

Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II
Wydział Prawa, Prawa Kanonicznego i Administracji
Instytut Nauk Prawnych

mgr Iwona Lewandowska-Pierzynka

**Skuteczność postępowania mediacyjnego
wobec nieletnich sprawców czynów karalnych.
Perspektywa ontologiczno-prakseologiczna.**

Rozprawa doktorska

*napisana pod kierunkiem
dr. hab. Wojciecha Lisa, prof. KUL*

Lublin, 2025

Spis treści

Wstęp.....	4
Część I. MEDIACJA W SPRAWACH NIELETNICH – PREZENTACJA ZAGADNIENÍ PRZEDMIOTU POZNAWCZEGO.....	9
Rozdział 1. Wymiar ontologiczno-prakseologiczny mediacji.....	9
1.1. Mediacja z udziałem nieletniego w ujęciu historycznym	9
1.2. Istota mediacji w prawie	16
1.3. Mediacja jako odpowiedź na zjawisko konfliktu w perspektywie historycznej	36
1.4. Charakterystyka rodzajów i zasad mediacji.....	48
1.5. Spór o rozumienie zasady dobrowolności mediacji.....	54
1.6. Sprawiedliwość naprawcza jako czynnik uzasadniający stosowanie mediacji w ujęciu teoretyczno-hermeneutycznym.....	60
Rozdział 2. Odpowiedzialność prawna nieletnich na gruncie przepisów prawa polskiego	70
2.1. Wprowadzenie	70
2.2. Szczególny status formalno-prawny nieletniego w świetle Konstytucji RP oraz innych aktów normatywnych	70
2.3. Istota postępowania w sprawach z udziałem nieletniego sprawcy w myśl ustawy z dnia 26 października 1982 r. o postępowaniu w sprawach nieletnich	79
2.4. Postępowanie w sprawach nieletnich w świetle ustawy z dnia 9 czerwca 2022 r. o wspieraniu i resocjalizacji nieletnich	83
2.5. Funkcje mediacji w ujęciu teorii systemów Talcott’a Parsons’a oraz Czesława Czapówa .	91
2.6. Wnioski.....	115
Część II. MEDIACJA W SPRAWACH NIELETNICH – BADANIA WŁASNE	117
Rozdział 1. Wybór orientacji metodologicznej w badaniach własnych.....	117
1.1. Przedmiot i cel badań.....	117
1.1. Metody i techniki badawcze	118
1.2. Twierdzenia i hipotezy badawcze	120
1.3. Weryfikacja materiału badawczego	124
1.3.1. Definicja skuteczności w świetle nauk ekonomicznych	126
1.3.2. Definicja skuteczności w świetle nauk prakseologicznych.....	126
1.3.3. Definicja skuteczności w świetle nauk prawnych.....	127
1.3.4. Autorska definicja skuteczności.....	128
1.3.5. Definicja samoświadomości w świetle nauk psychologicznych.....	129
1.3.6. Definicja samoświadomości w świetle nauk pedagogicznych.....	129
1.3.7. Definicja samoświadomości w świetle nauk filozoficznych.....	130
1.3.8. Definicja samowiedzy w świetle nauk filozoficznych.....	131
1.3.9. Definicja samowiedzy w świetle nauk socjologicznych.....	132

1.3.10.	Definicja samowiedzy w świetle nauk psychologicznych.....	133
1.3.11.	Definicja samorefleksyjności w świetle nauk prawnych.....	133
1.3.12.	Definicja samorefleksyjności w świetle nauk socjologicznych.....	134
1.3.13.	Definicja samorefleksyjności w świetle nauk filozoficznych.....	135
Rozdział 2. Badania skuteczności mediacji w sprawach karnych nieletnich na podstawie analizy akt sądowych.....		136
2.1.	Wprowadzenie do badań.....	136
2.2.	Kategoria analizowanych spraw	139
2.2.1.	Prezentacja wybranych przykładów analizowanych spraw z udziałem nieletniego, w których nie zastosowano mediacji.....	140
2.2.2.	Charakterystyka nieletniego w kontekście analizowanych akt spraw sądowych.....	142
2.3.	Analiza badań ankietowych dotyczących czynów karalnych i osoby nieletniego sprawcy.....	145
2.4.	Mediacja i jej konsekwencje dla nieletniego sprawcy czynów karalnych na podstawie analizy badań ankietowych.....	198
2.5.	Wnioski.....	204
Rozdział 3. Ocena przebiegu mediacji w kontekście przeprowadzonych badań		207
3.1.	Wprowadzenie do badań.....	207
3.2.	Epikryza badawcza dotycząca informacji o nieletnim sprawcy czynu karalnego	213
3.3.	Praktyka stosowania mediacji w świetle autorskich badań.....	217
3.4.	Wola uczestnictwa w postępowaniu mediacyjnym podstawowym kryterium metaanaliz empirycznych	225
3.5.	Wola uczestnictwa w postępowaniu mediacyjnym – ocena z pozycji dobra indywidualnego i wspólnotowego.....	229
3.6.	Aktualizacja badań ankietowych w reżimie ustawy z dnia 9 czerwca 2022 r. o wspieraniu i resocjalizacji nieletnich	232
3.7.	Ogólne wnioski z badań.....	249
3.8.	Analiza zmiennych – samoświadomości, samorefleksyjności, samowiedzy przy wykorzystaniu metod statystycznych.....	251
3.9.	Wnioski w ujęciu zmiennych pośredniczących: samoświadomości, samorefleksyjności i samowiedzy	277
Podsumowanie i wnioski końcowe		280
Wnioski <i>de lege lata</i> i <i>de lege ferenda</i>		283
Bibliografia.....		289
I.	Akty prawne, orzeczenia sądowe, materiały legislacyjne	289
II.	Literatura	290
Spis tabel		306
Spis wykresów.....		312

Wstęp

Przyjmując antropologiczne i socjologiczne spojrzenie na naturę człowieka należy przyjąć, że konflikty odzwierciedlają nieodłączną dynamikę społeczną, która ewoluuje wraz z postępowaniem cywilizacyjnym. W pierwotnych etapach rozwoju społeczeństwa konflikty miały przede wszystkim charakter interpersonalny. Formowanie się struktur społecznych spowodowało powstawanie nowych sfer konfliktu.

Deficyt instytucjonalnego systemu władzy oraz brak możliwości skorzystania z pomocy arbitra ułatwiającego rozstrzygnięcie sporu skutkowało koniecznością sięgania po metody konfrontacyjne, często tragiczne w skutkach. Powyższe przyczyniało się do poszukiwania bezprzemocowych metod rozwiązywania konfliktów. Skutkiem tego było ukształtowanie się władzy sądowniczej, którą w imieniu władcy sprawowali sędziowie. Jednakże powierzenie im sprawy oznaczało konieczność poddania się procedurze sądowej, na którą strony miały wpływ jedynie w bardzo ograniczonym zakresie. Co więcej, proces rozstrzygania sprawy przez sędziego mógł zakończyć się wydaniem nieakceptowanego przynajmniej dla jednej ze stron rozstrzygnięcia. Prowadziło to do dalszego poszukiwania doskonalszych metod rozwiązywania konfliktów, w których żadna ze stron nie czułaby się przegraną.

W trakcie ewolucji społeczeństwa wypracowane zostały różnorodne techniki arbitrażu, umożliwiające jednostkom dobrowolne angażowanie się w proces kształtowania sposobu zakończenia prowadzonego sporu, bez użycia rozwiązań siłowych i bez powierzania sporu aparatowi państwa. Wśród tych sposobów rozwiązywania sporów na szczególną uwagę zasługuje mediacja.

Pojęcie mediacji pochodzi od łacińskiego słowa *mediato*¹, które z kolei wywodzi się od dwóch słów *mediare*, oznaczającego być w środku, pośredniczyć oraz *medius*, oznaczającego środkowy, bezstronny². Mediacja to metoda rozwiązywania sporów, w której osoba trzecia pomaga stronom we wzajemnej komunikacji, zdefiniowania własnych interesów oraz dojścia do akceptowalnego przez obie strony kompromisu. Proces ten ma charakter dobrowolny i poufny. Swobodna możliwość przedstawienia swojego punktu widzenia w interakcji, w której nie istnieją predefiniowane reguły często jest niemożliwa bez obecności

¹ H. Kraszewska, *Mediacja jako pozasądowa metoda rozwiązywania sporu – perspektywa historyczna i współczesna*, „Polska Myśl Pedagogiczna” 2020, t. VI, nr 6, s. 269.

² Ibidem.

osoby trzeciej, która pełni rolę obiektywnego czynnika moderującego rozmowę. W polskim systemie prawnym mediacja znalazła zastosowanie na gruncie prawa procesowego i jest obecna w sprawach cywilnych, gospodarczych, karnych czy administracyjnych.

Na specjalną uwagę zasługuje mediacja w sprawach z udziałem nieletniego. Z racji na szczególną potrzebę resocjalizacji zdemoralizowanej jednostki, która w dodatku jest nieletnia, ustawodawca zdecydował się na wyodrębnienie od typowej procedury karnej specjalnego trybu postępowania przed sądem, w którym podejmowana jest decyzja co do jej odpowiedzialności.

Nieletni sprawcy czynów karalnych stanowią grupę społeczną, która nie tylko, że znajduje się dopiero na etapie formowania swojej tożsamości, ale również dlatego, że wykazuje zwiększoną emocjonalność oraz większą podatność na oddziaływanie otoczenia, często o charakterze negatywnym. Z tego powodu, w przypadku nieletnich, istnieje większe prawdopodobieństwo wystąpienia zachowań niepożądanych. W konsekwencji konieczne staje się zastosowanie metod umożliwiających rozwiązywanie konfliktów, w które wchodzi nieletni, które by nie tylko doprowadziły do ich rozstrzygnięcia, ale również stanowiły by przestrzeń do wychowywania i edukowania nieletnich, przekazywania wartości moralnych i społecznych. Tego typu podejście utożsamiane jest głównie z wymiarem wychowawczym, który powiązany jest z koniecznością kształtowania u nieletnich umiejętności rozpoznawania sytuacji atypowych, niemoralnych, patologicznych. Dzięki zastosowaniu mediacji możliwe jest kształtowanie u nieletniego pożądanych wzorców postępowania, jak również podejmowanie działań o charakterze antydemoralizacyjnym oraz powstrzymywania ich od przebywania w miejscach czy środowiskach, które mogą być źródłem potencjalnych zagrożeń.

W trakcie mediacji po obydwu stronach sporu kształtuje się większe zrozumienie dla drugiego człowieka, co przekłada się na wzrost poczucia odpowiedzialności oraz na większą skłonność do prowadzenia dialogu. Poprzez aktywne uczestnictwo w procesie rozwiązywania sytuacji konfliktowych uczestnicy mediacji rozwijają zdolności skutecznego komunikowania się oraz identyfikacji i rozwiązywania problemów. Mediacja sprzyja także rozwijaniu takich cech, jak tolerancja i empatia, co stanowi o jej walorze wychowawczym i edukacyjnym, szczególnie w kontekście młodego wieku uczestnika mediacji³. Szczególne znaczenie zyskuje mediacja na gruncie prawa karnego, gdzie stanowi ona jedną z form realizowania

³ C. Moore, *Mediacje. Praktyczne strategie rozwiązywania konfliktów*, Warszawa 2009, s. 79-80.

sprawiedliwości naprawczej, zmierzającej do wyrównania szkód wyrządzonych pokrzywdzonemu w wyniku popełnienia przestępstwa⁴.

Złożoność problematyki oraz zalety mediacji w rozwiązywaniu konfliktów uzasadniają potrzebę wieloaspektowej analizy tej instytucji. Założeniem rozprawy jest ukazanie problematyki mediacji z udziałem nieletnich, w szczególności w kontekście realizowania koncepcji sprawiedliwości naprawczej⁵. Zasadniczym celem rozprawy jest próba dokonania oceny skuteczności postępowania mediacyjnego prowadzonego z udziałem nieletniego sprawcy czynu karalnego. Obowiązujące uregulowania prawne w tym zakresie, jak też praktyka stosowania mediacji, zdają się nie do końca prawidłowe. Wpływa to na niski stopień skuteczności mediacji z udziałem nieletniego oraz niewystarczające wykorzystanie potencjału wychowawczego i resocjalizacyjnego tej instytucji, co ma ogromne znaczenie ze względu na adresata podejmowanych oddziaływań – człowieka znajdującego się dopiero w okresie kształtowania osobowości, dojrzewającego do dorosłości.

Aspektem, który stanowi przedmiot szczególnego zainteresowania jest kryterium skuteczności mediacji w polskim systemie prawnym, zwłaszcza wobec nieletnich sprawców czynów karalnych. Skuteczność to cecha przynosząca oczekiwany skutek. Ocena skuteczności wymaga porównania ostatecznych efektów realizacji danego działania czy też przedsięwzięcia z wcześniejszymi planami oraz założeniami. Skuteczność dotyczy zatem użytych metod, zastosowanych instytucji oraz wpływu czynników zewnętrznych na ostatecznie uzyskane efekty. W prowadzonych rozważaniach skuteczność będzie weryfikowana przez pryzmat funkcji wyróżnionych w ramach teorii systemów Talcott'a Parsons'a, rozwiniętej przez Czesława Czapówa oraz metod statystycznych – chi 2 z poprawką Yatesa i testu U Manna-Whitneya. Na potrzeby dalszych rozważań przyjęto, że skuteczność będzie obejmować okres od przystąpienia do mediacji, aż do wydania orzeczenia sądu kończącego postępowanie i będzie oznaczać nakłanianie stron do podjęcia próby pozasądowego, czyli właśnie mediacyjnego załatwienia sprawy. Miarą skuteczności będzie tu zatem samo przystąpienie do mediacji, co wymaga od obydwu stron pewnych ustępstw, gotowości do kompromisowego załatwienia sprawy, u podstaw czego znajduje się uświadomienie sobie własnych działań oraz ich ocena.

Niniejsza rozprawa została podzielona na dwie zasadnicze części. Pierwsza z nich ukazuje mediację w sprawach z udziałem nieletnich; została ona podzielona na dwa rozdziały.

⁴ M. Wright, *Geneza i rozwój sprawiedliwości naprawczej*, [w:] *Mediacja. Nieletni przestępcy i ich ofiary*, B. Czarnecka-Działuk D. Wójcik (red.), Warszawa 1999, s. 14.

⁵ A. Zienkiewicz, *Główne obawy stron co do rozwiązywania sporów poprzez mediację*, [w:] *Mediacje w prawie*, J. Czapska, M. Szelań-Dylewski (red.), Kraków 2014, s. 30.

Rozdział pierwszy stanowi wprowadzenie do instytucji mediacji, przeanalizowano w nim mediację z udziałem nieletnich w ujęciu historycznym, ukazano wpływ ontologiczny na instytucję mediacji w świetle nauk interdyscyplinarnych, przybliżono zagadnienie zjawiska konfliktu, a w dalszej kolejności scharakteryzowano rodzaje i zasady mediacji. Szczegółnej uwadze poddano zasadę dobrowolności mediacji, odnośnie której zaproponowano autorskie ujęcie. Ostatni z podrozdziałów traktuje o sprawiedliwości naprawczej, stanowiącej czynnik uzasadniający stosowanie mediacji. Rozdział pierwszy pozwolił na dokonanie teoretycznej oceny mediacji w trakcie procesu. Rozdział drugi dotyczy odpowiedzialności prawnej nieletnich w Polsce, którą regulowała ustawa z dnia 26 października 1982 r. o postępowaniu w sprawach nieletnich⁶ a obecnie ustawa o wspieraniu i resocjalizacji nieletnich⁷. Przybliżono status nieletniego, przeanalizowano genezę zmiany przepisów w zakresie postępowania z nieletnimi, poddając namysłowi regulacje na gruncie materialnoprawnym i procesowym. Scharakteryzowano przebieg postępowania w sprawach nieletnich w świetle uregulowań ustawy z dnia 9 czerwca 2022 r. o wspieraniu i resocjalizacji nieletnich pod kątem możliwości zastosowania instytucji mediacji. Przedstawiono także teorię systemów, jako źródło wartościowania normatywnego w perspektywie skuteczności mediacji, co pozwoliło na dokonanie pogłębionej analizy przepisów ją regulujących w ujęciu teorii systemów Talcott’a Parsons’a oraz Czesława Czapówa. To natomiast pozwoliło na określenie stopnia skuteczności mediacji oraz wskazanie niedoskonałości przepisów, które mogą wpływać na ograniczenie efektywności mediacji.

Druga część rozprawy ma charakter empiryczny. Składa się ona z trzech rozdziałów. Pierwszy z nich przedstawia obraną metodologię badań własnych – wskazano przedmiot i cel badań, metody i techniki badawcze, twierdzenia i hipotezy badawcze oraz sposób weryfikacji zebranego materiału badawczego.

Drugi rozdział poświęcono analizie akt sądowych. Celem ich przeprowadzenia w I kwartale 2022 r. w 41 losowo wybranych sądach rejonowych zrealizowano badanie na podstawie próby 223 spraw (o czyny karalne nieletnich) – „Mediacja w postępowaniach sądowych. Koszty, czas trwania i efektywność”. Badanie to było efektem pracy w zespole badawczym działającym przy Instytucie Wymiaru Sprawiedliwości w Warszawie. Omawiany rozdział zawiera również charakterystykę badania skuteczności mediacji w sprawach z udziałem nieletnich sprawców czynów karalnych, które zostały przeprowadzone w oparciu

⁶ Co dotyczy zwłaszcza ustawy o postępowaniu w sprawach nieletnich z dnia 26 października 1982 r., t.j. Dz. U. 2018, poz. 969.

⁷ Ustawa z dnia 9 czerwca 2022 r. o wspieraniu i resocjalizacji nieletnich, Dz. U. 2022, poz. 1700.

o analizę akt sądowych.

Kolejny rozdział części drugiej pracy poświęcono ocenie mediacji jako instytucji stosowanej przez sędziów orzeczników w postępowaniach z udziałem nieletniego sprawcy czynu karalnego, dokonanej na podstawie badania ankietowego sędziów sądów powszechnych. Pozwoliło to na prezentację badań ankietowych dotyczących charakterystyki czynów karalnych i sylwetki nieletniego sprawcy, jak również samej mediacji i jej następstw. Do przeprowadzenia analizy posłużyły informacje o nieletnich oraz ich środowiskach rodzinnych pochodzące z akt sądowych. Efektywność mediacji zweryfikowano na podstawie ogólnopolskich badań ankietowych (sondaż diagnostyczny) na próbie 95 podmiotów (z czego 48 ankiet zostało skierowanych do sądów okręgowych a 47 do sędziów koordynatorów ds. mediacji). W pierwszej kolejności przeanalizowano źródła uzyskania informacji o nieletnim sprawcy czynu karalnego, następnie praktykę stosowania mediacji, w dalszej kolejności wskazano wyniki badań dotyczące woli uczestnictwa stron w postępowaniu mediacyjnym. Ostatnia część tego rozdziału została poświęcona rozstrzygnięcia sprawy, w ramach której przeprowadzono postępowanie mediacyjne. Celem tych badań była próba analizy efektywności przeprowadzonych postępowań mediacyjnych, ustalenie zasadności utrzymywania instytucji mediacji w postępowaniu sądowym, zbadanie uwarunkowań osobistych nieletnich sprawców czynów karalnych w postępowaniach, które nie zakończyły się ugodą. W celu weryfikacji i aktualizacji danych uzyskanych jeszcze w oparciu o badania przeprowadzone na gruncie ustawy z dnia 26 października 1982 r. o postępowaniu w sprawach nieletnich, przeprowadzono drugie badanie ankietowe, które miało na celu stwierdzenie potencjalnego wpływu zmiany prawa na podejście sędziów do postępowania mediacyjnego. Badanie ankietowe (sondaż diagnostyczny) przeprowadzono na próbie 70 sędziów sądów powszechnych, orzekających w sprawach z udziałem nieletniego sprawcy czynu karalnego. Wyniki badań ankietowych pokazały, że zmiana legislacyjna nie wpłynęła znacząco na zmianę praktyki sędziowskiej w zakresie działalności orzeczniczej i sięgania po mediację w postępowaniach z udziałem nieletniego sprawcy czynu karalnego, dzięki czemu wyniki badań przeprowadzonych pod rządami ustawy o postępowaniu w sprawach nieletnich zachowują aktualność. Dzięki temu stan prawny rozprawy jest aktualny na dzień jej ukończenia, czyli na 14 lutego 2025 r.

Ostatnia część rozprawy zawiera wnioski końcowe, które odnoszą się do porównania wyników badań akt sądowych w zakresie stosowania mediacji w sprawach z udziałem nieletnich z badaniami ankiety przeprowadzonej wśród sędziów orzeczników. Pozwoliło to na sformułowanie wniosków *de lege lata* oraz *de lege ferenda*. Rozprawę wieńczy numerowany wykaz najważniejszych wniosków ujętych w formie syntetycznej.

Część I. MEDIACJA W SPRAWACH NIELETNICH – PREZENTACJA ZAGADNIENÍ PRZEDMIOTU POZNAWCZEGO

Rozdział 1. Wymiar ontologiczno-prakseologiczny mediacji

1.1. Mediacja z udziałem nieletniego w ujęciu historycznym

Początek odpowiedzialności karnej nieletnich znajduje swoje korzenie w czasach starożytnych. Bardzo silna władza rodzicielska ojca jako głowy rodziny (*pater familias*), przejawiająca się w niemalże bezgranicznej jurysdykcji nad członkami rodziny, wpłynęła na sposób pojmowania odpowiedzialności nieletnich. Początkowo władza ojcowska była nieograniczona, co więcej, ojciec miał prawo do dowolnego wymierzenia kary swoim dzieciom⁸. Dopiero z czasem jego władza została ograniczona przez obowiązek poszanowania opinii wyrażonej przez władzę plemienną. Wykształcenie się zhierarchizowanej władzy plemiennej (naczelnika plemienia czy starszyny plemiennej) wpłynęło na ograniczenie kompetencji ojca w zakresie wymierzania kar swoim dzieciom. Wcześniej zwykle miał on „władzę życia i śmierci” (łac. *ius vitae ac necis*), natomiast wykształcenie struktur cywilnych o charakterze plemiennym zawężyło jego prawa w zakresie karania; odtąd mógł on co najwyżej zastosować kary cielesne⁹.

Od najdawniejszych czasów dało się zauważyć różnicę w praktyce stosowania kar wobec sprawców czynów postrzeganych jako naganne w zależności od ich wieku. W stosunku do nieletnich wymierzana kara zawsze była łagodniejsza. Ludy afrykańskie, Majowie, Chińczycy, Arabowie, czy starożytni rzymianie stosowali złagodzoną odpowiedzialność wobec nieletnich. Co więcej dzieci, uważane za osoby niedojrzałe, niejednokrotnie zupełnie wyłączano z odpowiedzialności karnej. Marian Cieślak wskazał na bardzo wczesne pojawienie się zasady braku odpowiedzialności karnej dzieci¹⁰. Górna granica wieku wczesnego dzieciństwa, która stanowiła granicę odpowiedzialności karnej, określana była różnie, zwykle jednak osoby poniżej 7 roku życia, niekiedy poniżej 10 roku życia uważano za dzieci, które nie

⁸ Na potrzeby niniejszej rozprawy, w częściach historycznych przyjęto uproszczony podział na dzieci oraz dorosłych. Pod pojęciem dziecko należy rozumieć każdego człowieka, któremu z uwagi na jego wiek nie można przypisać cech osoby dorosłej. Podział ten nie ma charakteru ściśle prawnego, jednak odpowiada on społecznej świadomości rozumienia rozgraniczenia ludzi na dzieci i dorosłych, zarówno aktualnie, jak i wiekach dawnych poddawanych tutaj analizie.

⁹ Por. A. Grześkowiak, *Postępowanie w sprawach nieletnich (Polskie prawo nieletnich)*, Toruń 1986, s. 35; R. Dębski, *Nauka o przestępstwie. Zasady odpowiedzialności*, [w:] *System Prawa Karnego. Tom 3*, red. R. Dębski, Warszawa 2017, s. 117.

¹⁰ M. Cieślak, *Od represji do opieki (rzut oka na ewolucję zasad odpowiedzialności nieletnich)*, „Palestra” 1973, nr 1, s. 33.

powinny podlegać odpowiedzialności karnej, a jedynie skarceniu domowemu¹¹. Ryszard Dębski zauważył natomiast, że „nieletni dopuszczający się czynów zabronionych w wieku wykraczającym poza okres dzieciństwa ponosili odpowiedzialność karną taką, jaka była przewidziana w danym czasie i w danym kręgu kulturowym dla dorosłych sprawców przestępstw, z tym że na ogół była to de facto odpowiedzialność łagodniejsza albo odpowiedzialność innego rodzaju, choć w przekazach historycznych jest niemało informacji o surowym, a nawet okrutnym karaniu nieletnich, w tym nierzadko karą śmierci. Przez całe wieki nie wypracowano bowiem odrębnych zasad postępowania z nieletnimi sprawcami przestępstw i traktowano ich jak małych dorosłych”¹².

Analizując problem granic wiekowych nieletniości należy zaznaczyć, że literatura przedmiotu nie udziela w tym zakresie jednoznacznych odpowiedzi. Wskazuje się, że nieletnim jest osoba, która jest niedojrzała, również pod względem niedojrzałości płciowej¹³. Pierwotnie prawo nie określało stanu nieletniości granicami wieku, nieletniość próbowano ustalać indywidualnie badając narządy rozrodcze. W przypadku, gdy badanie takie dowodziło niezdolności płodzenia potomstwa, ustalano nieletniość. Dziecko mogło liczyć wówczas na złagodzenie kary¹⁴. Prawo rzymskie aż do VI wieku za nieletnich uznawało wyłącznie dziewczęta, które ukończyły 12 rok życia, ale nie przekroczyły 14 roku życia¹⁵. Na przestrzeni wieków granice uznania za nieletniego przesunęły się. Po dziś dzień nie osiągnięto jednak w tym zakresie konsensusu.

Konieczność uregulowania kwestii związanych z przestępczością dziecięcą (nieletnich) pojawiła się tak naprawdę dopiero w drugiej połowie XIX wieku, co spowodowane było rewolucją przemysłową¹⁶. Jak podkreśla Dobrosława Szumiło-Kulczycka „rozwój przemysłu wywoływał potrzebę zwiększenia ludności zdolnej do pracy w fabrykach. Konieczne było ostateczne przekreślenie ugruntowanej wielowiekowo feudalnej struktury społecznej,

¹¹ T. Bojarski, *Nieletni przed sądem, Uwagi o niektórych założeniach ogólnych oraz praktyce*, „Archiwum Kryminologii” 2007-2008, t. 29/30, s. 270.

¹² R. Dębski, *Nauka o przestępstwie. Zasady odpowiedzialności*, [w:] *System Prawa Karnego. Tom 3*, red. R. Dębski, Warszawa 2017, s. 117, za A. Grześkowiak, *Postępowanie w sprawach nieletnich...*, s. 11.

¹³ Zob. A. Walczak-Żochowska, *Systemy postępowania z nieletnimi w państwach europejskich (studium prawnoporównawcze)*, Warszawa 1988, s. 8 i n. oraz powołana tam literatura; M. Cieślak, *Od represji do opieki...*, s. 32 i n.; W. Klaus, *Dziecko przed sądem. Wymiar sprawiedliwości wobec przestępczości młodszych nieletnich*, Warszawa 2009, s. 21-22.

¹⁴ Zob. M. Cieślak, *Od represji do opieki...*, s. 32 i n.; A. Walczak-Żochowska, *Systemy postępowania...*, s. 7 i n.; B. Stańdo-Kawecka, *Prawne podstawy resocjalizacji*, Kraków 2000, s. 224-282.

¹⁵ M. Korcyl-Wolska, *Postępowanie w sprawach nieletnich na tle standardów europejskich*, Warszawa 2015, s. 21.

¹⁶ M.H. Veillard-Cybulsky, *Nieletni przestępcy w świecie*, Warszawa 1968, s. 14; B. Stańdo-Kawecka, *Prawo karne nieletnich: od opieki do odpowiedzialności*, Warszawa 2007, s. 23.

uwolnienie ludności wiejskiej i umożliwienie jej swobodnego przemieszczania się i osiedlania w miastach”¹⁷. Zerwanie tradycyjnych wiejskich więzi społecznych stanowiło przyczynę wzrostu liczby ludności w miastach oraz szybkiej urbanizacji. Wpływ na stosunki rodzinne miała także zmiana charakteru pracy, bowiem osoby dotychczas pracujące na roli zaczęły pracować w przemyśle. Jednym z negatywnych aspektów takiego stanu rzeczy było odejście od tradycyjnego systemu nadzoru, który obejmował m.in. dzieci. Rodzice, pracując w fabrykach, nie mieli możliwości utrzymywać z dziećmi takich ścisłych stosunków jak dotychczas. W konsekwencji doprowadziło to do przestępczości dziecięcej, której szczególnie negatywne znaczenie widoczne było na kontynencie amerykańskim. Dostrzeżono wówczas ograniczenia rozwojowe dzieci i młodzieży, ich niedojrzałość emocjonalną oraz ograniczoną zdolność rozeznawania znaczenia dokonywanych czynów. Nieletni sprawca przestępstwa zaczął być postrzegany nie jako zagrożenie dla społeczeństwa, z którym trzeba walczyć, ale raczej jako jednostka, której niezbędna jest pomoc¹⁸. W związku z tym konieczna stała się modyfikacja systemu prawnego w zakresie przestępczości dzieci. Jednocześnie podkreślano, że brak właściwego wychowania czy wpojenia zasad etyki nie może być karany, tak samo jak brak rodziców czy też fakt, że dziecko jest głodne lub zziębnięte¹⁹, co popychało dzieci do czynów sprzecznych z prawem. Stało się jasnym, że postępowanie z nieletnimi wymaga odrębnego uregulowania prawnego.

W kontekście przedmiotu rozprawy konieczne wydaje się przybliżenie historii postępowania sądowego z udziałem nieletniego na ziemiach polskich.

Za czasów średniowiecza praktyka w zakresie postępowań karnych w stosunku do nieletnich odpowiadała ówczesnej tendencji europejskiej²⁰. W średniowiecznej Polsce za wiek stanowiący granicę odpowiedzialności karnej przyjęto odpowiednio 14 lat dla dziewcząt i 15 lat dla chłopców. W porównaniu do innych państw europejskich Polskę wyróżniało stanowczo łagodniejsze traktowanie nieletnich. Przejawiało się to chociażby w odstąpieniu od wymierzania kary śmierci wobec 14 czy 15-latków i poprzestawaniu jedynie na karze chłosty²¹.

Do XVIII wieku nie tylko w Polsce, ale także i w Europie, nie wyodrębniono oddzielnego systemu postępowania z nieletnimi. Dopiero XIX wiek przyniósł zmiany w tym zakresie. Na ziemiach polskich obowiązywały wówczas regulacje państw zaborczych oraz

¹⁷ D. Szumiło-Kulczycka, *Udział czynnika społecznego w postępowaniu w sprawach nieletnich – założenia teoretyczne i praktyczne*, „Białostockie Studia Prawnicze” 2016, nr 21, s. 21.

¹⁸ R. Dębski, *Nauka o przestępstwie...*, s. 117.

¹⁹ Ibidem.

²⁰ T. Bojarski, *Nieletni przed sądem...*, s. 270.

²¹ Ibidem, s. 270-271.

pozostającego pod zwierzchnictwem rosyjskim Królestwa Polskiego. Tytułem przykładu można wskazać, że zgodnie z polskim kodeksem karzącym z 1818 r., jeśli nieletni miał mniej niż 12 lat, to podlegał jedynie domowemu skarceniu, natomiast nieletni powyżej 15 lat ponosił odpowiedzialność karną za zbrodnię²². Co więcej, z odpowiedzialności za zaniechanie wyłączeni byli nieletni, którzy nie ukończyli osiemnastego roku życia²³.

W 1823 r. zauważono potrzebę odizolowania dorosłych przestępców od sprawców, którzy są jeszcze nieletni. Postanowiono wdrożyć odrębny system traktowania nieletnich²⁴. Miał on polegać m.in. na prowadzeniu specjalnych zajęć z religii i moralności przez miejscowego kapelana dla dzieci w wieku od 10 do 14 roku życia oraz na prowadzeniu nauczania nieletnich przez miejscowych nauczycieli. Ważną rolę w stosunku do nieletnich odgrywało także Towarzystwo Osad Rolnych i Przytułków, które przyczyniło się do utworzenia osady rolniczo-rzemieślniczej dla młodzieży w Studzieńcu²⁵. Osada ta była pierwszym na ziemiach polskich zakładem poprawczym dla nieletnich²⁶.

W okresie I wojny światowej (1914-1918) postanowiono rozpocząć prace nad systemem postępowania z nieletnimi. W 1915 r., w trakcie pierwszych obrad sądów obywatelskich, wysunięto projekt utworzenia odrębnego sądownictwa dla nieletnich. Zauważono ogromną potrzebę bezpośredniego wsparcia dla tego sądownictwa ze strony instytucji pomocniczych. Finalnie, ze względu na trudną sytuację wojenną, utworzenie sądów dla nieletnich zakończyło się niepowodzeniem²⁷. Nie porzucono jednak zupełnie myśli o zorganizowaniu sądownictwa dedykowanego wyłącznie sprawcom nieletnim. Dostrzegano bowiem coraz silniejszą potrzebę reagowania na ich przestępczość w odmienny sposób niż w przypadku dorosłych. Owe odmiennie traktowanie nieletnich w procedurze karnej wymagało odpowiedniego przygotowania sędziów, innego aniżeli w klasycznych przypadkach sprawowania wymiaru sprawiedliwości wobec dorosłych. Zwrócono także uwagę na potrzebę przygotowania psychologicznego i pedagogicznego do wydawania orzeczeń, którego brakowało zwykłym sędziom.

²² K. Pol, *Adwokaci polscy w drodze do niepodległości (1914-1918)*, „Palestra” 2003, nr 11-12, s. 72-74; K. Pol, *Poczet prawników polskich XIX-XX w.*, Warszawa 2011, s. 578.

²³ T. Bojarski, *Nieletni przed sądem...*, s. 270-271.

²⁴ J. Czołgoszewski, *Środki poprawczo-wychowawcze stosowane wobec małoletnich więźniów w Królestwie Polskim (do 1867 r.)*, „Lubelski Rocznik Pedagogiczny” 2022, t. 41, z. 1, s. 226.

²⁵ T. Bojarski, *Nieletni przed sądem...*, s. 270-271.

²⁶ M. Pękowska, *Opieka państwowa w Królestwie Polskim do 1870 roku w świetle przepisów prawnych*, „Studia Pedagogiczne. Problemy Społeczne, Edukacyjne i Artystyczne” 1994, z. 9, s. 87-88.

²⁷ K. Pol, *Adwokaci polscy...*, s. 72-74.

Do realizacji tych zamierzeń doszło w odrodzonej po wojnie Polsce. W lutym 1919 r. na mocy dekretu Naczelnika Państwa utworzono sądy dla nieletnich, które nazwano sądami pokoju²⁸. Pierwsze z nich powstały w Warszawie, Łodzi i Lublinie. Do prowadzenia spraw nieletnich postanowiono oddelegować wykwalifikowanych sędziów²⁹. Dekret ów to pierwszy akt, który wzmacniał system opieki nad nieletnimi na ziemiach polskich. Przy sądach dla nieletnich planowano powołać opiekunów sądowych, którzy mieli stanowić organy pomocnicze. Opiekunowie ci mieli m.in. gromadzić informacje o stanie umysłowym nieletnich, ich otoczeniu, a także warunkach w jakich żyli. Wydane wówczas akty normatywne wskazywały również na cele i zasady postępowania ze sprawcami nieletnimi. Głównym celem wprowadzonych regulacji było podjęcie działań zmierzających do poprawy nieletniego oraz izolacja przed destrukcyjnym wpływem otoczenia, nakłaniającego do przestępczości. Poza tym, w postępowaniu z nieletnim sędzia powinien był uwzględniać jego wiek i rozwój, dążąc przy tym do jego pełnej resocjalizacji³⁰.

Kolejny akt dotyczył projektu ustawy o sądach dla nieletnich, który został opracowany przez Wydział Karny Komisji Kodyfikacyjnej Rzeczypospolitej Polskiej utworzonej w 1921 r.³¹ Niestety projekt ów nie wszedł w życie. Prace podjęte przez Komisję przebiegały w atmosferze zaciętych dyskusji pomiędzy zwolennikami modelu jurydycznego (sprawiedliwościowego) a zwolennikami modelu wychowawczego (inaczej postępowego, zwanego terapeutycznym). Pierwsi zwracali uwagę na potrzebę sprawiedliwego ukarania sprawcy nieletniego, a tym samym kładli nacisk na odpłatę za jego zawiniony czyn. Drudzy natomiast kładli nacisk nie tyle na ukaranie, ile raczej na aspekt wychowawczy zastosowanej sankcji oraz poprawę psychiczną nieletniego sprawcy³². Sędzia miał orzekać „po ojcowsku” i zrezygnować z karania nieletniego na rzecz jego wychowania. Ostatecznie Komisja opowiedziała się za modelem wychowawczym³³.

²⁸ Dekret Naczelnika Państwa w przedmiocie utworzenia sądów dla nieletnich z dnia 7 lutego 1919 r., Dz.Pr.P.P. 1919, nr 14, poz. 171.

²⁹ M.H. Veillard-Cybulsky, *Nieletni przestępcy w świecie...*, s. 144; W. Klaus, *Dziecko przed sądem...*, s. 53.

³⁰ Zgodnie z § 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 26 lipca 1919 r. w sprawie urządzenia sądów dla nieletnich, Dz.Pr.P.P. 1919, nr 63, poz. 378. Zob. także: A. Mogilnicki, *Dziecko i przestępstwo*, Warszawa 1925, s. 354.

³¹ A. Mogilnicki, *Dziecko i przestępstwo...*, s. 357-358; J. Włodarczyk-Madejska, *Współpraca sądu dla nieletnich z instytucjami pomocniczymi w procesie orzekania*, „Archiwum Kryminologii” 2018, t. 40, s. 160.

³² B. Czarnecka-Działuk, *Nieletni sprawcy czynów karalnych przed sądem rodzinnym: zagadnienia procesowe*, Warszawa 1993, s. 10; A. Mogilnicki, *Dziecko i przestępstwo...*, s. 358; Druk Komisji Kodyfikacyjnej nr 15972 z 1921 r.; M. Kalinowski, *Europejskie systemy resocjalizacji nieletnich*, Warszawa 1991, s. 136-138.

³³ A. Mogilnicki, *Dziecko i przestępstwo...*, s. 358-359.

Niewątpliwie ważnym wydarzeniem w rozwoju polskich regulacji prawnych poświęconych nieletnim było przyjęcie w 1932 r. Kodeksu karnego, zwanego od nazwiska jego twórcy Kodeksem Makarewicza³⁴. Znalazł się w nim rozdział XI (artykuły od 69 do 78) poświęcony nieletnim. Kodeks Makarewicza przewidywał, że nieletni do 13 roku życia nie będzie ponosił odpowiedzialności karnej, zaś nieletni w wieku od 13 do 17 roku życia będzie odpowiadał karne jedynie warunkowo. Zgodnie z art. 69 „§ 1. Nie ulega karze: a) nieletni, który przed ukończeniem 13 lat popełnił czyn zabroniony pod groźbą kary; b) nieletni, który po ukończeniu 13 lat, a przed ukończeniem 17 lat, popełnił czyn taki bez rozeznania, tj. nie osiągnąwszy rozwoju umysłowego i moralnego w takim stopniu, by mógł rozpoznać znaczenie czynu i kierować swym postępowaniem”. Pełną odpowiedzialność miały ponosić osoby pomiędzy 17 a 21 rokiem życia. Odpowiedzialność ta związana była z indywidualnym rozwojem jednostki i charakteryzowała się odpowiednim rozwojem umysłowym oraz moralnym nieletniego. Jeżeli doszłoby do stwierdzenia, że nieletniemu, który popełnił czyn zabroniony, brakowało rozeznania, to przesądzało to o braku możliwości pociągnięcia go do odpowiedzialności. Jeżeli jednak nieletni dopuszczał się przestępstwa i działał przy tym z pełnym rozeznaniem, to wówczas decydowano o skierowaniu go do zakładu poprawczego lub sąd mógł zastosować wobec niego środki wychowawcze³⁵. Ustawodawca zaznaczył, że wpływ na orzeczenie środka wychowawczego powinny mieć okoliczności popełnionego czynu, ale także warunki życia nieletniego, jego otoczenie i charakter sprawcy³⁶.

W 1969 r. uchwalono nowy Kodeks karny, regulując w nim także kwestie odpowiedzialności karnej nieletnich. Wskazany akt obniżył wiek odpowiedzialności karnej do lat 16 wobec nieletnich, którzy popełnili zbrodnię przeciwko życiu, zbrodnię zgwałcenia, rozbój lub zbrodnię przeciwko bezpieczeństwu publicznemu albo umyślne spowodowanie ciężkiego uszkodzenia ciała lub ciężkiego rozstroju zdrowia³⁷. Powyższą regulację w 1983 r. zastąpiły przepisy ustawy o postępowaniu w sprawach nieletnich. Jednakże już w 1978 r. doszło do powołania sądownictwa rodzinnego³⁸. Odtąd sądy rodzinne miały zajmować się problemami

³⁴ Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 11 lipca 1932 r. Kodeks karny, Dz.U. 1932, nr 60, poz. 571

³⁵ B. Stańdo-Kawecka, *Odpowiedzialność nieletnich na tle nowej kodyfikacji karnej*, „Prokuratura i Prawo” 1998, t. 7-8, s. 29.

³⁶ Ibidem.

³⁷ Art. 9 § 2 Ustawy z dnia 19 kwietnia 1969 r. Kodeks karny, Dz.U. 1969, nr 13, poz. 94 z późn.zm.

³⁸ M. Domański, E. Holewińska-Łapińska, J. Słyk, *Sądownictwo rodzinne w Polsce i założenia postulowanej jego reformy*, Warszawa 2025, s. 11.

wynikłymi ze stosunków rodzinnych, ale także zapobieganiem niedostosowaniu społecznego dzieci i młodzieży³⁹.

Pomimo tego, że ustawę o postępowaniu w sprawach nieletnich uchwalono dopiero w 1982 r., a w życie weszła 12 maja 1983 r., to idea, która jej przyświecała pozostała spójna z tym, co wypracowano już na początku XX wieku⁴⁰. Każdą sprawę miano rozpatrywać jako indywidualny przypadek. Sędzia we wszystkie sprawy miał: „wkładać (...) całą duszę, przepełnioną miłością dla dzieci i dążeniem do ich dobra”⁴¹. Głównym zadaniem, które zostało postawione przed sędziami, stało się przywrócenie nieletniego do życia w społeczeństwie. Dlatego też sędziowie byli zobowiązani do zbierania materiałów, pozwalających na określenie skutecznej diagnozy problemu, który spowodował dopuszczenie się przez nieletniego czynu zabronionego⁴². Sędzia w trakcie postępowania z nieletnim miał być bardziej psychologiem, pedagogiem czy socjologiem niż prawnikiem. Aleksander Mogilnicki podsumował to następująco, sędzia powinien: „myśleć jak filozof, ale mówić jak dziecko”, co okazało się wyzwaniem niezwykle trudnym dla osób dorosłych. W opinii innych, sędzia rodzinny to koordynator działań w procesie przeciwdziałania demoralizacji, czy nawet kontroler, mediator w konfliktach rodzinnych oraz partner w procesie dochodzenia do stanu równowagi⁴³.

Potrzeba podniesienia poziomu sprawności postępowania w sprawach dotyczących nieletnich doprowadziła do ujednolicenia procedury poprzez rezygnację z wyodrębnienia fazy postępowania wyjaśniającego i rozpoznawczego nowelą ustawy z 2013 r.⁴⁴ Dzięki reformie ustawy o postępowaniu w sprawach nieletnich (dalej: u.p.n.), ustawodawca zrezygnował z funkcjonującego wcześniej podziału dwóch trybów postępowania rozpoznawczego (opiekuńczo-wychowawczego i poprawczego), które odwoływały się do przepisów ustawy z dnia 17 listopada 1964 r. Kodeks postępowania cywilnego⁴⁵ (dalej: k.p.c.) albo ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. Kodeks postępowania karnego⁴⁶ (dalej: k.p.k.). Wraz z wejściem w życie nowelizacji z 2013 r. postępowanie w stosunku do nieletniego, niezależnie od tego czy zostało wszczęte w związku z popełnieniem czynu karalnego, czy też jego demoralizacji, było

³⁹ Zob. A. Strzembosz, *Wstęp*, [w:] *Polskie sądy rodzinne w świetle badań empirycznych*, A. Strzembosz (red.), Warszawa 1983, s. 1-3.

⁴⁰ A. Mogilnicki, *Dziecko i przestępstwo...*, s. 420.

⁴¹ Ibidem.

⁴² Ibidem.

⁴³ Ibidem.

⁴⁴ Ustawa z dnia 13 czerwca 2013 r. o zmianie ustawy Kodeks karny oraz ustawy Kodeks postępowania karnego, Dz.U. 2013, poz. 849.

⁴⁵ Ustawa z dnia 17 listopada 1964 r. Kodeks postępowania cywilnego, t.j. Dz. U. 2023, poz. 1550 z późn.zm.

⁴⁶ Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. Kodeks postępowania karnego, Dz.U. 1997, nr 89, poz. 555.

prowadzone przy uwzględnieniu przepisów k.p.c. właściwych dla spraw opiekuńczych, z pewnymi wyjątkami na rzecz k.p.k. Zmiany te znacząco ograniczyły problem związany z praktycznym stosowaniem u.p.n.

Z dniem 1 września 2022 r. dotychczasową ustawę z dnia 26 października 1982 r. o postępowaniu w sprawach nieletnich zastąpiła ustawa z dnia 9 czerwca 2022 r. o wspieraniu i resocjalizacji nieletnich⁴⁷. Dzięki temu usystematyzowano materię dotyczącą spraw nieletnich na etapie postępowania rozpoznawczego oraz postępowania wykonawczego. Do nowej ustawy inkorporowano także te uregulowania u.p.n., które mimo upływu lat nie straciły aktualności. Oczywiście, niektóre z jej rozwiązań potrzebowały korekty, część wymagała również dostosowania do standardów konstytucyjnych i międzynarodowych. Ustawa uregulowała także szereg kwestii unormowanych dotychczas w aktach normatywnych niższego rzędu, dla których to Konstytucja RP przewiduje akt normatywny co najmniej o randze ustawy. W nowej ustawie wprowadzono nieznane wcześniej rozwiązania, które – zgodnie z założeniami projektodawców – mają wzmocnić efektywność działań podejmowanych wobec nieletnich.

1.2. Istota mediacji w prawie

Rozważania na temat mediacji należy rozpocząć od ontologicznego poszukiwania jej istoty, podejmując próbę odpowiedzi na pytanie, czym ona jest i w jaki sposób jest stosowana? Lepsze zrozumienie tego zagadnienia możliwe jest dzięki antropologiczno-filozoficznemu podejściu do zagadnienia ludzkiej natury. Ważne z tej perspektywy będzie postrzeganie człowieka jako jednostki, która powinna być celem samym w sobie, nie zaś środkiem do osiągnięcia celu.

W obecnych czasach człowiek nierzadko pojmowany jest przez pryzmat pewnych schematów i stereotypów, które niestety go uprzedmiotawiają. Do owego uprzedmiotowienia dochodzi poprzez utożsamienie człowieka z jego rolą społeczną, czy też pełnioną przez niego funkcją. Ma to szczególne znaczenie na gruncie prawa karnego. Przestępcę bardzo często postrzega się bowiem przez pryzmat czynu, którego się dopuścił. W konsekwencji tego w toku postępowania karnego często jest on traktowany przedmiotowo. Tymczasem skupienie się na jednostce jako podmiocie jest niezbędne dla osiągnięcia celu resocjalizacyjnego. „Jeżeli natomiast będziemy traktować osobę przedmiotowo, to nie stworzymy warunków do tzw.

⁴⁷ Ustawa z dnia 9 czerwca 2022 r. o wspieraniu i resocjalizacji nieletnich, Dz.U. 2022, poz. 1700.

funkcjonalizmu społecznego, czyli określenia elementarnych przesłanek, pozwalających osobę zintegrować społecznie”⁴⁸.

Same regulacje prawne ani sankcje z nich wynikające nie są w stanie wpłynąć na motywację osoby naruszającej prawo do zmiany zachowania. „Prawo nie może wkroczyć w sposób niezawodny w każdy indywidualny proces motywacyjny”⁴⁹. To przestępca musi zrozumieć swoje postępowanie i pojąć dlaczego kara została na niego nałożona. Co więcej, kara ta ma stanowić jedynie impuls do podjęcia odpowiedniej refleksji. Dlatego obowiązkiem „wychowawczym” obciążone jest nie tylko społeczeństwo, ale i sama jednostka - sprawca czynu przestępczego. Społeczeństwo tworzy jedynie przestrzeń, w której daje się przestępcy szansę do podjęcia autorefleksji i zmiany swojego postępowania, stara się wpłynąć na niego i jego postrzeganie zaistniałej sytuacji za pośrednictwem aparatu przymusu. Jednakże to sprawca musi chcieć uświadomić sobie konsekwencje wynikające z dopuszczenia się czynu karalnego, co jest to konieczne do autentycznej zmiany jego postępowania. „Kiedy osoba będzie traktowana jako twórca samego siebie, będzie chciała się zmienić, to nie kontrola ma wymusić zmianę, to on ma akceptować sytuację, w wyniku której będzie się musiał zmienić, a społeczeństwo będzie tylko sankcjonowało tę zmianę”⁵⁰. Dla skutecznej resocjalizacji konieczny jest bowiem nie tylko właściwy stosunek społeczeństwa do sprawcy czynu zabronionego, ale również jego odpowiednia postawa względem samego siebie. Dzięki obydwu tym płaszczyznom może on „doświadczyć siebie jako osoby będącej człowiekiem w życiu publicznym i prywatnym”⁵¹. Państwo organizuje głęboką superwizję procesu resocjalizacyjnego przestępcy, w której nie ma miejsca na jego własną pracę nad sobą, ani dostrzeganie w człowieku podmiotu zdolnego do samorozwoju, nie sprzyja właściwemu kształtowaniu pożądanych postaw a w konsekwencji samowychowaniu.

To ważne ze względu na właściwą każdemu godność, która jest przyrodzona i niezbywalna oraz stanowi źródło wolności i praw człowieka i obywatela. Co więcej, jest ona nienaruszalna, a jej poszanowanie i ochrona jest obowiązkiem władz publicznych (art. 30 Konstytucji RP. Godność wymaga żeby każdego człowieka traktować podmiotowo. „Autonomiczność i godność osoby są zachowane wtedy, gdy jednostka jest traktowana przez

⁴⁸A. Baładynowicz, *Wiedza i samoświadomość w procesie edukacji dotyczącej seksualności osób z niepełnosprawnością*, „Student Niepełnosprawny. Szkice i Rozprawy” 2014, nr 7, s. 19-20.

⁴⁹K. Opałek, J. Wróblewski, *Zagadnienia teorii prawa*, Warszawa 1969, s. 165.

⁵⁰A. Baładynowicz, *Wiedza i samoświadomość...*, s. 20.

⁵¹G. Pearson, *Social Work As The Privatized Solution of Public Issues*, „British Journal of Social Work” 1973, vol. 3, iss. 2, s. 219.

prawo, system i politykę społeczną jako podmiot”⁵². Można wyróżnić trzy wyznaczniki autonomii i godności człowieka: po pierwsze, osoba jest wartością bezwzględną, więc niezależną od innych czynników, po wtóre, nie można posługiwać się relatywizmem w zakresie ocen podmiotów oceniających ludzką godność, po trzecie, jednostki nie można traktować tylko przez pryzmat jej czynów⁵³. Wciąż jednak, pomimo konieczności podmiotowego traktowania jednostki, nie należy zapominać o egzekwowaniu kary nałożonej na przestępcę. Sprawiedliwość polega bowiem na tym, aby oddać każdemu to, co się mu słuszenie należy. Sztuka prawnicza polega na poszukiwaniu tego, co sprawiedliwe i zarazem słuszne⁵⁴. Godność człowieka nie może stanowić argumentu dla bezwarunkowego odstępowania od wymierzania kar.

Z uwagi na autonomię i godność jednostki konieczne jest odejście od oceny opartej na czynach na rzecz oceny opartej na cechach danej osoby. Szczególnie w kontekście zajmowania się procesem reintegracji, czyli wprowadzaniem jednostki do grupy poprzez jej wtórną socjalizację należy skupić się na pozytywnych aspektach osobowości zamiast polegać na kategoryzacji i ocenie negatywnych zachowań. Ważne jest również podkreślenie, że osoba doświadczająca emocji i przeżyć odmiennych od innych nie powinna być stygmatyzowana ani traktowana jedynie przez pryzmat swojej reaktywności emocjonalnej. W kontekście tych kwestii kluczowe jest przeprowadzenie diagnozy, która stanowi niezbędny element przy tworzeniu polityki integracyjnej oraz opracowywanie programów wsparcia, czyli *treatmentu*. Diagnoza powinna uwzględniać wszystkie obszary, w których można wykorzystać zasoby jednostki oraz określać metody i środki interwencji.

Talcott Parsons zauważył, że prawidłowym, normalnym, a więc i pożądanym stanem każdego systemu społecznego jest kooperacja. Natomiast konflikt stanowi przeciwieństwo kooperacji i jest postrzegany jako zaburzenie prawidłowego stanu systemu. Jego skutki mogą być wyłącznie negatywne, ponieważ są one dysfunkcjonalne wobec systemu społecznego i zakłócają jego równowagę. Dlatego konfliktów należy unikać oraz im przeciwdziałać⁵⁵.

Zgodnie z teorią Parsonsa proces integracji składa się z trzech faz – przygotowania, realizacji i kontroli, podczas których określone są cele zarówno ogólne, jak i szczegółowe⁵⁶.

⁵²A. Bałandynowicz, *Podmiotowość osoby i dobro wspólne w procesie reintegracji społecznej a system probacji*, „Resocjalizacja Polska” 2012, z. 3, s. 112.

⁵³A. Bałandynowicz, *Transracjonalizm koroną inkluzji i bezpieczeństwa dla osób z niepełnosprawnością*, „Integracja społeczna i bezpieczeństwo osób niepełnosprawnych”, nr 11, s. 17-18.

⁵⁴J. Hervada, *Wprowadzenie do prawa naturalnego*, Kraków 2011, s. 60.

⁵⁵T. Parsons, *The social systems*, London 2005, s. 72-73.

⁵⁶Zob na ten temat: T. Parsons, *General Theory in Sociology*, [w:] *Sociology Today*, K. Merton, L. Boan, L. Cotrell (red.), Nowy Jork 1980, s. 26 i n.

Parsons był przedstawicielem nurtu funkcjonalnego (obok Emila Durkheima czy Roberta Mertona). Wskazani autorzy główny nacisk kładli na integrację, osiąganie konsensusu oraz równowagę społeczeństwa. W opozycji do tego podejścia Georg Simmel, Ralf Dahrendorf, Max Weber, Lewis Coser uważali, że konflikt jest stałym i nieodłącznym elementem życia społecznego, który stanowi podstawę rozwoju społecznego i dokonujących się zmian⁵⁷. Wskutek zgłębienia problemu danej jednostki i jednoczesnego poznawanie jej osobowości, możliwe jest zrozumienie jej samej, a także grupy społecznej, która na nią oddziałuje. Przez tego typu działanie możliwe jest wykorzystanie posiadanej wiedzy na temat danego przypadku i zastosowanie odpowiednich metod resocjalizujących czy wychowawczych przez aparat państwa. Dlatego też można uznać, że proces resocjalizująco-wychowawczy jest swoistym procesem integracyjnym, włączającym człowieka do struktury grupowej i społecznej. Poprzez wykazanie znajomości problemów z jakimi zmagają się określona jednostka łatwiej jest osiągnąć jej asymilację z grupą społeczną. Teoria Middlemana i Goldberga zakłada również zapoznanie się z psychoanalizą, teorią przystosowania społecznego czy teorią dewiacji, które wspomagają humanistyczno-egzystencjalne podejście do podmiotów odrzuconych przez społeczeństwo⁵⁸. „Jeżeli bowiem nie będziemy mogli zaproponować systemu akcji, to zaspokoimy problem osoby, ale nie rozwiążemy jej problemów społecznych w skali grupy, społeczeństwa czy środowiska”⁵⁹. Tego typu podejście przywołuje na myśl procesy, jakie zachodzą w człowieku podczas mediacji. Po popełnionym przestępstwie jednostka zostaje wykluczona ze wspólnoty, jednak postępowanie mediacyjne stwarza przestrzeń, w której możliwy jest jej powrót do społeczeństwa.

Sytuację nieletniego sprawcy czynu karalnego wyjaśnia teoria habitusu społecznego, której twórcą był Pierre Bourdieu. Przedmiotowa teoria odnosi się do zwyczajów lub nawyków, internalizowanych wzorców zachowań, myśli i preferencji, które kształtują się w wyniku uczestnictwa jednostki w określonym środowisku społecznym. Tak rozumiany habitus stanowi rodzaj wewnętrznego „kapitału społecznego”, który jednostka nabywa poprzez swój udział w społeczeństwie lub kulturze. Jest to zbiór nawyków, gustów, preferencji, dyspozycji i sposobów myślenia, które kształtują się w wyniku doświadczeń jednostki w ramach

⁵⁷ E. Roszkowska, *Wybrane modele negocjacji*, Białystok 2011, s. 14. Zob. też J. Sztumski, *Konflikty społeczne i negocjacje jako metody ich przezwyciężania*, Częstochowa 2000, s. 16-29; A. Adamus-Matuszyńska, *Współczesne teorie konfliktu społecznego*, Katowice 1998, s. 11-17; J. Kowalczyk-Grzenkiewicz, J. Arcimowicz, P. Jermakowicz, *Rozwiązywanie konfliktów, sztuka negocjacji i komunikacji*, Warszawa 2003, s. 5-11; A. Kulpa, *Dwa oblicze konfliktu. Funkcjonalna teoria konfliktu Lewisa A. Cosera a współczesne koncepcje zarządzania konfliktami*, „Organizacja i Kierowanie” 2002, nr 1, s. 87-97.

⁵⁸ Zob. szerzej: R. Middleman, G. Goldberg, *Social Service Delivery: a Structural Approach*, Nowy Jork 1994.

⁵⁹ A. Bałandynowicz, *Wiedza i samoświadomość...*, s. 51.

konkretnego kontekstu społecznego. Habitus ma kluczowe znaczenie dla zrozumienia sposobu, w jaki jednostki działają i reagują w różnych sytuacjach społecznych⁶⁰. Teoria Bourdieu dobrze tłumaczy, dlaczego dzieci z rodzin patologicznych często naśladują swoich rodziców i reprodukuja nierówności społeczne. Co kluczowe, habitus jest zwykle dziedziczony ze środowiska rodzinnego, które wpływa na zainteresowania, zdolności nieletniego, ale także na jego postawy i reakcje społeczne. W rodzinach patologicznych, w których występuje wiele czynników demineralizacyjnych. Habitus często wpływa w sposób degradujący na jednostkę, która go przyjęła i powtarza niepożądane zachowania rodziców. Jednakże człowiek pojmowany jako jednostka obciążona habitusem wcale nie musi nim żyć, może bowiem samodzielnie kształtować swoje zachowania, bo przecież jest istotą rozumną.

W systemie prawnym potrzebne są różnego typu narzędzia niezbędne do przeprowadzenia procesu reintegracji społecznej osób, które tego wymagają. Dotyczy to zwłaszcza nieletnich, których osobowość dopiero się kształtuje. Wskazana reintegracja dokonuje się nie tylko na etapie rozstrzygnięcia sądowego, ale także wcześniej – na etapie dochodzenia do rozwiązania sporu. Właśnie w tym stadium kluczową rolę pełni osobą mediator sądowy. Przeprowadzany przez niego proces integracji społecznej, rozumiany jako ciąg metodycznych oddziaływań organów państwa na nieletniego, winien doprowadzić do rozwiązania problemu.

Dla lepszego zrozumienia fenomenu mediacji w kontekście czynu dokonanego przez sprawcę przestępstwa niezbędne jest jednak uprzednie zastanowienie się nad istotą wolności człowieka. Jednym z najważniejszych filozofów, którzy skupiali się na koncepcji wolności człowieka był Immanuel Kant. Wyróżnił on dwa rodzaje wolności –wewnętrznej i zewnętrznej⁶¹. Wolność wewnętrzna, zwana autonomią, jest centralną kategorią jego filozofii moralnej. Oznacza zdolność jednostki do kierowania się zasadami moralnymi, które sam sobie ustanawia. Według Kanta wolność wewnętrzna to zdolność jednostki do samodzielnego rozumowania i podejmowania decyzji w oparciu o zasady moralne. Jest to wolność, która nie tylko pozwala na wybór zachowania, ale również nakłada obowiązek kierowania się moralnością oraz posłuszeństwa wobec prawa moralnego. W ten sposób Kant rozwinął koncepcję wolności jako autodeterminacji, gdzie jednostka determinuje swoje działania poprzez samodzielne wybory. Wolność zewnętrzna to brak ograniczeń czy przymusu

⁶⁰ P. Bourdieu, *Zmysł praktyczny*, Kraków 2008, s. 75-76; M.D. Adamczyk, *Kapitał kulturowy jako czynnik reprodukcji nierówności społecznych w teorii Pierre'a Bourdieu*, [w:] *Przemiany społeczne we współczesnej Polsce i ich konsekwencje. Perspektywa socjologiczna*, J. Grotowska-Leder, E. Rokicka (red.), Łódź 2015, s. 13 i n.

⁶¹ I. Kant, *Metafizyka moralności*, tłum. W. Galewicz, [w:] *Dzieła zebrane. Tom 5*, Kant I., Toruń 2011, s. 301.

pochoǳących ze źródeł znajdujących się poza człowiekiem. Kant twierdził, że człowiek jako istota rozumna, jest zdolny do samodzielnego myślenia i podejmowania decyzji na podstawie praw moralnych, które sam sobie wyznacza⁶². Kluczowym punktem jego filozofii moralnej był kategoryczny imperatyw moralny, który stanowi uniwersalną zasadę postępowania, niezależną od konkretnych sytuacji czy osobistych skłonności. W ujęciu jego filozofii jednostka jest wolna, kiedy ǳiała zgodnie ze wskazanym imperatywem moralnym, a nie pod wpływem zewnętrznych czynników czy będąc motywowana perspektywą otrzymania nagrody.

Warto przywołać również stanowisko Grzegorza Leopolda Seidlera, który uznawał, że człowiek kieruje się w życiu pragnieniami prestiżu (rozumianego jako dążenie do nieograniczonej wolności, niezależności czy władzy nad ludźmi), zdrowia, porządku czy poczucia bezpieczeństwa (pojmowanego jako dążenie do zależności, poddania się władzy, czy potrzebom grupy, poprzez całkowitą rezygnację z celów jednostki na rzecz zapewnienia bezpieczeństwa ogółu, w tym bezpieczeństwa zdrowotnego). Seidler podkreślał znaczenie strachu człowieka przed sytuacjami od niego niezależnymi, m. in. epidemią, likwidacją zakładu pracy, utratą źródła dochodu itd. Jednocześnie wskazywał, że strach może wynikać z bezradności i ǳiała paraliżująco na jednostkę, tym samym uniemożliwiając jej podjęcie aktywności czy przedsięwzięć zmierzających do podjęcia próby ich przezwyciężenia, a nawet skutkujących odebraniem jej zdolności racjonalnego myślenia⁶³. W konsekwencji człowiek, pod wpływem strachu, podświadomie i w sposób automatyczny rezygnuje ze swojego rozwoju i pozbawia się dynamizmu życia, odpowiedzialnego za samospełnienie. Nadanie znaczenia strachowi może wynikać z uznania przez jednostkę pragnienia osiągnięcia wewnętrznego ład, spokoju czy bezpieczeństwa, bezpośrednio związanych z gotowością poddania się „zewnętrznym i formalnym, a nie rzeczywistym i autotelicznym autorytetem”⁶⁴.

Koncepcja wolności człowieka została rozwinięta przez Karola Wojtyłę, który szczególny nacisk kładł na wolną wolę. Uznawał on nie tylko, że wolna wola rzeczywiście istnieje, ale że posiada swoją istotową odrębność, a więc nie sposób jej zredukować wyłącznie do uczucia bądź wrażenia⁶⁵. Co więcej, zauważył że obok świadomości istotą ǳiałania ludzkiego jest moment sprawczości, który odzwierciedla dynamiczną strukturę czynu. Z jednej strony moment ten ukazuje samoświadomość i wolność, a z drugiej istotę ǳiałającego

⁶² Por. A. Bałandynowicz, *Podmiotowość człowieka a tożsamość prawna*, Warszawa 2024, s. 15.

⁶³ G.L. Seidler, *O istocie władzy państwowej*, Kraków 1946, s. 112.

⁶⁴ A. Bałandynowicz, *Zdrowie jako kategoria antropologiczno-filozoficzna i filozoficzno-prawna*, „Przedsiębiorstwo i Prawo” 2020, nr 10, s. 28.

⁶⁵ Zob. B. Kastelik, A. Krupka, J. Kupczak, *Karol Wojtyła – Jan Paweł II o człowieku*, Kraków 2018, s. 201; K. Wojtyła, *Rozważania o istocie człowieka*, Kraków 2000, s. 64.

podmiotu – immanencję i transcendencję⁶⁶. Według Wojtyły centralną rolę w tym procesie odgrywa wolność człowieka, której istnienie jest uwarunkowane przez jego wolę. Wolność manifestuje się poprzez autodeterminację w samostanowieniu siebie. Struktura wolności jest „tym co nieredukowalne” w człowieku, i wskazuje na podmiotowość i osobowość jednostki⁶⁷. Pojęcie autodeterminacji kładzie nacisk na ludzką aktywność, czyli na to, co człowiek czyni. Aktywność człowieka emanuje z jego woli, która posiada swoistą moc, co *de facto* czyni ją władzą osoby. W osobie można dostrzec zarówno niezależność, jak i zależność od samej siebie. Kiedy człowiek dokonuje wyboru, osoba jest niezależna. Jednocześnie, pomimo autonomii woli, człowiek musi brać pod uwagę swoje własne „ja”. Osoba jest więc zależna od samej siebie. By przedstawić tę zależność, Wojtyła użył pojęcia „autodeterminacja”, która umożliwia osobie kształtowanie samej siebie. Autodeterminacja to jedna z kluczowych cech człowieka. Osobę ludzką cechuje bowiem „samoistność, samoświadomość, samookreślenie się (autodeterminacja), unikalność, oryginalność, inność, osobność (więc niepowtarzalność), nieporównywalność, a także «niezastępowalność» (...) względem innej osoby i jej nieprzekazywalność”⁶⁸. Fakt, że człowiek działa samodzielnie, pozwala odkryć nie tylko sprawczość, ale także zdolność do samostanowienia, co stanowi istotę wolności człowieka. W pewnym sensie człowiek jest panem samego siebie, ponieważ to on kieruje sobą, swoimi decyzjami i wyborami⁶⁹. Ostatecznie wolność człowieka ujawnia się przede wszystkim w działaniu podmiotu. Wolność jest uwarunkowana jego wolą, a więc władzą będącą właściwością bytu ludzkiego. Istotą wolności w strukturze samostanowienia jest właśnie autodeterminacja. „Samostanowienie stanowi też fundament dyspozycji do stawania się bezinteresownym darem dla innych”⁷⁰. W końcu człowiek najpełniej afirmuje siebie, dając siebie. „Jeżeli pozbawimy ludzką wolność tej perspektywy, jeżeli człowiek nie umie stawać się darem dla innych, wówczas ta wolność może okazać się niebezpieczna”⁷¹. Człowiek nie przyjmując owej perspektywy stawania się darem z samego siebie zawsze staje wobec niebezpieczeństwa „wolności egoistycznej”, będącej zaprzeczeniem prawdziwej wolności. W końcu „Wolność człowieka polega na tym, że człowiek czyni dar z siebie, że posiada siebie

⁶⁶ Zob. szerzej: K. Wojtyła, *Osoba i czyn*, [w:] K. Wojtyła, *Osoba i czyn oraz inne studia antropologiczne*, Lublin 2000, s. 99-105.

⁶⁷ Ibidem, s. 426-427, 431.

⁶⁸ M.A. Krąpiec, *Człowiek jako osoba*, Lublin 2005, s. 119.

⁶⁹ Por. B. Kastelik, A. Krupka, J. Kupczak, *Karol Wojtyła – Jan Paweł II ...*, s. 205.

⁷⁰ K. Jasiński, *Czyn doskonalący osobę: w kręgu perfekcjonizmu Karola Wojtyły*, „Studia Elbląskie” 2012, nr 13, s. 353.

⁷¹ Jan Paweł II, *Przekroczyć próg nadziei*, Lublin 1994, s. 151.

w dawaniu siebie”⁷². Dlatego wolność utożsamiana z nieskrępowaniem, niezależnością i nieodpowiedzialnością jest w istocie wolnością fałszywą⁷³. Wolność musi być u swych podstaw etyczna, musi być otwarta na wartości. Władysław Stróżewski uważa wręcz, że „Istota wolności polega na otwartości wobec wartości. Istota wartości nie ogranicza naszej wolności, lecz ją spełnia”⁷⁴. Wolność jest więc nie tylko immanentnie związana z innymi ludźmi, ale również sama w sobie jest pojęciem i doświadczeniem relacyjnym⁷⁵. Jak zauważa Tadeusz Gadacz, chociaż wolność jest niezależnością, to jednak absolutna niezależność byłaby absolutną samotnością. Dlatego wolność jest międzyludzka⁷⁶. Jeżeli tak jest, to taka wolność nie może nie uwzględniać wolności innych⁷⁷.

Henri Bergson, francuski filozof, który również analizował istotę ludzkiej wolności dodał, że jej pojęcie jest ściśle powiązane z teorią czasu i twierdzeniem, że życie jest procesem ciągłego rozwoju i tworzenia. Bergson uważał, że prawdziwa wolność polega na spontanicznym wyrażaniu się życiowej energii w sposób niezależny od wszelkich zewnętrznych ograniczeń czy determinacji. Wolność nie ogranicza się jedynie do wyboru między różnymi opcjami, ale raczej obejmuje zdolność do kreatywnego działania, która wyłania się z głębi naszego życiowego impulsu, z tzw. *elan vital*. Dla Bergsona życiowa energia jest czymś dynamicznym i nieustannie zmieniającym się, co sprawia, że wolność jest procesem ciągłego odkrywania siebie i kształtowania własnego losu. Wolność u Bergsona jest zatem bardziej związana z autentycznym wyrażaniem się życiowej siły aniżeli z wyborem spośród różnych możliwości. Jest to wolność, która płynie z głębi naszego istnienia i pozwala realizować nasze najbardziej autentyczne pragnienia i aspiracje⁷⁸. Należy zatem uznać, że wolność to nie tylko niezależność, ale także zdolność do autonomicznego podejmowania decyzji. Każdy akt człowieka jest wolny o tyle, o ile on sam jest jego sprawcą. Jednakże by akt był naprawdę wolny musi być nie tylko samodzielny, ale także i autentyczny. Roman Ingarden określił ten aspekt wolności mianem fenomenu wolności. Akt jest własny, gdy pojawia się autonomia, zarówno w myśleniu, jak i działaniu. Autonomia nie wyklucza współpracy z innymi ani otwartości na świat. Człowiek jest autonomiczny, czyli wolny, kiedy potrafi zająć własne

⁷² F. Blachnicki, *Myśli. Wyznania. Testament*, Lublin 2002, s. 182.

⁷³ F. Blachnicki, *Prawda. Krzyż. Wyzwolenie*, Calsberg 1985, s. 39 i 42.

⁷⁴ W. Stróżewski, *Wolność i wartość*, [w:] *O wielkości. Szkice z filozofii człowieka*, W. Stróżewski, Kraków 2002, s. 265.

⁷⁵ T. Gadacz, *Filozofia wolności*, „Miscellanea Posttotalitariana Wratislaviensia” 2020, nr 8, s. 21.

⁷⁶ Ibidem, s. 22.

⁷⁷ P. Sartre, *Dramaty: Muchy. Przy drzwiach zamkniętych. Ladacznica z zasadami. Niekrasow*, tłum. J. Lisowski, J. Kott, Warszawa 1956, s. 176.

⁷⁸ H. Bergson, *Esej o bezpośrednich danych świadomości*, tłum. Karolina Bobrowska, Warszawa 1913, s. 111.

stanowisko wobec rzeczywistości, w której został osadzony⁷⁹. Dopiero człowiek wolny i odpowiedzialny w każdej sytuacji może zająć określoną postawę wobec warunków wewnętrznych lub zewnętrznych.

Rozważanie na temat człowieka nie mogą ograniczać się wyłącznie do jednostki w oderwaniu od struktur, których jest ona częścią. Dlatego dla lepszego zrozumienia instytucji mediacji nieodzowne będzie sięgnięcie do nowożytnej myśli w filozofii prawa poświęconej zagadnieniu ontologicznych początków istnienia społeczeństwa i państwa. W obydwu wymienionych człowiek funkcjonuje jako jednostka. Warto odwołać się do nowożytnej dyskusji na temat ludzkiej natury, która pozwoli zrozumieć jednostkę jako element państwa oraz społeczeństwa.

W XVI wieku podkreślano, że społeczeństwo stanowi zbiór jednostek, a nie wyłącznie kolektyw. Charakterystyczne dla myślicieli tamtych czasów było także przeciwstawianie życia człowieka w świecie im współczesnym z życiem w stanie przedpaństwowym, zwanym stanem natury. Stan natury rozumiano jako teoretyczny przedpaństwowy okres w historii rozwoju człowieka, gdy był on istotą prymitywną, nieskrępowaną, która musiała samodzielnie dbać o swoje bezpieczeństwo. Spierano się jednak co do szczegółów tego stanu. Przejście od stanu naturalnego do społeczeństwa państwowego dokonywało się wskutek zawarcia umowy społecznej, polegającej na zawiązaniu określonego porozumienia między ludźmi w celu zwiększenia bezpieczeństwa jednostek i tworzonej przez nich wspólnoty⁸⁰.

Koncepcja Hugona Grocjusza (1583-1645) była zasadniczo oparta na przekonaniu, że istnieją pewne fundamentalne, niezmiennie i wszechobecne zasady, które stanowią podstawę moralności i prawa, które są dostępne dla rozumu ludzkiego niezależnie od instytucji czy konwencji społecznych. Owe zasady składały się na prawo natury, które wyprzedzało wszelkie późniejsze umowy zawierane w ramach wspólnoty ludzkiej⁸¹. Grocjusz wierzył, że prawo naturalne jest ponad wszelkie ustalenia konwencjonalne, w tym również ponad władzę monarchy. Było to związane z jego przekonaniem, że istnieją uniwersalne prawa moralne, które mają charakter absolutny i niezmienny⁸². Według niego, prawa te są postrzegane przez rozum ludzki i nie wymagają objawień religijnych czy ustanowień politycznych. Grocjusz wskazywał, że z prawa natury wynikają cztery główne zasady: obowiązek dotrzymywania umów, zakaz

⁷⁹ Zob. R. Ingarden, *Wykłady z etyki*, oprac. A. Węgrzecki, Warszawa 1989, s. 234.

⁸⁰ R. Tokarczyk, *Filozofia prawa*, Warszawa 2010, s. 95-96.

⁸¹ L. Dubel, *Historia doktryn politycznych i prawnych do schyłku XX wieku*, Warszawa 2012, s. 204.

⁸² Zob. H. Grocjusz, *Trzy księgi. O prawie wojny i pokoju w których znajdują wyjaśnienie prawo natury i prawo narodów, a także główne zasady prawa publicznego*, Warszawa 1957, s. 93; A. Ross, *On Law and Justice*, Berkeley-Los Angeles 1959, pp. 245-246.

naruszania cudzej własności, obowiązek naprawienia szkody wyrządzonej z własnej winy i w końcu zasada karalności przestępców⁸³. Zasady te stanowią podstawę wewnętrznego i międzynarodowego porządku prawnego, są one absolutnie niezmiennie w każdych okolicznościach. Odróżniał je jednocześnie od pozostałych praw natury, które uznawał za niezmiennie jedynie w określonych okolicznościach⁸⁴. Twierdził ponadto, że osobowość człowieka wyraża się poprzez pewien naturalny „instynkt społeczny”. „Jedną z cech właściwych człowiekowi jest popęd społeczny, to znaczy popęd do życia wspólnie z innymi ludźmi, i to nie w jaki bądź sposób, ale w sposób pokojowy i zorganizowany odpowiednio do właściwości ludzkiego umysłu”⁸⁵. Motywowani owym społecznym instynktem ludzie powołali do istnienia państwo na mocy zawartej między sobą umowy. „Istotą państwa jest zwierzchnictwo ustanawiane poprzez zrzeczenie się przez ludzi ich prawa, np. prawa do wolności, na rzecz suwerena”⁸⁶. Samo ustanowienie zwierzchnictwa w formie władzy państwowej jest efektem kontraktu⁸⁷.

Innym ważnym myślicielem epoki był Thomas Hobbes (1588-1679). Punktem wyjścia jego systemu filozoficznego jest pesymistyczna antropologia polityczna. Według niego człowiek jest istotą rządzoną przez namiętności⁸⁸. Od zwierząt odróżnia go jedynie rozum i umiejętność używania mowy. Uważał, że natura człowieka jest egoistyczna i antyspołeczna⁸⁹. „Źródłem licznych i trwałych społeczności nie jest i nie była wzajemna ludzka życzliwość, lecz była nim obawa wzajemna”⁹⁰. Z powodu egoistycznej natury człowieka okres przedpaństwowy był okresem wojen każdego z każdym, strachu, nędzy i nieszczęść ludzkich. W takim stanie życie jest brutalne, krótkie i chaotyczne, ponieważ każdy dąży do przetrwania za wszelką cenę, nawet kosztem innych. Tak narosły spór stanowił zagrożenie dla każdego członka społeczności ludzkiej. W pierwotnym stanie natury nie może być pokoju, jest to bowiem czas nieustannej wojny i całkowitej anarchii. Co gorsza, w stanie przedpaństwowym uprawnienia pojedynczych jednostek nie były chronione żadnym zabezpieczeniem instytucjonalnym. Dla człowieka, który według Hobbesa cechuje się strachem przed śmiercią i którego pierwszorzędną zasadą

⁸³ H. Grocjuś, *Trzy księgi. O prawie wojny i pokoju...*, s. 52. Zob. też M.A. Krapiec, *Człowiek i prawo naturalne*, Lublin 1993, s. 70-71.

⁸⁴ R. Tokarczuk, *Historia filozofii prawa w retrospektywie prawa natury*, Białystok 1999, s. 189.

⁸⁵ H. Grocjuś, *Trzy księgi. O prawie wojny i pokoju...*, s. 50-52.

⁸⁶ L. Dubel, *Historia doktryn...*, s. 205.

⁸⁷ Zob. także: J.J. Rousseau, *Umowa społeczna*, Łódź 1948, s. 19-22.

⁸⁸ K. Grzybowski, *Historia doktryn politycznych i prawnych. Od państwa niewolniczego do rewolucyj burżuazyjnych*, Warszawa 1968, s. 333.

⁸⁹ L. Dubel, *Historia doktryn...*, s. 222.

⁹⁰ T. Hobbes, *Elementy filozofii. Tom II*, Warszawa 1956, s. 208.

pozostaje zachowanie siebie jako najwyższe dobro, stan taki był nie do przyjęcia. By uciec od permanentnego stanu wojny i zapewnić sobie bezpieczeństwo oraz porządek społeczny ludzie zdecydowali się na zawarcie umowy społecznej, przez którą wyrażono zgodę na przeniesienie części swoich praw na państwo. W zamian za to państwo zobowiązało się zapewniać bezpieczeństwo i porządek społeczny. Akt powstania państwa zawierał więc dwa elementy – zapewnienie każdemu bezpieczeństwa i przekierowanie władzy na suwerena⁹¹. Hobbes uważał, że głównym celem umowy społecznej jest zabezpieczenie życia, wolności i własności jednostek poprzez ustanowienie silnego suwerennego władcy, który jest w stanie egzekwować prawa i zapewnić bezpieczeństwo swoim obywatelom. Możliwe to było dzięki chęci podporządkowania woli członków społeczności woli panującego. W ten sposób możliwa była ochrona jednostki przed chaosem i zagrożeniem życia. Jedynie suwerenny władca, posiadający monopol na siłę, może zapewnić stabilność i porządek społeczny, co zapewni ludziom na rozwój i życie w pokojowym społeczeństwie. Stąd też wynikało, że zobowiązanie do posłuszeństwa prawu trwa tak długo, jak długo państwo jest w stanie w sposób skuteczny ochraniać swoich obywateli⁹². Obowiązek posłuszeństwa prawu ustaje więc, gdy państwo nie jest zdolne, lub nie chce wypełniać swojego podstawowego zadania – ochrony jednostki.

Zupełnie inaczej sprawę natury ludzkiej przedstawiał John Locke (1632-1704). Postrzegał on stan natury (będący brakiem istnienia społeczeństwa i państwa) jako okres względnego pokoju, pomyślności, równości i wolności⁹³. Człowiek w tym stanie postępował zgodnie ze swoim naturalnym rozumem. W jego teorii stan wojny i stan natury to zupełnie przeciwstawne zjawiska, których nie można ze sobą utożsamiać. Funkcjonowanie człowieka w społeczności, a także zasady współżycia społecznego wynikają wprost z natury ludzkiej, dlatego istniały i obowiązywały już w stanie natury⁹⁴. Już wówczas człowiek postępował moralnie, a wraz z innymi tworzył system społecznej moralności. Lock uważał jednak, że prawo naturalne nie wystarcza, „bo chociaż prawo natury jest proste i zrozumiałe dla wszystkich rozumnych istot, to ludzie pochłonięci własnymi interesami nie studiują go, nie wiedzą o nim zbyt wiele i zwykli nie uznawać go za prawo, które miałoby zastosowanie do ich własnych spraw”⁹⁵. Co więcej, w stanie natury każdy był odpowiedzialny za samodzielne osądzanie czynów innych i wymierzanie kar. Wymierzanie odpowiedzialności w sposób

⁹¹ K. Grzybowski, *Historia doktryn...*, s. 334.

⁹² T. Hobbes, *Lewiatan*, Warszawa 1954, s. 192 i n.

⁹³ L. Dubel, *Historia doktryn...*, s. 229.

⁹⁴ K. Grzybowski, *Historia doktryn...*, s. 351.

⁹⁵ J. Locke, *Dwa traktaty o rządzie*, Warszawa 1992, s. 11.

samodzielny, bez odwołania się do niezależnego arbitra, a także bez możliwości skorzystania z trybu odwoławczego od takiej decyzji, prowadziło do narastania konfliktów i wszczynania wojen. Dlatego ludzie, którzy chcieli ograniczyć panujące w stanie natury poczucie niepewności zdecydowali się na zawarcie swoistej umowy, która stanowiła podstawę ukonstytuowania się państwa⁹⁶. Była to dobrowolna decyzja jednostek, które chciały stworzyć sobie aparat organizujący korzystanie z ich fundamentalnych praw – życia, wolności i własności. Państwo w takim ujęciu jest tylko instrumentem zapewniania trwałego pokoju i wolności korzystania z własnych praw⁹⁷. Zostało utworzone, by utrwalić posiadane przez człowieka prawa. Niedopuszczalne i niezgodne ze stanem natury jest przyjęcie, że państwo powstało wskutek uznania przez społeczeństwo objęcia władzy przez określoną jednostkę. Dla powstania państwa, które posiada właściwą legitymizację, potrzeba sformalizowanej umowy społecznej, która wystarczająco objawia wolę obydwu jej stron - władcy oraz rządzonej przez niego społeczności. W prezentowanym ujęciu cele państwa ograniczają się wyłącznie do tego, co zostało przez obydwie strony ustalone, dlatego państwo nie jest uprawnione do rozszerzania zakresu swoich kompetencji. Należy także pamiętać, że w ujęciu Locka umowa społeczna była dwuetapowa. W pierwszym etapie zdecydowano się na porozumienie się między sobą i utworzenie społeczeństwa, na jego podstawie w drugim etapie utworzono państwo. Społeczeństwo jest więc strukturą względem państwa pierwotną i dla jego powstania konieczną⁹⁸. Państwo stanowi więc zorganizowaną formę społeczeństwa utworzoną dla zapewnienia jego stałego i niczym nienaruszonego egzystowania i rozwoju.

Zaprezentowany powyżej zarys myśli nowożytnej w filozofii prawa rzuca nowe światło na to, czym jest mediacja. Bez względu na to, jaki był człowiek w stanie naturalnym, utworzenie państwa należy uznać za wartość samą w sobie, niezbędną dla ochrony wolności i praw człowieka. Jedynie bowiem aparat państwowy jest w stanie ukształtować skuteczny i przewidywalny system dochodzenia sprawiedliwości, nawet gdyby miała to być tylko sprawiedliwość formalna. Częścią takiego systemu jest postępowanie mediacyjne, które pozwala na bezkonfliktowe dochodzenie swoich roszczeń (w kontekście załatwienia sprawy), mające na celu nie tylko aspekt formalno-prawny, ale również wymiar wychowawczo-resocjalizacyjno-opiekuńczy (w sytuacji dochodzenia praw z udziałem sprawcy nieletniego). Tego typu podejście stanowi nową perspektywę postrzegania nieletniego – nie jako typowego sprawcy czynu zabronionego, który z premiedytacją wyrządza innym jakąś dolegliwość,

⁹⁶ L. Dubel, *Historia doktryn...*, s. 229.

⁹⁷ J. Locke, *Dwa traktaty o rządzie...*, s. 12.

⁹⁸ Zob. J. Locke, *List o tolerancji*, Warszawa 1963, s. 20.

a jednostkę, która jest w stanie, przy pomocy narzędzi zaoferowanych przez aparat państwowy, skorygować swoje postępowanie i tym samym wpłynąć nie tylko na otaczające ją środowisko, ale również na przyszłe zachowania ogółu społeczeństwa.

Według teorii Locke'a różnego rodzaju działania państwa, jak m.in. sprawowanie wymiaru sprawiedliwości, należy traktować jako świadczone przez państwo usługi. W kontekście powyższego należałoby się zastanowić, czy mediację, która stanowi dobrowolną formę rozwiązania konfliktu, pewnego rodzaju mechanizm ułatwiający stronom osiągnięcie porozumienia, można pojmować w kategorii usługi. Z jednej strony „usługobiorcy” (więc strony postępowania mediacyjnego) wyrażają (bądź nie) chęć przystąpienia do takiego postępowania, co można by rozumieć jako oświadczenie wyrażenia woli w rozumieniu prawa cywilnego, a tym samym zamiar wykonania czynności materialno-technicznych. Z drugiej strony „usługodawca” (zarówno ustawodawca, sąd, jak również mediator) oferuje stronom konkretną usługę w postaci mediacji. W takim ujęciu przystąpienie do mediacji oznacza skorzystanie z usługi państwa umożliwiającej osiągnięcie konkretnego rozwiązania, satysfakcjonującego obydwie strony. W takim ujęciu można przyjąć, że to, co jest efektem końcowym postępowania mediacyjnego, a więc ewentualne dojście do porozumienia, to produkt końcowy usługi oferowanej przez państwo.

Mediację można postrzegać jako instrument prawa. Przyjawszy taką perspektywę „Prawo jest tworem państwa i instrumentem realizacji polityki państwowej”⁹⁹, które oddziałuje na stosunki społeczne w określonym przez prawodawcę kierunku¹⁰⁰. Co więcej, „celem każdego bez wyjątku przepisu prawa jest [...] ustanowienie i zapewnienie określonego porządku w społeczeństwie”¹⁰¹, które prawo organizuje i porządkuje. Polityka prawa stanowi swoistą inżynierię społeczną realizowaną poprzez wprowadzanie nowych regulacji prawnych¹⁰², jednym z nich jest mediacja. Może być zatem postrzegane instrumentalnie, jako narzędzie prawodawcy służące mu do osiągnięcia określonych celów¹⁰³.

W końcu mediacja stanowi swoistą przestrzeń dialogu, który ma charakter motywacyjno-wspierający, co nawiązuje do koncepcji dialogu Martina Bubera. Dialogika Bubera wychodziła z założenia, że człowiek to istota dialogiczna (*homo dialogus*). Istota ludzka

⁹⁹ J. Wiszniewski, *Elementy prawa*, Warszawa 1977, s. 16.

¹⁰⁰ Ibidem.

¹⁰¹ J. Nowacki, *Problem moralnej indyferentności przepisów prawa pozytywnego*, [w:] *Studia z teorii prawa*, Kraków 2003, s. 188.

¹⁰² Zob. K. Opalek, J. Wróblewski, *Zagadnienia teorii prawa...*, s. 186 i n.

¹⁰³ Zob. W. Lang, *Instrumentalne pojmowanie prawa a państwo prawa*, „Państwo i Prawo” 1991, nr 12, s. 3 i n.

staje się pełnoprawną osobą tylko poprzez specjalny rodzaj interakcji z innym człowiekiem, poprzez wyrażanie fundamentalnego „ja” i „ty” oraz angażowanie się w dialogiczny kontakt, który umożliwia jednostce osiągnięcie pełnej samoświadomości. Relację międzyludzką można określić mianem spotkania, w którym tkwi istota ludzkiego życia. Zaangażowanie w relację przekształca istnienie człowieka, tworząc „ja”, które rozkwita jedynie poprzez interakcję z innym, przez wejście w relację z „ty”¹⁰⁴. Zasadniczym jej elementem jest postrzeganie dialogu przez pryzmat spotkania i wzajemnej wymiany argumentów. Obecność drugiego człowieka okazuje się więc być warunkiem dla zaistnienia i urzeczywistnienia się człowieczeństwa w jego pełnej niepowtarzalności i jednorazowości¹⁰⁵.

By ta wymiana dokonała się w sposób skuteczny musi być przeprowadzona zgodnie z prawidłami wskazanymi przez Herberta Paula Gricce’a, a więc prawdziwości, informacyjności, rzeczowości oraz organizacji¹⁰⁶. Pozwalają one na skuteczne opisanie swojej pozycji, w której znajduje się strona mediacji w momencie jej rozpoczęcia, co sprzyja lepszemu rozpoznaniu sytuacji drugiej strony. Bogdan Baran zauważył, że dialog wymaga zwrócenia rozmówców ku sobie, a także wykazania się otwartością, szczerością czy gotowością do wejścia w interakcję z drugą stroną¹⁰⁷. „Spotkanie z drugim człowiekiem, w którego centrum jest dialogiczna relacja, to sytuacja, w której jednostka zwraca się do drugiego jako do tej właśnie osoby, w jej jednorazowości i konkretności, i stara się z nią porozumieć za pośrednictwem słów [...]. To sytuacja ryzykowna, wymagająca zasadniczego zwrócenia się na drugiego, który może mocno zranić, i bycia gotowym na przemianę, po której osoba nie jest już ta sama”¹⁰⁸. Przeprowadzona w ten sposób wymiana zdań prowadzi do wzajemnego ustalenia tego, który z interlokutorów ma rację i w jakim zakresie. Między stronami zachodzi wspólna jaźń. To zaś otwiera przestrzeń akceptacji różnic i tym samym ustalenia przyczyny konfliktu. Przedmiotowa sytuacja prowadzi bezpośrednio do osiągnięcia porozumienia¹⁰⁹.

Uobecnienie, do którego dochodzi w ramach spotkania, nie jest jeszcze tożsame z empatią. Uobecnienie bowiem „Jest to raczej proces poszerzania siebie, oparty na zdolności

¹⁰⁴ A. Bałandynowicz, *Spotkanie i dialog w procesie resocjalizacji*, „Acta Scientifica Academiae Ostroviensis” 2018, nr 1, s. 144.

¹⁰⁵ J. Mader, *Filozofia dialogu*, [w:] *Filozofia współczesna*, J. Tischner (red.), Kraków 1989, s. 374.

¹⁰⁶ H. P. Gricce, *Studies in the Way of Words*, Harvard 1989, s. 28.

¹⁰⁷ B. Baran, *Filozofia dialogu*, Kraków 1991, s. 113.

¹⁰⁸ A. Bałandynowicz, *Międzykulturowy dialog polsko-żydowski w kontekście kształtowania tożsamości kulturowej, społecznej i narodowej*, „Pogranicze. Studia Społeczne” 2015, t. XXV, s. 106.

¹⁰⁹ Por. S. Steinberg, D. Bar-On, *An analysis of the group process in encounters between Jews and Palestinians using a typology for discourse classification*, „International Journal of Intercultural Relations” 2002, no. 26, p. 2.

realnego myślenia – wyobrażania sobie myśli i uczuć drugiej osoby”¹¹⁰. Obie strony relacji dialogicznej wzajemnie mogą się ubogacić poprzez zetknięcie się z tym co inne. W ten sposób, poprzez dialog, zachodzi „przemiana komunikacji w komunię”, więc we wspólnotę uczestników wzajemnego dialogu¹¹¹. Ostatecznym efektem takiego dialogu - mediacji może być stan nazwany przez Barbarę Pasamonik jako „miłość różnicująca”, która jest „pogłębieniem wrażliwości, wzajemnym wzbogaceniem się i dopełnianiem”. Poznanie drugiej osoby, jakie staje się możliwe dzięki miłości, jest nie tylko współprzeżywaniem odkrytych w drugim osobowych cech, ale także ich współdokonywaniem. Może mieć ono różny wyraz, może być rozpoznaniem w sobie tych samych właściwości i stanów, które wcześniej odkryło się w drugim – powiemy wówczas, że poznający, spotykając drugiego, odkrywa siebie, ale może też być „pójściem za” poznaną osobą i za odkrytymi w niej wartościami i stawianiem się jej zwolennikiem – poznający spotyka się z drugim człowiekiem, ale to spotkanie i dialog powoduje jego wewnętrzną przemianę¹¹².

Wynika stąd, że relacje międzyludzkie mają charakter utylitarny a zarazem personalistyczny. Stosunek dwóch osób może być bowiem utylitarny albo personalistyczny. Stosunek utylitarny, a więc rzeczowy, polega na związaniu się jednostek wyłącznie ze względu na zachowania instrumentalne, rzeczowe czy przedmiotowe. Relacje z drugim człowiekiem służą wyłącznie rozwiązywaniu konkretnych, zaistniałych uprzednio problemów. Tego typu relacja nie prowadzi do rzeczywistego zbliżenia się stron na poziomie emocjonalnym. To podejście kładzie nacisk na maksymalizację użyteczności. Decyzje etyczne podejmowane są na podstawie oczekiwanych konsekwencji podejmowanych działań. Tymczasem relacja personalistyczna stawia jednostkę ludzką w centrum uwagi. W konsekwencji wszelkie decyzje podejmowane są z myślą o poszanowaniu godności drugiej osoby, niezależnie od tego, jakie mogą być tego konsekwencje. Relacje międzyludzkie są postrzegane jako wartościowe same w sobie, a nie tylko jako narzędzia służące do osiągnięcia założonych celów.

Mediacja stanowi formułę komunikacji interpersonalnej, w której w sposób szczególny może dokonać się owo przekształcenie w komunię. Dialog, mający miejsce w ramach mediacji, wymaga zauważenia w interlokutorze człowieka - osoby. To zaś pozwala stronom na zwrócenie się ku sobie, otwartość, szczerłość i w końcu gotowość do wejścia w określone interakcje. Takie spotkanie, w którego centrum znajduje się dialogiczna relacja, dokonuje się przy użyciu słów nie w celu uzyskania dominacji, lecz rozwiązania zaistniałego konfliktu. Ukazuje to, że

¹¹⁰ A. Bałandynowicz, *Spotkanie i dialog ...*, s. 145.

¹¹¹ Ibidem, s. 211.

¹¹² B. Pasamonik, *Tożsamość osobowa*, Kraków 1999, s. 108.

mediacja, przynajmniej po części, ma charakter utylitarny, ponieważ wiąże sprawcę z ofiarą na poziomie konieczności rozwiązania łączącego ich problemu. Jednakże mediacja w kategoriach rozwiązania problemu nigdy nie wystąpi bez zaistnienia formuły relacji, więc elementu personalistycznego polegającego na tym, że jednostka chce wyrównać stratę i się na to decyduje; druga strona musi wyrazić zgodę na takie działanie. Dopiero wówczas podmiot może złączyć się z przedmiotem tworząc swego rodzaju „wspólnotę”. Należy jednak postawić pytanie, kiedy nastąpi połączenie przedmiotu z podmiotem na poziomie mediacji? Wydaje się, że dochodzi do tego wówczas, kiedy jedna ze stron znajdzie w sobie wolę pojednania, natomiast druga strona wyrazi na to zgodę. Żeby obie strony relacji dialogicznej mogły się trwale połączyć trzeba wykształcić emocje i uczucia. Jednostka musi obdarzyć uczuciem miłości drugą stronę. Miłość to nie tylko uczucie, ale również istotna wartość prawna¹¹³. „Odniesienie się do innego człowieka to dialog – to inne imię miłości jako zaprzeczenie wrogości, nieufności, a praktykowanie odpowiedzialności za bliźniego”¹¹⁴.

Przekładając powyższe rozważania na płaszczyznę mediacji należy uznać, że stanowi ona próbę pojednania relacji utylitarnych na poziomie wyrównania strat. Po jednej ze stron konfliktu musi więc zaistnieć chęć wyrównania straty, natomiast po drugiej gotowość na naprawienie wyrządzonej krzywdy.

Wykorzystanie koncepcji Pasomonik w przedmiocie relacji utylitarno-przedmiotowych pozwala przyjąć, że mediacja charakteryzuje się utylitarnością, ale prowadzącą do konieczności powstania relacji personalistycznej oraz przełożenia się na wykształcenie akceptacji oraz zrozumienia. Taka personalistyczna relacja zmienia stosunek do osób popełniających czyny nieuczciwe i niedojrzałe. Popełnienie tego rodzaju czynów nie musi zatem łączyć się z eliminacją i odrzuceniem nieletniego ze społeczeństwa. Przeciwnie, społeczeństwo w następstwie ustalenia, że nieletni dopuścił się takiego czynu, powinno wykazać się akceptacją i zrozumieniem poprzez wykształcenie określonych relacji utylitarnych, które doprowadzą do nawiązania relacji również o charakterze personalistycznym. W następstwie tego całokształt przepisów regulujących postępowanie mediacyjne powinien uwzględniać pewien porządek rzeczy, który zakłada relacje utylitarno-personalistyczne, służy ich nawiązywaniu i wzmocnieniu. Odrzucenie drugiego człowieka, a także traktowanie go wyłącznie utylitarnie nie pozwala na dostrzeżenie w człowieku (w tym przypadku nieletnim) jakiegokolwiek dobra. Wynika stąd, że przepisy ustawy o wspieraniu i resocjalizacji nieletnich, które regulują

¹¹³ Na temat znaczenia miłości w prawie: L. Petrażycki, *Wstęp do nauki polityki prawa*, Warszawa 1968, s. 25.

¹¹⁴ A. Bałandynowicz, *Spotkanie i dialog...*, s. 144.

postępowanie mediacyjne, muszą realizować nie tylko cele użyteczne, ale także powinny prowadzić do relacji personalistycznych. Tym bardziej, że zgodnie z wiedzą psychologiczną nieletni osiąga dojrzałość dopiero pomiędzy 18 a 21 rokiem życia. Oznacza to, że przypisanie winy osobie nieletniej może oznaczać przypisanie jej wyłącznie winy normatywnej, a nie psychologicznej¹¹⁵. Oznacza to, że przypisanie odpowiedzialności skutkuje skierowaniem przeciwko nieletniemu określonych prawem sankcji, jednak dokonuje się to bez wystarczającego zrozumienia po stronie nieletniego. Nieletni poniżej 21 roku życia, z punktu widzenia wiedzy psychologicznej, nie jest jeszcze w stanie w pełni zrozumieć skutków swoich czynów tak, jak postrzega je osoba w pełni dorosła.

Do przedstawienia zagadnienia mediacji należy odwołać się także do pojęcia tożsamości. Może być ona postrzegana trojako – jako jednostkowa, grupowa oraz cywilizacyjno-kulturowa. Mediacja rozumiana jako instytucja prawna powinna nawiązywać do wszystkich wymienionych sfer ludzkiej tożsamości. Dzięki temu staje się instytucją trójwymiarową, która realizuje świat wartości na poziomie jednostki, grupy oraz cywilizacji i kultury. Tożsamość jednostkowa składa się z takich wartości jak: wolna wola, wolność emocjonalna oraz odpowiedzialność i prawa do zaciągania dobrowolnych zobowiązań na rzecz innych. Tożsamość grupową (społeczną) cechuje uczciwość, pomocność i skuteczność. Tożsamość cywilizacyjno-kulturową stanowi natomiast akceptacja i zrozumienie. Są to wartości modalne, czyli centrowe. Każda z nich składa się z wartości cząstkowych, tworzących jedną komplementarną całość¹¹⁶. Bałandynowicz uważa, że tożsamość człowieka należy rozumieć jako zestaw jego wartości i przyjętych celów strukturalizujących życie danej jednostki. Według niego tożsamość jednostki określają cztery wyznaczniki: wolność, wybór, odpowiedzialność oraz zobowiązanie¹¹⁷. Należy nadmienić, że na tożsamość osobowo-społeczno-kulturową człowieka składa się wolna wola, prawo do zaciągania zobowiązań i odpowiedzialność. Wejście w dialog wymaga, aby każda ze stron wykazała się odpowiedzialnością. Bez niej trudno mówić o tożsamości społecznej skazanego i pokrzywdzonego.

Dialog pomiędzy stronami mediacji służy budowaniu interakcji i składa się z sześciu elementów, które - zgodnie z poglądami Shoshany Steinberg i Dan'a Bar-On'a tworzą oś jego

¹¹⁵ J. Korczak, *Pamiętnik*, [w:] J. Korczak, *Źródła do dziejów wychowania i myśli pedagogicznej, Tom III. Księga Pierwsza*, A. Rutkowska (red.), Kielce 1998, s. 260; J. Korczak, *Prawo dziecka do szacunku*, Warszawa 2012, s. 32.

¹¹⁶ A. Bałandynowicz, *Reintegracja społeczna skazanych. paradygmat tożsamości osobowej, społecznej i kulturowo-cywilizacyjnej* „Resocjalizacja Polska” 2011, nr 2, s. 43.

¹¹⁷ Zob. szerzej: Ibidem, s. 25-53.

rozwoju¹¹⁸. Pierwszym z nich jest mowa etnocentryczna, w której „obie strony koncentrują się wyłącznie na sobie, nie słuchają się nawzajem, w dyskusjach pojawiają się stereotypowe sposoby patrzenia na partnera”¹¹⁹. Nie ma wówczas miejsca na prawdziwe spotkanie, tylko na walkę, w której strony wzajemnie się oskarżają, skupiając wyłącznie na sobie i swoich interesach. Zakończenie starcia może nastąpić dopiero w momencie „uznania różnic”, które stanowi punkt zwrotny narracji dialogicznej. Dopiero wówczas konkurujące ze sobą strony mają szansę na dostrzeżenie swoich odmienności i racji, które przemawiają za ich zachowaniem. Przyznają sobie prawo do odrębnych stanowisk wobec przedmiotu sporu, co prowadzi do wysłuchania drugiej strony i próby jej zrozumienia. Przy czym, w trakcie takiego spotkania strony skupiają się na tym, żeby nie tyle przedstawić swoje postulaty, ale siebie jako partnera gotowego do dialogu.

Kluczowe jest, żeby postrzegać strony sporu jako podmioty, a nie jako sprawcę i pokrzywdzonego, jak to wynika z modelu myślenia prawniczego, ugruntowanego od czasów rzymskich. Zgodnie z teorią Gabriela Marcel’a każda jednostka stanowi wartość, nawet gdy chodzi o sprawcę przestępstwa. Różnica jaka zachodzi między stronami sporu sądowego jest taka, że jedna ze stron dopuściła się naruszenia normy sankcjonowanej, druga nie. Wszelkie inne kategoryzacje mogą mieć cechy niepożądanego stygmatyzacji. Tego typu działania mogą powodować wykluczenie społeczne sprawcy czynu, którego przestaje się postrzegać jako podmiot. Każda stygmatyzacja wymaga późniejszej destygmatyzacji, w przeciwnym razie prowadzi do marginalizacji i wykluczenia a w dalszej perspektywie do dezorganizacji i fragmentaryzacji społeczeństwa.

Żeby jednak zaistniała szczerza rozmowa niezbędne jest przełamanie bariery lęku. Dopiero porzucenie lęku i strachu, a także wycofanie wstydu i bezwstydu prowadzi do właściwego przeżycia poczucia winy. Gdy dojdzie do zrozumienia sensu popełnionego czynu i gdy sprawca samodzielnie określi potrzebę przeżywania winy pojawia się przestrzeń kategorii sumienia. To najlepszy mechanizm przeżywania odpowiedzialności prawnej. Tymczasem doktryna prawa odwołuje się zwykle nie tyle do winy psychologicznej, co normatywnej. Taka wina często jest zupełnie oderwana od jej psychologicznych podstaw i dlatego ma raczej charakter formalny niż materialny.

Kolejnym stadium procesu dochodzenia do porozumienia na poziomie paradygmatu kultury i cywilizacji jest „intelektualna dyskusja”. W jej ramach „uczestnicy używają racji,

¹¹⁸ S. Steinberg, D. Bar-On, *An analysis of the group proces...*, p. 2.

¹¹⁹ A Bałandynowicz, *Spotkanie i dialog...*, s. 146.

sluchają się nawzajem, ustosunkowują się do przedłożonych argumentów, choć nie dzielą się jeszcze doświadczeniem i własnymi przeżyciami i nie opowiadają osobistych historii”¹²⁰. Tego typu dyskusja ma charakter partnerski; interlokutorzy traktują się jak podmioty, nie jak przedmioty dyskursu, pomimo tego, że jeden z nich wyrządził drugiemu krzywdę. Dopiero na tym etapie może dojść do wzajemnego zrozumienia się. Wówczas dochodzi do momentu kulminacyjnego w poznawczym i emocjonalnym zrozumieniu podmiotu.

Niezwykle istotne jest to, że dialog nie może zostać zaplanowany. Możliwe jest co najwyżej stworzenie sprzyjających warunków dla jego prowadzenia, co na gruncie prawa zapewniane jest poprzez procedury postępowania mediacyjnego, którego celem jest nawiązanie rozmowy zmierzającej do próby znalezienia rozwiązania zaistniałego sporu. Dlatego niezwykle istotne jest, żeby zantagonizowane strony konfliktu miały systemowo zapewnioną przestrzeń, w której mogłyby ów dialog faktycznie nawiązać.

Ustawodawca musi mieć na względzie to, że jego regulacje mają ułatwiać prowadzenie rozmowy między pokrzywdzonym a nieletnim sprawcą czynu karalnego. Niezbędne w tym celu jest zapewnienie poczucia bezpieczeństwa, stworzenia odpowiedniej przestrzeni i atmosfery, która pozwoli na wzajemne otwarcie się. Szczególnie ważne jest zapewnienie równowagi uczestnictwa stron, żeby żadna z nich nie czuła się zdominowana, co może pomóc w nawiązaniu zdrowej więzi między nimi¹²¹. Taka relacja musi opierać się na odpowiedzialności. „Wymiana społeczna oparta na odpowiedzialności za drugiego człowieka, zaufaniu, prawie do wyboru i zaciągania zobowiązań stanowi szansę dla wykluczonych społecznie w odnajdywaniu własnych zasobów i potencjału w warunkach środowiska otwartego”¹²².

Czwartym elementem analizowanego procesu są momenty dialogiczne. Jest to etap centrowy, w którym strony wyzbywają się uprzedzeń i dyskutują na poziomie argumentów. Ważne jest więc uświadomienie sobie, w jakich relacjach społecznych moment dialogiczny może nastąpić. Zdaniem Małgorzaty Opoczyńskiej relacje społeczne dzielą się na te o charakterze pionowym i poziomym. Pionowe występują pomiędzy podmiotem nadrzędnym i podrzędnym, pomiędzy którymi występuje określona hierarchiczność. Relacje poziome występują na jednej płaszczyźnie, pomiędzy jej podmiotami występuje równość, tudzież równowaga. Nie bez znaczenia pozostaje fakt, że każdy człowiek jest inny, ale nie oznacza to,

¹²⁰ A. Bałandynowicz, *Spotkanie i dialog ...*, s. 147.

¹²¹ T. F. Pettigrew, *Intergroup Contact Theory*, „Annual Review of Psychology” 1998, nr 1, s. 72.

¹²² A. Kieszkowska, *Inkluzyjno-katalaktyczny model reintegracji społecznej skazanych. Konteksty resocjalizacyjne*, Kraków 2012, s. 248-249.

że na poziomie równości nie może wykształcić się element zrównoważenia inności, czyli odmienności. Stworzenie przestrzeni dla tak rozumianego spotkania można pojmować jako zasadniczy moment dialogiczny, w którym strony wyzbywają się wzajemnych uprzedzeń, a rozmowa toczy się na poziomie argumentów, nie oskarżeń¹²³. Interakcja pozioma jest płaszczyzną, na której dochodzi do rzeczywistego spotkania osób. W przeciwieństwie do relacji pionowej, relacja pozioma dokonuje się na płaszczyźnie akceptacji i zrozumienia, czyli miłości¹²⁴. Wskazane wartości są niezbędne dla zabezpieczenia każdej ze stron przed instrumentalnym traktowaniem. Jediną właściwą podstawą do spotkania i dialogu są akceptacja, zrozumienie oraz odpowiedzialność, pod warunkiem, że te wartości są autentyczne i rzeczywiste, a nie, że służą chęci zdominowania lub podporządkowania. „Miłość jest produktywną formą więzi z innymi i z sobą samym. Zakłada ona odpowiedzialność, troskę, szacunek i wiedzę oraz pragnienie wzrostu i rozwoju osoby. Jest wyrazem więzi emocjonalnej między dwiema istotami ludzkimi, realizowanej w warunkach zachowania własnej integralności”¹²⁵. Właśnie takie rozumienie miłości stanowi prawdziwy fundament relacji, jaka powinna zaistnieć pomiędzy stronami mediacji. Jest to relacja pozioma, która stanowi „spotkanie będącego skierowaniem swojego „ja” w stronę „ty”, a także skierowania siebie ku sobie”¹²⁶.

M. Halbwachs zauważył „społeczeństwo dąży do usunięcia ze swojej pamięci wszystkiego, co mogłoby dzielić jednostki, oddalać grupy od siebie i w każdej epoce zmienia ono swoje wspomnienia w ten sposób, by były zgodne ze zmiennymi warunkami społecznej równowagi”¹²⁷. Chodzi przede wszystkim o pewnego rodzaju świadomość, która wytwarza się w ramach danej grupy społecznej czy całego społeczeństwa. Dzielenie wspólnych losów czy historii stwarza poczucie kontynuacji zapoczątkowanych wcześniej wydarzeń i tym samym stanowi element grupowej tożsamości, która spaja członków grupy¹²⁸. Jednostki tworzące społeczeństwa powinny posiadać wspólne cechy, które prowadzą do prowadzenia pozytywnego dialogu. Do doprowadzenia do rzeczywistego spotkania wartości, którymi powinny cechować się dane podmioty konieczne jest ukształtowanie w jednostce potrzeby determinacji, odwagi czy mądrości i tym samym kontynuowanie dialogu na poziomie

¹²³ M. Opoczyńska, *Wprowadzenie do psychologii egzystencjalnej*, Kraków 2004, s. 169 i n.

¹²⁴ A. Bałandynowicz, *Spotkanie i dialog...*, s. 148.

¹²⁵ M. Wojtowicz, *Doświadczenie lęku egzystencjalnego jako sytuacja wyboru*, Katowice 2005, s. 86.

¹²⁶ A. Bałandynowicz, *Spotkanie i dialog...*, s. 148.

¹²⁷ M. Halbwachs, *Społeczne normy pamięci*, Warszawa 1969, s. 422.

¹²⁸ J. Mader, *Filozofia dialogu...*, s. 131.

tożsamości osobowej, społecznej i kulturowej. Dzięki temu możliwe jest prowadzenie dialogu na równym poziomie i tym samym do wypracowania obopólnego porozumienia.

W czasie wystąpienia trudnych, konfliktowych sytuacji, kluczowane jest unikanie traktowania problemów jednostki w sposób zadaniowy czy instrumentalny. Zamiast tego należy postrzegać taką interakcję jako spotkanie i dialog między dwoma podmiotami. Podejście to podkreśla znaczenie wzajemnego szacunku oraz uznania godności i podmiotowości każdej ze stron, co jest kluczowe dla wypracowania rzeczywistego porozumienia. Wynika stąd, że proces wewnętrznej przemiany nieletniego sprawcy trzeba rozpocząć od zrozumienia jego zachowania i okoliczności, jakie sprzyjały popełnieniu przez niego czynu karalnego. „Osoba będąca stroną procesu resocjalizacji winna spotkać się z szacunkiem przynależnym każdej samodzielnej i pełnowartościowej jednostce, uznaniem własnej tożsamości i egzystencji oraz odrzucić świadomość, iż jest podmiotem poddającym się wyłącznie zewnętrznym działaniom i zabiegom”¹²⁹.

1.3. Mediacja jako odpowiedź na zjawisko konfliktu w perspektywie historycznej

Konflikty są nieodłącznym elementem życia społecznego i towarzyszą człowiekowi od początków cywilizacji. Pierwsze udokumentowane przypadki rozwiązywania sporów sięgają czasów starożytnych. Zarzewie konfliktów od zawsze stanowiło głównie życie codzienne i związane z nim ścieranie się interesów różnych jednostek czy grup społecznych. Spory są naturalnym skutkiem podstawowych interakcji międzyludzkich. Ludzi cechuje bowiem rozbieżność potrzeb, pragnień czy przekonań, a także postrzeganie innych jako potencjalnej przeszkody stojącej na drodze do osiągnięcia celu. Sytuacja danej jednostki jest w większym czy mniejszym stopniu kształtowana przez różne czynniki oraz podmioty zewnętrzne. Co więcej, im bardziej natężona zależność i konieczność współpracy z innymi podmiotami, tym szersze jest pole do występowania sytuacji konfliktowych.

Wyróżnienie obu pojęć: konflikt oraz spór nie jest przypadkowe. Pojęcia te nie są tożsame. Definicja konfliktu jest o wiele szersza i zawiera w sobie pojęcie sporu jako jednej z potencjalnie możliwych reakcji na konflikt. Innymi słowy, spór to konflikt ujawniony¹³⁰, stanowiący początkowe stadium konfliktu, w którym jedna lub więcej stron dostrzega pewne, zachodzące między stronami niezgodności, które jednak nie prowadzą jeszcze do otwartej

¹²⁹ A. Bałandynowicz, *Spotkanie i dialog...*, s. 152.

¹³⁰ A. Kalisz, *Mediacja jako forma dialogu w stosowaniu prawa*, Warszawa 2016, s. 46.

konfrontacji. Konsekwencją tego są działania zmierzające do zmiany zaistniałej sytuacji i doprowadzenie do stanu możliwie najbardziej korzystnego dla każdej ze stron. Eskalacja sporu może ostatecznie prowadzić do rozwiązania konfliktu poprzez wydanie wiążącej obie strony decyzji¹³¹.

W ujęciu socjologicznym wyróżnia się dwa podejścia teoretyczne do problematyki konfliktu¹³². Jako pierwsze można wskazać podejście wyrażone przez E. Durkheim, T. Parsonsa czy R. Mertona, w którym wskazuje się na istotę znaczenia konsensusu i równowagi. W tym kontekście konflikt postrzegany jest jako zjawisko szczególnie szkodliwe, mające niszczący charakter¹³³. Według drugiego podejścia, prezentowanego przez G. Simmela, R. Dahrendorfa, M. Webera i L. A. Cosera, konflikt należy traktować jako pozytywnie wpływający na rozwój społeczny walor, przyczyniający się do zmian¹³⁴. A. Zienkiewicz wskazuje, że „konflikty pomagają jednostkom i grupom społecznym w identyfikacji ich miejsca i roli w danej strukturze społecznej, powodują ich aktywność, wpływają na modyfikację, bądź kreację nowych społecznych rozwiązań, relacji czy wartości”¹³⁵. Obydwa te podejścia, podejmujące próbę zidentyfikowania problematyki konfliktu, pomimo różnic w perspektywie, trafnie identyfikują jego istotę. Postrzeganie problemu przez pryzmat negatywnego wpływu społecznego oraz pozytywnych następstw, które może on wywołać (np. rozwój społeczny), pozwala na konstruowanie metod dążących do rozwiązania sporu w sposób optymalny.

W ujęciu historycznym, konflikt mógł być rozstrzygnięty wyrokiem wydanym przez władzę, sędziego lub arbitra, jak również przez interwencję osoby niezależnej, godnej zaufania, posiadającej autorytet społeczny, która pomogła stronom sporu w znalezieniu wyjścia z kryzysowej sytuacji. W ten sposób starano się dążyć do zachowania spokoju i bezpieczeństwa wśród mieszkańców¹³⁶.

Odmienność zdań prowadzić może do powstania nowych idei, pomysłów, mających pozytywny wpływ na rozwój państwa i społeczeństwa. Kluczową rolę w odniesieniu do tej kwestii odgrywają strony konfliktu, przede wszystkim ich nastawienie do zaistniałej sytuacji, w związku z tym najbardziej optymalnym rozwiązaniem staje się mediacja, która prowadzi do przedstawienia wzajemnych stanowisk i próby osiągnięcia kompromisu.

¹³¹ A. Korybski, *Alternatywne rozwiązywanie sporów w USA. Studium teoretycznoprawne*, Lublin 1993, s. 26.

¹³² A. Zienkiewicz, *Studium mediacji. Od teorii ku praktyce*, Warszawa 2007, s. 21.

¹³³ E. Durkheim, *Socialism and Saint Simone*, London 1959, p. 44.

¹³⁴ Zob. szerzej: G. Simmel, *Socjologia*, Warszawa 1975, s. 26-30.

¹³⁵ A. Zienkiewicz, *Studium mediacji...*, s. 22.

¹³⁶ S. Kordasiewicz, *Historyczna i międzynarodowa perspektywa mediacji*, [w:] *Mediacje. Teorie i praktyka*, E. Gmurzyńska, R. Morek (red.), Warszawa 2009, s. 31.

Pojęcie mediacja wywodzi się od łacińskiego słowa *mediator* – pośrednik, *mediare* – pośredniczyć w sporze, *medius* – środkowy, bezstronny¹³⁷ i jest formą rozwiązywania sporów, opierającą się na wyspecjalizowanej, nie-władczej ingerencji osoby trzeciej, bezstronnej i neutralnej wobec stron oraz ich konfliktu. Głównym zadaniem takiej osoby jest pomoc skonfliktowanym stronom w dojściu do wzajemnie akceptowanego porozumienia, odbudowie relacji i stworzenie podstaw współpracy¹³⁸.

W literaturze przedmiotu nie ma jednej powszechnie uznanej definicji mediacji. Sprecyzowanie jednego, konkretnego, poprawnego metodologicznie wyjaśniania tego pojęcia wydaje się niezwykle trudne z uwagi na wielość rodzajów mediacji i technik mediacyjnych¹³⁹. Problemy pojawiające się z określeniem tego, czym dokładnie jest mediacja związane są głównie z rolą mediatora i jego udziałem w postępowaniu mediacyjnym. Niektórzy autorzy, próbując uchwycić jej istotę, zauważają podobieństwo mediacji do negocjacji, zwłaszcza jeśli chodzi o negocjacje z udziałem osoby trzeciej. Takie stanowisko prezentuje Christian Bührlig-Uhle, który mediację określa jako „niewiążącą interwencją neutralnej osoby trzeciej, mediatora, która pomaga stronom sporu w negocjowaniu porozumienia”¹⁴⁰. Ewa Bieńkowska dodaje, że mediacja to „dobrowolne negocjacje między jednostkami lub grupami pozostającymi w konflikcie”¹⁴¹. Aneta Jakubiak-Mirończuk zwraca uwagę na rolę strony trzeciej, nakłaniającej do ugody¹⁴². Obecność innych podmiotów w trakcie postępowania mediacyjnego została określona mianem „rokowań we troje”. Grzegorz Goździewicz charakteryzuje mediację jako „jedną z metod likwidowania sporu, która polega na uczestniczeniu trzeciego podmiotu, którego podstawowym zadaniem jest doprowadzenie do polubownego załatwienia spornych kwestii w drodze porozumienia (ugody)”¹⁴³.

Dialog w formie mediacji powinien dokonywać się w układzie poziomym, nie pionowym. Mediacja w układzie poziomym nie jest stronom narzucona, ale dokonuje się pomiędzy równouprawnionymi podmiotami, które wspólnie poszukują sposobu zakończenia sporu. W tym sensie mediacja jest dialogiem motywacyjno-wspierającym o charakterze instytucjonalnym, przybierającym elementy wartości o określonej treści, formie i porządku.

¹³⁷ W. Kopaliński, *Słownik wyrazów obcych i zwrotów obcojęzycznych z almanachem*, Warszawa 2000, s. 321.

¹³⁸ A. Kalisz, A. Zienkiewicz, *Mediacja sądowa i pozasądowa. Zarys wykładu*, Warszawa 2014, s. 42.

¹³⁹ S. Kordasiewicz, *Historyczna i międzynarodowa perspektywa ...*, s. 15.

¹⁴⁰ C. Bührlig-Uhle, *Arbitration and Mediation in International Business*, The Hague 1996, p. 273.

¹⁴¹ E. Bieńkowska, *Mediacja w polskim prawie karnym*, „Przegląd Prawa Konstytucyjnego” 1998, nr 18, s. 21.

¹⁴² A. Jakubiak-Mirończuk, *Alternatywne a sądowe rozstrzyganie sporów sądowych*, Warszawa 2008, s. 42.

¹⁴³ G. Goździewicz, *Mediacja i arbitraż w polskim prawie prac*, [w:] *Arbitraż i mediacja w polskim prawie pracy. Doświadczenia amerykańskie i polskie*, G. Goździewicz (red.), Lublin 2005, s. 19.

Relacja nieletniego sprawcy z pokrzywdzonym, nawiązana w ramach postępowania mediacyjnego, stanowi przestrzeń budowania ładu społecznego, która dokonuje się w przewidzianej przepisami prawa formule. Sędzia, jako osoba reprezentująca wymiar sprawiedliwości, nie może zatem występować w procesie mediacyjnym w roli partnera. Co więcej, sędzia nie może autorytatywnie decydować, czy do mediacji powinno czy nie powinno dojść. To regulacje prawne powinny rozstrzygać o możliwości przeprowadzenia mediacji w określonych sytuacjach, a sędzia swoimi decyzjami powinien jedynie pomagać w osiągnięciu konsensusu. Tylko wówczas między stronami sporu może wytworzyć się prawdziwa relacja; jeżeli podejmą próbę przystąpienia do mediacji na poziomie owego spotkania, co wytworzy relację w poziomie, czyli doprowadzi do zrównoważenia pozycji obydwu stron jako równoprawnych partnerów dialogu. Ukształtowanie postępowania mediacyjnego w modelu odpowiadającym relacji pionowej, w której występuje rozmówca nadrzędny i podrzędny, prowadzi do zdominowania jednej ze stron. Równowaga pozwala jednostce, która jest sprawcą czynu zabronionego, poczuć się podmiotowo i występować w dialogu z pokrzywdzonym jak równy z równym. Dzięki temu - poprzez wyrównanie strat i kosztów - dochodzi do ukształtowania się relacji utylitarno-personalistycznej.

„Definicję mediacji można oprzeć na trzech elementach – celowościowym (ukierunkowanie na zawarcie porozumienia), konstrukcyjnym (odmiana procesu decyzyjnego) oraz podmiotowym (podmioty decyzyjne - strony oraz podmiot wspierający - mediator)”¹⁴⁴. Christopher W. Moore uważał, że strony konfliktu powinny być aktywnie zaangażowane w jego rozwiązanie i w sposób dobrowolny zmierzać do jego zakończenia. Podkreślał ponadto, że za pomocą mediacji nie tylko rozwiązuje się dany konflikt, ale że działanie takie ma również wymiar emocjonalny i dalekosiężny, powodujący zmianę wzajemnego nastawienia, a w konsekwencji relacji stron.

Pierwsze formy pojednań zbliżonych do mediacji miały miejsce już na początku cywilizacji piśmiennej. Natomiast samą mediację praktykowano w kulturze żydowskiej, chrześcijańskiej, buddyjskiej, hinduskiej, konfucjańskiej, czy w państwach islamu¹⁴⁵. Wzmianki o polubownym rozwiązywaniu konfliktów pojawiły się już w XVIII wieku p.n.e. w Kodeksie Hammurabiego, natomiast proces instytucjonalnej mediacji został zapoczątkowany w IV tysiącleciu p.n.e. przez Sumerów w Mezopotamii¹⁴⁶. Stworzono wówczas rady pełniące

¹⁴⁴ A. Kalisz, *Mediacja jako forma dialogu...*, s. 111.

¹⁴⁵ J. T. Barrett, J. P. Barrett, *A History of Alternative Dispute Resolution*, San Francisco 2004, p. 1 et seq; S. Kordasiewicz, *Historyczna i międzynarodowa perspektywa ...*, s. 35.

¹⁴⁶ M. Białecki, *Mediacja w postępowaniu cywilnym*, Warszawa 2011, s. 36.

funkcję sądów oraz instytucję *maszkima*¹⁴⁷, czyli komisarza-mediatora, któremu powierzano polubowne rozwiązywanie sporów. Powód zgłaszał swoją skargę *maszkimowi*, odpowiedzialnemu za wszczęcie postępowania mediacyjnego, które było równocześnie *quasi* postępowaniem wyjaśniającym. W przypadku, gdy spór nie dawał się rozstrzygnąć polubownie bądź sprawa okazywała się zbyt skomplikowana, *maszkim* przekazywał ją do sądu złożonego z zawodowych sędziów – *dikud*¹⁴⁸.

Do rozpowszechnienia procesu mediacji doprowadziła w szczególności ekspansja militarna i gospodarcza państwa Sumerów. Niebawem pojawiła się ona także w innych kulturach starożytnych – egipskiej, greckiej czy rzymskiej¹⁴⁹. Szczególny rozkwit mediacji można dostrzec w starożytnej Grecji, co potwierdzają greccy filozofowie, zwłaszcza Platon i Arystoteles¹⁵⁰. Antyczna Grecja dysponowała instytucją sędziego rozjemcy, który każdorazowo był wybierany przez strony sporu. Do jego zadań należało poprowadzenie postępowania mediacyjnego w taki sposób, aby doprowadzić do zawarcia ugody. W przypadku braku możliwości dojścia do porozumienia sprawa trafiała do sądu przysięgłych¹⁵¹.

Od VI wieku p.n.e. mediacja stała się powszechna również w starożytnym Egipcie, czego dowodem mogą być porozumienia spisane na *bardzo twardych zwojach papieru*¹⁵². Większość spraw sądowych w tamtym okresie była prowadzonych poza sądami. W Egipcie obowiązywał system sądów państwowych, w którym niezależni sędziowie rozpatrywali sprawy na mocy obowiązujących przepisów. Cechy mediacji można było zaobserwować w dwóch rodzajach postępowań subsydiarnych względem postępowania zasadniczego. Jednym z nich była możliwość przekazania sprawy wybranemu przez strony arbitrowi. Wówczas strony zawierały umowę, w której zobowiązywały się zastosować do wyroku arbitra. Rola mediatora pełniona była przez sędziego-arbitra, starającego się dążyć do załagodzenia sporu. Strony miały możliwość zakończenia konfliktu również poprzez zawarcie ugody, określanej jako *dialysis*, w której udział brała osoba trzecia, czyli dobry przyjaciel, osoba godna poszanowania, czy znawca prawa – *scholastikoi*¹⁵³ (*scholastycy*). Korzystając z jego pomocy strony mogły dojść do porozumienia, a więc i do rozwiązania zaistniałego konfliktu. W celu zabezpieczenia swoich

¹⁴⁷ A. M. Arkuszewska, A. Kościółek, J. M. Łukasiewicz, J. Plis, T. Serafin, *Zarys metodyki pracy mediatora w sprawach cywilnych*, Warszawa 2014, s. 15.

¹⁴⁸ M. Bielecki, *Zapomniany świat Sumerów*, Warszawa 1966, s. 335.

¹⁴⁹ B. Clark, *Lawyers and Mediation*, Springer 2012, s. 1.

¹⁵⁰ S. Kordasiewicz, *Historyczna i międzynarodowa perspektywa...*, s. 32.

¹⁵¹ T. Maciejewski, *Historia powszechna ustroju i prawa*, Warszawa 2004, s. 27.

¹⁵² S. Kordasiewicz, *Historyczna i międzynarodowa perspektywa ...*, s. 32-33.

¹⁵³ T. Gagos, P. van Minnen, *Setting a Dispute: Toward a Legal Anthropology of Law Antique Egypt*, Ann Arbor 1994, s. 31.

interesów, w przypadku niezastosowania się do ugody przez jedną ze stron, zabezpieczano się przewidzianą w takich sytuacjach karą pieniężną. Stanisław Kordasiewicz zauważył, że w tych czasach „procedury rozwiązywania konfliktów miały (...) charakter indywidualny, w zależności od okoliczności konkretnej sprawy i woli samych zainteresowanych”¹⁵⁴.

Polubownie spory rozwiązywano również w antycznej kulturze żydowskiej, gdzie rabini pełnili funkcję mediatorów¹⁵⁵, czy w kulturze chrześcijańskiej, w której rolę rozjemcy przejmowały osoby duchowne¹⁵⁶. Mediatorami wybierano osoby charakteryzujące się nieposzlakowaną opinią i autorytetem. Ostatecznie w starożytnej Europie, Afryce, a także wśród plemion indiańskich, mediacja stała się główną formą rozwiązywania sporów.

Stosowanie mediacji widoczne jest również w państwach Dalekiego Wschodu, gdzie szczególnie ceniono wartość porozumienia, równowagi i harmonii¹⁵⁷. Szczególnie dynamicznie mediacja rozwijała się w Chinach¹⁵⁸. Głównym czynnikiem decydującym o wyborze polubownego rozwiązania sporu była rozpowszechniająca się wówczas koncepcja filozoficzno-etyczna wielkiego myśliciela społeczno-politycznego Konfucjusza. Ten chiński filozof, żyjący w latach 551-479 p.n.e., w stworzonym przez siebie systemie moralnym zakładał między innymi dążenie do pokoju, który jest swego rodzaju odzwierciedleniem ładu nieba (nazywanym z chin. *Tao*)¹⁵⁹. W konfucjańskiej filozofii prymat wiodły uczucia, stanowiące życiowy priorytet oraz zasady etyczne, przez które rozumiano wspieranie uboższych i słabszych członków chińskich rodów oraz stan pełnej harmonii społecznej. Zgodnie z założeniami Konfucjusza, człowiek powinien unikać rozwiązywania sporów przed sądem, a sam proces sądowy należy traktować jako naruszenie obowiązujących w społeczeństwie zasad etycznych.

W Chinach, gdzie mocno podkreślano rolę tradycji i kultury, silny nacisk kładziono na szacunek, którego utrata oznaczała wykluczenie ze społeczeństwa¹⁶⁰. Mediacja prowadzona była wyłącznie przez osoby cieszące się powszechnym autorytetem, godne zaufania, wywodzące się z elit społecznych. Popularność mediacji potwierdzają źródła. Mediacja stosowana była między innymi za czasów dynastii: T'ang (618-907), Sung (960-1127), Ming

¹⁵⁴ S. Kordasiewicz, *Historyczna i międzynarodowa perspektywa ...*, s. 33.

¹⁵⁵ R. Świeżak, M. Tański, *Alternatywne metody rozwiązywania sporów. Przegląd zagadnień.*, Warszawa 2003, s. 3.

¹⁵⁶ C. W. Moore, *The Mediation Process*, San Francisco 2004, pp. 20-22.

¹⁵⁷ J. A. Wall Jr, M. Blum, *Community Mediation in the People's Republic of China*, „The Journal of Conflict Resolution” 1991, vol. 35, no. 1, p. 3.

¹⁵⁸ J. Duss-von Werdt, *Homo mediator*, Stuttgart 2005, p. 20.

¹⁵⁹ Ibidem.

¹⁶⁰ Ibidem.

(1368-1644) oraz Qing (1644-1911)¹⁶¹. W czasach dynastii Ming prawodawstwo nakazywało wybudowanie w każdej chińskiej wiosce budynku na kształt sądu – *shenming* (wyjaśnienie argumentów), w którym zbierać się miała starszyzna wioski pełniąca rolę mediatora. Za czasów dynastii Qing wprowadzono trzy rodzaje mediacji – pierwszym była próba zawarcia porozumienia bezpośrednio pomiędzy zwaśnionymi stronami. Drugim, było skierowanie stron do mediacji na podstawie wniosku o wszczęcie postępowania złożonego do odpowiedniego urzędnika. Sam proces mediacji prowadzony był jednak przez naczelnika wioski, czy głowę rodu. Procedura ta stosowana była do spraw mniejszej wagi. Ostatnim rodzajem mediacji, stosowanym wyłącznie w sprawach większej wagi, była mediacja prowadzona przez urzędnika państwowego¹⁶².

Innym azjatyckim państwem, gdzie usiłowano unikać postępowania sądowego i zgodnie z obowiązującymi przekonaniem religijnymi oraz założeniami konfucjańskimi rozwiązywać konflikty w drodze mediacji była Japonia. Mediacja w Japonii prowadzona była od 894 r. Początkowo dotyczyła jedynie spraw wpływowych rodów. W latach 1336-1600 rolę mediatora pełnili mnisi¹⁶³. z czasem wprowadzona została metoda rozwiązywania konfliktów polegająca na dochodzeniu do konsensusu w trakcie nieformalnych spotkań samych zwaśnionych stron. „Japończycy chętnie korzystali z mediacji, m.in. dlatego, że podróże do sądu były trudne, drogie i czasochłonne”¹⁶⁴. W społeczności dawnej Japonii utarło się przekonanie, że konflikty należało rozwiązywać samodzielnie w obrębie lokalnej społeczności, bo to właśnie dzięki temu w największym stopniu można było osiągnąć harmonię i równowagę.

Wraz z upadkiem Cesarstwa Zachodniorzymskiego doszło do załamania się rzymskich instytucji państwowych i znacznej decentralizacji ośrodków decyzyjnych. Powstały wówczas nowe państwa, które zupełnie zerwały z rzymską przeszłością, także na płaszczyźnie prawodawstwa. Spowodowało to zmarginalizowanie znaczenia i roli mediacji jako metody rozstrzygania sporów. Sytuacja przedstawiała się odmiennie na terenie Cesarstwa Wschodniorzymskiego, w którym w VI w n.e. wydane zostały Digesta Justyniańskie, regulujące instytucję mediacji. Zawarto w nich między innymi zasadę poufności. Rozstrzygnięcie uzyskiwane w drodze mediacji – *receptum arbitra*, zwane również

¹⁶¹ D. Sohn, J. A. Wall Jr., *Community Mediation in South Korea: A City-Village Comparison*, „The Journal of Conflict Resolution” 1993, vol. 37, no. 3, p. 537.

¹⁶² S. Kordasiewicz, *Historyczna i międzynarodowa perspektywa ...*, s. 38.

¹⁶³ R. Roberts Callister, J. A. Wall Jr., *Japanese Community and Organizational Mediation*, „The Journal of Conflict Resolution” 1997, vol. 41, no. 2, p. 313.

¹⁶⁴ S. Kordasiewicz, *Historyczna i międzynarodowa perspektywa ...*, s. 40.

compromissum – podlegało procesowi egzekucji z udziałem pretora¹⁶⁵. Było to zatem postępowanie o charakterze administracyjnym. Oprócz tego stosowano wywodzącą się jeszcze z czasów starożytnych instytucję ugody, rozumianą jako alternatywę wobec sądowego rozwiązywania sporów oraz tak zwaną *res transacta*¹⁶⁶, czyli ugodę zawartą przed sądem.

Kształtowanie się nowych państwowości oraz przystosowywanie prawa do nowej sytuacji społeczno-gospodarczej w Europie Zachodniej po upadku Cesarstwa Rzymskiego wpływało na dalsze kształtowanie się instytucji mediacji. Źródła historyczne podają, że mediacja stosowana była przede wszystkim do załagodzenia sporów politycznych, które miały znaczący wpływ na sytuację w państwie. Jako przykład należy wskazać zastosowanie mediacji do rozwiązania konfliktu w dynastii Karolingów pomiędzy następcami Karola Wielkiego, co stanowi jeden z najstarszych potwierdzonych przypadków zastosowania mediacji w średniowiecznej Europie. Rolę mediatora sprawował król Bawarii Ludwik Niemiecki, określając siebie mianem *privatus mediator* (przyjaciół, znajomy).

Znaczącą rolę w rozwiązywaniu sporów odegrał także Kościół katolicki, który przyczynił się do zdefiniowania postępowania sądowego, arbitrażowego i mediacji. Przykładem tego może być korespondencja króla Anglii oraz króla Francji, którzy wystosowali list do papieża Benedykta XII (1334-1342), prosząc go o „pozasądowe” zażegnanie konfliktu „nie jako sędzia (*iudex*) ani nie w roli arbitra (*arbiter*), lecz jako mediator (*mediator*) i wspólny przyjaciel obojga stron”¹⁶⁷. Monarchowie wyraźnie zwracali uwagę na bezstronność i niezależność papieża Benedykta XII. Papież, będąc przyjacielem obojga władców, został uznany za osobę właściwą do doprowadzenia stron do konstruktywnego rozwiązania istniejącego między nimi sporu. Omawiając wkład Kościoła katolickiego w rozwój mediacji nie sposób pominąć instytucji „Pokoju Bożego” (z łac. *Pax Dei*) wprowadzonej przez Synod w Charroux w 989 r., której celem była ochrona ludności cywilnej, obiektów sakralnych oraz użyteczności publicznej – młynów, sądów – poprzez zapewnienie gwarancji schronienia w nich m.in. duchownych, kobiet, dzieci, podróżnych i starców. W 1027 r. na Synodzie w Toluges wypracowano instytucję „Rozejmu Bożego” (z łac. *Treuga Dei*), która wyznaczała ramy czasowe bezwzględnego zawieszenia broni – od środy wieczorem do poniedziałku rano, później również w okresie poprzedzającym Święta Bożego Narodzenia (czyli Adwentu) i Wielkanocy (Wielkiego Postu).

¹⁶⁵ W. Litewski, *Rzymskie prawo prywatne*, Warszawa 1994, s. 348-349.

¹⁶⁶ K. Kolańczyk, *Prawo rzymskie*, Warszawa 1999, s. 106.

¹⁶⁷ J. Duss-von Werdt, *Homo mediator...*, p. 88.

W średniowieczu, przy wykorzystaniu alternatywnych sposobów rozstrzygania sporów, rozwiązywano konflikty tak międzynarodowe, jak wewnątrzpaństwowym. Jako przykład można wskazać mediację prowadzoną przez lordów w Anglii w 1413 r., czy prowadzenie mediacji przez Francisa Bacona pomiędzy jego przyjacielem hrabią Essex a królową Anglii. Do końca XVI wieku w Europie częściej stosowano jednak postępowanie arbitrażowe, o którego prowadzenie proszono przedstawicieli Kościoła katolickiego. Powstały wówczas pierwsze spisane zasady mediacji. Zaliczano do nich neutralność, bezstronność oraz poufność. Zasady te można odnaleźć w instrukcji papieża Innocentego X skierowanej do Fabio Chigi'ego – jednego z mediatorów pracującego nad zawarciem pokoju kończącego wojnę trzydziestoletnią. Dzięki staraniom papieża nastąpił przełom, czego skutkiem było zawarcie pokoju westfalskiego w 1648 r.¹⁶⁸

Procedury zbliżone do mediacji znane były również u zarania prawa polskiego. Już w tradycji plemiennej znane były metody rozwiązywania sporów w drodze ugody i pojednania, które stosowane były do końca średniowiecza. Jak wskazuje Adam Moniuszko i Anna Rosner, sądy jednacze wykorzystywane były przede wszystkim w sytuacjach, gdzie „sprawiedliwość wobec sprawców przestępstw realizowana była przy pomocy *wrózdy rodowej* (krwawej zemsty)”¹⁶⁹. Podstawowymi elementami *wrózdy rodowej* „były okup oraz pokora, polegająca na symbolicznym akcie przyznania się do winy i prośbie o przebaczenie”¹⁷⁰. Chcąc unikać rozwiązywania sporów metodami siłowymi, nierzadko przy rozlewie krwi, ustanowiono instytucję sędziów-jednaczy (czyli sędziów polubownych, zwanych przyjaciółmi bądź arbitrami), których wskazywały strony konfliktu, sąd lub inny organ. „Jej podstawowymi elementami były okup oraz pokora, polegająca na symbolicznym akcie przyznania się do winy i prośbie o przebaczenie”¹⁷¹. Osoby, które pełniły funkcję jednaczy musiały wykazywać się bezstronnością, stosować zasadę poufności, stawiać się na posiedzenie w wyznaczonym terminie¹⁷². W rozstrzygnięciu sporu zazwyczaj brało udział kilku jednaczy, jednak ich liczba wahała się w poszczególnych przypadkach od jednego do kilkunastu. Kiedy arbitrowie występowali w składzie wieloosobowym, często strony bądź sami arbitrowie wybierali superarbitra prowadzącego postępowanie¹⁷³. „W myśl ogólnie przyjętej zasady każda ze stron

¹⁶⁸ Ibidem, pp. 86-87.

¹⁶⁹ A. Moniuszko, A. Rosner, *Historia polubownego rozwiązywania sporów na ziemiach polskich. Zarys problematyki*, [w:] *Mediacje. Teorie i praktyka*, E. Gmurzyńska, R. Morek (red.), Warszawa 2014, s. 35.

¹⁷⁰ H. Karaszewska, *Mediacja jako pozasądowa metoda...*, s. 274.

¹⁷¹ A. Moniuszko, A. Rosner, *Historia polubownego...*, s. 35 i nast.

¹⁷² H. Karaszewska, *Mediacja jako pozasądowa metoda ...*, s. 274.

¹⁷³ A. Moniuszko, *Prawo sądowe Rzeczypospolitej szlacheckiej (XVI–XVIII w.). Zarys wykładu z wyborem źródeł*, Warszawa 2017, s. 62.

sporu wyznaczała równą liczbę reprezentujących ją, a rekrutujących się zazwyczaj spośród najbliższych przyjaciół – najczęściej po dwóch – następnie zaś sami arbitrzy wybierali przewodniczącego, tzw. superarbitra, zwanego niekiedy obermanem”¹⁷⁴. Należy jednak mieć na względzie, że w okresie I Rzeczypospolitej mediatorem mogła być wyłącznie osoba powszechnie znana i ogólnie szanowana, pełniąca funkcje urzędnicze oraz posiadająca wiedzę prawniczą¹⁷⁵.

Warto zauważyć, że od średniowiecza do początku XIX wieku ustrój społeczny w Polsce opierał się na zasadzie stanowości, co w praktyce oznaczało, że każdy stan miał odrębne prawo i własne sądownictwo. Funkcjonowały wówczas sądy miejskie, wiejskie czy kościelne, a interpretacja prawa nie zawsze była jasna¹⁷⁶. Osoby określane jako sędziowie polubowni czy mediatorzy byli wybierani w sposób dowolny. Co więcej, rola mediatora nie była sformalizowana¹⁷⁷. Sędziami polubownymi zostawały głównie osoby spowinowacane ze stronami konfliktu, które cieszyły się autorytetem w swoim środowisku. W dawnej Polsce korzystano także z pomocy profesjonalnych urzędników czy deputatów do Trybunału Koronnego. W postępowaniu przed sądem *jednaczym*, jak podaje S. Kordasiewicz, „Strony – poza przedmiotem sporu, składem sądu oraz sankcjami na wypadek niezrealizowania wydanych postanowień – określały w nim także formy zakończenia sporu, którą mogła być ugoda lub wyrok”¹⁷⁸. Dostrzegalna jest tu wyraźna analogia funkcjonowania instytucji *jednaczy* do mediatorów we współczesnym rozumieniu tego pojęcia oraz zasad stosowanych w postępowaniu mediacyjnym.

U kresu I Rzeczypospolitej sądy działały nieregularnie, a w niektórych województwach pozostawały nieobsadzone przez kilkanaście lub nawet kilkadziesiąt lat¹⁷⁹. Mając na uwadze kosztowność procesu oraz konieczność długotrwałego oczekiwania na rozpatrzenie sprawy, a także powszechną korupcję, poszukiwano alternatywnych sposobów rozwiązania sporów. „Wszystkie te okoliczności sprzyjały tendencji przekazywania sporów do rozstrzygnięcia

¹⁷⁴ M. Głuszak, *Problematyka sądownictwa polubownego w rezolucjach Rady Nieustającej (1776-1788)*, „Czasopismo Prawno-Historyczne” 2016, z. 2, s. 87; J. Bardach, *Historia Państwa i Prawa Polski. Tom I*, Warszawa 1964, s. 554.

¹⁷⁵ Zob. szerzej: H. Karaszewska, *Mediacja jako pozasądowa metoda ...*, s. 267-285.

¹⁷⁶ A. F. Modrzewski, *Dzieła wszystkie. Mowy. Tom II*, S. Żółkiewski (red.), Warszawa 1954, s. 45 i n.

¹⁷⁷ A. Moniuszko, A. Rosner, *Historia polubownego ...*, s. 35.

¹⁷⁸ S. Kordasiewicz, *Historyczna i międzynarodowa perspektywa ...*, s. 42.

¹⁷⁹ J. Rafacz, *Dawny proces polski*, Warszawa 1925, s. 29.

właśnie sądom polubownym, gwarantującym jeśli nie rychłe zakończenie, to przynajmniej stosunkowo szybkie rozpoczęcie samego postępowania”¹⁸⁰.

Jak podkreśla Katarzyna Sójka-Zielińska „wraz z oświeceniowymi ideami kodyfikacyjnymi podjęto próby sformalizowania postępowania polubownego, ale do rozróżnienia prawnego arbitrażu i mediacji doszło dopiero w XIX wieku”¹⁸¹. Wówczas to nastąpiły w prawie istotne zmiany – w każdym powiecie powołano sąd pokoju, a w nim wydział pojednawczy. Próbę doprowadzania do ugody podejmował urzędnik sądowy, a w przypadku jej zawarcia stawała się ona zobowiązaniem usankcjonowanym prawnie jako tytuł egzekucyjny. Sądy pokoju uznawane były za kontynuację staropolskiego sądownictwa polubownego¹⁸².

Rola mediacji sukcesywnie rosła. U kresu Rzeczypospolitej Obojga Narodów roli mediatora osobiście podejmowali się wielcy kanclerze, zarówno koronni, jak litewscy, więc naczelnicy państwa, kierujący kancelarią odpowiednio Korony Królestwa Polskiego i Wielkiego Księstwa Litewskiego. A. Rosner, przywołując fragmenty pamiętnika króla Stanisława Augusta Poniatowskiego, szczegółowo przeanalizował rolę rozjemcy sprawowaną przez Kanclerza Wielkiego Litewskiego księcia Michała Fryderyka Czartoryskiego. Król pisał o swoim wuju, że „Miał przy tem dar wielkiej cierpliwości w słuchaniu procesów i procesujących się, obok rozwagi i poczucia sprawiedliwości, dzięki czemu łatwo sprawy rozeznawał i sprawiedliwie sądził i prawie zawsze umiał zadowolić obie strony, gdy te na jego sąd polubowny się zdały”¹⁸³.

Kiedy Polska została wymazana z mapy Europy w wyniku działania państw zaborczych, na ziemiach polskich zaczęły obowiązywać porządki prawne państw ościennych, których wymiar sprawiedliwości w odczuciu ówczesnych był przewlekły i tylko częściowo skuteczny. Wpływało to na popularność pozasądowych sposobów rozstrzygania sporów¹⁸⁴. Ukształtowały się wówczas sądy kompromisarskie powoływane przez skonfliktowane strony, które były uprawnione do samodzielnego określania przedmiotu sporu oraz składu sędziowskiego. Istotną przyczyną ich popularności był fakt, że wyroki sądów kompromisarskich, tzw. dekrety,

¹⁸⁰ M. Głuszak, *Problematyka sądownictwa...*, s. 86. Zob. też: A. Moniuszko, A. Rosner, *Historia polubownego...*, s. 67.

¹⁸¹ K. Sójka-Zielińska, *Drogi i bezdroża prawa. Szkice z dziejów kultury prawnej Europy*, Wrocław 2010, s. 55.

¹⁸² A. Rosner, *Sędziowie i urzędnicy sądów pokoju w Księstwie Warszawskim*, „Przegląd Historyczny” 1988, nr 4, s. 660.

¹⁸³ A. Rosner, *Tradycja staropolskiego sądownictwa polubownego: próba zarysowania problemu*, [w:] *Sprawiedliwość naprawcza. Idee, Teoria. Praktyka*, M. Platek, M. Fajst (red.), Warszawa 2005, s. 47.

¹⁸⁴ Zob. szerzej: D. Janicka, *Od sądów kompromisarskich po honorowe i obywatelskie – pozasądowe rozwiązywanie konfliktów na ziemiach polskich w XIX wieku*, „Studia Iuridica Toruniensia” 2015, z. 16. XVI, s. 109-135.

uznawane przez system prawa państwowego, posiadały moc orzeczeń sądów państwowych, które kończyły bieg sprawy. Oprócz tego istniały także sądy honorowe. Ukształtowane w tym czasie mechanizmy ochrony prawnej, funkcjonujące poza wymiarem sprawiedliwości, pozwalały na szybkie i polubowne rozpatrywanie spraw, bez konieczności przedkładania ich sądom państw zaborczych¹⁸⁵.

Mediacja odgrywała także ważną rolę po odzyskaniu przez Polskę niepodległości w 1918 r., kiedy to po latach zaborów próbowano stworzyć nowy system prawny i sądowy. Ostatecznie dopuszczono możliwość rozstrzygania spraw przez sądy polubowne w sprawach cywilnych z wyłączeniem niektórych spraw, np. małżeńskich. Ponadto alternatywne metody rozwiązywania sporów stosowano w sprawach związanych z prawem publicznym, np.: w sądownictwie rozjemczym dla zakładów ubezpieczeń od wypadków, bractw górniczych, spółek wodnych, w komisjach rozjemczych dla sporów pracowników i pracodawców, a także w sprawach rolnych. Sądownictwo polubowne było także powszechnie stosowane w adwokaturze¹⁸⁶.

W czasach Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej nie ukształtowano form rozwiązywania sporów o charakterze mediacyjnym. Pomimo dopuszczenia pewnych form koncyliacyjnego rozwiązywania sporów, władza ludowa nie zdecydowała się na wprowadzenie mediacji do polskiego porządku prawnego¹⁸⁷.

Istotny z punktu widzenia historii najnowszej przykład zastosowania mediacji miał miejsce podczas rozmów prowadzonych między członkami władz państwowych PRL a przedstawicielami Niezależnego Samorządnego Związku Zawodowego „Solidarność”, które odbywały się od 16 września 1988 r. w ośrodku konferencyjnym Ministerstwa Spraw Wewnętrznych w Magdalence pod Warszawą. Przedstawiciele władz, odczuwający coraz większe napięcie społeczne, zdecydowali się wówczas na rozmowy z przedstawicielami NSZZ „Solidarność” celem ustalenia kwestii organizacji obrad Okrągłego Stołu. Do rozmów zaproszono przedstawicieli Kościoła katolickiego – ks. Alojzego Orszulika, ks. abp Bronisława Dąbrowskiego oraz ks. bp Tadeusza Gocłowskiego, którzy pełnili rolę *quasi* mediatora. Podkreśla się, że uczestnictwo w rozmowach przedstawicieli Kościoła katolickiego (cieszącego

¹⁸⁵ M. Plucińska-Nowak, *Status i oblicze mediacji w społeczeństwie polskim*, Poznań 2021, s. 39-40.

¹⁸⁶ Zob. szerzej: A. Moniuszko, A. Rosner, *Historia polubownego...*, s. 77-82.

¹⁸⁷ Ustawa o Sądach Społecznych z dnia 30 marca 1965 r., Dz. U. 1965, nr 13 poz. 92; J. Kurczewski, *Słowo wstępne*, [w:] *Polskie spory i sądy*, J. Kurczewski, M. Fuszara (red.), Warszawa 2004, s. 5; K. Frieske, *Socjologia prawa*, Warszawa-Poznań 2001, s. 45-47.

się wysokim zaufaniem społecznym) stanowiło legitymizację ostatecznych ustaleń powziętych między stroną rządową a przedstawicielami Solidarności¹⁸⁸.

Analiza historyczna problematyki mediacji pozwala na stwierdzenie, że mediacja stała się narzędziem uniwersalnym i ponadczasowym, czego potwierdzeniem jest jej stosowanie przez różne grupy etniczne i społeczne na całym świecie. Od zawsze dążono do szybkiego rozstrzygnięcia konfliktów, a polubowne metody uznawano za najbardziej optymalne. Uniwersalność mediacji miała zastosowanie zarówno w rozwiązywaniu sporów interpersonalnych (między osobami fizycznymi), jak i międzypaństwowych. Mimo upływu kilku tysięcy lat inwestowanie sił i środków w rozwój mediacji przynosiło wymierne korzyści – rozstrzygnięcie sporów jest szybsze, a jednocześnie bardziej satysfakcjonujące dla obu stron.

Mediacja, we współczesnym tego słowa znaczeniu w Polsce pojawiła się dopiero po transformacji ustrojowej w 1990 r. Odnoszące się do niej regulacje zawarto w Kodeksie karnym i Kodeksie postępowania karnego¹⁸⁹.

1.4. Charakterystyka rodzajów i zasad mediacji

Kwestią wartą rozważenia jest czy mediacja rzeczywiście została określona sztywnymi zasadami, czy też przybiera różne formy uzależnione od rodzaju prowadzonego postępowania? Zagadnienie to rodziło w doktrynie liczne dyskusje¹⁹⁰. Zgodnie z poglądami wyrażonymi w literaturze przedmiotu podstawowe rodzaje współczesnej mediacji rozwinęły się w Ameryce Północnej i w państwach członkowskich Unii Europejskiej. „W modelach tych można dostrzec wpływ dominującej na Zachodzie kultury indywidualizmu, kładącej nacisk na rozwiązanie konkretnego sporu oraz wzięcie pod uwagę szeroko rozumianych interesów stron”¹⁹¹. W latach 70-tych XX wieku w Stanach Zjednoczonych nastąpił gwałtowny rozwój różnych form mediacji, w szczególności na gruncie prawa cywilnego i gospodarczego¹⁹². Na pojęcie mediacji ukształtowało się wówczas pojęcie *Alternative Dispute Resolution* (ADR) – alternatywne sposoby rozwiązywania sporów.

¹⁸⁸ R. Łatka, *Episkopat Polski wobec stosunków państwo – Kościół i rzeczywistości społeczno-politycznej PRL 1970–1989*, Warszawa 2019, s.759 i n. Zob. też Z. Zieliński, *Kościół katolicki lat osiemdziesiątych XX wieku w Polsce – mediator czy zakładnik?* [w:] *Władze wobec Kościołów i związków wyznaniowych na Środkowym Nadodrzu w latach 1980-1989*, E. Wojcieszek (red.), Poznań 2016, s. 32-33.

¹⁸⁹ Ibidem, s. 15, 31-32.

¹⁹⁰ K. H. Fox, *Unanswered Questions, Future Opportunities: Reflections on an Intentional Conversation about Globalization of ADR*, „Hamline Journal of Public Law and Policy” 2006, vol. 27, p. 305.

¹⁹¹ E. Gmurzyńska, *Rodzaje mediacji*, [w:] *Mediacje. Teorie i praktyka*, E. Gmurzyńska, R. Morek (red.), Warszawa 2009, s. 109.

¹⁹² E. Smoktunowicz (red.), *Wielka Encyklopedia Prawa*, Białystok-Warszawa 2000, s. 440.

Przedstawienie wszystkich rodzajów mediacji wykracza poza ramy rozprawy. Niemniej jednak należy podkreślić, że proces tworzenia nowych rodzajów mediacji ma charakter ciągły, w związku z czym lista potencjalnych rodzajów mediacji pozostaje otwarta. Żeby jednak uporządkować tę sferę rozważań na potrzeby rozprawy przyjęto klasyfikację rodzajów mediacji autorstwa Christopher'a W. Moore'a, który wyróżnił mediację facylitatywną/klasyczną, ewaluatywną, opartą na interesie stron, transformatywną i narratywną¹⁹³. Mediacja facylitatywna (*facilitative mediation*) stanowi podstawowy rodzaj mediacji. „Zmierza do pomocy stronom w rozwiązaniu ich sporu i dojściu do ugody przy wykorzystaniu kreatywnych rozwiązań proponowanych przez strony”¹⁹⁴. Definicja ta opiera się na przekonaniu, że strony mogą współpracować ze sobą a mediator, zadając serię pytań, jedynie czuwa nad jej przebiegiem, moderuje dialog i dąży do rozwiązania konfliktu. Natomiast nie poddaje ocenie zastanej sytuacji faktycznej oraz nie proponuje konkretnych sposobów wyjścia z sytuacji kryzysowej. Strony mediacji same mogą wybrać sposób jej prowadzenia. Mediacja ewaluatywna (*evaluative mediation*), inaczej ocenna, cechuje się odmiennym podejściem do roli mediatora w procesie mediacji. Mediator to osoba, która pomaga dostrzec pozytywne i negatywne aspekty prowadzonego postępowania. Nie musi się on znać na przedmiocie sporu i może mieć dowolne wykształcenie, natomiast kluczowa jest rola jaką odgrywa. Ma on za zadanie pomóc stronom w rozwiązaniu problemu, umożliwić im dojście do osiągnięcia wzajemnie akceptowanego porozumienia, dlatego może sugerować alternatywne sposoby zażegnania sporu, prognozując ewentualne rozstrzygnięcie¹⁹⁵. Prowadzi postępowanie, dążąc do zawarcia ugody, działając na podstawie przepisów, doświadczenia oraz informacji technicznych¹⁹⁶. Mediacja oparta na interesach stron, zwana również mediacją integrującą. Taka mediacja jest najbardziej rozpowszechniona. W modelu mediacji opartej na interesach stron mediator od początku dąży do zawarcia ugody, kontroluje przebieg mediacji, ustala ogólne jej zasady, tematy do rozmów oraz koordynuje przebieg dyskusji.

Mediacja transformatywna – to model mediacji zdefiniowany przez Robert A. Baruch Bush i Joseph P. Fogler w książce *Promise of Mediation*¹⁹⁷. Cechuje się „zmianą charakteru relacji wynikających z konfliktu, a nie jak w mediacji opartej na interesach, rozwiązaniem

¹⁹³ C.W. Moore, *Mediacje. Praktyczne strategie rozwiązywania konfliktów*, Warszawa 2009, s. 79-80.

¹⁹⁴ L. Riskin, *Understanding Mediator's Orientations, Strategies and Techniques: A Grid For the Perplexed*, „Harvard Negotiation Law Review” 1996, vol. 1, p. 32.

¹⁹⁵ Ibidem.

¹⁹⁶ K. Kovach, L. P. Love, *Evaluative Mediation is an Oxymoron*, *Alternatives* 1994, vol. 14, no. 31, pp. 942-943.

¹⁹⁷ R. A. Baruch-Bush, J. P. Fogler, *Promise of Mediation. Responding to Conflict through Empowerment and Recognition*, San Francisco 1994, p. 4.

konkretnego sporu”¹⁹⁸. Poza tym, mediacja transformatywna ma na celu „wzmocnienie”, które oznacza odbudowę poczucia własnej wartości stron sporu, czy „uznanie”, czyli dążenie do osiągnięcia wzajemnego zrozumienia sytuacji drugiej strony¹⁹⁹. W mediacji transformatywnej mediator stoi na uboczu, pozwalając stronom sporu na samodzielne rozwiązanie konfliktu. Taki typ mediacji najczęściej wykorzystywany jest w sprawach rodzinnych i karnych²⁰⁰.

Mediacja narratywna to rodzaj mediacji opracowany przez Williama J. Winslade’a i Geralda Monk’a. Celem mediacji narratywnej jest „oderwanie się od stworzonej przez strony historii i pomoc im w zbudowaniu nowej opowieści o ich konflikcie, która doprowadzi do utrzymania i poprawienia relacji między nimi, usprawni komunikację oraz otworzy możliwości rozwiązania obecnego i przyszłych sporów”²⁰¹. W ramach mediacji narratywnej wyodrębnia się trzy etapy. Pierwszym jest zrekonstruowanie historii konfliktu przez strony sporu, które przedstawiają przebieg zdarzeń, natomiast mediator przysłuchuje się i zadaje pytania dotyczące zaistniałej sytuacji²⁰². Drugim etapem jest dekonstrukcja historii konfliktu, podczas której mediator skupia uwagę stron na argumentach, pomagając im w zrozumieniu całego zdarzenia. W ostatnim etapie mediator stara się, aby strony wyszły poza ramy dotychczasowego konfliktu i zdały sobie sprawę, co tak naprawdę przyczyniło się do jego powstania.

Do podstawowych rodzajów mediacji Ewa Gmurzyńska zaliczyła również mediację humanistyczną, nieuwzględnioną w klasyfikacji Christophera W. Moore’a. Tego rodzaju mediacja może zostać zastosowana w sytuacjach, w której występują silne emocje, takie jak ignorancja, zdrada, nienawiść, jak również utrata szacunku do samego siebie. Mediacja humanistyczna najczęściej stosowana jest w sporach pracowniczych oraz sprawach karnych i bazuje na humanistycznym modelu psychoterapii, który podkreśla doniosłość relacji między psychologiem a jego klientem. Mediator daje stronie poczucie bezpieczeństwa poprzez indywidualne spotkania oraz stworzenie jej szansy na otwarcie się. Takie zachowanie uznawane jest za nieodzowną część mediacji²⁰³. Według Marka S. Umbreit do podstawowych elementów mediacji humanistycznej należą: szczególnie związek mediatora ze stronami, indywidualne spotkania, a następnie podkreślenie mocnych i pozytywnych cech stron podczas wspólnego spotkania, sposób prowadzenia mediacji wzbudzający zaufanie stron i poczucie

¹⁹⁸ E. Gmurzyńska, *Rodzaje mediacji...*, s. 115.

¹⁹⁹ R. A. Baruch-Bush, J. P. Fogler, *Promise of Mediation...*, pp. 31-32.

²⁰⁰ E. Gmurzyńska, *Rodzaje mediacji...*, s. 116-117.

²⁰¹ Ibidem, s. 118.

²⁰² Ibidem, s. 119.

²⁰³ Ibidem, s. 120-121.

bezpieczeństwa, element ciszy podczas mediacji, zwrócenie się stron do siebie twarzami, wielokrotność sesji²⁰⁴.

Obok wskazanych rodzajów mediacji należy wyszczególnić także te, które są zorientowane *stricte* na dzieci i młodzież, więc mediację rówieśniczą i mediację szkolną. Pierwsza z nich dotyczy zróżnicowanych sytuacji spornych występujących między uczniami. Wiek i stopień rozwoju emocjonalnego ucznia ma tu kluczowe znaczenie. Do właściwego rozwiązania konfliktu konieczne jest indywidualne podejście i zastosowanie odpowiednich metod zmierzających do zrozumienia postępowania i wypracowania akceptowalnego przez obydwie strony mediacji porozumienia. Mediacja rówieśnicza zakłada dobrowolne a zarazem poufne poszukiwanie sposobu rozwiązania konfliktu²⁰⁵. Dzięki mediacji rówieśniczej młodzi ludzie wypracowują w sobie umiejętność aktywnego poszukiwania metod ugodowego rozstrzygania sporów. Przekłada się to bezpośrednio na wykształcenie umiejętności konstruktywnego rozwiązywania problemów i rozwoju kompetencji społecznych²⁰⁶.

Do podstawowych zasad mediacji należą: zasada bezstronności, neutralności, zasada poufności i zasada dobrowolności, której zostanie poświęcony odrębny podrozdział. Zasada bezstronności odnosi się do osoby mediatora. Wynika z niej, że mediator ma czuwać nad przebiegiem postępowania mediacyjnego, stwarzając atmosferę zaufania i bezpieczeństwa. Poza tym, mediator ma zachęcać strony do otwarcia się i wyrażenia swoich opinii, co ma doprowadzić do ostatecznego wynegocjowania sposobu oraz formy naprawienia wyrządzonej szkody. W trakcie postępowania mediacyjnego mediator nie powinien faworyzować żadnej ze stron, nawet jeśli w trakcie mediacji któraś z nich wzbudzi w nim większą sympatię. Zasada bezstronności polega również i na tym, że mediator zapewnia równy udział stron i prowadzi mediację w taki sposób, by ewentualna nierównowaga istniejąca między stronami nie wpływała na niekorzystne zakończenie postępowania. Mediator ma zachować wobec stron konfliktu dystans i nie angażować się personalnie w spór. Powinien aktywnie oddziaływać na przebieg mediacji, wpływając pośrednio na wybory podejmowane przez strony konfliktu. Co więcej, nie powinien narzucać stronom ani rozwiązania, ani swoich przekonań czy preferencji, nie powinien komentować wyborów, ani decyzji podejmowanych przez strony. Zasada bezstronności nie oznacza jednak braku zainteresowania mediatora w doprowadzeniu do

²⁰⁴ M.S. Umbreit, *Humanistic Mediation. A Transformative Journey of Peacemaking*, "Mediation Quarterly" 1997/14, s. 201

²⁰⁵ I. Lewandowska-Pierzynka, *Obawy nieletnich przed instytucją mediacji*, [w:] *Mediacja: w kierunku ugody* red. M. Romanowski Warszawa 2021 Warszawa 2021, s. 43.

²⁰⁶ J. Piórkowska, *Mediacje rówieśnicze*, <https://www.metis.pl/remository/Itemid,152/func,fileinfo/id,320/> [dostęp: 28.10.2024 r.].

osiągnięcia porozumienia między sprawcą przestępstwa a pokrzywdzonym. Z zasady neutralności wynika, że mediator nie powinien być związany z przedmiotem sporu oraz nie może posiadać interesu co do sposobu jego zakończenia. Mediator musi przyjąć postawę zdystansowania, dzięki której jego osobiste poglądy, przekonania i uprzedzenia nie wpłyną na możliwe rozwiązania sporu. Co więcej, prowadząc rozmowę nie może on sugerować stronom żadnych rozwiązań, ani bezpośrednio ani pośrednio²⁰⁷. Zasada bezstronności i neutralności ma za zadanie pomóc w efektywnym prowadzeniu negocjacji. Zarówno bezstronność, dzięki której mediator nie sugeruje, jakie kwestie powinny być zawarte w umowie, jak neutralność, poprzez którą stronom nie jest narzucane jakiejkolwiek rozwiązanie, mają podstawowe znaczenie w rozwiązaniu konfliktu²⁰⁸. Zasada poufności dotyczy zarówno stron postępowania mediacyjnego, jak i samego mediatora. Przebieg mediacji i sprawy poruszane w trakcie postępowania mediacyjnego objęte są tajemnicą. Naruszenie tajemnicy zawodowej przez mediatora może skutkować odpowiedzialnością dyscyplinarną, co w konsekwencji może doprowadzić do skreślenia go z listy mediatorów. Mediator ma zachować poufność zarówno w trakcie prowadzenia mediacji, jak i po jej zakończeniu. Zasada poufności obejmuje nie tylko informacje pozyskane od stron, ale rozciąga się także na dokumentację wytworzoną w trakcie postępowania mediacyjnego. Poufność mediacji gwarantuje stronom bezpieczeństwo i ma budować zaufanie do mediatora. Zasada dobrowolności oznacza nieprzymuszanie potencjalnych stron mediacji do uczestnictwa w niej²⁰⁹. Ze względu na jej konsekwencje dla uczestników mediacji zostanie szerzej omówiona w odrębnym podrozdziale.

Polskie Centrum Mediacji wskazuje dodatkowo zasadę akceptowalności, bezinteresowności oraz zasadę profesjonalizmu i szacunku²¹⁰. Zasada akceptowalności oznacza nienarzucanie stronom wyboru osoby mediatora. Dobranie osoby mediatora ma być akceptowalne dla obu stron postępowania mediacyjnego. Jednocześnie każda ze stron ma prawo i możliwość dokonania zmiany osoby mediatora²¹¹. Przed przystąpieniem do mediacji, na pierwszym wspólnym posiedzeniu, przedstawia się stronom reguły i zasady postępowania mediacyjnego. Jeżeli strony ich nie zaakceptują to postępowanie mediacyjne nie może być

²⁰⁷ Ibidem, s. 167-168.

²⁰⁸ Ibidem, s. 169.

²⁰⁹ Ibidem.

²¹⁰ Polskie Centrum Mediacji, *Zasady mediacji*, <https://mediator.org.pl/baza-wiedzy/zasady-mediacji/>, [dostęp: 28.10.2024 r.].

²¹¹ P. Waszkiewicz, *Zasady mediacji*, [w:] *Mediacje. Teorie i praktyka*, E. Gmurzyńska, R. Morka (red.), Warszawa 2009, s. 173.

przeprowadzone²¹². Warto dodać, że zasada akceptowalności zawiera się w zasadzie dobrowolności. Zasada bezinteresowności, to zasada zgodnie z którą „mediator nie może wykorzystywać kontaktu ze stronami dla własnych korzyści, nie może mieć żadnego osobistego interesu z faktu zawarcia lub niezawarcia ugody”²¹³. Pokrzywdzony i sprawca mają prawo do samodzielności podejmowania wyborów, swobodnego zachowania (mieszczącego się jednakże w akceptowalnych granicach) oraz zakończenia postępowania²¹⁴. Mediator może jedynie doradzać co do strategii prowadzenia rozmów jednakże w taki sposób, ażeby rozwiązać spór. Z kolei zasada profesjonalizmu dotyczy kompetencji mediatora, który nie tylko powinien być należycie przygotowany do wypełniania swojej funkcji, ale także stale aktualizować i poszerzać swoją wiedzę i umiejętności. Zasada profesjonalizmu narzuca na mediatora obowiązek ukończenia specjalistycznego szkolenia w zakresie mediacji i działania zgodnego z dobrem stron mediacji. Natomiast przez zasadę szacunku strony powinny wzajemnie się szanować, a mediator z szacunkiem powinien odnosić się do ich oczekiwań i podejmowanych decyzji. Poza tym, ma zapewnić skonfliktowanym stronom bezpieczne warunki do prowadzenia rozmów. Zaproponowane przez mediatora miejsce spotkania, jak również jego termin powinny być dopasowane do potrzeb i możliwości stron. Tego typu działanie ma na celu wywołać w stronach poczucie bezpieczeństwa oraz satysfakcję ze znalezionej wspólnie rozwiązania konfliktu. Zasada szacunku stanowi raczej ogólne wytyczne organizacyjne niż sformalizowaną procedurę działania²¹⁵.

Powyższe zasady można określić mianem uniwersalnych. To one przesądzają o wyjątkowym charakterze mediacji. Mogą być realizowane w mniejszym lub większym stopniu, jednakże zawsze będą wpływać na praktykę postępowania mediacyjnego. Od zastosowania tych zasad (tak przez strony konfliktu, jak też przez mediatora) zależy to, czy mediacja będzie skuteczna i efektywna oraz doprowadzi do rozwiązania konfliktu bez konieczności angażowania w to wymiaru sprawiedliwości.

²¹² Polskie Centrum Mediacji, *Zasady mediacji...*, <https://mediator.org.pl/baza-wiedzy/zasady-mediacji/>, [dostęp: 28.10.2024 r.].

²¹³ Ibidem.

²¹⁴ M. Tabernacka, *Mediacje – przeciwdziałanie podziałom w praktyce stosowania prawa*, [w:] *Mediacja ponad podziałami*, M. Tabernacka (red.), Wrocław 2013, s. 39-41.

²¹⁵ P. Waszkiewicz, *Zasady mediacji...*, s. 173.

1.5. Spór o rozumienie zasady dobrowolności mediacji

Dobrowolność jest jedną z podstawowych zasad mediacji. Została ona wyrażona zarówno na gruncie Kodeksu postępowania cywilnego (art. 183¹ § 1), Kodeksu postępowania administracyjnego (art. 96a § 2), Kodeksu postępowania karnego (23a § 4), jak również ustawy o wspieraniu i resocjalizacji nieletnich (art. 57 ust. 2). Rozumie się ją jako wykonywanie przez strony postępowania nieprzymuszonych działań. Ma oznaczać, że wszczęcie, prowadzenie i zakończenie mediacji zależy tylko od woli samych zainteresowanych²¹⁶ oraz, że nikt nie ma prawa przymuszać kogokolwiek, stosować nacisków, manipulacji psychicznej dla przystąpienia do mediacji i uzyskania na nią zgody²¹⁷. „Dobrowolność mediacji powinna być rozumiana jako brak przymusu płynącego z zewnątrz, który miałby prowadzić do przystąpienia przez strony do mediacji czy zawarcia konkretnego porozumienia”²¹⁸.

Zauważa się, że skoro „mediator ma pomóc uczestnikom w poradzeniu sobie z konfliktem, to muszą być oni gotowi, by włączyć do niego akceptowalną trzecią stronę, która będzie im towarzyszyć w dochodzeniu do osiągnięcia porozumienia”²¹⁹. Rzecz w tym, żeby strony zgodziły się na obecność osoby mediatora, były gotowe go wysłuchać i poważnie traktować jego działania. W następstwie tego uważa się, że zapewnienie dobrowolności sprzyja prowadzeniu otwartej, szczerej rozmowy, która ma być podstawą zawarcia porozumienia²²⁰.

„Z zasady dobrowolności korzystają w równym stopniu strony postępowania oraz mediator, zwłaszcza wybrany *ad hoc*. W konsekwencji ani wniosek o przeprowadzenie mediacji złożony przez jedną ze stron [...], ani skierowanie sprawy do postępowania mediacyjnego przez sąd, nie ma charakteru wiążącego”²²¹. Dobrowolności nie przeczy

²¹⁶ R. Morek, *Dobrowolność mediacji i jej ograniczenia (prawo i praktyka)*, „Studia Iuridica” 2008, t. XLIX, s. 141.

²¹⁷ A. Rękas, *Mediacja w polskim prawie karnym*, Warszawa 2004, s. 4.

²¹⁸ D. Kaczmarek, *Mediacja w sprawach administracyjnych, sądownoadministracyjnych i cywilnych – zakres i zasady (analiza porównawcza)*, „Studia Administracyjne” 2017, nr 9, s. 125.

²¹⁹ M. Suchanek, *Mediacja jako metoda rozwiązywania konfliktów społecznych*, „Studia Administracyjne” 2018, nr 10, s. 132.

²²⁰ A. Budniak, *Zasady mediacji w polskim i niemieckim postępowaniu cywilnym – szkic prawnoporównawczy*, „ADR Arbitraż i Mediacja” 2012, nr 2, s. 118-119.

²²¹ D. Kaczmarek, *Mediacja w sprawach...*, s. 125.

przekonywanie stron do udziału w mediacji dokonywane przez sędziego²²², ponieważ ostateczna decyzja w tym zakresie należy zawsze do samych zainteresowanych.

Informacji takich może udzielić także funkcjonariusz Policji, prokurator oraz sędzia, przed którymi nieletni może wyrazić zgodę na mediację²²³. Zarówno na gruncie ustawy z dnia 26 października 1982 r. o postępowaniu w sprawach nieletnich, jak też na gruncie ustawy z dnia 9 czerwca 2022 r. o wspieraniu i resocjalizacji nieletnich, ustawodawca wskazywał na możliwość skierowania sprawy do postępowania mediacyjnego z inicjatywy sądu bądź stron. W poprzednim ujęciu prawnym organ procesowy musiał dysponować zgodą wyrażoną przez strony postępowania przed skierowaniem do postępowania mediacyjnego. Oznaczało to, że na sędzie ciążył obowiązek poinformowania stron o możliwości skorzystania z mediacji, pozytywnych jej aspektach i zasadach, którymi się charakteryzuje²²⁴. W aktualnym stanie prawnym zgodę na przeprowadzenie mediacji może odebrać również mediator, pouczając strony o dobrowolności mediacji a w konsekwencji możliwości odstąpienia od niej na każdym jej etapie. Strona może więc odmówić udziału w mediacji, a także odstąpić od niej w każdym momencie, co nie powinno przekładać się na jakiegokolwiek negatywne konsekwencje procesowe²²⁵.

Dobrowolność mediacji stanowi jej wadę przy założeniu, że zasadę tą będzie się rozumieć w sposób absolutny, niczym nieograniczony. Mediację, która hołdowała zasadzie dobrowolności o charakterze zupełnym, uregulowano w art. 183¹ § 1 k.p.c., który przesądził, że mediacja jest dobrowolna. Jest ona realizowana na każdym etapie postępowania, a każda ze stron może odmówić udziału w mediacji, bez obawy ponoszenia z tego tytułu negatywnych konsekwencji procesowych. Prowadziło to do patologii, kiedy strony przystępowały do mediacji tylko po to, żeby przedłużyć trwanie postępowania sądowego. By tę praktykę ograniczyć wprowadzono regulację, zgodnie z którą strona, która odmawia udziału w mediacji z przyczyn uznanych za oczywiście niezasadne może zostać obciążona kosztami procesu²²⁶. Na gruncie wcześniejszych regulacji cywilnoprosesowych konsekwencjami obciążano tylko podmioty nadużywające zasady dobrowolności. Dotyczyło to przede

²²² M. Tabernacka, *Zgoda na mediację w postępowaniu cywilnym w zakresie obowiązywania regulacji art. 183⁸ k.p.c.*, „ADR. Arbitraż i Mediacja” 2012, nr 2, s. 100.

²²³ A. Rękas, *Mediacja w polskim prawie...*, s. 10.

²²⁴ E. Bieńkowska, *Mediacja w sprawach nieletnich*, Warszawa 2009, s. 5.

²²⁵ Zob. A. Mucha, *Czy obecna konstrukcja prawna mediacji jest efektywna ekonomicznie? O kosztach społecznych mediacji w ujęciu ekonomicznej analizy prawa*, [w:] J. Czapska, M. Szelań-Dylewski, red. *Mediacja w prawie*, Kraków 2014, s. 64.

²²⁶ I. Sierocka, *Postępowanie mediacyjne w sprawach z zakresu prawa pracy*, „Białostockie Studia Prawnicze” 2016, z. 21, s. 208.

wszystkim tych podmiotów, które najpierw zgodziły się na mediację po to, żeby następnie od niej odstąpić. Tego typu sankcja służy zatem zdyscyplinowaniu stron²²⁷. Zgodnie z obowiązującą regulacją sankcja, w postaci obowiązku zwrotu kosztów spowodowanych niesumiennym lub oczywiście niewłaściwym postępowaniem, została rozciągnięta na każdy podmiot odrzucający postępowanie mediacyjne (art. 103 § 2 k.p.c.). Należy podkreślić, że brzmienie art. 183¹ k.p.c. nie uległo zmianie od momentu jego wprowadzenia do k.p.c. w 2005 r.

Chociaż niektórzy autorzy uznają, że zasada dobrowolności mediacji stanowi podstawę jej sukcesu²²⁸, to jednak dobrowolność mediacji ocenia się niejednolicie²²⁹. Wynika to z konfliktu wartości, z jednej strony dobrowolność stanowi o wartości mediacji, z drugiej strony wartością będzie również skuteczność postępowania mediacyjnego. Korzystanie z dobrowolności mediacji w jej skrajnym ujęciu nie dokonuje się z korzyścią dla jej skuteczności. Z kolei brak przeprowadzenia mediacji wpływa niekorzystnie na strony postępowania, w szczególności nieletnich sprawców czynów karalnych. Osoby takie zostają pozbawione możliwości uczestnictwa w procedurze o charakterze wychowawczym, w której mogą zostać wysłuchane i nabrać przekonania, że w jakiś sposób oddziałują na efekt prowadzonego postępowania. Konflikt między dobrowolnością a skutecznością należy rozstrzygnąć na rzecz skuteczności, a nie dogmatycznie rozumianej zupełnej dobrowolności. Tak pojmowana dobrowolność zakłada, że „zarówno przystąpienie do mediacji, jak i wyrażenie zgody na mediację, jej odmowa i cofnięcie, a także odstąpienie od niej nie wymaga uzasadnienia”²³⁰, co więcej, dobrowolność w takim ujęciu nie pociąga za sobą żadnych negatywnych konsekwencji wobec strony, która z takiego uprawnienia korzysta. Nie można przyjąć, że zasada dobrowolności powinna być rozumiana w sposób absolutny, zgodnie z którym zarówno przystąpienie do mediacji, jak i odstąpienie od niej powinno zależeć wyłącznie od woli stron, niezależnie od motywów ich decyzji i bez żadnych konsekwencji²³¹. Takie skrajne ujęcie dobrowolności osłabia skuteczność postępowania mediacyjnego i może prowadzić do nadużyć, gdy strony traktują mediację instrumentalnie – na przykład jako sposób na opóźnienie postępowania sądowego. W odpowiedzi na tego rodzaju praktyki, ustawodawca w zakresie postępowania cywilnego wprowadził możliwość nałożenia kosztów postępowania

²²⁷ Z. Miczek, *Mediacja w sprawach cywilnych*, „Przegląd Prawa Handlowego” 2006, nr 6, s. 12.

²²⁸ R. Morek, *Mediacja i arbitraż (art. 183¹–183¹⁵, 1154–1217 KPC). Komentarz*, Warszawa 2006, s. 39-40.

²²⁹ M. Barabas, *Mediacja cywilna w polskim i włoskim systemie prawnym – próba porównania. Analiza pomysłu wprowadzenia obligatoryjnej mediacji cywilnej w Polsce*, „Studia Iuridica” 2019, t. 76, s. 18.

²³⁰ D. Kaczmarek, *Mediacja w sprawach...*, s. 127.

²³¹ Por. G. Skrzypczak, *Prawnik a sposoby rozwiązywania sporów*, „Moniotor Prawniczy” 2004, nr 4, s. 198.

na stronę, która w sposób oczywiście nieuzasadniony odmawia udziału w mediacji (art. 103 § 2 k.p.c.). Rozwiązanie to pozwala zachować równowagę między poszanowaniem autonomii stron a potrzebą zapewnienia sprawności i uczciwości procedury. Dobrowolność pozostaje fundamentem mediacji, ale nie może być traktowana jako zasada bezwarunkowa – jej realizacja musi uwzględniać także obowiązki wynikające z lojalnego uczestnictwa w postępowaniu oraz dążenia do rzeczywistego rozwiązania sporu.

W przypadku postępowania wobec nieletnich sprawców czynów karalnych absolutna dobrowolność mediacji staje się problematyczna, z uwagi na to, że taka dobrowolność umożliwia uchylanie się od udziału w postępowaniu mediacyjnym, podczas gdy mediacja stanowi procedurę o wysokim znaczeniu wychowawczym, która powinna być stosowana możliwie szeroko – w stosunku do jak najszerszego grona nieletnich sprawców. Mediacja stanowi szansę nie tylko na rozwiązanie konfliktu, ale także na wzmocnienie procesu resocjalizacji. Brak jakichkolwiek konsekwencji przewidzianych za odmowę uczestnictwa może prowadzić do sytuacji, w której nieletni lub jego opiekunowie odrzucają mediację nie z powodu zastrzeżeń o charakterze merytorycznym, ale z niechęci do podjęcia dialogu, braku refleksji nad czynem, obawy przed konfrontacją, lub niechęcią wypłynięcia na światło dzienne nowych faktów obciążających sprawcę. W efekcie mediacja przestaje być realnym narzędziem oddziaływania wychowawczego i profilaktycznego, a staje się wyłącznie formalną opcją, którą łatwo zignorować.

Z racji na to, że postępowanie mediacyjne na gruncie ustawy o wspieraniu i resocjalizacji nieletnich nie przewiduje obciążania stron postępowania kosztami sądowymi, jak ma to miejsce w postępowaniu cywilnym, trudno szukać możliwości obarczania strony uchylającej się bezpodstawnie od mediacji takimi kosztami. Z tego też powodu należy poszukiwać innych sposobów na zwiększenie skuteczności mediacji. Wydaje się, że najlepszym z nich jest stworzenie instytucjonalnych narzędzi, które wymuszają na sprawcy wysłuchanie informacji na temat mediacji i na wszczęcie postępowania mediacyjnego na wniosek sądu. Rozwiązanie takie zwiększa szansę na to, że strona, która stała by się wówczas stroną postępowania mediacyjnego, zaangażowałaby się w nie, co bez wątpienia mogłoby mieć pozytywne przełożenie na poziom refleksji odnośnie do swojego postępowania. Innym rozwiązaniem jest zmiana brzmienia art. 73 ust. 3, zgodnie z którym „Koszty postępowania mediacyjnego ponosi Skarb Państwa”. Przerzucenie kosztów na stronę, która w sposób nieuzasadniony odstępuje od udziału w postępowaniu, zdecydowanie wpłynęłoby na zwiększenie wykorzystania mediacji w postępowaniu, co mogłoby się przełożyć za zwiększenie jej oddziaływania resocjalizacyjnego.

W tym kontekście, ograniczenie absolutnej dobrowolności na rzecz większej skuteczności mediacji może być uznane za uzasadnione i konieczne, zwłaszcza w sprawach dotyczących nieletnich, gdzie istotne jest także ich wychowawcze i resocjalizacyjne oddziaływanie.

Zauważa się, że zasada dobrowolności w szczególnych przypadkach może zostać ograniczona chociażby przez narzucenie stronom konieczności przystąpienia do niej bez możliwości wyrażenia sprzeciwu (*mandatory mediation*)²³². Co istotne, takie rozumienie dobrowolności nie przeczy jej istocie, ponieważ skutek „przekazania sprawy do mediacji bez zgody stron, nie traci ona dobrowolnego charakteru, strony nie mają bowiem obowiązku wzięcia udziału w mediacji”²³³. W kontekście dobrowolności mediacji należy bowiem uznać za kluczowe zachowanie możliwości odstąpienia od postępowania mediacyjnego w każdym momencie oraz, co ważniejsze, że mediacja „nie traci [...] dobrowolnego charakteru w razie przekazania sprawy przez sąd do mediacji bez zgody stron, które nie mają obowiązku zawarcia ugody przed mediatorem”²³⁴. W końcu więc nawet obligatoryjne spotkanie mediacyjne zachowuje wyłącznie charakter konsultacyjny i pozostawia stronom możliwość podjęcia decyzji, co do dalszego w nim uczestnictwa²³⁵.

Zasada dobrowolności nie jest jednak rozumiana w sposób jednolity we wszystkich systemach prawnych. „Nie zawsze uczestnicy (lub przyszli uczestnicy) mediacji mogą zupełnie swobodnie podejmować związane z nią decyzje”²³⁶. Przede wszystkim chodzi tu o sytuacje wydania przez sąd decyzji o przystąpieniu do mediacji. Zasada dobrowolności nie w każdym państwie posiada gwarancję prawną, stąd nie należy uznawać jej za element konieczny²³⁷. Rozwiązania, w których mediacja jest obowiązkowa, powszechnie znane są w ustawodawstwie europejskim²³⁸.

Niewątpliwie mediacja stanowi wartość dla nieletniego, będącego stroną postępowania. Mając powyższe na uwadze należałoby się zastanowić, czy na gruncie ustawy o wspieraniu i resocjalizacji nieletnich zasadne byłoby wprowadzenie sankcji dla opiekunów prawnych

²³² Zob. szerzej: I. Korsakovienė, Y. Branimirova Radanova, A. Tvaronavičienė, *Mandatory Mediation in Family Disputes – An Emerging Trend in the European Union?*, „Review of European and Comparative Law” 2023, vol. 53, no. 2, pp. 71-78.

²³³ K. Weitz, *Mediacja w sprawach gospodarczych*, [w:] *System Prawa Handlowego. Tom 7. Postępowanie sądowe w sprawach gospodarczych*, T. Wiśniewski (red.), Warszawa 2007, s. 234.

²³⁴ M. Barabas, *Mediacja cywilna w polskim...*, s. 18.

²³⁵ P. Waszkiewicz, *Zasady mediacji...*, s. 91.

²³⁶ R. Morek, *Dobrowolność mediacji...*, s. 141-142.

²³⁷ A. Budniak, *Zasady mediacji w polskim...*, s. 118.

²³⁸ R. Morek, *Dobrowolność mediacji...*, s. 157.

nieletniego, którzy z przyczyn oczywiście niezasadnych, odmawiają dziecku udziału w mediacji analogicznie, jak ma to miejsce w kodeksie postępowania cywilnego. Nieuzasadniona odmowa rodzica na udział dziecka w mediacji pociąga za sobą konsekwencje w postaci braku jego uczestnictwa w mediacji, co często następuje bez żadnego poważnego powodu. W konsekwencji nieletni pozostający pod ich pieczęcią nie może skorzystać z dobrodziejstw mediacji, która może nie tylko pozytywnie wpłynąć na jego sytuację procesową, ale także przyczynić się do zmiany sposobu jego zachowania. Są to na tyle istotne wartości, że można i należy o nie zabiegać nawet gdyby miało się to wiązać z ograniczeniem zasady dobrowolności.

Wobec powyższego nie można przyjąć, że zasada dobrowolności powinna być rozumiana w sposób zupełnie absolutny — tj. taki, który zakłada pełną dowolność przystąpienia, wyrażenia zgody, jak również odstąpienia od mediacji, bez konieczności refleksji nad przyczynami tych decyzji. W szczególności w przypadku postępowań dotyczących nieletnich należy dążyć do takiego rozumienia dobrowolności, które nie wyklucza aktywnego zaangażowania sądu czy mediatora w zachęcanie stron do uczestnictwa w mediacji, uwzględniając dobro nieletniego i wychowawczy charakter postępowania. Dobrowolność nie może oznaczać zubożnienia instytucji na rezygnację z tej formy rozwiązywania konfliktów. Wręcz przeciwnie — każda odmowa uczestnictwa powinna zostać poprzedzona odpowiednim pouczeniem, a mediator, sąd czy inny organ powinien dołożyć wszelkich starań, aby decyzja o odstąpieniu była świadoma, przemyślana i oparta na realnych przesłankach, a nie na niechęci do podjęcia trudu rozmowy.

Stąd na potrzeby niniejszej rozprawy przyjęto, że zasada dobrowolności nie powinna obejmować etapu, w którym strony są informowane na temat mediacji, co do jej przebiegu oraz korzyściach z niej wynikających. Strony nie powinny być zapytywane przez organy procesowe odnośnie do swojej chęci poinstruowania ich w zakresie mediacji. Co więcej, rozpoczęcie postępowania mediacyjnego nie powinno być warunkowane wyrażeniem przez nich zgody. Dobrowolność powinna odnosić się jedynie do czynności następujących po poinformowaniu stron o mediacji, tj. o korzyściach z niej wynikających. Tego typu ujęcie pozwoli na pełne wykorzystanie instytucji mediacji w postępowaniu z udziałem nieletniego sprawcy.

1.6. Sprawiedliwość naprawcza jako czynnik uzasadniający stosowanie mediacji w ujęciu teoretyczno-hermeneutycznym

Na przestrzeni lat postępowanie z nieletnimi przybierało różne formy, co spowodowało brak wypracowania jednej uniwersalnej metody, która byłaby uznawana za najskuteczniejszą. Co więcej, w różnych państwach istniały różne praktyki postępowania z nieletnimi. Powodem tego były uwarunkowania lokalne, polityczne, kulturowe, historyczne tradycje prawne, tendencje występujące w polityce karnej, rozwój poszczególnych szkół kryminologicznych, mody czy wydarzenia pojawiające się w danym państwie²³⁹. Dla przykładu, wdrożona w Stanach Zjednoczonych polityka surowego i konsekwentnego karania, początkowo stosowana jako środek reakcji na przestępczość wśród dorosłych, po pewnym czasie zaczęła być wykorzystywana również jako środek zapobiegawczy przestępczości wśród nieletnich²⁴⁰.

Nie sposób przyjąć, że sprawiedliwość wyczerpuje się w samym odwecie za zło, którego dopuścił się przestępca, jak zakładał Georg Hegel w teorii odwetu dialektycznego²⁴¹. Wedle tego poglądu wymierzenie kary jest niezbędne do przywrócenia sprawiedliwości. Thomas Hobbes, Cesare Beccaria czy Jeremy Bentham byli twórcami koncepcji sprawiedliwości utylitarnej, która zakładała, że kara powinna być nie tyle wyrazem pomsty społecznej, ile raczej narzędziem oddziaływania i kształtowania postaw ludzkich. Kara może zostać wykorzystana do resocjalizacji zdeprawowanych jednostek, a przez to służyć jako zabezpieczenie społeczeństwa przed przestępcami. Natomiast Hugo Grocjusz wskazywał, że racjonalna kara musi być słuszna a zarazem użyteczna²⁴².

Na przełomie XIX i XX wieku wyróżniano dwa modele postępowania z nieletnimi – model opiekuńczy i model sprawiedliwościowy. W późniejszym czasie opracowano model mieszany – opiekuńczo-sprawiedliwościowy²⁴³. Z upływem lat powstało znacznie więcej modeli postępowania z nieletnimi, jak chociażby zmodyfikowany model sprawiedliwościowy²⁴⁴, zmodyfikowany model opiekuńczy czy mieszany model

²³⁹ B. Stańdo-Kawecka, *Prawo karne nieletnich...*, s. 15; D. Mears, S. Field, *Theorizing Sanctioning in a Criminalized Juvenile Court*, „Criminology” 2000, t. 38, no. 4, 2000, p. 989.

²⁴⁰ B. Stańdo-Kawecka, *Prawo karne nieletnich...*, Warszawa 2007, s. 15.

²⁴¹ K. Miłek, *Istota kary kryminalnej*, „Roczniki Wydziału Nauk Prawnych i Ekonomicznych KUL” 2008, t. 4, z. 1, s. 257.

²⁴² S. Glaser, *Polskie prawo karne w zarysie*, Kraków 1933, s. 248.

²⁴³ B. Stańdo-Kawecka, *Prawo karne nieletnich...*, s. 25. Zob. także: B. Stańdo-Kawecka, *Założenia modelowe i standardy międzynarodowe dotyczące nieletnich sprawców przestępstw*, „Archiwum Kryminologii” 2007-2008, t. XXIX-XXX, s. 418.

²⁴⁴ I. Pruin, *The scope of juvenile justice system in Europe*, [w:] *Juvenile Justice Systems. Current Situation and Reform Developments. Vol. 1*, F. Dünkel, J. Grzywa, P. Horsfield, I. Pruin, Mönchengladbach 2011, p. 1519.

korporacyjny²⁴⁵. W ostatnich dekadach można zaobserwować wzrost popularności modelu sprawiedliwościowego. Wiąże się to z tendencją do wzmocnienia przestrzegania prawa i gwarancji procesowych oraz świadomości w stosowaniu zasady proporcjonalności. Prowadzi to do powstawania coraz to nowszych podejść o podobnych założeniach i elementach charakterystycznych dla modelu opiekuńczego i sprawiedliwościowego. Obecnie dochodzi do zatarcia się granic podziału typowych modeli postępowania z nieletnimi. Można przyjąć, że granice podziału tych modeli mają już tylko charakter umowny i, co za tym idzie, nie sposób przyporządkować rzeczywistych modeli postępowań w sprawach z nieletnimi do opracowanych jak dotąd modeli teoretycznych²⁴⁶.

Istnieje wiele różnych typologii postępowań z udziałem nieletnich w zależności od przyjętych kryteriów²⁴⁷. Na tej podstawie można wyróżnić zmodyfikowany model sprawiedliwościowy, model kontroli kryminalnej i model korporacyjny²⁴⁸, model minimum interwencji, model sprawiedliwości naprawczej, model neokorekcyjny²⁴⁹, model mieszany (opiekuńczo-jurydyczny z elementami modelu minimalnej interwencji i elementami sprawiedliwości naprawczej)²⁵⁰, *actuarial model*²⁵¹, model uczestnictwa oraz model kontroli przestępczości²⁵². Omówienie wszystkich modeli jest bezprzedmiotowe dla realizacji celu niniejszej rozprawy. Zagadnieniu temu poświęcono już wystarczająco dużo miejsca w literaturze przedmiotu²⁵³. Przybliżony zostanie tylko model, który w największym stopniu pozwala na ukazanie wartości mediacji z udziałem nieletniego – model sprawiedliwości naprawczej.

Sprawiedliwość naprawcza (*restorative justice*) wywodzi się z założenia, że „celem, jaki powinno przyswiecać reakcji państwowej na popełnione przestępstwo, nie powinno być zrównoważenie zła złem, ale przywrócenie dobra, które zostało naruszone przez

²⁴⁵ J. Winterdyk, *Juvenile Justice. International Perspectives, Models, and Trends*, London-New York 2015, pp. 9-10.

²⁴⁶ B. Stańdo-Kawecka, *Założenia modelowe...*, s. 423.

²⁴⁷ J. Włodarczyk-Madejska, *Skazani na wychowanie. Stosowanie środków izolacyjnych wobec nieletnich*, Warszawa 2020, s. 21.

²⁴⁸ I. Pruin, *The scope of juvenile justice...*, s. 1519, M. Cavadiano, J. Dignan, *Comparative youth justice*, [w:] *Key readings in Criminology*, T. Newburn (red.), Portland 2009, p. 699.

²⁴⁹ B. Stańdo-Kawecka, *Założenia modelowe...*, s. 418-423.

²⁵⁰ F. Dünkel, *Juvenile Justice in Europe – Reform Developments in the Light of International Human Rights Standards*, 2010, http://providus.lv/article_files/2507/original/dunkel_bez_tabulam.pdf?1382680235 [dostęp: 28.10.2024 r.].

²⁵¹ L. McAra, *Models of youth justice*, [in:] D. Smith ed., *A New Response to Youth Crime*. Willan 2010, pp. 288, 290.

²⁵² J. Winterdyk, *Juvenile Justice...*, p. 6.

²⁵³ Należy wskazać tu przede wszystkim pracę: J. Włodarczyk-Madejskiej, *Skazani na wychowanie...*, s. 21-98.

przestępstwo”²⁵⁴. Kładzie ona nacisk na naprawę szkód wyrządzonych ofiarom oraz naprawę relacji między sprawcą a społecznością. To alternatywny model sprawiedliwości, który stawia sobie za cel nie tylko ukaranie sprawcy, ale również przywrócenie równowagi w społeczeństwie, naprawę szkód oraz przyczynienie się do zmiany zachowań sprawcy. Sprawiedliwość w jej klasycznym rozumieniu zawiera w sobie trzy elementy, które muszą występować łącznie. Pierwszym jest ukierunkowanie na innych, co odnosi się do relacji i stosunków z pozostałymi członkami społeczeństwa. Sprawiedliwość jest więc interpersonalna. Drugą będzie zobowiązaniowy charakter, a więc fakt zaistnienia długu bądź powinności jednej jednostki wobec innej, co uprawnia drugą jednostkę do dochodzenia swoich praw. Trzecim elementem jest równość, która może się przejawiać na kilka różnych sposobów²⁵⁵. Sprawiedliwości naprawczej przypisuje się następujące cechy: koncentrowanie się na potrzebach i doświadczeniach ofiar, dzięki czemu te mają możliwość wyrażenia swoich odczuć, potrzeb i oczekiwań w ramach procesu naprawczego; skłonienie sprawcy do świadomego wzięcia na siebie odpowiedzialności za swoje czyny, a także do wyrażenia skruchy, naprawienia szkód wyrządzonych ofiarom i społeczeństwu, tak żeby w końcu zaangażować go w działania naprawcze; dalej restytucję społeczności poprzez zachęcanie jej do zaangażowania się w proces naprawczy, co może pomóc w przywróceniu ogólnego poczucia bezpieczeństwa i zaufania do państwa; zachęcanie do aktywnego uczestnictwa wszystkich zainteresowanych stron w procesie naprawczym, włączając ofiary, sprawców, społeczeństwo oraz profesjonalistów zajmujących się sprawiedliwością; indywidualizację, uwzględniającą kontekst oraz potrzeby wszystkich uczestników postępowania przed organem państwowym²⁵⁶.

Sprawiedliwość naprawcza często jest stosowana jako alternatywa dla tradycyjnie rozumianej sprawiedliwości, nastawionej przede wszystkim na wymierzenie sankcji. Sprawiedliwość naprawcza jest niezmiernie istotna, ponieważ podkreśla znaczenie wyrównania krzywd. Co istotne, nie jest to przejaw atrybucji zewnętrznej, wymuszonej na jednostce przez prawo. Przeciwnie, mediacja jako instrument atrybucji wewnętrznej prowadzi, ma prowadzić, do zmiany sposobu postępowania, co wynika z refleksji wewnętrznej sprawcy czynu²⁵⁷. To człowiek ma chcieć się zmienić i dopasować do społeczeństwa, z którego poprzez swój

²⁵⁴ D. Szumiło-Kulczycka, *Proces karny a idea sprawiedliwości naprawczej*, [w:] *System prawa karnego procesowego. Tom I. Część 2. Zagadnienia ogólne*, P. Hofmański (red.), Warszawa 2013, s. 377.

²⁵⁵ J. Finnis, *Prawo naturalne i uprawnienia naturalne*, Warszawa 2001, s. 181-183.

²⁵⁶ Por. J. Waluk, *Mediacja jako forma sprawiedliwości naprawczej*, „Archiwum Kryminologii” 2007-2008, t. 29-30, s. 872.

²⁵⁷ Na temat pojęcia atrybucji zob. Z. Chlewiński (red.), *Psychologia poznawcza w trzech ostatnich dekadach XX wieku*, Gdańsk 2007.

niegodziwy czyn w jakim sensie się wykluczył i skazał na zmarginalizowanie. Jego autorefleksja, poprzedzająca zmianę postępowania i naprawienie krzywd, ma pozwolić mu na powrót do społeczeństwa.

O nieletnich sprawcach czynów karalnych mówi się jako niedostosowanych społecznie, zdemoralizowanych oraz przejawiających tożsamość dewiacyjną. Taki status nieletniego oznacza, że autorytet zewnętrzny w postaci prawa często jest ignorowany. Co więcej, mechanizm w postaci środowiska rodzinnego, który warunkuje poznanie w kategoriach wartości, także jest zaburzony i nie pozwala na wewnętrzne postrzeganie prawa jako wartości, a środowisko rodzinne nieletnich często nie funkcjonuje prawidłowo. Ponadto w przekonaniu nieletnich prawo jest przeszkodą dla ich niczym nieskrępowanego wolnego działania.

Mając powyższe na uwadze należy zauważyć, że to na prawie ciąży szczególnie obowiązek upominania się o atrybucję wewnętrzną, tak żeby prawo nie było traktowane tylko jako strażnik ludzkiego postępowania. Regulacje prawne mają prowadzić do wytworzenia w jednostce wewnętrznej gotowości do zmiany sposobu zachowania, które uznaje się za negatywne i dlatego podejmuje działania zmierzające do ich zmiany²⁵⁸. Należy pamiętać, że samo prawo nigdy nie będzie katalizatorem zmiany - pojednania, jeżeli nie dokona transformacji atrybucji zewnętrznej na poziom atrybucji wewnętrznej. Zwłaszcza w stosunku do niedostosowanych społecznie osób zdemoralizowanych.

Oparcie się na sprawiedliwości naprawczej, zamiast na sprawiedliwości w jej klasycznym rozumieniu zaproponowanym przez Ulpiana (*Iustitia est constans et perpetua voluntas ius suum cuique tribuere*), będzie szczególnie istotne w przypadku nieletniego sprawcy czynu karalnego. Sprawiedliwość naprawcza ma bowiem na celu nie tyle ukaranie sprawcy (realizację założeń prewencji indywidualnej), co raczej przywrócenie harmonii społecznej i naprawienie szkód wyrządzonych przez czyn karalny (ureczywistnienie założeń prewencji generalnej). Czyn karalny traktowany jest zatem jako działanie niegodziwe i nieakceptowalne, a jego popełnienie skutkuje marginalizacją jednostki.

Zgodnie z koncepcją Tone'go F. Marschalla „sprawiedliwość naprawcza jest to proces, w którym pojawiają się wszystkie strony, związane z konkretnym przestępstwem, by wspólnie rozstrzygać, jak zaradzić skutkom przestępstwa i ich implikacjom na przyszłość”²⁵⁹. Sprawiedliwość naprawcza jest więc procesem, który umożliwia ofierze wyrażenie swoich odczuć czy emocji, dzięki czemu sprawca ma możliwość uzmysłowienia sobie konsekwencji

²⁵⁸ A. Bałandynowicz, *Podmiotowość człowieka...*, s. 234.

²⁵⁹ T.F. Marshall, *The Evolution of restorative justice in Britain*, Council of Europe, Strasbourg 1996, p. 22.

moralnych swoich czynów²⁶⁰. Dzięki zastosowaniu w procesie mediacyjnym koncepcji sprawiedliwości naprawczej możliwe jest wyjaśnienie stronom powodów wydania sądowego rozstrzygnięcia o określonej treści, na którego wydanie mogli w większy lub mniejszy sposób w toku postępowania sądowego wpływać.

Nils Christie postulował sprawiedliwość opartą o współuczestnictwo²⁶¹. Taki model sprawiedliwości traktuje przestępstwo jako zakwestionowanie obowiązujących wartości społecznych. Model taki wymaga przywrócenia naruszonych w wyniku przestępstwa norm, w które wymierzone było przestępstwo. Wymierzanie sprawiedliwości przez wieki było wyłączną domeną państwa. Taki pogląd zupełnie uniemożliwia stronom sporu samodzielne rozwiązywanie konfliktu. Państwo powinno więc zwrócić stronom możliwość samodzielnego dochodzenia do osiągnięcia konsensusu²⁶². Działania państwa powinny mieć wyłącznie charakter subsydiarny względem pozasądowych sposobów rozwiązywania sporów.

Sprawiedliwość naprawcza ściśle wiąże się również ze współpracą pomiędzy państwem a społeczeństwem oraz między sprawcą a ofiarą; angażuje bowiem sprawcę do współdziałania z pokrzywdzonym i społeczeństwem. Skutkiem tego jest rozwiązanie sporu w postaci naprawienia szkody, będącej efektem wypracowanych uzgodnień²⁶³. Zatem sprawiedliwość naprawcza nie polega na ustaleniu winy i wymierzeniu kary, ale na doprowadzeniu do możliwości pojednania oraz wypracowaniu wspólnego rozwiązania prowadzącego do zażegnania sporu²⁶⁴. W doktrynie wyróżnia się kilka form sprawiedliwości naprawczej, jedną z nich jest mediacja²⁶⁵. Należy zdecydowanie stwierdzić, że mediacja poprzez swoje cechy charakterystyczne, realizuje założenia sprawiedliwości naprawczej na różnych poziomach. Na pierwszym poziomie jest to spotkanie ofiary czynu przestępczego z jego sprawcą. Jest to płaszczyzna absolutnie podstawowa. Obok niej istnieje druga, w której ofiara nie tylko staje w obronie swoich własnych interesów, ale jest również przedstawicielem całego społeczeństwa. Reprezentacja społeczeństwa dokonuje się w dwójnasób – obejmuje przyszłe pokolenia oraz inne osoby będące w podobnej sytuacji doświadczenia czynu zabronionego, którego stały się ofiarą. Takie ujęcie pozwala dostrzec głębię instytucji mediacji. Wynika stąd, że oprócz rozwiązywania jednostkowych przypadków, służy ona zapewnieniu równowagi

²⁶⁰ B. Stańdo-Kawecka, *Prawo karne nieletnich...*, s. 102-104. Zob. także: L. McAra, *Models of youth justice...*, s. 291; D. S. W. Wong, T. W. Lo, *The recent development of restorative social work practices in Hong Kong*, „International Social Work” 2010, no. 5, p. 704.

²⁶¹ Zob. N. Christie, *Granice cierpienia*, Warszawa 1991, s. 112 i n.

²⁶² N. Christie, *Conflicts as property*, „The British Journal of Criminology” 1977, no. 17, p. 1.

²⁶³ B. Stańdo-Kawecka, *Prawo karne nieletnich...*, s. 102-104

²⁶⁴ M. H. Wright, *Przywracając szacunek sprawiedliwości*, Warszawa 2005, s. 10-11.

²⁶⁵ Ibidem, s. 180.

społecznej i oddziałuje na całokształt relacji międzyludzkich. Dzięki temu naprawa relacji społecznych do której zmierza sprawiedliwość naprawcza dokonuje się na kilku poziomach, tym skuteczniej niwelując skutki popełnienia czynu zabronionego.

W praworządnym państwie prawo musi spełniać wymogi sprawiedliwości²⁶⁶. W praktyce oznacza to, że każda regulacja prawna powinna posiadać w sobie przymiot sprawiedliwości. Nie bez znaczenia pozostaje tutaj kwestia społecznego zaufania do prawa²⁶⁷. Społeczeństwo podchodzi nieufnie do regulacji zarówno wprost niesprawiedliwych, jak i nierealizujących zasady sprawiedliwości. „Rola prawodawcy polega na obowiązku zapewniania, w drodze ustanowienia prawa pozytywnego, realizacji uniwersalnie ważnej, obiektywnej sprawiedliwości”²⁶⁸. Realizowane jest to przede wszystkim w modelu sprawiedliwości naprawczej, który nie zmierza wyłącznie do dokonania zemsty na przestępcy, ale przede wszystkim do zapewniania równowagi społecznej po dokonaniu przez niego czynu zabronionego. Realizuje się to przez stworzenie instytucjonalnej przestrzeni dyskusji na rzecz rozwiązania sporu. Ustawodawca powinien wprowadzać do systemu prawnego różnego rodzaju narzędzia i instytucje stwarzające przestrzeń samodzielnego rozwiązywania konfliktów, które posiadają instytucjonalny walor resocjalizacyjny. Zauważa się, że „Wszystkie stadia w prawnym rozwoju ludzkości łączy wspólny wątek: występowanie relacji sprawiedliwości między osobami lub grupami potrzebującymi reguł do rozwiązania sporów”²⁶⁹. Mediacja stanowi dokładnie takie narzędzie, realizując zadania wynikające ze sprawiedliwości naprawczej prowadzi do łagodzenia antagonizmów społecznych. „Zasada sprawiedliwości społecznej, choć podlegająca szczególnym typom wartościowań, nie oderwanych od reprezentacji interesu politycznego, nie przestaje być normą konstytucyjną i ustawodawca zobligowany jest zapewnić zgodność z nią projektowanych przepisów w możliwie największym stopniu, jaki tylko może być obiektywnie określony w toku postępowania ustawodawczego”²⁷⁰.

Koncepcja sprawiedliwości rozumiana wedle formuły „każdemu to samo” jest nie do przyjęcia. „Zgodnie z tą koncepcją wszystkie istoty, które się bierze pod uwagę, powinny być traktowane jednakowo, niezależnie od właściwości szczególnych, którymi się różnią. Młody

²⁶⁶ G. Radbruch, *Ustawowe bezprawie i ponadustawowe prawo*, [w:] *Filozofia prawa*, Warszawa 2012, s. 224 i n.

²⁶⁷ Zob. M. Borucka-Arctowa, *Zaufanie do prawa jako wartość społeczna i rola sprawiedliwości proceduralnej*, [w:] *Teoria prawa. Filozofia prawa. Współczesne prawo i prawoznawstwo*, Toruń 1998, s. 19.

²⁶⁸ Zob. C. Perelman, *Legal Reasoning*, [w:] *Justice, Law and Argument. Essays on Moral and Legal Reasoning*, D. Reidel (ed.), Dordrecht-Boston-London 1980, pp. 135-145.

²⁶⁹ R. Domingo, *The New Global Law*, Cambridge 2011, p. 4.

²⁷⁰ J. Jaskiernia, *Zasady demokratycznego państwa prawnego w sejmowym postępowaniu ustawodawczym*, Warszawa 1999, s. 234.

czy stary, chory czy zdrowy, bogaty czy biedny, cnotliwy czy występny, szlachetnie urodzony czy człowiek z gminu, biały czy czarny, winowajca czy niewinny, wszyscy mają być w imię sprawiedliwości traktowani jednakowo, bez żadnej różnicy, bez żadnego odróżnienia”²⁷¹. Taka czysto egalitarna koncepcja nie przewiduje proporcjonalności, opierając się jedynie na bezwzględnej równości. Opiera się ona na kontrfaktycznym założeniu, że „Wszystkie istoty [...], do których ma być stosowana sprawiedliwość, należą do jednej jedynej kategorii istotnej”²⁷². Według tego założenia nieletniego, który jest często niedojrzały i społecznie ułomny, należałoby karać tak samo jak dorosłego recydywistę. Tymczasem społeczeństwo jest zróżnicowane, a kara powinna stanowić nie tyle zemstę społeczeństwa na nieletnim sprawcy czynu karalnego, co raczej stworzyć mu przestrzeń do podjęcia refleksji na temat swego postępowania i podjęcia działań na rzecz zmiany, celem odzyskania pełnoprawnego statusu członka społeczeństwa i osiągnięcia z nim pełnej harmonii.

Jak zauważył Zygmunt Ziemiński, sprawiedliwość w przedstawionej ułomnej formule ma „kilka tak negatywnych konsekwencji społecznych, że tylko w naiwnie populistycznych ideologiach bywa głoszona jako zasada podstawowa”²⁷³. Stąd też „Formuła prostego egalitaryzmu jest prymitywną formułą sprawiedliwości i raczej może być postulowana w wystąpieniach wiecowych niż w poważnie traktowanej polityce społecznej”²⁷⁴. Z kolei Javier Hervada podkreślał, że „Dostarczanie wszystkim tego samego nie uwzględnia bogactwa sytuacji społecznych, zasług, pracowitości, poświęcenia dla zbiorowości, zaprzecza zróżnicowanym potrzebom i możliwościom itp.”²⁷⁵. Niewątpliwie celem prawa jest sprawiedliwość. Sprawiedliwość natomiast nie oznacza mierzenia wszystkich tą samą miarą²⁷⁶. Ma to znaczenie zwłaszcza w trakcie prowadzenia postępowania z udziałem nieletniego, który zasługuje na szczególne traktowania m.in. z uwagi na niedojrzałość emocjonalną, jak też daleko idącą podatność na oddziaływanie grupy. Stosowanie więc jednakowych zasad karania wobec nieletnich i dorosłych niesie za sobą tylko ryzyko pogłębienia patologii oraz innych negatywnych czynników, które spowodowały popełnienie czynu karalnego przez nieletniego. Państwo powinno poszukiwać innej formuły wymierzania sprawiedliwości niż karanie każdego w podobny sposób, bez względu na wiek. Już tylko z tego powodu nie można traktować

²⁷¹ C. Perelman, *O sprawiedliwości*, Warszawa 1959, s. 22-23.

²⁷² Ibidem, s. 39.

²⁷³ Z. Ziemiński, *O pojmowaniu sprawiedliwości*, Lublin 1992, s. 104-106.

²⁷⁴ Z. Ziemiński, *Sprawiedliwość społeczna jako pojęcie prawne*, Warszawa 1996, s. 24.

²⁷⁵ J. Hervada, *Prawo naturalne. Wprowadzenie*, Kraków 2011, s. 51.

²⁷⁶ R. A. Tokarczyk, *Sprawiedliwość jako naczelna wartość prawa*, „Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska. Sectio G” 1997, t. 44, s. 140.

sprawiedliwości w oparciu o formułę „wszystkim to samo”. Regulacja prawna oparta na takim założeniu nie wypełniłaby koniecznej triady prawa określonej przez Gustawa Radbrucha, obejmującej bezpieczeństwo, celowość i sprawiedliwość²⁷⁷. W tym ujęciu sprawiedliwość wyznacza formę prawa, celowość jego treść, natomiast bezpieczeństwo wymaga, by prawo było stanowione²⁷⁸. Bezwzględna równość w żadnym wypadku nie może być więc utożsamiana ze sprawiedliwością w pełnym tego słowa znaczeniu. Dla Radbrucha każdy z tych elementów składowych prawa pełni określone funkcje. „Sprawiedliwość byłaby miernikiem, czy jakieś urządzenie ma w ogóle postać prawa. Celowość byłaby miernikiem tego, czy urządzenie to jest słuszne co do swej treści. Wreszcie, wedle stopnia bezpieczeństwa prawnego, osiągniętego przez to urządzenie, należałoby decydować o tym, czy mu można przyznać moc obowiązującą”²⁷⁹. Sensem prawa jest niewątpliwie służenie sprawiedliwości. Rodzajem sprawiedliwości, będącej kluczowym elementem prawa, jest sprawiedliwość naprawcza, która stanowi podwaliny funkcjonowania mediacji.

Sprawiedliwość naprawcza oparta jest na trzech filarach – prawie ofiary do rekompensaty, zobowiązaniu sprawcy do odpowiedzialności i naprawieniu wyrządzonej krzywdy oraz uczestnictwa stron i społeczności lokalnej w procesie prowadzącym do restytucji przez sprawcę szkody wyrządzonej ofierze²⁸⁰.

Szczególne traktowanie nieletnich nie stanowi formy arbitralnego ich wyróżnienia. Jest to raczej próba wsparcia nieletnich w sytuacji, w której się znaleźli. Regulacje prawne zmierzające do wymierzenia kary muszą być różne dla dorosłych i nieletnich sprawców czynów karalnych. Wyrazem tego jest wprowadzenie przez państwo instytucji mediacji, jako narzędzia wyrównującego szanse na normalne egzystowanie w społeczeństwie tych nieletnich, którzy z powodu różnych czynników wypadli poza nawias społeczeństwa. Sprawiedliwość nie oznacza więc absolutnej równości, jest raczej wyrównywaniem szans dla tych, którzy z racji na swój wiek, wymagają szczególnego traktowania. W interesie państwa pozostaje, aby jak największej liczbie młodych ludzi, niezależnie od tego, z jak bardzo zdemoralizowanych środowisk pochodzą, stworzyć szansę na pełne zaadaptowanie się w strukturze społecznej poprzez internalizację wartości i zasad obowiązujących we wspólnocie społecznej.

²⁷⁷ G. Radbruch, *Pięć minut filozofii prawa*, [w:] *Filozofia prawa*, Warszawa 2012, s. 242.

²⁷⁸ J. Potrzebszcz, *Sprawiedliwość a celowość w prawie*, „Roczniki Nauk Prawnych” 2004, nr 1, s. 33. Zob. też M. Szyszkowska, *Filozofia prawa i filozofia człowieka*, Warszawa 1989, s. 172.

²⁷⁹ G. Radbruch, *Zarys filozofii prawa*, tłum. C. Znamierowski, Warszawa 1938, s. 105.

²⁸⁰ Zob. szerzej: K. Urbanowicz, *Sprawiedliwość naprawcza w Polsce. Szansa na zmianę polityki rozwiązywania konfliktów*, „Internetowy Przegląd Prawniczy TBSP UJ” 2016, nr 2, s. 168-182.

Sprawiedliwość naprawcza stawia sobie za cel doprowadzenie do spotkania wszystkich stron związanych z konkretnym czynem zabronionym oraz wspólnego poszukiwania rozstrzygnięcia, które mogłoby zaradzić skutkom przestępstwa i ich implikacjom na przyszłość²⁸¹. Czynnikiem, który odróżnia ją od sprawiedliwości w tradycyjnym jej ujęciu jest skoncentrowanie się wokół procesu dochodzenia do rozwiązywania zaistniałego konfliktu. Rolą mediacji jest zatem nie tyle rozstrzygnięcie sporu, ile raczej rozwiązanie konfliktu.

1.7. Wnioski

Badania nad istotą mediacji w sprawach z udziałem nieletnich należy rozpocząć od ontologicznej analizy instytucji mediacji w prawie w oparciu o nauki interdyscyplinarne oraz od rozważań na temat natury człowieka. Człowiek często pojmowany jest przez pewne schematy i stereotypy, z których to powodów przestępcę bardzo często postrzega się przez pryzmat popełnionego przez niego czynu. Tymczasem skupienie się na jednostce jako podmiocie jest niezbędne dla osiągnięcia celu resocjalizacyjnego, wręcz wychowawczego. Instytucja mediacji stwarza przestrzeń, w której możliwy jest powrót przestępcy do społeczeństwa. Dokonuje się to dzięki temu, że sprawca może zrozumieć swoją sytuację oraz znaczenie czynu, którego się dopuścił. Człowiek jest istotą rozumną i wolną, dzięki czemu jest zdolny do samodzielnego rozumowania i podejmowania decyzji w oparciu o zasady moralne. Natomiast istotą działania ludzkiego jest moment sprawczości, który odzwierciedla dynamiczną strukturę ludzkiego czynu. Tę cechę człowieka określa się mianem samostanowienia.

Jednostka, funkcjonująca w złożonym porządku społecznym, zazwyczaj nie posiada realnych możliwości samodzielnego dochodzenia sprawiedliwości w sposób skuteczny i faktycznie gwarantujący ochronę jej interesów prawnych. W związku z tym konieczne jest stworzenie instytucjonalnych mechanizmów państwowych, które zapewnią odpowiednio ukształtowany i skuteczny system dochodzenia roszczeń. W ramach tego systemu istotne miejsce powinno zajmować postępowanie mediacyjne, stanowiące alternatywną formę rozwiązywania sporów, umożliwiającą stronom osiągnięcie konsensualnego rozstrzygnięcia przy ograniczeniu formalizmu i konfliktogenności tradycyjnego postępowania sądowego. Mediację należy postrzegać nie tylko jako instrument proceduralny, ale również jako narzędzie

²⁸¹ D. Szumiło-Kulczyńska, *Proces karny a idea sprawiedliwości naprawczej*, [w:] P. Hofmański (red.), *System prawa karnego procesowego*, t. I, cz. 2: *Zagadnienia ogólne*, Warszawa 2014, s. 378.

realizacji zasad sprawiedliwości naprawczej oraz partycypacyjnej, które pozwala na aktywne współuczestnictwo stron w procesie dochodzenia do rozwiązania sporu. Instytucja ta wspiera proces odbudowy wzajemnych relacji, a także służy realizacji celów wychowawczych i resocjalizacyjnych, zwłaszcza w sprawach z udziałem nieletnich.

Chociaż mediacja jest dobrowolna, dla zapewnienia jej pełnej skuteczności, należy zaproponować takie jej ujęcie, które ograniczy ryzyko nieprzystępowania do mediacji z błahych powodów, ze szkodą dla nieletniego. Wobec tego należy przyjąć, że wysłuchanie informacji o mediacji powinno być obligatoryjne, natomiast dobrowolność powinna przejawiać się w możliwości odstąpienia od postępowania mediacyjnego oraz braku zgody na zawarcie ugody. Takie ujęcie dobrowolności nie przeczy jej istocie, natomiast pozwala na pełne wykorzystanie jej potencjału.

Prawo musi czynić zadość sprawiedliwości naprawczej, zgodnie z którą celem reakcji państwowej na czyn karalny sprawcy nieletniego powinna być jego resocjalizacja, a nie tylko wymierzenie mu kary. Samo zastosowanie sankcji nie jest wystarczającym narzędziem zmiany postaw i zachowań nieletniego, stąd niezbędne jest zastosowanie innych środków oddziaływania, jednym z nich jest mediacja.

Stosowanie mediacji sprzyja powstawaniu większej kohezji społecznej. Mediacja przyczynia się do wzmocnienia jedności, spójności i solidarności międzyludzkiej. Oznacza to tworzenie silniejszych więzi społecznych. Korzystanie z mediacji może wpływać także na poziom wzajemnego szacunku i zrozumienia, co przekłada się na głębszą harmonię społeczną oraz redukcję konfliktów między ludźmi o różnych przekonaniach czy wywodzących się z różnych środowisk.

Rozdział 2. Odpowiedzialność prawna nieletnich na gruncie przepisów prawa polskiego

2.1. Wprowadzenie

Kwestie odpowiedzialności prawnej nieletnich w Polsce regulowane są przede wszystkim ustawą z dnia 9 czerwca 2022 r. o wspieraniu i resocjalizacji nieletnich, która zastąpiła ustawę z dnia 26 października 1982 r. o postępowaniu w sprawach nieletnich. Zmiana ta podyktowana była chęcią uporządkowania i systematyzacji materii dotyczącej spraw nieletnich na etapie postępowania rozpoznawczego oraz postępowania wykonawczego. Nowa ustawa przejęła wiele regulacji wypracowanych na gruncie ustawy z 1982 r., które pomimo upływu czasu nie utraciły na aktualności. Wprowadziła także wiele nowych rozwiązań, które mają zwiększyć efektywność oddziaływania na nieletniego. Jej głównym założeniem jest mocniejsze wyeksponowanie wymiaru resocjalizacyjnego w procesie postępowania z nieletnim sprawcą czynu karalnego. Zmiana ustawy przyczyniła się także do podkreślenia szczególnego statusu nieletniego, wymagającego w pierwszej kolejności podjęcia działań zmierzających do zmiany jego postaw i zachowań, zamiast sięgania od razu po środki represji karnej, będące wyłącznie formą potępienia czynu.

2.2. Szczególny status formalno-prawny nieletniego w świetle Konstytucji RP oraz innych aktów normatywnych

Podstawę szczególnego statusu formalno-prawnego nieletnich stanowi Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r.²⁸² To oczywiście nie dziwi, zważywszy że Konstytucja RP jest najwyższym prawem (art. 8), a system prawny został oparty na aktach normatywnych, zajmujących określoną pozycję względem Konstytucji RP i siebie nawzajem (art. 87). Oznacza to, że wszystkie regulacje prawne, także te, dotyczące nieletniego, muszą pozostawać w zgodzie z mającymi fundamentalne znaczenie uregulowaniami Konstytucji RP²⁸³. Status jednostki uregulowany jest przede wszystkim przez przepisy rozdziału II Konstytucji RP, traktującego o wolnościach, prawach i obowiązkach człowieka i obywatela. Szczególne znaczenie mają zaś przepisy art. 30, 31 i 32, stanowiące o godności, wolności i równości. Należy jednak mieć na względzie, że konstytucyjna równość nie stoi na

²⁸² Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r., Dz. U. 1997, nr 78, poz. 483 z późn. zm.

²⁸³ M. Maraszek, *Dolna granica wieku odpowiedzialności karnej w prawie polskim*, Warszawa 2012, s. 122.

przeszkodzie odmiennemu traktowaniu niektórych grup społecznych, m.in. dzieci²⁸⁴. Wynika to z faktu, że dzieci są szczególnie narażone na różnego rodzaju wpływy zewnętrzne, poza tym, ich osobowość dopiero się kształtuje. Konstytucyjna równość nie oznacza bowiem jednorodności traktowania różnych grup społecznych przez prawo, wręcz odwrotnie – uwzględnienia ich specyficznych potrzeb. Dotyczy to zwłaszcza dzieci i młodzieży, które z racji niedojrzałości wymagają szczególnej ochrony przede wszystkim ze strony rodziny, ale także ze strony władz publicznych, dążących do urzeczywistnienia zasady solidarności społecznej, dla której najmłodsze generacje, ze względu na naturalną zastępowalność pokoleń, powinny mieć priorytetowe znaczenie. Z treści art. 48 ust. 1 Konstytucji RP jasno wynika, że skoro rodzice mają prawo do wychowania dzieci zgodnie z własnymi przekonaniem, a wychowanie to powinno uwzględniać stopień dojrzałości dziecka, a także wolność jego sumienia i wyznania oraz jego przekonania, to samo dziecko musi być podmiotem niedojrzałym²⁸⁵.

Szczególna ochrona dziecka została dostrzeżona przez ustrojodawcę, co znalazło wyraz w treści art. 72 ust. 1 Konstytucji RP, zgodnie z którym „Rzeczpospolita Polska zapewnia ochronę praw dziecka. Każdy ma prawo żądać od organów władzy publicznej ochrony dziecka przed przemocą, okrucieństwem, wyzyskiem i demoralizacją”. Prawodawca zobowiązuje więc rodziców oraz władze publiczne do zapewnienia dziecku ochrony przed wszelkimi przejawami krzywdzenia. Nakaz ochrony dobra dziecka stanowi bowiem podstawową i nadrzędną zasadę polskiego systemu prawa rodzinnego, której podporządkowane są wszelkie regulacje w sferze stosunków między rodzicami i dziećmi. Celem ochrony jest dobro dziecka, które „stanowi konstytucyjną klauzulę generalną, której rekonstrukcja powinna się odbywać poprzez odwołanie do aksjologii konstytucyjnej i ogólnych założeń systemowych. [...] Nakaz ochrony dobra dziecka stanowi podstawową, nadrzędną zasadę polskiego systemu prawa rodzinnego, której podporządkowane są wszelkie regulacje w sferze stosunków pomiędzy rodzicami i dziećmi”²⁸⁶. Ochrona dziecka wyrażona w art. 72 Konstytucji RP określa kluczową zasadę polityki państwa, która musi zostać uszczegółowiona w regulacjach prawnych niższego rzędu.

Konstytucja RP *expressis verbis* wskazuje sytuacje, w których dzieci wymagają szczególnej ochrony; jest to przemoc, okrucieństwo, wyzysk oraz demoralizacja. Ochrona

²⁸⁴ Zob. orzeczenie TK z dnia 9 marca 1988 r., U 7/87, OTK 1988, nr 1, poz. 1.

²⁸⁵ B. Banaszak, *Komentarz do art. 48 ust. 1, punkt 1*, [w:] *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz*, Warszawa 2012, Legalis.

²⁸⁶ Wyrok TK z dnia 28 kwietnia 2003 r., K 18/02, OTK-A 2003, Nr 4, poz. 32; E. H. Morawska, *Ochrona praw dziecka w świetle art. 72 Konstytucji RP. Uwagi na tle orzecznictwa Trybunału Konstytucyjnego*, „Kwartalnik Prawa Publicznego” 2007, nr 7/4, s. 131.

dzieci przed tymi zagrożeniami ma podwójny cel: po pierwsze, zapobieganie sytuacjom, które mogą sprawić, że dzieci staną się ich ofiarami; po drugie, minimalizowanie negatywnych skutków, gdy już do takich sytuacji dojdzie²⁸⁷. Dopiero wypełnienie tych celów pozwala na skuteczne zapewnienie dzieciom ochrony prawnej. Realizacja konstytucyjnego obowiązku ochrony dziecka wymaga nie tylko zapewnienia odpowiednich regulacji prawnych, ale również ich skutecznego wdrażania przez instytucje publiczne. Ochrona ta nie może mieć charakteru wyłącznie deklaratywnego – musi być zakotwiczona w spójnym systemie prawnym, który w sposób konsekwentny realizuje aksjologiczne założenia Konstytucji RP. W tym kontekście dobro dziecka, jako wartość konstytucyjna o charakterze nadrzędnym, powinno stanowić punkt odniesienia dla działań prawodawczych, wykonawczych, jak i orzeczniczych.

Dziecko jest podmiotem, który ze względu na niedojrzałość poznawczą i emocjonalną nie jest w stanie samodzielnie ani odpowiedzialnie prowadzić swoich spraw. Z tego powodu prawodawca nakazuje objęcie go ochroną, mającą na celu zapobieżenie ponoszeniu negatywnych skutków zachowań wynikających z braku rozeznania. W regulacji art. 72 ust. 1 Konstytucji RP dostrzega się klauzulę zabezpieczającą prawidłowe wychowanie dziecka. Obowiązek wychowania dziecka w pierwszej kolejności ciąży na rodzicach. W przypadku, gdy ci z różnych powodów nie wywiązują się z tego zadania to państwo zobowiązane jest do zapewnienia dziecku właściwej opieki i pomocy.

Bez wątpienia dziecko jest podmiotem konstytucyjnych uprawnień przysługujących wszystkim obywatelom, jednak nie jest w stanie dochodzić swoich praw samodzielnie, czyli bez koniecznej pomocy i wsparcia ze strony rodziców ze względu na etap swojego rozwoju. Stąd przyjmuje się, że pojęcie ochrony praw dziecka „należy rozumieć jako nakaz zapewnienia ochrony interesów małoletniego, który w praktyce sam może jej dochodzić w bardzo ograniczonym zakresie”²⁸⁸.

Przepis art. 72 Konstytucji RP oprócz wyrażenia zasady dobra dziecka i nałożenia na państwo obowiązku jego realizacji ustanawia także wyspecjalizowany organ państwowy dedykowany ściśle prawnej ochronie dzieci i młodzieży - Rzecznika Praw Dziecka. Status prawny Rzecznika został określony w ustawie z dnia 6 stycznia 2000 r. o Rzeczniku Praw Dziecka²⁸⁹. Zgodnie z nią Rzecznik stoi na straży praw dziecka, określonych w Konstytucji RP, Konwencji o prawach dziecka oraz innych regulacjach, z poszanowaniem odpowiedzialności

²⁸⁷ B. Banaszak, *Komentarz do art. 48 ust. 1, punkt 3*, [w:] *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz*, Warszawa 2012, Legalis.

²⁸⁸ M. Safjan, L. Bosek, *Komentarz do art. 72, pkt 38*, [w:] *Konstytucja RP. Tom I. Komentarz do art. 1–86*, M. Safjan, L. Bosek (red.), Warszawa 2016, Legalis.

²⁸⁹ Ustawa z dnia 6 stycznia 2000 r. o Rzeczniku Praw Dziecka, t.j. Dz. U. z 2023 r., poz. 292.

praw i obowiązków rodziców. Rzecznik Praw Dziecka dysponuje różnorodnymi narzędziami do ochrony praw dziecka, włączając w to możliwość badania spraw, żądania wyjaśnień od organów władzy, udziału w postępowaniach sądowych, inicjowania postępowań administracyjnych i skarg do sądów administracyjnych, a także prowadzenie kampanii społecznych i Dziecięcego Telefonu Zaufania.

Obowiązek regulacyjny państwa zrealizowany został przez wydanie ustawy z dnia 25 lutego 1964 r. Kodeks rodzinny i opiekuńczy²⁹⁰ (dalej jako: k.r.i.o.), w której określono zakres i zasady wykonywania władzy rodzicielskiej. Wynika z niej, że dziecko aż do osiągnięcia pełnoletności pozostaje pod władzą rodzicielską, która przysługuje obojgu rodzicom (art. 92 i 93 k.r.i.o.). Rodzina, zbudowana na relacji dwojga osób – kobiety i mężczyzny – jest najlepszą przestrzenią wykonywania władzy rodzicielskiej ukierunkowanej na dobro dziecka. Uważa się wręcz, że najpełniejsza realizacja zasady dobra dziecka może dokonywać się tylko poprzez zapewnienie możliwości jego wychowania w rodzinie, przede wszystkim w rodzinie naturalnej, w której wzajemne relacje rodziców i dziecka oparte są na więzi biologicznej²⁹¹.

Zgodnie z art. 95 § 1 k.r.i.o. władza rodzicielska obejmuje w szczególności obowiązek i prawo rodziców do wykonywania pieczy nad osobą i majątkiem dziecka oraz do wychowania dziecka, z poszanowaniem jego godności i praw. Z kolei dziecko pozostające pod władzą rodzicielską winno rodzicom posłuszeństwo, a w sprawach, w których może samodzielnie podejmować decyzje i składać oświadczenia woli, powinno wysłuchać opinii i zaleceń rodziców formułowanych dla jego dobra. W dalszej części ustawa dookreśla pożądany sposób wykonywania władzy rodzicielskiej. Zgodnie z art. 95 § 3 k.r.i.o. władza rodzicielska powinna być wykonywana tak, jak tego wymaga dobro dziecka i interes społeczny. Ze względu na poszanowanie podmiotowości dziecka rodzice przed powzięciem decyzji w ważniejszych sprawach dotyczących osoby lub majątku dziecka powinni je wysłuchać, jeżeli rozwój umysłowy, stan zdrowia i stopień dojrzałości dziecka na to pozwala, oraz uwzględnić w miarę możliwości jego rozsądne życzenia (art. 95 § 4 k.r.i.o.).

Z uregulowań konstytucyjnych jednoznacznie wynika, że państwo powinno zapewnić dziecku ochronę przed przemocą, okrucieństwem, wyzyskiem i demoralizacją. W pierwszej kolejności realizacja tych obowiązków powinna polegać na wspieraniu rodziców dziecka. Nie zawsze jednak są zdolni, głównie ze względu na predyspozycje wychowawcze, zapewnić dziecku optymalne warunki rozwoju i funkcjonowania. Wówczas główny ciężar troski

²⁹⁰ Ustawa z dnia 25 lutego 1964 r. Kodeks rodzinny i opiekuńczy t.j. Dz. U. z 2023 r., poz. 2809.

²⁹¹ Wyrok TK z dnia 28 kwietnia 2003 r., K 18/02, OTK-A 2003, Nr 4, poz. 32; E. H. Morawska, *Ochrona praw dziecka...*, s. 132-133.

o dziecko powinno przejść państwo. „Taka subsydiarna pomoc państwa może być wyprowadzona z zestawienia art. 48 ust. 1 zd. 1 z art. 72 ust. 1 zd. 2 Konstytucji RP”²⁹². Oznacza to, że w sytuacji, kiedy władza rodzicielska sprawowana przez rodziców nad dzieckiem okazuje się niewystarczająca, czyli kiedy dobro dziecka jest zagrożone, prawodawca przewiduje możliwość sięgnięcia po środki prawne zabezpieczające jego dobro. Zgodnie z art. 109 k.r.i.o. w sytuacji zagrożenia dobra dziecka sąd opiekuńczy jest uprawniony do wydania odpowiednich zarządzeń w szczególności może: 1) zobowiązać rodziców oraz małoletniego do określonego postępowania, w szczególności do pracy z asystentem rodziny, realizowania innych form pracy z rodziną, skierować małoletniego do placówki wsparcia dziennego, określonych w przepisach o wspieraniu rodziny i systemie pieczy zastępczej lub skierować rodziców do placówki albo specjalisty zajmujących się terapią rodzinną, poradnictwem lub świadczących rodzinie inną stosowną pomoc z jednoczesnym wskazaniem sposobu kontroli wykonania wydanych zarządzeń; 2) określić, jakie czynności nie mogą być przez rodziców dokonywane bez zezwolenia sądu, albo poddać rodziców innym ograniczeniom, jakim podlega opiekun; 3) poddać wykonywanie władzy rodzicielskiej stałemu nadzorowi kuratora sądowego; 4) skierować małoletniego do organizacji lub instytucji powołanej do przygotowania zawodowego albo do innej placówki sprawującej częściową pieczę nad dziećmi; 5) zarządzić umieszczenie małoletniego w rodzinie zastępczej, rodzinnym domu dziecka albo w instytucjonalnej pieczy zastępczej albo powierzyć tymczasowo pełnienie funkcji rodziny zastępczej małżonkom lub osobie, niespełniającym warunków dotyczących rodzin zastępczych, w zakresie niezbędnych szkoleń, określonych w przepisach o wspieraniu rodziny i systemie pieczy zastępczej albo zarządzić umieszczenie małoletniego w zakładzie opiekuńczo-leczniczym, w zakładzie pielęgnacyjno-opiekuńczym lub w zakładzie rehabilitacji leczniczej. Zapewnienie ochrony dziecka przed wszelkimi formami przemocy i demoralizacji jest fundamentalnym obowiązkiem państwa, wynikającym z jego konstytucyjnych zobowiązań. Kluczowym aspektem jest wsparcie rodziców w realizacji tego obowiązku, bo to na nich spoczywa główny ciężar troski o dziecko, jednakże gdy władza rodzicielska nie jest wykonywana w należyty sposób lub wręcz zagraża dobru dziecka to konieczne staje się interweniowanie przez organy państwa. Działania te mają na celu nie tylko ochronę fizycznego bezpieczeństwa dziecka, ale także jego rozwoju emocjonalnego i społecznego.

²⁹² M. Safjan, L. Bosek, *Komentarz do art. 72, punkt 64*, [w:] *Konstytucja RP. Tom I. Komentarz do art. 1–86*, M. Safjan, L. Bosek (red.), Warszawa 2016, Legalis.

Prawodawca dopuszcza także możliwość zawieszenia, ograniczenia lub pozbawienia rodziców praw rodzicielskich. Zawieszenia, ograniczenia lub pozbawienia praw rodzicielskich może dokonać tylko sąd i tylko z uwagi na dobro dziecka oraz interes społeczny, przede wszystkim w przypadku zaniedbań rodziców w dziedzinie wychowania lub niewłaściwego wykonywania przez nich praw rodzicielskich bądź wywierania złego wpływu na proces wychowania dziecka. Zawieszenie władzy rodzicielskiej może nastąpić wobec pojawienia się przemijającej przeszkody w wykonywaniu władzy rodzicielskiej. Jest ono uchylane, gdy odpadnie przyczyna zawieszenia władzy rodzicielskiej (art. 110 k.r.i.o.). Jeżeli władza rodzicielska nie może być wykonywana z powodu trwałej przeszkody albo jeżeli rodzice nadużywają władzy rodzicielskiej lub w sposób rażący zaniedbują obowiązki względem dziecka, to sąd opiekuńczy zobowiązany jest pozbawić rodziców bądź rodzica władzy rodzicielskiej. W razie ustania przyczyny, która była podstawą pozbawienia władzy rodzicielskiej, sąd opiekuńczy może władzę rodzicielską przywrócić (art. 111 k.r.i.o.). „Możliwość sprawowania kontroli nad sposobem wykonywania władzy rodzicielskiej jest gwarancją ochrony praw dziecka do właściwego wychowania w rodzinie respektującej jego prawa”²⁹³.

W doktrynie przyjmuje się, że ochrona praw dziecka może przybrać różnorodne formy, jednak zawsze musi ona pozostawać w zgodności z istotą praw dziecka²⁹⁴. Bez wątpienia jedną z tych form jest odpowiednie ukształtowanie postępowania sądowego, którego uczestnikiem jest dziecko. W takim kontekście również przepisy ustawy o wspieraniu i resocjalizacji nieletnich stanowią szczególną formę ochrony dobra dziecka.

Prawo karne różnicuje sprawców ze względu na wiek, dzieląc ich na dwie kategorie – dorosłych oraz młodocianych, w tym nieletnich. Wyodrębnienie kategorii „sprawców niedorosłych” stanowi wyraz dostrzeżenia przez ustawodawcę potrzeby szczególnego traktowania nieletnich ze względu na ich niedojrzałość psychofizyczną. Zgodnie z art. 10 § 1 ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. Kodeks karny²⁹⁵ za dorosłego sprawcę przestępstwa uznaje się osobę, która w chwili popełnienia czynu zabronionego ukończyła 17 lat. Przyjęta granica wiekowa ma wyłącznie charakter umowny. Opiera się na domniemaniu, że po ukończeniu 17 lat człowieka staje się świadomym swego postępowania, dojrzałym społecznie i, co najważniejsze, w pełni zdolnym do poniesienia odpowiedzialności za popełnienie czynu

²⁹³A. Grzejdziak, *Prawo do wychowania w rodzinie*, [w:] *Prawa i wolności obywatelskie w Konstytucji RP*, B. Banaszak, A. Preisner (red.), Warszawa 2002, s. 484.

²⁹⁴E. H. Morawska, *Ochrona praw dziecka...*, s. 142-143.

²⁹⁵Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. Kodeks karny, t.j. Dz. U. 2024, poz. 17 z późn. zm., dalej jako: k.k.

zabronionego. Stosownie do art. 115 § 10 k.k. młodocianym jest sprawca, który w chwili popełnienia czynu zabronionego nie ukończył 21 lat, a w momencie orzekania w pierwszej instancji 24 lat. Dopiero po przekroczeniu tych granic wiekowych sprawca odpowiada tak jak osoba dorosła. Młodociany jest uznawany za sprawcę dorosłego, ale jego wiek i nierozwinięta jeszcze w pełni osobowość sprawiają, że prawodawca wprowadza modyfikacje w zakresie odpowiedzialności, przesuwając akcent na funkcję wychowawczą kary. Mówi o tym art. 54 § 1 k.k. dotyczący orzekania kary i środków karnych, zgodnie z którym wymierzając karę nieletniemu albo młodocianemu, sąd kieruje się przede wszystkim tym, aby sprawcę wychować. Wspomniane odrębności w stosunku do traktowania nieletniego na gruncie regulacji prawnokarnych zawarto w przepisach ustawy kodeks karny wykonawczy²⁹⁶, zwłaszcza art. 84, art. 88 § 1 i art. 95, dotyczących kolejno sposobu odbywania kary przez nieletnich²⁹⁷, umieszczania ich w zakładach półotwartych²⁹⁸ oraz odbywania kary w systemie programowanego oddziaływania²⁹⁹.

Rozróżnienie na dorosłego i nieletniego sprawcę w obszarze prawa karnego wynika z konieczności wymierzenia adekwatnej do czynu każdego z nich sankcji karnej. „Pociąganie nieletnich do odpowiedzialności karnej na takich samych zasadach jak dorosłych przestępców skutkowałoby wytrąceniem ich z normalnego rytmu funkcjonowania, jaki jest właściwy dla dzieci w określonym wieku, zaburzeniami ich rozwoju psychospołecznego, stygmatyzacją jako przestępców, a w konsekwencji marginalizacją społeczną”³⁰⁰. Wobec tego w doktrynie słusznie podkreśla się konieczność kierowania się zasadą indywidualizacji kary (zgodności rozwoju

²⁹⁶ Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. Kodeks karny wykonawczy, t.j. Dz. U. 2024, poz. 706 z późn. zm., dalej: k.w.

²⁹⁷ Zgodnie z art. 84 § 1 k.w. „W zakładzie karnym dla młodocianych odbywają karę skazani, którzy nie ukończyli 21 roku życia; w uzasadnionych wypadkach skazany może odbywać karę w tym zakładzie po ukończeniu 21 roku życia. § 2. Jeżeli jest to uzasadnione potrzebami oddziaływania, dorosły skazany po raz pierwszy, wyróżniający się dobrą postawą, może, za swoją zgodą, odbywać karę w zakładzie karnym dla młodocianych; korzysta on wtedy z takich uprawnień jak młodociany. § 3. Młodocianego, któremu pozostało co najmniej 6 miesięcy do nabycia prawa do ubiegania się o warunkowe zwolnienie lub sprawiającego trudności wychowawcze, poddaje się badaniom psychologicznym; przepisy art. 83 stosuje się odpowiednio”.

²⁹⁸ Zgodnie z art. 88 § 1 k.w. „Skazanego odbywającego karę w systemie programowanego oddziaływania osadza się w zakładzie karnym typu półotwartego, chyba że szczególne okoliczności uzasadniają osadzenie go w zakładzie karnym typu zamkniętego”.

²⁹⁹ Zgodnie z art. 95 § 1 k.w. „W systemie programowanego oddziaływania odbywają karę skazani młodociani, a także skazani dorośli, którzy wyrażają zgodę na współudział w opracowaniu i wykonaniu indywidualnego programu oddziaływania. § 2. W programach oddziaływania ustala się zwłaszcza: rodzaje zatrudnienia i nauczania skazanych, ich kontakty przede wszystkim z rodziną i innymi osobami bliskimi, wykorzystywanie czasu wolnego, możliwości wywiązywania się z ciążących na nich obowiązków oraz inne przedsięwzięcia niezbędne dla przygotowania skazanych do powrotu do społeczeństwa. § 3. Wykonywanie programów oddziaływania podlega okresowym ocenom; programy te mogą ulegać zmianom. § 4. Jeżeli zachodzą warunki określone w art. 96, skazanego przenosi się do odbywania kary w systemie terapeutycznym. Skazanego dorosłego przenosi się do odbywania kary w systemie zwykłym, jeżeli nie przestrzega on wymagań ustalonych w programie oddziaływania”.

³⁰⁰ V. Konarska-Wrzosek, *Prawny system postępowania z nieletnimi w Polsce*, Warszawa 2013, s. 29.

między inteligencją i wiekiem), cech charakteru, a także zachowania się nieletniego³⁰¹. Oznacza to, że w postępowaniu z nieletnim należy brać się pod uwagę szczególne cechy, które odróżniają go od osoby dorosłej, a więc jego młodzieńczą naturę, kształtującą się dopiero osobowość oraz przede wszystkim stopień rozwoju psychicznego.

Niedojrzałość nieletniego stanowi czynnik wpływający na zmniejszenie stopnia jego winy oraz łagodzący wymiar kary do 2/3 górnej granicy zagrożenia przewidzianego za przypisane sprawcy przestępstwo. Co więcej, daje możliwość zastosowania nadzwyczajnego złagodzenia kary (art. 10 § 3 k.k.)³⁰². Z kolei na mocy art. 10 § 4 k.k., w szczególnych sytuacjach jak nieletni może być traktowany także sprawca, który popełnił występki już po ukończeniu 17 lat, lecz przed ukończeniem 18 lat. Przepis ten umożliwia zastosowanie wobec sprawcy występków środków wychowawczych, leczniczych albo poprawczych zamiast wymierzenia mu kary, jeżeli tylko przemawiają za tym okoliczności sprawy, stopień jego rozwoju oraz jego właściwości i warunki osobiste³⁰³.

Niedojrzałość nieletniego sprawcy implikuje brak w pełni ukształtowanej osobowości, niedojrzałość emocjonalna oraz ograniczona zdolność do przewidywania skutków własnych działań, co uzasadnia priorytetowe stosowanie środków wychowawczych nad represyjnymi. Resocjalizacja oraz oddziaływania wychowawcze, dostosowane do indywidualnych potrzeb nieletniego, zwiększają szanse na jego readaptację społeczną i zapobiegają utrwaleniu się postaw demoralizacyjnych. Tym samym eliminowane są negatywne konsekwencje izolacji *quasi* penitencjarnej, takie jak negatywne oddziaływanie środowiska zakładów izolacyjnych, które tylko mogą pogłębiać demoralizację nieletniego. Zastosowanie środków o charakterze wychowawczym, zamiast typowo penalnych, przyczynia się nie tylko do ograniczenia dokonywania czynów noszących znamiona demoralizacji, ale także do minimalizacji kosztów społecznych związanych z przestępczością. Ostatecznie efektywna resocjalizacja nieletnich sprawców czynów karalnych przekłada się na wzrost bezpieczeństwa publicznego i redukcję obciążeń ekonomicznych systemu penitencjarnego, co wskazuje na daleko idące korzyści płynące z prymatu oddziaływań wychowawczych nad sankcjami karnymi. Poza osiągnięciem efektów w postaci prewencji indywidualnej oddziaływania resocjalizacyjne przekładają się

³⁰¹ M. Korcyl-Wolska, *Postępowanie w sprawach nieletnich*, Kraków 2004, s. 59.

³⁰² A. Marek, S. Waltoś, *Podstawy prawa i procesu karnego*, Warszawa 2003, s. 24-25.

³⁰³ V. Konarska-Wrzošek, *Komentarz do art. 1. Zakres podmiotowy stosowania ustawy*, [w:] *Postępowanie w sprawach nieletnich. Komentarz*, <https://sip.lex.pl/#/commentary/587633574/589764/gorecki-piotr-konarskawrzošek-violetta-postepowanie-w-sprawach-nieletnich-komentarz-wyd-ii?cm=RELATIONS> [dostęp: 28.10.2024 r.].

na prewencję generalną, co mieści się w pojęciu dobra wspólnego, o którym mowa w art. 1 Konstytucji RP – „Rzeczpospolita Polska jest dobrem wspólnym wszystkich obywateli”.

Pojęcie młodocianego występuje także na gruncie prawa pracy. Zgodnie z art. 190 ustawy z dnia 26 czerwca 1974 r. Kodeks pracy³⁰⁴ młodocianym pracownikiem jest ten, kto ukończył 15 lat, ale nie przekroczył 18 lat. Co do zasady, zabronione jest zatrudnianie osoby, która nie ukończyła 15 lat. Zatrudnianie młodocianych, na mocy art. 191 § 1 k.p., może nastąpić tylko, jeżeli spełnią oni dwie przesłanki – ukończą co najmniej ośmioletnią szkołę podstawową oraz przedstawią świadectwo lekarskie stwierdzające, że praca danego rodzaju nie zagraża ich zdrowiu. Takie zatrudnienie nie pozostaje w sprzeczności z art. 65 ust. 3 Konstytucji RP, zgodnie z którym stałe zatrudnianie dzieci do lat 16 jest zakazane³⁰⁵.

O małoletnim traktuje również ustawa z dnia 23 kwietnia 1964 r. Kodeks cywilny³⁰⁶. Zgodnie z art. 10 § 1 i 2 k.c. małoletni to osoba, która nie ukończyła 18 roku życia. Cezura wieku wiąże się z posiadaniem zdolności do czynności prawnych, czyli możliwością nabywania praw i zaciągania zobowiązań w drodze czynności prawnych. Status małoletniego w zakresie zdolności do czynności prawnych zależy od tego, czy ukończył on 13 rok życia. Prawodawca wskazuje dwie kategorie małoletnich – osoby przed ukończeniem 13 roku życia, nieposiadające zdolności do czynności prawnych oraz osoby pomiędzy 13 a 18 rokiem życia. Małoletni, który ukończył 13 rok życia a nie został ubezwłasnowolniony, posiada ograniczoną zdolność do czynności prawnych. W następstwie tego, może zawierać umowy powszechnie zawierane w drobnych bieżących sprawach życia codziennego (art. 20 k.c.), dysponować swoim zarobkiem (art. 21 k.c.) oraz przedmiotami oddanymi mu do swobodnego użytku (art. 22 k.c.).

Co więcej, zgodnie z art. 65 ustawy z dnia z dnia 17 listopada 1964 r. Kodeks postępowania cywilnego dziecko powyżej 13 roku życia posiada ograniczoną zdolność procesową w sprawach wynikających z czynności prawnych, których może dokonywać samodzielnie. W postępowaniu nieprocesowym instytucja małoletniego została uregulowana w art. 573 § 1 k.p.c., który stanowi, że osoba pozostająca pod władzą rodzicielską, opieką albo kuratelą ma zdolność do podejmowania czynności w postępowaniu dotyczącym jej osoby, chyba że nie ma zdolności do czynności prawnych. Przywołane regulacje należy rozpatrywać w związku z art. 510 k.p.c., zgodnie z którym każdy zainteresowany daną sprawą, której wynik może przełożyć się na zakres jego praw i obowiązków, może wziąć udział w każdym stanie

³⁰⁴ Ustawa z dnia 26 czerwca 1974 r. Kodeks pracy, t.j. Dz. U. 2023, poz. 1465 z późn. zm. dalej jako: k.p.

³⁰⁵ M. Safjan, L. Bosek, *Komentarz do art. 72, punkt 50*, [w:] *Konstytucja RP. Tom I. Komentarz do art. 1–86*, M. Safjan, L. Bosek (red.), Warszawa 2016, Legalis.

³⁰⁶ Ustawa z dnia 23 kwietnia 1964 r. Kodeks cywilny, t.j. Dz. U. 2023, poz. 1610 z późn. zm., dalej: k.c.

sprawy aż do zakończenia postępowania w drugiej instancji. Jeżeli weźmie udział w postępowaniu, staje się jego uczestnikiem.

W świetle powyższego należy zauważyć, że ustawodawca na wielu płaszczyznach dostrzega konieczność odrębnego traktowania osób niedorosłych. Granica wieku oddzielająca osoby nieletnie, które z woli ustawodawcy pozostają pod szczególną ochroną państwa od tych, które są już w pełni dojrzałe i nie wymagają takiej wzmocnionej ochrony, jest różna w zależności od gałęzi prawa, na gruncie której się ją rozpatruje. Inna sytuacja występuje w kodeksie karnym, inna w kodeksie postępowania cywilnego, jeszcze inna kodeksie pracy czy innych aktach normatywnych. Jest to sytuacja pożądana, z uwagi na to, że nie jest zasadne sztywne określenie jednej, wspólnej dla wszystkich gałęzi prawa granicy dzielącej wiek niedojrzały od dojrzałego. Innej dojrzałości należy oczekiwać na gruncie prawa pracy, innej na gruncie prawa karnego. Stąd inna powinna być granica dorosłości, a więc i ponoszenia odpowiedzialności na gruncie konkretnej gałęzi prawa. Co więcej, akty normatywne, reprezentujące konkretną gałąź prawa, służą realizacji różnych celów, przez pryzmat których należy postrzegać kwestię uznawania za dojrzałe jednostki na gruncie danej gałęzi. Co więcej, należy pamiętać, że nawet przyjęte granice wieku stanowią tylko pewne uśrednienie, które nie zawsze jest w pełni adekwatne do stanu dojrzałości konkretnego nieletniego. Janusz Korczak słusznie zauważył, że nie istnieje ani wiek w pełni niedojrzały, ani w pełni dojrzały, a zgodnie z tym nie istnieje też żaden w pełni adekwatny podział społeczeństwa ze względu na wiek³⁰⁷. Wszystkie podziały stanowią wynik ustaleń o charakterze ogólnym, wzorcowym, które zawsze powinny być skorygowane o stan dojrzałości konkretnego nieletniego, którego dana sprawa dotyczy.

2.3. Istota postępowania w sprawach z udziałem nieletniego sprawcy w myśl ustawy z dnia 26 października 1982 r. o postępowaniu w sprawach nieletnich

Ustawa z dnia 26 października 1982 r. o postępowaniu w sprawach nieletnich stanowiła odpowiedź na potrzebę przeciwdziałania demoralizacji i przestępczości nieletnich. Motywy te potwierdził ustawodawca w preambule do ustawy, gdzie wskazał, że ustawa ma na celu dążenie do „stwarzania warunków powrotu do normalnego życia nieletnim, którzy popadli w konflikt z prawem, bądź z zasadami współżycia społecznego, oraz w dążeniu do umacniania

³⁰⁷ J. Korczak, *Pamiętnik...*, s. 260.

funkcji opiekuńczo-wychowawczej i poczucia odpowiedzialności rodzin za wychowanie nieletnich na świadomych swych obowiązkach członków społeczeństwa”³⁰⁸.

Ustawa znajdowała zastosowanie w przypadku, gdy nieletni wykazywał przejawy demoralizacji lub dopuścił się czynu karalnego (art. 2 u.p.n.). Zgodnie z art. 4 § 1 u.p.n. na każdym, kto stwierdził istnienie okoliczności świadczących o demoralizacji nieletniego, w szczególności naruszenia zasad współżycia społecznego, popełnienie czynu zabronionego, systematyczne uchylanie się od obowiązku szkolnego lub kształcenia zawodowego, używanie alkoholu lub innych środków w celu wprowadzenia się w stan odurzenia, uprawianie nierzędu, włóczęgostwo, udział w grupach przestępczych – spoczywał społeczny obowiązek odpowiedniego przeciwdziałania takim działaniom, a przede wszystkim zawiadomienia o tym rodziców lub opiekuna nieletniego, szkoły, sądu rodzinnego, Policji lub innego właściwego organu. Przejawy demoralizacji dzielono na dwie kategorie zachowań nagannych – popełnienie czynu zabronionego, w tym udział w grupach przestępczych, oraz tzw. inne przejawy demoralizacji, co w praktyce oznaczało zachowania naganne³⁰⁹. W myśl art. 1 § 2 pkt 2 u.p.n. czynem zabronionym było: a) przestępstwo lub przestępstwo skarbowe albo b) wykroczenie określone w art. 50a k.w. (posiadanie w miejscu publicznym niebezpiecznych przedmiotów), art. 51 k.w. (zakłócanie spokoju lub wywołanie zgorszenia w miejscu publicznym), art. 69 k.w. (umyślne niszczenie lub usuwanie znaków umieszczonych przez organ państwowy), art. 74 k.w. (niszczenie lub usuwanie oznaczeń miejsc niebezpiecznych), art. 76 k.w. (rzucanie przedmiotami w pojazd mechaniczny będący w ruchu), art. 85 k.w. (samowolne ustawianie, niszczenie i uszkodzanie znaków, sygnałów ostrzegawczych lub zabezpieczających), art. 87 k.w. (prowadzenie pojazdu w stanie po użyciu alkoholu lub podobnie działającego środka), art. 119 k.w. (kradzież lub przywłaszczenie cudzej rzeczy ruchomej), art. 122 k.w. (paserstwo), art. 124 k.w. (umyślne niszczenie lub uszkodzanie cudzej rzeczy), art. 133 k.w. (nabywanie i sprzedaż z zyskiem biletów wstępu na imprezy artystyczne, rozrywkowe lub sportowe) lub art. 143 k.w. (utrudnianie lub uniemożliwianie korzystania z urządzeń użytku publicznego). Wskazane enumeratywnie wykroczenia i zaliczenie ich do czynów karalnych zostało świadomie wprowadzone przez ustawodawcę. Uzasadnieniem takiego działania było to, że stanowiły one wykroczenia najczęściej popełniane właśnie przez sprawców nieletnich, co mogło świadczyć o ich demoralizacji.

³⁰⁸ Preambuła do ustawy z dnia 26 października 1982 r. o postępowaniu w sprawach nieletnich, Dz. U. 1982, nr 35, poz. 228.

³⁰⁹ K. Chylińska, M. Kękuś, I. Dudek, M. Szpitalak, *Nieletni jako sprawca czynu zabronionego – determinanty niedostosowania społecznego*, „Kwartalnik Pedagogiczny” 2019, nr 4, s. 136.

Należy nadmienić, że przepisy u.p.n. stosowano wtedy, gdy nieletni popełnił czyn karalny po ukończeniu 13 roku życia, ale przed ukończeniem 17 roku życia. Jeżeli natomiast nieletni ukończył 15 rok życia i popełnił czyn zabroniony określony w art. 10 § 2 k.k. mógł odpowiadać na zasadach określonych w tym kodeksie, jeżeli okoliczności sprawy oraz stopień rozwoju sprawcy, jego właściwości i warunki osobiste za tym przemawiają, a w szczególności, jeżeli poprzednio stosowane środki wychowawcze lub poprawcze okazały się bezskuteczne. Do czynów, za które nieletni mógł zostać pociągnięty do odpowiedzialności tak jak dorosły należały: zamach na życie Prezydenta RP (art. 134), zabójstwo (art. 148 § 1-3), spowodowanie ciężkiego uszczerbku na zdrowiu (art. 156 § 1 lub 3), sprowadzenie zdarzenia niebezpiecznego (art. 163 § 1 lub 3), przejęcie kontroli nad statkiem wodnym lub powietrznym albo publicznym środkiem transportu lądowego (art. 166), spowodowanie wypadku w ruchu (art. 173 § 1 lub 3), zgwałcenie lub wymuszenie czynności seksualnej (art. 197 § 1, 3-5), czynna napaść na funkcjonariusza publicznego lub osobę do pomocy mu przybraną (art. 223 § 2), wzięcie lub przetrzymywanie zakładnika (art. 252 § 1-2) oraz rozbój (art. 280).

Materialnoprawną i formalnoprawną podstawą do wszczęcia postępowania przed sądem rodzinnym stanowiło podejrzenie demoralizacji lub dopuszczenie się przez nieletniego czynu karalnego (art. 21 u.p.n.)³¹⁰. Orzekanie przewidzianych w ustawie środków było zależne od stwierdzenia celowości postępowania. Jak wskazuje Ryszard Dębski „z punktu widzenia celowości stosowania przewidzianych prawem środków kluczowe znaczenie ma nie sam fakt popełnienia czynu karalnego lub wykazywania któregoś z przejawów demoralizacji, lecz demoralizacja danego nieletniego i wynikająca stąd potrzeba przeciwdziałania temu w drodze ingerencji w proces jego wychowania”³¹¹.

Pojęcie działań ze strony organów państwa wynikających z przepisów ustawy z 1982 r. stosowano w zakresie: 1) zapobiegania i zwalczania demoralizacji – w stosunku do osób, które nie ukończyły 18 lat; 2) postępowania w sprawach o czyny karalne – w stosunku do osób, które dopuściły się takiego czynu po ukończeniu 13 lat, ale przed ukończeniem 17 lat; 3) wykonywania środków wychowawczych lub poprawczych – w stosunku do osób, względem których środki te zostały orzeczone, nie dłużej jednak niż do ukończenia przez te osoby 21 lat (art. 1 § 1 u.p.n.).

Ustawa nie definiowała pojęcia demoralizacji, które stanowiło przesłankę wszczęcia postępowania z udziałem nieletniego; wymieniała jedynie zachowania i okoliczności, które

³¹⁰ P. Kobes, *Ustawa o postępowaniu w sprawach nieletnich ze szczególnym uwzględnieniem środków izolacyjnych – uwagi krytyczne wraz z propozycjami nowych rozwiązań normatywnych*, Warszawa 2020, s. 120.

³¹¹ R. Dębski, *Nauka o przestępstwie...*, s. 119-120.

miały o niej świadczyć³¹². Pojęcie demoralizacji rozumiano zgodnie z jej potocznym rozumieniem jako „proces odchodzenia od obowiązujących wartości moralnych przejawiający się wzrostem przestępczości, korupcją i rozluźnieniem dyscypliny, ale też jako działania powodujące u innych odchodzenie od takich wartości”³¹³. Tym samym pod pojęciem demoralizacji rozumiano wszelkie działanie antywychowawcze, a w szczególności te, które prowadziły do lekceważenia norm społecznych, zwłaszcza prawnych i moralnych³¹⁴. Demoralizacja oznacza bowiem szczególnie intensywną i względnie trwałą postać nieprzystosowania społecznego³¹⁵. Pojęcie demoralizacji zostało stworzone przez psychiatrę Jerome Frank’a, który uważał ją za negatywny czynnik wpływający na psychikę człowieka, polegający na braku dostatecznej możliwości radzenia sobie z sytuacjami stresogennymi³¹⁶. Jak zauważył Paweł Tarasiewicz, o demoralizacji można mówić w sytuacji wiążącej się z „utrata spójności charakteru jednostki, jej poczuciem frustracji i agresywnością, osłabieniem społecznej solidarności między ludźmi, lekceważeniem norm współżycia społecznego oraz z zastępowaniem norm moralnych zasadą konsumpcyjną opartą na konformizmie i pragmatyzmie życiowym”³¹⁷. O demoralizacji nie można jednak mówić w przypadku incydentalnego zachowania o charakterze patologicznym. Demoralizacją jest bowiem zachowanie cechujące się powtarzającym się konsekwentnym występowaniem przeciwko funkcjonującym w społeczeństwie podstawowym zasadom i normom społecznym.

Podkreślano również, że użyte w ustawie pojęcie demoralizacji nie oddawało istoty zachowań nieakceptowanych społecznie. Zauważono bowiem, że „ustawodawca, posługując się pojęciem demoralizacji jako podstawy ingerencji w proces wychowawczy nieletniego, w znacznym stopniu opóźnia możliwość instytucjonalnej reakcji na niepożądane społecznie zachowania nieletnich. Tym samym ogranicza możliwości zapobiegania demoralizacji i przestępczości nieletnich oraz ich resocjalizacji”³¹⁸. Nie ulega wątpliwości, że demoralizacja jest pewnym stanem, do którego dochodzi się przez dłuższy czas. Fakt, że ustawodawca

³¹² S. Klimaszewski, *Wybrane elementy postępowania w sprawach nieletnich, Część I. Materiały Dydaktyczne nr 121*, Legionowo 2014, s. 7.

³¹³ *Słownik języka polskiego. Tom I*, M. Szymczak (red.), Warszawa 1978, s. 379.

³¹⁴ M. Safjan, L. Bosek, *Komentarz do art. 72, punkt 74, [w:] Konstytucja RP. Tom I. Komentarz do art. 1-86*, M. Safjan, L. Bosek (red.), Warszawa 2016, Legalis.

³¹⁵ P. Górecki, S. Stachowiak, *Ustawa o postępowaniu w sprawach nieletnich. Komentarz*, Warszawa 2007, s. 16.

³¹⁶ J. D. Frank, *Psychotherapy. The Restoration of Morale*, „American Journal of Psychiatry” 1974, issue 3, pp. 271-274; J.M. De Figueiredo, J.D. Frank, *Subjective Incompetence, the Clinical Hallmark of Demoralization*, „Comprehensive Psychiatry” 1982, vol. 23, issue 4, p. 353 et seq.

³¹⁷ P. Tarasiewicz, *Istota demoralizacji w świetle realizmu filozoficznego*, „Cywilizacja. O nauce, moralności, sztuce i religii” 2013, nr 44, s. 21.

³¹⁸ P. Kobes, *Ustawa o postępowaniu w sprawach nieletnich...*, s. 115.

zdecydował się na użycie takiego sformułowania dalece ograniczał możliwość zastosowania postanowień ustawy, wyłączając spod zakresu jej stosowania przypadki, które nie miały charakteru demoralizacyjnego, czyli długotrwałego. Użyte w u.p.n. pojęcie demoralizacji miało więc charakter zawężający, w konsekwencji ograniczający możliwości działania sądów rodzinnych wobec nieletnich. Zmiany społeczne, pojawianie się nowych zagrożeń i wynikających z nich postaw nieakceptowanych społecznie w pewnym stopniu ograniczały możliwość systemowego zapobiegania tym zjawiskom³¹⁹. Wskazywano także, że w ramach przyszłych prac legislacyjnych związanych z postępowaniem w sprawach dotyczących nieletnich, należy rozważyć większe uogólnienie, chociażby przez wprowadzenie definicji w postaci „postaw społecznie nieakceptowanych” w miejsce dotychczasowego pojęcia demoralizacji³²⁰.

2.4. Postępowanie w sprawach nieletnich w świetle ustawy z dnia 9 czerwca 2022 r. o wspieraniu i resocjalizacji nieletnich

Z dniem 1 września 2022 r. zaczęła obowiązywać ustawa z dnia 9 czerwca 2022 r. o wspieraniu i resocjalizacji nieletnich, która zastąpiła dotychczasową ustawę z dnia 26 października 1982 r. o postępowaniu w sprawach nieletnich. Przyczyną zmiany była chęć kompleksowego ujęcia problematyki nieletnich. Z tego powodu u.w.r.n. zawiera zarówno przepisy o charakterze materialnym, procesowym i wykonawczym.

Ustawę rozpoczyna uroczysty wstęp, wskazujący motywy kierujące prawodawcą oraz podstawowe wartości, które chce urzeczywistnić, mając na celu dobro dziecka. Stanowi on także istotną wskazówkę aksjologiczną w procesie interpretowania postanowień ustawy³²¹. Wstęp do ustawy jest dość rozbudowany, ale ze względu na ważkość pomieszczonych w nim treści warto przywołać je w całości.

„Uznając rodzinę za naturalne środowisko rozwoju człowieka oraz opierając się na zasadzie autonomii rodziny i pierwszoplanowej roli rodziców – matki i ojca – w przekazywaniu nieletnim wartości, zasad i niezbędnych wzorców,

³¹⁹ Ibidem, s. 115.

³²⁰ Ibidem, s. 128.

³²¹ A. Mogilnicki, *Dziecko i przestępstwo...*, s. 322-325; M.L. Klementowski, *Odpowiedzialność nieletniego w średniowiecznych prawach Europy*, [w:] *Postępowanie z nieletnimi. Orzekanie i wykonywanie środków wychowawczych i poprawczych*, T. Bojarski (red.), Lublin 1988, s. 30.

kierując się nadto prawem nieletnich do szczególnej troski i pomocy oraz zasadą subsydiarności, Rzeczpospolita Polska otacza rodzinę ochroną i wsparciem w wychowaniu, które respektując chrześcijański system wartości, za podstawę przyjmuje uniwersalne zasady etyki.

Umacnianie poczucia odpowiedzialności rodzin zaś przygotowanie dzieci do życia we wspólnocie, jako indywidualnie ukształtowanej jednostki oraz za wychowanie nieletnich na osoby świadome swych obowiązków rodzinnych i obywatelskich jest wspólnym dobrem całego społeczeństwa.

W dążeniu do wzmacniania świadomości odpowiedzialności za własne czyny, przeciwdziałania demoralizacji nieletnich i dopuszczaniu się przez nich czynów karalnych oraz stwarzania warunków powrotu do normalnego życia nieletnim, którzy popadli w konflikt z prawem lub z zasadami współżycia społecznego”.

Z powyższego wynika, że zasadniczymi celami ustawy są dążenie do przeciwdziałania demoralizacji i przestępczości nieletnich, stwarzanie warunków powrotu do normalnego życia nieletnim, którzy popadli w konflikt z prawem bądź z zasadami współżycia społecznego oraz dążenie do umacniania funkcji opiekuńczo-wychowawczej i poczucia odpowiedzialności rodzin za wychowanie nieletnich na świadomych członków społeczeństwa³²². Powyższe wskazuje na zasadnicze cele ustawy, którymi są prewencja oraz profilaktyka³²³.

We wstępie ustawodawca podkreślił także znaczenie wzmacniania u nieletniego świadomości ponoszenia odpowiedzialności za własne czyny. Intencją ustawodawcy było przywrócenie stronom konfliktu możliwości zarządzania nim, nawet w przypadku, gdy nie ukończyły one 17 rok życia³²⁴. To zasadnicza zmiana w porównaniu do brzmienia wstępu do ustawy z 1982 r., w której ustawodawca zwracał uwagę, że jego zamierzeniem jest przede wszystkim przeciwdziałanie demoralizacji i przestępczości nieletnich, a dopiero w dalszej kolejności stwarzanie warunków powrotu do normalnego życia, umacnianie funkcji opiekuńczo-wychowawczej i poczucia odpowiedzialności rodzin za wychowanie nieletnich.

³²²M.L. Klementowski, *Odpowiedzialność nieletniego...*, s. 22-23. Zob. też M. Korcyl-Wolska, *Postępowanie w sprawach nieletnich na tle...*, s. 26-27; V. Konarska-Wrzošek, *Prawny system postępowania...*, s. 35.

³²³ Zob. A. Marek, *Sądownictwo dla nieletnich w Polsce na tle porównawczym*, [w:] *Postępowanie z nieletnimi. Orzekanie i wykonywanie środków wychowawczych i poprawczych*, T. Bojarski (red.), Lublin 1988, s. 38 i n.; A. Mogilnicki, *Dziecko i przestępstwo...*, s. 34 i n.; Z. Sienkiewicz, *System sądowych środków wobec nieletnich w prawie polskim*, Wrocław 1989, s. 34 i n.; A. Walczak Żochowska, *Systemy postępowania...*, s. 8-9.

³²⁴ E. Mikołajczuk, P. Waszkiewicz, *Mediacja w polskim postępowaniu sądowym*, [w:] *Mediacja w postępowaniu sądowym. Wyniki badań aktowych i analiz statystycznych*, Warszawa 2022, s. 55.

Warto zauważyć, że ustawa z 1982 roku miała w dużej mierze charakter represyjny, koncentrując się na kontroli i eliminacji przejawów demoralizacji, często przy użyciu środków izolacyjnych. W przeciwieństwie do niej, obowiązująca od 2022 roku ustawa o wspieraniu i resocjalizacji nieletnich kładzie znacznie większy nacisk na działania wychowawcze, profilaktyczne i wspierające, uwzględniając szerszy kontekst społeczny i indywidualne potrzeby nieletnich. Przesunięcie akcentów z represji na resocjalizację i wsparcie stanowi istotny krok w kierunku bardziej nowoczesnego i humanistycznego podejścia do nieletnich sprawców czynów karalnych.

Zgodnie z art. 2 u.w.r.n. przewidziane w ustawie działania podejmuje się w przypadkach, gdy nieletni wykazuje przejawy demoralizacji lub dopuścił się czynu karalnego. Pod pojęciem czynu karalnego rozumie się czyn zabroniony przez ustawę jako: a) przestępstwo lub przestępstwo skarbowe albo b) wykroczenie lub wykroczenie skarbowe (art. 1 ust. 2 pkt. 2). Natomiast pojęcie czynu zabronionego zdefiniowano jako zachowanie o znamionach określonych w ustawie karnej (art. 1 ust. 2 pkt. 3). Tym samym rozszerzono katalog wykroczeń w stosunku do poprzedniego stanu prawnego. W poprzedniej wersji ustawy za czyny karalne uznawano tylko niektóre wykroczenia przeciwko porządkowi i spokojowi publicznemu, wykroczenia przeciwko bezpieczeństwu osób i mienia, przeciwko bezpieczeństwu i porządkowi w komunikacji, przeciwko mieniu, interesom konsumentów oraz przeciwko urządzeniom użytku publicznego. „Trafnie krytyce poddawano przypadkowość zawężenia jurydycznej podstawy wszczęcia postępowania w sprawie nieletniego, bez w gruncie rzeczy jasnego i spójnego kryterium doboru poszczególnych zachowań wyczerpujących znamiona wykroczeń do definiowania ich jako czyny karalne”³²⁵. Podkreślono bowiem, że nie można „znaleźć przekonujących argumentów przemawiających za pominięciem w katalogu czynów karalnych, wyczerpujących znamiona wykroczenia, wielu zachowań, które są w przypadku nieletnich nagminne, a które z niezrozumiałych względów znalazły się poza katalogiem czynów karalnych”³²⁶. Oczywistym było bowiem, że jednakowo naganne są przejawy zachowań wyczerpujące znacznie więcej nieakceptowanych społecznie przejawów zachowań niż tylko tych, które enumeratywnie wskazano w treści ustawy. Prowadziło to do patologicznej sytuacji, w której de facto tolerowano wykroczenia popełniane przez nieletnich w innych obszarach życia, co miało wręcz efekt antywychowawczy. Nie przyczyniało się

³²⁵ Uzasadnienie do projektu ustawy o wspieraniu i resocjalizacji nieletnich, druk nr 2183 z dnia 15 kwietnia 2022 r., s. 6-7.

³²⁶ Ibidem, s. 7.

bowiem do ograniczenia liczby czynów karalnych, nie uczyło odpowiedzialności ani szacunku do prawa.

Nieletnimi, w myśl nowej ustawy są osoby, które ukończyły 10 lat i nie są pełnoletnie (w postępowaniach w sprawach o demoralizację); osoby, które dopuściły się czynu karnego po ukończeniu 13 lat, ale przed ukończeniem 17 lat (w postępowaniach w sprawach o czyny karalne); oraz osoby, względem których zostały orzeczone środki wychowawcze, lecznicze lub poprawcze, nie dłużej jednak niż do ukończenia przez te osoby 21 lat, chyba że ustawa stanowi inaczej (art. 1 ust. 1 u.w.r.n.).

Zarysowanie powyższych kryteriów ma zasadniczy charakter, ponieważ nieletni w rozumieniu u.w.r.n. ma status strony. Zgodnie z art. 35 ust. 1 u.w.r.n. w postępowaniu w sprawie nieletniego stronami są: nieletni; rodzice albo ten z rodziców, pod którego stałą pieczę nieletni faktycznie pozostaje, albo opiekun nieletniego oraz prokurator. Przyznanie nieletniemu statusu strony wynika nie tylko z treści regulacji ustawowej, ale „przede wszystkim z samej istoty postępowania, którego przedmiotem jest kwestia odpowiedzialności nieletniego za określone postępowanie”³²⁷.

Zgodnie z art. 52 ust. 1 u.w.r.n. sąd rodzinny wszczyna postępowanie w sprawie nieletniego, jeżeli zachodzi uzasadnione podejrzenie istnienia przejawów demoralizacji nieletniego lub gdy dopuścił się on czynu karnego. Ustawodawca wymaga, aby w sprawie nieletniego sąd kierował się przede wszystkim jego dobrem, dążąc do osiągnięcia korzystnych zmian w osobowości i zachowaniu się nieletniego oraz zmierzając w miarę potrzeby do prawidłowego spełniania przez rodziców lub opiekuna ich obowiązków wobec nieletniego, uwzględniając przy tym interes społeczny (art. 3 ust. 1 u.w.r.n.). W postępowaniu z nieletnim należy brać pod uwagę przede wszystkim jego właściwości i warunki osobiste, w szczególności wiek, stan zdrowia, poziom rozwoju psychicznego i fizycznego, cechy charakteru oraz sytuację rodzinną nieletniego, warunki wychowawcze i charakter środowiska, przyczyny i stopień demoralizacji, w tym rodzaj czynu zabronionego, a także sposób i okoliczności jego popełnienia oraz rodzaj czynu karnego, a także sposób i okoliczności jego popełnienia (art. 3 ust. 2 u.w.r.n.).

Żeby wzmocnić poszanowanie dla prawa ustawodawca zobowiązał każdego, kto stwierdzi istnienie okoliczności świadczących o demoralizacji nieletniego, w szczególności dopuszczenia się czynu zabronionego, naruszania zasad współżycia społecznego, uchylania się

³²⁷P. Czarnecki, *Nieletni sprawca a małoletni pokrzywdzony – analiza statusu dziecka w postępowaniu przewidzianym ustawie z dnia 9 czerwca 2022 r. o wspieraniu i resocjalizacji nieletnich*, „Dziecko Krzywdzone. Teoria, badania, praktyka” 2024, vol. 23, nr 3, s. 139.

od obowiązku szkolnego lub obowiązku nauki, używania alkoholu, środków odurzających, substancji psychotropowych, ich prekursorów, środków zastępczych lub nowych substancji psychoaktywnych, uprawiania nierzędu – ma społeczny obowiązek odpowiednio temu przeciwdziałać, a przede wszystkim zawiadomić o tym rodziców lub opiekuna nieletniego, szkołę, sąd rodzinny, Policję lub inny właściwy organ (art. 4 ust. 1 u.w.r.n.).

Ustawodawca wprowadził do ustawy wiele nowych rozwiązań, które mają przyczynić się do skutecznego przeciwdziałania demoralizacji nieletnich. Jednym z nich jest przyznanie dyrektorom szkół uprawnienia do zastosowania środków oddziaływania wychowawczego, które ci mogą stosować w przypadku, gdy nieletni wykazuje przejawy demoralizacji lub dopuścił się czynu karalnego na terenie szkoły lub w związku z realizacją obowiązku szkolnego lub obowiązku nauki (art. 4 ust. 4 u.w.r.n.). Poza tym, wprowadzono przepis dający możliwość podejmowania przez Policję środków oddziaływania wychowawczego względem nieletniego, który popełnił czyn karalny stanowiący wykroczenie (art. 4 ust. 5 u.w.r.n.). Do katalogu wspomnianych środków oddziaływania wychowawczego zalicza się pouczenie, zwrócenie uwagi, ostrzeżenie, przywrócenie stanu poprzedniego lub zawiadomienie rodziców albo opiekuna nieletniego lub szkoły, do której nieletni uczęszcza.

Na mocy art. 14 u.w.r.n. wprowadzono okręgowe ośrodki wychowawcze (MOW) jako miejsca stanowiące ogniwo pośrednie pomiędzy młodzieżowymi ośrodkami wychowawczymi a zakładami poprawczymi. Ich głównym celem jest zapewnienie bardziej intensywnego nadzoru i oddziaływań wychowawczo-terapeutycznych wobec nieletnich, którzy nie rokują poprawy w MOW, ale jednocześnie nie wymagają jeszcze izolacji w zakładzie poprawczym. Ośrodki te umożliwiają elastyczne dostosowanie środków resocjalizacji do stopnia demoralizacji i indywidualnych potrzeb nieletniego. Dzięki temu stanowią ważne ogniwo w systemie wsparcia i resocjalizacji, pozwalając na lepsze zróżnicowanie reakcji wychowawczo-resocjalizacyjnych w zależności od sytuacji nieletniego. Ich funkcjonowanie ma również odciążyć zakłady poprawcze i ograniczyć liczbę przypadków, w których izolacja staje się jedynym środkiem reagowania na demoralizację.

Nowością jest także wprowadzenie zasady obligatoryjnego orzeczenia wobec nieletniego środka poprawczego w postaci umieszczenia go w zakładzie poprawczym, w przypadku dopuszczenia się przez niego czynu karalnego określonego w art. 10 § 2 k.k., czyli jednego z najcięższych przestępstw, takich jak zabójstwo czy gwałt ze szczególnym okrucieństwem. Ma to na celu zagwarantowanie adekwatnej reakcji państwa na poważne naruszenia porządku prawnego, a także zapewnienie bezpieczeństwa społeczeństwu poprzez izolację sprawcy i umożliwienie prowadzenia intensywnych działań resocjalizacyjnych.

Co więcej, wprowadzono możliwość przedłużenia stosowania środka poprawczego po ukończeniu przez nieletniego 21 lat, na dalszy czas oznaczony, nie dłuższy jednak niż do ukończenia przez niego 24 lat (art. 15 ust. 6 u.w.r.n.). Powołano również nowy rodzaj zakładu poprawczego – zakład poprawczy dla nieletnich, którzy ukończyli 21 lat. W poprzednim stanie prawnym osoby przebywały w zakładach poprawczych najwyżej do 21. roku życia, niezależnie od charakteru popełnionego czynu i efektów dotychczasowej resocjalizacji. Nowe regulacje wypełniają lukę systemową, umożliwiając kontynuację oddziaływań wychowawczych w przypadkach, gdy zakończenie ich w wieku 21 lat, czyli wtedy, kiedy człowiek znajduje się u progu dorosłości, mogłoby skutkować powrotem do przestępczości i brakiem trwałych efektów resocjalizacji.

Ustawodawca powołał komisję do spraw kierowania nieletnich do młodzieżowego ośrodka wychowawczego, która decyduje o skierowaniu do ośrodka resocjalizacyjno-wychowawczego dla nieletnich w normie intelektualnej (wolnych od niepełnosprawności intelektualnej) lub ośrodka resocjalizacyjno-rewalidacyjnego dla nieletnich z niepełnosprawnością intelektualną w stopniu lekkim oraz z niepełnosprawnością intelektualną w stopniu umiarkowanym (art. 177-178 u.w.r.n.). Dotychczas zadania te wykonywał starosta we współpracy z Ośrodkiem Rozwoju Edukacji. Komisja ma kierować i przenosić nieletnich do odpowiednich młodzieżowych ośrodków wychowawczych, co gwarantuje umieszczenie nieletniego w placówce, która zapewni odpowiednie do potrzeb nieletniego oddziaływania wychowawcze i resocjalizacyjne, co przyczyni się do zwiększenia ich efektywności.

Nie uległa zmianie kluczowa dla postępowania w sprawach nieletnich zasada oportunizmu, określana również jako zasada celowości. Jej istota polega na tym, że wszczęcie i prowadzenie postępowania wobec nieletniego nie jest obligatoryjne – sąd rodzinny powinien każdorazowo rozważyć, czy w danym przypadku, w świetle celów wychowawczych, resocjalizacyjnych i zapobiegawczych, istnieje potrzeba prowadzenia postępowania w trybie ustawy o wspieraniu i resocjalizacji nieletnich. To rozwiązanie daje możliwość elastycznego reagowania na zachowanie nieletniego, uwzględniając jego indywidualne cechy, stopień rozwoju, okoliczności czynu oraz rokowania na przyszłość. W art. 3 zarówno poprzednio obowiązującej ustawy o postępowaniu w sprawach nieletnich, jak i obecnie obowiązującej ustawy, nieprzypadkowo jako pierwsze kryterium wskazano wiek nieletniego. Jak słusznie zauważono, „wyznaczenie, dotąd nieokreślonej ustawowo, dolnej granicy nieletniości uzasadnione jest zdolnością do pojmowania przez jednostkę w tym wieku znaczenia norm, początkowo moralnych, a w miarę rozwoju także innych, w tym prawnych i poczucia

odpowiedzialności za ich naruszenie”³²⁸. Tym samym, zasada oportunizmu pozwala sądowi dostosować reakcję nie tylko do czynu, ale przede wszystkim do osoby, której dotyczy postępowanie, co jest zgodne z wychowawczym charakterem całej procedury.

Obecnie każdego nieletniego opuszczającego zakład poprawczy, sąd może objąć nadzorem kuratora, jeśli tylko będzie miał wątpliwości co do stopnia jego resocjalizacji³²⁹. Jest to niezmiernie istotne w przypadku nieletnich, którzy wychowują się w środowisku przestępczym czy wysoce zdemoralizowanym. Dzięki pieczy nadzorczo-opiekuńczej możliwa będzie socjalizacja nieletnich czy też wdrażanie ich w życie dorosłe, również poprzez ukazywanie im odpowiednich wzorców postępowania.

Celem wzmocnienia praw nieletniego ustawodawca wprowadził obowiązek posiadania przez nieletniego obrońcy w sprawach o czyn karalny z art. 10 § 2 k.k., co stanowi istotną gwarancję procesową. Obecność obrońcy zapewnia, że nieletni – z racji wieku i ograniczonej dojrzałości – będzie miał realną możliwość skorzystania z prawa do obrony, zrozumienia przebiegu postępowania oraz efektywnej ochrony swoich interesów. Obligatoryjne jest również uzyskanie opinii o stanie zdrowia psychicznego nieletniego, co pozwala na ocenę jego poczytalności i zdolności do udziału w postępowaniu oraz adekwatne dostosowanie środków wychowawczych. Udział obrońcy i prokuratora w rozprawie dotyczącej nieletniego zwiększa transparentność postępowania i wzmacnia kontrolę nad jego prawidłowością.

W kontekście mediacji należy zauważyć, że ustawodawca nie wprowadził rozwiązań dotyczących możliwości umorzenia postępowania przeciwko nieletniemu w przypadku zaistnienia przesłanek ustawowych, jak miało to miejsce na gruncie ustawy u.p.n. Na gruncie wcześniej obowiązującej ustawy, w przypadku pozytywnego wyniku mediacji, sąd rodzinny miał możliwość umorzenia postępowania wobec nieletniego, jeśli uznał, że postępowanie mediacyjne spełniło swoją funkcję wychowawczą. Jeżeli jednak pomimo pozytywnego wyniku mediacji sąd doszedł do wniosku, że niezbędne jest zastosowanie dodatkowych środków oddziaływania wychowawczego, sprawa była kierowana do dalszego postępowania w celu ich zastosowania.

Natomiast zgodnie z obecnie obowiązującym stanem prawnym wynik mediacji nie wpływa już na umorzenie postępowania w sprawie (art. 53 u.w.r.n.) „W postępowaniu wykonawczym wynik mediacji na gruncie poprzednio obowiązującej ustawy mógł stanowić pozytywną przesłankę do zmiany lub uchylenia wykonywanego środka wychowawczego.

³²⁸ Ocena skutków regulacji ustawy o wspieraniu i resocjalizacji, druk nr 2183 z dnia 15 kwietnia 2022 r., s. 22.

³²⁹ Ibidem.

Mediacja mogła być też przeprowadzona w okresie próby przy warunkowym zwolnieniu z zakładu lub umieszczeniu poza zakładem poprawczym³³⁰.

Zgodnie z art. 22 ustawy o wspieraniu i resocjalizacji nieletnich (u.w.r.n.), jej przepisy stanowią *lex specialis* względem części ogólnej Kodeksu karnego, a także ustawy z dnia 10 września 1999 r. – Kodeks karny skarbowy, czy ustawy z dnia 20 maja 1971 r. – Kodeks wykroczeń. Oznacza to, że przepisy tych ustaw stosuje się odpowiednio, tylko jeśli nie są sprzeczne z u.w.r.n. Takie rozwiązanie ma pozytywne znaczenie dla nieletnich, ponieważ umożliwia stosowanie wobec nich regulacji bardziej dostosowanych do ich wieku, poziomu rozwoju, podatności na wpływy wychowawcze oraz celów resocjalizacji. Umożliwia to odejście od surowych i sztywnych mechanizmów prawa karnego na rzecz elastycznych, wychowawczo ukierunkowanych rozwiązań, które mają na celu nie tylko ochronę społeczeństwa, ale przede wszystkim skuteczne wsparcie nieletniego w procesie powrotu na właściwą drogę.

Mając na uwadze przyjęte rozwiązania u.w.r.n. należy ocenić pozytywnie z racji na to, że znacząco rozszerzyła ona ochronę nieletnich oraz wprowadziła szereg rozwiązań wzmacniających ochronę nieletniego. W ustawie określono dolną granicę wieku nieletniego, względem którego znajduje ona zastosowanie, co wyeliminowało niepotrzebne dywagacje w tym zakresie. Wymierne korzyści może przynieść wprowadzenie nowych narzędzi oddziaływania wychowawczego zorientowanych na osobę nieletniego. Wydaje się, że wciąż zbyt wcześnie jest, żeby móc ocenić skuteczność wprowadzonych rozwiązań. Miarodajna ocena ustawy musi zostać dokonana w oparciu o materiał empiryczny, a nie na podstawie teoretycznej analizy przepisów. Dla przedmiotowej oceny kluczowa jest bowiem nie tyle teoretyczna prawidłowość przyjętego modelu, co raczej efektywność nowych regulacji. W tym kontekście należy także rozpatrywać instytucję mediacji z udziałem nieletniego, która może wzbudzić w nim świadomość odpowiedzialności za własne postawy i zachowania i chęć ich zmiany w kierunku społecznie pożądanym. Powyższe będzie konkretnym efektem oddziaływań wychowawczych zmierzających do wzbudzenia w nieletnim poczucia odpowiedzialności i potrzeby funkcjonowania we wspólnocie społecznej w oparciu o obowiązujące w nim reguły.

³³⁰ L. Indan-Pykno, *Mediacja w sprawach nieletnich – skuteczny środek wychowawczy czy błędna regulacja?*, „Forum Polityki Kryminalnej” 2022, vol. 2, s. 6-7.

2.5. Funkcje mediacji w ujęciu teorii systemów Talcott'a Parsons'a oraz Czesława Czapówa

Celem lepszego ujęcia problemu skuteczności postępowania mediacyjnego należy przybliżyć teorię systemów Talcott'a Parsons'a. Ukazuje ona proces interakcji zachodzący pomiędzy różnymi jednostkami w określonym układzie, którego elementy łączą różnego typu relacje. Taki układ Parsons postrzega jako system. Do określenia tego, o jaki system chodzi konieczna jest „analiza pewnych podstawowych cech interakcji między dwiema lub więcej osobami, przy czym sam proces interakcji będziemy tu uważali za system”³³¹. Dla Parsons'a ważną cechą każdego zdrowego systemu jest jego stabilność, której stopień uzależniony jest od kultury akceptowanej przez członków danego systemu. Składa się na nią całość aprobowanych i zrozumianych w społeczności znaków i symboli, za pomocą których wspólnota się komunikuje³³². Dla systemu znaczenie ma jednak fakt, że określone podmioty w nim działające pełnią we wspólnocie różnego rodzaju przypisane sobie role³³³. Zgodnie z tym, w systemie można doszukiwać się „prawidłowości powiązań i relacji niezależnie od tego, kogo one wiążą, jakie osoby czy jakie pozycje, i niezależnie od tego, w jakich zbiorowościach się przewijają”³³⁴. Dzięki temu można rozpatrywać system jako złożony zbiór działań jednostek, obejmujący zarówno całość społeczeństwa, jak również poszczególne jego części składowe.

Zrozumienie skomplikowanej dynamiki funkcjonowania systemu społecznego, a także roli, jaką pełnią różne podmioty i instytucje działające w jego ramach, pozwala na zapewnienie sprawnego funkcjonowania całokształtu systemu prawnego i społecznego w danym państwie. Do osiągnięcia tego celu niezbędne jest pogrupowanie wyżej wymienionych funkcji na te związane z zewnętrznymi działaniami instrumentalnymi, które skupiają się na realizacji określonych zadań oraz na te, które związane są z działaniami wewnętrznymi, które koncentrują się na aspektach społeczno-afektywnych. Funkcje adaptacyjna i osiągania celu odnoszą się głównie do zewnętrznych działań instrumentalnych, które są nakierowane na rozwiązanie konkretnego problemu lub osiągnięcie określonego celu. Natomiast funkcje integracyjna i kultywowania wzorów oraz usuwania napięć dotyczą głównie działań wewnętrznych, które mają na celu utrzymanie spójności i harmonii wewnątrz systemu społecznego. T. Parsons zauważa, że „system, mając do rozwiązania jakiś problem, najpierw przystosowuje się do

³³¹ T. Parsons, *Struktura społeczna a osobowość*, Warszawa 1969, s. 44.

³³² Ibidem s. 45.

³³³ T. Parsons, *Szkice z teorii socjologii*, Warszawa 1972, s. 14.

³³⁴ P. Sztompka, *Socjologia. Analiza społeczeństwa*, Kraków 2007, s. 30.

zaistniałej sytuacji (faza adaptacyjna), następnie rozwiązuje problem (faza osiągania celu), w trzeciej fazie system usuwa wewnętrzne «szkody» spowodowane pewną dezintegracją, zaistniałą w czasie realizowania dwóch pierwszych faz (faza integracyjna), by wreszcie w czwartej fazie (faza regeneracji) gromadzić siły i środki do realizowania nowego zadania»³³⁵.

Co istotne, każdy system w opisywanym ujęciu Parsons'a ma przypisane sobie funkcje, które można pogrupować w cztery główne kategorie, wywodzące się z przycięcia dwóch podstawowych podziałów. Pierwszy z nich odnosi się do różnicowania działań ze względu na ich implikacje zewnętrzne i wewnętrzne. Podział ten pozwala na wykazanie, że każde działanie może wywierać wpływ zarówno na otoczenie zewnętrzne jak i na wewnętrzne funkcjonowanie systemu społecznego. Drugi podział dotyczy rozróżnienia pomiędzy działaniem instrumentalnym a konsumpcyjnym. Działanie instrumentalne traktowane jest jako środek służący osiągnięciu konkretnego celu, podczas gdy działanie konsumpcyjne staje się celem samym w sobie.

W wyniku przyjęcia tych podziałów Parsons wyróżnia kilka typów funkcji w systemie społecznym: 1) funkcja adaptacyjna, która odnosi się do dostosowywania się systemu społecznego do zmieniających się warunków zewnętrznych i wewnętrznych poprzez regulację jego struktury i funkcji; 2) funkcja integracyjna, która koncentruje się na zapewnieniu spójności i harmonii wewnątrz systemu poprzez umożliwienie współdziałania różnych jego elementów; 3) funkcja osiągania celu, która polega na wykorzystywaniu działań jako środków do realizacji określonych celów społecznych, takich jak osiągnięcie sukcesu ekonomicznego czy politycznego; 4) funkcja kultywowania wzorców i usuwania napięć, która obejmuje utrzymanie i propagowanie akceptowalnych norm społecznych oraz eliminowanie konfliktów i napięć występujących w systemie, które mogą zakłócać jego funkcjonowanie³³⁶.

Koncepcję teorii systemów Parsons'a rozwinął Czesław Czapów, odnosząc ją do systemu sterowania społecznego. Czapów wskazał, że taki system jest formą zbiorowości społecznej. Jednak nie każdą zbiorowość można uznać za system w jego rozumieniu, jako zorganizowaną całość, składającą się z członków oraz zadań systemu. Owe zadania systemu dzielą się na zadania główne i cząstkowe. Zadania główne stanowią podstawę do podjęcia dalszych działań, natomiast zadania cząstkowe to efekty wcześniej podjętych decyzji, ukierunkowane na osiągnięcie zamierzonych rezultatów. Podkreślił on, że społeczność, która

³³⁵ Ibidem, s. 31.

³³⁶ Por. T. Parsons, *Szkice z teorii socjologii...*, s. 30.

kwalifikuje się jako system sterowania społecznego, składa się z członków wykonujących czynności mające wpływ na określony proces sterowania społecznego³³⁷.

Czapów uznał, że każdy system ma cel główny, a także cele etapowe. Te drugie mają charakter epizodyczny i są ukierunkowane na realizację celu głównego. Co więcej, nawiązując do ustaleń Parsonsa wyróżnił cztery funkcje systemu. Pierwszą z nich jest funkcja zewnątrzno-celowościowa, polegająca na osiąganiu przez dany system społeczny jej celów. Funkcja ta skupia się na synchronizacji celów systemu, aby efektywnie dążyć do ich realizacji. Drugą jest funkcja zewnętrzno-instrumentalna, która polega na przystosowaniu sposobu realizacji celów społecznych do konkretnych, istniejących w danym momencie warunków. System podejmuje działania mające na celu kształtowanie tych warunków w taki sposób, by osiągnięcie założonych celów stało się możliwe. Obejmuje również wybór odpowiednich osób do realizacji konkretnych zadań oraz ustalenie zasad kooperacji z innymi funkcjonalnie powiązanymi systemami, które mają wpływ na jego funkcjonowanie. Następną jest funkcja wewnątrzno-celowościowa, która polega na ustalaniu i realizacji celów etapowych, które, z kolei, określają środki niezbędne do osiągnięcia głównego celu systemu. Jest to proces, który umożliwia systematyczne porozumiewanie się, pobudzanie i współdziałanie wewnętrzne, mające na celu zapewnienie efektywności w realizacji zewnętrznych celów systemu. Funkcja ta polega na określeniu pośrednich celów realizacji dla osiągnięcia celu głównego systemu³³⁸. Ostatnia funkcja - wewnętrzno-instrumentalna - obejmuje różnorodne, wieloetapowe działania mające na celu umożliwienie współpracy między różnymi podmiotami w systemie, a więc ich wzajemną kooperację. Wśród tych działań znajduje się m.in. pobudzanie, porozumiewanie się oraz rozwiązywanie konfliktów wewnętrznych, które mogą utrudniać działanie systemu³³⁹.

Co istotne, każdą instytucję prawną można traktować jako odrębny system (w ujęciu zaproponowanym powyżej), a zarazem jako odrębny element całokształtu ogólnego systemu prawnego. Zgodnie z tym całokształt obowiązujących regulacji prawnych może być postrzegany jako system, składający się z elementów składowych w postaci poszczególnych instytucji prawnych. Przyjęcie takiej perspektywy pozwala na pojmowanie mediacji jako szczególnego systemu, a także na weryfikację stopnia jej skuteczności.

Z perspektywy teorii systemów mediacja jawi się jako system społeczno-prawny, który – aby skutecznie funkcjonować – musi realizować zarówno cele główne, jak i etapowe,

³³⁷ C. Czapów, *Socjotechnika w zakładzie pracy*, Warszawa 1975, s. 43.

³³⁸ Ibidem, s. 61; A. Bałandynowicz, *Światowe standardy wykonywania orzeczenia*, „Probacja” 2009, nr 3-4, s. 80.

³³⁹ A. Bałandynowicz, *Światowe standardy wykonywania...*, s. 80.

odpowiadające na potrzeby uczestników postępowania. Każda z funkcji wyróżnionych przez Czapówa może być w tym kontekście odniesiona do mediacji – od wyznaczania celu (np. rozwiązania konfliktu), przez dostosowanie narzędzi i warunków do jego realizacji, aż po zapewnienie współpracy stron i instytucji wspierających proces mediacji.

Teoria systemów nakazuje traktowanie określonej instytucji jako systemu, co pozwala na rozważanie jego cech: trafności, trwałości, skuteczności, efektywności, kosztochłonności, innowacyjności oraz funkcjonalności. Każda z nich pozostaje w korelacji z pozostałymi, więc ma wpływ na całość badanej w niniejszej rozprawie instytucji mediacji.

Zarysowanie funkcji systemu w ujęciu Parsonsa oraz Czapówa umożliwia dokonanie wielopłaszczyznowej analizy skuteczności mediacji jako szczególnej, bo nie angażującej, czy raczej nie obciążającej organów wymiaru sprawiedliwości, instytucji prawnej. Dlatego konieczne jest poddanie analizie wybranych przepisów u.w.r.n. przez pryzmat kolejnych funkcji określonych przez Czapówa. Oprócz tego przepisy u.w.r.n. zostaną zestawione z przepisami wybranych aktów normatywnych, które również przewidują postępowanie mediacyjne. Przedstawione funkcje mogą rysować się w nieco odmienny sposób w poszczególnych ustawach poddanych analizie pomimo tego, że wszystkie dotyczą problematyki mediacji. Tego typu zestawienie pozwoli na zobiektywizowanie oceny mediacji na gruncie u.w.r.n., kluczowej dla niniejszej rozprawy.

W pierwszej kolejności należy rozważyć skuteczność instytucji mediacji przez wypełnianie przez nią funkcji zewnętrzno-celowościowej. Istotą omawianej funkcji jest realizacja głównego celu danego systemu, który system ten wypełnia. Celem mediacji jest doprowadzenie do rozwiązania zaistniałego między jednostkami sporu, co ostatecznie ma prowadzić do zresocjalizowania nieletniego. Już sam proces dochodzenia do porozumienia służy resocjalizacji nieletniego sprawcy, który w swobodnych warunkach zyskuje szansę zrozumienia znaczenia i wagi swego czynu, ma także szansę porozumienia się z pokrzywdzonym w zakresie tego, w jaki sposób naprawić wyrządzoną mu krzywdę.

Jednocześnie nie można zapominać o szerszym kontekście tych regulacji, które są określone przez cele u.w.r.n., wyartykułowane już w jej wstępie. Podkreśla on znaczenie rozwoju człowieka jako jednostki w ramach społeczeństwa. Rozwój ten musi się dokonywać w oparciu o uniwersalne wartości, zasady oraz wzorce postępowania. Prawodawca podkreśla, że podstawową a jednocześnie elementarną wartością społeczną, w której jednostka może się rozwijać, jest rodzina. Prawidłowo funkcjonująca rodzina gwarantuje umożliwia nieletniemu normalne egzystowanie w społeczeństwie. Prawodawca podkreśla konieczność kształtowania poczucia odpowiedzialności za własne czyny, przeciwdziałanie demoralizacji nieletnich

i dopuszczaniu się przez nich czynów karalnych oraz tworzenia warunków powrotu do normalnego życia tym nieletnim, którzy popadli w konflikt z prawem. Wydaje się, że mediacja odpowiada na określone w ten sposób cele ustawy; pozwala bowiem na złagodzenie braków wychowawczych, którymi może być obciążony nieletni sprawca czynu karalnego. Umożliwia nieletniemu powrót do życia w społeczeństwie, z którego wykluczył się wskutek bezprawnego postępowania.

Funkcja zewnętrzno-celowościowa skupia się na celach kooperacji i stara się je zsynchronizować po to, aby efektywnie dążyć do ich realizacji. Efektywność zapewniona jest przez jednoznaczne wskazanie właściwości sądu rodzinnego, który ma rozstrzygać kwestie odpowiedzialności w sprawach z udziałem nieletniego. Zagadnienie to regulują artykuły 24 i 25 u.w.r.n. Ustawa wskazuje różne środki oddziaływania na nieletniego - środki wychowawcze, środek leczniczy oraz środek poprawczy. Przewidziane przez ustawodawcę środki mają służyć resocjalizacji nieletniego. Obok nich istnieje także możliwość zastosowania wobec nieletniego tymczasowego zatrzymania w oparciu o postanowienie wydane przez sąd rodzinny (art. 47 u.w.r.n.). Policja może zatrzymać, a następnie umieścić w policyjnej izbie dziecka nieletniego, w przypadku kumulatywnego zaistnienia dwóch przesłanek. Po pierwsze, istnienia uzasadnionego przypuszczenia, że nieletni dopuścił się czynu karalnego, po drugie, uzasadnionej obawy ucieczki, ukrycia się nieletniego lub zatarcia śladów czynu karalnego albo też, gdy nie można ustalić jego tożsamości.

Podstawę prawną postępowania mediacyjnego na gruncie u.w.r.n. stanowi art. 57 ust. 1, zgodnie z którym „Sąd rodzinny może, z inicjatywy lub za zgodą pokrzywdzonego i nieletniego, skierować sprawę do mediacji”. Wobec ziszczenia się przesłanek w postaci wystąpienia inicjatywy stron lub zgody pokrzywdzonego i nieletniego, sąd rodzinny jest uprawniony skierować sprawę do mediacji. Zauważa się jednak, że w prawie przyznanie kompetencji danemu podmiotowi na ogół nie jest połączone z nakazem czynienia użytku z przyznanej kompetencji³⁴⁰. Zdarza się, że norma przyznająca określone kompetencje może być połączona z normą nakazującą w określonych okolicznościach czynić użytek z przyznanej kompetencji, jednoznacznie wskazując obowiązek dokonywania określonych czynności. Tytułem przykładu można wskazać, że prokurator zobowiązany jest do wniesienia aktu oskarżenia po stwierdzeniu określonych faktów. Z kolei sąd - po wpłynięciu należycie sporządzonego aktu oskarżenia - musi rozpatrzyć sprawę. „Jeśli spotyka się [...] niekiedy pogląd, że każde przyznanie kompetencji organowi państwa połączone jest z obowiązkiem

³⁴⁰ Z. Ziemiński, *Problemy podstawowe prawoznawstwa*, Warszawa 1980, s. 170.

czynienia użytku z tej kompetencji, to co najmniej należy zauważyć, że charakter tego obowiązku jest rozmaity: od jednoznacznego obowiązku czynienia takiego a nie innego użytku z przyznanej kompetencji aż do ogólnego bardzo obowiązku kierowania się interesami państwa i społeczeństwa, interesami, których rozeznanie pozostawia się samemu organowi decydującemu³⁴¹. Wynika stąd, że nie nakłada się na sędziego obowiązku działania, a raczej daje szansę podjęcia aktywności, jeżeli tylko w danym przypadku uzna to za stosowne.

Powyższą regulację należy oceniać w kontekście innych przepisów, regulujących postępowania mediacyjne w różnych gałęziach prawa. Na gruncie postępowania cywilnego mediację prowadzi się na podstawie umowy o mediację albo postanowienia sądu kierującego strony do mediacji (art. 183¹ § 2 k.c.). W ramach postępowania karnego sąd lub referendarz sądowy, a w postępowaniu przygotowawczym prokurator lub inny organ prowadzący to postępowanie, może z inicjatywy lub za zgodą oskarżonego i pokrzywdzonego, skierować sprawę do instytucji lub osoby do tego uprawnionej w celu przeprowadzenia postępowania mediacyjnego (art. 23a § 1 k.k.). W kontekście mediacji w postępowaniu karnym należy pamiętać o rozwiązaniach wprowadzonych w postępowaniu cywilnym. Zgodnie z nowelą lipcową Kodeksu postępowania cywilnego z dnia 1 lipca 2023 r. stosowanie mediacji w postępowaniu gospodarczym stało się regułą, jeżeli strony przed wszczęciem postępowania sądowego zawarły umowę o mediację. Nowowprowadzony przepis art. 202¹ ustawy z dnia 17 listopada 1964 r. Kodeks postępowania cywilnego³⁴² stanowi, że w przypadku, gdy strony przed wszczęciem postępowania sądowego zawarły umowę o mediację, sąd kieruje strony do mediacji na zarzut pozwanego zgłoszony przed wdaniem się w spór co do istoty sprawy. Wprowadzona regulacja stanowi istotne wzmocnienie instytucji mediacji. Zachęca strony do zawarcia umowy mediacyjnej jeszcze przed wszczęciem postępowania sądowego, co wiąże sąd, który nie może stronom odmówić poszukiwania rozwiązania sporu na gruncie postępowania mediacyjnego. Ustawodawca uznał, że tego typu postępowanie powinno mieć miejsce w ramach mediacji i stworzył ku temu odpowiednie ramy instytucjonalne. Mając to na uwadze należy zauważyć, że prawo nie stanowi tu atrybucji zewnętrznej tylko wewnętrznej, nie wymusza zawarcia porozumienia tylko wskazuje, że należy rozpocząć od poszukiwania możliwości polubownego załatwienia sporu. Dopiero w przypadku, gdy zawarcie umowy mediacyjnej okaże się niemożliwe rozpoczyna się postępowanie kontradiktoryjne w normalnym toku postępowania.

³⁴¹ Ibidem, s. 171.

³⁴² Obwieszczenie Marszałka Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 7 lipca 2023 r. w sprawie ogłoszenia jednolitego tekstu ustawy Kodeks postępowania cywilnego, Dz.U. 2023, poz. 1550.

Ustawodawca regulując uprawnienie określone w art. 57 u.w.r.n. wyszedł z założenia, że to sędzia rozpatrujący określoną sprawę najlepiej może ocenić, czy należy ją skierować do mediacji. Inicjatywa stron w tym zakresie nie jest dla sądu wiążąca. Co więcej, u.w.r.n. nie określa żadnych kryteriów oceny zasadności skierowania sprawy do mediacji. Pozostawia tym samym tę kwestię uznaniu sędziego. Może on zatem zdecydować o nieskierowaniu sprawy do mediacji pomimo wyrażania przez strony woli poddania się mediacji, nawet pomimo tego, że istnieje wysokie prawdopodobieństwo, że mediacja pozytywnie wpłynie na nieletniego. Takie postępowanie sędziego pozostawałoby jednak w sprzeczności z postanowieniami u.w.r.n., która nakazuje by w sprawie nieletniego kierować się przede wszystkim jego dobrem, dążąc do osiągnięcia korzystnych zmian w jego osobowości i zachowaniu się (art 3 u.w.r.n.). W świetle powyższego, treść art. 57 u.w.r.n. trudno uznać za właściwie skonstruowaną. Stawia on sędziego w roli władczej, mogącego wbrew woli samych zainteresowanych, arbitralnie i bez uzasadnienia podejmować decyzje w zakresie nie skierowania sprawy do mediacji. Świadczy to o nieefektywności regulacji ustawowej w zakresie dążenia do zmiany ocenianego negatywnie postaw i zachowań nieletniego, nie realizującej funkcji zewnątrzno-celowościowej postępowania z nieletnim sprawcą czynu karalnego. Zasadniczym jego celem jest bowiem nie tylko rozwiązanie zaistniałego konfliktu, ale też doprowadzenie do trwałej neutralizacji patologicznych postaw i zachowań nieletniego.

Charakter postępowania mediacyjnego został określony w art. 57 ust. 2 u.w.r.n. Wynika z niego, że „Udział pokrzywdzonego i nieletniego w postępowaniu mediacyjnym jest dobrowolny”. Z jednej strony dobrowolność stanowi o wartości mediacji, do której mogą przystępować tylko przekonane do tego podmioty, chcące poddać się takiej procedurze a w konsekwencji chcące się w nią w pełni zaangażować. Z drugiej jednak strony, dobrowolność mediacji oceniana jest jako jej istotna wada, która ogranicza zakres jej zastosowania³⁴³. Wynika to z faktu, że „nie może dojść do zastosowania mediacji w sytuacji, gdy którakolwiek ze stron sporu nie dostrzega dzielącego je problemu”³⁴⁴. Niemniej jednak, jako częściowo efektywny w wymiarze funkcji wewnątrzno-celowościowej, która umożliwia zapewnienie efektywności w realizacji zewnętrznych celów systemu w ujęciu T. Parsons’a, negatywnie należy ocenić regulację art. 57 ust. 2 zd. 2 u.w.r.n. Przedmiotowy przepis stanowi o odebraniu przez mediatora lub sąd rodzinny zgody na udział w mediacji, po uprzednim wyjaśnieniu jej uczestnikom istoty i zasad postępowania mediacyjnego oraz pouczeniu

³⁴³ Zob. R. Morek, *Dobrowolność mediacji...*, s. 141 i n.

³⁴⁴ M. Skibińska, *Zalety i wady mediacji jako sposobu rozwiązywania sporów cywilnych*, „Kwartalnik ADR” 2010, nr 3, s. 109.

o możliwości wycofania tej zgody, aż do zakończenia postępowania mediacyjnego. Poinformowanie stron ma zagwarantować ich świadome uczestniczenie w postępowaniu. W ten sposób strony uzyskują możliwości przystąpienia do postępowania mediacyjnego jedynie po to, aby wydłużyć sam proces sądowy.

Dla oceny funkcji zewnętrzno-celowościowej postępowania mediacyjnego istotne znaczenia ma art. 57 ust. 3 u.w.r.n., zgodnie z którym „Postępowanie mediacyjne powinno zmierzać do wzbudzenia w nieletnim poczucia odpowiedzialności za skutki czynu zabronionego, którego się dopuścił, oraz do zawarcia ugody w przedmiocie naprawienia wyrządzonej szkody lub zadośćuczynienia za doznaną krzywdę”. Powyższe pozwala na jednoznaczne odczytanie celu postępowania mediacyjnego. To zaś może przyczynić się do zapobiegania instrumentalnego wykorzystywania postępowania mediacyjnego, w tym także z zamiarem wydłużania postępowania. Powyższe pozwala na jednoznaczne odczytanie celu postępowania mediacyjnego. Określenie takiego celu w ustawie nie tylko ukierunkowuje przebieg mediacji, ale również stanowi ważny punkt odniesienia dla oceny jej przebiegu i uzyskanych efektów. Dzięki temu możliwe jest przeciwdziałanie nadużyciom, w tym próbom instrumentalnego wykorzystywania mediacji jako środka do odwlekania postępowania czy unikania odpowiedzialności, zaś sama mediacja zyskuje charakter narzędzia resocjalizacyjnego, wspierającego proces naprawczy sprawcy.

Na efektywność mediacji wpływa również art. 57 ust. 4 u.w.r.n., zgodnie z którym „W postępowaniu mediacyjnym biorą udział pokrzywdzony, nieletni, rodzice albo ten z rodziców, pod którego stałą pieczęć nieletni faktycznie pozostaje, albo opiekun nieletniego, a także przedstawiciel ustawowy pokrzywdzonego albo osoba, pod której stałą pieczęć pokrzywdzony faktycznie pozostaje”. Zapewnia to nie tylko efektywność w perspektywie celu funkcji zewnętrzno-celowościowej, ale także w perspektywie funkcji wewnętrzno-instrumentalnej, która sprowadza się do zapewniania współpracy pomiędzy różnymi podmiotami systemu w ujęciu Parsons’a. Kooperacja tych podmiotów jest niezbędna dla realizacji głównego celu postępowania mediacyjnego, którym jest trwała eliminacja przejawów demoralizacji nieletniego. Jednym z takich podmiotów, szczególnie ważnym dla prawidłowego ukształtowania osoby nieletniej, jest rodzina. Stąd też powinna być ona włączona w starania na rzecz resocjalizacji nieletniego sprawcy. Dzięki temu możliwe jest także nadrobienie braków relacyjnych, które występują w rodzinie nieletniego.

Wart rozważenia przez pryzmat funkcji zewnętrzno-celowościowej jest również przepis art. 57 ust. 5 u.w.r.n. Określa on sposób ustalania długości mediacji. „Sąd rodzinny, kierując sprawę do mediacji, wyznacza czas jej trwania na okres do 6 tygodni”. Wyraźne zakreślenie

granic czasowych postępowania mediacyjnego jest niezbędne dla zapewnienia efektywności w realizacji zewnętrznych celów systemu w ujęciu Parsonsa. Brak takiej regulacji mógłby wpłynąć na zbyt długie określanie terminów prowadzenia postępowań mediacyjnych, co nie służyłoby zachowaniu właściwej dynamiki aktywności podejmowanych przez mediatora oraz strony uczestniczące w mediacji. Z drugiej strony, zbyt krótkie terminy na poziomie regulacji normatywnej mogłyby skutkować brakiem zapewnienia wystarczającego czasu na pojednanie się skonfliktowanych stron.

„Mediatorowi udostępnia się akta sprawy w zakresie niezbędnym do przeprowadzenia postępowania mediacyjnego” (art. 57 ust. 6 u.w.r.n.), co zapewnia mu pełny wgląd w sytuację stron oraz pozwala na dobór odpowiednich metod prowadzenia mediacji. Niemniej jednak „Nie udostępnia się mediatorowi zawartych w aktach sprawy materiałów, na które rozciąga się obowiązek zachowania w tajemnicy informacji niejawnych albo zachowania tajemnicy związanej z wykonywaniem zawodu lub funkcji, materiałów dotyczących stanu zdrowia nieletniego, opinii o nieletnim, a także danych o jego karalności”.

Zaangażowaniu różnych podmiotów systemu w ujęciu Parsonsa w proces resocjalizacji nieletniego, jakie ma miejsce dzięki postępowaniu mediacyjnemu służy art. 57 ust. 7 u.w.r.n. Z jego treści wynika, że „Jeżeli nieletni zobowiązuje się do naprawienia wyrządzonej szkody lub do zadośćuczynienia za doznaną krzywdę, zawarcie przez niego ugody wymaga zgody jego przedstawiciela ustawowego”. Niewątpliwie służy to stworzeniu przestrzeni nieskrępowanego działania nieletniego, który zobowiązuje się do naprawienia wyrządzonej przez siebie szkody. Niemniej jednak oczywiste jest, że jego rodzice mogą skorzystać z uprawnienia wynikającego z normy przytoczonego przepisu i w konsekwencji nie udzielić zgody na zawarcie ugody. W takiej sytuacji nieletni traci szansę zniwelowania negatywnych skutków swego postępowania. Wydaje się, że skoro czynu noszącego znamiona demoralizacji nieletni dokonał samodzielnie, to powinien także mieć możliwość samodzielnego podjęcia restytucji wobec pokrzywdzonego jego czynem bez względu na stanowisko jego rodziców w tej sprawie. Trudno odszukać racje, które mogłyby stać za ich odmową. Z tego powodu regulację przytoczonego przepisu należy odczytywać jako istotne ograniczenie skuteczności mediacji.

W przypadku, gdy rodzice albo opiekun nieletniego zobowiązują się do zadośćuczynienia za doznaną krzywdę, zarówno w trakcie postępowania sądowego, jak również w treści ugody zawartej przez nieletniego z pokrzywdzonym (art. 57 ust. 8 u.w.r.n.). Stanowi to, z jednej strony, o możliwości sformalizowania chęci naprawienia szkody przez sprawcę, z drugiej zaś, o możliwości sformalizowania zgody wyrażonej na restytucję dóbr w formie określonej w ugodzie. Stanowi to, z jednej strony, o możliwości sformalizowania

chęci naprawienia szkody przez sprawcę, co sprzyja kształtowaniu w nim postaw odpowiedzialności i empatii wobec pokrzywdzonego. Z drugiej zaś daje realną możliwość zaangażowania rodziców lub opiekunów w proces naprawczy, co wzmacnia oddziaływania wychowawcze i resocjalizacyjne. Ugoda zawarta w ramach mediacji nie tylko porządkuje relacje między stronami, ale również może zapobiec dalszej eskalacji konfliktu oraz umożliwić szybsze zakończenie sprawy, z poszanowaniem dobra pokrzywdzonego i wychowawczego wpływu na nieletniego.

Sąd rodzinny, orzekając w sprawie nieletniego, bierze pod uwagę wyniki mediacji oraz ugodę zawartą przed mediatorem (art. 57 ust. 9 u.w.r.n.). Stanowi to „miękki obowiązek” nakładany na sędziego, który powinien uwzględnić wynik zawartej ugody. Jednak przepis nie stanowi o obligatoryjności uwzględnienia wyników mediacji ani zawartej ugody, a jedynie o możliwości wzięcia ich pod uwagę. Ustawodawca stwierdza bowiem wyraźnie, że sędzia „bierze pod uwagę”, co nie stanowi kategorycznego nakazu, a jedynie zaproszenie do rozważenia takiej możliwości. W konsekwencji sędzia może całkowicie odrzucić wyniki mediacji i wydać rozstrzygnięcie zgodnie ze swoim uznaniem. Z jednej strony, przepis nie krępuje sędziego, który może weryfikować zasadność zawartej ugody i kreować treść ostatecznego rozstrzygnięcia w oderwaniu od treści ugody. Z drugiej strony, osłabia to instytucję mediacji. W odniesieniu do treści przepisu można uznać, że rola sędziego w postępowaniu ma charakter władczy. Nawet wtedy, kiedy mediacja może przynieść pozytywne rezultaty, to sędzia może to zbagatelizować i nie zdecydować się na skierowanie sprawy do mediacji. Sędzia może ponadto odrzucić zawartą ugodę, poprzestając na przyjęciu do wiadomości ustaleń stron w formie ugody. To oczywisty przejaw władczości instytucjonalnej, która ogranicza znaczenie mediacji. Fakt, że sędzia jest osobą kompetentną, a jednocześnie władną podjąć rozstrzygnięcie, nie powinien przesłaniać uprawnień stron postępowania ani ich chęci poddania się alternatywnej formie rozstrzygnięcia sporu w postaci mediacji, prowadzącej do zawarcia ugody. Stąd należy uznać, że wspomniana regulacja wpływa negatywnie na efektywność mediacji na płaszczyźnie zewnętrzno-celowościowej, ponieważ ogranicza realizację celu systemu w ujęciu Parsonsa, który system ów ma wypełniać, czyli rozwiązania zaistniałego konfliktu i trwała neutralizacja patologicznych zachowań nieletniego.

Odmienne traktowanie zawartej ugody ma miejsce na gruncie k.p.c. Zgodnie z art. 183¹⁵ § 1 k.p.c. ugoda zawarta przed mediatorem, po jej zatwierdzeniu przez sąd, ma moc prawną ugody zawartej przed sądem. Co więcej, ugoda zawarta przed mediatorem, którą zatwierdzono przez nadanie jej klauzuli wykonalności, jest tytułem wykonawczym. Zatwierdzenia dokonuje

się w formie nadania tytułu wykonalności. Sąd odmawia nadania klauzuli wykonalności albo zatwierdzenia ugody zawartej przed mediatorem, w całości lub części, wyłącznie gdy ugoda jest sprzeczna z prawem lub zasadami współżycia społecznego albo zmierza do obejścia prawa, a także gdy jest niezrozumiała lub zawiera sprzeczności (art. 183¹⁴ § 3 k.p.c.). Oznacza to, że w typowych sytuacjach sąd nie ma możliwości nieuwzględnienia ugody stron. Żeby podnieść skuteczność procesu resocjalizacyjnego, wydaje się, że w treści u.w.r.n. należy wskazać kryteria uniemożliwiające podjęcie przez sąd decyzji o odmowie skierowania sprawy do mediacji. Wskazanie takich kryteriów w treści u.w.r.n. zwiększyłoby przewidywalność decyzji sądu i ograniczyłoby uznaniowość, co mogłoby sprzyjać częstszemu korzystaniu z mediacji jako narzędzia wspierającego resocjalizację nieletnich. Ponadto, ujednolicenie praktyki orzeczniczej w tym zakresie pozwoliłoby lepiej wykorzystać potencjał mediacji do odbudowy relacji między nieletnim a pokrzywdzonym.

Ustawodawca zdaje sobie sprawę, że regulacja art. 57 u.w.r.n. nie jest wystarczająca, dlatego zdecydował się na zawarcie w niej odniesień do przepisów k.p.c., dotyczących postępowania mediacyjnego na gruncie procedury cywilnej. Zgodnie bowiem z art. 57 ust. 10 u.w.r.n. „W zakresie nieuregulowanym w niniejszej ustawie do mediacji przepisy art. 183¹ – 183¹⁵ Kodeksu postępowania cywilnego stosuje się odpowiednio”. Odpowiednie stosowanie musi jednak dokonywać się z uwzględnieniem szczególnej specyfiki postępowania mediacyjnego z udziałem nieletniego sprawcy czynu karalnego. W takim postępowaniu trzeba bowiem mieć na względzie przede wszystkim zasadę dobra dziecka. Przyjęte rozwiązanie wypełnia zatem funkcję wewnętrzno-instrumentalną, która sprowadza się do dostosowania procesu adaptacji realizacji głównego celu systemu w ujęciu T. Parsonsa do warunków zaistniałej sytuacji, w taki sposób żeby zapewnić możliwie najefektywniejsze osiągnięcie celu głównego.

Powyższe prowadzi do wniosku, że przepis art. 57 u.w.r.n. wypełnia wszystkie funkcje systemu w ujęciu C. Czapówa – zewnętrzno-celowościową, zewnętrzno-instrumentalną, wewnętrzno-celowościową oraz wewnętrzno-instrumentalną. Dyskusyjny pozostaje tylko stopień realizacji poszczególnych funkcji ze względu na obecny kształt regulacji prawnych.

Drugą funkcją wyróżnioną przez C. Czapówa, którą pełni system, jest funkcja zewnętrzno-instrumentalna, która odnosi się do procesu adaptacji realizacji głównego celu do specyficznych warunków, określenia zakresu uczestniczących podmiotów oraz ustalenia zasad współpracy między tym systemem a innymi systemami (w tym przypadku instytucjami prawnymi), które mają na celu możliwie najefektywniejsze osiągnięcie zamierzonego celu głównego.

Postępowanie mediacyjne, jako alternatywna forma rozwiązywania sporów, wymaga przyjęcia procedur i zasad, które będą zgodne z ideą dobra dziecka. Prakseologicznie, skuteczność postępowania mediacyjnego z udziałem nieletnich wymaga dostosowania mechanizmów mediacji do specyficznych potrzeb dziecka, uwzględniając jego wiek, poziom dojrzałości oraz zdolność do zrozumienia konsekwencji swoich czynów. Państwo jest zobligowane do zapewnienia takich warunków, żeby procedura mediacyjna nie stanowiła dla dziecka dodatkowej traumy, a raczej przestrzeń do konstruktywnego rozwiązania konfliktu, w którym się znalazło. Funkcja ta realizowana jest już przez art. 1 u.w.r.n., który wskazuje zakres przedmiotowy ustawy, ograniczając go do postępowania w sprawach o demoralizację – wobec osób, które ukończyły 10 lat i nie są pełnoletnie; postępowania w sprawach o czyny karalne – wobec osób, które dopuściły się takiego czynu po ukończeniu 13 lat, ale przed ukończeniem 17 lat; oraz wykonywania środków wychowawczych, środka leczniczego lub środka poprawczego – wobec osób, względem których środki te zostały orzeczone, nie dłużej jednak niż do ukończenia przez te osoby 21 lat, chyba że niniejsza ustawa stanowi inaczej. W ten sposób zakres obowiązywania u.w.r.n. został zawężony do szczególnych obszarów, związanych *stricte* z wychowaniem i resocjalizacją nieletnich. Co więcej, u.w.r.n. jasno wskazuje, że przewidziane w niej działania podejmuje się w przypadkach, gdy nieletni wykazuje przejawy demoralizacji lub dopuścił się czynu karnego (art. 2). Są to okoliczności na tyle rażące, że muszą spotkać się z reakcją organów państwa.

Funkcja zewnętrzno-instrumentalna realizowana jest także poprzez dostosowanie praktyki postępowania organów państwa względem nieletnich do wymienionych w art. 3 u.w.r.n. wartości. Ustawodawca zdecydował się na odstępienie od formalistycznego charakteru stosowania przepisów ustawy na rzecz dostosowania instrumentów z niej wynikających do wymienionych wartości. Zostały one wymienione w ust. 1 wskazanego artykułu, który mówi, że w sprawie nieletniego należy kierować się przede wszystkim jego dobrem, dążąc do osiągnięcia korzystnych zmian w osobowości i zachowaniu się nieletniego oraz zmierzając w miarę potrzeby do prawidłowego spełniania przez rodziców lub opiekuna ich obowiązków wobec nieletniego, uwzględniając przy tym interes społeczny.

Wskazany powyżej katalog wartości otwiera dobro dziecka, które dość szeroko zostało omówione w literaturze³⁴⁵. Kolejną wartością jest interes społeczny. Wskazanie w przepisach ustawy takiego interesu zmusza do rozważenia przez sędziego, stosującego środki wymienione

³⁴⁵ Zob. A. Pisarska, *Psychologiczne i prawne aspekty dobra dziecka*, „Kwartalnik Naukowy Fides Et Ratio” 2020, nr 1, s. 224 i n.; K. Żuchelkowska, *Prawa dziecka a dobro dziecka*, „Nauczyciel i Szkoła” 2018, nr 2, s. 31 i n.

w u.w.r.n. albo odstępującego od ich zastosowania, czy dane działanie wpłynie korzystnie na osobę nieletniego sprawcy, ale także na społeczeństwo, które w wyniku jego czynu karalnego również zostało poszkodowane. Żeby społeczeństwo mogło zachować pełną produktywność i wewnętrzną żywotność musi adaptować jednostki, które przez swoje zachowania wyłączyły się z jego struktur. Dotyczy to przede wszystkim osób nieletnich, których przywrócenie do normalnego funkcjonowania w społeczeństwie jest kluczowe dla jego dalszej egzystencji.

Celem funkcji zewnątrz-instrumentalnej jest dostosowanie sposobu adaptacji realizacji głównego celu systemu w ujęciu Parsonsa do specyfiki określonych warunków, w których przychodzi realizować ów cel. Wydaje się, że regulacją u.w.r.n., która w największym stopniu realizuje wskazaną funkcję systemu jest art. 3 ust. 2 u.w.r.n, który wskazuje, że w postępowaniu z nieletnim bierze się pod uwagę właściwości i warunki osobiste nieletniego, w szczególności jego wiek, stan zdrowia, poziom rozwoju psychicznego i fizycznego, cechy charakteru oraz sytuację rodzinną, warunki wychowawcze i charakter środowiska, przyczyny i stopień demoralizacji, w tym rodzaj czynu zabronionego, a także sposób i okoliczności jego popełnienia. Czynniki te mają kluczowe znaczenie dla właściwego stosowania przepisów ustawy. Formalistyczne, wręcz mechaniczne stosowanie przepisów ustawy mogłoby w praktyce nie realizować innych celów prawa aniżeli funkcja sprawiedliwościowa, sprowadzająca się do odpłaty w formie wymierzenia odwetu na osobie, która naruszyła regulacje społeczne wyrażone przepisami prawnymi, celem przywrócenia społecznego poczucia sprawiedliwości. W przypadku nieletniego nie jest to rozwiązanie prawidłowe, ze względu na to, że w perspektywie czasu – jako dorosły – stanie się aktywnym uczestnikiem życia społecznego. Od sposobu jego ukształtowania w okresie dzieciństwa i adolescencji będzie zależało to, jakim uczestnikiem życia społecznego będzie – odpowiedzialnym za losy ogółu, użytecznym i wartościowym, czy stanowiącym zagrożenie dla reszty społeczeństwa.

Ważną rolę w tym układzie odgrywa mediator. Z tego powodu musi być osobą neutralną i bezstronną, jego zadaniem jest czuwanie nad właściwym przebiegiem całego postępowania. Mediatorem, zgodnie z art. 183² § 1 k.p.c., może być osoba fizyczna, mająca pełną zdolność do czynności prawnych oraz korzystająca w pełni z praw publicznych. Taką osobą nie może być sędzia (nie dotyczy to sędziów w stanie spoczynku). Mediator powinien zachować bezstronność przy prowadzeniu mediacji, stąd nałożony na mediatora obowiązek niezwłocznego ujawniania stronom okoliczności, które mogłyby wzbudzić wątpliwości co do jego bezstronności. Wyraźnie widać zamysł ustawodawcy, który dążąc do realizacji funkcji wewnątrz-instrumentalnej wprowadził przepisy, które pozwalają uniknąć ewentualnych nieporozumień

między stronami, czemu służyć ma chociażby katalog podmiotów wyłączonych z możliwości bycia mediatorem (art. 183² § 1-2 k.p.c.).

Skoro mediacja jest instytucją pomocniczą względem tradycyjnie rozumianego procesu sądowego, to mediatora należy postrzegać jako osobę stanowiącą wsparcie sędziego orzecznika w zakresie ustalania stanu faktycznego danej sprawy, podłoża konfliktu i oczekiwań stron względem jego rozwiązania. Mediator jako *quasi* podmiot postępowania sądowego wskazuje sędziemu przyczyny czynu karalnego, które ustalił podczas postępowania mediacyjnego. W związku z czym, w wyniku zawarcia ugody sędziego nie musi ustalać winy sprawcy ani zastanawiać się, jakie rozstrzygnięcie byłoby najkorzystniejsze dla obydwu stron. Dzięki temu mediacja może więc odciążyć sędziego, który nie będzie już musiał wykonywać czynności zrealizowanych przez mediatorów.

Funkcja zewnętrzno-instrumentalna dotyczy również doboru odpowiednich osób do realizacji określonych funkcji systemu w ujęciu Parsonsa. Z tego powodu postępowanie w sprawach z udziałem nieletnich prowadzi sąd rodzinny, chyba że u.w.r.n. stanowi inaczej (art. 23). Ustawodawca uznał, że sąd jest najbardziej kompetentny do tego, żeby wykonywać zadania wchodzące w zakres sprawowania wymiaru sprawiedliwości wobec nieletniego sprawcy czynu karalnego. Należy dodać, że sąd rodzinny, zgodnie z art. 568 k.p.c. jest sądem opiekuńczym. Taki sąd z kolei musi w swojej działalności kierować się zasadą dobra dziecka, co wynika z dyspozycji art. 109 § 1 Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego³⁴⁶. Zgodnie z jego treścią „§ 1. Jeżeli dobro dziecka jest zagrożone, sąd opiekuńczy wyda odpowiednie zarządzenia”. Z powyższego wynika, że sąd może wydać każde zarządzenie, jakiego w danych okolicznościach wymaga dobro dziecka³⁴⁷, które jest wartością nadrzędną. Ustawodawca stawia je ponad interesem rodziców. Dlatego też na sąd został nałożony obowiązek podejmowania wszelkich działań o charakterze profilaktycznym oraz prewencyjnym i to już od momentu pojawienia się chociażby ewentualnego zagrożenia dobra dziecka. Sąd nie musi w żadnym razie wstrzymywać się z podejmowaniem działań do momentu, gdy dobro dziecka zostanie już naruszone³⁴⁸.

Ze względu na konieczność resocjalizacji zdemoralizowanego nieletniego, ustawodawca wprowadził odrębny tryb postępowania sądowego, który pozwala na rozstrzyganie kwestii związanych z jego odpowiedzialnością. Procedura ta różni się od

³⁴⁶ Ustawa z dnia 25 lutego 1964 r. Kodeks rodzinny i opiekuńczy, t.j. Dz. U. z 2023 r., poz. 2809.

³⁴⁷ Zob. A. Łapiński, *Ogólna problematyka ograniczenia władzy rodzicielskiej według art. 109 k.r.o.*, „Palestra” 1974, nr 18/3, s. 21.

³⁴⁸ J. Gajda, *Komentarz do art. 109 KRO*, [w:] *Kodeks rodzinny i opiekuńczy. Komentarz*, red. Pietrzykowski, Warszawa 2023, Legalis.

standardowej procedury karnej. Sąd rodzinny wszczyna postępowanie w sprawie nieletniego w sytuacji, kiedy zachodzi uzasadnione podejrzenie popełnienia przestępstwa lub przestępstwa skarbowego bądź wykroczenia lub wykroczenia skarbowego. W sprawie o demoralizację, której przejawem jest dopuszczenie się przez nieletniego czynu zabronionego ściganego na wniosek albo w sprawie o czyn karalny ścigany na wniosek, sąd rodzinny wszczyna postępowanie w przypadku złożenia wniosku; postępowanie toczy się wówczas z urzędu. Cofnięcie wniosku o ściganie jest dopuszczalne za zgodą sądu aż do prawomocnego zakończenia postępowania. W przypadku skutecznego cofnięcia wniosku postępowanie umarza się (art. 54 ust. 1 u.w.r.n.). W sprawie o demoralizację, której przejawem jest dopuszczenie się przez nieletniego czynu zabronionego ściganego z oskarżenia prywatnego albo w sprawie o czyn karalny ścigany z oskarżenia prywatnego sąd rodzinny wszczyna postępowanie, jeżeli wymaga tego interes społeczny albo względy wychowawcze lub ochrona pokrzywdzonego; postępowanie toczy się wówczas z urzędu (art. 54 ust. 2 u.w.r.n.).

Postanowienie o wszczęciu, odmowie wszczęcia lub w przedmiocie umorzenia postępowania w pierwszej instancji z udziałem nieletniego może zostać wydane na posiedzeniu niejawnym (art. 55 u.w.r.n.). Regulacja ta motywowana jest koniecznością zachowania poufności w stosunku do nieletniego, wobec którego prowadzone jest postępowanie. Wyłączenie jawności postępowania zachodzi w sytuacji, kiedy sąd uzna za konieczne wysłuchanie nieletniego w ramach prowadzonego postępowania. Należy wskazać, że sąd rodzinny posiada szczególne uprawnienie w zakresie wydawania postanowień na posiedzeniu niejawnym. Uprawnienie to nie stanowi obowiązku. Sąd może wydać postanowienia o wyłączeniu jawności, jednak w żadnych okolicznościach nie jest do tego zobligowany³⁴⁹.

Realizacji zasady poufności służy także przepis art. 178a k.p.k., który zabrania przesłuchiwania mediatora jako świadka w zakresie informacji pozyskanych od oskarżonego lub pokrzywdzonego podczas postępowania mediacyjnego. Wyjątek stanowią jedynie informacje o przestępstwach enumeratywnie wskazanych w art. 240 § 1 k.k.³⁵⁰ Dzięki temu

³⁴⁹K. Komarnicka-Boberska, *Komentarz do art. 55, [w:] Ustawa o wspieraniu i resocjalizacji nieletnich. Komentarz*, red. P. Drembkowski, G. Kowalski, Warszawa 2023, Legalis.

³⁵⁰ Chodzi o przestępstwa określone w art. 118 k.k. (ludobójstwo), art. 118a k.k. (zbrodnia przeciwko ludzkości), art. 120–124 k.k. (stosowanie zakazanych środków walki, zabronione sposoby prowadzenia wojny, atak na osoby korzystające z ochrony międzynarodowej, nadużycie oznaczeń humanitarnych, inne naruszenia prawa konfliktów zbrojnych), art. 127 k.k. (zamach stanu), art. 128 k.k. (działania zmierzające do obalenia przemocą konstytucyjnych organów Rzeczypospolitej Polskiej), art. 130 k.k. (szpiegostwo), art. 134 k.k. (zamach na życie Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej), art. 140 k.k. (publiczne nawoływanie do popełnienia zbrodni), art. 148 i 148a k.k. (zabójstwo, przygotowanie do zabójstwa), art. 156 k.k. (ciężki uszczerbek na zdrowiu), art. 163 k.k. (sprowadzenie zdarzenia powszechnie niebezpiecznego), art. 166 k.k. (wprowadzenie w ruch statku wodnego lub powietrznego w stanie nietrzeźwości), art. 189 k.k. (pozbawienie wolności), art. 197 § 3–5 k.k. (gwałt ze szczególnym okrucieństwem, zbiorowy, wobec osoby poniżej 15. roku życia), art. 198 k.k. (wykorzystanie

strony mediacji mogą bez obaw swobodnie negocjować i ustalać treść porozumienia, mając pewność, że jego szczegóły nie zostaną ujawnione wbrew ich woli.

W u.w.r.n. odmienne niż w k.p.k. określone zostały cele postępowania danego. Celem postępowania karnego jest wykrycie sprawcy przestępstwa i pociągnięcie go do odpowiedzialności karnej, z drugiej strony zapewnienie osobie niewinnej aby nie poniosła odpowiedzialności karnej, dalej zapobieganie przestępstwom oraz umacnianie poszanowania prawa i zasad współżycia społecznego. Oprócz tego wskazuje się na konieczność uwzględnienia prawnie chronionego interesu pokrzywdzonego przy jednoczesnym poszanowaniu jego godności oraz rozstrzyganie spraw w rozsądnym terminie. Tymczasem na gruncie u.w.r.n. celem postępowania jest ustalenie, czy istnieją okoliczności świadczące o demoralizacji nieletniego lub czy nieletni dopuścił się czynu karalnego, a także ustalenie, czy zachodzi potrzeba zastosowania wobec niego środków określonych w u.w.r.n. Wynika stąd jednoznacznie wychowawczy charakter prowadzonych działań, odmienny od klasycznie rozumianego modelu penalnego.

Dostosowaniu adaptacji realizacji głównego celu systemu w ujęciu Parsonsa do konkretnych, istniejących w danym momencie warunków, służy także art. 60 u.w.r.n., dotyczący wysłuchania i przesłuchania nieletniego w ramach postępowania z jego udziałem. Wysłuchanie i przesłuchanie nieletniego przeprowadza się w warunkach zapewniających mu swobodę wypowiedzi. W szczególności należy unikać wielokrotnego wysłuchiwanie lub przesłuchiwanie nieletniego co do tych samych okoliczności lub okoliczności ustalonych już innymi dowodami i niebudzących wątpliwości. W miarę możliwości wysłuchanie i przesłuchanie nieletniego powinno być utrwalone za pomocą urządzenia rejestrującego obraz lub dźwięk.

Zgodnie z art. 62 u.w.r.n. sąd rodzinny zleca kuratorowi sądowemu przeprowadzenie wywiadu środowiskowego w celu ustalenia danych dotyczących nieletniego i jego środowiska, obejmujących właściwości i warunki osobiste nieletniego, zachowywanie się nieletniego, jego warunki wychowawcze i życiowe, w tym sytuację rodzinną i bytową rodziny, przebieg nauki lub pracy nieletniego i sposób spędzania czasu wolnego, jego kontakty środowiskowe, stosunek do niego rodziców lub opiekunów, podejmowane oddziaływania wychowawcze, stan zdrowia i uzależnienia nieletniego. Tak szeroki wachlarz źródeł informacji o osobie nieletniego umożliwia zdobycie pełnej wiedzy na jego temat, która jest niezbędna dla właściwego

bezradności lub niepoczytalności w celu doprowadzenia do czynności seksualnej), art. 200 k.k. (obcowanie płciowe z małoletnim poniżej 15. roku życia), art. 252 k.k. (wzięcie zakładnika), a także przestępstwa o charakterze terrorystycznym.

rozpatrywania sprawy. Co więcej, w wyjątkowych przypadkach przeprowadzenie wywiadu środowiskowego może zostać zlecone podmiotowi zewnętrznemu, np. opiniodawczemu zespołowi sądowych specjalistów, jeżeli tylko zachodzi potrzeba wydania opinii o nieletnim. W razie potrzeby uzyskania kompleksowej diagnozy osobowości nieletniego, wymagającej wiedzy pedagogicznej, psychologicznej lub medycznej oraz określenia właściwych kierunków oddziaływania na nieletniego, sąd rodzinny zwraca się o wydanie opinii do opiniodawczego zespołu sądowych specjalistów, a w przypadku nieletniego umieszczonego w schronisku dla nieletnich – do schroniska (art. 64 u.w.r.n.). Poza tym, sąd może zwrócić się o wydanie opinii także do innej specjalistycznej placówki lub biegłego albo biegłych. Takie rozwiązanie zwiększa zakres wiedzy sędziego, który będzie rozstrzygał sprawę, dając mu pełny obraz sytuacji, w jakiej znajduje się nieletni, co stanowi warunek prawidłowego rozstrzygnięcia zgodne z najlepiej pojętym dobrem dziecka.

Dla zapewnienia większej efektywności oraz skuteczności postępowania z udziałem nieletniego sprawcy nie bez znaczenia pozostają przepisy dotyczące kosztów postępowania. Zgodnie z u.w.r.n. kosztami postępowania sąd rodzinny obciąża rodziców nieletniego lub inne osoby zobowiązane do jego alimentacji lub samego nieletniego. W szczególnie uzasadnionym przypadku sąd rodzinny może nie obciążać kosztami postępowania w całości albo w części rodziców nieletniego lub innych osób zobowiązanych do alimentacji nieletniego lub samego nieletniego. W przypadkach, w których nie wszczyna się postępowania albo je umarza, koszty postępowania ponosi Skarb Państwa. Co istotne, w sytuacjach w których zajdzie potrzeba zastosowania mediacji, koszty postępowania mediacyjnego również ponosi Skarb Państwa. Przepis ów sprzyja większej dostępności mediacji z udziałem nieletnich, co przesądza o realizacji funkcji zewnętrzno-instrumentalnej systemu w ujęciu Parsonsa. Wskazana regulacja stanowi odstępstwo od uregulowania przewidzianego w art. 626 k.p.k., w myśl którego sąd w orzeczeniu kończącym postępowanie w sprawie, określa na kim i w jakiej części i zakresie spoczywa obowiązek poniesienia kosztów procesu. Poza tym, k.p.k. nie przewiduje aż tylu możliwości zwolnienia od kosztów procesu.

Kolejną funkcją, w kontekście której należy rozpatrywać mediację, jest funkcja wewnętrzno-celowościowa, która umożliwia zapewnienie efektywności w realizacji zewnętrznych celów systemu w ujęciu Parsonsa. Efektywność ta zapewniona jest już przez art. 4 ust. 1. u.w.r.n., który nakłada na każdego społeczny obowiązek odpowiedniego przeciwdziałania zjawiskom niepożądanym w postaci demoralizacji nieletniego. Ustawa wskazuje tu konkretne przykłady przejawów demoralizacji nieletniego – dopuszczenie się czynu zabronionego, naruszanie zasad współżycia społecznego, uchylanie się od obowiązku

szkolnego lub obowiązku nauki, używanie alkoholu, środków odurzających, substancji psychotropowych, ich prekursorów, środków zastępczych lub nowych substancji psychoaktywnych, uprawianie nierządu. Stwierdzenie takiej okoliczności wiąże się z koniecznością podjęcia odpowiednich przeciwdziałań, w szczególności poprzez zawiadomienie o tym rodziców lub opiekuna nieletniego, szkoły, sądu rodzinnego, Policji lub innego właściwego organu.

Należy rozważyć także czym jest wspomniane przez u.w.r.n. przeciwdziałanie, do którego zobowiązany jest każdy, kto stwierdzi istnienie okoliczności świadczących o demoralizacji nieletniego. W języku polskim przeciwdziałanie oznacza przeciwstawienie jakiemuś działaniu innego działania, zapobieganie jakiemuś działaniu. Dlatego przeciwdziałanie, poza samym zawiadomieniem konkretnych osób lub właściwych organów państwowych, powinno obejmować podjęcie samodzielnych działań, które bezpośrednio będą zmierzać do niedopuszczenia lub przerwania zachowań mogących świadczyć o demoralizacji nieletniego. Działania takie mogą przejawiać się w postaci zwrócenia uwagi nieletniemu, przeszkodzenia mu w dokonaniu czynu zabronionego, dalej odebrania narzędzi, za pomocą których nieletni ma zamiar dokonać przestępstwa, czy uniemożliwienia sprawcy przestępstwa ucieczki z miejsca zdarzenia. Każdorazowo przeciwdziałanie musi być odpowiednie, co oznacza konieczność dostosowania jego zakresu do potrzeb danej sytuacji³⁵¹.

Należy pamiętać, że wyżej omawiany przepis art. 4 u.w.r.n. należy rozpatrywać w kontekście art. 240 § 1 k.k. oraz 304 § 1-2 k.p.k., które także stanowią o konieczności zgłoszenia organom państwowym konkretnych czynów karalnych. Wspomniana powyżej regulacja przesądza o zagrożeniu karą zaniechania niezwłocznego zawiadomienia organu powołanego do ścigania przestępstw, wobec posiadania wiarygodnej wiadomości o karalnym przygotowaniu albo usiłowaniu lub dokonaniu czynu zabronionego określonego w art. 118, art. 118a, art. 120-124, art. 127, art. 128, art. 130, art. 134, art. 140, art. 148, art. 148a, art. 156, art. 163, art. 166, art. 189, art. 197 § 3-5, art. 198, art. 200, art. 252 lub przestępstwa o charakterze terrorystycznym. Należy zauważyć, że wskazane przestępstwa dotyczą czynów o największym ciężarze gatunkowym, są więc szczególnie niebezpieczne. Za niewywiązanie się z obowiązku informacyjnego grozi kara pozbawienia wolności do lat 3. Oczywistym jest, że obowiązek ten rozciąga się na wszystkie przypadki, o których mowa w art. 240 § 1 k.k., bez

³⁵¹ A. Haak, *Komentarz do art. 4, [w:] Ustawa o postępowaniu w sprawach nieletnich*, red. A. Haak-Trzuskowska, H. Haak, Warszawa 2015, Legalis.

względu na to, w jakim wieku jest osoba, o której czynach trzeba poinformować stosowne organy.

Obowiązek zawiadomienia o popełnieniu przestępstwa wynika także z art. 304 § 1 k.p.k. Stanowi on, że każdy dowiedziawszy się o popełnieniu przestępstwa ściganego z urzędu, ma społeczny obowiązek zawiadomić o tym prokuratora lub Policję. Instytucje państwowe i samorządowe, które w związku ze swą działalnością dowiedziały się o popełnieniu przestępstwa ściganego z urzędu, są obowiązane niezwłocznie zawiadomić o tym prokuratora lub Policję a ponadto muszą przedsięwziąć niezbędne czynności do czasu przybycia organu powołanego do ścigania przestępstw lub do czasu wydania przez ten organ stosownego zarządzenia, aby nie dopuścić do zatarcia śladów i dowodów przestępstwa (art. 304 § 2 k.p.k.). Podobnie jak na gruncie u.w.r.n., także k.p.k. wprowadza jedynie społeczny obowiązek zawiadomienia w przypadku uzyskania informacji o popełnieniu czynów zabronionych, jednakże nie jest to obowiązek prawny, w myśl art. 240 § 1 k.k. Różnica pomiędzy prawnym obowiązkiem denuncjacji, o którym mowa w k.k., a społecznym obowiązkiem denuncjacji, o którym mowa w u.w.r.n. i k.p.k. sprowadza się do odmiennych sankcji związanych z niedopełnieniem tego obowiązku. Społeczny obowiązek zawiadomienia o popełnieniu czynu zabronionego stanowi *lex imperfecta*, więc jego realizacja nie została prawnie zabezpieczona żadną sankcją, która mogłaby spotkać osobę niespełniającą ciążącego na niej obowiązku. Osobie takiej grozi co najwyżej sankcja natury moralnej³⁵². W doktrynie podkreśla się, że realizacja obowiązku informacyjnego stanowi wyraz świadomości prawnej obywateli, a także poczucia ich praworządności. „Im wyższa kultura prawna obywateli i głębsze poczucie więzi społecznych, tym częstsze jest wypełnianie obowiązku”³⁵³. Osoba niewywiązująca się z tego obowiązku może być napiętnowana w stosunkach społecznych za swoje zaniechanie źle świadczące o jej moralnym obliczu³⁵⁴. Praktyka wskazuje jednak, że obowiązek informacyjny często nie jest realizowany z uwagi na grożące denuncjatorowi napiętnowanie społeczne oraz inne pozaprawne przyczyny, jak chociażby litość dla sprawcy i jego najbliższej rodziny³⁵⁵.

Nie sposób nie zauważyć, że zakres przepisu art. 240 § 1 k.k. jest węższy niż regulacja wynikająca z art. 4 ust. 2 u.w.r.n. Przepis u.w.r.n. obejmuje powinność zgłoszenia faktu zajścia

³⁵²J. Żylińska, *Prawny obowiązek zawiadomienia o niektórych przestępstwach (art. 240 k.k.)*, „Prokuratura i Prawo” 2015, nr 10, s. 58.

³⁵³ Ibidem. Zob. też K. Dudka, *Prawny obowiązek zawiadomienia o przestępstwie a odpowiedzialność pokrzywdzonego za czyn z art. 240 k.k.*, „Czasopismo Prawa Karnego i Nauk Penalnych” 2005, z. 1, s. 106.

³⁵⁴ E. Mierzwa, *Prawny i społeczny obowiązek denuncjacji o podejrzeniu popełnienia przestępstwa* [w:] *Współdziałanie na rzecz społeczeństwa*, red. G. Ignatowski, Łódź-Warszawa 2019, s. 85.

³⁵⁵ M. Lipczyńska, *Przesłanki procesu karnego a zawiadomienie o przestępstwie*, „Problemy Praworządności” 1981, nr 5, s. 19.

wszystkich czynów karalnych, których dopuścili się nieletni, podczas gdy obowiązek prawny wynikający z art. 240 § 1 k.k. ograniczony jest wyłącznie do przestępstw enumeratywnie wymienionych. Co więcej, regulacja art. 240 § 1 k.k. wymaga przekazania organom ścigania wiarygodnej, a więc zweryfikowanej informacji, podczas gdy art. 4 ust. 2 u.w.r.n. nie zawiera tego typu obwarowań. Zakres przedmiotowy art. 4 ust. 2 u.w.r.n. jest jednak szerszy niż zakres przedmiotowy art. 304 § 1 k.p.k., który wskazuje na konieczność powiadomienia odpowiednich służb wyłącznie w przypadkach popełnienia przestępstwa ściganego z urzędu³⁵⁶. Ustawodawca uznał, że wobec faktu popełnienia czynu karalnego przez nieletniego, nawet jeżeli ten czyn jest ścigany z oskarżenia prywatnego, nie można wobec tego faktu pozostać obojętnym. W konsekwencji nawet fakt popełnienia przez nieletniego przestępstwa ściganego z oskarżenia prywatnego, jak naruszenie czynności narządu ciała lub spowodowanie rozstroju zdrowia, trwające do 7 dni (art. 157 § 4 k.k.), zniesławienie (art. 212 k.k.), zniewaga (art. 216 k.k.), bądź naruszenie nietykalności cielesnej (art. 217 k.k.), powinien być znany odpowiednim organom. Zasadniczo przestępstwa popełnione z oskarżenia prywatnego są kategorią przestępstw o niższym stopniu społecznej szkodliwości. W ich przypadku ustawodawca zdecydował, że decyzja o ich ściganiu pozostawiona jest decyzji osoby pokrzywdzonej, która musi złożyć wniosek o ściganie sprawcy, a następnie sama występuje przed sądem jako oskarżyciel prywatny. Wobec faktu popełnienia przez nieletniego czynu zabronionego, który w typowym trybie ścigany jest z oskarżenia prywatnego, prawodawca zdecydował się na zmianę tego uregulowania na gruncie u.w.r.n. Prokurator może wszcząć postępowanie o ściganie czynu karalnego prywatnoskargowego albo wstąpić do postępowania już wszczętego, jeżeli tylko wymaga tego interes społeczny. Przystąpienie prokuratora do sprawy zmienia tryb na ściganie z urzędu.

Kolejna regulacja ustawy o wspieraniu i resocjalizacji nieletnich realizująca funkcję wewnątrz-celowościową została wyrażona przez normę art. 5 u.w.r.n. Przepis ten nakazuje podmiotom współdziałającym z sądem rodzinnym, w szczególności instytucjom państwowym i samorządowym oraz organizacjom społecznym, w tym organizacjom pozarządowym, a także osobom godnym zaufania, w zakresie swojego działania, udzielać na żądanie sądu rodzinnego informacji niezbędnych w toku postępowania z udziałem nieletniego. Współdziałanie tego rodzaju niewątpliwie sprzyja przepływowi informacji pomiędzy organami wewnątrz systemu, a przez to sprzyja efektywności ich działania.

³⁵⁶ J. Żylińska, *Prawny obowiązek...*, s. 57.

Wobec nieletniego mogą być stosowane środki wychowawcze, środek leczniczy a także środek poprawczy, jak również może zostać orzeczona kara, jednak wyłącznie w przypadkach określonych w ustawie, jeżeli inne środki nie są w stanie zapewnić resocjalizacji nieletniego (art. 6 u.w.r.n.). Kolejny artykuł omawianej ustawy wymienia cały katalog środków wychowawczych takich jak upomnienie, zobowiązanie do określonego postępowania, a zwłaszcza do naprawienia wyrządzonej szkody w całości albo w części, nadzór odpowiedzialny rodziców opiekuna nieletniego, czy nadzór kuratora sądowego (art. 7). Różnorodność tych środków, a także fakt, że ustawa przewiduje aż 11 różnych środków, z których najsurowsze to umieszczenie w młodzieżowym ośrodku wychowawczym lub umieszczenie w okręgowym ośrodku wychowawczym, wskazuje na wypełnianie funkcji wewnątrzno-celowościowej przez przepisy u.w.r.n. Taki szeroki wachlarz środków przewidzianych w u.w.r.n. daje możliwość dostosowania reakcji państwa do specyfiki konkretnego przypadku.

Oprócz tego ustawodawca przewidział możliwość zastosowania wobec nieletniego środka leczniczego w postaci umieszczenia go w zakładzie leczniczym (art. 8 u.w.r.n.). Poza tym, wobec nieletniego można zastosować środek poprawczy w formie umieszczenia w zakładzie poprawczym (art. 9 u.w.r.n.). Może on zostać zastosowany dopiero, gdy nieletni dopuścił się czynu karalnego wymienionego w art. 15 ust. 2 u.w.r.n.³⁵⁷, jeżeli przemawia za tym wysoki stopień demoralizacji nieletniego oraz rodzaj czynu karalnego, sposób i okoliczności jego popełnienia, zwłaszcza, gdy środki wychowawcze okazały się nieskuteczne lub nie rokują resocjalizacji nieletniego³⁵⁸. Wskazany środek poprawczy zbliżony jest swoim charakterem do klasycznych środków penalnych, które stanowią reakcję państwa na popełnienie czynu zabronionego przez osobę dorosłą. Środek taki musi być stosunkowo dotkliwy, by spełnił swoją funkcję; często ma charakter izolacyjny, co wzmacnia dodatkowo jego efekt. Podstawy jego zastosowania reguluje art. 17 u.w.r.n., zgodnie z którym sąd rodzinny może orzec środek leczniczy w przypadku stwierdzenia u nieletniego choroby psychicznej lub innego zakłócenia czynności psychicznych, lub uzależnienia. Należy dodać, że orzeczenie wobec nieletniego środka leczniczego może mieć miejsce jedynie po uprzednim przeprowadzeniu rozprawy (art. 68 u.w.r.n.).

³⁵⁷ „2. Sąd rodzinny orzeka umieszczenie w zakładzie poprawczym nieletniego, który dopuścił się czynu karalnego określonego w art. 134, art. 148 § 1, 2 lub 3, art. 156 § 1 lub 3, art. 163 § 1 lub 3, art. 166, art. 173 § 1 lub 3, [art. 197 § 1, 3], art. 197 § 1, 1a, 3, 4 lub 5, art. 223 § 2, art. 252 § 1 lub 2 lub w art. 280 ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. Kodeks karny (Dz. U. 2024, poz. 17)”.

³⁵⁸ J. Włodarczyk-Madejska, *Stosowanie izolacyjnego środka wychowawczego oraz środka poprawczego w świetle badań aktowych*, „Prawo w Działaniu” 2016, nr 26, s. 214 i n.

Poza tym, prawodawca przewiduje możliwość zastosowania środków tymczasowych, które sąd rodzinny stosuje w celu przeciwdziałania dalszej demoralizacji nieletniego lub dopuszczeniu się przez niego czynu karalnego w toku postępowania lub w celu zapewnienia jego prawidłowego toku (art. 42 u.w.r.n.). Środki te wskazuje art. 44 u.w.r.n., który wymienia: 1) tymczasowy nadzór organizacji społecznej, w tym organizacji pozarządowej, której celem statutowym jest praca z nieletnimi o charakterze wychowawczym, terapeutycznym lub szkoleniowym, zapobieganie demoralizacji nieletnich lub pomoc w readaptacji społecznej nieletnich, pracodawcy albo osoby godnej zaufania; 2) tymczasowy nadzór kuratora sądowego; 3) tymczasowe skierowanie do ośrodka kuratorskiego, a także do organizacji społecznej, w tym organizacji pozarządowej, lub instytucji zajmujących się pracą z nieletnimi o charakterze wychowawczym, terapeutycznym lub szkoleniowym, po uprzednim porozumieniu się z tą organizacją lub instytucją; 4) tymczasowe umieszczenie w rodzinie zastępczej zawodowej; 5) tymczasowe umieszczenie w młodzieżowym ośrodku wychowawczym; 6) tymczasowe umieszczenie w okręgowym ośrodku wychowawczym; 7) tymczasowe umieszczenie w zakładzie leczniczym; 8) umieszczenie w schronisku dla nieletnich; 9) tymczasowe zobowiązanie rodziców albo opiekuna nieletniego w zakresie określonym w art. 18 ust. 1 pkt 1 i 2, a więc do poprawy warunków wychowawczych, bytowych lub zdrowotnych nieletniego, a także do ścisłej współpracy ze szkołą, do której nieletni uczęszcza, z poradnią psychologiczno-pedagogiczną, w tym w razie potrzeby wykonania odpowiedniej diagnozy nieletniego, oraz z podmiotem wykonującym działalność leczniczą, oraz do współpracy z młodzieżowym ośrodkiem socjoterapii w zakresie realizacji obowiązku nauki przez nieletniego, jego socjoterapii i pomocy psychologiczno-pedagogicznej. Środki tymczasowe mają charakter doraźny, mogą być zastosowane tylko wobec zaistnienia konkretnej potrzeby i muszą zostać uchylone lub zmienione niezwłocznie, jeżeli ustaną przyczyny uzasadniające dalsze ich stosowanie lub powstaną przyczyny uzasadniające ich uchylenie albo zmianę (art. 43 u.w.r.n.).

Zapewnienie efektywnych warunków dochodzenia do porozumienia w sporze, w którym przynajmniej jedna strona to nieletni, wymaga obecności rodziców nieletniego w postępowaniu mediacyjnym. Ich obecność zapewnia nieletniemu poczucie bezpieczeństwa w czasie konfrontacji. Mediator prowadzi mediację w sposób nieinwazyjny, pozwalając na to, żeby strony prowadziły dyskusję bez wzajemnego osądzania się. Co więcej, każdej ze stron stwarza się możliwość odstąpienia od mediacji na każdym etapie postępowania. Na skuteczność mediacji wpływa fakt, że w mediacji nie ma ściśle określonych zasad formalnych, żeby strony nie czuły się przytłoczone toczącym się w ich sprawie postępowaniem mediacyjnym. Nie bez

znaczenia pozostaje także fakt określania przez sąd maksymalnego terminu prowadzenia mediacji, co ma wpływać na mobilizację stron oraz mediatora w zakresie prac nad doprowadzeniem do zawarcia ugody. Zgodnie z art. 57 u.w.r.n. czas trwania mediacji wyznacza sąd rodzinny. Czas ten nie może wynosić więcej niż 6 tygodni.

Ostatnią funkcją systemu według C. Czapówa jest funkcja wewnętrzno-instrumentalna, która obejmuje różnorodne, wieloetapowe działania, mające na celu umożliwienie współpracy między różnymi podmiotami w systemie, więc ich wzajemną kooperację. Na poziomie mediacji powinna się ona urzeczywistniać poprzez wydanie orzeczenia kończącego postępowanie, które uwzględni wyniki zawartej ugody. Niestety jednak często tak się nie dzieje. Sądy zwykle rezygnują z wydania orzeczenia wobec faktu zawarcia ugody, co jest rozwiązaniem niewłaściwym. Zawarcie ugody nie powinno powodować umorzenia postępowania, gdy doszło do popełnienia czynu karalnego. Sąd powinien owszem uwzględnić mediację, ale na jej podstawie następnie wydać orzeczenie merytoryczne, które będzie stanowić zakończenie sporu przez organ dysponujący imperium państwa. Wydanie takiego orzeczenia ma istotny walor wychowawczy, z którego nie można rezygnować.

Funkcja wewnętrzno-instrumentalna realizowana zagwarantowana jest także przez art. 18 u.w.r.n., który włącza rodziców nieletniego do procesu resocjalizacyjnego. Zgodnie z jego treścią sąd rodzinny może zobowiązać rodziców albo opiekuna nieletniego do poprawy warunków wychowawczych, bytowych lub zdrowotnych nieletniego, a ponadto może zobowiązać do ścisłej współpracy ze szkołą, do której nieletni uczęszcza czy z poradnią psychologiczno-pedagogiczną, a także z młodzieżowym ośrodkiem socjoterapii w zakresie realizacji obowiązku nauki przez nieletniego, jego socjoterapii i pomocy psychologiczno-pedagogicznej. Wobec braku wypełnienia tego obowiązku sąd rodzinny może wymierzyć im karę pieniężną w wysokości do 3 tys. zł. Sankcja pieniężna sprzyja efektywności regulacji, a tym samym wypełnia funkcję wewnętrzno-celowościową. Sąd rodzinny może również zwrócić się do właściwej instytucji państwowej, samorządowej lub organizacji społecznej, w tym organizacji pozarządowej, o udzielenie niezbędnej pomocy w celu poprawy warunków wychowawczych, bytowych lub zdrowotnych nieletniego (art. 21 u.w.r.n.). Wynika stąd, że odpowiedzialność za wychowanie nieletniego i zapewnienie mu odpowiednich warunków bytowych rozłożona jest na wiele podmiotów, wspierających rodzinę i samego nieletniego.

Sąd rodzinny może przekazać sprawę nieletniego, za jego zgodą, szkole, do której nieletni uczęszcza, albo organizacji społecznej, w tym organizacji pozarządowej, do której nieletni należy, jeżeli uzna, że środki oddziaływania wychowawczego, jakimi dana szkoła lub organizacja dysponuje, są wystarczające. Przy czym, sąd wskazuje, w miarę potrzeby, kierunki

oddziaływania wychowawczego (art. 66 u.w.r.n.). Umożliwia to zaangażowanie szkoły w proces resocjalizacji nieletniego, co może przyczynić się do wzrostu tempa powrotu nieletniego do społeczeństwa.

Każdy z systemów w ujęciu C. Czapówa stanowi zorganizowaną całość. Składa się na nią wiele elementów, między którymi zachodzą różnego typu relacje, odznaczających się różnymi cechami – skutecznością, efektywnością, trwałością, trafnością, innowacyjnością, kosztochłonnością czy funkcjonalnością. Na potrzeby niniejszej rozprawy pod uwagę wzięto przede wszystkim skuteczność mediacji, rozumianą jako dążenie do osiągnięcia konkretnego celu, spełniającego założenia systemowe i jej rzeczywiste skutki. Skuteczność to cecha czegoś, co przynosi oczekiwany skutek. Dlatego, mając na względzie skuteczność, porównuje się ostatecznie efekty realizacji z wcześniejszymi planami oraz przewidywaniami. Skuteczność dotyczy zatem użytych metod, instytucji oraz wpływu czynników zewnętrznych na ostatecznie uzyskane efekty. Skuteczność należy rozumieć również jako dający pożądane wyniki. Odróżnia to ją od efektywności, która bada relację pomiędzy nakładem pracy, kosztami, zasobami, a ostatecznie uzyskanym skutkiem³⁵⁹.

W świetle powyższego można uznać, że przepisy regulujące zagadnienie mediacji na gruncie u.w.r.n. są spójne, jednak dostrzegalne są także pewne mankamenty, które negatywnie wpływają na skuteczność mediacji. Przede wszystkim chodzi o brak obowiązku nałożonego na sędziego, który miałby polegać na obligatoryjności skierowania sprawy do mediacji, za wyjątkiem sytuacji skrajnych, w których konfrontacja stron byłaby niepożądana (np. wobec faktu popełnienia czynu o charakterze seksualnym, w celu uniknięcia wtórnej wiktyimizacji). Pozostawienie sędziemu swobody w sprawie skierowania sprawy do mediacji istotnie wpływa na zmniejszenie ogólnej ilości spraw, którą do takiego postępowania się kieruje. Przyjęte rozwiązania dają sędziemu daleko idące kompetencje, które nie zostały przez ustawodawcę ograniczone żadnymi kryteriami podejmowanych decyzji. To przejaw nieefektywności regulacji ustawowej, nie realizującej funkcji zewnętrzno-celowościowej, w konsekwencji nie realizowania celu systemu, który system ów ma wypełniać. Problemатyczne jest uregulowanie instytucji mediacji na gruncie u.w.r.n. jako dobrowolnej, co powoduje, że strony z błahych powodów mogą do niej nie przystępować. Poza tym, walor resocjalizacyjny regulacji ustawowych mogą ograniczać rodzice nieletniego poprzez niewyrażanie zgody na przystąpienie ich małoletniego dziecka do mediacji. Nie są oni skrępowani żadnymi kryteriami, w oparciu o które mogliby odmówić wyrażenia takiej zgody. To z kolei dowód na

³⁵⁹A. Kieszowska, *Inkluzyjno-katalektyczny...*, s. 123-124.

niewypełnianie przez system w ujęciu Parsonsa funkcji wewnętrzno-celowościowej. Także w perspektywie funkcji wewnętrzno-instrumentalnej można stwierdzić istotne braki, które wpływają na ograniczenie skuteczności i efektywności mediacji. Przede wszystkim chodzi o brak konieczności uwzględnienia przez sąd wyniku mediacji w postaci zawartej ugody. Ustawa nie określa kryteriów odmowy uwzględnienia ugody przez sąd, co prowadzi do tego, że może on rozstrzygnąć sprawę nawet wbrew zgodnej woli pokrzywdzonego i nieletniego sprawcy.

Regulacje dotyczące mediacji (więc system w ujęciu Parsonsa i Czapówa) są dysfunkcjonalne jednocześnie na kilku płaszczyznach. Celem zapewnienia mediacji pełnej skuteczności należałoby dokonać zmian jurystycznych we wskazanym wyżej zakresie.

2.6. Wnioski

Kwestie odpowiedzialności prawnej nieletnich w Polsce zostały uregulowane ustawą z dnia 9 czerwca 2022 r. o wspieraniu i resocjalizacji nieletnich, która zastąpiła ustawę z dnia 26 października 1982 r. o postępowaniu w sprawach nieletnich. Zmiana ta wynikała z chęci wyeksponowania wymiaru resocjalizacyjnego w procesie postępowania z nieletnim sprawcą czynu karalnego. Tego typu uregulowanie stanowi dowód szczególnego traktowania nieletniego, co ma na celu stworzenie zdemoralizowanemu warunków powrotu do normalnego życia. W odniesieniu do człowieka młodego kluczowe jest bowiem nie tyle karanie go, ile zorientowanie na to, żeby zmotywować go do zmiany swoich postaw i zachowań.

W ramach u.w.r.n. przewidziane zostało postępowanie mediacyjne dla stron, które zgodzą się na skierowanie sprawy do mediacji. Intencją ustawodawcy było przywrócenie zainteresowanym możliwości zarządzania swoim konfliktem. Postępowanie mediacyjne można przeprowadzić w każdej sytuacji, gdy nieletni wykazuje przejawy demoralizacji lub dopuścił się czynu karalnego. Każdorazowo należy jednak brać pod uwagę właściwości i warunki osobiste nieletniego. Niestety pozostawienie stronom możliwości zarządzania ich konfliktem zostało dalece ograniczone przez regulacje u.w.r.n., które wpływają na jej niewielką praktyczną skuteczność. Powzięcie takiej konkluzji potwierdza dokonana wyżej analiza mediacji w perspektywie teorii systemów w ujęciu Talcott'a Parsonsa oraz Czesława Czapówa. Teoria systemów nakazuje traktowanie określonej instytucji – w tym przypadku mediacji – jako systemu, co pozwala na rozważanie jego cech. Każda z nich pozostaje w korelacji z pozostałymi, a więc ma wpływ na całość badanej instytucji.

Rozumienie mediacji jako systemu pozwala także na wskazanie jej dysfunkcjonalności na poziomie metod, środków, celów, funkcji oraz zadań systemu. Zgodnie z teorią systemów jednostki oraz instytucje działające w tym systemie pełnią we wspólnocie różnego rodzaju przypisane sobie role. Przeprowadzona analiza funkcji mediacji prowadzi do wniosku, że problemy mediacji dają się wyraźnie zaobserwować na wszystkich płaszczyznach wyróżnionych przez wspomnianych badaczy. Fakt ów może wynikać z przeświadczenia sędziów uznających zawarcie ugody przez strony mediacji za wystarczające a jednocześnie zwalniające ich z konieczności nałożenia na nieletniego sprawcę jakiegokolwiek środka wychowawczego. Tego typu praktyka stanowi pretekst do umarzania postępowań i niekorzystania z innych możliwości, głównie nakładania środków o charakterze wychowawczym. To z kolei prowadzi do wniosku, że w postępowaniu sądowym z udziałem nieletniego sprawcy, który nie przystąpił do mediacji, władze publiczne oraz ogół społeczeństwa nie koncentrują się wystarczająco na osobie nieletniego pod kątem wychowawczym, co ze względu na jego wiek powinno mieć kluczowe znaczenie.

Mediacja powinna być obligatoryjna, za wyjątkiem enumeratywnie wymienionych sytuacji skrajnych, a sąd powinien każdorazowo uwzględniać wyniki mediacji i w oparciu o nie wydawać orzeczenie merytoryczne, o ile treść ugody jest zgodna z prawem, zasadami współżycia społecznego, dobrem dziecka oraz przede wszystkim sprzyja to resocjalizacji nieletniego. Za niewystarczające należy uznać umorzenie postępowania z udziałem nieletniego sprawcy po zawarciu ugody. Należy dostrzec istotną wartość w fakcie nałożenia przez sąd na sprawcę czynu karalnego chociażby środka o najmniejszym stopniu dolegliwości. Przyjęcie takiego rozwiązania ma istotny walor wychowawczy, z którego nie należy rezygnować ze względu na urzeczywistnienie dobra dziecka oraz interes społeczny.

Część II. MEDIACJA W SPRAWACH NIELETNICH – BADANIA WŁASNE

Rozdział 1. Wybór orientacji metodologicznej w badaniach własnych

1.1. Przedmiot i cel badań

Weryfikację założeń teoretycznych najlepiej przeprowadzić poprzez ich zderzenie z praktyką w drodze odpowiednio przygotowanych i właściwie zrealizowanych badań. Rzetelnie przeprowadzone badania muszą dotyczyć konkretnie określonego wycinka rzeczywistości. Rzecz w tym, że „im mniej jasno sformułowana jest dana problematyka, tym większe niebezpieczeństwo, iż na koniec powstaną góry tekstów, których badacze nie potrafią zinterpretować. Ustalenie problematyki implikuje także ograniczenie interesującego wycinka jakiegoś mniej lub bardziej złożonego pola badawczego”³⁶⁰. Badania mogą służyć wielu różnorodnym celom, jednak trzy najczęstsze i najbardziej użyteczne to eksploracja, opis i wyjaśnienie otaczającej człowieka rzeczywistości³⁶¹.

Przedmiotem drugiej części rozprawy jest próba przedstawienia mediacji jako efektywnej metody rozstrzygania konfliktów w sprawach z udziałem nieletniego sprawcy, która - poza możliwością pozasądowego zakończenia sporu - dodatkowo spełnia cel wychowawczy. Przedstawieniu przedmiotu dociekań naukowych posłużą badania własne, w których analizie poddano skuteczność postępowania mediacyjnego prowadzonego w stosunku do nieletniego sprawcy czynu karalnego.

Celem tych badań było dokonanie oceny instytucji mediacji oraz jej postrzegania przez sędziów i uczestników postępowania z udziałem nieletniego sprawcy czynu karalnego. Pomimo tego, że sposób stosowania mediacji został dość precyzyjnie określony w przepisach prawa, to jednak sądy niechętnie odwołują się do mediacji, nie doceniając jej znaczenia. Do tego należy dodać, że osoby, które mogą skorzystać z poddania się mediacji, więc nieletni sprawca oraz pokrzywdzony, często wykazują wyraźną niechęć do uczestnictwa w tej procedurze pozasądowego zakończenia „łączącego” ich sporu. Zasadne jest zatem przeprowadzenie analizy jurystycznej instytucji mediacji oraz praktyki jej stosowania. Przeprowadzona analiza pozwoli na sformułowanie wniosków *de lege ferenda* i *de lege lata*, które zostaną zaprezentowane w końcowej części rozprawy.

³⁶⁰ H.-H. Krüger, *Metody badań w pedagogice*, Gdańsk 2007, s. 161.

³⁶¹ E. Babbie, *Badania społeczne w praktyce*, Warszawa 2004, s. 110.

Z uwagi na wieloaspektowość zagadnienia analizie zostaną poddane podmioty uczestniczące w postępowaniu z udziałem nieletniego sprawcy czynu karalnego, czyli nieletni sprawca, pokrzywdzony, rodzice nieletniego sprawcy czynu karalnego, rodzice nieletniego pokrzywdzonego oraz sędziowie. Z zakresu tych analiz zostanie wyłączona osoba biegłego sądowego, mediatora, kuratora sądowego oraz innych podmiotów mogących odgrywać pewną rolę w toku postępowania. Takie ograniczenie przedmiotu badań ma na celu zorientowanie prowadzonych analiz na podmioty, które wydają się być kluczowe z punktu widzenia osiągnięcia celów postępowania mediacyjnego.

1.1. Metody i techniki badawcze

Zgodnie z prawidłami współczesnej metodologii gromadzenia a następnie analizowania zgromadzonych danych, informacje uzyskane w wyniku przeprowadzenia badań empirycznych pozyskuje się przy użyciu dwóch perspektyw – obiektywistycznej, zwanej ilościową oraz interpretatywnej, zwanej jakościową. Uważa się, że pierwsza ze wskazanych dostarcza wiedzy mierzalnej, druga natomiast wymaga od badacza subiektywnej interpretacji. Metody te opierają się na różnych założeniach. Model ilościowy znajduje swoje źródło w nurcie filozofii pozytywistycznej, wedle której świat jest obiektywny i pozwala się obiektywnie scharakteryzować. Podejście takie nakazuje poddać obiektywnemu pomiarowi uzyskane informacje. Z kolei model jakościowy opiera się na nurcie filozofii naturalistycznej, która skłania badacza do subiektywnej analizy otaczającej go rzeczywistości. Takie podejście wynika ze złożoności świata, którego nie da się w pełni obiektywnie zmierzyć i opisać jego właściwości. Słusznie zakładając, że obydwie te metody mają swoje mankamenty, przez to nie jest celowe rozłącznie ich stosowanie, niniejsze badania przeprowadzone zostaną w oparciu o model ilościowo-jakościowy, a więc z wykorzystaniem dobrodziejstwa obydwu tych komplementarnie uzupełniających się metod³⁶².

Badania jakościowe, chociaż są zdecydowanie mniej obiektywne niż badania ilościowe, to jednak cechuje się „wielością wykorzystywanych metod oraz zaangażowaniem interpretacyjnym, naturalistycznym traktowaniem przedmiotu. Oznacza to, że badacze studiują rzeczy w ich naturalnym otoczeniu, starając się nadać sens lub zinterpretować zjawisko w kategoriach znaczeń, jakie nadają mu ludzie. Sama procedura jakościowa umożliwia zagłębienie się w interesujące nas zagadnienie, bliższe, nieraz przekroczenie intymnej sfery

³⁶² Zob. H.-H. Krüger, *Metody badań w pedagogice...*, s. 188.

ludzkiej egzystencji”³⁶³. Takie podejście pozwala na pełniejsze zrozumienie badanego zjawiska – skuteczności postępowania mediacyjnego prowadzonego w stosunku do nieletniego sprawcy czynu karalnego. „Wszelki opis i analiza ilościowa w badaniach [...] bez zadowalającego podejścia jakościowego są w istocie rzeczy mało trafne i mało rzetelne [...]. Toteż słusznie postuluje się, aby w każdym niemal badaniu ilościowym nie rezygnować również z podejścia jakościowego³⁶⁴.

W tych częściach pracy, w których dokonano badań metodą ilościową zastosowanie znalazły metoda chi-kwadrat bądź metoda chi-kwadrat z poprawką Yatesa. Druga z nich stanowi wariant testu chi-kwadrat, który jest używany do analizy zależności pomiędzy dwiema zmiennymi jakościowymi w tabelach kontyngencji. Poprawka Yatesa, znana również jako poprawka dla ciągłości, jest stosowana po to, aby zmniejszyć błąd typu I (czyli fałszywe pozytywne wyniki) w małych próbkach badawczych. Test chi-kwadrat (χ^2) służy do sprawdzenia, czy istnieje statystycznie istotna zależność między dwiema zmiennymi kategorialnymi. Jest stosowany w analizie tabel kontyngencji (tabel krzyżowych), które przedstawiają rozkład częstości dwóch zmiennych. Test chi-kwadrat porównuje obserwowane częstości (faktyczne dane) z częstościami oczekiwanymi (przewidywanymi na wypadek, gdyby nie było związku między zmiennymi). Formułę podstawowego testu chi-kwadrat można przedstawić za pomocą następującego wzoru:

$$\chi^2 = \sum_{j=1}^n \frac{(O_j - E_j)^2}{E_j}$$

Gdzie O_j - liczebność obserwowana, E_j - liczebność oczekiwana.

Źródło: <https://statystycznie-istotne.pl/slownik-statystyczny/test-niezaleznosci-chi-kwadrat>,

dostęp: 13.02.2025

Poprawka Yatesa jest stosowana po to, aby skorygować wartość testu chi-kwadrat w przypadku tabel 2x2 (dwuwymiarowych tabel kontyngencji) i małych próbek. Ma na celu zmniejszenie nadmiernego wpływu dużych wartości chi-kwadrat, które mogą prowadzić do

³⁶³ N.K. Denzin, Y.S. Lincoln, *Wkraczanie na pole badań jakościowych. Wprowadzenie do podręcznika.*, „Acta Universitatis Nicolai Copernici. Socjologia Wychowania” 1997, t. III, Z. Kwieciński (red.), s. 6.

³⁶⁴ M. Łobocki, *Wprowadzenie do metodologii badań pedagogicznych*, Kraków 2007, s. 99.

fałszywie pozytywnych wyników (błędu typu I). W dużych próbkach stosowanie poprawki Yatesa może wpłynąć na zbyt daleko idące zniekształcenie wyników³⁶⁵.

1.2. Twierdzenia i hipotezy badawcze

W rozprawie dokonana została analiza potrzeb istnienia mediacji w postępowaniu sądowym, efektywności przeprowadzonych postępowań mediacyjnych, uwarunkowań osobistych nieletnich sprawców w postępowaniach, które nie zakończyły się zawarciem ugody, oraz współpracy poszczególnych organów i instytucji w zakresie sprawowania wymiaru sprawiedliwości dla nieletnich (na etapie zbierania informacji o nieletnim i wydawania orzeczenia o zastosowaniu konkretnego środka wychowawczego lub poprawczego).

Jako że teza rozprawy zmierza do wykazania potrzeby stosowania instytucji mediacji w sprawach nieletnich sprawców czynów karalnych, konieczne jest podkreślenie korzyści płynących z zastosowania postępowania mediacyjnego; jednocześnie nie zostaną pominięte możliwe do wystąpienia negatywne skutki braku zastosowania mediacji.

Badania te zostały prowadzone przy wykorzystaniu metody historycznej, teoretycznej, porównawczej, dogmatycznoprawnej oraz statystycznej. Zastosowano również zestawienie ilościowych i jakościowych danych, za pomocą metod badawczych, takich jak: analiza danych zawartych w aktach spraw sądowych nieletnich oraz sondażowe badania ankietowe. Szczególne znaczenie ma metoda teoretycznoprawna, polegająca na krytycznej analizie wypowiedzi doktryny oraz judykatury odnoszących się do instytucji prawnych będących przedmiotem analizy³⁶⁶. Przyjęta metoda została wykorzystana do rozwinięcia koncepcji z zakresu sprawiedliwości naprawczej, która następnie posłużyła do usystematyzowania analizy przepisów ustawy o wspieraniu i resocjalizacji nieletnich oraz w zasadniczy sposób wpłynęła na treść wskazanej ustawy.

Zrealizowanie podstawowych celów badawczych nie byłoby możliwe bez nawiązań do poglądów przedstawicieli nauk prawnych. Dlatego analizie poddano normy prawa polskiego w zestawieniu z normami prawa międzynarodowego. Skorzystanie z tej metody okazało się

³⁶⁵ A. Stanisławski, *Przystępny kurs statystyki z zastosowaniem STATISTICA PL na przykładach z medycyny, Tom 1. Statystyki podstawowe*, Kraków, 2006, s. 167.

³⁶⁶ Odnośnie do wykorzystania metody teoretycznoprawnej w naukach prawnych zob. A. Kotowski, *Wybrane problemy badań empirycznych w naukach prawnych*, „Przegląd Prawa Publicznego” 2014, nr 7-8, s. 23-24.

niezbędne ze względu na złożoną strukturę systemu przepisów prawa, odnoszących się do zagadnienia mediacji z udziałem osób nieletnich, wykraczającą poza prawo krajowe³⁶⁷.

Naturalną konsekwencją przyjętej metodologii jest postawienie przez badacza konkretnych problemów badawczych, które mają doprowadzić do naukowo wartościowych wniosków. „Problem jest elementem wyjściowym szeroko pojmowanej metody naukowej, ciągiem działań składających się na badania naukowe służące rozwiązywaniu problemów, zatem problem jest «klamrą» spinającą badania i składnikiem strukturalnym nadającym im sens i wartość poznawczą³⁶⁸”. Prawidłowe ustalenie problemu tudzież problemów badawczych pozwala na urzeczywistnienie przyjętego celu badawczego. „Rozpoczęciu badań zawsze towarzyszy jakiś problem albo zestaw zagadnień”³⁶⁹. Trafne postawienie pytań badawczych jest niezmiernie istotne, ponieważ wskazuje, które konkretnie zagadnienia analizowanego problemu w przekonaniu badacza, stanowią o jego istocie i stanowią szczególny przedmiot jego zainteresowań³⁷⁰. Należy podkreślić, że odpowiednio przyjęta metodologia wraz z założeniami, które się na nią składają, odróżnia podejście naukowe, od innych pozanaukowych sposobów zdobywania wiedzy³⁷¹.

Problem badawczy został doprecyzowany poprzez pytanie główne oraz pytania szczegółowe. Pytanie główne dotyczy tego, w jakim stopniu sądy powszechne wykorzystują mediację w sprawach z udziałem nieletnich?³⁷² Natomiast pytania szczegółowe dotyczą:

- 1) kim są nieletni, wobec których sądy dla nieletnich zastosowały mediację,
- 2) w przypadku wykorzystania mediacji – jaki wpływ ma mediacja oraz jej wyniki na osobę nieletniego,
- 3) jakie jest nastawienie sprawców i pokrzywdzonych wobec instytucji mediacji,
- 4) jakie narzędzia wykorzystują sądy przy gromadzeniu informacji o osobie nieletniego,
- 5) jak często postępowania mediacyjne kończą się ugodą,
- 6) jakie rodzaje spraw najczęściej kierowane są do postępowań mediacyjnych,
- 7) czy wynik mediacji przekłada się na orzeczenie kończące postępowanie,
- 8) jaki jest optymalny okres na realizację czynności związanych z mediacją w kontekście praktyki sędziowskiej

³⁶⁷ W literaturze metodę prawnoporównawczą (komparatystyczną) szczegółowo przedstawił m. in. R.A. Stefański, *Metodyka przygotowania rozprawy doktorskiej*, [w:] *Metodologia dysertacji doktorskiej dla prawników – teoria i praktyka*, red. H. Izdebski, A. Łazarska, Warszawa 2022, s. 156-157.

³⁶⁸ S. Palka, *Metodologia. Badania. Praktyka pedagogiczna*, Gdańsk 2006, s. 11.

³⁶⁹ M. Hammersley, P. Atkinson, *Metody badań terenowych*, Poznań 2000, s. 35.

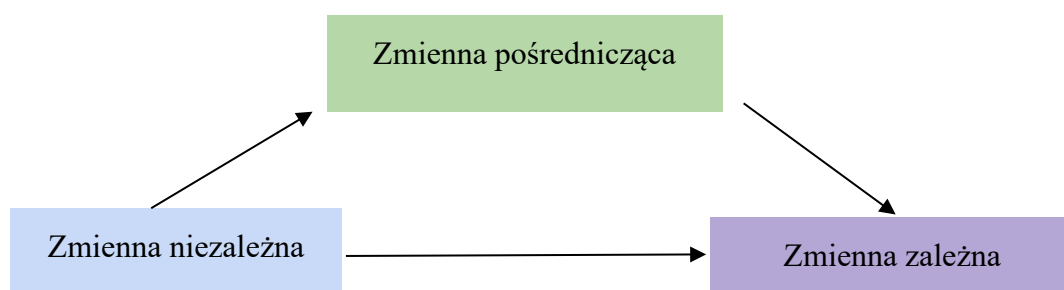
³⁷⁰ M.B. Miles, A.M. Huberman, *Analiza danych jakościowych*, Białystok 2000, s. 24.

³⁷¹ C. Frankfort-Nachmias, D. Nachmias, *Metody badawcze w naukach społecznych*, Poznań 1996, s. 39.

³⁷² S. Nowak, *Metodologia badań społecznych*, Warszawa 2012, s. 35.

Udzielenie odpowiedzi na pytanie główne, uwarunkowane jest uzyskaniem odpowiedzi na pytania szczegółowe³⁷³. Każde z pytań okazało się być niezbędne dla badanego problemu oraz zrealizowania nakreślonego w rozprawie celu. By dokonać analizy „prawa w działaniu” kluczowe było podjęcie badań jakościowych na aktach sądowych.

Hipoteza w pracy naukowej wyznacza prawdopodobieństwo zaistnienia określonego zdarzenia, zjawiska, procesu w określonym miejscu i czasie. Stanowi ona odpowiedź badacza na postawiony sobie problem badawczy³⁷⁴. Hipoteza powinna składać się z trzech elementów – zmiennej zależnej, zmiennej niezależnej oraz zmiennej pośredniczącej. Relacje pomiędzy nimi zostały przedstawione na poniższej rycinie.



Rycina nr 1. Schemat zmiennych. Opracowanie własne

Zmienną niezależną będzie główny przedmiot badań, zatem skuteczność mediacji. Na skuteczność składa się jednak wiele kryteriów, dlatego na potrzeby badania zostanie zbudowana autorska definicja skuteczności. Na skuteczność składa się zmienna zależna, która obejmuje w tym przypadku strony postępowania mediacyjnego, czyli nieletniego sprawcę, pokrzywdzonego oraz mediatora. Następnie należy wydobyć cechy zmiennej zależnej. Będą nimi samowiedza nieletniego sprawcy na temat mediacji, dalej samoświadomość, samorefleksyjność, czyli próba krytycznego spojrzenia na to, co się zrobiło w stosunku do tego co się proponuje. Wskazane elementy budują mechanizm życia w koncepcji dezintegracji pozytywnej. Przy czym, pod pojęciem mechanizmu życia należy rozumieć czynniki, które wpływają na osobę nieletniego sprawcy, przede wszystkim chęć i wola uczestnictwa w postępowaniu mediacyjnym. W analizowanym układzie zmienną zależną będzie uruchomienie mechanizmu życia po stronie podmiotów uczestniczących w postępowaniu z udziałem nieletnich sprawców czynów karalnych ukierunkowanego na ofiarę i

³⁷³ Ibidem, s. 30.

³⁷⁴ J. Apanowicz, *Metodologia ogólna*, Gdynia 2002, s. 48-49.

społeczeństwo. Za zmienną pośredniczącą możliwe jest uznanie wielu czynników, które przekładają się na poziom habitusu pozycyjnego rodziny sprawcy, między innymi element religijności czy niereligijności, dobrostan zdrowotny, zaangażowanie społeczne, czy wiara. Wobec tego przyjęto, że zmienną pośredniczącą, wpływającą bądź nie na zmienną zależną i niezależną, będzie samoświadomość, samowiedza i samorefleksyjność.

W pracy przedstawiono dwie hipotezy – hipotezę zerową oraz hipotezę pierwszą. Hipoteza zerowa, brzmi – Skuteczność mediacji nie zależy od mechanizmu życia podmiotów uczestniczących w postępowaniu z udziałem nieletnich sprawców czynów karalnych. Zgodnie z treścią hipotezy pierwszej – Mechanizm życia podmiotów uczestniczących w postępowaniu z udziałem nieletnich sprawców czynów karalnych (na który składa się samoświadomość, samowiedza i samorefleksyjność) warunkuje osiągnięcie skuteczności postępowania mediacyjnego. Dla zweryfikowania hipotezy pierwszej koniecznym będzie łączne (zbiorcze) występowanie wskazanych dymensji (samoświadomość, samowiedza i samorefleksyjność) w zorganizowanym postępowaniu celowościowym. Każda z wyżej wymienionych dymensji może mieć przełożenie na poziom skuteczności mediacji, dlatego ustalenie, że jedna z nich nie będzie mieć przełożenia na poziom skuteczności mediacji będzie świadczyć o tym, że mechanizm życia podmiotów uczestniczących w postępowaniu z udziałem nieletnich sprawców czynów karalnych nie warunkuje w pełni osiągnięcia skuteczności postępowania mediacyjnego. W przypadku występowania łącznie niskiego poziomu samoświadomości, samowiedzy i samorefleksyjności poziom skuteczności mediacji będzie niski. Wysokie czynniki mechanizmu życia warunkują pozytywną skuteczność mediacji, natomiast niskie warunkują obniżoną lub zerową skuteczność mediacji. Teza ta obejmuje swoim zakresem swobodę ustawodawcy przy tworzeniu prawa oraz postawy i stosowanie prawa przez przedstawicieli wymiaru sprawiedliwości.

Obszarem empirycznym poddawany analizie jest skuteczność postępowania mediacyjnego prowadzonego w stosunku do nieletniego sprawcy czynu karalnego. Jest to zagadnienie wymagające poszerzonych badań, których jak dotąd nie przeprowadzono. Fakt ten powoduje poczucie niepewności i wątpliwości dotyczących instytucji mediacji z udziałem nieletniego sprawcy.

Do określenia celu badawczego niezbędne było uchwycenie problemu skuteczności mediacji w kontekście zarówno systemowego narzędzia służącego do rozstrzygnięcia konfliktu – przy zastosowaniu, jak i jego braku – instytucji mediacji w trakcie trwania postępowania z udziałem nieletniego sprawcy, jak również z punktu widzenia wymiaru sprawiedliwości, w tym wypadku instytucji sądziego, który na co dzień spotyka się z przypadkami praktycznego

stosowania mediacji. Ocena mediacji z punktu widzenia jej stosowania w praktyce, jak również pozyskanie stanowisk osób kierujących sprawą do mediacji, są niezwykle cenne. Ich uzyskanie pozwala na analizę zarówno praktyki, jak i samej instytucji mediacji jako narzędzia systemowego. Do osiągnięcia powyższych celów posłużyła ocena anonimowych ankiet sędziów sądów rejonowych oraz sędziów koordynatorów do spraw mediacji.

1.3. Weryfikacja materiału badawczego

Przedstawione powyżej problemy badawcze dostarczą odpowiedzi, które będą stanowić punkt wyjścia do właściwej już analizy i oceny skuteczności mediacji. W pierwszej kolejności jednak niezbędne będzie określenie relacji, jakie zachodzą pomiędzy ustalonymi zmiennymi, a więc zbadanie tego, jak zmienna niezależna wpływa na zmienną zależną oraz pośredniczącą, oraz to jak zmienna pośrednicząca wpływa ostatecznie na zmienną zależną³⁷⁵. Jako zmienną przyjęto cechę lub właściwość określonej jednostki, która może przyjmować różne wartości, a jej zmierzenie pozwoli na ustalenie różnicy zachodzącej pomiędzy badanymi obiektami³⁷⁶. Analizowanymi cechami będzie samoświadomość, samorefleksyjność oraz samowiedza, które będą odnoszone do różnych podmiotów związanych z postępowaniem mediacyjnym, tj. do stron postępowania, ich rodziców oraz sędziego. Autorka w pracy przyjmuje, że zmienną zależną będzie skuteczność. Przyjęcie takiej zmiennej pozwoli na stwierdzenie czy dana relacja między badanymi podmiotami a analizowaną cechą (samoświadomość, samorefleksyjność, samowiedza) jest istotna statystycznie, a więc mogą być z niej wysnuwane naukowe wnioski. Zaznaczenia wymaga, że zmienne niezależne oddziałują na zmienną zależną, a ich wpływ na tę zmienną może mieć różne natężenie³⁷⁷.

Przyjęte zmienne pozwolą określić poziom skuteczności lub przynajmniej stopień prawdopodobieństwa wystąpienia skuteczności. Na potrzeby rozprawy przyjęto wystąpienie prawdopodobieństwa skuteczności w postaci procentowej (50% na 50%). Najniższy akceptowany poziom skuteczności to <50% ($p = <50\%$). Oznacza to, że jeżeli konkretne działanie ma zostać uznane za skuteczne, czyli (= bądź >50%) to możliwość wystąpienia skuteczności musi wynosić co najmniej 50% bądź więcej. Natomiast w pozostałych przypadkach ($p = <50\%$) należy przyjąć, że nie stwierdzono skuteczności na wystarczającym poziomie.

³⁷⁵ J. Brzeziński, *Metodologia badań psychologicznych*, Warszawa 2010, s. 216-217.

³⁷⁶ J.W. Creswell, *Projektowanie badań naukowych*, Kraków 2013, s. 74.

³⁷⁷ J. Brzeziński, *Metodologia badań ...*, s. 190.

Na potrzeby niniejszej rozprawy analizie poddano wpływ dwóch zmiennych niezależnych, to jest samoświadomości i wolnej woli na skuteczność mediacji. W badaniach jakościowych z udziałem nieletniego sprawcy czynu karalnego kryterium samoświadomości rozumiane jest jako poczucie odpowiedzialności za własne czyny, posiadanie informacji na temat tego, co jest dobre, co złe, jak również na temat potencjalnych sposobów rozwiązywania zaistniałych problemów. Natomiast w badaniu ilościowym, dotyczącym poznania opinii sędziów orzeczników na temat instytucji mediacji przyjęto, że zmienna niezależna odnosi się do instytucji mediacji i przekonania sędziów o swoich kompetencjach i pełnionej przez nich roli w postępowaniu sądowym. Drugi czynnik – wolna wola – oznacza wolność wyboru, a więc możliwość podejmowania nieskrępowanych decyzji.

Do określenia skuteczności niezbędne jest również określenie zmiennej pośredniczącej, a więc takiej, która oddziałuje na zmienną zależną, a ta z kolei na zmienną niezależną. Zmienną pośredniczącą jest tu zapewnienie źródeł informacji, prowadzących do uzyskania wiedzy na temat instytucji mediacji. W rozprawie przyjęto, że zmienną zależną będzie skuteczność.

Należy wyraźnie podkreślić, że istnieje zasadnicza różnica między skutecznością a efektywnością. Skuteczność dotyczy oceny prawidłowości samego procesu mediacji. Dotyczy więc weryfikacji tego, co się dzieje w trakcie postępowania mediacyjnego. Jest to ujęcie, w toku którego ocena i wartościowanie dotyczy przebiegu wszystkich elementów, składających się na przebieg i realizację określonej instytucji w czasie, tu mediacji. Z kolei pod pojęciem efektywności rozumiana jest ocena i budowanie sądów wartościujących po zakończeniu mediacji. Dzięki temu możliwe jest ustalenie, czy doszło do zmiany zachowania nieletniego a w konsekwencji, czy mediacja przyniosła oczekiwany skutek, czyli czy była skuteczna.

W badaniach prawniczych, zwłaszcza w analizach kryminologicznych, przyjmuje się tzw. kryterium katamnezy, czyli okresu weryfikacji (nie krótszego niż 5 lat od zastosowania danej instytucji prawa). W oparciu o ujęcie katamnesticzne wprowadzoną i instytucję można zweryfikować w sposób obiektywny dopiero po ustaleniu społecznej reakcji na nowowprowadzone narzędzie prawa.

Warto postawić także pytanie, jakie składniki mediacji budują cały proces postępowania mediacyjnego od momentu jego rozpoczęcia aż do zakończenia. Wskazany przedział czasowy stanowi przestrzeń badania skuteczności mediacji. Okres następujący po postępowaniu mediacyjnym stanowi natomiast przedmiot badania efektywności mediacji.

1.3.1. Definicja skuteczności w świetle nauk ekonomicznych

W naukach ekonomicznych pojęcie skuteczności utożsamia się z efektywnością. Wynika to z istoty ekonomii, która nastawiona jest na uzyskanie wymiernego efektu podejmowanych przedsięwzięć. Efektywność na gruncie nauk ekonomicznych oznacza zdolność do realizacji strategii przedsiębiorstwa i osiągnięcia określonych celów. Jest więc drogą rozwoju i osiągania zysku. Zależy ona od wielu czynników, takich jak pozytywne wyniki, skuteczność, sprawność, umiejętność³⁷⁸. „Przytoczona interpretacja efektywności jest tak szeroka, że obejmuje większość pojęć z jakimi bywa utożsamiana, m.in. skuteczność, sprawność, wydajność, produktywność. Z drugiej strony odnosi się do wyniku, ale nie ograniczając się do konkretnego wskaźnika, tylko pewnego stanu/cechy bycia efektywnym. Prowadzi to do innego spojrzenia na efektywność, co przekłada się na różne perspektywy, według których powinna być analizowana”³⁷⁹. W tym ujęciu skuteczność jest zatem nie tylko wynikiem, ale i procesem – dynamicznym stanem dążenia do maksymalizacji rezultatów przy optymalnym wykorzystaniu dostępnych zasobów. W praktyce oznacza to osiąganie celów przy możliwie najniższych nakładach, bez utraty jakości efektu końcowego. Skuteczność zawiera także komponent organizacyjny i menedżerski – odnosi się do zdolności planowania, zarządzania i adaptacji w zmieniających się warunkach. Z ekonomicznego punktu widzenia skuteczność, a więc i efektywność, nie może być rozpatrywana wyłącznie przez pryzmat jednostkowego sukcesu, ale także długofalowego wpływu na rozwój, konkurencyjność oraz stabilność systemu.

Na potrzeby rozprawy przyjęto za istotne następujące cechy skuteczności – ukierunkowanie na cel, efektywność, pozytywny rezultat, umiejętność, produktywność, wydajność, rozwój, zysk.

1.3.2. Definicja skuteczności w świetle nauk prakseologicznych

Inne rozumienie skuteczności wynika z nauk prakseologicznych, a więc poświęconych zjawisku sprawnego działania. Adam Szpaderski dostrzegł różnicę między pojęciami skuteczności i efektywności podkreślając, że pierwsza z przytoczonych kategorii odnosi się do

³⁷⁸ E. Skrzypek, *Jakość i efektywność*, Lublin 2000, s. 190.

³⁷⁹ A. Pyszka, *Istota efektywności. Istota i wymiary*, „Studia Ekonomiczne. Zeszyty Naukowe” 2015, nr 230, s. 14.

realizacji konkretnego celu, który został zamierzony, natomiast druga odnosi się do osiągania pozytywnych - w ocenie badającego - wyników tego procesu.

Skuteczność w ujęciu prakseologicznym nie ocenia moralnych, społecznych czy ekonomicznych aspektów osiągniętego rezultatu, a jedynie fakt, czy został on zgodnie z planem zrealizowany. W tym sensie można osiągnąć cel nawet jeśli zrealizowano go przypadkiem, jednak nadal uznany zostanie on za skuteczny, o ile odpowiadał zamierzeniom. Prakseologia oddziela również skuteczność od sprawności działania – gdzie ta druga oznacza optymalne, dobrze zorganizowane i racjonalne postępowanie. Skuteczność zatem może istnieć niezależnie od efektywności czy sprawności, w przypadku nawet jeśli końcowy rezultat pokrywa się z wyznaczonym celem.

W świetle powyższego przyjęto następujące cechy skuteczności – ukierunkowanie na cel oraz osiągnięcie zamierzonego celu.

1.3.3. Definicja skuteczności w świetle nauk prawnych

W naukach prawnych skuteczność utożsamiana jest z osiągnięciem pożądaných wyników, przez które rozumie się cele zakładane przez prawodawcę. W kontekście nauk prawnych skuteczność to potencjalna zdolność oddziaływania przepisów prawnych do osiągnięcia całokształtu zamierzonych przez prawodawcę celów, wynikających z zastosowania mediacji, polegających na przeciwdziałaniu demoralizacji nieletnich, kształtowaniu właściwych postaw społecznych, odciążeniu wymiaru sprawiedliwości, rozwiązaniu zaistniałego konfliktu itd. Skuteczność jest więc wpisana w istotę regulacji prawnych, określających warunki i sposób zastosowania mediacji, dzięki której można przypuszczać, że spełni założone oczekiwania w postaci pożądaných celów jednostkowych i zbiorowych. Zygmunt Ziemiński wyróżnił dwie formy efektywności – formalną i realną. Pierwszą z nich traktuje jako podejmowanie zachowań zgodnych z normą w sytuacjach, kiedy norma ta znajduje zastosowanie. Natomiast drugą utożsamia ze stopniem realizacji danej normy w określonych warunkach, zmierzających do wywołania konkretnych skutków³⁸⁰. Skuteczność formalna dotyczy więc przede wszystkim zgodności zachowań adresatów norm z wymaganiami prawa, natomiast skuteczność realna uwzględnia również kontekst społeczny i faktyczne oddziaływanie normy. Innymi słowy, skuteczność prawa nie sprowadza się wyłącznie do samego uchwalenia aktu normatywnego, ale do jego zdolności kształtowania

³⁸⁰ Z. Ziemiński, *Problemy podstawowe...*, s. 454.

rzeczywistości społecznej zgodnie z intencją ustawodawcy. W tym ujęciu istotna jest także trwałość i przewidywalność działania prawa, a więc jego zdolność do stabilnego wywoływania zakładanych skutków w czasie. W związku z tym, ocena skuteczności przepisów prawnych nie może być dokonywana w oderwaniu od ich praktycznego funkcjonowania.

Mając to na uwadze przyjęto, że cechami skuteczności w świetle nauk prawnych są: wynik, realizacja, zamierzenie, sprawność, zgodność.

1.3.4. Autorska definicja skuteczności

Na potrzeby niniejszej rozprawy przyjęto, że skuteczność to działanie, proces lub metoda osiągania zamierzonych celów i rezultatów, oddziałujących na społeczeństwo w dłuższej perspektywie czasowej. Skutecznością będą zatem działania prowadzące do oczekiwanych wyników i spełniające kryteria sukcesu.

W niniejszej rozprawie dokonano rozróżnienia pomiędzy skutecznością a efektywnością, przez którą należy rozumieć osiągnięcie celu zamierzonego przez twórcę normy prawnej; w przypadku mediacji będzie to rozwiązanie zaistniałego sporu. Wynika stąd, że perspektywa efektywności jest zbyt wąska i nie uwzględnia potencjału mediacji i jej zdolności szerszego oddziaływania na otoczenie społeczne. Tym samym wąski charakter postrzegania skuteczności sprowadza się do odnoszenia się tylko do jednego kryterium w postaci zrealizowania jednego określonego miernika, z pominięciem szerszego kontekstu, w którym występuje analizowany problem. Rozważając jakikolwiek problem wyłącznie w perspektywie efektywności z pominięciem skuteczności traci się jednak z pola widzenia liczne powiązania występujące w każdym analizowanym systemie. Każda instytucja może bowiem wpływać na ów system na wielu poziomach, dlatego cenne jest nie tylko wycinkowe, ale także całościowe postrzeganie badanego zagadnienia, dające szerszą perspektywę do jego analizy i oceny.

Na potrzeby rozprawy przyjęto rozumienie pojęcia skuteczności w konkretnym przedziale czasowym, od chwili przystąpienia stron do mediacji aż po wydanie przez sąd orzeczenia końcowego.

Przyjęta definicja pozwala na wskazanie następujących jej cech skuteczności: zdolność, skutek, efekt, sposób, realizacja, zamierzenie, ukierunkowanie na cel.

1.3.5. Definicja samoświadomości w świetle nauk psychologicznych

Konieczne wydaje się także wyjaśnienie pojęć, które odnoszą się do mediacji z udziałem nieletniego sprawcy czynu karalnego, mianowicie samoświadomości, samowiedzy oraz samorefleksyjności.

Samoświadomość w ujęciu psychologicznym rozumiana jest jako zdolność do dokonywania rozróżnienia pomiędzy sobą a otoczeniem oraz do stawiania się przedmiotem własnej uwagi. Stąd samoświadomość w naukach psychologicznych zestawiana jest z samopoznaniem. Samoświadomością będzie także poczucie własnej wartości, spójności czy wewnętrznej treści³⁸¹. Oprócz rozróżniania siebie od otoczenia i zdolności refleksji nad własnymi myślami i uczuciami, samoświadomość obejmuje także rozwój poczucia własnej wartości oraz integrację wewnętrznej tożsamości. Zdolność do samoświadomości wpływa na regulację emocji, podejmowanie decyzji oraz umiejętność wchodzenia w relacje społeczne. Jest także kluczowa w procesie budowania dojrzałości psychicznej i moralnej jednostki, co ma szczególne znaczenie w przypadku nieletnich sprawców. W kontekście mediacji rozwój samoświadomości może stanowić punkt wyjścia do przyjęcia odpowiedzialności za swoje czyny, co z kolei wpływa na skuteczność procesu resocjalizacyjnego.

Powyższe pozwala na przyjęcie, że cechami samoświadomości są: zdolność do rozróżnienia, samopoznanie, poczucie własnej wartości, spójność, wewnętrzny spokój.

1.3.6. Definicja samoświadomości w świetle nauk pedagogicznych

W naukach pedagogicznych samoświadomość odnosi się przede wszystkim do świadomości skazanego w zakresie potencjalnie podejmowanej przez niego próby readaptacji społecznej. „Samoświadomość można zdefiniować jako mechanizm poznawczy, dzięki któremu osoba zapoznaje się ze swoimi własnymi aktualnymi i świadomymi przeżyciami. Należy zauważyć, że już przedrostek «samo-» wskazuje na przedmiot odniesienia. Jest nim własna świadomość, bezpośrednia świadomość siebie, czyli świadomość świadomości. Treści samoświadomości można rozróżnić na zewnętrzne i wewnętrzne”³⁸². Aspekt zewnętrzny odnosi się do obiektywnych informacji wynikających z interakcji człowieka ze światem zewnętrznym, obejmujących relacje interpersonalne i szeroko pojętą ludzką aktywność.

³⁸¹ A. Pilarska, *Cechy samoświadomości a nasilenie symptomów samodepresji*, „Roczniki Psychologiczne” 2010, t. XIII, nr 2, s. 184.

³⁸² Z. Zaborowski, *Świadomość i samoświadomość człowieka*. Warszawa 1998, s. 17; M. Chrost, *Refleksyjna samoświadomość i działanie osoby*, „Paedagogia Christiana” 2021, nr 1, s. 214.

Dotyczy różnorodnych relacji międzyludzkich typu ja – inni, a jego celem jest kształtowanie postawy uwzględniającej różnorodność tych relacji: ja – inny, ja – inni, ja – świat. Z kolei aspekt wewnętrzny koncentruje się na sensie życia jednostki, jej tożsamości oraz stylu życia, często wiąże się z uczuciami izolacji, samotności, smutku i zwątpienia, wynikającymi z subiektywnego postrzegania swojego ja w kontekście świata i innych ludzi. Samoświadomość pełni zatem funkcję regulującą zachowanie jednostki, pozwalając jej na dokonanie autorefleksji oraz ocenę własnych działań w perspektywie społecznej i moralnej. W pedagogice resocjalizacyjnej jest uznawana za jeden z kluczowych czynników warunkujących efektywność procesu przemiany i powrotu do funkcjonowania w społeczeństwie. Rozwój samoświadomości może skutkować zmianą postaw, przeformułowaniem wartości oraz świadomym podejmowaniem działań prowadzących do pozytywnej zmiany życiowej.

Powyższe pozwala na wskazanie, że cechami samoświadomości są: readaptacja, mechanizm poznawczy, przeżycia.

1.3.7. Definicja samoświadomości w świetle nauk filozoficznych

Samoświadomość w ujęciu filozoficznym, jak wskazywał Karol Wojtyła, utożsamiana jest z podmiotowością człowieka i samoświadomością samego siebie, przy jednoczesnej realizacji siebie w świadomym działaniu. Wynika z tego, że człowiek oprócz tego, że działa świadomie, także jest świadomy swoich działań. Zdaniem K. Wojtyły świadomość stanowi zatem dla człowieka sposób wyrażenia swojej duchowości. Pełni ona jednocześnie dwie kluczowe funkcje – odzwierciedla świadomościowo to, co zostało przez daną jednostkę poznane, ponadto upodmiotawia wszystko w postaci przeżywania osobowego. Działanie świadomości polega zatem na szczególnego typu doświadczaniu wszystkiego, co zostało wcześniej dane człowiekowi poznawczo³⁸³.

Z przytoczonych wyżej definicji wynikają cechy charakteryzujące samoświadomość. Przede wszystkim jest to szczególnego typu zdolność człowieka, która umożliwia dokonywanie wyborów oraz stawanie się przedmiotem własnej uwagi. Samoświadomość zapewnia poczucie własnej wartości, tworzy w człowieku spójny obraz rzeczywistości. W odniesieniu do skazanego jest próbą jego readaptacji społecznej, dzięki której ma możliwość zrozumienia

³⁸³ K. Wojtyła, *The Intentional Act and the Human Act, that is, Act and Experience*, „Analecta Husserliana” 1976, t. 5, s. 269 i n.; L. Marszałek, *Samoświadomość w rozwoju duchowości dziecka w wieku przedszkolnym. Tom 13*, Płock 2021, s. 54-55.

swojego postępowania i powrotu do społeczeństwa po uprzednim wyeliminowaniu negatywnych zachowań. Wskazana przemiana dokonuje się zwłaszcza na płaszczyźnie duchowej, w której człowiek odpowiada na otaczającą go rzeczywistość. To także mechanizm poznawczy własnych przeżyć, zarówno tych wewnętrznych, jak i uzewnętrznionych. Filozoficzna koncepcja samoświadomości, szczególnie w ujęciu personalistycznym, akcentuje wyjątkową wartość osoby jako bytu zdolnego do refleksji nad sobą i do moralnej odpowiedzialności za własne czyny. Samoświadomość w tym kontekście staje się fundamentem wolności i autonomii, umożliwiając człowiekowi wybór dobra oraz kierowanie się wewnętrznym porządkiem wartości. Ponadto, odgrywa ona kluczową rolę w budowaniu tożsamości – zarówno jednostkowej, jak i społecznej – a także w formowaniu relacji międzyludzkich opartych na empatii i zrozumieniu.

W przypadku jednostek niedostosowanych społecznie, takich jak nieletni sprawcy czynów karalnych, rozwój samoświadomości może stanowić impuls do przemiany wewnętrznej, warunkującej trwałą zmianę postawy życiowej. Może to być proces długotrwały, ale niezbędny do osiągnięcia pełnej integracji z otoczeniem społecznym i duchowego dojrzewania.

Powyższe pozwala na wskazanie następujących cech samoświadomości – świadomość swoich działań, duchowość, poznanie, przeżywanie osobowe, doświadczenie. Na potrzeby dalszych rozważań samoświadomość będzie rozumiana jako zdolność do poznania siebie, a w konsekwencji tego, do świadomego podejmowania decyzji, a ponadto dążenia jednostki do doskonalenia swego zachowania.

1.3.8. Definicja samowiedzy w świetle nauk filozoficznych

Na gruncie nauk filozoficznych samowiedza rozumiana jest jako sposób bycia sobą. Jest ona jednym z rodzajów wiedzy o szczególnej wartości. Przypisuje się jej autorytet epistemiczny. Oznacza to, że jest wiarygodna, do jej potwierdzenia nie ma potrzeby stosowania dowodów. Poza tym, jest subiektywna, więc jest wiedzą „pierwszoosobową”, czyli wiedzą człowieka o samym sobie. Z tego powodu może być znacząco inna od wiedzy, którą mają inni ludzie³⁸⁴. Samowiedza ma również charakter wewnętrzny i introspekcyjny – opiera się na zdolności jednostki do analizowania swoich stanów emocjonalnych, myśli i intencji. Filozofowie podkreślają, że chociaż samowiedza może być niepełna lub wypaczona przez

³⁸⁴ A. Workowski, *Samowiedza i bycie sobą*, „Kwartalnik Filozoficzny” 2014, t. XLII, z. 3, s. 65.

mechanizmy obronne, to i tak stanowi punkt wyjścia do autentycznego poznania siebie i dojrzałego funkcjonowania w świecie. Samowiedza nie jest jedynie biernym stanem – ma charakter aktywny, człowiek nieustannie konfrontuje się z samym sobą i przekształca rozumienie własnej osoby. Może również ulegać przemianom w zależności od doświadczeń życiowych, refleksji oraz procesu uczenia się, co czyni ją dynamicznym aspektem tożsamości.

W kontekście etycznym i egzystencjalnym, samowiedza odgrywa kluczową rolę w podejmowaniu decyzji moralnych i ponoszeniu za nie odpowiedzialności. Pozwala jednostce nie tylko rozumieć swoje motywacje, ale także budować autentyczne relacje z innymi ludźmi, oparte na szczerości i zrozumieniu.

Powyższe pozwala na przyjęcie, że cechami samowiedzy są – wiarygodna, bez potrzeby dowodzenia, subiektywna, wiedza pierwszoosobowa.

1.3.9. Definicja samowiedzy w świetle nauk socjologicznych

Na gruncie nauk socjologicznych samowiedza oznacza taką wiedzę na temat samego siebie, która prowadzi do samozobowiązania. By tak się stało trzeba spełnić trzy warunki, po pierwsze, dojrzeć prawdę o własnych czynach, własnościach, wyborach, dyspozycjach, relacjach z innymi; po drugie, owa samoprezentacja musi być dokonana w taki sposób, aby nie skrywać, lecz przeciwnie, uwydatniać relację własnych atrybutów do uznawanych przez siebie norm; po trzecie, relacja do normy musi być uzasadniona w świetle najlepszych racji dostępnych danej osobie³⁸⁵. Samowiedza w tym ujęciu ma zatem wymiar społeczny i normatywny – zakłada aktywne odniesienie się jednostki do systemu wartości oraz gotowość do podjęcia odpowiedzialności za swoje działania. Prowadzi nie tylko do wewnętrznego zrozumienia siebie, ale również do autorefleksji nad własnym miejscem w społeczeństwie. Umożliwia to bardziej świadome uczestnictwo w życiu społecznym i moralnym. Samowiedza może też stanowić podstawę do zmiany własnych postaw i zachowań – nie tylko poprzez ich ocenę, ale również poprzez przyjęcie konsekwencji płynących z tej oceny. To forma zaangażowanego samopoznania, która staje się źródłem etycznego działania w relacji do innych.

W świetle powyższego przyjęto za znaczące następujące cechy samowiedzy: samozobowiązanie, wybór, relacja z innymi, samoprezentacja, racje.

³⁸⁵ R. Piłat, *Aporie samowiedzy*, Warszawa 2013, s. 8-9, 142.

1.3.10. Definicja samowiedzy w świetle nauk psychologicznych

Samowiedza odwołuje się do procesów poznawczych, ściślej mówiąc intrapsychicznych. Skutkiem samowiedzy jest samoocena³⁸⁶. Zdobywanie samowiedzy możliwe jest poprzez dokonywanie porównań społecznych między różnymi podmiotami danego społeczeństwa. „Wysokość samooceny uzależniona jest od tego czy osoba wypada gorzej czy lepiej od osoby, z którą się porównuje”³⁸⁷. Proces ten przebiega dynamicznie i nieustannie – jednostka porównuje się z innymi zarówno w kontekście społecznym, jak i osobistym, co wpływa na poczucie własnej wartości, motywację oraz podejmowane działania. Samowiedza jest zatem nie tylko biernym stanem poznawczym, lecz także aktywnym procesem, który wpływa na sposób, w jaki jednostka widzi siebie i swoje miejsce w otoczeniu społecznym. To również narzędzie, które umożliwia analizę przeszłych działań i zachowań, dając podstawy do ich oceny oraz ewentualnych korekt. Z perspektywy psychologii społecznej można stwierdzić, że samowiedza pełni funkcję regulacyjną, sprzyjającą adaptacji społecznej i wewnętrznemu rozwojowi jednostki.

Powyższe prowadzi do wniosku, że do cech samowiedzy można zaliczyć: samoocenę, porównanie, proces. Na potrzeby dalszych rozważań przyjęto, że samowiedza to wiedza podmiotu o samym sobie, która prowadzi do refleksji na temat dotychczasowego sposobu postępowania jednostki.

1.3.11. Definicja samorefleksyjności w świetle nauk prawnych

W naukach prawnych samorefleksyjność odnosi się do oddziaływań resocjalizacyjnych, które określają kolejne działania o charakterze wychowawczym, opiekuńczym i terapeutycznym. „Jest to proces zmierzający do wykształcenia u osób niedostosowanych społecznie zmian w obszarze [...] samorefleksyjności”³⁸⁸. Oznacza to, że celem resocjalizacji nie jest jedynie zmiana zachowania osoby naruszającej normy społeczne czy prawne, ale również pogłębienie jej zdolności do wewnętrznego namysłu nad swoim postępowaniem. Samorefleksyjność w tym ujęciu odgrywa kluczową rolę w procesie zmiany tożsamości

³⁸⁶ K. Lachowicz-Tabaczek, J. Śniecińska, *Intrapsychiczne źródła samooceny: znaczenie emocji, temperamentu i poczucia zdolności do działania*, „Czasopismo Psychologiczne” 2008, nr 2, s. 229 i n.

³⁸⁷ K. Wróblewska, *Poziom samooceny i obraz własnego ciała u osób aktywnych sportowo*, „Innowacje Psychologiczne” 2020, nr 9, s. 106.

³⁸⁸ K. Pierzchała, *Akulturalizm kary śmierci w świetle pedagogiki i teologii*, „Roczniki Pedagogiczne” 2019, t. 11, s. 299

jednostki, która musi zrozumieć motywy swoich wcześniejszych działań i ich konsekwencje. Dzięki temu możliwe jest zainicjowanie procesu autorefleksji, który staje się podstawą świadomego i trwałego procesu zmiany. Zwiększenie zdolności do samorefleksji sprzyja też rozwojowi odpowiedzialności za własne decyzje, co jest istotnym elementem reintegracji społecznej.

Do cech samorefleksyjności można zaliczyć: wychowanie, opiekuńczy charakter, samorefleksję, działania o charakterze wychowawczym i resocjalizacyjnym.

1.3.12. Definicja samorefleksyjności w świetle nauk socjologicznych

Ujęcie socjologiczne samorefleksyjności traktuje tę kategorię jako rodzaj refleksyjności, będącej formą działania społecznego. Refleksyjność to „uregulowane wykorzystywanie wiedzy o warunkach życia społecznego jako konstytutywny element jego organizacji i przekształcenia”³⁸⁹. Samorefleksyjność oznacza, po pierwsze, kontrolowanie oraz monitorowanie własnych aktywności po to, by zdobyć wiedzę na temat samego siebie. Po drugie, wykorzystanie zdobytej w ten sposób wiedzy celem zmiany własnego działania oraz zyskania umiejętności dostosowania się do zmieniających się warunków, w których jednostka podejmuje swoje aktywności³⁹⁰. Samorefleksyjność jest więc nie tylko procesem poznawczym, ale również praktyką społeczną, dzięki której jednostka może aktywnie uczestniczyć w kształtowaniu własnej tożsamości. W kontekście socjologicznym ma ona kluczowe znaczenie w społeczeństwach późnej nowoczesności, gdzie tradycyjne ramy działania ulegają osłabieniu, a jednostki są zmuszone do samodzielnego podejmowania decyzji oraz nieustannego dostosowywania się do dynamicznych zmian społecznych. Tym samym samorefleksyjność staje się warunkiem sprawczości i podmiotowości we współczesnym świecie społecznym.

Powyższe pozwala na przyjęcie, że do cech samorefleksyjności zalicza się: działania społeczne, kontrolowanie, monitorowanie, własne aktywności, wiedzę, własne działanie, nabywanie umiejętności.

³⁸⁹ A. Giddens, *Nowoczesność i tożsamość. „Ja” i społeczeństwo w epoce późnej nowoczesności*, przeł. A. Szulżycka, Warszawa 2006, s. 30.

³⁹⁰ M. Pichlak, *Modele prawnej regulacji ryzyka a refleksyjność prawa*, [w:] *Prawo i polityka w sferze publicznej. Perspektywa wewnętrzna*, P. Jabłoński, J. Kaczor, M. Pichlak (red.), Wrocław 2017, s. 187.

1.3.13. Definicja samorefleksyjności w świetle nauk filozoficznych

Samorefleksyjność w świetle nauk filozoficznych to rodzaj refleksji oznaczający samoodnoszące się skierowanie świadomości „do wewnątrz”, ku bezpośredniości i pewności ego cogito. Według Georga Wilhelma Friedricha Hegla refleksja zawsze wiąże się z wychodzeniem świadomości poza siebie i jej zapośredniczeniem w tym, co jest względem niej zewnętrzne (pojęcie *Vermittlung*). Idea radykalnej autonomii podmiotu poznającego jest fikcją; podmiot jest współkonstituowany przez to, co zewnętrzne. Proces poznania ma charakter dialektyczny lub dialogiczny. Stanowi to punkt wyjścia do formułowania różnych modeli refleksyjnego poznania (oceny) ryzyka w instytucjach prawnych³⁹¹. W filozoficznym ujęciu samorefleksyjność nie jest więc prostym zwrotem ku sobie, lecz dynamicznym procesem, w którym świadomość konstituuje się poprzez relację z innym, zewnętrznym wobec niej porządkiem. Tego rodzaju refleksja zakłada, że poznanie siebie może odbywać się także poprzez mediację.

Wobec tego można przyjąć, że cechy samorefleksyjności to: dialog, poznanie, refleksja, ocena, proces. Samorefleksyjność w niniejszej rozprawie będzie rozumiana jako następstwo samowiedzy w postaci powzięcia refleksji na temat swojego postępowania, co może doprowadzić do jego modyfikacji.

³⁹¹ Ibidem, s. 190.

Rozdział 2. Badania skuteczności mediacji w sprawach karnych nieletnich na podstawie analizy akt sądowych

2.1. Wprowadzenie do badań

Przeprowadzając badania dotyczące skuteczności mediacji z udziałem nieletnich sprawców czynów karalnych kluczowym było dokonanie analizy akt spraw sądowych. Na gruncie tych rozważań możliwe było ukazania specyfiki mediacji z udziałem nieletniego sprawcy czynu karalnego oraz korzyści, jakie ona niesie zwłaszcza w zakresie opiekuńczo-wychowawczo-resocjalizacyjnym. Badanie to było efektem pracy w zespole badawczym Instytutu Wymiaru Sprawiedliwości w Warszawie. Celem badania było poddanie ocenie „Mediacji w postępowaniach sądowych. Koszty, czas trwania i efektywność”. W trakcie przeprowadzonych badań pod uwagę wzięto sylwetkę nieletniego sprawcy, który uczestniczył w procesie mediacji oraz przyczyny odstąpienia od skierowania sprawy do mediacji. W ramach badań przeanalizowano 223 akta spraw z lat 2014-2020 sądów rejonowych z całej Polski, dokonując przy tym losowego wyboru sądów stanowiących próbę konieczną do przeprowadzenia badania. W losowaniu wybrano następujące sądy:

- Sąd Rejonowy w Białogardzie,
- Sąd Rejonowy w Bydgoszczy,
- Sąd Rejonowy w Elblągu,
- Sąd Rejonowy Gdańsk-Południe w Gdańsku,
- Sąd Rejonowy w Grajewie,
- Sąd Rejonowy w Jaworze,
- Sąd Rejonowy w Kole,
- Sąd Rejonowy dla Krakowa-Podgórze w Krakowie,
- Sąd Rejonowy w Krotoszynie,
- Sąd Rejonowy w Piotrkowie Trybunalskim,
- Sąd Rejonowy w Poznaniu Stare Miasto,
- Sąd Rejonowy w Pułtusku,

- Sąd Rejonowy w Rybniku,
- Sąd Rejonowy w Siedlcach,
- Sąd Rejonowy w Strzelinie,
- Sąd Rejonowy w Suwałkach,
- Sąd Rejonowy dla Warszawy Pragi-Północ,
- Sąd Rejonowy w Zgierzu.

Analizowane przypadki obejmowały dane dotyczące 323 nieletnich sprawców czynów karalnych oraz 249 pokrzywdzonych. Przedmiotowa próba pozwoliła na uzyskanie reprezentatywnych wyników, które stały się podstawą dalszych wnioskowań nad zagadnieniem skuteczności mediacji we współczesnym systemie prawa polskiego.

Odpowiednie przygotowanie badań wiąże się z koniecznością podjęcia decyzji co, dlaczego oraz jak będzie obserwowane i analizowane³⁹². Mając na uwadze fakt, że nie istnieje uniwersalna procedura badawcza, wybór dokonywany w tym zakresie powinien być adekwatny do badanego problemu³⁹³. Uznano więc, że będzie to analiza akt sądowych. Badanie ilościowe i jakościowe akt spraw sądowych pozwoli na kompleksowe omówienie problemu, a tym samym zrealizowanie celu rozprawy.

Na potrzeby badania opracowana została ankieta, w której pod uwagę wzięto rodzaj czynu popełnionego przez nieletniego, jego wiek, sytuację życiową, nastawienie do popełnionego czynu, do mediacji i do pokrzywdzonego. Poza tym, badanie obejmowało również kwestię związaną z przebiegiem samej mediacji, a więc czas jej trwania oraz wynik przeprowadzonego postępowania.

W badaniu skoncentrowano się przede wszystkim na tym, czy działania podejmowane przez wymiar sprawiedliwości skutecznie wpływają na zmianę postaw i zachowań nieletniego. Zwrócono także uwagę na to, czy mediacja jest środkiem adekwatnym do realizacji celów wychowawczych wobec nieletnich.

Poniżej przedstawiono szczegółowy wykaz zagadnień badawczych dla każdej pojedynczej sprawy ujętych w programie LimeSurvey:

- I. Opis sprawy: sygnatura sprawy, identyfikacja sądu rejonowego

³⁹² E. Babbie, *Podstawy badań społecznych*, Warszawa 2008, s. 106.

³⁹³ P. Daniłowicz, Z. Sawiński, F. Sztabiński, P.B. Sztabiński, A.P. Wejland, *Podręcznik socjologicznych badań ankietowych*, Warszawa 1992, s. 14.

- II. Wszczęcie / Wniosek do sądu: data zawiadomienia i wszczęcia postępowania
- III. Postanowienie: data wydania orzeczenia kończącego sprawę, rodzaj orzeczenia kończącego sprawę, liczba nieletnich, liczba pokrzywdzonych, kwalifikacja prawna czynu, rodzaj orzeczonego środka, data czynu, rozstrzygnięcie o kosztach
- IV. Postępowanie mediacyjne: czy doszło do mediacji pozasądowej, kto proponował (wnioskował o) mediację i kto wyraził na nią zgodę, czy sąd wydał postanowienie o skierowaniu stron do mediacji i w której instancji, data wydania postanowienia o skierowaniu do mediacji, data wysłania postanowienia do mediatora, czy wyznaczono konkretnego mediatora, jaki czas został zakresłony na mediację, ilość spotkań mediacyjnych, uczestnicy spotkań mediacyjnych, postawy prezentowane przez pokrzywdzonego i nieletniego, czy zawarto ugodę i czy została ona uwzględniona podczas wydawania wyroku
- V. Pokrzywdzony: data urodzenia, płeć pokrzywdzonego, miejsce zamieszkania, wykształcenie, sytuacja zawodowa, dochody, faktyczny stan cywilny, problemy dotyczące pokrzywdzonego, czy i ewentualnie ile razy pokrzywdzony był karany, oczekiwania pokrzywdzonego wobec sądu, czy pokrzywdzony był reprezentowany przez pełnomocnika profesjonalnego
- VI. Nieletni: data urodzenia, płeć nieletniego, obywatelstwo, miejsce zamieszkania, wykształcenie, sytuacja zawodowa, sytuacja rodzinna, dochody rodziny nieletniego, liczba członków rodziny, na których przypadają te dochody; ocena sytuacji finansowej nieletniego / jego rodziny, problemy dotyczące nieletniego i jego środowiska, czy i ewentualnie ile razy przeciwko nieletniemu toczyły się postępowania sądowe, za jakie czyny był sądzony, czy w chwili czynu nieletni był pod wpływem alkoholu, czy nieletni wcześniej znał pokrzywdzonego/ych, czy nieletni przyznał się do czynu, czy nieletni przed wydaniem wyroku przeprosił pokrzywdzonego/ych, jakie są oczekiwania nieletniego, czy nieletni był reprezentowany przez profesjonalnego pełnomocnika
- VII. Przegląd: liczba odbytych w sprawie rozpraw (I i II instancja), liczba odbytych posiedzeń, łączny czas rozpraw i posiedzeń w sprawie (w minutach), korespondencja sądowa, liczba wydanych przez biegłych opinii i wywiadów środowiskowych

Odpowiedzi na powyższe pytania zostały zebrane za pomocą programu LimeSurvey. Wskazany system pozwala użytkownikom na gromadzenie danych, a następnie na tworzenie i obsługę wysokiej jakości badań. Wyniki badań zostały przedstawione za pomocą tabel zawierających uzyskane wyniki, które następnie poddano analizie.

Należy podkreślić, że w trakcie prowadzenia badań doszło do zmiany stanu prawnego przepisów regulujących postępowanie z udziałem nieletniego sprawcy czynu karalnego. Ustawa z dnia 26 października 1982 r. o postępowaniu w sprawach nieletnich została zastąpiona przez ustawę z dnia 9 czerwca 2022 r. o resocjalizacji i wspieraniu nieletnich. Na szczęście, pomimo zmiany stanu prawnego, zebrane w trakcie badań aktowych dane nie uległy dezaktualizacji. Nie zmienił się bowiem przedmiot mediacji, w dalszym ciągu aktualna pozostała możliwość skierowania nieletniego przez sąd rodzinny do mediacji. Potwierdzają to zarówno przepis art. 3a § 1 ustawy z dnia 26 października 1982 r. o postępowaniu w sprawach nieletnich³⁹⁴, jak i przepis art. 57 ust. 1 ustawy z dnia 9 czerwca 2022 r. o wspieraniu i resocjalizacji nieletnich³⁹⁵. Pomimo zmiany warstwy językowej przepisu, znaczenie wynikającej z nich normy pozostało niezmiennie.

2.2.Kategoria analizowanych spraw

Celem pełniejszego zobrazowania analizowanej materii, oprócz przedstawienia danych statystycznych, niezbędne jest także przytoczenie wybranych przykładów spraw z udziałem nieletniego sprawcy wskazanych w aktach sądowych. Zostały one podzielone na sprawy, w których zastosowano mediację oraz te, w których mediacji nie przeprowadzono. Przywołane sprawy mają na celu uwidocznienie proces resocjalizacji nieletniego, jego sytuacji życiowej, w tym rodzinnej. W świetle powyższego zobrazowano powody wystąpienia sytuacji patologicznych, które doprowadziły nieletniego do popełnienia czynu karalnego.

³⁹⁴ Zgodnie z art. 3a. § 1 „W każdym stadium postępowania sąd rodzinny może, z inicjatywy lub za zgodą pokrzywdzonego i nieletniego, skierować sprawę do instytucji lub osoby godnej zaufania w celu przeprowadzenia postępowania mediacyjnego”.

³⁹⁵ Zgodnie z art. 57 ust. 1 „Sąd rodzinny może, z inicjatywy lub za zgodą pokrzywdzonego i nieletniego, skierować sprawę do mediacji”.

2.2.1. Prezentacja wybranych przykładów analizowanych spraw z udziałem nieletniego, w których nie zastosowano mediacji

W 2018 r. do Sądu Rejonowego Gdańsk-Południe w Gdańsku trafiła sprawa dotycząca nieletniego, który napadł i pobił łącznie 12 wychowanków młodzieżowego ośrodka wychowawczego, w którym także sam przebywał. Według informacji zgromadzonych w sprawie nieletni był już wcześniej karany i z tego powodu zastosowano wobec niego środek wychowawczy w postaci umieszczenia go w ośrodku wychowawczym. Z wywiadu środowiskowego wynikało, że nieletni był agresywny wobec innych wychowanków ośrodka wychowawczego, buntował się, groził, podglądał wychowanki podczas kąpieli, przekraczał granice cielesności, straszył wychowanków, że przyjdzie do nich w nocy nagi, często doprowadzał do sytuacji konfliktowych. Nieletni pochodził z rozbitej rodziny, jego ojciec był uzależniony od alkoholu. Przebywając od najmłodszych lat w środowisku patologicznym, nieletni był świadkiem zachowań znacząco odbiegających od powszechnie uznanych za prawidłowe. W konsekwencji zachowanie nieletniego było odzwierciedleniem zachowań, które obserwował w domu. Nieletni był ofiarą znęcania się psychicznego przez swojego ojca. Co więcej, przebywanie nieletniego w młodzieżowym ośrodku wychowawczym, ze względu na skumulowanie osób przejawiających zachowania patologiczne, nie wpłynęła korzystanie na poprawę jego zachowania. Sprawa nieletniego ostatecznie zakończyła się umorzeniem. Co zaskakujące, sąd nie powołał biegłych, ani nie odniósł się do problemu zachowań seksualnych, jakie przejawiał nieletni. Nie zbadano także kwestii znęcania się nad nieletnim w jego domu rodzinnym ani genezy jego zachowań patologicznych.

Kolejnym przykładem jest sprawa rozpatrywana w 2019 r. przez Sąd Rejonowy w Lesku, w której to nieletni pobił pokrzywdzonego, w wyniku czego doszło u niego do urazu głowy oraz klatki piersiowej. Przed dokonaniem czynu nieletni przebywał w młodzieżowym ośrodku wychowawczym. Pochodził z niepełnej rodziny, mieszkał z matką oraz jej partnerem. Ojciec nieletniego nie utrzymywał z nim kontaktu, nie płacił alimentów. Partner matki był uprzednio karany. Jako jedną z przyczyn zachowania nieletniego można wskazać tu środowisko w jakim się wychowywał. Nie można bowiem wykluczyć, że nieletni był przyzwyczajony do zachowań patologicznych i postrzegał je jako normalne, dlatego też w swoim postępowaniu je powielał. Sprawa zakończyła się umorzeniem.

W 2019 r. do Sądu Rejonowego Gdańsk-Południe w Gdańsku trafiła sprawa dotycząca nieletniego, który niepokoił pokrzywdzonego, ponadto naruszył jego mienie poprzez

zniszczenie drzwi wejściowych do domu oraz odcięcie kabla od anteny telewizyjnej. Nieletni cechował się afazją i znajdował się pod stałą opieką logopedy. Poza tym, nadużywał alkoholu, palił papierosy, zaniedbywał naukę, przez co powtarzał pierwszą klasę. Nieletni był bardzo nerwowy i szybko można było wyprowadzić go z równowagi. Posiadał jednak pełną rodzinę. Matka nieletniego z zawodu była sprzątaczką, ojciec był pracownikiem fizycznym. Ojciec nieletniego wykazywał zachowania agresywne, a także nadużywał alkoholu. W konsekwencji nieletni powielał zachowania znane mu ze środowiska domowego w środowiskach, w których sam przebywał – szkolnym czy rówieśniczym. Pomimo wystąpienia podstaw do skierowania na badania psychologiczne, psychiatryczne, celem rozważenia zastosowania wobec nieletniego środków wychowawczych czy opiekuńczych (dopuszczanie się przez nieletniego zachowań agresywnych, które wskazywały na potrzebę resocjalizacji), sąd ostatecznie umorzył postępowanie.

W 2019 r. w Sądzie Rejonowym w Piotrkowie Trybunalskim zajmowano się sprawą o czyn z art. 119 § 1 k.w., zgodnie z którym kto kradnie lub przywłaszcza sobie cudzą rzecz ruchomą, jeżeli jej wartość nie przekracza 800 złotych, podlega karze aresztu, ograniczenia wolności albo grzywny. Dwaj nieletni wspólnie dokonali kradzieży powodując szkodę na łączną wartość 185,50 zł. Z akt sprawy wynikało, że matka pierwszego z nich leczyła się na depresję, natomiast jego ojciec przebywał w zakładzie karnym. Nieletni znajdował się pod opieką kuratora i mieszkał w TBS-ach. Sytuacja rodzinna nieletniego była więc trudna. Nieletni dopuszczał się kradzieży, będąc zmuszonym trudną sytuacją materialną. Rodzina drugiego nieletniego była natomiast rodziną pełną, o średnim statusie zamożności, brak było w niej problemów, które mogłyby rzutować na negatywne zachowanie nieletniego. Można przyjąć, że zachowanie drugiego nieletniego mogło być wynikiem znalezienia się nieletniego w deprawującym go towarzystwie. Ostatecznie sprawa została umorzona.

W 2019 r. do Sądu Rejonowego w Bydgoszczy trafiła sprawa dotycząca nieletniego, który dopuścił się czynu z art. 62 ust. 1 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii³⁹⁶, czyli posiadania środków odurzających lub substancje psychotropowych, z racji na to, że posiadał przy sobie 0,23 g marihuany. Nieletni pochodził z rozbitej rodziny, jego matka żyła z partnerem; miał trójkę rodzeństwa. Rodzina od lat żyła w wynajmowanym mieszkaniu, jej dochody były stale powiększone o zasiłki i świadczenia wychowawcze. W sprawie nie przeprowadzono dowodu z opinii biegłego, dotyczącej środowiska nieletniego i standardów w jakich się wychowywał. W konsekwencji nie została udzielona mu kompleksowa pomoc, zaś

³⁹⁶ Ustawa z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii, t.j. Dz. U. 2023, poz. 1939.

problem dotyczący patologicznego środowiska rodzinnego w ogóle nie został dostrzeżony. Ostatecznie nieletni został zobowiązany do uczestniczenia, a następnie przedłużenia certyfikatu w ramach programu edukacyjno-profilaktycznego „Fred goes Net”. Jest to program wczesnej interwencji skierowany do osób w wieku 13-19 lat, używających szkodliwych substancji psychoaktywnych, takich jak narkotyki, alkohol, czy tzw. dopalacze. Wspomniany program ma formę krótkich warsztatów prowadzonych z wykorzystaniem podejścia dialogu motywującego.

W 2019 r. Sąd Rejonowy w Bydgoszczy zajmował się sprawą nieletniego, który dokonał czynu zabronionego z art. 119 § 1 k.w., czyli kradzieży o łącznej wartości 272,88 zł. Nieletni był upośledzony umysłowo w stopniu lekkim. Jego rodzice rozwiedli się. Matka leczyła się psychiatrycznie, nieletni przebywał pod opieką poradni psychologicznej i powinien był przyjmować leki psychotropowe. Rodzina nieletniego była zamożna, wcześniej nie występowały w niej problemy wychowawcze i społeczne. Sąd nie wszczął postępowania, więc nie było możliwe przeprowadzenie dowodu z opinii biegłych czy przeprowadzenie wywiadu środowiskowego. Nie podjęto również działań, które zagwarantowałyby nieletniemu leczenie oraz poprawę jego warunków życia. Co więcej, taki obrót sprawy spowodował, że pokrzywdzony nie otrzymał żadnej rekompensaty czy zadośćuczynienia za doznaną krzywdę.

W 2019 r. do Sądu Rejonowego w Elblągu trafiła sprawa o czyn z art. 272 k.k. (wyłudzenie poświadczenia nieprawdy). Nieletnia sprawczyni podała dane osobowe innej osoby - nieletniej pokrzywdzonej - zamiast własnych. Co istotne, nieletnia pokrzywdzona, pod którą podszyła się nieletnia sprawczyni, przebywała w tym czasie w szpitalu, do którego uprzednio zgłosiła się wcześniej wskazana nieletnia pokrzywdzona. Tym samym nieletnia sprawczyni doprowadziła do wprowadzenia w błąd obsługę szpitala, w wyniku czego skorzystała z pomocy medycznej. Jej czyn motywowany był obawą przed wyjściem na jaw informacji o jej ciąży. Z akt sprawy wynika, że rodzice nieletniej byli rozwiedzeni. Nieletnia nie radziła sobie w szkole, miała problemy z nauką, osiągała bardzo słabe wyniki. Finalnie sąd nie wszczął postępowania. Co ważne, wobec nieletniej nie został zastosowany żaden mechanizm o charakterze wychowawczym czy resocjalizacyjnym, nie zostały wyciągnięte żadne konsekwencje prawne. Natomiast pokrzywdzony nie otrzymał żadnego zadośćuczynienia.

2.2.2. Charakterystyka nieletniego w kontekście analizowanych akt spraw sądowych

W 2016 r. w Sądzie Rejonowym w Bydgoszczy prowadzona była sprawa, w której nieletni dokonał czynu zabronionego z art. 279 § 1 k.k., czyli włamania do samochodu

osobowego. Według zebranych informacji ojciec nieletniego był osobą uzależnioną od alkoholu, natomiast jego matka zmarła w wyniku samobójstwa. Nieletni przejawiał objawy zdemoralizowania m.in. poprzez spożywanie alkoholu, wagarowanie. Sprawa została skierowana do mediacji, w trakcie której doszło do zawarcia ugody. Mediacja pozwoliła na dotarcie do genezy problemu oraz motywacji, jakie kierowały postępowaniem nieletniego. W tym przypadku było to wychowywanie się w patologicznym środowisku.

W 2017 r. do Sądu Rejonowego w Elblągu trafiła sprawa nieletniego, który popełnił czyn zabroniony z art. 190a § 1 k.k. (uporczywe nękanie). Nieletni regularnie i publicznie wyśmiewał, popychał, szturchał oraz kierował wulgaryzmy wobec małoletniej ofiary, która była od niego młodsza. Nieletni pochodził z niepełnej rodziny, wychowywała go matka z ojczymem. Jego ojciec przebywał w zakładzie karnym. Nieletni przejawiał zachowania agresywne, palił papierosy. Często wagarował, jednak wykazywał zdolność do nauki. Sprawa została skierowana do mediacji i zakończyła się zawarciem ugody.

W 2018 r. do Sądu Rejonowego dla Warszawy Pragi-Północ trafiła sprawa nieletniego, który na terenie szkoły znieważył pokrzywdzonego, a następnie groził mu za pośrednictwem komunikatora Messenger oraz go zniesławiał. Należy dodać, że groźby i zniesławienia były dotkliwe dla pokrzywdzonego tym bardziej, że dotyczyły sfery seksualnej, co powodowało dodatkowo poczucie wstydu. Rodzina nieletniego sprawcy była rodziną pełną. Sprawa została skierowana do mediacji, w trakcie której strony doszły do porozumienia i zawarto ugodę. Skutkiem tego sąd umorzył postępowanie. Rozwiązanie sporu poprzez mediację umożliwiło uniknięcie stygmatyzacji społecznej nieletniego, ale też i niepotrzebnego rozgłosu w środowisku pokrzywdzonego.

W 2018 r. do Sądu Rejonowego w Piotrkowie Trybunalskim trafiła sprawa nieletniego, który spowodował uszkodzenie samochodu. Nieletni, jadąc rowerem, nie zastosował się do sygnalizacji świetlnej w wyniku czego wjechał na przejście dla pieszych, uderzając w prawe tylne drzwi samochodu osobowego Audi A6. Z analizy akt sprawy wynikało, że nieletni pochodził z pełnej, zamożnej rodziny, w której nie odnotowano wcześniej przypadków negatywnych społecznie zachowań, był dzieckiem raczej cichym, spokojnym. Sprawa została skierowana do mediacji, w czego wyniku sąd umorzył postępowanie.

W 2018 r. w Sądzie Rejonowym w Bydgoszczy rozpatrywano sprawę nieletniego o czyn z art. 190a § 1 k.k. (uporczywe nękanie, kradzież tożsamości). Sprawca nękał kolegę z klasy. Rodzice nieletniego byli rozwiedzeni, wychowujący go ojciec mieszkał ze swoją partnerką. Matka nieletniego chorowała na nowotwór. Choroba matki była powodem

pozostawienia jej przez męża. Nieletni nie miał rodzeństwa. Sprawa została skierowana do mediacji, która zakończyła się zawarciem ugody. Ostatecznie sąd umorzył postępowanie.

W 2018 r. w Sądzie Rejonowym w Piotrkowie Trybunalskim prowadzono sprawę dotyczącą nieletniego, który dokonał czynu zabronionego z art. 157 § 1 k.k. (pobicia) oraz art. 190 § 1 k.k. (kierowania groźby karalnej). Nieletni przejawiał cechy nadpobudliwości psychoruchowej. Rodzina nieletniego była pełna, zamieszkiwała w mieszkaniu o średniej wielkości. Rodzice posyłali nieletniego na zajęcia z piłki nożnej. Sprawa została skierowana do mediacji, zakończyła się ugodą, następnie sąd umorzył postępowanie.

W 2018 r. w Sądzie Rejonowym w Elblągu zajmowano się sprawą dotyczącą nieletniej, która dokonała czynu zabronionego z art. 157 § 2 k.k. (naruszenie czynności narządu ciała lub spowodowanie rozstroju zdrowia trwającego nie dłużej niż 7 dni) poprzez pobicie, łapiąc pokrzywdzoną za włosy, następnie uderzając jej głowę o betonowe podłoże, w wyniku czego ta doznała urazu głowy. Powodem pobicia było zabieganie o względy tego samego chłopaka. Poza tym, sprawczyni obrażała swoją ofiarę w mediach społecznościowych. Nieletnia pochodziła z rozbitej rodziny wielodzietnej, miała problemy z nauką, powtarzała klasę. Sprawa została skierowana do mediacji i zakończyła się zawarciem ugody.

W 2019 r. w Sądzie Rejonowym dla Warszawy Pragi-Północ zajęto się sprawą dwóch nieletnich, które dopuściły się czynu zabronionego z art. 207 § 1 k.k. (przestępstwo znęcania się). Na osiedlu znęcali się psychicznie i fizycznie nad małoletnim poprzez używanie wobec niego słów wulgarnych, bicie i ciągnięcie za uszy. Jedna ze sprawczyń miała problemy z nauką, druga miała niepełnosprawne rodzeństwo, które w jej przekonaniu było faworyzowane i otaczane przez rodziców większą troską niż ona. Obie nieletnie wykazywały zachowania patologiczne (piły alkohol, wagarowały, zastraszały dzieci na osiedlu). Wydaje się, że przyczyną ich zachowań mogły być ich problemy w postaci trudności z nauką lub też brakiem wystarczającej uwagi ze strony rodziców. Sprawa została skierowana do mediacji, zawarto ugodę, a sąd umorzył postępowanie.

W 2019 r. w Sądzie Rejonowym dla Warszawy Pragi-Północ prowadzono sprawę nieletniego, który dokonał czynu zabronionego z art. 190 § 1 k.k., czyli kierował groźbą karalną. Nieletni groził swemu rówieśnikowi, przy tym znęcał się nad nim fizycznie i psychicznie. Pochodził z rodziny, w której ojciec miał problemy alkoholowe i znęcał się nad rodziną. Z tego powodu, że rodzice zajmowali kierownicze stanowiska w miejscu pracy rodzina żyła dostatnio, nie brakowało środków na dodatkowe zajęcia dla dzieci (balet, angielski, karate). Sprawa została skierowana do mediacji, zawarto ugodę, a sąd umorzył postępowanie.

W 2019 r. w Sądzie Rejonowym dla Warszawy Pragi-Północ zajmowano się sprawą, w której nieletni dopuścił się czynu z art. 235 k.k. (tworzenie fałszywych dowodów dla podjęcia ścigania o przestępstwo). Nieletni poinformował matkę o popełnionym na jego szkodę czynie zabronionym, o co oskarżył dwóch swoich rówieśników. Rodzice nieletniego sprawcy rozwiedli się. Ich sytuacja materialna była dobra. Nieletni był uczniem przeciętnym, uczęszczał na dodatkowe zajęcia pozalekcyjne, był agresywny, szybko można było wyprowadzić go z równowagi. Sprawca wskazywał, że dopuścił się czynu z uwagi na zazdrość o dwóch kolegów z klasy, którzy dostali od niego lepszą ocenę. Sprawa została skierowana do mediacji, następnie sąd umorzył postępowanie.

2.3. Analiza badań ankietowych dotyczących czynów karalnych i osoby nieletniego sprawcy

Sąd rodzinny może skierować sprawę do mediacji z inicjatywy lub za zgodą pokrzywdzonego i nieletniego. Mediacja może dotyczyć wszystkich czynów karalnych, których dopuścili się nieletni. Do mediacji kierowane są zwłaszcza sprawy, których istotne okoliczności nie budzą wątpliwości. Jeżeli sprawa dotyczy czynów karalnych, a także tych uznanych za przejaw demoralizacji, to może zostać skierowana do postępowania mediacyjnego. Poza tym, może zostać do niej skierowana sprawa z zakresu stosunków rodzinnych, sąsiedzkich, rówieśniczych czy koleżeńskich oraz taka, w której podłożem są konflikty międzyludzkie. Do skierowania na mediację również nadają się sprawy, w których konflikt trwa stosunkowo krótko lub też dochodzi do przestępstw incydentalnych, przypadkowych³⁹⁷.

Należy dodać, że chociaż mediacja, co do zasady, może dotyczyć wszystkich czynów karalnych, których dopuszczają się nieletni, to na gruncie praktyki mediacyjnej wypracowane zostały także przeciwwskazania do jej stosowania. Najczęściej wskazuje się tu na postawę nieletniego sprawcy, polegającą na negowaniu podstawowych faktów zdarzenia, a także na zaprzeczenie dopuszczenia się popełnienia czynu karalnego, czy w końcu, kiedy brak jest zgody pokrzywdzonego na mediację. Nie zaleca się także kierowania do mediacji spraw w przypadku poważnych zaburzeń psychicznych lub upośledzenia umysłowego u obydwu bądź jednej ze stron postępowania. Postępowania mediacyjnego nie należy przeprowadzać w przypadkach spraw wielowątkowych czy związanych z przestępczością zorganizowaną³⁹⁸. Do mediacji nie

³⁹⁷ A. Rękas, *Rozwój mediacji w Polsce – zagadnienia prawne i praktyczne*, [w]: Mediacja i arbitraż jako sposoby polubownego rozstrzygania sporów, D. Czura-Kalinowska (red.), Poznań 2009, s. 55 i n.

³⁹⁸ A. Kalisz, A. Zienkiewicz, *Mediacja sądowa i pozasądowa. Zarys wykładu*, Warszawa 2009, s. 50-51.

powinno się kierować tych spraw, w których występuje sprawca zdemoralizowany, pozbawiony empatii czy też wielokrotnie karany³⁹⁹. Do przeciwwskazań prowadzenia mediacji należy postawa, jaką wykazuje pokrzywdzony wobec sprawcy. Przejawia się ona zwykle w nadmiernej roszczeniowości, brakiem dążenia do kompromisu, wrogim nastawieniem do sprawcy oraz brakiem tolerancji⁴⁰⁰. Nie jest także wskazane prowadzenie mediacji, jeżeli istnieją duże nierówności na podłożu ekonomicznym stron albo innego rodzaju zależności, które mogą przełożyć się na zaakceptowanie niekorzystnych warunków ugody przez jedną ze stron.

Tabela nr 1 przedstawia czyny karalne popełnione przez nieletniego z podziałem na sprawy, w których sąd skierował strony do mediacji, jak również te, w których od niej odstąpił. Łącznie poddano analizie 223 sprawy, z czego w 106 z nich przeprowadzono mediację, natomiast w pozostałych 117 przypadkach odstąpiono od jej zastosowania (oznacza to, że w 47,53 % spraw zastosowano mediację, natomiast w 52,47% mediacji nie przeprowadzono).

**Tabela nr 1. Czyny karalne popełnione przez nieletnich sprawców
z podziałem na sprawy z mediacją oraz bez mediacji**

Kwalifikacja prawna czynu	Ilość spraw, w których <u>przeprowadzono</u> mediację	Procent	Ilość spraw, w których <u>odstąpiono</u> od mediacji	Procent
Ogólna ilość spraw	106	100%	117	100%
art. 158 § 1 k.k.	9	8,49%	5	4,27%
art. 207 § 1 k.k.	11	10,38%	3	2,56%
art. 207 § 1a k.k.	2	1,89%	0	0%
art. 278 k.k.	4	3,77%	0	0%
art. 279 k.k.	2	1,89%	2	1,71%

³⁹⁹ Ibidem.

⁴⁰⁰ A. Rękas, *Rozwój mediacji w Polsce ...*, s. 55 i n.

Kwalifikacja prawna czynu	Ilość spraw, w których <u>przeprowadzono</u> mediację	Procent	Ilość spraw, w których <u>odstąpiono</u> od mediacji	Procent
art. 280-295 k.k.	2	1,89%	10	8,55%
art. 148-157a art. 159-162 k.k.	25	23,58%	12	10,26%
art. 197-204 k.k.	5	4,72%	2	1,71%
art. 173-180 k.k.	1	0,94%	1	0,85%
art. 189-193 k.k.	29	27,36%	11	9,40%
art. 212-217a k.k.	8	7,55%	5	4,27%
art. 222-231 k.k.	3	2,83%	2	1,71%

Źródło: opracowanie własne

W oparciu o tabelę wykonano serię analiz chi-kwadrat, które uwzględniają kwestie częstotliwości kierowania spraw do mediacji w zależności od charakteru czynu karalnego. W pierwszej kolejności dokonano ustalenia jaka jest częstotliwość kierowania do mediacji w przypadku wystąpienia przestępstw z art. 189-193 k.k. oraz art. 148-157a i art. 159-162 k.k. Poniżej zaprezentowano tabelę z uwzględnieniem rozkładów procentowych stanowiących podstawę wyliczenia współczynnika chi-kwadrat oraz chi-kwadrat z poprawką Yatesa.

**Tabela nr 2. Czyny karalne popełnione przez nieletnich sprawców
z podziałem na sprawy z mediacją oraz bez mediacji**

Charakter czynu karalnego	Ilość sprawy w których <u>przeprowadzono</u> mediację	Ilość sprawy w których <u>odstąpiono</u> od mediacji	Procent

art. 189-193 k.k.	29 (37,66 %)	11 (14,29 %)	40 (51,95 %)
art. 148-157a i art. 159-162 k.k.	25 (32,47 %)	12 (15,58 %)	37 (48,05 %)
Ogół	54 (70,13%)	23 (29,87 %)	77 (100 %)

Źródło: opracowanie własne

Powyższa tabela pozwala na ustalenie współczynnika chi-kwadrat na poziomie 0,22 nie uzyskującego poziomu istotności statystycznej $p > 0,05$, co wskazuje, że brak jest związku pomiędzy popełnieniem tego rodzaju przestępstw a częstotliwością kierowania spraw do postępowania mediacyjnego. Z uwagi na to, że poddane analizie przestępstwa mają podobny charakter (wszystkie stanowią czyny ciężkie gatunkowo), nie dochodzi do różnicowania w zakresie kierowania przez sądy do mediacji. Dodatkowo uwzględniono wartości chi-kwadrat z poprawką Yatesa, która wynosi 54, co oznacza brak istotności statystycznej na poziomie $p > 0,05$.

W celu ustalenia różnic w częstotliwości wykorzystywania mediacji w sprawach dotyczących danej kategorii czynów względem innych kategorii czynów wykonano serię analiz z wykorzystaniem testu chi-kwadrat oraz chi-kwadrat z poprawką Yatesa.

W ramach pierwszej części analizy dokonano ustaleń dotyczących częstotliwości wykorzystywania mediacji w sprawach dotyczących art. 158 k.k. (bójka i pobicie) względem spraw dotyczących art. 207 k.k. (znęcanie się), do czego wykorzystano test chi-kwadrat z poprawką Yatesa. Uzyskano wartość 0,70 bez istotności statystycznej na poziomie $p < 0,05$. Wynik ów wskazuje, że niezależnie od tego, czy sprawa dotyczyła artykułu 158 k.k. czy też art. 207 k.k. sędziowie jednakowo często stosowali instytucję mediacji. Szczegółowe rezultaty analizy zaprezentowano w tabeli nr 3.

Tabela nr 3. Wynik testu chi-kwadrat dotyczący częstotliwości wykorzystywania mediacji w sprawach z art. 158 k.k. i art. 207 k.k.

Kwalifikacja prawna czynu	Przeprowadzono mediację	Odstąpiono od przeprowadzenia mediacji
art. 158 k.k.	9	5
	32,14%	17,86%
art. 207 k.k.	11	3
	39,23%	10,71%

Źródło: opracowanie własne

Następnie dokonano ustalenia różnic w częstotliwości wykorzystywania mediacji w sprawach dotyczących art. 158 k.k. względem spraw dotyczących art. 207 § 1a k.k., uzyskując wartość testu chi-kwadrat z poprawką Yatesa na poziomie 0,04 – nieistotną statystycznie. Wynik testu wskazuje, że niezależnie od tego, czy sprawa dotyczyła artykułu 158 k.k. czy też art. 207 § 1a k.k. sędziowie z jednakową częstotliwością stosowali w tych sprawach instytucję mediacji. Dokładne rezultaty analizy zaprezentowano w tabeli nr 4.

Tabela nr 4. Wynik testu chi-kwadrat dotyczący częstotliwości wykorzystywania mediacji w sprawach z art. 158 k.k. i art. 207 § 1 k.k.

Kwalifikacja prawna czynu	Przeprowadzono mediację	Odstąpiono od przeprowadzenia mediacji
art. 158 k.k.	9	5
	56,25%	31,25%
art. 207 § 1a k.k.	2	0
	12,50%	0%

Źródło: opracowanie własne

W celu ustalenia różnic w częstotliwości wykorzystywania mediacji w sprawach dotyczących art. 158 k.k. względem spraw dotyczących art. 278 k.k. uzyskano wartość testu chi-kwadrat z poprawką Yatesa na poziomie 0,6 – nieistotną statystycznie. Wynik testu wskazuje, że niezależnie od tego, czy sprawa dotyczyła artykułu 158 k.k. czy też art. 278 k.k. mediacja była wykorzystywana przez sędziów w takim samym zakresie.

Tabela nr 5. Wynik testu chi-kwadrat dotyczący częstotliwości wykorzystywania mediacji w sprawach z art. 158 k.k. i art. 278 k.k.

Kwalifikacja prawna czynu	Przeprowadzono mediację	Odstąpiono od przeprowadzenia mediacji
art. 158 k.k.	9	5
	50,00%	27,78%
art. 278 k.k.	4	0
	22,22%	0,00%

Źródło: opracowanie własne

Celem ustalenia różnic w częstotliwości wykorzystywania mediacji w sprawach dotyczących art. 158 k.k. względem spraw dotyczących art. 279 k.k. (kradzież z włamaniem) uzyskano wartość testu chi-kwadrat z poprawką Yatesa na poziomie 0,001 – nieistotną statystycznie. Wynik testu oznacza, że niezależnie od tego, czy sprawa dotyczyła art. 158 k.k. czy też art. 279 k.k. mediacja była wykorzystywana przez sędziów tak samo często.

Tabela nr 6. Wynik testu chi-kwadrat dotyczący częstotliwości wykorzystywania mediacji w sprawach z art. 158 k.k. i art. 279 k.k.

Kwalifikacja prawna czynu	Przeprowadzono mediację	Odstąpiono od przeprowadzenia mediacji
art. 158 k.k.	9	5
	50,00%	27,78%
art. 279 k.k.	2	2
	11,11%	11,11%

Źródło: opracowanie własne

By ustalić różnice w częstotliwości wykorzystywania mediacji w sprawach dotyczących art. 158 k.k. względem spraw dotyczących art. 280-295 k.k. (rozbój, kradzież rozbójnicza, wymuszenie rozbójnicze, wypadek mniejszej wagi, przywłaszczenie, uruchomienie na cudzy rachunek impulsów telefonicznych, oszustwo, oszustwo komputerowe, zniszczenie cudzej rzeczy, zabór pojazdu mechanicznego w celu krótkotrwałego użycia, kradzież drzewa z lasu, paserstwo umyślne, paserstwo nieumyślne, paserstwo komputerowe) uzyskano wartość testu chi-kwadrat z poprawką Yatesa w wysokości 4,21 na poziomie istotności statystycznej $p < 0,05$. Wynik testu wskazuje, że w sprawach z art. 158 k.k. mediacja była wykorzystywana aż w 64% spraw, natomiast w sprawach z art. 280-295 k.k. jedynie w 16% spraw. Odnosząc się do tych

wartości oraz skorygowanej wartości testu chi-kwadrat należy stwierdzić, że występuje istotnie statystycznie większe wykorzystanie mediacji w sprawach z art. 158 k.k. względem spraw z art. 280-295 k.k.

Tabela nr 7. Wynik testu chi-kwadrat dotyczący częstotliwości wykorzystywania mediacji w sprawach z art. 158 k.k. i art. 280-295 k.k.

Kwalifikacja prawna czynu	Przeprowadzono mediację	Odstąpiono od przeprowadzenia mediacji
art. 158 k.k.	9	5
	32,61%	19,23%
art. 280-295 k.k.	2	10
	7,70%	38,47%

Źródło: opracowanie własne

Rezultaty powyższej analizy nasuwają ważne refleksje dotyczące nieuzasadnionego w kontekście aksjologicznym ograniczania wykorzystywania instytucji mediacji w sprawach z art. 280-295 k.k. Skoro mediacje mogą być wykorzystywane w sprawach przestępstw z art. 158 k.k. w dużo większym stopniu należy poszukiwać ścieżek ich zastosowania także w sprawach z art. 280-295 k.k. lub też czynników ograniczających jej stosowanie w tych sprawach. Wydaje się nieuzasadnione to, że przestępstwa kwalifikowane z różnych artykułów powodują tak znaczne rozbieżności w zakresie wykorzystywania mediacji. Nie należy wykluczać, że sędziowie stosują tu różnego rodzaju utarte nawyki orzecznicze lub też sami sprawcy oraz poszkodowani w obydwu analizowanych kategoriach spraw wyrażają odmienne postawy dotyczące mediacji bądź tworzą mylne wrażenie na swój temat. Przeprowadzone badanie nie jest w stanie udzielić odpowiedzi na pytanie dotyczące podłoża zaobserwowanej różnicy co do częstotliwości wykorzystywania mediacji w obydwu kategoriach spraw a rezultat ten motywuje do dalszych badań mających na celu uchwycenie co jest czynnikiem ograniczającym wykorzystywanie mediacji w sprawach z art. 280-295 k.k. względem spraw z art 158 k.k. Niewykluczone również, że podłożem tych rozbieżności jest kwestia społeczno-kulturowa związana z kulturą honoru. Łatwiej jest sprawcy podjąć mediację z osobą, z którą był w sporze, w ramach którego doszło do konfrontacji fizycznej niż w sytuacji kiedy sprawca oszukał lub wykorzystał nieuwagę lub dobrą wolę ofiary. Druga sytuacja może rodzić znacznie więcej emocji wynikających ze wstydu oraz przekonań obniżających samoocenę sprawcy.

Z powyższego wynika, że lepiej być agresywnym niż człowiekiem, który stosuje przemoc w celu uzyskania korzyści materialnej.

W celu ustalenia różnic w częstotliwości wykorzystywania mediacji w sprawach z art. 158 k.k. względem spraw z art. 148-157a k.k. i art. 159-162 k.k. uzyskano wartość testu chi-kwadrat z poprawką Yatesa na poziomie 0,05 – nieistotną statystycznie. Wynik testu wskazuje, że w sprawach z art. 158 k.k. oraz w sprawach z art. 148-157a k.k. i art. 159-162 k.k. mediacja była wykorzystywana z taką samą częstotliwością.

Tabela nr 8. Wynik testu chi-kwadrat dotyczący częstotliwości wykorzystywania mediacji w sprawach z art. 158 k.k. oraz art. 148-157a k.k. i art. 159-162 k.k.

Kwalifikacja prawna czynu	Przeprowadzono mediację	Odstąpiono od przeprowadzenia mediacji
art. 158 k.k.	9	5
	17,65%	9,80%
art. 148-157a k.k. i art. 159-162 k.k.	25	12
	49,02%	23,53%

Źródło: opracowanie własne

W ramach dalszej analizy dokonano ustaleń, dotyczących różnic w częstotliwości wykorzystywania mediacji w sprawach dotyczących art. 158 k.k. względem spraw dotyczących art. 205 k.k., uzyskując wartość testu chi-kwadrat z poprawką Yatesa na poziomie 0,03 – nieistotną statystycznie. Wynik oznacza, że w sprawach o przestępstwa z art. 158 k.k. oraz w sprawach o przestępstwa z art. 197-204 k.k. mediacja była wykorzystywana jednakowo często.

Tabela nr 9. Wynik testu chi-kwadrat dotyczący częstotliwości wykorzystywania mediacji w sprawach z art. 158 k.k. i art. 205 k.k.

Kwalifikacja prawna czynu	Przeprowadzono mediację	Odstąpiono od przeprowadzenia mediacji
art. 158 k.k.	9	5
	42,88%	23,81%
art. 205 k.k.	5	2

	23,81%	9,52%
--	--------	-------

Źródło: opracowanie własne

Następnie ustalono, że brak jest różnic w częstotliwości wykorzystania mediacji w sprawach z art. 158 k.k. względem spraw z art. 173-180 k.k. (przestępstwa przeciwko bezpieczeństwu w komunikacji). Uzyskano wartość testu chi-kwadrat z poprawką Yatesa na poziomie 0,15 – nieistotną statystycznie. Wynik testu oznacza, że w sprawach z art. 158 k.k. względem spraw z art. 173-180 k.k. mediacja była wykorzystywana na takim samym poziomie.

Tabela nr 10. Wynik testu chi-kwadrat dotyczący częstotliwości wykorzystywania mediacji w sprawach z art. 158 k.k. i art. 173-180 k.k.

Kwalifikacja prawna czynu	Przeprowadzono mediację	Odstąpiono od przeprowadzenia mediacji
art. 158 k.k.	9	5
	32,14%	17,86%
art. 173-180 k.k.	1	1
	6,26%	6,26%

Źródło: opracowanie własne

Następnie ustalono, że w zakresie wykorzystywania mediacji w sprawach dotyczących przestępstw z art. 158 k.k. względem spraw dotyczących przestępstw z art. 189-193 k.k. uzyskano wartość testu chi-kwadrat na poziomie 0,34 – nieistotną statystycznie. Wynik testu wskazuje, że w sprawach z art. 158 k.k. względem spraw z art. 189-193 k.k. mediacja była wykorzystywana z niemal jednakową częstotliwością.

Tabela nr 11. Wynik testu chi-kwadrat dotyczący częstotliwości wykorzystywania mediacji w sprawach z art. 158 k.k. i art. 189-193 k.k.

Kwalifikacja prawna czynu	Przeprowadzono mediację	Odstąpiono od przeprowadzenia mediacji
art. 158 k.k.	9	5
	16,67%	9,26%
art. 189-193 k.k.	29	11
	53,70%	20,37%

Źródło: opracowanie własne

Następnie przeprowadzono analizy spraw dotyczących art. 158 k.k. odnosząc je do spraw z art. 212-217a k.k. (przestępstwa przeciwko czci i nietykalności cielesnej). Uzyskane wyniki pokazały, że występują różnice w częstotliwości wykorzystywania mediacji w sprawach dotyczących art. 158 k.k. względem spraw dotyczących art. 212-217a k.k., gdyż uzyskano wartość testu chi-kwadrat na poziomie 0,34 – nieistotną statystycznie. Wynik testu oznacza, że w sprawach dotyczących art. 158 k.k. względem spraw z art. 212-217a k.k. mediacja była wykorzystywana jednakowo często.

Tabela nr 12. Wynik testu chi-kwadrat dotyczący częstotliwości wykorzystywania mediacji w sprawach z art. 158 k.k. i art. 212-217a k.k.

Kwalifikacja prawna czynu	Przeprowadzono mediację	Odstąpiono od przeprowadzenia mediacji
art. 158 k.k.	9	5
	11,67%	9,60%
art. 212-217a k.k.	29	11
	53,70%	20,37%

Źródło: opracowanie własne

W wyniku analizy spraw dotyczących art. 158 k.k., który porównano ze sprawami z art. 222-231 k.k. (przestępstwa przeciwko działalności instytucji państwowych oraz samorządu terytorialnego) ustalono, że brak jest różnic w częstotliwości wykorzystania mediacji w sprawach z art. 158 k.k. względem spraw z art. 222-231 k.k. Uzyskano wartość testu chi-kwadrat z poprawką Yatesa na poziomie 0,14 – nieistotną statystycznie. Wynik wskazuje, że w sprawach z art. 158 k.k. względem spraw z art. 222-231 k.k. mediacja była wykorzystywana na równym poziomie.

Tabela nr 13. Wynik testu chi-kwadrat dotyczący częstotliwości wykorzystywania mediacji w sprawach z art. 158 k.k. i art. 222-231 k.k.

Kwalifikacja prawna czynu	Przeprowadzono mediację	Odstąpiono od przeprowadzenia mediacji
art. 158 k.k.	9	5

	32,14%	17,86%
art. 222-231 k.k.	3	2
	15,79%	10,57%

Źródło: opracowanie własne

W kolejności przeprowadzono analizę różnic dotyczących częstotliwości wykorzystywania mediacji w sprawach z art. 207 §1 k.k. (znęcanie się) względem spraw z art. 207 § 1a k.k. (znęcanie się fizycznie lub psychicznie nad osobą nieporadną ze względu na jej wiek, stan psychiczny lub fizyczny), uzyskując wartość testu chi-kwadrat z poprawką Yatesa na poziomie 0,06 – nieistotną statystycznie. Wynik testu oznacza, że w sprawach z art. 207 § 1 k.k. względem spraw z art. 207 § 1a k.k. mediacja była wykorzystywana z taką samą częstotliwością.

Tabela nr 14. Wynik testu chi-kwadrat dotyczący częstotliwości wykorzystywania mediacji w sprawach z art. 207 § 1 k.k. i art. 207 § 1a k.k.

Kwalifikacja prawna czynu	Przeprowadzono mediację	Odstąpiono od przeprowadzenia mediacji
art. 207 § 1 k.k.	11	3
	68,75%	18,75%
art. 207 § 1a k.k.	2	0
	12,50%	0,00%

Źródło: opracowanie własne

Kontynuując badania porównano częstotliwość wykorzystywania mediacji w sprawach z udziałem nieletniego sprawcy dotyczących art. 207 § 1 k.k. względem spraw z art. 207 § 1a k.k., uzyskując wartość testu chi-kwadrat z poprawką Yatesa na poziomie 0,06 – nieistotną statystycznie. Oznacza to, że w sprawach z art. 207 §1 k.k. względem spraw z art. 207 § 1a k.k. mediacja była wykorzystywana równie często.

Tabela nr 15. Wynik testu chi-kwadrat dotyczący częstotliwości wykorzystywania mediacji w sprawach z art. 207 § 1 k.k. i art. 278 k.k.

Kwalifikacja prawna czynu	Przeprowadzono mediację	Odstąpiono od przeprowadzenia mediacji
---------------------------	-------------------------	--

art. 207 § 1 k.k.	11	3
	61,11%	16,67%
art. 278 k.k.	4	0
	22,22%	0,00%

Źródło: opracowanie własne

Analiza wykorzystywania mediacji w sprawach dotyczących art. 207 § 1 k.k. względem spraw z art. 279 k.k. dała wartość testu chi-kwadrat z poprawką Yatesa na poziomie 0,62 – nieistotną statystycznie, co oznacza, że w sprawach z art. 207 § 1 k.k. względem spraw z art. 207 § 1a k.k. mediacja była wykorzystywana z taką samą częstotliwością.

Tabela nr 16. Wynik testu chi-kwadrat dotyczący częstotliwości wykorzystywania mediacji w sprawach z art. 207 § 1 k.k. i art. 279 k.k.

Kwalifikacja prawna czynu	Przeprowadzono mediację	Odstąpiono od przeprowadzenia mediacji
art. 207 § 1 k.k.	11	3
	61,11%	12,67%
art. 279 k.k.	2	2
	11,11%	11,11%

Źródło: opracowanie własne

W celu ustalenia różnic w częstotliwości wykorzystywania mediacji w sprawach dotyczących art. 158 k.k. względem spraw dotyczących art. 280-295 k.k. uzyskano wartość testu chi-kwadrat z poprawką Yatesa, która osiągnęła wysokość 4,21 na poziomie istotności statystycznej $p < 0,05$. Wynik testu oznacza, że w sprawach z art. 158 k.k. względem spraw z art. 280-295 k.k. mediacja była wykorzystywana w aż w 64% spraw, natomiast w sprawach z art. 280-295 k.k. jedynie w 16% spraw. Odnosząc się do tych wartości oraz skorygowanej wartości testu chi-kwadrat należy stwierdzić statystycznie większe wykorzystanie mediacji w sprawach z art. 158 k.k. niż w sprawach z art. 280-295 k.k.

Tabela nr 17. Wynik testu chi-kwadrat dotyczący częstotliwości wykorzystywania mediacji w sprawach z art. 207 § 1 k.k. i art. 280-295 k.k.

Kwalifikacja prawna czynu	Przeprowadzono mediację	Odstąpiono od przeprowadzenia mediacji
art. 207 § 1 k.k.	11	3
	42,31%	11,54%
art. 280-295 k.k.	2	10
	7,70%	38,47%

Źródło: opracowanie własne

Analiza częstotliwości wykorzystywania mediacji w sprawach dotyczących art. 207 § 1 k.k. względem spraw z art. 148-157a k.k. i art. 159-162 k.k. pozwoliła na uzyskanie wartości testu chi-kwadrat na poziomie 0,44 – nieistotną statystycznie. Taki wynik pozwala przyjąć, że w sprawach z art. 207 § 1 k.k. względem spraw z art. 148-157a k.k. i art. 159-162 k.k. mediacja była wykorzystywana z taką samą częstotliwością.

Tabela nr 18. Wynik testu chi-kwadrat dotyczący częstotliwości wykorzystywania mediacji w sprawach z art. 207 § 1 k.k. oraz art. 148-157a k.k. i art. 159-162 k.k.

Kwalifikacja prawna czynu	Przeprowadzono mediację	Odstąpiono od przeprowadzenia mediacji
art. 207 § 1 k.k.	11	3
	21,57%	5,88%
art. 148-157a i art. 159-162 k.k.	25	12
	49,02%	23,53%

Źródło: opracowanie własne

Dalej dokonano analizy ustaleń dotyczących różnic w częstotliwości wykorzystywania mediacji w sprawach z art. 207 § 1 k.k. względem spraw z art. 205 k.k., uzyskując wartość testu chi-kwadrat z poprawką Yatesa na poziomie 0,85 – nieistotną statystycznie. Wynik testu oznacza, że w sprawach z art. 207 § 1 k.k. względem spraw z art. 205 k.k. mediacja była wykorzystywana jednakowo często.

Tabela nr 19. Wynik testu chi-kwadrat dotyczący częstotliwości wykorzystywania mediacji w sprawach z art. 207 § 1 k.k. i art. 205 k.k.

Kwalifikacja prawna czynu	Przeprowadzono mediację	Odstąpiono od przeprowadzenia mediacji
art. 207 § 1 k.k.	11	3
	52,39%	14,29%
art. 205 k.k.	5	2
	23,81%	9,52%

Źródło: opracowanie własne

Analiza różnic w częstotliwości wykorzystywania mediacji w sprawach dotyczących art. 207 § 1 k.k. względem spraw z art. 205 k.k. dała wartość testu chi-kwadrat z poprawką Yatesa na poziomie 0,85 – nieistotną statystycznie. Oznacza to, że w sprawach z art. 207 § 1 k.k. względem spraw z art. 205 k.k. mediacja była wykorzystywana tak samo często.

Tabela nr 20. Wynik testu chi-kwadrat dotyczący częstotliwości wykorzystywania mediacji w sprawach z art. 207 § 1 k.k. i art. 173-180 k.k.

Kwalifikacja prawna czynu	Przeprowadzono mediację	Odstąpiono od przeprowadzenia mediacji
art. 207 § 1 k.k.	11	3
	68,75%	18,75%
art. 173-180 k.k.	1	1
	6,25%	6,25%

Źródło: opracowanie własne

W wyniku badania różnic w częstotliwości wykorzystywania mediacji w sprawach dotyczących art. 207 § 1 k.k. względem spraw z art. 189-193 k.k. uzyskano wartość testu chi-kwadrat z poprawką Yatesa na poziomie 0,92 – nieistotną statystycznie. Wynik testu wskazuje, że w sprawach z art. 207 § 1 k.k. względem spraw z art. 189-193 k.k. mediacja była wykorzystywana z taką samą częstotliwością.

Tabela nr 21. Wynik testu chi-kwadrat dotyczący częstotliwości wykorzystywania mediacji w sprawach z art. 207 § 1 k.k. i art. 189-193 k.k.

Kwalifikacja prawna czynu	Przeprowadzono mediację	Odstąpiono od przeprowadzenia mediacji
------------------------------	-------------------------	---

art. 207 § 1 k.k.	11	3
	20,37%	5,56%
art. 189-193 k.k.	29	11
	53,70%	20,37%

Źródło: opracowanie własne

W kolejności dokonano ustaleń dotyczących różnic w częstotliwości wykorzystywania mediacji w sprawach dotyczących art. 207 § 1 k.k. względem spraw z art. 212-217a k.k., uzyskując wartość testu chi-kwadrat z poprawką Yatesa na poziomie 0,58 – nieistotną statystycznie. Uzyskany wynik oznacza, że w sprawach z art. 207 § 1 k.k. względem spraw z art. 212-217a k.k. mediację stosowano z taką samą częstotliwością.

Tabela nr 22. Wynik testu chi-kwadrat dotyczący częstotliwości wykorzystywania mediacji w sprawach z art. 207 § 1 k.k. i art. 212-217a k.k.

Kwalifikacja prawna czynu	Przeprowadzono mediację	Odstąpiono od przeprowadzenia mediacji
art. 207 § 1 k.k.	11	3
	40,74%	11,11%
art. 212-217a k.k.	8	5
	29,63%	18,52%

Źródło: opracowanie własne

Następnie dokonano ustaleń co do różnic w częstotliwości wykorzystywania mediacji w sprawach z art. 207 § 1 k.k. względem spraw z art. 222-231 k.k., uzyskując wartość testu chi-kwadrat z poprawką Yatesa na poziomie 0,82 – nieistotną statystycznie. Wynik ów oznacza, że w sprawach z art. 207 § 1 k.k. względem spraw z art. 222-231 k.k. mediacja była wykorzystywana jednakową częstotliwością.

Tabela nr 23. Wynik testu chi-kwadrat dotyczący częstotliwości wykorzystywania mediacji w sprawach z art. 207 § 1 k.k. i art. 222-231 k.k.

Kwalifikacja prawna czynu	Przeprowadzono mediację	Odstąpiono od przeprowadzenia mediacji
---------------------------	-------------------------	--

art. 207 § 1 k.k.	11	3
	57,90%	15,79%
art. 222-231 k.k.	3	2
	15,79%	10,53%

Źródło: opracowanie własne

W powyżej zaprezentowanych wynikach badań nie jest możliwe stwierdzenie korelacji pomiędzy przestępstwem z art. 207 § 1 k.k. a przestępstwem z art. 222-231 k.k. W konsekwencji brak jest istotnych różnic w częstotliwości stosowania mediacji.

W kolejnej tabeli nr 24 przedstawiono różnice w częstotliwości wykorzystywania mediacji w sprawach dotyczących z art. 207 § 1a k.k. względem spraw z art. 279 k.k. (kradzież w włamaniu), gdzie uzyskano wartość testu chi-kwadrat z poprawką Yatesa na poziomie 0,75 – nieistotną statystycznie. Wynik testu wskazuje, że w sprawach z art. 207 § 1a k.k. względem spraw z art. 279 k.k. mediacja była wykorzystywana jednakowo często.

Tabela nr 24. Wynik testu chi-kwadrat dotyczący częstotliwości wykorzystywania mediacji w sprawach z art. 207 § 1a k.k. i art. 279 k.k.

Kwalifikacja prawna czynu	Przeprowadzono mediację	Odstąpiono od przeprowadzenia mediacji
art. 207 § 1a k.k.	2	0
	33,33%	0,00%
art. 279 k.k.	2	2
	33,33%	33,33%

Źródło: opracowanie własne

W celu ustalenia różnic co do częstotliwości wykorzystywania mediacji w sprawach dotyczących art. 207 § 1a k.k. względem, spraw dotyczących art. 280-295 k.k. uzyskano wartość testu chi-kwadrat na poziomie 0,01 na poziomie istotności statystycznej $p < 0,05$, przedstawioną w tabeli nr 25. Odnosząc się do tych wartości należy stwierdzić, że występuje istotnie statystycznie większe wykorzystywanie mediacji w sprawach z art. 207 § 1a k.k. względem spraw z art. 280-295 k.k.

Tabela nr 25. Wynik testu chi-kwadrat dotyczący częstotliwości wykorzystywania mediacji w sprawach z art. 207 § 1a k.k. i art. 280-295 k.k.

Kwalifikacja prawna czynu	Przeprowadzono mediację	Odstąpiono od przeprowadzenia mediacji
art. 207 § 1a k.k.	2	0
	12,29%	0,00%
art. 280-295 k.k.	2	10
	14,29%	71,43%

Źródło: opracowanie własne

Dalej skoncentrowano się na różnicach w częstotliwości wykorzystywania mediacji w sprawach dotyczących art. 207 § 1a k.k. względem spraw z art. 148-157a k.k. (przestępstwa przeciwko życiu i zdrowiu) i art. 159-162 k.k. (użycie w bójce lub pobiciu niebezpiecznych przedmiotów, narażenie na niebezpieczeństwo utraty życia albo ciężkiego uszczerbku na zdrowiu, narażenie człowieka na zarażenie, nieudzielenie pomocy), uzyskując wartość testu chi-kwadrat z poprawką Yatesa na poziomie 0,85 – nieistotną statystycznie. Wynik testu potwierdza, że w sprawach z art. 207 § 1a k.k. względem spraw z art. 148-157a k.k. i art. 159-162 k.k. mediacja była wykorzystywana z taką samą częstotliwością.

Tabela nr 26. Wynik testu chi-kwadrat dotyczący częstotliwości wykorzystywania mediacji w sprawach z art. 207 § 1a k.k. oraz art. 148-157a k.k. i art. 159-162 k.k.

Kwalifikacja prawna czynu	Przeprowadzono mediację	Odstąpiono od przeprowadzenia mediacji
art. 207 § 1a k.k.	2	0
	5,13%	0,00%
art. 148-157a i art. 159-162 k.k.	25	12
	64,10%	30,80%

Źródło: opracowanie własne

Analizując różnice w częstotliwości wykorzystywania mediacji w sprawach z art. 207 § 1a k.k. względem spraw z art. 205 k.k. uzyskano wartość testu chi-kwadrat na poziomie 0,39

– nieistotną statystycznie. Wynika stąd, że w sprawach z art. 207 § 1a k.k. względem spraw z art. 205 k.k. mediacja była wykorzystywana tak samo często.

Tabela nr 27. Wynik testu chi-kwadrat dotyczący częstotliwości wykorzystywania mediacji w sprawach z art. 207 § 1a k.k. i art. 205 k.k.

Kwalifikacja prawna czynu	Przeprowadzono mediację	Odstąpiono od przeprowadzenia mediacji
art. 207 § 1a k.k.	2	0
	22,22%	0,00%
art. 205 k.k.	5	2
	55,56%	22,22%

Źródło: opracowanie własne

W ramach analizy różnic w częstotliwości wykorzystywania mediacji w sprawach dotyczących art. 207 § 1a k.k. względem spraw z art. 173-180 k.k. (przestępstwa przeciwko bezpieczeństwu w komunikacji) uzyskano wartość testu chi-kwadrat na poziomie 0,24 – nieistotną statystycznie. Wynik ów pokazuje, że w sprawach z art. 207 § 1a k.k. względem spraw z art. 173-180 k.k. mediacja była wykorzystywana z taką samą częstotliwością.

Tabela nr 28. Wynik testu chi-kwadrat dotyczący częstotliwości wykorzystywania mediacji w sprawach z art. 207 § 1a k.k. i art.173-180 k.k.

Kwalifikacja prawna czynu	Przeprowadzono mediację	Odstąpiono od przeprowadzenia mediacji
art. 207 § 1a k.k.	2	0
	50,00%	0,00%
art. 173-180 k.k.	1	1
	25,00%	25,00%

Źródło: opracowanie własne

Następnie dokonano ustaleń co do różnic w częstotliwości wykorzystywania mediacji w sprawach dotyczących art. 207 § 1a k.k. względem spraw z art. 189-193 k.k. (przestępstwa przeciwko wolności), uzyskując wartość testu chi-kwadrat z poprawką Yatesa na poziomie 0,96

– nieistotną statystycznie. Wynik testu oznacza, że w sprawach z art. 207 § 1a k.k. względem spraw z art. 189-193 k.k. mediacja była wykorzystywana równie często.

Tabela nr 29. Wynik testu chi-kwadrat dotyczący częstotliwości wykorzystywania mediacji w sprawach z art. 207 § 1a k.k. i art.189-193 k.k.

Kwalifikacja prawna czynu	Przeprowadzono mediację	Odstąpiono od przeprowadzenia mediacji
art. 207 § 1a k.k.	2	0
	4,76%	0,00%
art. 189-193 k.k.	29	11
	69,05%	26,02%

Źródło: opracowanie własne

W kolejności dokonano ustaleń dotyczących różnic w częstotliwości wykorzystywania mediacji w sprawach z art. 207 § 1a k.k. względem spraw z art. 212-217a k.k., uzyskując wartość testu chi-kwadrat z poprawką Yatesa na poziomie 0,78 – nieistotną statystycznie. Wynik pokazuje, że w sprawach z art. 207 § 1a k.k. względem spraw z art. 212-217a k.k. mediacja była wykorzystywana z jednakową częstotliwością.

Tabela nr 30. Wynik testu chi-kwadrat dotyczący częstotliwości wykorzystywania mediacji w sprawach z art. 207 § 1a k.k. i z art. 212-217a k.k.

Kwalifikacja prawna czynu	Przeprowadzono mediację	Odstąpiono od przeprowadzenia mediacji
art. 207 § 1a k.k.	2	0
	13,33%	0,00%
art. 212-217a k.k.	8	5
	53,33%	33,33%

Źródło: opracowanie własne

Dalej weryfikacji poddano różnice w częstotliwości wykorzystywania mediacji w sprawach dotyczących art. 207 § 1a k.k. względem spraw z art. 222-231 k.k. (przestępstwa przeciwko działalności instytucji państwowych oraz samorządu terytorialnego), uzyskując wartość testu chi-kwadrat na poziomie 0,28 – nieistotną statystycznie. Wynik testu wskazuje,

że w sprawach z art. 207 § 1a k.k. względem spraw z art. 222-231 k.k. mediacja była wykorzystywana z taką samą częstotliwością.

Tabela nr 31. Wynik testu chi-kwadrat dotyczący częstotliwości wykorzystywania mediacji w sprawach z art. 207 § 1a k.k. i art.222-231 k.k.

Kwalifikacja prawna czynu	Przeprowadzono mediację	Odstąpiono od przeprowadzenia mediacji
art. 207 § 1a k.k.	2	0
	28,57%	0,00%
art. 222-231 k.k.	3	2
	42,86%	28,57%

Źródło: opracowanie własne

W kolejności przeprowadzono dokonano ustaleń odnośnie różnic w częstotliwości wykorzystywania mediacji w sprawach dotyczących art. 278 k.k. (kradzież) względem spraw art. 279 k.k. (kradzież z włamaniem), uzyskując wartość testu chi-kwadrat na poziomie 0,10 – nieistotną statystycznie. Wynik ów oznacza, że w sprawach z art. 207 § 1a k.k. względem spraw z art. 279 k.k. mediacja była wykorzystywana tak samo często.

Tabela nr 32. Wynik testu chi-kwadrat dotyczący częstotliwości wykorzystywania mediacji w sprawach z art. 278 k.k. i art. 279 k.k.

Kwalifikacja prawna czynu	Przeprowadzono mediację	Odstąpiono od przeprowadzenia mediacji
art. 278 k.k.	4	0
	50,00%	0,00%
art. 279 k.k.	2	2
	25,00%	25,00%

Źródło: opracowanie własne

W celu ustalenia różnic w częstotliwości wykorzystywania mediacji w sprawach dotyczących art. 278 k.k. względem spraw dotyczących art. 280-295 k.k. przeprowadzono badania, w wyniku których uzyskano wartość testu chi-kwadrat z poprawką Yatesa na poziomie istotności statystycznej $p < 0,05$. Odnosząc się do tych wartości należy stwierdzić, że występuje

istotnie statystycznie większe wykorzystanie mediacji w sprawach z udziałem nieletniego sprawcy o czyny z art. 278 k.k. względem spraw o czyny z art. 280-295 k.k.

Tabela nr 33. Wynik testu chi-kwadrat dotyczący częstotliwości wykorzystywania mediacji w sprawach z art. 278 k.k. i art. 280-295 k.k.

Kwalifikacja prawna czynu	Przeprowadzono mediację	Odstąpiono od przeprowadzenia mediacji
art. 278 k.k.	4	0
	25,00%	00,00%
art. 280-295 k.k.	2	10
	12,50%	62,50%

Źródło: opracowanie własne

W kolejności badaniu poddano różnice w częstotliwości wykorzystywania mediacji w sprawach dotyczących art. 278 k.k. względem spraw z art. 148-157a k.k. (przestępstwa przeciwko życiu i zdrowiu) i art. 159-162 k.k. (użycie w bójce lub pobiciu niebezpiecznych przedmiotów, narażenie na niebezpieczeństwo utraty życia albo ciężkiego uszczerbku na zdrowiu, narażenie człowieka na zarażenie, nieudzielenie pomocy), uzyskując wartość testu chi-kwadrat z poprawką Yatesa na poziomie 0,43 – nieistotną statystycznie. Wynik testu wskazuje, że w sprawach z art. 278 k.k. względem spraw z art. 148-157a k.k. i art. 159-162 k.k. mediacja była wykorzystywana tak samo często.

Tabela nr 34. Wynik testu chi-kwadrat dotyczący częstotliwości wykorzystywania mediacji w sprawach z art. 278 k.k. oraz art. 148-157a k.k. i art. 159-162 k.k.

Kwalifikacja prawna czynu	Przeprowadzono mediację	Odstąpiono od przeprowadzenia mediacji
art. 278 k.k.	4	0
	9,76%	0,00%
art. 148-157a i art. 159-162 k.k.	25	12
	60,98%	29,27%

Źródło: opracowanie własne

Następnie dokonano ustaleń co do różnic w częstotliwości wykorzystywania mediacji w sprawach z art. 278 k.k. względem spraw z art. 205 k.k., uzyskując wartość testu chi-kwadrat na poziomie 0,23 – nieistotną statystycznie. Wynik pokazuje, że w sprawach z art. 278 k.k. względem spraw z art. 205 k.k. mediacja była wykorzystywana z taką samą częstotliwością.

Tabela nr 35. Wynik testu chi-kwadrat dotyczący częstotliwości wykorzystywania mediacji w sprawach z art. 278 k.k. i art. 205 k.k.

Kwalifikacja prawna czynu	Przeprowadzono mediację	Odstąpiono od przeprowadzenia mediacji
art. 278 k.k.	4	0
	36,36%	0,00%
art. 205 k.k.	5	2
	45,46%	18,18%

Źródło: opracowanie własne

W kolejności skoncentrowano się na różnicach w częstotliwości wykorzystywania mediacji w sprawach dotyczących art. 278 k.k. względem spraw z art. 173-180 k.k. (przestępstwa przeciwko bezpieczeństwu w komunikacji), uzyskując wartość testu chi-kwadrat na poziomie 0,12 – nieistotną statystycznie. Wynik ów oznacza, że w sprawach z art. 278 k.k. względem spraw z art. 173-180 k.k. mediacja była wykorzystywana jednakowo często.

Tabela nr 36. Wynik testu chi-kwadrat dotyczący częstotliwości wykorzystywania mediacji w sprawach z art. 278 k.k. i art. 173-180 k.k.

Kwalifikacja prawna czynu	Przeprowadzono mediację	Odstąpiono od przeprowadzenia mediacji
art. 278 k.k.	4	0
	66,67%	0,00%
art. 173-180 k.k.	1	1
	16,67%	16,67%

Źródło: opracowanie własne

Dalej dokonano ustaleń odnośnie różnic w częstotliwości wykorzystywania mediacji w sprawach dotyczących art. 278 k.k. względem spraw z art. 189-193 k.k. (przestępstwa

przeciwko wolności), uzyskując wartość testu chi-kwadrat z poprawką Yatesa na poziomie 0,54 – nieistotną statystycznie. Oznacza to, że w sprawach z art. 278 k.k. względem spraw z art. 189-193 k.k. mediacja była wykorzystywana z jednakową częstotliwością.

Tabela nr 37. Wynik testu chi-kwadrat dotyczący częstotliwości wykorzystywania mediacji w sprawach z art. 278 k.k. i art. 189-193 k.k.

Kwalifikacja prawna czynu	Przeprowadzono mediację	Odstąpiono od przeprowadzenia mediacji
art. 278 k.k.	4	0
	9,09%	0,00%
art. 189-193 k.k.	29	11
	65,91%	25,00%

Źródło: opracowanie własne

Wskutek analizy różnic w częstotliwości wykorzystywania mediacji w sprawach dotyczących art. 278 k.k. względem spraw z art. 212-217a k.k. uzyskano wartość testu chi-kwadrat na poziomie 0,13 – nieistotną statystycznie. Wynik oznacza, że w sprawach z art. 278 k.k. względem spraw z art. 212-217a k.k. mediacja była wykorzystywana równie często.

Tabela nr 38. Wynik testu chi-kwadrat dotyczący częstotliwości wykorzystywania mediacji w sprawach z art. 278 k.k. i art. 212-217a k.k.

Kwalifikacja prawna czynu	Przeprowadzono mediację	Odstąpiono od przeprowadzenia mediacji
art. 278 k.k.	4	0
	23,53%	0,00%
art. 212-217a k.k.	8	5
	47,06%	29,41%

Źródło: opracowanie własne

Następnie dokonano ustaleń dotyczących różnic w częstotliwości wykorzystywania mediacji w sprawach z art. 278 k.k. względem spraw z art. 222-231 k.k. (przestępstwa przeciwko działalności instytucji państwowych oraz samorządu terytorialnego), uzyskując wartość testu chi-kwadrat z poprawką Yatesa na poziomie 0,53 – nieistotną statystycznie.

Wynik wskazuje, że w sprawach z art. 278 k.k. względem spraw z art. 222-231 k.k. mediacja była wykorzystywana z taką samą częstotliwością.

Tabela nr 39. Wynik testu chi-kwadrat dotyczący częstotliwości wykorzystywania mediacji w sprawach z art. 278 k.k. i art. 222-231 k.k.

Kwalifikacja prawna czynu	Przeprowadzono mediację	Odstąpiono od przeprowadzenia mediacji
art. 278 k.k.	4	0
	44,44%	0,00%
art. 222-231 k.k.	3	2
	33,33%	22,22%

Źródło: opracowanie własne

W wyniku analizy ustaleń co do różnic w częstotliwości wykorzystywania mediacji w sprawach dotyczących art. 279 k.k. względem spraw z art. 280-295 k.k. ustalono wartość testu chi-kwadrat na poziomie 0,18 – nieistotną statystycznie. Przedmiotowy wynik wskazuje, że w sprawach z art. 279 k.k. względem spraw z art. 280-295 k.k. mediacja była wykorzystywana jednakowo często.

Tabela nr 40. Wynik testu chi-kwadrat dotyczący częstotliwości wykorzystywania mediacji w sprawach z art. 279 k.k. i art. 280-295 k.k.

Kwalifikacja prawna czynu	Przeprowadzono mediację	Odstąpiono od przeprowadzenia mediacji
art. 279 k.k.	2	2
	12,50%	12,50%
art. 280-295 k.k.	2	10
	12,50%	62,50%

Źródło: opracowanie własne

Następnie dokonano ustaleń dotyczących różnic w częstotliwości wykorzystywania mediacji w sprawach dotyczących art. 279 k.k. względem spraw dotyczących art. 148-157a i art. 159-162 k.k. i uzyskano wartość testu chi-kwadrat z poprawką Yatesa na poziomie istotności statystycznej $p < 0,05$. Oznacza to, że występuje istotnie statystycznie większe

wykorzystanie mediacji w sprawach z art. 279 k.k. względem spraw z art. 148-157a i art. 159-162 k.k.

Tabela nr 41. Wynik testu chi-kwadrat dotyczący częstotliwości wykorzystywania mediacji w sprawach z art. 279 k.k. oraz art. 148-157a k.k. i art. 159-162 k.k.

Kwalifikacja prawna czynu	Przeprowadzono mediację	Odstąpiono od przeprowadzenia mediacji
art. 279 k.k.	25	12
	51,02%	24,49%
art. 148-157a i art. 159-162 k.k.	2	10
	4,08%	20,41%

Źródło: opracowanie własne

W ramach dalszych badań analizie poddano różnice w częstotliwości wykorzystywania mediacji w sprawach dotyczących art. 279 k.k. względem spraw z art. 205 k.k., uzyskując wartość testu chi-kwadrat z poprawką Yatesa na poziomie 0,80 – nieistotną statystycznie. Wynik testu wskazuje, że w sprawach z art. 279 k.k. względem spraw z art. 205 k.k. mediacja była wykorzystywana z taką samą częstotliwością.

Tabela nr 42. Wynik testu chi-kwadrat dotyczący częstotliwości wykorzystywania mediacji w sprawach z art. 279 k.k. i art. 205 k.k.

Kwalifikacja prawna czynu	Przeprowadzono mediację	Odstąpiono od przeprowadzenia mediacji
art. 279 k.k.	25	12
	56,82%	27,27%
art. 205 k.k.	5	2
	11,36%	4,55%

Źródło: opracowanie własne

W dalszej kolejności ustalono różnice w częstotliwości wykorzystywania mediacji w sprawach dotyczących art. 279 k.k. względem spraw z art. 173-180 k.k. (przestępstwa przeciwko bezpieczeństwu w komunikacji), uzyskując wartość testu chi-kwadrat z poprawką

Yatesa na poziomie 0,79 – nieistotną statystycznie. Wynik pokazuje, że w sprawach z art. 279 k.k. względem spraw z art. 173-180 k.k. mediacja była wykorzystywana tak samo często.

Tabela nr 43. Wynik testu chi-kwadrat dotyczący częstotliwości wykorzystywania mediacji w sprawach z art. 279 k.k. i art. 173-180 k.k.

Kwalifikacja prawna czynu	Przeprowadzono mediację	Odstąpiono od przeprowadzenia mediacji
art. 279 k.k.	25	12
	64,10%	30,80%
art. 173-180 k.k.	1	1
	2,57%	2,56%

Źródło: opracowanie własne

Analizując różnice w częstotliwości wykorzystywania mediacji w sprawach z art. 279 k.k. względem spraw z art. 189-193 k.k. uzyskano wartość testu chi-kwadrat z poprawką Yatesa na poziomie 0,82 – nieistotną statystycznie. Wynik ów wskazuje, że w sprawach z art. 279 k.k. względem spraw z art. 189-193 k.k. mediacja była wykorzystywana jednakowo często.

Tabela nr 44. Wynik testu chi-kwadrat dotyczący częstotliwości wykorzystywania mediacji w sprawach z art. 279 k.k. i art. 189-193 k.k.

Kwalifikacja prawna czynu	Przeprowadzono mediację	Odstąpiono od przeprowadzenia mediacji
art. 279 k.k.	25	12
	32,47%	15,58%
art. 189-193 k.k.	29	11
	37,66%	14,87%

Źródło: opracowanie własne

Dalej przeanalizowano różnice w częstotliwości wykorzystywania mediacji w sprawach dotyczących art. 279 k.k. względem spraw z art. 212-217a k.k., uzyskując wartość testu chi-kwadrat z poprawką Yatesa na poziomie 0,95 – nieistotną statystycznie. Wynik pokazuje, że w sprawach z art. 279 k.k. względem spraw z art. 212-217a k.k. mediacja była wykorzystywana z taką samą częstotliwością.

Tabela nr 45. Wynik testu chi-kwadrat dotyczący częstotliwości wykorzystywania mediacji w sprawach z art. 279 k.k. i art. 212-217a k.k.

Kwalifikacja prawna czynu	Przeprowadzono mediację	Odstąpiono od przeprowadzenia mediacji
art. 279 k.k.	25	12
	50,00%	24,00%
art. 212-217a k.k.	8	5
	16,00%	10,00%

Źródło: opracowanie własne

Badając różnice w częstotliwości wykorzystywania mediacji w sprawach z art. 279 k.k. względem spraw z art. 222-231 k.k. uzyskano wartość testu chi-kwadrat z poprawką Yatesa na poziomie 0,86 – nieistotną statystycznie. Wynik oznacza, że w sprawach z art. 279 k.k. względem spraw z art. 222-231 k.k. mediacja była wykorzystywana tak samo często.

Tabela nr 46. Wynik testu chi-kwadrat dotyczący częstotliwości wykorzystywania mediacji w sprawach z art. 279 k.k. i art. 222-231 k.k.

Kwalifikacja prawna czynu	Przeprowadzono mediację	Odstąpiono od przeprowadzenia mediacji
art. 279 k.k.	25	12
	59,52%	28,57%
art. 222-231 k.k.	3	2
	7,14%	4,77%

Źródło: opracowanie własne

W kolejności dokonano ustaleń odnośnie różnic w częstotliwości wykorzystywania mediacji w sprawach dotyczących art. 280-295 k.k. względem spraw dotyczących art. 148-157a k.k. i art. 159-162 k.k., uzyskując wartość testu chi-kwadrat z poprawką Yatesa na poziomie istotności statystycznej $p < 0,05$. Odnosząc się do tych wartości należy stwierdzić, że występuje istotnie statystycznie większe wykorzystanie mediacji w sprawach z art. 280-295 k.k. względem spraw z art. 148-157a k.k. i art. 159-162 k.k.

Tabela nr 47. Wynik testu chi-kwadrat dotyczący częstotliwości wykorzystywania mediacji w sprawach z 280-295 k.k. oraz art. 148-157a k.k. i art. 159-162 k.k.

Kwalifikacja prawna czynu	Przeprowadzono mediację	Odstąpiono od przeprowadzenia mediacji
art. 280-295 k.k.	2	10
	4,08%	20,41%
art. 148-157a i art. 159-162 k.k.	25	12
	51,02%	24,49%

Źródło: opracowanie własne

Następnie dokonano ustalenia różnic co do częstotliwości wykorzystywania mediacji w sprawach dotyczących art. 280-295 k.k. względem spraw z art. 205 k.k., uzyskując wartość testu chi-kwadrat na poziomie istotności statystycznej $p < 0,05$. Badanie pozwoliło stwierdzić, że występuje istotnie statystycznie większe wykorzystanie mediacji w sprawach z art. 280-295 k.k. względem spraw z art. 205 k.k.

Tabela nr 48. Wynik testu chi-kwadrat dotyczący częstotliwości wykorzystywania mediacji w sprawach z 280-295 k.k. i 205 k.k.

Kwalifikacja prawna czynu	Przeprowadzono mediację	Odstąpiono od przeprowadzenia mediacji
art. 280-295 k.k.	2	10
	10,53%	52,63%
art. 205 k.k.	5	2
	26,32%	10,53%

Źródło: opracowanie własne

W ramach analizy dokonano ustaleń odnośnie różnic w częstotliwości wykorzystywania mediacji w sprawach dotyczących art. 280-295 k.k. względem spraw z art. 173-180 k.k., uzyskując wartość testu chi-kwadrat z poprawką Yatesa na poziomie 0,89 – nieistotną statystycznie. Uzyskany wynik testu oznacza, że w sprawach z art. 280-295 k.k. względem spraw z art. 173-180 k.k. mediacja była wykorzystywana z taką samą częstotliwością.

Tabela nr 49. Wynik testu chi-kwadrat dotyczący częstotliwości wykorzystywania mediacji w sprawach z art. 280-295 k.k. i art. 173-180 k.k.

Kwalifikacja prawna czynu	Przeprowadzono mediację	Odstąpiono od przeprowadzenia mediacji
art. 280-295 k.k.	2	10
	14,29%	71,43%
art. 173-180 k.k.	1	1
	7,14%	7,14%

Źródło: opracowanie własne

Dalej analizie poddano różnice w zakresie częstotliwości wykorzystywania mediacji w sprawach z art. 280-295 k.k. wobec spraw z art. 189-193 k.k., uzyskując wartość testu chi-kwadrat z poprawką Yatesa na poziomie istotności statystycznej $p < 0,05$. Odnosząc się do tych wartości należy stwierdzić, że występuje istotnie statystycznie większe wykorzystanie mediacji w sprawach z art. art. 189-193 k.k. względem spraw z art 189-193 k.k.

Tabela nr 50. Wynik testu chi-kwadrat dotyczący częstotliwości wykorzystywania mediacji w sprawach z art. 280-295 k.k. i art. 189-193 k.k.

Kwalifikacja prawna czynu	Przeprowadzono mediację	Odstąpiono od przeprowadzenia mediacji
art. 280-295 k.k.	2	10
	3,85%	19,23%
art. 189-193 k.k.	29	11
	55,77%	21,15%

Źródło: opracowanie własne

W kolejności dokonano analizy różnic w częstotliwości wykorzystywania mediacji w sprawach z zakresu art. 280-295 k.k. względem spraw z zakresu art. 212-217a k.k. i uzyskano wartość testu chi-kwadrat na poziomie istotności statystycznej $p < 0,05$. Odnosząc się do tych wartości należy stwierdzić, że występuje istotnie statystycznie większe wykorzystanie mediacji w sprawach z art. 280-295 k.k. względem spaw z art. 212-217a k.k.

Tabela nr 51. Wynik testu chi-kwadrat dotyczący częstotliwości wykorzystywania mediacji w sprawach z art. 280-295 k.k. i 212-217a k.k.

Kwalifikacja prawna czynu	Przeprowadzono mediację	Odstąpiono od przeprowadzenia mediacji
art. 280-295 k.k.	2	10
	8,00%	40,00%
art. 212-217a k.k.	8	5
	32,00%	20,00%

Źródło: opracowanie własne

Dokonując analizy różnic w częstotliwości wykorzystywania mediacji w sprawach z art. 280-295 k.k. względem spraw z art. 222-231 k.k. uzyskano wartość testu chi-kwadrat z poprawką Yatesa na poziomie 0,22 – nieistotną statystycznie. Wynik ów wskazuje, że w sprawach z art. 280-295 k.k. względem spraw z art. 222-231 k.k. mediacja była wykorzystywana tak samo często.

Tabela nr 52. Wynik testu chi-kwadrat dotyczący częstotliwości wykorzystywania mediacji w sprawach z art. 280-295 k.k. i art. 222-231 k.k.

Kwalifikacja prawna czynu	Przeprowadzono mediację	Odstąpiono od przeprowadzenia mediacji
art. 280-295 k.k.	2	10
	11,77%	58,82%
art. 222-231 k.k.	3	2
	17,41%	70,59%

Źródło: opracowanie własne

Następnie przeanalizowano częstotliwość wykorzystywania mediacji w sprawach z art. 148-157a k.k. i art. 159-162 k.k. (przestępstwa przeciwko mieniu inne niż kradzież) porównując je ze sprawami z art. 205 k.k., uzyskując wartość testu chi-kwadrat z poprawką Yatesa na poziomie 0,80 – nieistotną statystycznie. Wynik oznacza, że w sprawach z art. 148-157a k.k. i art. 159-162 k.k. względem spraw z art. 205 k.k. mediacja była wykorzystywana z jednakową częstotliwością.

Tabela nr 53. Wynik testu chi-kwadrat dotyczący częstotliwości wykorzystywania mediacji w sprawach z art. 148-157a k.k. i art. 159-162 k.k. oraz art. 205 k.k.

Kwalifikacja prawna czynu	Przeprowadzono mediację	Odstąpiono od przeprowadzenia mediacji
art. 148-157a i art. 159-162 k.k.	25	12
	56,82%	27,27%
art. 205 k.k.	5	2
	11,34%	4,55%

Źródło: opracowanie własne

Dalej dokonano ustaleń odnoszących się do różnic w częstotliwości wykorzystywania mediacji w sprawach dotyczących art. 148-157a i art. 159-162 k.k. względem spraw z art. 173-180 k.k., uzyskując wartość testu chi-kwadrat z poprawką Yatesa na poziomie 0,79 – nieistotną statystycznie. Wynik pokazuje, że w sprawach z art. 148-157a k.k. i art. 159-162 k.k. względem spraw z art. 173-180 k.k. mediacja była wykorzystywana równie często.

Tabela nr 54. Wynik testu chi-kwadrat dotyczącego częstotliwości wykorzystywania mediacji w sprawach z art. 148-157a k.k. i art. 159-162 k.k. oraz art. 173-180 k.k.

Kwalifikacja prawna czynu	Przeprowadzono mediację	Odstąpiono od przeprowadzenia mediacji
art. 148-157a i art. 159-162 k.k.	25	12
	64,10%	30,77%
art. 173-180 k.k.	1	1
	2,56%	2,56%

Źródło: opracowanie własne

Analizując różnice w częstotliwości wykorzystywania mediacji w sprawach z art. 148-157a k.k. i art. 159-162 k.k. względem spraw z art. 189-193 k.k. uzyskano wartość testu chi-kwadrat z poprawką Yatesa na poziomie 0,82 – nieistotną statystycznie. Wynik testu oznacza, że w sprawach z art. 148-157a k.k. i art. 159-162 k.k. względem spraw z art. 189-193 k.k. mediacja była wykorzystywana z taką samą częstotliwością.

Tabela nr 55. Wynik testu chi-kwadrat dotyczący częstotliwości wykorzystywania mediacji w sprawach z art. 148-157a k.k. i art. 159-162 k.k. oraz art. 189-193 k.k.

Kwalifikacja prawna czynu	Przeprowadzono mediację	Odstąpiono od przeprowadzenia mediacji
art. 148-157a i art. 159-162 k.k.	25	12
	32,47%	15,59%
art. 189-193 k.k.	29	11
	37,66%	14,29%

Źródło: opracowanie własne

Kolejno analizie poddano różnice w częstotliwości wykorzystywania mediacji w sprawach dotyczących art. 148-157a k.k. i art. 159-162 k.k. względem spraw z art. 212-217a k.k., uzyskując wartość testu chi-kwadrat z poprawką Yatesa na poziomie 0,95 – nieistotną statystycznie. Uzyskany wynik oznacza, że w sprawach z art. 148-157a k.k. i art. 159-162 k.k. względem spraw z art. 212-217a k.k. mediacja była wykorzystywana jednakowo często.

Tabela nr 56. Wynik testu chi-kwadrat dotyczący częstotliwości wykorzystywania mediacji w sprawach z art. 148-157a k.k. i art. 159-162 k.k. oraz art. 212-217a k.k.

Kwalifikacja prawna czynu	Przeprowadzono mediację	Odstąpiono od przeprowadzenia mediacji
art. 148-157a i art. 159-162 k.k.	25	12
	50,00%	24,00%
art. 212-217a k.k.	8	5
	16,00%	10,00%

Źródło: opracowanie własne

W wyniku analizy różnic w częstotliwości wykorzystywania mediacji w sprawach z art. 148-157a k.k. i art. 159-162 k.k. względem spraw z art. 222-231 k.k. uzyskano wartość testu chi-kwadrat z poprawką Yatesa na poziomie 0,86 – nieistotną statystycznie. Wynik oznacza, że w sprawach z art. 148-157a k.k. i art. 159-162 k.k. względem spraw z art. 222-231 k.k. mediacja była wykorzystywana z taką samą częstotliwością.

Tabela nr 57. Wynik testu chi-kwadrat dotyczący częstotliwości wykorzystywania mediacji w sprawach z art. 148-157a k.k. i art. 159-162 k.k. oraz art. 222-231 k.k.

Kwalifikacja prawna czynu	Przeprowadzono mediację	Odstąpiono od przeprowadzenia mediacji
art. 148-157a i art. 159-162 k.k.	25	12
	59,52%	28,57%
art. 222-231 k.k.	3	2
	7,14%	4,77%

Źródło: opracowanie własne

Dalej skoncentrowano się na różnicach co do częstotliwości wykorzystywania mediacji w sprawach dotyczących art. 205 k.k. względem spraw z art. 173-180 k.k. (przestępstwa przeciwko bezpieczeństwu w komunikacji), uzyskując wartość testu chi-kwadrat na poziomie 0,57 – nieistotną statystycznie. Wynik pokazuje, że w sprawach z art. 205 k.k. względem spraw z art. 173-180 k.k. mediacja była wykorzystywana tak samo często.

Tabela nr 58. Wynik testu chi-kwadrat dotyczący częstotliwości wykorzystywania mediacji w sprawach z art. 205 k.k. i art. 173-180 k.k.

Kwalifikacja prawna czynu	Przeprowadzono mediację	Odstąpiono od przeprowadzenia mediacji
art. 205 k.k.	5	2
	55,56%	22,22%
art. 173-180 k.k.	1	1
	11,11%	11,11%

Źródło: opracowanie własne

W ramach dalszej analizy ustalono różnice w częstotliwości wykorzystywania mediacji w sprawach z art. 205 k.k. względem spraw z art. 189-193 k.k. (przestępstwa przeciwko wolności), uzyskując wartość testu chi-kwadrat z poprawką Yatesa na poziomie 0,68 – nieistotną statystycznie. Uzyskany wynik oznacza, że w sprawach z art. 205 k.k. względem spraw z art. 189-193 k.k. mediacja była wykorzystywana równie często.

Tabela nr 59. Wynik testu chi-kwadrat dotyczący częstotliwości wykorzystywania mediacji w sprawach z art. 205 k.k. i art. 189-193 k.k.

Kwalifikacja prawna czynu	Przeprowadzono mediację	Odstąpiono od przeprowadzenia mediacji
art. 205 k.k.	5	2
	10,64%	4,26%
art. 189-193 k.k.	29	11
	61,70%	23,40%

Źródło: opracowanie własne

Dokonując ustaleń dotyczących różnic w częstotliwości wykorzystywania mediacji w sprawach z art. 205 k.k. względem spraw z art. 212-217a k.k. uzyskano wartość testu chi-kwadrat z poprawką Yatesa na poziomie 0,96 – nieistotną statystycznie. Wynik wskazuje, że w sprawach z art. 205 k.k. względem spraw z art. 212-217a k.k. mediacja była wykorzystywana z taką samą częstotliwością.

Tabela nr 60. Wynik testu chi-kwadrat dotyczący częstotliwości wykorzystywania mediacji w sprawach z art. 205 k.k. i art. 212-217a k.k.

Kwalifikacja prawna czynu	Przeprowadzono mediację	Odstąpiono od przeprowadzenia mediacji
art. 205 k.k.	2	2
	25,00%	10,00%
art. 212-217a k.k.	8	5
	40,00%	25,00%

Źródło: opracowanie własne

W kolejności dokonano ustaleń odnośnie różnic w częstotliwości wykorzystywania mediacji w sprawach z art. 205 k.k. względem spraw z art. 222-231 k.k. (przestępstwa przeciwko działalności instytucji państwowych oraz samorządu terytorialnego), uzyskując wartość testu chi-kwadrat na poziomie 0,67 – nieistotną statystycznie. Wynik testu wskazuje, że w sprawach z art. 205 k.k. względem spraw z art. 222-231 k.k. mediacja była wykorzystywana z jednakową częstotliwością.

Tabela nr 61. Wynik testu chi-kwadrat dotyczący częstotliwości wykorzystywania mediacji w sprawach z art. 205 k.k. i art. 222-231 k.k.

Kwalifikacja prawna czynu	Przeprowadzono mediację	Odstąpiono od przeprowadzenia mediacji
art. 205 k.k.	5	2
	41,67%	16,67%
art. 222-231 k.k.	3	2
	25,00%	16,67%

Źródło: opracowanie własne

Wskutek analizy różnic w częstotliwości wykorzystywania mediacji w sprawach dotyczących art. 173-180 k.k. względem spraw z art. 189-193 k.k. uzyskano wartość testu chi-kwadrat z poprawką Yatesa na poziomie 0,90 – nieistotną statystycznie. Wynik pokazuje, że w sprawach z art. 173-180 k.k. względem spraw z art. 189-193 k.k. mediacja była wykorzystywana z taką samą częstotliwością.

Tabela nr 62. Wynik testu chi-kwadrat dotyczący częstotliwości wykorzystywania mediacji w sprawach z art. 173-180 k.k. i art. 189-193 k.k.

Kwalifikacja prawna czynu	Przeprowadzono mediację	Odstąpiono od przeprowadzenia mediacji
art. 173-180 k.k.	1	1
	2,38%	2,38%
art. 189-193 k.k.	29	11
	69,05%	26,19%

Źródło: opracowanie własne

W ramach dalszej analizy poczyniono ustalenia odnośnie różnic w częstotliwości wykorzystywania mediacji w sprawach z art. 173-180 k.k. względem spraw z art. 212-217a k.k., uzyskując wartość testu chi-kwadrat na poziomie 0,64 – nieistotną statystycznie. Wynik oznacza, że w sprawach z art. 173-180 k.k. względem spraw z art. 212-217a k.k. mediacja była wykorzystywana tak samo często.

Tabela nr 63. Wynik testu chi-kwadrat dotyczący częstotliwości wykorzystywania mediacji w sprawach z art. 173-180 k.k. i art. 212-217a k.k.

Kwalifikacja prawna czynu	Przeprowadzono mediację	Odstąpiono od przeprowadzenia mediacji
art. 173-180 k.k.	1	1
	6,67%	6,67%
art. 212-217a k.k.	8	5
	53,33%	33,33%

Źródło: opracowanie własne

Następnie dokonano analizy różnic w częstotliwości wykorzystywania mediacji w sprawach dotyczących art. 173-180 k.k. względem spraw z art. 222-231 k.k. (przestępstwa przeciwko działalności instytucji państwowych oraz samorządu terytorialnego), uzyskując wartość testu chi-kwadrat na poziomie 0,80 – nieistotną statystycznie. Wynik testu wskazuje, że w sprawach z art. 173-180 k.k. względem spraw z art. 222-231 k.k. mediacja była wykorzystywana jednakowo często.

Tabela nr 64. Wynik testu chi-kwadrat dotyczący częstotliwości wykorzystywania mediacji w sprawach z art. 173-180 k.k. i art. 222-231 k.k.

Kwalifikacja prawna czynu	Przeprowadzono mediację	Odstąpiono od przeprowadzenia mediacji
art. 173-180 k.k.	1	1
	14,29%	14,29%
art. 222-231 k.k.	3	2
	42,86%	28,57%

Źródło: opracowanie własne

Kolejno analizie poddano różnice w częstotliwości wykorzystywania mediacji w sprawach dotyczących art. 189-193 k.k. (przestępstwa przeciwko wolności) względem spraw z art. 212-217a k.k., uzyskując wartość testu chi-kwadrat z poprawką Yatesa na poziomie 0,68 – nieistotną statystycznie. Wynik pokazuje, że w sprawach z art. 189-193 k.k. względem spraw z art. 212-217a k.k. mediacja była wykorzystywana z taką samą częstotliwością.

Tabela nr 65. Wynik testu chi-kwadrat dotyczący częstotliwości wykorzystywania mediacji w sprawach z art. 189-193 k.k. i art. 212-217a k.k.

Kwalifikacja prawna czynu	Przeprowadzono mediację	Odstąpiono od przeprowadzenia mediacji
art. 189-193 k.k.	29	11
	54,72%	20,76%
art. 212-217a k.k.	8	5
	15,09%	9,43%

Źródło: opracowanie własne

W ramach dalszej analizy zweryfikowano różnice w częstotliwości wykorzystywania mediacji w sprawach z art. 189-193 k.k. względem spraw z art. 222-231 k.k., uzyskując wartość testu chi-kwadrat z poprawką Yatesa na poziomie 0,95 – nieistotną statystycznie. Wynik testu wskazuje, że w sprawach z art. 189-193 k.k. względem spraw z art. 222-231 k.k. mediacja była wykorzystywana równie często.

Tabela nr 66. Wynik testu chi-kwadrat dotyczący częstotliwości wykorzystywania mediacji w sprawach z art. 189-193 k.k. i art. 222-231 k.k.

Kwalifikacja prawna czynu	Przeprowadzono mediację	Odstąpiono od przeprowadzenia mediacji
art. 189-193 k.k.	29	11
	64,44%	24,44%
art. 222-231 k.k.	3	2
	6,67%	4,44%

Źródło: opracowanie własne

Dokonując ustaleń co do różnic w częstotliwości wykorzystywania mediacji w sprawach z art. 212-217a k.k. względem spraw z art. 222-231 k.k. uzyskano wartość testu chi-kwadrat na poziomie 0,95 – nieistotną statystycznie. Wynik wskazuje, że w sprawach z art. 212-217a k.k. względem spraw z art. 222-231 k.k. mediacja była wykorzystywana z jednakową częstotliwością.

Tabela nr 67. Wynik testu chi-kwadrat dotyczący częstotliwości wykorzystywania mediacji w sprawach z art. 212-217a k.k. i art. 222-231 k.k.

Kwalifikacja prawna czynu	Przeprowadzono mediację	Odstąpiono od przeprowadzenia mediacji
art. 212-217a k.k.	8	5
	44,44%	27,78%
art. 222-231 k.k.	3	2
	16,67%	11,11%

Źródło: opracowanie własne

Dodatkowo w niektórych przypadkach odnotowano brak istotności statystycznej. Natomiast istotność statystyczną odnotowano w korelacji następujących artykułów: art. 158 k.k. z 279 k.k., 207 § 1 k.k. z art. 279 k.k., 207 § 1a k.k. z art. 279 k.k., art. 278 k.k. z art. 279 k.k., art. 279 k.k. z art. 280-295 k.k., art. 279 k.k. z art. 222-231 k.k., art. 280-295 k.k. z art. 148-157a k.k. i art. 159-162 k.k., art. 280-295 k.k. z art. 173-180 k.k., art. 280-295 k.k. z art. 189-193 k.k. Mając na uwadze uzyskane wyniki należy wskazać, że czyny, o których mowa w art. 189-193 k.k., więc dotyczące przestępstw przeciwko wolności, w aż 27,36% przypadkach były powodem skierowania przez sąd sprawy do mediacji. Wysoki wskaźnik stosowania mediacji (23,58%) wystąpił również w sytuacjach, w których doszło do przestępstw, o których mowa w art. 148-157a k.k. oraz 159-162 k.k., gdzie wskaźnik spraw, w których nie zastosowano mediacji wynosił zaledwie 10,26%. Ostatnim wynikiem badań pod kątem ilości przeprowadzonych mediacji były sprawy z art. 207 § 1 k.k., wskaźnik jej zastosowania wynosił 10,38%, natomiast w sprawach, w których odstąpiono od mediacji – wynosił tylko 2,6%.

Przedstawione wyniki pozwalają stwierdzić, że najczęściej popełnianymi przez nieletnich sprawców były przestępstwa przeciwko wolności (np. groźba), przestępstwa przeciwko życiu i zdrowiu oraz przestępstwa przeciwko rodzinie czy opiece. Z przeprowadzonych badań wynika, że sądy kierują do postępowania mediacyjnego sprawy dotyczące przestępstw o różnym charakterze, nie tylko dotyczących drobniejszych gatunkowo przestępstw, jak chociażby kradzież, ale również innych, nawet tak ciężkich gatunkowo, jak przestępstw przeciwko wolności człowieka czy przestępstwa przeciwko życiu i zdrowiu. Dodatkowo w niniejszej pracy Autorka dokonała analizy sprawców czynów między innymi ze względu na ich płeć, sylwetkę sprawcy (wyniki w nauce, wagarowanie, nadużywanie środków

odurzających itp.), środowisko społeczne nieletniego (rodzina pełna/niepełna), sytuację materialną jego rodziny, środowisko rodzinne nieletniego (zła sytuacja mieszkaniowa, spożywanie alkoholu przez rodziców itp.), miejsce zamieszkania nieletniego oraz stosunek nieletniego do popełnionego czynu (przyznanie się do winy).

Tabela nr 68. Sprawcy czynów ze względu na płeć

Sprawcy czynów ze względu na płeć	Sprawcy czynów w sprawach, w których <u>przeprowadzono</u> mediację	Sprawcy czynów w sprawach, w których <u>odstąpiono</u> od mediacji	Procent
Dziewczęta	43 (13,31%)	45 (13,93 %)	88 (27,24 %)
Chłopcy	123 (38,08 %)	112 34,68 %	235 (72,75 %)
Ogólna ilość sprawców	166 (51,39 %)	157 (48,61 %)	323 (100 %)

Źródło: opracowanie własne

Na podstawie analizy rozkładu liczby przypadków skierowania spraw do mediacji z uwzględnieniem płci należy wnioskować, że płeć nie jest czynnikiem rzutującym na wykorzystanie mediacji i sędziowie nie przejawiają inklinacji do kierowania spraw do mediacji kierując się względem na płeć. Do przeprowadzenia analizy powyższych wyników wykorzystano test istotności statystycznej chi-kwadrat, dla którego uzyskano wartość 0,31, co oznacza brak istotności statystycznej $p > 0,05$. W związku z powyższym należy wskazać, że płeć nie jest czynnikiem przekładającym się na różnice w zakresie stosowania mediacji.

W przeprowadzonym badaniu próba badawcza wynosiła 323 nieletnich, z czego w 166 przypadkach, czyli 51,39%, przeprowadzono mediację. Natomiast w pozostałych 157 przypadkach, stanowiących 48,61%, spraw z udziałem nieletnich sprawców, nie zastosowano mediacji. Istotnym elementem tego badania był podział nieletnich sprawców ze względu na ich

pleć. Na podstawie analizy akt można stwierdzić, że w sprawach, w których przeprowadzono mediację, 25,90% nieletnich sprawców stanowiły dziewczęta, natomiast w 74,10% przypadków sprawcami byli chłopcy. Przy czym, chłopcy stanowili aż 71,34% sprawców w sprawach, w których nie przeprowadzono mediacji. Tymczasem jedynie 28,66% sprawców w sprawach, w których nie przeprowadzono mediacji stanowiły dziewczęta. Wskazuje to, że płeć ma istotne znaczenie dla ostatecznego przeprowadzenia mediacji.

Tabela nr 69. Sylwetka nieletnich sprawców

Zachowania oraz czynniki wpływające na postępowanie nieletniego	Sprawy, w których <u>przeprowadzono</u> mediację	Procent	Sprawy, w których <u>odstąpiono</u> od mediacji	Procent
Wagarowanie	26	15,66%	36	22,93%
Niewagarowanie	80	48,19%	81	51,59%
Powtarzanie klas	10	6,02%	19	12,10%
Normalny tryb nauki	96	57,83%	98	62,42%
Słabe wyniki w nauce	47	28,31%	51	32,48%
Dobre wyniki w nauce	59	35,54%	66	42,03%
Zdemoralizowane towarzystwo	14	8,43%	22	14,01%
Niezdemoralizowane towarzystwo	92	55,42%	95	60,50%
Spożywanie alkoholu	6	3,61%	18	11,46%
Niespożywanie alkoholu	100	60,24%	99	63,05%

Zażywanie narkotyków	4	2,41%	6	3,82%
Niezażywanie narkotyków	102	61,44%	111	70,70%
Czyny karalne w przeszłości	11	6,63%	25	15,92%
Brak czynów karalnych w przeszłości	95	57,22%	92	58,59%
Zachowania agresywne	17	10,24%	29	18,47%
Zachowania prawidłowe	89	53,61%	88	56,05%
Brak problemów	19	11,45%	18	11,46%
Z problemami	87	52,40%	99	63,05%
Ogólna ilość sprawców	166	100%	157	100%

Źródło: opracowanie własne

Kolejnym elementem poddanym analizie był profil nieletniego sprawcy, ze szczególnym uwzględnieniem wskazanych w badaniu zachowań i czynników wpływających na postępowanie nieletniego. Według badań w grupie nieletnich w sprawach, w których przeprowadzono mediację, 15,66% regularnie wagarowało, podczas gdy w sprawach, w których nie przeprowadzono mediacji odsetek ten wynosił 22,93%. Zarówno w sprawach z mediacją, jak i bez mediacji, najwyższy odsetek stanowiły sprawy, w których nieletni osiągnęli słabe wyniki w nauce, odpowiednio – 28,31% nieletnich w sprawach, w których przeprowadzono mediację i 32,48% w sprawach, w których nie przeprowadzono mediacji. Analiza wyników pozwala na stwierdzenie, że brak problemów nieletnich w obydwu badanych grupach oscylował w granicach 11,45%. Znaczące różnice wystąpiły w przypadkach związanych ze spożywaniem alkoholu, uprzednich konfliktów z prawem oraz zachowań

agresywnych przejawianych przez nieletnich. Jeżeli chodzi o spożywanie alkoholu w grupie nieletnich w sprawach, w których przeprowadzona została mediacja, wynik uzyskany w ramach analizy wyniósł 3,61%, a w sprawach bez mediacji 11,46%. Występowanie uprzedniej karalności zachodziło odpowiednio w 6,63% w sprawach bez mediacji i 15,92% spraw z mediacją. Podobną różnicę można zaobserwować w kontekście sytuacji, w których wystąpiły zachowania agresywne nieletnich. Tu wynik wynosił odpowiednio 10,24% w sprawach z mediacją oraz 18,47% w sprawach, w których jej nie przeprowadzono.

Następne przeanalizowano przypadki spożywania alkoholu oraz te, w których alkohol nie był spożywany. W tym celu wykonano test chi-kwadrat z poprawką Yatesa, dla których uzyskano wartość 4,51 istotną statystycznie na poziomie $p=0,02$, co oznacza, że spożywanie alkoholu przekłada się na skierowanie sprawy do mediacji. Przeprowadzona analiza wykazała, że w odniesieniu do osób spożywających alkohol mediacja była wykorzystywana w 25% przypadkach, natomiast w odniesieniu do osób niespożywających alkoholu mediacja była wykorzystywana aż w 50% przypadków.

Zbadano również wpływ czynów karalnych popełnianych przez nieletnich w przeszłości. W tym celu wykonano test chi-kwadrat istotny statystycznie na poziomie $p=0,026$. W przypadku wystąpienia czynów karalnych w przeszłości mediacja była wykorzystywana w 30% przypadków, natomiast w warunkach niewystąpienia czynów karalnych w przeszłości mediacja była wykorzystywana w 51% przypadków.

W oparciu o badania zachowań agresywnych dla czynników określonych jako „zachowania agresywne” i „prawidłowe zachowania” ustalono, że test chi-kwadrat uzyskał wartość 2,6 dla $p = 0,107$, co można uznać za poziom trendu statystycznego, sugerującego możliwość występowania większej częstotliwości mediacji w warunkach, gdy sprawca nie jest osobą, u której występuje problem agresji. Należy zauważyć, że wobec sprawców agresywnych mediacja była wykorzystywana jedynie w 37% przypadków, natomiast wobec sprawców nie przejawiających agresji wykorzystywano ją w ponad 50%. Wskazuje to, że agresywność nieletniego sprawcy jest ogranicznikiem, który faktycznie zmniejsza możliwość wykorzystania mediacji w sprawach z jego udziałem.

W pozostałym zakresie zmiennych obejmujących: wagarowanie i niewagarowanie, powtarzanie klasy i normalny tryb nauki, słabe wyniki w nauce i dobre wyniki w nauce, zdemoralizowane towarzystwo i niezdemoralizowane towarzystwo, zażywanie narkotyków i niezażywanie narkotyków, brak problemów i z problemami – nie odnotowano istotności statystycznej. Zmienne te nie rzutowały na częstotliwość wykorzystywania mediacji w sprawach z udziałem nieletniego sprawcy.

Tabela nr 70. Środowisko społeczne nieletnich sprawców

Środowisko społeczne nieletnich sprawców	Sprawy, w których <u>przeprowadzono</u> mediację	Procent	Sprawy, w których <u>odstąpiono</u> od mediacji	Procent
ogólna ilość sprawców	166	100%	157	100%
rodzina pełna	78	46,99%	64	40,76%
rodzina niepełna	37	22,29%	46	29,30%
wychowywany/a przez instytucje	4	2,41%	3	1,91%
brak danych	47	28,31%	44	28,03%
Sytuacja materialna rodziny nieletniego				
dobra sytuacja finansowa	32	19,28%	39	24,84%
przeciętna sytuacja finansowa	18	10,84%	12	7,64%
zła sytuacja finansowa	17	10,24%	22	14,01%
brak danych	99	59,61%	84	53,51%

Źródło: opracowanie własne

W sprawach, w których zastosowano mediację 46,99% nieletnich pochodziło z rodziny pełnej, natomiast w przypadku spraw bez mediacji wskaźnik ten wyniósł 40,76%. Oprócz tego, nieletni wychowywani przez instytucje państwowe stanowili 2,41% osób, wobec których zastosowano mediację, w pozostałym zakresie, w którym odstąpiono od mediacji, wynik

wynosił 1,91%. Z rodziny niepełnej, w przypadku spraw z mediacją, pochodziło 22,29% nieletnich sprawców, natomiast w sprawach bez mediacji 29,30%. Analizując te wyniki można wnioskować, że tak pochodzenie z rodziny pełnej, jak i wychowywanie przez instytucje państwowe sprzyja zastosowaniu mediacji w postępowaniu w sprawach z udziałem nieletniego. Może mieć na to wpływ fakt, że to opiekun prawny ostatecznie podejmuje decyzję w sprawie przystąpienia do mediacji nieletniego, nad którym sprawuje opiekę. Niski wskaźnik zastosowania mediacji wobec nieletnich będących w rodzinie niepełnej, może wynikać z faktu, że w rodzinach takich znacznie częściej występują różnego typu zaniedbania wychowawcze i sytuacje patologiczne. W konsekwencji może się to przekładać na mniejszą dbałość o dziecko, a tym samym na braku zainteresowania co do możliwości wpływania na przebieg procesu toczącego się wobec niego.

Podobne wnioski nasuwają się przy analizie sytuacji finansowej nieletnich. W tym przypadku 19,28% nieletnich w sprawach z mediacją i 24,84% w sprawach bez mediacji pochodziło z rodzin o dobrej sytuacji finansowej. Złą sytuację finansową zanotowano w przypadku zaledwie 10,24% nieletnich w sprawach z mediacją i 14,01% bez mediacji. Inaczej było w zakresie analizy wpływu sytuacji materialnej rodziny nieletniego na stopień stosowania mediacji w trakcie postępowania z udziałem nieletniego sprawcy. Zebrane dane nie pozwoliły na postawienie jednoznacznych wniosków. Wynika stąd, że to nie sytuacja finansowa rodziny nieletniego jest główną determinantą poddania się mediacji, tylko to, czy warunki, w których się wychowuje, są właściwe. Do czynników, które determinują właściwy rozwój dziecka należy przede wszystkim sprawowana należycie władza rodzicielska. U nieletnich, doświadczających w dzieciństwie niepełnej rodziny ujawniają się często zachowania, które świadczą o niedostosowanym rozwoju osobowości, co stanowi ryzyko wystąpienia przejawów patologii.

Tabela nr 71. Środowisko rodzinne nieletnich sprawców

Środowisko rodzinne sprawcy	Sprawy, w których <u>przeprowadzono</u> mediację	Procent	Sprawy, w których <u>odstąpiono</u> od mediacji	Procent
Zła sytuacja mieszkaniowa	9	5,42%	8	5,10%

Spożywanie alkoholu przez jednego z rodziców	9	5,42%	13	8,28%
Zażywanie narkotyków przez któregokolwiek z rodziców	1	0,60%	1	0,64%
Przestępczość jednego z rodziców	11	6,62%	13	9,55%
Bezrobocie rodziców	3	1,81%	21	13,38%
Zaburzenia osobowości rodziców	1	0,60%	0	0,00%
Choroby psychiczne rodziców	0	0,00%	4	2,55%
Choroby przewlekłe rodziców	2	1,20%	3	1,91%
Zachowania agresywne ojca	3	1,81%	6	3,82%
Zachowania agresywne matki	0	0,00%	0	0,00%
Niewydolność wychowawcza rodziców	5	3,01%	9	5,73%
Ogólna ilość sprawców	166	100%	157	100%

Źródło: opracowanie własne

Analiza środowiska rodzinnego nieletnich w badanych sprawach pozwoliła na wskazanie kluczowych dysfunkcji rodzinnych, które mogą mieć wpływ na wejście nieletnich w konflikt z prawem. W przypadku wystąpienia niektórych z nich sprawa znacznie rzadziej kończyła się mediacją. Do tych czynników należały:

- 1) spożywanie alkoholu przez jednego z rodziców (w 9 sprawach z takim czynnikiem, co stanowiło 5,42%, sprawa kończyła się mediacją, w 13 sprawach kończyła się bez mediacji, co stanowiło 8,28%),
- 2) przestępczość jednego z rodziców (11 spraw, czyli 6,62% kończyło się mediacją, 13 spraw, więc 9,55%, kończyło się bez mediacji),
- 3) choroby psychiczne rodziców (0 spraw z mediacją, 4 sprawy, czyli 2,55% bez mediacji),
- 4) choroby przewlekłe rodziców (2 sprawy, czyli 1,20% zakończyło się mediacją, a 3 sprawy, czyli 1,91%, zakończyło się bez mediacji),
- 5) zachowania agresywne ojca (3 sprawy, czyli 1,81%, zakończyło się mediacją, 6 spraw, czyli 3,82%, zakończyło się bez mediacji),
- 6) niewydolność wychowawcza rodziców (5 spraw z mediacją, co stanowiło 3,01%, natomiast 9 spraw, czyli 5,73%, zakończyło się bez mediacji).

Jednak najczęściej występującą dysfunkcją w środowiskach nieletnich, która przekładała się na zakończenie sprawy bez mediacji było bezrobocie rodziców – tylko 3 sprawy, a więc zaledwie 1,81%, zakończyło się mediacją, aż 21 spraw, czyli 13,38%, zakończyło się bez mediacji. Powyższe ukazuje, że różnego rodzaju dysfunkcje związane z funkcjonowaniem rodziny mogły wpływać negatywnie na dziecko. Co więcej, dzieci wystawione na różnego typu zaburzenia w prawidłowym funkcjonowaniu ich rodzin, częściej przejawiały zachowania negatywne.

Tabela nr 72. Sprawy, w których zastosowano mediację oraz w których odstąpiono od mediacji w ujęciu demograficznym

Pochodzenie sprawcy czynu	Sprawy, w których <u>przeprowadzono</u> mediację	Procent	Sprawy, w których <u>odstąpiono</u> od mediacji	Procent
---------------------------	--	---------	---	---------

Ogólna ilość sprawców	166	100%	157	100%
Zamieszkanie na terenie miast do 10 tys. mieszkańców	12	7,23%	16	10,19%
Zamieszkanie na terenie miast 10-50 tys. mieszkańców	42	25,30%	17	10,83%
Zamieszkanie na terenie miast 50-100 tys. mieszkańców	38	22,89%	19	12,10%
Zamieszkanie na terenie miast powyżej 100 tys. mieszkańców	60	36,14%	74	47,13%

Źródło: opracowanie własne

Innym elementem uwzględnionym w badaniu było pochodzenie sprawców ze względu na liczebność miejscowości ich zamieszkania. Celem weryfikacji wpływu tego czynnika na przeprowadzenie mediacji z udziałem nieletnich sprawców dokonano analizy w zakresie występowania ewentualnych różnic w częstotliwości wykorzystywania mediacji z uwzględnieniem wskazanego czynnika demograficznego. Porównano przypadki zamieszkiwania przez nieletnich sprawców na terenie miast do 10 tys. mieszkańców względem osób zamieszkałych na terenie miast 10-50 tys. mieszkańców i uzyskano wartość testu chi-kwadrat z poprawką Yatesa na poziomie istotności statystycznej $p < 0,05$. Odnosząc się do tych wartości należy stwierdzić, że występuje istotnie statystycznie większe wykorzystanie mediacji

w sprawach, w których osoby zamieszkują na terenie małych miast do 10 tys. mieszkańców niż osób zamieszkałych na terenie miast 10-50 tys. mieszkańców.

Tabela nr 73. Wynik testu chi-kwadrat dotyczący częstotliwości wykorzystywania mediacji w sprawach, w których nieletni pochodzili z miast do 10 tys. mieszkańców i z miast 10-50 tys. mieszkańców

Miejsce zamieszkania nieletniego	Przeprowadzono mediację	Odstąpiono od mediacji
Zamieszkanie na terenie miast do 10 tys. mieszkańców	166	157
	100%	100%
Zamieszkanie na terenie miast 10-50 tys. mieszkańców	42	17
	25,30%	10,83%

Źródło: opracowanie własne

W ramach prowadzonej analizy zbadano także różnice w częstotliwości wykorzystywania mediacji ze względu na zamieszkanie na terenie miast do 10 tys. mieszkańców względem osób zamieszkałych na terenie miast liczących 50-100 tys. mieszkańców i uzyskano wartość testu chi-kwadrat z poprawką Yatesa na poziomie istotności statystycznej $p < 0,05$. Wynika stąd, że występuje istotnie statystycznie większe wykorzystanie mediacji w sprawach, w których osoby zamieszkują na terenie małych miast do 10 tys. mieszkańców niż wobec osób zamieszkałych na terenie miast liczących 50-100 tys. mieszkańców.

**Tabela nr 74. Wynik testu chi-kwadrat dotyczący częstotliwości
wykorzystywania mediacji w sprawach, w których nieletni
pochodzi z miast do 10 tys. mieszkańców i z miast 50-100 tys. mieszkańców**

Miejsce zamieszkania nieletniego	Przeprowadzono mediację	Odstąpiono od mediacji
Zamieszkanie na terenie miast do 10 tys. mieszkańców	12	16
	7,23%	10,19%
Zamieszkanie na terenie miast 50-100 tys. mieszkańców	38	19
	22,89%	12,10%

Źródło: opracowanie własne

Następnie porównano wpływ miejsca zamieszkania na terenie miast do 10 tys. mieszkańców względem osób zamieszkałych na terenie dużych miast powyżej 100 tys. mieszkańców i uzyskano wartość testu chi-kwadrat z poprawką Yatesa na poziomie 0,98 – nieistotną statystycznie. Wynik testu wskazuje, że w sprawach osób zamieszkujących na terenie małych miast do 10 tys. mieszkańców względem postępowań prowadzonych z udziałem osób zamieszkałych na terenie dużych miast powyżej 100 tys. mieszkańców mediacja była wykorzystywana z taką samą częstotliwością.

**Tabela nr 75. Wynik testu chi-kwadrat dotyczący częstotliwości
wykorzystywania mediacji w sprawach, w których nieletni
pochodzili z miast do 10 tys. mieszkańców i z miast powyżej 100 tys. mieszkańców**

Miejsce zamieszkania nieletniego	Przeprowadzono mediację	Odstąpiono od mediacji
Zamieszkanie na terenie miast do 10 tys. mieszkańców	12	16
	7,23%	10,19%

Zamieszkanie na terenie miast powyżej 100 tys. mieszkańców	60	74
	36,14%	47,13%

Źródło: opracowanie własne

W kolejności porównano jak czynnik demograficzny związany z miejscem zamieszkania na terenie miast do 10-50 tys. mieszkańców względem osób zamieszkałych na terenie dużych miast powyżej 100 tys. mieszkańców wpływa na częstotliwość stosowania mediacji w sprawach z nieletnim sprawcą czynu karalnego. Dla przeprowadzonej analizy uzyskano wartość testu chi-kwadrat z poprawką Yatesa na poziomie 0,74 – nieistotną statystycznie. Wynika stąd, że w sprawach osób zamieszkujących na terenie miast do 10-50 tys. mieszkańców względem spraw osób zamieszkałych na terenie dużych miast powyżej 100 tys. mieszkańców mediacja była wykorzystywana z jednakową częstotliwością.

Tabela nr 76. Wynik testu chi-kwadrat dotyczący częstotliwości wykorzystywania mediacji w sprawach, w których nieletni pochodzili miast do 10-50 tys. mieszkańców i zamieszkałych na terenie miast powyżej 100 tys. mieszkańców

Miejsce zamieszkania nieletniego	Przeprowadzono	Odstąpiono
Zamieszkanie na terenie miast do 10-50 tys. mieszkańców	42	17
	25,30%	10,83%
Zamieszkanie na terenie miast powyżej 100 tys. mieszkańców	60	74
	36,14%	47,13%

Źródło: opracowanie własne

Dokonano także analizy wpływu różnic w częstotliwości wykorzystywania mediacji porównując wpływ miejsca zamieszkania na terenie miast do 10-50 tys. mieszkańców względem osób zamieszkałych na terenie miast 50-100 tys. mieszkańców. Uzyskano wartość

testu chi-kwadrat z poprawką Yatesa na poziomie istotności statystycznej $p < 0,05$. Odnosząc się do tych wartości należy stwierdzić, że występuje istotnie statystycznie większe wykorzystanie mediacji w sprawach, w których osoby zamieszkiwały na terenie miast do 10-50 tys. mieszkańców względem osób zamieszkałych na terenie miast 50-100 tys. mieszkańców.

Tabela nr 77. Wynik testu chi-kwadrat dotyczący częstotliwości wykorzystywania mediacji w sprawach, w których nieletni pochodzili z miast do 10-50 tys. mieszkańców i z miast 50-100 tys. mieszkańców

Miejsce zamieszkania nieletniego	Przeprowadzono mediację	Odstąpiono od mediacji
Zamieszkanie na terenie miast do 10-50 tys. mieszkańców	42	17
	25,30%	10,83%
Zamieszkanie na terenie miast 50-100 tys. mieszkańców	38	19
	22,89%	12,10%

Źródło: opracowanie własne

Porównano także wpływ różnic wynikających z faktu zamieszkania na terenie miast do 10-50 tys. mieszkańców względem osób zamieszkałych na terenie dużych miast 100 tys. mieszkańców na przestępczość nieletnich i uzyskano wartość testu chi-kwadrat z poprawką Yatesa na poziomie istotności statystycznej $p < 0,05$. Wynika stąd, że występuje istotnie statystycznie większe wykorzystywanie mediacji w sprawach, w których ich uczestnicy zamieszkiwali na terenie miast do 10-50 tys. mieszkańców względem spraw, których uczestnicy zamieszkiwali na terenie dużych miast 100 tys. mieszkańców.

Tabela nr 78. Wynik testu chi-kwadrat dotyczący częstotliwości wykorzystywania mediacji w sprawach, w których nieletni pochodzili z miast do 10-50 tys. mieszkańców i z miast powyżej 100 tys. mieszkańców

Miejsce zamieszkania nieletniego	Przeprowadzono mediację	Odstąpiono od mediacji
Zamieszkanie na terenie miast do 10-50 tys. mieszkańców	42	17
	25,30%	10,83%
Zamieszkanie na terenie miast powyżej 100 tys. mieszkańców	60	74
	36,14%	47,13%

Źródło: opracowanie własne

Następnie dokonano porównania różnic będących konsekwencją zamieszkania na terenie miast do 50-100 tys. mieszkańców względem osób zamieszkałych na terenie dużych miast powyżej 100 tys. mieszkańców i uzyskano wartość testu chi-kwadrat z poprawką Yatesa na poziomie istotności statystycznej $p < 0,05$. Oznacza to, że występuje istotnie statystycznie większe wykorzystywanie mediacji w sprawach osób zamieszkałych na terenie miast do 50-100 tys. mieszkańców względem osób zamieszkałych na terenie dużych miast powyżej 100 tys. mieszkańców.

Tabela nr 79. Wynik testu chi-kwadrat dotyczący częstotliwości wykorzystywania mediacji w sprawach, w których nieletni pochodzili z miast od 50-100 tys. mieszkańców i z miast powyżej 100 tys. mieszkańców

Miejsce zamieszkania nieletniego	Przeprowadzono mediację	Odstąpiono od mediacji
Zamieszkanie na terenie miast 50-100 tys. mieszkańców	38	19
	22,89%	12,10%

Zamieszkanie na terenie miast powyżej 100 tys. mieszkańców	60	74
	36,14%	47,13%

Źródło: opracowanie własne

Z przeprowadzonych badań wynika jednoznacznie, że największą grupę nieletnich sprawców stanowiły osoby pochodzące z dużych miast powyżej 100 tys. mieszkańców. W 36,14 % wszystkich analizowanych sprawach zastosowana została mediacja. Jednocześnie aż w 47,13 % spraw nie przeprowadzono mediacji, mimo tego, że sprawcy pochodzili z ośrodków miejskich powyżej 100 tys. mieszkańców. Najmniejszą grupę uczestników mediacji stanowili nieletni sprawcy zamieszkujący miasta do 10 tys. osób, co stanowiło 7,23% wszystkich spraw, w których przeprowadzono mediację oraz 10,19% w sprawach, w których jej nie przeprowadzono. Analizując przedstawione dane można zauważyć, że na wsiach i w małych miastach do 10 tys. mieszkańców częściej nie przeprowadza się mediacji w sprawach z udziałem nieletniego sprawcy. Powyższe może wynikać z niechęci do poddania się ekstraordynaryjnej nieobowiązkowej procedurze, którą jest mediacja, jak też z chęci rozstrzygnięcia sprawy przez sąd, któremu w mniejszych ośrodkach przypisuje się większą rolę i darzy zaufaniem. Należy również wziąć pod uwagę, że ludność zamieszkująca mniejsze ośrodki, może być niedostatecznie doinformowana co do istoty i celu mediacji jako bezinwazyjnego narzędzia umożliwiającego polubowne rozwiązanie konfliktu.

W niektórych przypadkach odnotowano brak istotności statystycznej, natomiast istotność statystyczną wykazały zmienne w korelacji:

1. spraw, w których osoby zamieszkiwały na terenie małych miast do 10 tys. mieszkańców względem osób zamieszkałych na terenie miast 10-50 tys. mieszkańców;
2. spraw, w których osoby zamieszkiwały na terenie małych miast do 10 tys. mieszkańców względem osób zamieszkałych na terenie miast 50-100 tys. mieszkańców;
3. spraw, w których osoby zamieszkiwały na terenie miast do 10-50 tys. mieszkańców względem osób zamieszkałych na terenie miast 50-100 tys. mieszkańców;
4. spraw, w których osoby zamieszkiwały na terenie miast do 10-50 tys. mieszkańców względem osób zamieszkałych na terenie dużych miast 100 tys. mieszkańców;

5. spraw, w których osoby zamieszkiwały na terenie miast do 50-100 tys. mieszkańców względem osób zamieszkałych na terenie dużych miast 100 tys. mieszkańców.

Powyższe przykłady wyraźnie dowodzą, na częstotliwość wykorzystywania mediacji ma wpływ liczebność ośrodka miejskiego, z którego pochodzi sprawca. Należy przyjąć, że im większy ośrodek miejski, tym większa szansa, że w postępowaniu z udziałem nieletniego sprawcy zostanie zastosowana mediacja. Natomiast w przypadku wsi i małych miast odsetek spraw z wykorzystywaniem mediacji był znikomy.

2.4. Mediacja i jej konsekwencje dla nieletniego sprawcy czynów karalnych na podstawie analizy badań ankietowych

W tej części rozdziału zostaną przedstawione wyniki badań dotyczące stosunku sprawcy do popełnienia czynu zabronionego z podziałem spraw, w których zastosowano mediację albo odstąpiono od jej przeprowadzenia, jak również jaki podmiot wnioskował o skierowanie sprawy do mediacji. W kolejności zostaną przedstawione wyniki przeprowadzonych postępowań mediacyjnych z udziałem nieletniego sprawcy czynu karalnego, z wyszczególnieniem spraw, w których zastosowano umorzenie postępowania w związku z zastosowaniem ugody mediacyjnej lub z innych podmiotów, bądź też nie wszczęto postępowania. Ostatnia część badania dotyczy orzeczenia sądowego w kontekście środków zastosowanych względem nieletniego sprawcy czynu karalnego w postępowaniu z wykorzystaniem mediacji.

Tabela nr 80. Stosunek sprawcy do popełnionego czynu z podziałem na sprawy, w których zastosowano mediację i w których odstąpiono od mediacji

Stosunek sprawcy do popełnionego czynu	Ilość spraw, w których <u>przeprowadzono</u> mediację	Ilość spraw, w których <u>odstąpiono</u> od mediacji	Procent
Przyznanie się nieletniego do popełnienia czynu	159 (49,2%)	130 (40,2%)	89,4%

Nieprzyznanie się nieletniego do popelnienia czynu	0 (0%)	34 (10,6%)	10,6 %
Ogólna ilość sprawców	159 (49,3 %)	164 (50,7 %)	100%

Źródło: opracowanie własne

Na podstawie rozkładu liczebności przypadków, w których zastosowano mediację oraz tych, w których od niej odstąpiono dla poszczególnych grup, w zależności od przyznania się bądź nieprzyznania się do popełnienia czynu karalnego i kierowania bądź nie kierowania spraw do mediacji, wykonano test istotności statystycznej chi-kwadrat, dla którego uzyskano wartość 36,84 % istotności statystycznej $p < 0,01$. Dodatkowo uwzględniono wartości chi-kwadrat z poprawką Yatesa, dla której uzyskano wartość 34,67 % istotną statystycznie na poziomie $p < 0,01$.

Tabela nr 81. Stosunek sprawcy do popełnionego czynu z podziałem na sprawy, w których zastosowano mediację i w których odstąpiono od mediacji

Stosunek sprawcy do popełnionego czynu	Ilość spraw, w których <u>przeprowadzono</u> mediację	Ilość spraw, w których <u>odstąpiono</u> od mediacji	Procent
Przeprosiny wobec osoby pokrzywdzonej ze strony nieletniego	131 (40,56 %)	37 (11,46 %)	52,02 %
Brak przeprosin wobec osoby pokrzywdzonej ze strony nieletniego	5 (1,54 %)	150 (46,44 %)	47,99 %

Ogół	136 (42,11 %)	187 (57,89 %)	100 %
------	------------------	------------------	-------

Źródło: opracowanie własne

Analizie poddano również odsetek nieletnich sprawców, którzy przyznali się do popełnienia czynu karalnego oraz przeprosili osoby pokrzywdzone. Z badania wynika, że aż 95,78% nieletnich w sprawach, w których przeprowadzona została mediacja przyznało się do popełnienia czynu karalnego. Z kolei w sprawach bez mediacji wynik ten wyniósł 82,80%. Znaczne różnice wystąpiły natomiast w odniesieniu do odsetka przeprosin osób pokrzywdzonych. W sprawach, w których przeprowadzono mediację 78,92% nieletnich sprawców przeprosiło osoby pokrzywdzone, podczas gdy w sprawach bez mediacji odsetek ten wyniósł jedynie 23,57%.

Należy przyjąć, że na zachowanie nieletniego sprawcy duży wpływ mają czynniki, z którymi styka się on w procesie wychowawczym. Szczególną rolę w tym procesie odgrywają rodzina, środowisko szkolne czy lokalne, instytucje oświatowe czy kościelne. Mają one decydujące znaczenie dla społeczno-moralnego kształtowania jego przekonań, poglądów, postaw oraz systemu wartości, a ostatecznie także podejścia do prawa. Należy zdecydowanie zaznaczyć, że najbardziej istotnym czynnikiem kształtującym osobowość młodego człowieka jest rodzina, która jest podstawowym środowiskiem życia i funkcjonowania człowieka. Dlatego wszelkie nieprawidłowości w jej funkcjonowaniu znajdują przełożenie na postawy i zachowania nieletniego sprawcy. Zaniedbania ze strony któregośkolwiek z tych środowisk, zwłaszcza rodziny, mogą negatywnie wpływać na proces kształtowania się osobowości człowieka, co może przyczyniać się do występowania zachowań patologicznych.

Tabela nr 82. Podmiot proponujący mediację

Podmiot proponujący mediację	Sprawy, w których <u>przeprowadzono</u> mediację	Procent
sąd	99	93,40%
nieletni sprawca	3	2,83%
pokrzywdzony	2	1,89%
pełnomocnik pokrzywdzonego	0	0,00%
obrońca nieletniego sprawcy	3	2,83%
ogółem spraw z mediacją	106	100%

Źródło: opracowanie własne

Powyższa tabela dostarcza najbardziej jednoznacznych danych ze wszystkich, którą opracowano w ramach analizy wyników prowadzonych badań. Wynika z niej mianowicie, że to sąd jest tym podmiotem, który w absolutnie przytłaczającej większości przypadków proponuje mediację. Na 106 wszystkich spraw skierowanych do mediacji aż 99 zostało do niej skierowanych właśnie przez sąd (co stanowi aż 93,40%). Zaledwie 8 spraw skierowanych było do mediacji na wniosek innego uczestnika postępowania – nieletniego tylko 3 sprawy (2,83%), pokrzywdzonego - 2 sprawy (1,89%), czy obrońcy nieletniego sprawcy - 3 sprawy (2,83%).

Tabela nr 83. Rezultaty przeprowadzonych postępowań

Rezultaty przeprowadzonych postępowań	Sprawy, w których <u>przeprowadzono</u> mediację	Procent	Sprawy, w których <u>odstąpiono od</u> mediacji	Procent
Ogólna ilość spraw	106	100%	117	100%

Rezultaty przeprowadzonych postępowañ	Sprawy, w których <u>przeprowadzono</u> mediację	Procent	Sprawy, w których <u>odstąpiono</u> od mediacji	Procent
Orzeczenie środka wychowawczego	19	17,92%	66	56,41%
Umorzenie postępowania w związku z zawarciem ugody mediacyjnej	85	80,19%	2	1,71%
Umorzenie postępowania z innych powodów	5	4,72%	39	33,33%
Inne orzeczenie	3	2,83%	6	5,13%
Niewszczęcie postępowania	2	1,89%	19	16,24%
Wniesienie apelacji	3	2,83%	2	1,71%

Źródło: opracowanie własne

Standardowym rezultatem postępowania mediacyjnego było umorzenie postępowania w związku z zawarciem ugody. Do takiego zakończenia postępowania doszło aż w 80,19% przypadków, w których zastosowano mediację. W sprawach, w których zastosowano mediację stosunkowo często, bo aż w 17,92% przypadków, sprawa kończyła się orzeczeniem środka wychowawczego. W przypadku, gdy do mediacji nie doszło, orzeczenie takiego środka następowało znacznie częściej, bo aż w 56,41% przypadków. W postępowaniach bez mediacji częściej umarzano postępowania z innych powodów (33,33% wobec 4,72% w sprawach z mediacją), bądź nie wszczynano postępowania (16,24% wobec 1,89% spraw z mediacją). Dane te pokazują, że zastosowanie mediacji i zawarcie ugody traktowane jest przez sądy jako wystarczające, a jednocześnie zwalniające je od konieczności wydania orzeczenia merytorycznego nakładającego na sprawcę czynu określone środki - wychowawcze, środek

lecniczy czy środki poprawcze. Zagadnienie wykorzystania mediacji z udziałem nieletniego sprawcy wymaga dalszego pogłębionego badania w zakresie przyczyn i potencjalnych skutków odstąpienia od wydania orzeczenia merytorycznego, z uwagi na fakt zawarcia ugody mediacyjnej. Taka pogłębiona analiza badawcza pozwoli na sformułowanie rekomendacji i poszukiwanie najlepszych środków prowadzących do obniżaniem odsetka nieletnich, wobec których środek wychowawczy musi zostać zastosowany.

Tabela nr 84. Postępowanie mediacyjne a wynik postępowania sądowego

Wynik postępowania sądowego	Sprawy, w których <u>przeprowadzono</u> mediację	Procent	Sprawy, w których <u>odstąpiono</u> od mediacji	Procent
Ogólna ilość spraw	106	100%	117	100%
Upomnienie	10	6,02%	32	27,35%
Nadzór kuratora	8	4,82%	12	10,26%
Nadzór rodziców	3	1,81%	3	2,56%
Umieszczenie w młodzieżowym ośrodku wychowawczym	1	0,60%	4	3,42%
Zobowiązanie do określonego postępowania	3	1,81%	4	3,42%

Źródło: opracowanie własne

Okazuje się, że orzeczenie środka wychowawczego wystąpiło w 19 sprawach, co stanowiło 17,92% wszystkich spraw, w których zastosowano mediację. Odsetek ten w sprawach bez mediacji wyniósł natomiast aż 56,41%, co oznacza, że orzeczono środek

wychowawczy aż w 66 przypadkach. Zarówno w przypadku spraw z mediacją (w 10 przypadkach, co stanowi 6,02%), jak i bez mediacji (w 32 przypadkach, co stanowi 27,35%) najczęściej orzekanym środkiem wychowawczym było upomnienie. Pozostałe środki wychowawcze w postaci nadzoru kuratora, umieszczenia w młodzieżowym ośrodku wychowawczym, zobowiązaniu do określonego postępowania wystąpiło zaledwie 7 razy w sprawach bez mediacji.

2.5.Wnioski

Z powyższego wynika, że sprawy, które kieruje się do mediacji, najczęściej dotyczą drobnych przestępstw, takich jak groźba karalna czy uporczywe nękanie. Analizowane w badaniu czyny zabronione częściej popełniane są przez chłopców niż przez dziewczęta. Słabe wyniki w nauce stanowiły najczęstszy symptom demoralizacji, która skutkowałą popełnieniem czynu, za który nieletni pociągany był do odpowiedzialności. Wychowywanie w pełnej rodzinie bądź przez instytucję państwową sprzyjało kierowaniu sprawy do mediacji. Sytuacja finansowa rodziny nie miała wpływu na decyzję o skierowaniu sprawy do mediacji. Wpływ na stopień kierowania spraw do mediacji miało natomiast bezrobocie rodziców, przestępczość, spożywanie przez nich alkoholu. Wystąpienie takich dysfunkcji znacznie częściej skutkowało tym, że sprawa do mediacji nie była kierowana. Poza tym, wpływ na kierowanie spraw do mediacji miała także ilość mieszkańców miejscowości, w której nieletni sprawcy popełnili czyn karalny – znacznie rzadziej mediację stosowano na wsiach i w mniejszych ośrodkach miejskich (do 10 tys. mieszkańców).

Przyznanie się do winy występowało w przygniatającej większości przypadków spraw, które kierowane były do mediacji. Jednocześnie przeproszenie ofiary przez nieletniego sprawcę stanowiło największy czynnik różnicujący sprawy kierowane do mediacji, od tych do mediacji nie skierowano, mianowicie w przypadku przeproszenia pokrzywdzonego trzykrotnie częściej dochodziło do mediacji. W przytłaczającej większości spraw to sąd proponował zastosowanie mediacji, co pokazuje brak świadomości społecznej w zakresie możliwości skorzystania z tego rodzaju polubownego sposobu załatwienia sprawy. Wśród spraw, w których zastosowano mediację, zdecydowana większość kończyła się umorzeniem postępowania w wyniku zawarcia ugody. Sądy nie uznawały za konieczne merytorycznego rozstrzygnięcia spraw, co do których doszło do porozumienia między nieletnim sprawcą a pokrzywdzonym i najczęściej umarzały

takie postępowanie. Jeżeli jednak decydowały się na nałożenie na nieletniego sprawcę środka wychowawczego to najczęściej było to upomnienie.

Wyniki badań potwierdzają, że mediacja jest narzędziem stosowanym w postępowaniach z udziałem nieletniego sprawcy. Mediacja skłania nieletniego sprawcę do autorefleksji, co może mieć wpływ na zmianę jego postępowania. To zaś może skutkować częstszym przyznawaniem się do winy i przeproszaniem pokrzywdzonego. Praktyka potwierdza zatem efektywność mediacji w postaci pożądanego wpływania na zmianę zachowania i oceny swego czynu przez nieletniego sprawcę.

Należy jednak zauważyć, że mediacja nie jest wykorzystywana w dostatecznym stopniu. W mniej niż połowie spraw z udziałem nieletniego, które zostały poddane analizie, zastosowano postępowanie mediacyjne. Sądy zbyt słabo informują rodziców nieletnich o możliwości zastosowania mediacji, jak też nie uświadamiają jej znaczenia i korzyści z niej płynących. Niestety dotyczy to zwłaszcza spraw tych nieletnich, którzy pochodzą z rodzin obarczonych różnymi problemami, więc tych, którzy w szczególny sposób wymagają właściwego zaopiekowania się nimi. Dziecko w takiej rodzinie często nie jest wystarczająco ukształtowane społecznie, nie ma pełnego rozeznania znaczenia swoich czynów i nie potrafi wziąć za nie odpowiedzialności. Dlatego szczególnie potrzebuje mediacji, w czasie której będzie mogło zostać wysłuchane, a w konsekwencji samodzielnie dojść do społecznie pożądaných wniosków. Mediacja stanowi dla niego przestrzeń, w której może się zresocjalizować, a państwo może uzupełnić braki wychowawcze, których dopuściło środowisko rodzinne. Z drugiej strony dostrzegalna jest niemal zupełna nieświadomość społeczna dotycząca mediacji. Jedynie jednostkowe przypadki były do niej kierowane na wniosek innego podmiotu niż sąd. Działo się tak pomimo tego, że sprawy, w ramach w których przeprowadzono mediację, częściej kończyły się korzystniej dla nieletniego sprawcy, na którego rzadziej nakładano środki wychowawcze, a często nawet zupełnie umarzano postępowanie. Świadomość społeczna znaczenia mediacji najniższa była zwłaszcza na wsiach i w małych ośrodkach miejskich, w których mentalność może stanowić przyczynę niechęci poddawania się takiej ekstraordynaryjnej, pozasądowej metodzie rozstrzygania sporów.

Należy wskazać również na zdecydowanie negatywną praktykę sądów w zakresie nagminnego umarzania spraw, w których zastosowano mediację. Sądy, zamiast rozstrzygać sprawy orzeczeniem sądowym nakładającym na nieletniego sprawcę adekwatny środek wychowawczy, umarzają sprawy. Mediacja niewątpliwie przejawia wartość sama w sobie i jej stosowanie w procesie z udziałem nieletniego sprawcy należy poczytywać za pożądane. Jednak jej zastosowanie nie zwalnia sądów od ich roli – sprawowania wymiaru sprawiedliwości,

którego elementem jest wydawanie orzeczeń. Nałożenie sankcji w postaci środka wychowawczego na przykład upomnienia, ma istotny walor wychowawczy. Tymczasem sądy, powstrzymując się od wydawania orzeczenia i nałożenia jakichkolwiek środków przewidzianych na mocy u.w.r.n., zaprzeczają możliwości ich wykorzystania w sposób, który może wpłynąć resocjalizująco i dyscyplinująco na zdemoralizowanego nieletniego. Brak adekwatnego zastosowania środka oddziaływania wychowawczego na nieletniego sprawcę może wywoływać u pokrzywdzonego uzasadnione poczucie niesprawiedliwości, a przez to wystawiać na szwank dobre imię wymiaru sprawiedliwości.

Mediacja ma stanowić integralną część systemu prawa. Nie może być stosowana jako element jedynie przyspieszający postępowanie, który wypiera tradycyjnie rozumiane rozstrzygnięcia sądowe. Mediacja jako instrument prawa ma wspierać proces resocjalizacyjny, który zachodzi w ramach postępowania sądowego. Nie może być zatem postrzegana wyłącznie jako czynnik eliminujący konieczność wydania orzeczenia sądowego. Tym bardziej, że orzeczenie takie ma realizować także funkcje sprawiedliwościową, więc ma nie pozbawiać satysfakcji pokrzywdzonego.

Ostatecznie na 323 sprawców czynów karalnych aż 166 przystąpiło do mediacji. Na potrzeby wyliczenia procentowego ($p = \text{bądź} > 50\%$) przyjęto, że 323 sprawców stanowi 100%. W związku z powyższym p dla zmiennej niezależnej – samoświadomość i wolna wola w stosunku do sprawców, którzy przystąpili do mediacji, będzie wynosić $p > 50\%$, czyli $p = 51,3\%$, zatem zmienna została osiągnięta. Natomiast w sprawach, w których nie zastosowano mediacji, a w których uczestniczyło 157 sprawców czynów karalnych, zmienna niezależna – samoświadomość i wolna wola, wynosić będą $p < 50\%$, czyli $p = 48,6\%$ i tym samym zmienne nie zostały osiągnięte. Z powyższego wynika, że przyjmując kryterium samoświadomości i wolnej woli w sprawach, w których zastosowano mediację, można określić ją jako skuteczną, natomiast w stosunku do spraw, w których mediacja się nie odbyła, wynik będzie całkowicie odmienny. Oznacza to, że sprawy, w których zastosowano mediację, okazało się skuteczne. Z kolei analiza zmiennych w kontekście spraw, w których mediacja nie występowała nie daje podstaw do takich pozytywnych konkluzji.

Rozdział 3. Ocena przebiegu mediacji w kontekście przeprowadzonych badań

3.1. Wprowadzenie do badań

Przeprowadzone dotychczas badania oparte na analizie materiału normatywnego ukazują perspektywę obserwatora osoby nieletniego sprawcy czynu karalnego i przeprowadzanej z jego udziałem mediacji. W świetle tych badań ustalono to, co jest dla badacza obiektywnie obserwowalne i możliwe do zweryfikowania – wszystko to, co dotyczy osoby nieletniego sprawcy czynu karalnego i przeprowadzonej z jego udziałem mediacji, co zostało wyrażone w liczbach. Do uzyskania pełnego obrazu rzeczywistości nieodzowne jest także ustalenie tego, jak mediacja postrzegana jest przez sąd, czyli podmiot, który ostatecznie decyduje o przeprowadzeniu postępowania mediacyjnego. Stąd też ta część rozprawy będzie dotyczyć tego, co na co dzień pozostaje ukryte – intencji i motywacji sędziego przeprowadzającego postępowanie z udziałem nieletniego. Żeby je poznać niezbędne było przeprowadzenie ogólnopolskiego badania sondażowego, w którym sędziowie orzecznicy wyrazili swoje opinie i nastawienie wobec stosowania mediacji w sprawach dotyczących nieletnich sprawców czynów karalnych.

Badanie sondażowe zostało przeprowadzone w okresie od 11 grudnia 2021 r. do 1 lutego 2022 r., a jego założeniem było dotarcie do jak największej liczby respondentów. Z uwagi na konieczność zachowania dyskrecji i anonimowości sędziów badanie zostało przeprowadzone w sposób, który nie wymagał osobistego kontaktu z ankietującym. Do przeprowadzenia badania wykorzystano narzędzia badawcze w postaci ankiety przesłanej za pośrednictwem poczty elektronicznej (e-mail) zapisanej w formacie docx z możliwością jej wypełnienia oraz ankietę internetową, która przekierowywała wypełniającą ją na stronę internetową, na której zawieszona była ankietka. Do przygotowania ankiety w wersji internetowej posłużono się ogólnodostępnymi narzędziami ankietowymi zawieszonymi na stronie Google'a. Badania zrealizowano w dwóch etapach. W pierwszym pisma informacyjne wraz z podwójnymi egzemplarzami narzędzi badawczych (ankieta zapisana w formacie docx oraz ankietka internetowa) wysłano w wersji elektronicznej na ustalone wcześniej adresy mailowe sekretariatów prezesów sądów okręgowych. W sumie wysłano je do 48 podmiotów oraz indywidualnie do 47 sędziów koordynatorów ds. mediacji, co oznacza, że ankietka trafiła w sumie do 95 adresatów. Żeby wzmocnić oddziaływanie perswazyjne zgłoszonej prośby dwukrotnie ponowiono wysyłanie e-maili z ankietami. W drugim etapie przeprowadzono

rozmowy telefoniczne z sekretarzami sądów okręgowych, których celem było uzyskanie potwierdzenia, że korespondencja dotarła a ankiety zostały przekazane do sądów rejonowych. Z uzyskanych informacji wynikało, że wszystkie ankiety dotarły i zostały przesłane do sądów rejonowych.

Celem badania była próba przeanalizowania efektywności postępowań mediacyjnych, ustalenie potrzeby istnienia mediacji w postępowaniu sądowym, zbadanie uwarunkowań osobistych nieletnich sprawców w postępowaniach, które nie zakończyły się ugodą oraz współpracy poszczególnych organów w zakresie sprawowania wymiaru sprawiedliwości wobec nieletnich (na etapie zbierania informacji o nieletnim i wydawania orzeczenia o zastosowaniu konkretnego środka oddziaływania wychowawczego lub poprawczego).

Należy podkreślić, że respondenci udzielając odpowiedzi na pytania, oprócz odpowiedzi typowych – „tak” lub „nie” – mieli również możliwość udzielenia odpowiedzi opisowej, nie wpisującej się bezpośrednio w te warianty. Dzięki temu każdy z ankietowanych sędziów mógł dodać własne przemyślenia dotyczące prowadzonych spraw oraz doprecyzować swoją odpowiedź, co dla jakości uzyskanych wyników miało ogromną wartość praktyczną.

W ankiecie postawiono 16 pytań, które zostały ujęte w 4 większych częściach, zgodnie z następującym porządkiem:

1. źródła pozyskiwania wiedzy na temat nieletniego sprawcy;
2. praktyka stosowania mediacji;
3. wola uczestnictwa w postępowaniu mediacyjnym;
4. wydanie rozstrzygnięcia w sprawie z udziałem nieletniego sprawcy czynu karalnego, w ramach której przeprowadzono postępowanie mediacyjne.

Odpowiedzi uzyskane z 15 spośród zadanych pytań przedstawiono w formie wykresu, natomiast wyniki jednej odpowiedzi, dotyczącej pytania nr 3, z uwagi na jego specyfikę przedstawiono w wersji opisowej. Uczestnikom badania zadano następujące pytania (pod pytaniami znajdują się zaproponowane przez ankietującego spodziewane odpowiedzi):

I. Źródła pozyskiwania wiedzy na temat nieletniego sprawcy:

1. Czy w każdej sprawie z nieletnimi zleca Pani/Pan przeprowadzenie wywiadu środowiskowego kuratorom sądowym? Proszę zaznaczyć właściwą według Pani/Pana odpowiedź

- a) zawsze

- b) rzadko
- c) często
- d) nigdy

2. Czy w prowadzonych postępowaniach z nieletnimi wykorzystuje Pani/Pan opinie biegłych sądowych? Proszę zaznaczyć właściwą według Pani/Pana odpowiedź

- a) zawsze
- b) rzadko
- c) często
- d) nigdy
- e) w zależności od rodzaju czynu

3. Z jakich innych źródeł informacji pozyskuje Pani/Pan informacje na temat nieletniego, wydając orzeczenie w sprawie nieletniego?

.....

II. Praktyka stosowania mediacji:

4. Czy w Pani/Pana historii wydawania orzeczeń znajdują się sprawy, w których kierowano strony do postępowania mediacyjnego? Proszę zaznaczyć właściwą według Pani/Pana odpowiedź

- a) tak
- b) nie (w przypadku zaznaczenia odpowiedzi nie, proszę wskazać dlaczego)

.....

5. Na jakim etapie Pani/Pan kieruje sprawę do postępowania mediacyjnego? Proszę zaznaczyć właściwą według Pani/Pana odpowiedź

- a) na etapie wszczęcia postępowania
- b) w trakcie trwania postępowania sądowego
- c) na wniosek pokrzywdzonego
- d) na wniosek sprawcy
- e) nie kieruję do postępowania mediacyjnego
- f) inne:

6. Z czyjej inicjatywy sprawa została skierowana do mediacji? Proszę zaznaczyć właściwą według Pani/Pana odpowiedź

- a) sądu
- b) pokrzywdzonego
- c) sprawcy

7. Jaki był najczęściej określany termin przez Panią/Pana na przeprowadzenie postępowania mediacyjnego? Proszę zaznaczyć właściwą według Pani/Pana odpowiedź

- a) 1 miesiąc
- b) od 1 miesiąca do 3 miesięcy

8. Jak często zdarzały się przypadki przedłużenia terminu postępowania mediacyjnego? Proszę zaznaczyć właściwą według Pani/Pana odpowiedź

- a) sporadycznie
- b) często
- c) nigdy

9. Czy w przypadku skierowań przez Panią/Pana do postępowania mediacyjnego najczęściej przeprowadzenie mediacji zlecano - proszę zaznaczyć właściwą według Pani/Pana odpowiedź:

- a) konkretnemu stałemu mediatorowi
- b) mediatorowi z listy organizacji pozarządowej
- c) mediatorowi z listy uczelni

- d) Ośrodkowi Mediacyjnemu / organizacji bez wskazania mediatora

III. Wola uczestnictwa w postępowaniu mediacyjnym:

10. Czy nieletni wyrażali chęć i wolę uczestnictwa w postępowaniu mediacyjnym? Proszę zaznaczyć właściwą według Pani/Pana odpowiedź

- a) głównie tak
- b) głównie nie
- c) wymagali dodatkowego motywowania

11. Czy pokrzywdzeni wyrażali chęć i wolę uczestnictwa w postępowaniu mediacyjnym? Proszę zaznaczyć właściwą według Pani/Pana odpowiedź

- d) głównie tak
- e) głównie nie
- f) wymagali dodatkowego motywowania

12. Jaką postawę prezentowali rodzice nieletnich na propozycję skierowania sprawy do postępowania mediacyjnego? Proszę zaznaczyć właściwą według Pani/Pana odpowiedź

- a) przeważnie byli zainteresowani mediacją
- b) przeważnie nie wyrażali zainteresowania mediacją
- c) wymagali dodatkowego motywowania
- d) zdecydowanie nie wyrażali zgody na mediację

13. Jaką postawę prezentowali rodzice pokrzywdzonych na propozycję skierowania sprawy do postępowania mediacyjnego? Proszę zaznaczyć właściwą według Pani/Pana odpowiedź

- a) przeważnie byli zainteresowani mediacją
- b) przeważnie nie wyrażali zainteresowania mediacją
- c) wymagali dodatkowego motywowania
- d) zdecydowanie nie wyrażali zgody na mediację

IV. Wydanie rozstrzygnięcia sprawy, w ramach której przeprowadzono postępowanie mediacyjne:

14. Jak najczęściej kończyło się postępowanie mediacyjne przed mediatorem? Proszę zaznaczyć właściwą według Pani/Pana odpowiedź

- a) ugodą
- b) brakiem ugody

15. Czy Pani/Pan uwzględnia ugodę w trakcie wydawania decyzji kończącej postępowanie sądowe? Proszę zaznaczyć właściwą według Pani/Pana odpowiedź

- a) tak
- b) nie

16. Jak najczęściej kończy Pani/Pan postępowanie sądowe, w których przeprowadzono mediację? Proszę zaznaczyć właściwą według Pani/Pana odpowiedź (można zaznaczyć więcej niż jedną odpowiedź)

- 1) umorzeniem postępowania
- 2) upomnieniem nieletniego
- 3) zastosowaniem nadzoru kuratora
- 4) zastosowaniem nadzoru rodziców
- 5) umieszczeniem nieletniego w MOW
- 6) umieszczeniem nieletniego w zakładzie poprawczym
- 7) zobowiązaniem nieletniego do określonego postępowania

Niestety nie każdy sędzia udzielił odpowiedzi na każde zadane mu pytanie. Z tego powodu łączna liczba udzielonych odpowiedzi na poszczególne pytania będzie się różnić.

Badanie przeprowadzono na bazie wcześniej obowiązujących przepisów ustawy z dnia 26 października 1982 r. o postępowaniu w sprawach nieletnich. Zmiana ustawy dokonana wskutek przyjęcia nowej ustawy z dnia 9 czerwca 2022 r. nie wpłynęła na aktualność uzyskanych wyników, ponieważ mimo zmiany stanu prawnego sędziowie wciąż stają wobec

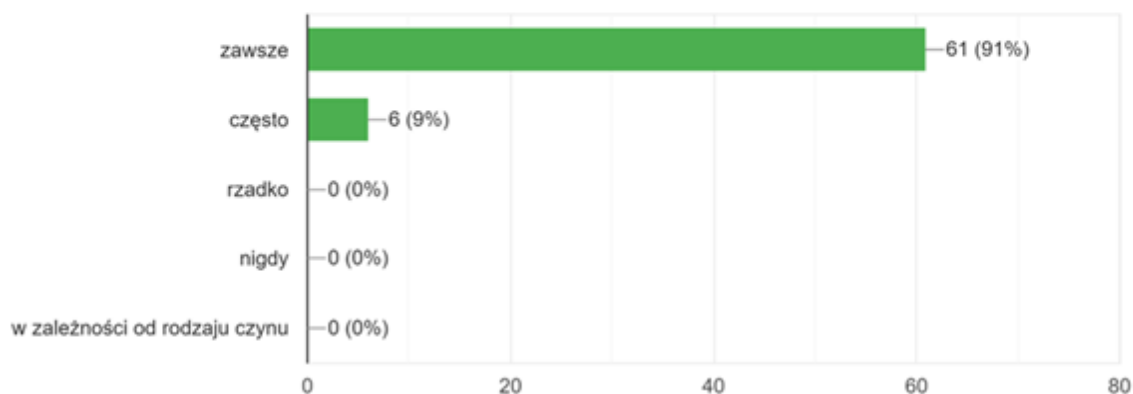
takich samych problemów w zakresie oznaczonym powyższymi pytaniami, o czym szerzej poniżej.

3.2. Epikryza badawcza dotycząca informacji o nieletnim sprawcy czynu karalnego

Przystępując do analizy sprawy nieletniego sprawcy czynu karalnego sędzia musi skądś czerpać informacje na jego temat. Holistyczna ocena popełnionego czynu nie może się bowiem odbywać z pominięciem szerszego kontekstu osobopoznawczego sprawcy. Poznanie życia osobistego sprawcy może pozwolić zrozumieć źródła i przyczyn jego zdemoralizowania, co może i powinno znaleźć odzwierciedlenie w rodzaju ewentualnie wymierzanej mu sankcji. Informacje na temat nieletniego sprawcy sąd może czerpać z wywiadu środowiskowego przeprowadzonego przez kuratora sądowego, opinii biegłych sądowych oraz z innych źródeł (głównie ze szkoły, do której uczęszcza nieletni). Pierwsza część badania została poświęcona źródłom informacji o nieletnim sprawcy czynu karalnego.

Wykres nr 1 (pytanie nr 1)

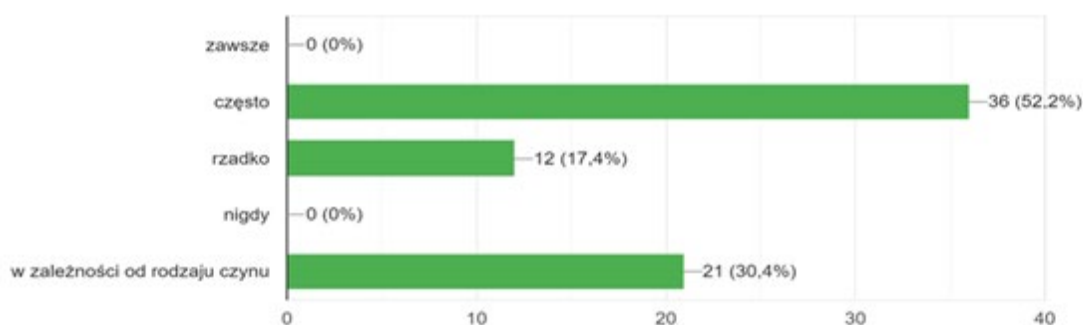
1. Czy w każdej sprawie z udziałem nieletnich zleca Pani/Pan przeprowadzenie wywiadu środowiskowego kuratorom sądowym? - proszę zaznaczyć właściwą według Pani/Pana odpowiedź
67 odpowiedzi



Źródło: opracowanie własne

Wykres nr 2 (pytanie nr 2)

2. Czy w prowadzonych postępowaniach z udziałem nieletnich wykorzystuje Pani/Pan opinie biegłych sądowych? - proszę zaznaczyć właściwą według Pani/Pana odpowiedź
69 odpowiedzi



Źródło: opracowanie własne

Istotnym elementem postępowania w sprawach nieletnich jest diagnoza środowiska wychowawczego, uwarunkowań osobistych, stopnia demoralizacji. W tym kontekście, niezbędne jest pozyskanie informacji o nieletnim, na bazie których możliwe jest określenie wskazanych powyżej czynników. Mając to na uwadze, ankietowani zostali zapytani, czy w każdej sprawie z udziałem nieletnich zlecają przeprowadzenie wywiadu środowiskowego kuratorom sądowym oraz czy wykorzystują opinie biegłych sądowych. Analiza wyników badań wskazuje, że zdecydowana większość respondentów zawsze zleca przeprowadzenie wywiadu środowiskowego w sprawach z udziałem nieletniego sprawcy czynu karalnego. Tak było aż u 61 badanych, czyli w 91% przypadków. Natomiast 6 badanych (9%) zleca przeprowadzenie takiego wywiadu często. Nikt z ankietowanych nie zaznaczył odpowiedzi „rzadko”, „nigdy” oraz „w zależności od rodzaju czynu”. To pokazuje jak bardzo sędziowie uważają za konieczne przeprowadzanie wywiadów środowiskowych w sprawach z udziałem nieletniego. Może to wynikać z przeświadczenia, że jest to z jednej strony najprostsze i najtańsze źródło informacji o nieletnich, a z drugiej zapewnia obiektywne dane o nieletnim pochodzące ze środowiska, w którym się znajduje. W świetle uzyskanych wyników można zatem przyjąć, że wywiad środowiskowy odgrywa znaczącą rolę w postępowaniach z udziałem nieletnich sprawców. Jest on niezmiernie ważny zwłaszcza w kontekście nieletnich, na których kształtowanie wpływ mają rozmaite środowiska jego funkcjonowania – rodzinne, szkolne czy koleżeńskie itd.

Inaczej sprawa wygląda w odniesieniu do opinii biegłych sądowych. Żaden z ankietowanych nie wskazał, że zawsze wykorzystuje to źródło informacji. Ankietowani zadeklarowali, że z opinii biegłego sądowego korzystają często – taką odpowiedź wskazało 36 pytanym (52,2%), a rzadko – 12 ankietowanych (17,4%). Nikt nie wskazał, że nigdy nie

wykorzystuje opinii biegłych. Oprócz tego znaczna grupa respondentów odpowiedziała, że stosuje dowód z opinii biegłego w zależności od rodzaju popełnionego czynu – 21 respondentów, co stanowiło 30,4% badanych. Nasuwa się zatem pytanie, dlaczego w sytuacjach z udziałem nieletnich sprawców sędziowie nie wykorzystują opinii biegłych psychologów czy psychiatrów. Takie źródło informacji o nieletnim może przecież zapewnić bardziej szczegółowe (pogłębione) informacje o osobie nieletniego, których nie jest w stanie dostarczyć żaden, chociażby najlepiej przeprowadzony wywiad środowiskowy. Posiadanie wiedzy na temat nieletniego może pozwolić na pełniejsze zrozumienie motywów jego czynu. To zaś może znaleźć przełożenie na trafniejsze zidentyfikowanie źródła demoralizacji. Zaniechanie skorzystania z opinii biegłego na rzecz jedynie wywiadu środowiskowego zrównuje traktowanie przez sędziów nieletniego sprawcy z osobą dorosłą. Tymczasem nieletni powinien być traktowany w sposób szczególny, należy mu przede wszystkim zapewnić wychowawcze podejście. Wymiar sprawiedliwości powinien dążyć do jego resocjalizacji i przywrócenia społeczeństwu. Z tego powodu nie powinno się rezygnować z wywoływania opinii biegłego. Wątpliwości budzi również fakt, że sędziowie często odpowiadali, że wykorzystują możliwość powołania się na dowód z opinii biegłego w zależności od popełnienia konkretnego czynu przez nieletniego sprawcę. Tymczasem to nie czyn powinien determinować sięganie po tego rodzaju narzędzie, ale warunki osobiste sprawcy. Uzyskane wyniki ukazują więc formalizm sędziów, którzy podchodzą do spraw z udziałem nieletniego mechanicznie, skupiając się nie na osobie, ale na czynie sprawcy.

Pytanie nr 3

W odpowiedzi na pytanie, z jakich innych źródeł informacji pozyskuje Pani/Pan informacje na temat nieletniego, wydając orzeczenie w sprawie nieletniego, ankietowani wskazali następujące źródła:

- 1) „opinia ze szkoły;
- 2) wysłuchanie nieletniego i rodziców;
- 3) opinia poradni psychologiczno-pedagogicznej;
- 4) informacje OPS (ośrodków pomocy społecznej), KMP (komend miejskich Policji);
- 5) opinia z PPP (Poradni Psychologiczno-Pedagogicznej), dokumentacja medyczna dostarczona przez rodziców, opinia dyrektora MOW w przypadku umieszczenia tam nieletniego na czas trwania postępowania, opinia psychiatrów i psychologa co do uzależnienia od narkotyków;

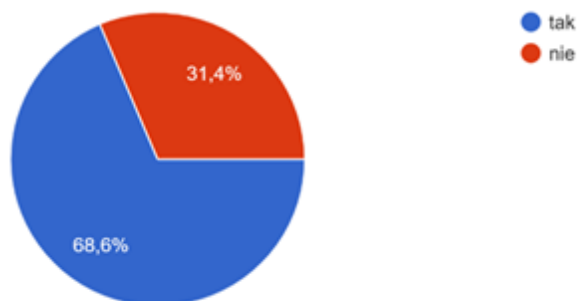
- 6) opinia wychowawcy, opinia poradni psychologiczno-pedagogicznej (gdy szkoła lub rodzic już dysponuje taką opinią), opinia terapeuty (gdy nieletni uczęszcza na terapię i terapeuta wyrazi zgodę na sporządzenie informacji dotyczącej nieletniego);
- 7) informacje z systemu sądowego odnośnie stosowanych wcześniej środków [przewidzianych w u.w.r.n. - od. aut.];
- 8) akta postępowania opiekuńczego;
- 9) wyjaśnienia rodziców;
- 10) opinia placówek, w których nieletni przebywa;
- 11) informacje o poprzednich sprawach opiekuńczych;
- 12) nadzór kuratora;
- 13) własna obserwacja i rozmowa z nieletnim, rozmowa w toku postępowania;
- 14) konkretny stały mediator;
- 15) organizacje pozaszkolne, dane o uprzednio stosowanych środkach wobec nieletniego;
- 16) opinia klubu sportowego;
- 17) zeznania świadków;
- 18) informacje asystenta rodziny”.

Na podstawie udzielonych odpowiedzi można wnioskować, że sędziowie orzecznicy pozyskują informacje o nieletnich z bardzo różnych źródeł. Wskazane powyżej źródła informacji traktowano wyłącznie jako subsydiarne względem wywiadu środowiskowego oraz dowodu z opinii biegłego. Sięgano do nich z uwzględnieniem specyfiki danego przypadku, zwłaszcza kiedy wywiad środowiskowy nie był w stanie zapewnić odpowiednich danych lub gdy w ocenie sędziego okazał się niewystarczający.

3.3. Praktyka stosowania mediacji w świetle autorskich badań

Wykres nr 3 (pytanie nr 4)

4. Czy w Pani/Pana historii wydawania orzeczeń znajdują się sprawy, w których kierowano strony do postępowania mediacyjnego? - proszę zaznaczyć właściwą według Pani/Pana odpowiedź
70 odpowiedzi



Źródło: opracowanie własne

48 spośród ankietowanych sędziów udzieliło odpowiedzi twierdzącej, co stanowi 68,6% badanych. 22 badanych, co stanowi 31,4% badanych sędziów podało, że nigdy w historii swego orzecznictwa nie kierowali spraw do postępowania mediacyjnego. Pomimo tego, że większość badanych decyduje się na skierowanie sprawy do mediacji i legitymuje doświadczeniem w tym zakresie, to jednak niepokojącym jest fakt, że stosunkowo duża grupa pomija mediację jako sposób rozwiązywania bądź przynajmniej wygaszania konfliktów.

Wśród najczęstszych powodów odstąpienia od skierowania sprawy do mediacji ankietowani wskazywali między innymi:

- „mały staż w wydziale rodzinnym”;
- „brak zgody na mediację”;
- „z uwagi na charakter spraw - niecelowość mediacji”;
- „brak mediatorów zamieszkałych w pobliżu”;
- „brak celowości, względem stron, względ na szybkość rozpoznania sprawy”;
- „żadna ze stron postępowania o to nie wnosiła, a sąd nie widział potrzeby”;
- „ponieważ na sali sądowej dochodzi do porozumienia i sąd mediuje, strony dochodzą do porozumienia i godzą się na sali podczas rozprawy (reguła)”;
- „nie było takiej potrzeby”;

- „brak potrzeby, natomiast kilkakrotnie nieletni i jego rodzice zawarli ugody z pokrzywdzonym na rozprawie”;
- „z uwagi na to, że strony postępowania nie wyraziły takiej chęci”;
- „krótka historia orzekania w wydziale rodzinnym i nieletnich od 2019 r., oraz wpływu spraw przydzielonych do rozpoznania, tj. błahość zarzutów, rozpoznanie sprawy na 1 rozprawie, przyznanie się do okoliczności faktycznych przez nieletnich”;
- „nie widziałem takiej potrzeby”;
- „w sprawach nieletnich często pokrzywdzonym nie jest osoba fizyczna, wówczas kierowanie do mediacji jest niecelowe”;
- „z uwagi na charakter czynów wskazanych spraw, nie kieruje się do mediacji”;
- „ponieważ sama mediuje z nieletnimi i rodzicami ze skutkiem pozytywnym”.

Analizując powyższe odpowiedzi można zauważyć, że najczęstszą przyczyną niekierowania spraw do mediacji jest arbitralna ocena sędziów co do braku takiej potrzeby, niezainteresowanie stron, czy też wzgląd na rodzaj popełnionych przez sprawcę czynów. Wskazano również na przypadki doprowadzenia do porozumienia stron bezpośrednio przez sąd w trakcie rozprawy. W jednym przypadku jako przyczynę skierowania sprawy do mediacji wskazano chęć przyspieszenia postępowania, co z perspektywy zasad postępowania z nieletnim sprawcą nie znajduje żadnego uzasadnienia. Niekierowanie do mediacji motywowano także brakiem celowości takiego rozwiązania. Wynika stąd, że szybkość postępowania przedkładano nad dobro dziecka (nieletniego sprawcy, ale również i pokrzywdzonego). Odnosząc się do argumentu odnośnie konieczności szybkiego załatwienia sprawy należy zauważyć, że co do zasady mediacja w sprawach dotyczących postępowania z nieletnimi powinna trwać do 6 tygodni. Zdziwienie budzą odpowiedzi sędziów wskazujące jako powód nieprzeprowadzania mediacji krótki staż pracy w sądzie rodzinnym. Tymczasem miejsce pracy sędziego w sądzie rodzinnym powinno wręcz determinować sędziego do wykorzystywania mediacji jako narzędzia zorientowanego na osobę nieletniego sprawcy (urzeczywistnienie zasady dobra dziecka). Poza tym, krótki staż pracy, więc uboższe doświadczenie orzecznicze w sprawach rodzinnych, powinno stanowić dodatkowy argument za skierowaniem sprawy do mediatora, będącego doświadczonym specjalistą, który może przyczynić się do doprowadzenia do rozwiązania satysfakcjonującego obie strony.

Z odpowiedzi udzielonej przez jednego z sędziów wynika, że „błahość zarzutów, rozpoznanie sprawy na pierwszej rozprawie, czy przyznanie się do okoliczności faktycznych przez nieletniego” to wystarczające uzasadnienie nieskierowania sprawy do mediacji. Inny

sędzia nie skierował sprawy do mediacji, ponieważ „Nie było potrzeby, celowości prowadzenia postępowania mediacyjnego”. Z powyższego wynika, że sędzia z góry założył, że sprawa nie nadaje się do mediacji, a tym samym nie dał możliwości wypowiedzenia się na ten temat nieletniemu sprawcy oraz pokrzywdzonemu w bardziej przyjaznej niż sala sądowa atmosferze. Tym samym pozbawił strony postępowania szansy na chociażby zadanie pytania czym kierował się nieletni sprawca, jak też możliwości wytłumaczenia się ze swoich czynów, uświadomienia sobie odpowiedzialności za nie, czy przeproszenia.

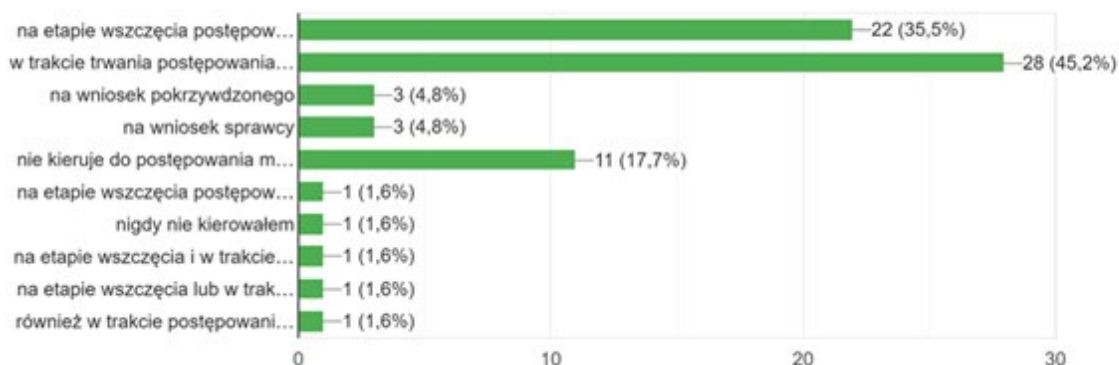
Z innych odpowiedzi wynika, że sędziowie wskazywali na sytuacje, w których pokrzywdzonym nie była osoba fizyczna. W takich przypadkach automatycznie odmawiali skierowania sprawy do postępowania mediacyjnego, twierdząc, że skierowanie sprawy do mediacji jest niecelowe. Należy podkreślić, że sędzia kierując sprawę do mediacji powinien brać pod uwagę przede wszystkim dobro nieletniego, mając na uwadze czynnik resocjalizacyjny mediacji. Mediacja w wielu przypadkach, także wtedy, kiedy pokrzywdzony nie jest osobą fizyczną, jest możliwa; w końcu osoba prawna także jest stroną postępowania (czyli pokrzywdzonym). Drugą stroną tego natomiast jest natomiast nieletni sprawca, który mógłby skorzystać z mediacji, co mogłoby znaleźć przełożenie na proces jego resocjalizacji i znaleźć trwałe odzwierciedlenie w jego późniejszym zachowaniu.

Zaskakująca jest również wypowiedź, w której sędzia stwierdziła, że nie stosuje mediacji, „ponieważ sama mediuje z nieletnimi i rodzicami ze skutkiem pozytywnym”. Tymczasem sędzia powinien być osobą bezstronną, która orzeka na podstawie zgromadzonych dowodów, w związku z tym wcielanie się przez sędziego w rolę mediatora stanowi naruszenie ról procesowych. Tego typu „mediacja” nie stanowi mediacji w pełnym tego słowa znaczeniu, ponieważ mediator musi być osobą niezależną, równą pod względem statusu prawnego stronom postępowania, natomiast sąd, z uwagi na swoją rolę procesową, takim podmiotem nie jest.

Wykres nr 4 (pytanie nr 5)

5. Na jakim etapie kieruje Pani/Pan sprawę do postępowania mediacyjnego? - proszę zaznaczyć właściwą według Pani/Pana odpowiedź

62 odpowiedzi



Źródło: opracowanie własne

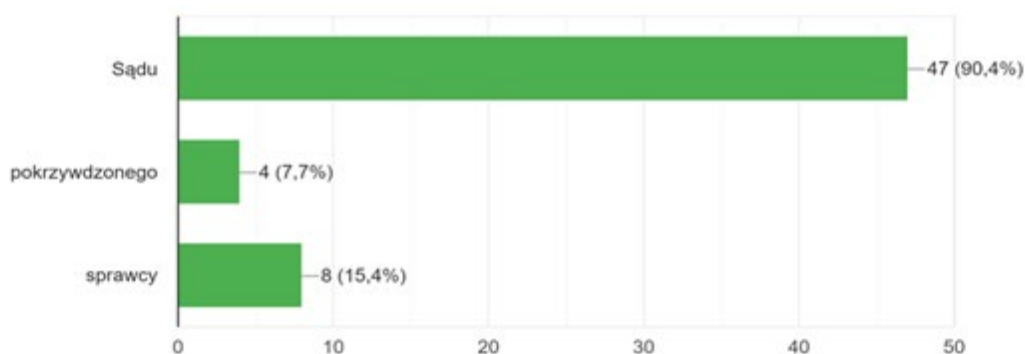
Na pytanie o to, na jakim etapie sprawa jest kierowana do mediacji, ankietujący najczęściej odpowiadali, że dokonują tego w trakcie trwania postępowania. Takiej odpowiedzi udzieliło 28 sędziów (45,2%). Często sprawa była kierowana do mediacji także na etapie wszczęcia postępowania – takiej odpowiedzi udzieliło 22 sędziów (35,5%). Kolejnych 3 oświadczyło, że kierują sprawy do mediacji dopiero na wniosek pokrzywdzonego, co stanowiło 4,8% wszystkich przypadków. Identyczny wynik uzyskano dla odpowiedzi, zgodnie z którą kierowanie spraw do mediacji następowało na wniosek sprawcy.

Na podkreślenie zasługuje fakt kierowania sprawy do mediacji na samym początku postępowania. Takie działanie sędziego dowodzi, że nie różnicują oni sprawców ze względu na czyn, który popełnili. Ujawnia się tutaj praktyka kierowania spraw do mediacji prawdopodobnie z uwagi na sam tylko fakt, że stroną postępowania jest osoba nieletnia. Dominuje jednak tendencja do kierowania spraw do mediacji w trakcie trwania postępowania. Skierowanie sprawy do mediacji w późniejszym okresie aniżeli przy wszczęciu postępowania dowodzi, że sędziowie kierują sprawy do postępowania mediacyjnego dopiero wtedy, gdy stwierdzą taką potrzebę. Tym samym kierowanie spraw do mediacji nie jest automatyczne. Za „przesłankę” skierowania sprawy do mediacji sędziowie uważają występowanie „odpowiednich warunków osobowych nieletniego”, do których zaliczają wyrażenie skruchy, czy przekonanie, że mediacja może przynieść skutek w postaci ugody. Takie podejście pozbawia nieletniego możliwości skorzystania z dobrodziejstw instytucji mediacji. Sędzia, który nie stwierdzi istnienia przesłanek skierowania sprawy do mediacji, samodzielnie

rozstrzygnięciu sporu. Kierowanie spraw do mediacji dopiero w trakcie trwania postępowania prowadzi także do wniosku, że sędziowie dopiero po zapoznaniu się z materiałem dowodowym, np. wywiadem środowiskowym czy opinią pochodzącą ze szkoły, podejmują decyzję, w zakresie tego, czy sprawa powinna zostać skierowana do mediacji czy nie. Tymczasem należy uznać, że sędziowie powinni kierować sprawy do mediacji już na samym jej początku, a nie dopiero po dokonaniu oceny co do niewystarczalności zgromadzonego materiału dowodowego.

Wykres nr 5 (pytanie nr 6)

6. Z czyjej inicjatywy sprawa została skierowana do mediacji? - proszę zaznaczyć właściwą według Pani/Pana odpowiedź
52 odpowiedzi



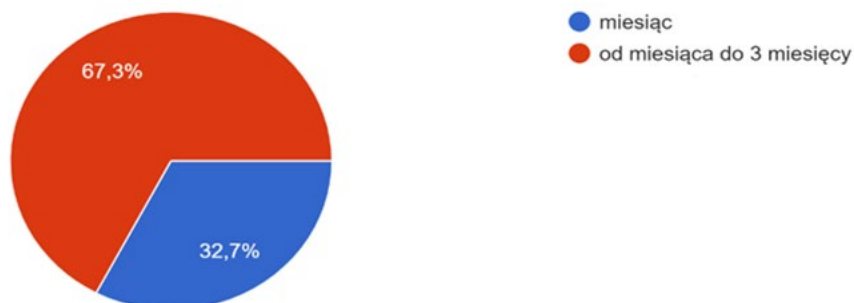
Źródło: opracowanie własne

Spośród wszystkich pytań zawartych w ankiecie, pytanie nr 5 dostarczyło najbardziej jednoznacznych wyników wskazując, że w większości przypadków inicjatorem postępowania mediacyjnego był sąd. Uzyskane dane pozwalają ponadto stwierdzić, że inicjatywa w zakresie skierowania sprawy do mediacji była czasem dzielona: występowała zarówno po stronie sądu, jak również jednej ze stron – pokrzywdzonego bądź nieletniego sprawcy. Badanie w tym zakresie dowiodło nieświadomości w zakresie możliwości skorzystania z mediacji, co znalazło potwierdzenie w uzyskanych wynikach. Zaledwie 9,6% spośród wszystkich spraw skierowano do postępowania mediacyjnego z wyłącznej inicjatywy jednej ze stron postępowania.

Wykres nr 6 (pytanie nr 7)

7. Jaki był najczęściej określany termin przez Panią/Pana na przeprowadzenie postępowania mediacyjnego? - proszę zaznaczyć właściwą według Pani/Pana odpowiedź

52 odpowiedzi



Źródło: opracowanie własne

Wyniki badania pokazały, że w żadnym z przypadków termin na przeprowadzenie mediacji nie został zakreślany powyżej 3 miesięcy. Najczęściej czas na przeprowadzenie mediacji oscylował od 1 miesiąca do 3 miesięcy, tego typu odpowiedzi udzieliło 35 sędziów (67,3%). Wyznaczenie terminu miesięcznego zadeklarowało 17 respondentów (32,7%).

Zgodnie ze stanem prawnym, obowiązującym w momencie przeprowadzania ankiety, termin instrukcyjny, określający czas trwania postępowania mediacyjnego, nie powinien być trwać dłużej niż 6 tygodni, z tym że sąd mógł go przedłużyć o kolejnych 14 dni⁴⁰¹. Zgodnie z art. 57 ust. 5 ustawy z dnia 9 czerwca 2022 r. o wspieraniu i resocjalizacji nieletnich sąd rodzinny, kierując sprawę do mediacji, wyznacza czas jej trwania na okres do 6 tygodni⁴⁰².

W doktrynie podkreśla się, że sąd kierując sprawę do mediacji powinien wziąć pod uwagę realny okres jej trwania, szczególnie obszerność zgromadzonego materiału, ilość podmiotów biorących udział w sprawie (zarówno sprawców, jak pokrzywdzonych), stopień skomplikowania czy zawiłości sprawy⁴⁰³.

⁴⁰¹ Zob. § 9 ust. 1 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 18 maja 2001 r. w sprawie postępowania mediacyjnego w sprawach nieletnich, Dz. U. 2001, nr 56, poz. 591 ze zm.

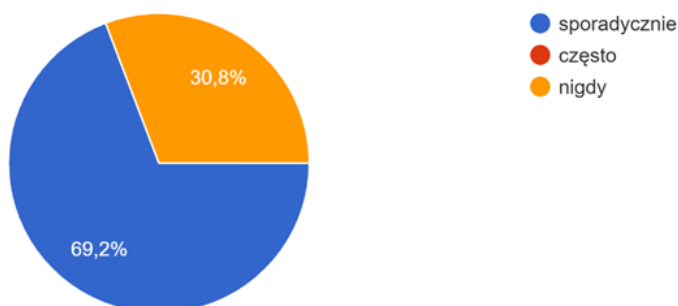
⁴⁰² J. Włodarczyk-Madejska, *Mediacja w sprawach nieletnich*, [w:] Mediacja w postępowaniu sądowym Wyniki badań aktowych i analiz statystycznych red. Justyna Włodarczyk-Madejska, s. 251-252.

⁴⁰³ A. Zemke-Górecka, A. Mendrek, C. Rogula, *Mediacja w praktyce mediatora i pełnomocnika*, Warszawa 2021, s. 360.

Wykres nr 7 (pytanie nr 8)

8. Jak często zdarzały się przypadki przedłużenia terminu postępowania mediacyjnego? - proszę zaznaczyć właściwą według Pani/Pana odpowiedź

52 odpowiedzi

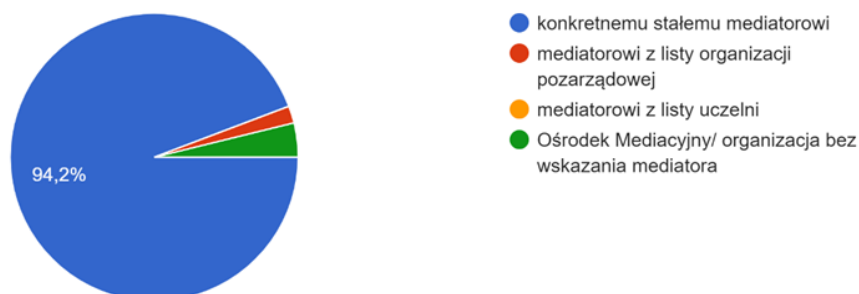


Źródło: opracowanie własne

Kolejne pytanie dotyczyło kwestii przedłużania ustalonego uprzednio czasu postępowania. Żaden z badanych nie podał, że tego rodzaju zdarzenia występują w jego praktyce orzeczniczej często; 36 ankietowanych, czyli 69,2% wskazało, że sporadycznie podejmowali decyzje o przedłużeniu mediacji, natomiast 16, czyli 30,8% zadeklarowało, że nie było takich przypadków. Biorąc pod uwagę powyższe wyniki można stwierdzić, że w sytuacji, w której dojdzie do mediacji, to jest ona przeprowadzana w sposób na tyle sprawny, że zwykle nie zachodzi potrzeba przedłużania postępowania mediacyjnego. Pozwala to wnioskować, że w przypadku pomyślnie zakończonej mediacji strony mogą szybciej osiągnąć porozumienie, aniżeli w tradycyjnie rozumianym postępowaniu sądowym, w którym nie skierowano sprawy do mediacji.

Wykres nr 8 (pytanie nr 9)

9. Czy w przypadku skierowania przez Panią/Pana do postępowania mediacyjnego najczęściej przeprowadzenie mediacji zlecano: - proszę zaznaczyć właściwą według Pani/Pana odpowiedź:
52 odpowiedzi



Źródło: opracowanie własne

W następnej części badania respondenci zostali poproszeni o wskazanie podmiotu, któremu najczęściej zlecają przeprowadzenie mediacji. 49 badanych (94,2%) odpowiedziało, że przeprowadzenie mediacji zlecają konkretnemu, stałemu mediatorowi. 2 badanych (3,8%) zadeklarowało zlecenie przeprowadzenia mediacji ośrodkowi mediacyjnemu lub organizacji pozarządowej bez wskazywania konkretnego mediatora. Tylko jeden sędzia (1,9 %) wskazał na mediatora z listy organizacji pozarządowych. Badanie wykazało również, że nie zachodziły przypadki zlecenia przeprowadzenia mediacji mediatorom z listy uczelni wyższych.

Powszechną wśród sędziów praktykę kierowania spraw zawsze do konkretnego mediatora należy ocenić negatywnie. Działanie takie może wynikać z dotychczasowej dobrej współpracy między sędzią a konkretnym mediatorem, przyzwyczajenia czy niechęci do poszukiwania innej osoby do pełnienia tej funkcji w konkretnym postępowaniu. Niemniej jednak praktyka taka prowadzi do rzeczywistej eliminacji innych mediatorów, znajdujących się na liście mediatorów sądowych przy konkretnym sądzie, którzy zostają pomijani w procesie kierowania spraw do mediacji. Co więcej, wybór zawsze tego samego mediatora nie uwzględnia specyfiki konkretnej sprawy. Tymczasem sprawa sądowa z udziałem nieletniego ma specyficzny charakter, a mediator może być specjalistą w zupełnie innej dziedzinie. Za pożądaną praktykę należy uznać losowy wybór mediatora z grupy mediatorów specjalizujących w określonej dziedzinie. Kierowanie sprawy zawsze do tego samego mediatora może ponadto rodzić podejrzenia co do powiązań osobowych między sędzią a konkretnym mediatorem, co

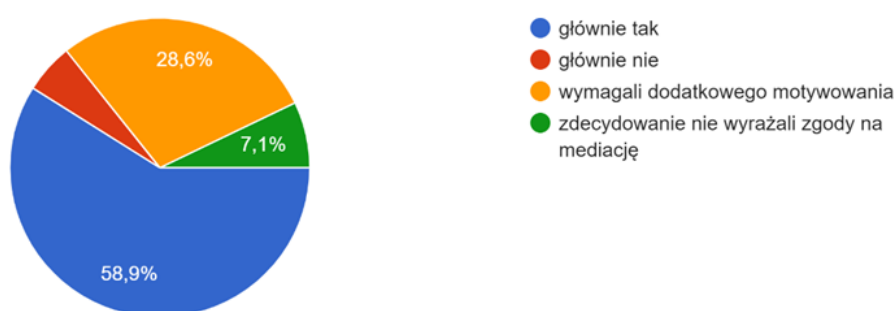
z kolei może rzutować na ocenę postępowania mediacyjnego i całego wymiaru sprawiedliwości.

3.4. Wola uczestnictwa w postępowaniu mediacyjnym podstawowym kryterium metaanaliz empirycznych

Wykres nr 9 (pytanie nr 10)

10. Czy nieletni wyrażali chęć i wolę uczestnictwa w postępowaniu mediacyjnym? - proszę zaznaczyć właściwą według Pani/Pana odpowiedź

56 odpowiedzi



Źródło: opracowanie własne

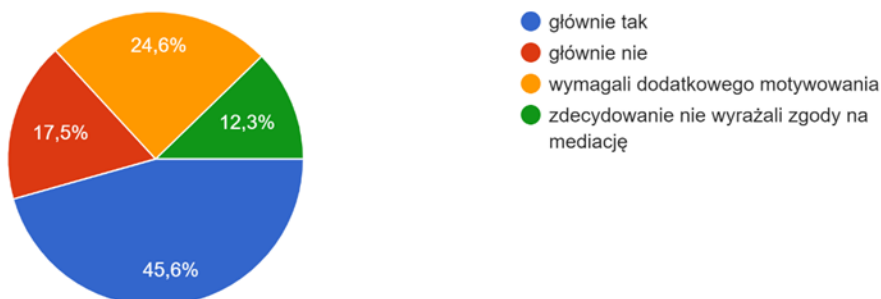
W kolejnej części badania skoncentrowano się na analizie woli uczestnictwa różnych podmiotów w postępowaniu mediacyjnym. Zbadano więc stosunek do mediacji przejawiany przez nieletniego sprawcę czynu karalnego, pokrzywdzonego, rodziców nieletniego oraz rodziców pokrzywdzonego, który przejawiali oni w ocenie sędziów orzeczników.

Pierwsze pytanie tej części sondażu diagnostycznego dotyczyło chęci i woli nieletniego sprawcy do uczestnictwa w postępowaniu mediacyjnym. W ocenie 33 sędziów (58,9%) nieletni sprawcy zdecydowanie wyrażali taką chęć. 16 sędziów (28,6%) uznało, że nieletni sprawcy zgadzało się na mediację, jednak wymagało to dodatkowego zmotywowania ich ze strony sędziego do wyrażenia zgody na jej przeprowadzenie. Motywowanie to obejmowało zachęty w postaci informacji o instytucji mediacji i o korzyściach z niej wynikających. Jedynie 3 sędziów (5,4%) odpowiedziało, że nieletni sprawcy przeważnie nie wyrażali zgody na mediację, natomiast 4 sędziów (7,1%) wskazało, że nieletni sprawcy zdecydowanie nie wyrażali zgody na mediację.

Wykres nr 10 (pytanie nr 11)

11. Czy pokrzywdzeni wyrażali chęć i wolę uczestnictwa w postępowaniu mediacyjnym? - proszę zaznaczyć właściwą według Pani/Pana odpowiedź

57 odpowiedzi



Źródło: opracowanie własne

Następnie przebadano stosunek sędziów do chęci uczestnictwa pokrzywdzonych w postępowaniu mediacyjnym. Uzyskane wyniki istotnie różniły się od wyników uzyskanych w poprzednim pytaniu. 26 sędziów (45,6%) wskazało, że pokrzywdzeni wyrażali chęć uczestniczenia w mediacji. 14 sędziów (24,6%) stwierdziło, że wyrażenie przez pokrzywdzonego zgody na mediację wymagało dodatkowego motywowania ze strony sędziego. 10 sędziów (17,5%) odpowiedziało, że pokrzywdzony przeważnie nie wyrażał takiej woli a 7 sędziów (12,3%), że pokrzywdzeni zdecydowanie nie zgadzali się na mediację. Daje się dostrzec większą niechęć pokrzywdzonych w stosunku do mediacji aniżeli w przypadku nieletnich sprawców czynu karalnego. Sytuacja ta może wynikać z wielu różnych przyczyn. Istotna wydaje się tu być niechęć pokrzywdzonego do konfrontacji ze sprawcą, a także niechęć do tego, by mediacja wpłynęła łagodząco na wymiar kary. Pokrzywdzony może także nie dostrzegać w mediacji instytucji, mogącej przynieść mu jakąkolwiek korzyść.

Wykres nr 11 (pytanie nr 12)

12. Jaką postawę prezentowali rodzice nieletnich na propozycję skierowania sprawy do postępowania mediacyjnego? - proszę zaznaczyć właściwą według Pani/Pana odpowiedź
57 odpowiedzi



Źródło: opracowanie własne

Zważywszy na fakt, że badaniem objęto postępowania sądowe w sprawie z udziałem nieletnich, niezbędne było poddanie analizie nastawienia do mediacji przejawianego przez rodziców stron jako ich opiekunów prawnych. W przypadku rodziców nieletnich sprawców aż 35 sędziów (61,4%) odpowiedziało, że dostrzega ich zainteresowanie postępowaniem mediacyjnym, 14 sędziów (24,6%) uznało, że do przeprowadzenia mediacji wymagane było motywowanie ich do tego, 6 sędziów (10,5%) wskazało, że rodzice przeważnie nie wyrażali zainteresowania mediacją. Jedynie 2 sędziów (3,5%) podkreśliło, że rodzice nieletniego sprawcy zdecydowanie nie wyrażali zgody na przeprowadzenie postępowania mediacyjnego.

Daleko idące zainteresowanie mediacją wyrażane przez rodziców nieletniego sprawcy można wytłumaczyć dwójako, z jednej strony chęcią uzyskania łagodniejszego orzeczenia dla swego dziecka, z drugiej strony względami wychowawczymi – nauczania dziecka ponoszenia odpowiedzialności za swoje czyny.

Wykres nr 12 (pytanie nr 13)

13. Jaką postawę prezentowali rodzice pokrzywdzonych na propozycję skierowania sprawy do postępowania mediacyjnego? - proszę zaznaczyć właściwą według Pani/Pana odpowiedź

58 odpowiedzi



Źródło: opracowanie własne

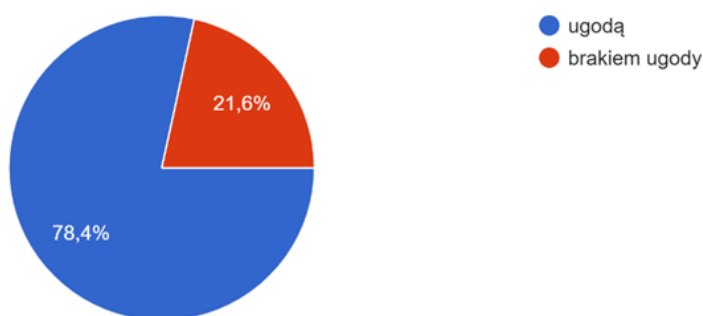
Podobnie jak zauważalna była większa niechęć do przeprowadzenia mediacji wśród pokrzywdzonych niż nieletnich sprawców, tak i rodzice pokrzywdzonego byli zdecydowanie mniej skłonni do wyrażenia zgody na mediację, aniżeli rodzice nieletniego sprawcy. Spośród ankietowanych 26 sędziów (44,8%) zadeklarowało dostrzeganie chęci rodziców pokrzywdzonego do skierowania sprawy do mediacji. 14 sędziów (24,1%) stwierdziło, że rodzice pokrzywdzonego wymagali dodatkowego motywowania do wyrażenia takiej zgody. 13 sędziów (22,4%) uznało, że rodzice pokrzywdzonego przeważnie nie wyrażali zgody na mediację, a 5 sędziów (8,6%) odpowiedziało, że rodzice tacy zdecydowanie nie wyrażali zgody na mediację. Wydaje się, że powody zwiększonej niechęci rodziców pokrzywdzonego do przeprowadzenia mediacji były analogiczne jak w przypadku ich pokrzywdzonych dzieci. Rodzice ci nie byli zainteresowani mediacją, bo ta w ich przekonaniu mogła powodować wtórną wiktymizację pokrzywdzonego bez żadnych wymiernych dla niego korzyści.

3.5. Wola uczestnictwa w postępowaniu mediacyjnym – ocena z pozycji dobra indywidualnego i wspólnotowego

Wykres nr 13 (pytanie nr 14)

14. Jak najczęściej kończyło się postępowanie mediacyjne przed mediatorem? - proszę zaznaczyć właściwą według Pani/Pana odpowiedź

51 odpowiedzi



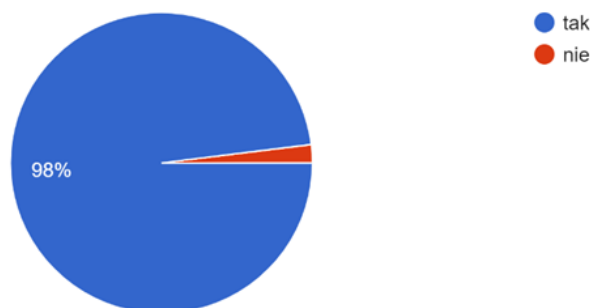
Źródło: opracowanie własne

Po przeanalizowaniu źródeł pozyskania wiedzy na temat nieletniego, praktyki stosowania mediacji oraz woli uczestnictwa stron w postępowaniu mediacyjnym należało przyjrzeć się kwestiom związanym z zagadnieniem wydania rozstrzygnięcia w sprawach, w ramach których przeprowadzono postępowanie mediacyjne. Pierwsze pytanie z tego zakresu dotyczyło sposobu w jaki najczęściej kończono postępowania mediacyjne. W zdecydowanej większości zawierana była ugoda, na co wskazało aż 40 sędziów, co stanowiło aż 78,4% wszystkich badanych. Natomiast na brak zawarcia ugody wskazało 11 respondentów (21,6%).

Wykres nr 14 (pytanie nr 15)

15. Czy Pani/Pan uwzględnia ugodę w trakcie wydawania orzeczenia kończącego postępowanie sądowe? - proszę zaznaczyć właściwą według Pani/Pana odpowiedź

51 odpowiedzi

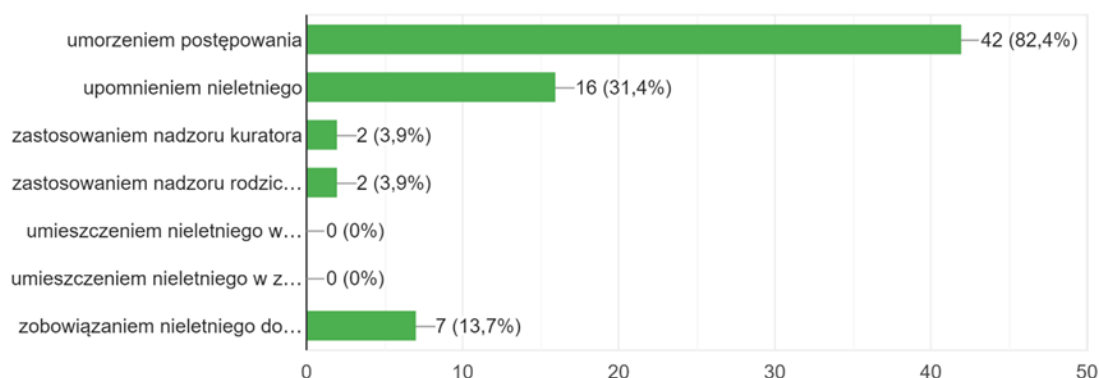


Źródło: opracowanie własne

Badani sędziowie zostali również zapytani o uwzględnianie wyników mediacji przy wydawaniu orzeczenia kończącego postępowanie z udziałem nieletniego sprawcy. Tylko jeden sędzia, co stanowiło 2% wszystkich badanych odpowiedział, że nie uwzględnia wyników mediacji. Pozostałych 50 badanych, czyli 98% respondentów zadeklarowało uwzględnianie ugody mediacyjnej w orzeczeniach kończących postępowanie w prowadzonych przez nich sprawach. Uzyskane wyniki pozwalają wysnuć wniosek, że sędziowie, którym zostanie przedłożona ugoda mediacyjna nie uznają za stosowne korygowanie ustaleń stron i wydają rozstrzygnięcie uwzględniające warunki zawartej przez nich ugody. Wynika z tego, że praca mediatora nie jest bez znaczenia, skoro sądy uwzględniają wyniki wypracowanej z jego udziałem ugody. Analiza uzyskanych odpowiedzi pozwala stwierdzić, że przedstawiane sądom ugody były należycie sporządzone, co świadczy o profesjonalizmie mediatora. Z drugiej strony może to wskazywać na zaprzestanie dalszego angażowania się sędziego w sprawę; sędzia uznaje zawartą ugodę za czynnik zwalniający go z pracy na rzecz samodzielnego rozstrzygnięcia sporu. Innymi słowy, sędziowie biorący pod uwagę treść ugody nie uznają za stosowne dalszego rozważania racji stron, wychodząc z założenia, że te już się ze sobą porozumiały, czego dowodem jest ugoda, dlatego więc nie ma już potrzeby koncentrowania się na tejże sprawie.

Wykres nr 15 (pytanie nr 16)

16. Jak najczęściej kończy Pani/Pan postępowania sądowe, w których przeprowadzono mediację?
- proszę zaznaczyć właściwą według Pani/Pana od...ż (można zaznaczyć więcej niż jedną odpowiedź)
51 odpowiedzi



Źródło: opracowanie własne

Ostatnie pytanie zadane sędziom dotyczyło tego, jak najczęściej kończy się postępowanie, w ramach którego przeprowadzono mediację, jakim rozstrzygnięciem. Zdecydowana większość sędziów, aż 42, co stanowiło 82,4% ankietowanych wskazało, że postępowanie, w ramach którego przeprowadzono mediację, kończą się umorzeniem. 16 sędziów (31,4%) odpowiedziało, że postępowania kończą się wydaniem orzeczenia, w ramach którego upomniano nieletniego, 7 sędziów (13,7%), że zobowiązali nieletniego do określonego postępowania (np. napisania pracy na konkretny temat i przesłania jej do sądu). Tylko w 4 przypadkach ankietowani deklarowali zastosowanie nadzoru kuratora (2 przypadki, co stanowiło 3,9%) lub nadzoru rodziców (2 przypadki, 3,9% ankietowanych). Żaden z sędziów nie zdecydował się na umieszczenie nieletniego sprawcy w młodzieżowym ośrodku wychowawczym lub zakładzie poprawczym. Wynika z tego, że stosowanie mediacji skutkuje unikaniem nakładania na nieletniego sprawcę daleko idących sankcji. Wobec zawarcia ugody sądy co najwyżej poprzestają na upomnieniu nieletniego.

3.6. Aktualizacja badań ankietowych w reżimie ustawy z dnia 9 czerwca 2022 r. o wspieraniu i resocjalizacji nieletnich

W celu aktualizacji danych uzyskanych w oparciu o badania przeprowadzone na gruncie ustawy z dnia 26 października 1982 r. o postępowaniu w sprawach nieletnich (o których była mowa w II części rozprawy), przeprowadzono kolejne badanie ankietowe, które miało na celu zweryfikowanie potencjalnego wpływu zmiany prawa na podejście sędziów do postępowania mediacyjnego. Badanie to (sondaż diagnostyczny) przeprowadzono w okresie od grudnia 2024 r. do marca 2025 r. na próbie 110 sędziów sądów powszechnych, orzekających w sprawach z udziałem nieletniego sprawcy czynu karalnego. Badanie dotyczyło efektywności postępowania mediacyjnego prowadzonego w stosunku do nieletnich sprawców czynów karalnych, o których mowa w ustawie z dnia 9 czerwca 2022 r. o wspieraniu i resocjalizacji nieletnich.

Badanie zostało przeprowadzone w formie sondażowej. Wykorzystano ankietę pod tytułem „Efektywność postępowania mediacyjnego prowadzonego w stosunku do nieletnich sprawców czynów zabronionych w myśl ustawy z dnia 9 czerwca 2022 r. o wspieraniu i resocjalizacji nieletnich” przesłaną za pośrednictwem poczty elektronicznej (e-mail) zapisaną w formacie docx z możliwością jej wypełnienia i odesłania oraz ankietę internetową umieszczoną na stronie internetowej pod linkiem: <https://docs.google.com/forms/d/1BXS06yC7FOC6VV6m7mrF50kdjLeHS6NzhqXAILRjCPw/prefill>. Do przygotowania ankiety w wersji internetowej posłużyło ogólnodostępne narzędzie ankietowe Google’a. Badanie zrealizowano w dwóch etapach. W pierwszym pisma informacyjne wraz z podwójnymi egzemplarzami narzędzi badawczych (ankieta zapisana w formacie docx oraz ankieta internetowa) zostały wysłane w wersji elektronicznej na ustalone wcześniej adresy mailowe sekretariatów prezesów sądów okręgowych. W sumie wysłano je do 48 sądów oraz indywidualnie do 47 sędziów koordynatorów ds. mediacji, co oznacza, że ankieta trafiła łącznie do 95 adresatów. Żeby wzmocnić oddziaływanie perswazyjne przesłanej prośby dwukrotnie ponowiono wysyłanie maili z w/w ankietami. W drugim etapie badania przeprowadzono rozmowy telefoniczne z sekretarzami sądów okręgowych, które miały na celu potwierdzenie, że przesłana korespondencja dotarła, a ankiety zostały przekazane do właściwych sądów rejonowych. Z uzyskanych informacji wynikało, że wszystkie ankiety zostały przesłane do właściwych sądów rejonowych. Przeprowadzenie badania pozwoliło na aktualizację

uzyskanych wcześniej wyników. Wobec tego stan prawny rozprawy jest aktualny na dzień jej ukończenia, czyli na 30 kwietnia 2025 r.

W ramach przedmiotowego badania zadano następujące pytania:

1. Czy zastąpienie ustawy z dnia 26 października 1982 r. o postępowaniu w sprawach nieletnich ustawą z dnia 9 czerwca 2022 r. o wspieraniu i resocjalizacji nieletnich wpłynęło w Pani/Pana przekonaniu na zwiększenie częstotliwości stosowania mediacji w postępowaniu z udziałem nieletniego sprawcy czynu zabronionego?

a) Tak

b) Nie

2. Czy zastąpienie ustawy z dnia 26 października 1982 r. o postępowaniu w sprawach nieletnich ustawą z dnia 9 czerwca 2022 r. o wspieraniu i resocjalizacji nieletnich wpłynęło w Pani/Pana przekonaniu na praktykę stosowania mediacji w postępowaniu z udziałem nieletniego sprawcy czynu zabronionego?

a) Tak

b) Nie

3. Czy zmiana ustawy przyczyniła się do częstszego stosowania mediacji w Pani/Pana praktyce orzeczniczej?

a) Tak

b) Nie

4. Czy zmiana ustawy przyczyniła się do zmiany praktyki stosowania mediacji w Pani/Pana praktyce orzeczniczej?

a) Tak

b) Nie

5. Czy w Pani/Pana przekonaniu stosowanie mediacji jest efektywnym środkiem resocjalizacji nieletniego sprawcy czynu zabronionego?

a) Tak

b) Nie

6. Czy informuje Pani/Pan nieletniego sprawcę czynu zabronionego o możliwości poddania się mediacji?

a) Tak

b) Nie

7. Czy szczegółowo wyjaśnia Pani/Pan uczestnikom mediacji istotę i zasady postępowania mediacyjnego przed odebraniem zgody na udział w mediacji?

a) Tak

b) Nie

8. Czy zgodnie z Pani/Pana wiedzą mediator wyjaśnia uczestnikom mediacji jej istotę i zasady postępowania mediacyjnego przed odebraniem zgody na udział w mediacji?

a) Tak

b) Nie

9. Czy poucza Pani/Pan strony o możliwości wycofania zgody na udział w mediacji aż do zakończenia postępowania mediacyjnego?

a) Tak

b) Nie

10. Czy zgodnie z Pani/Pana wiedzą mediator poucza strony o możliwości wycofania zgody na udział w mediacji aż do zakończenia postępowania mediacyjnego?

a) Tak

b) Nie

11. Czy w Pani/Pana przekonaniu stosowanie mediacji jest bardziej skutecznym środkiem resocjalizacji nieletniego aniżeli tradycyjnie rozumiane orzeczenie wydane przez sąd?

a) Tak

b) Nie

12. Czy wskazania określone w ugodzie zawartej przed mediatorem są uwzględniane przez Panią/Pana w orzeczeniu kończącym postępowanie?

a) Tak

b) Nie

13. Czy zawarcie ugody przed mediatorem stanowi dla Pani/Pana argument do odstąpienia od wymierzenia środka wychowawczego bądź innego środka oddziaływania resocjalizacyjnego przewidzianego w ustawie z dnia 9 czerwca 2022 r. o wspieraniu i resocjalizacji nieletnich?

- a) Tak
- b) Nie

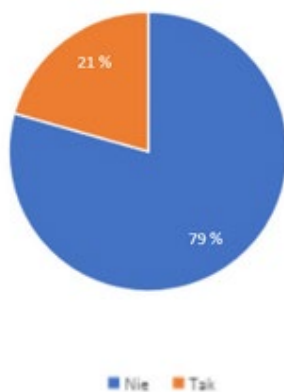
14. Jeżeli odpowiedź na poprzednie pytanie jest twierdząca, to proszę o wskazanie dlaczego uważa Pani/Pan, że zawarcie ugody przed mediatorem jest wystarczające i nie ma już konieczności wymierzenia środka wychowawczego bądź innego środka oddziaływania resocjalizacyjnego przewidzianego w ustawie z dnia 9 czerwca 2022 r. o wspieraniu i resocjalizacji nieletnich?

Na poniższe pytania uzyskano wyniki, które przedstawiono w postaci wykresów kołowych.

Wykres nr 16 (pytanie nr 1)

1. Czy zastąpienie ustawy z dnia 26 października 1982 r. o postępowaniu w sprawach nieletnich ustawą z dnia 9 czerwca 2022 r. o wspieraniu i resocjalizacji nieletnich wpłynęło w Pani/Pana przekonaniu na zwiększenie częstotliwości stosowania mediacji w postępowaniu z udziałem nieletniego sprawcy czynu zabronionego?

- a) Tak
- b) Nie



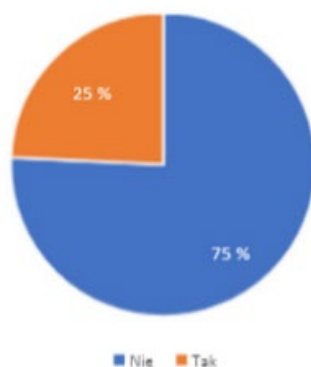
Źródło: opracowanie własne

Jeśli chodzi o rozkład odpowiedzi sędziów na powyższe pytanie, należy wskazać, że aż 79% sędziów zaprzeczyło, aby wprowadzone zmiany legislacyjne rzutowały na zwiększenie praktyki wykorzystywania instytucji mediacji. Wynik ten należy interpretować w kategorii inercji systemowej, która oparta jest na trwałości wcześniejszych sposobów funkcjonowania

pomimo wprowadzenia zmian, mających na celu usprawnienie w zakresie sprawiedliwości naprawczej. Uzyskany rezultat pozwala na poszukiwanie uzasadnień w zakresie doświadczeń sędziowskich odnośnie wykorzystywania mediacji i ich przekonań związanych ze sprawiedliwością naprawczą.

Wykres nr 17 (pytanie nr 2)

2. Czy zastąpienie ustawy z dnia 26 października 1982 r. o postępowaniu w sprawach nieletnich ustawą z dnia 9 czerwca 2022 r. o wspieraniu i resocjalizacji nieletnich wpłynęło w Pani/Pana przekonaniu na praktykę stosowania mediacji w postępowaniu z udziałem nieletniego sprawcy czynu zabronionego?

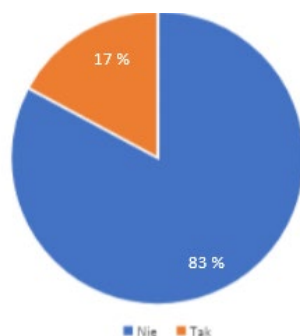


Źródło: opracowanie własne

W odpowiedzi na powyższe pytanie, można wskazać, że aż 75% sędziów nie zgadza się, z tym, że wprowadzone zmiany wpłynęły na zmianę praktyk mediacyjnych w sprawach z udziałem nieletnich, 25% z nich oceniło, że zmiany legislacyjne wpłynęły na wymiar praktyki mediacyjnej. Uzyskane w tym zakresie wyniki wskazują, że 3/4 środowiska sędziowskiego nie posiada doświadczeń ukazujących znaczenie mediacji dla praktyki sędziowskiej, a mechanizm ten jest nadal w niskim stopniu wykorzystywany w ramach praktyki orzeczniczej.

Wykres nr 18 (pytanie nr 3)

3. Czy zmiana ustawy przyczyniła się do częstszego stosowania mediacji w Pani/Pana praktyce orzeczniczej?

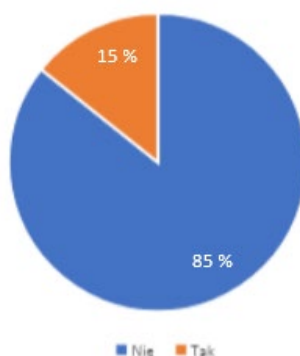


Źródło: opracowanie własne

W zakresie odpowiedzi sędziów na to pytanie 83% sędziów nie zgadza się z tym, że wprowadzone zmiany wpłynęły na ich osobistą praktykę dotyczącą wykorzystywania mediacji, jedynie 17% potwierdziło wystąpienia takiego wpływu. Taki wynik zaskakuje i świadczy o tym, że sędziowie bardziej niż na aspektach ustawowych oraz proceduralnych w swojej działalności orzeczniczej wolą odwoływać się do wcześniejszych doświadczeń i skuteczności działań orzeczniczych. To zaś może wskazywać na potrzebę edukacji sędziów w zakresie obowiązujących rozwiązań legislacyjnych, dotyczących sposobu przeprowadzania mediacji w sprawach z udziałem nieletniego.

Wykres nr 19 (pytanie nr 4)

4. Czy zmiana ustawy przyczyniła się do zmiany praktyki stosowania mediacji w Pani/Pana praktyce orzeczniczej?

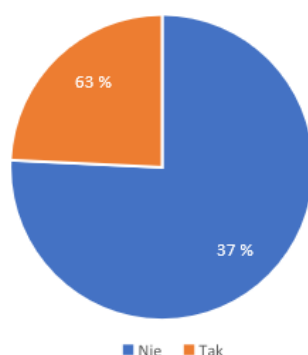


Źródło: opracowanie własne

85% sędziów nie zgadza się, z tym, że wprowadzone zmiany wpłynęły na zmianę praktyki dotyczącej wykorzystywania mediacji, tylko 15% potwierdziło wystąpienie takiego wpływu. Jest to wynik świadczący o tym, że większość środowiska sędziowskiego nie dostrzega wpływu zmian legislacyjnych w zakresie mediacji na ogólną praktykę orzeczniczą dotyczącą osób nieletnich. Wdrażanie ustawy regulującej postępowanie w sprawach nieletnich powinno następować wraz z wprowadzeniem dalszych stymulantów legislacyjnych oraz redukcji niepewności sędziów, co do możliwości skutecznego wykorzystywania tego narzędzia.

Wykres nr 20 (pytanie nr 5)

5. Czy w Pani/Pana przekonaniu stosowanie mediacji jest efektywnym środkiem resocjalizacji nieletniego sprawcy czynu zabronionego?



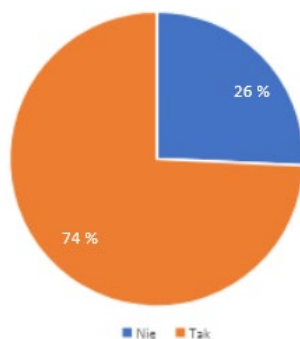
Źródło: opracowanie własne

Odpowiadając na to pytanie 63% potwierdziło, że mediacja jest efektywnym instrumentem resocjalizacji nieletnich sprawców, natomiast 37% sędziów nie zgadza się z takim twierdzeniem. Jest to wynik świadczący o tym, że większość środowiska sędziowskiego dostrzega jednak korzyści wynikające ze stosowania mediacji. Jednocześnie należy dostrzec, że uzyskany wynik stoi w sprzeczności z wcześniej zaprezentowanymi stanowiskami środowiska sędziowskiego, z których wynika, że zmiany legislacyjne nie znajdują przełożenia na zwiększenie efektywności wykorzystywania instytucji mediacji. Niewykluczone jest, że może to być uwarunkowane brakiem mediatorów zainteresowanych prowadzeniem spraw z udziałem nieletnich, ograniczeniami finansowymi lub brakiem przeszkolenia mediatorów co do prowadzenia tego typu spraw lub też ich niechęcią do prowadzenia ich w kontekście konieczności brania większej odpowiedzialności za proces mediacyjny względem procedur

z udziałem dorosłych. Zagadnienie to wskazuje na konieczność podejmowania dalszych badań w tym obszarze.

Wykres nr 21 (pytanie nr 6)

6. Czy informuje Pani/Pan nieletniego sprawcę czynu zabronionego o możliwości poddania się mediacji?

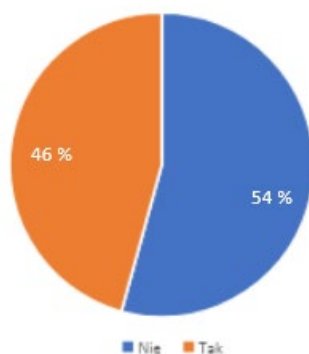


Źródło: opracowanie własne

Rezultaty uzyskane w ramach odpowiedzi na kolejne pytanie wskazują, że 26% sędziów nie informuje nieletniego sprawcy o możliwości udziału w mediacji, natomiast zdecydowana większość – 74% zwraca uwagę na możliwość skorzystania z instytucji mediacji. Pomimo tego, że znaczna część sędziów przejawia przychylne nastawienie wobec wykorzystania mediacji, to jednak wciąż daje się zauważyć relatywnie niski współczynnik spraw kierowanych przez sędziów do mediacji. Tego typu działanie może być uwarunkowane niedostatecznym informowaniem stron, bądź udzielaniem im niepełnej informacji co do zalet mediacji. Jednocześnie należy zauważyć, że mediacja mogłaby być wykorzystana w szerszym zakresie poprzez zobligowanie sędziów do szerszego informowania o niej i skutkach jej wykorzystania.

Wykres nr 22 (pytanie nr 7)

7. Czy szczegółowo wyjaśnia Pani/Pan uczestnikom mediacji istotę i zasady postępowania mediacyjnego przed odebraniem zgody na udział w mediacji?

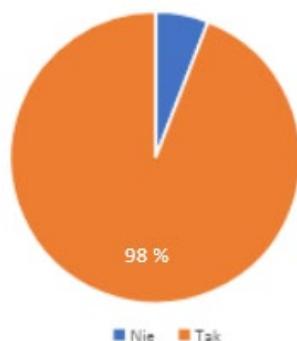


Źródło: opracowanie własne

Wyniki odpowiedzi na powyższe pytanie wskazują, że 54% sędziów nie informuje stron szczegółowo o specyfice procedury mediacyjnej. Jedynie 46 % sędziów przedstawia stronom informacje na temat instytucji mediacji. Wydaje się, że sędziowie z jakiś względów nie chcą informować o możliwości skorzystania z instytucji mediacji. Taki stan może wynikać z przekonania sędziów, że samodzielnie lepiej rozstrzygną sprawę z udziałem nieletniego, bez konieczności sięgania po pomoc mediatora.

Wykres nr 23 (pytanie nr 8)

8. Czy zgodnie z Pani/Pana wiedzą mediator wyjaśnia uczestnikom mediacji jej istotę i zasady postępowania mediacyjnego przed odebraniem zgody na udział w mediacji?



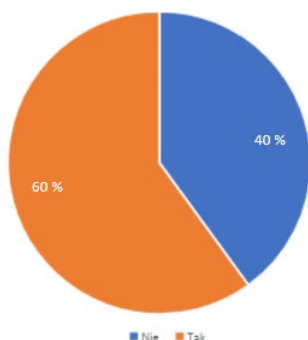
Źródło: opracowanie własne

2% sędziów uważa, że mediatorzy nie realizują obowiązku informowania stron o szczegółach procedury mediacyjnej, a 98% sędziów ma przeświadczenie, że mediatorzy

podejmują te starania. Powyższe wyniki wskazują, że ograniczenia w wykorzystaniu mediacji w zakresie informowania stron o procedurze mediacyjnej, nie leżą po stronie mediatorów, lecz po stronie sędziów. Możliwe, że wynika to z błędnego założenia sędziów o konieczności informowania stron na temat mediacji przez mediatora, co zwalnia ich z tego obowiązku. Odnosząc ten wynik do kwestii ograniczenia w zakresie stosowania mediacji i względnie niskiego zaangażowania sędziów odnośnie informowania o mediacji nie należy wykluczać, że sędowanie w całości na sądy obowiązku informacyjnego w zakresie możliwości skorzystania z mediacji mogłoby stanowić czynnik wspierający efektywne przeprowadzenie mediacji. Przyjmując aktualne rozwiązanie ustawowe należałoby uznać, że obowiązek informowania o mediacji powinien spoczywać zarówno na sędzim jak i na mediatorze.

Wykres nr 24 (pytanie nr 9)

9. Czy poucza Pani/Pan strony o możliwości wycofania zgody na udział w mediacji aż do zakończenia postępowania mediacyjnego?

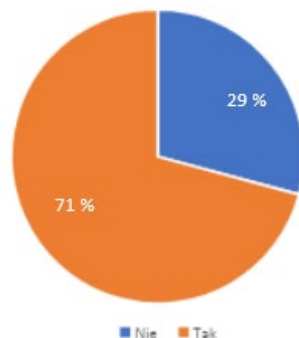


Źródło: opracowanie własne

Na pytanie nr 9 uzyskano wynik wskazujący, że 60% sędziów poucza strony o możliwości odstąpienia od mediacji w każdej chwili po jej rozpoczęciu, a 40% sędziów nie poucza stron o takiej możliwości. Wynika stąd, że większe zaangażowanie sędziów w informowanie o podstawach funkcjonowania instytucji mediacji nieletnich oraz wsparcie informacyjne w tym obszarze może skutkować zwiększeniem ilości postępowań mediacyjnych.

Wykres nr 25 (pytanie nr 10)

10. Czy zgodnie z Pani/Pana wiedzą mediator poucza strony o możliwości wycofania zgody na udział w mediacji aż do zakończenia postępowania mediacyjnego?



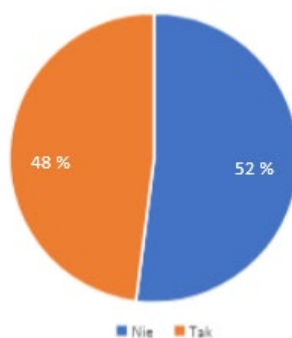
Źródło: opracowanie własne

Dla kolejnego pytania uzyskano rezultaty, które wskazują, że 71 % sędziów zadeklarowało, że wedle ich oceny mediatorzy realizują działania w postaci pouczenia stron o możliwości rezygnacji z mediacji na każdym etapie postępowania mediacyjnego, natomiast pozostała grupa sędziów (29 %) stwierdziła, że mediatorzy nie wywiązują się z tego obowiązku.

Uzyskane wyniki świadczą o tym, że w grupie mediatorów dominuje postawa wsparcia informacyjnego ukierunkowana na uczestników postępowania, zmierzająca do zachęcenia ich do udziału w mediacji. Większe zaangażowania mediatorów w to wsparcie może przyczynić się do zwiększenia poziomu wykorzystywania procedur mediacyjnych w sprawach z udziałem osób nieletnich.

Wykres nr 26 (pytanie nr 11)

11. Czy w Pani/Pana przekonaniu stosowanie mediacji jest bardziej skutecznym środkiem resocjalizacji nieletniego aniżeli tradycyjnie rozumiane orzeczenie wydane przez sąd?

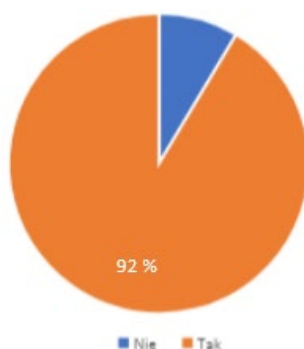


Źródło: opracowanie własne

52% respondentów wskazuje, że mediacja nie jest środkiem skuteczniejszym w zakresie resocjalizacji niż typowy przebieg postępowania procesowego, przeciwne stanowisko przedstawiło 48% respondentów. Uzyskane wyniki uzasadniają kwestie ograniczonego wykorzystywania mediacji i jej efektywności. Czynniki wpływające na ograniczenie częstotliwości wykorzystywania mediacji oraz częstotliwości jej promowania mogą być warunkowane przekonaniem sędziów o ograniczonej efektywności mediacji jako narzędzia resocjalizacyjnego względem klasycznej sprawiedliwości retrybtywnej.

Wykres nr 27 (pytanie nr 12)

12. Czy wskazania określone w ugodzie zawartej przed mediatorem są uwzględniane przez Panią/Pana w orzeczeniu kończącym postępowanie?

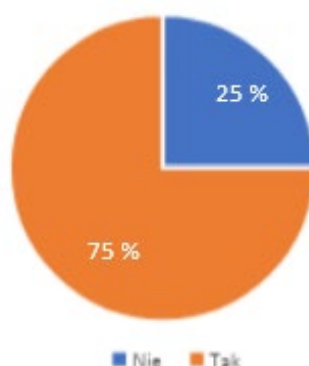


Źródło: opracowanie własne

W odpowiedzi na powyższe pytanie aż 92% sędziów deklaruje, że uwzględnia treść ugody mediacyjnej w orzeczeniu merytorycznym kończącym sprawę, natomiast 8% respondentów wskazało, że nie uwzględnia w orzeczeniu ugody zawartej w ramach mediacji. Uzyskany wynik jednoznacznie wskazuje, że w przekonaniu sędziów, treść ugody pokrzywdzonego ze sprawcą zawartej przed mediatorem zasługuje na uwzględnienie. Jedynie skrajne przypadki powinny podlegać skorygowaniu przez sędziego rozpatrującego daną sprawę.

Wykres nr 28 (pytanie nr 13)

13. Czy zawarcie ugody przed mediatorem stanowi dla Pani/Pana argument do odstąpienia od wymierzenia środka wychowawczego bądź innego środka oddziaływania resocjalizacyjnego przewidzianego w ustawie z dnia 9 czerwca 2022 r. o wspieraniu i resocjalizacji nieletnich?



Źródło: opracowanie własne

75% respondentów wskazuje, że postrzega zawarcie ugody jako czynnika mogącego spowodować odstąpienie od zastosowania środka wychowawczego, a 25% badanych przedstawiło stanowisko odmienne. Potwierdza to, że zdecydowana większość respondentów posiada pozytywne przekonania co do wartości ugody, która może posiadać walor resocjalizujący.

Pytanie nr 14

14. Jeżeli odpowiedź na poprzednie pytanie jest twierdząca, to proszę o wskazanie dlaczego uważa Pani/Pan, że zawarcie ugody przed mediatorem jest wystarczające i nie ma już konieczności wymierzenia środka wychowawczego bądź innego środka oddziaływania resocjalizacyjnego przewidzianego w ustawie z dnia 9 czerwca 2022 r. o wspieraniu i resocjalizacji nieletnich?

Na powyższe otwarte pytanie respondenci udzielali następujących odpowiedzi:

- „Ustawa ma na celu stosowanie środków wychowawczych, moim zdaniem, mediacja jest wystarczającym środkiem, jeżeli strony się spotykają, dochodzi do porozumienia, przeproszenia, pojednania”;

- „Możliwość odstąpienia od stosowania środków wychowawczych zależy od konkretnego przypadku. Zazwyczaj uzasadnia to ocena wagi danego czynu, postawa nieletniego, czy pozytywne informacje o jego funkcjonowaniu w środowisku rodzinnym, szkolnym, etc., zgromadzone w toku sprawy (zwłaszcza w wywiadzie kuratora sądowego)”;
- „Jeżeli wszystko uzgodnią to będzie to wystarczające. Przez 17 lat tylko raz udało się doprowadzić do skutecznej mediacji w sprawie nieletnich, już pod rządami nowej ustawy”;
- „Orzekam w sprawach karnych, moja styczność ze sprawami nieletnich jest raczej wyjątkowa, ale posiadam wiedzę w zakresie mediacji i uważam, że zawarcie ugody w przypadku nieletniego ma dodatkowy walor wychowawczy i jest bardziej skuteczna niż orzekanie środków wychowawczych”;
- „Zawarcie ugody przed mediatorem prowadzi do zaspokojenia roszczeń pokrzywdzonego a jednocześnie nieletni zostaje uświadomiony o możliwości pozasądowego rozwiązania sprawy ponosząc jednocześnie konsekwencje swojego zachowania”;
- „Nieletni i pokrzywdzony porozumieli się, nieletni przeprosił, dogadali się co do ewentualnych odszkodowań, naprawienia szkody - zwłaszcza, gdy był to pierwszy incydent ze strony nieletniego”;
- „Do tej pory takich ugód nie było, gdyż postępowanie mediacyjne w sprawach nieletnich praktycznie nie istnieje”;
- „Zazwyczaj jest konieczność”;
- „Bo liczy się zdanie pokrzywdzonego”;
- „Zadaniem sądu jest oddziaływanie wychowawcze, z mojej praktyki wynika, że wystarczające jest spotkanie sprawcy z pokrzywdzonym. Najczęściej też mediacje kierowane są w sprawach, które dotyczą nieletnich nienotowanych, o niskim stopniu demoralizacji. Bardzo dobrze mediacja sprawdza się w konfliktach rówieśniczych, daje szeroką możliwość wyjaśnienia sprawy pomiędzy uczestnikami zdarzeń, wzajemnych przeprosin. Nie ma później potrzeby stosowania środków wychowawczych i stygmatyzowania dzieci odnotowywaniem w Krajowym Rejestrze Karnym”;
- „Chodzi o aspekt wychowawczy wobec nieletniego i jeżeli wypracowane porozumienie wynika ze świadomości nieletniego o naganności jego postępowania to cel resocjalizacyjny zostaje osiągnięty”;

- „Zazwyczaj kieruję do mediacji sprawy między rówieśnikami uznając, że głównym celem postępowania jest zakończenie konfliktu – przeproszenie pokrzywdzonego i zrozumienie przez nieletniego, jakie konsekwencje wywołało jego zachowanie i żal. Jeżeli taki cel jest osiągnięty, nie ma potrzeby stosowania środków wychowawczych. Odnośnie punktu 6 – informuję o mediacji wyłącznie w sprawach, w których niski stopień demoralizacji nieletniego daje perspektywę skuteczności mediacji”;

- „To zależy od rodzaju czynu karalnego, jeżeli jest to wykroczenie, a nieletni i pokrzywdzony dojdą do porozumienia, w szczególności, gdy dojdzie do przeproszenia pokrzywdzonego i naprawienia szkody, cel wychowawczy należy uznać za osiągnięty”;

- „W większości przypadków – jeżeli uzgodniony przez sprawcę i pokrzywdzonego środek został już wykonany / szkoda naprawiona to nie ma potrzeby stosowania środka – ani tego samego ani innego. Jeżeli nieletni nie wykonał dobrowolnie warunków ugody to samo jej zawarcie nie może skutkować umorzeniem postępowania. Uгода taka nie może moim zdaniem uzyskać klauzuli wykonalności i stać się tytułem wykonawczym – i pokrzywdzony nie uzyskałby naprawienia szkody, a nieletni nie miałby zastosowanego żadnego środka, a tym samym i motywacji do naprawienia szkody. Byłoby to demoralizujące i niezgodne z powszechnym poczuciem sprawiedliwości. Teoretycznie w niektórych przypadkach ugoda mogłaby wpłynąć na zastosowanie łagodniejszego środka, np. zamiast wstępnie ocenianego jako zasadny MOW - nadzór kuratora, tylko pytanie, czy w takiej sytuacji sprawa zostałaby skierowana do mediacji?”;

- „Mediacja co do zasady ma załatwić problem między obywatelami bez udziału sądu, skoro przeprowadzono mediację to stosowanie środka wychowawczego byłoby już niecelowe i dziwne z punktu widzenia nieletniego i jego rodzica. Zakładam, że w toku mediacji doszło do wyjaśnienia sprawy, nieporozumienia. Prowadzenie postępowania w takiej sytuacji byłoby powtórzeniem czynności i podwójnym stosowaniem wobec nieletniego oddziaływania wychowawczego”;

- „Najczęściej uczestnicy postępowania zawierają porozumienie naprawiające ich relacje. Dziecko przeprosza, albo samo lub z pomocą rodziców naprawia szkodę. Również pokrzywdzeni są usatysfakcjonowani takim rozwiązaniem sytuacji. Czują się bezpiecznie. Nieletni doświadczą innego rozwiązania niż "czyn" i "kara". Dziecko ponosi konsekwencje swojego zachowania. Nie jest jednak przy tym stygmatyzowane czy traktowane przedmiotowo. Na razie dzieci, których sprawy zakończyły się ugodą a postępowanie umorzeniem, albo

zastosowaniem środka zaproponowanego przez uczestników mediacji, nie wracają w kolejnych sprawach”;

- „Treści odpowiedzi zamieszczonej w ankiecie wynikają z tego, że nie orzekałem w części obowiązywania ustawy o postępowaniu w sprawach nieletnich, a nie stosowałem mediacji, więc nie udzielałem stosowanych pouczeń o mediacji i rezygnacji z jej przeprowadzenia, a także nie uwzględniałem treści ugody w orzeczeniu, gdyż nie było mediacji”;

- „Ugoda zawarta przed mediatorem z reguły służy wypracowaniu zasad i reguł odpowiedzialności finansowej za popełniony czyn karalny – z reguły ma związek z naruszeniem nietykalności, gdy pomiędzy sprawcą a pokrzywdzonym doszło już do przeproszenia a działanie samego pokrzywdzonego przyczyniło się do powstania szkody”;

- „Ponieważ spełnia swoją rolę wychowawczą”;

- „Spełnia cele wychowawcze postępowania, uwzględnia dobro pokrzywdzonego”;

- „Stosuję mediacje zwłaszcza w sprawach rówieśniczych z tego powodu, iż nieletni sprawca i pokrzywdzony mogą wówczas wyjaśnić sobie wzajemne oczekiwania i wcześniejsze sporne sytuacje, zrozumieć motywy swojego działania, sprawca zdaje sobie bardziej sprawę z krzywdy, którą wyrządził pokrzywdzonemu a pokrzywdzony czasem i to, że jego postawa przyczyniła się do zachowania sprawcy. Dzięki mediacji osiągam cel postępowania z ustawy o wspieraniu i resocjalizacji nieletnich, czyli wychowuję nieletniego poprzez pokazanie jakie skutki miało jego zachowanie”;

- „Z uwagi na zawarte porozumienie, wysłuchanie swoich argumentów, przeproszenie pokrzywdzonego, naprawienie szkody”;

- „Ponieważ w ramach ugody następuje zrekompensowanie szkód, a sprawca widzi bezpośrednio skutki swojego postępowania i musi ponieść także „psychiczne” koszty naprawy szkód wyrządzonych komuś. Jestem wielkim zwolennikiem mediacji w sprawach nieletnich i chętnie podzielę się doświadczeniem. Przeszkodą w jej prowadzeniu nie są przepisy lub ich brak lecz brak doświadczonych i chętnych do takiej mediacji mediatorów o wykształceniu psychologicznym a także brak miejsca w pobliżu sądu, gdzie taka mediacja mogłaby się odbywać. Jestem zwolennikiem powołania poradni rodzinno-mediacyjnych przy każdym sądzie rejonowym, gdzie byłiby psychiatry, psychologowie i mediatorzy. Sędzia Barbara Ciwińska Sąd Rejonowy dla m.st. Warszawy VI Wydział Rodzinny i Nieletnich”;

- „Mediacja w sprawach o czyn karalny odbywa się na najczęściej na płaszczyźnie pokrzywdzony - nieletni sprawca. Uzgodnienia pomiędzy nimi i ich przedstawicielami ustawowymi powodują zakończenie sporu i skutków wszczęcia postępowania na podstawie ustawy. Oczywiście ma to sens w stosunkowo błahych czynach karalnych, gdzie poziom demoralizacji nieletniego nie jest znaczny”;
- „Do mediacji kieruję sprawy, w których uważam, iż udział w mediacji i „dogadanie się” z pokrzywdzonym jest najlepszym środkiem resocjalizującym dla nieletniego. W sprawach, w których uważam, iż konieczne jest zastosowanie konkretnych środków wychowawczych nie kieruję nieletniego do mediacji”;
- „Nie zawsze ugoda mediacyjna powoduje odstępianie od stosowania środka wychowawczego, zależy to od rodzaju sprawy. Często przeprosiny w mediacji lub wykonanie zobowiązania ustalonego w ugodzie mediacyjnej odnoszą lepszy skutek resocjalizacyjny niż środek wychowawczy”;
- „Osiągnięte zostają cele postępowania, w szczególności nie stresuje się nieletniego postępowaniem w sądzie”.

Na ostatnie z puli pytań sędziowie udzielili interesujących odpowiedzi, które generalnie można skategoryzować w dwa główne nurty. Przede wszystkim daje się zauważyć tendencja do traktowania ugody jako argumentu, wobec zaistnienia którego nie ma potrzeby stosowania kolejnych środków wychowawczych określonych przez sąd w orzeczeniu merytorycznym kończącym postępowanie. Sędziowie wskazywali, że już sam udział w mediacji, zakończonej zawarciem ugody prowadzi do zaspokojenia roszczeń pokrzywdzonego, przy jednoczesnej możliwości zrozumienia przez sprawcę czynu swego postępowania, co stanowi o możliwości spełnienia celu resocjalizacyjnego i wychowawczego postępowania. Takie podejście hołduje konieczności uwzględnienia zdania pokrzywdzonego, które powinno tu mieć kluczowe znaczenie. Według respondentów zawarcie ugody oznacza zakończenie konfliktu pomiędzy nieletnim sprawcą a pokrzywdzonym. Wobec tego nie ma potrzeby stosowania kolejnych środków wychowawczych. Zawarcie ugody w przypadku nieletniego ma dodatkowy walor wychowawczy i jest bardziej skuteczne niż orzekanie tradycyjnie rozumianych środków wychowawczych. Oczywiście pozostaje, że zakończenie postępowania wobec zawarcia ugody może mieć miejsce w przypadkach stosunkowo błahych czynów karalnych, w których poziom demoralizacji nieletniego nie jest znaczny. Takie właśnie stanowisko było zdecydowanie najczęściej wyrażane w toku badania.

Druga grupa sędziów wskazywała, że możliwość odstąpienia od stosowania środków wychowawczych zależy od okoliczności konkretnego przypadku. Zgodnie z tym stanowiskiem, zastosowanie dodatkowych środków o charakterze wychowawczym, wykraczające poza ustalenia zawarte w ugodzie wymagają dokonania uprzedniej oceny wagi popełnionego czynu, postawy nieletniego, a także innych okoliczności dotyczących środowiska nieletniego sprawcy. Tym samym w niektórych przypadkach zachodzi konieczność stosowania środków wychowawczych w orzeczeniu kończącym postępowanie pomimo zawarcia ugody pomiędzy stronami. Chodzi o przypadki, które uprzednio oceniono jako wymagające środków określonych w u.w.r.n., które są z reguły bardziej inwazyjne oraz dotkliwe dla sprawcy, aniżeli rozwiązania, których można spodziewać się w zawartej przez strony ugodzie.

3.7. Ogólne wnioski z badań

Przeprowadzone badania w wyżej opisanej formie pozwoliły na aktualizację wcześniej uzyskanych wyników. Badanie ankietowe aktualizujące wyniki wcześniejszego badania ankietowego przeprowadzonego w stanie prawnym określonym przez ustawę z dnia 26 października 1982 r. o postępowaniu w sprawach nieletnich potwierdzają, że zmiana legislacyjna wynikająca z wprowadzenia ustawy z dnia 9 czerwca 2022 r. o wspieraniu i resocjalizacji nieletnich nie wpłynęła na dotychczasową praktykę stosowania instytucji mediacji ani informowania na temat istoty i zasad postępowania mediacyjnego. Sędziowie – pomimo zmiany ustawy – wciąż nie wykorzystują instytucji mediacji w optymalnym zakresie, a same zmiany legislacyjne nie znalazły istotnego przełożenia na zmianę praktyki sędziów orzeczników w zakresie kierowania spraw z udziałem nieletnich sprawców czynów karalnych do mediacji. Co więcej, mediacja nie przeniknęła do świadomości sędziów, nie jest postrzegana jako narzędzie użyteczne, czy niezbędne. Krótka historia mediacji w Polsce może stanowić jeden z powodów jej stosowaniem. Potrzeba więc czasu na zaadaptowanie idei mediacji w środowisku, w którym była ona przez lata nieobecna.

Pomimo tego, że zmiana legislacyjna w postaci ustawy z dnia 9 czerwca 2022 r. o wspieraniu i resocjalizacji nieletnich obrała słuszny kierunek, to jednak fakt, że przytłaczająca większość sędziów nie dostrzega jej wpływu na działalność orzeczniczą wskazuje, że zastosowane rozwiązania należy uznać za niesatysfakcjonujące. Inaczej mówiąc, ustawa nie spełnia swego podstawowego zadania. Przyjęte w niej rozwiązania często nie mają charakteru obligatoryjnego, co sprawia, że sędziowie mogą orzekać w sposób, w jaki dotychczas to robili,

nie zważając na intencję ustawodawcy dążącego do zwiększenia roli mediacji, a tym samym możliwości stron na wpływanie na przebieg toczącego się wobec nich postępowania.

Oprócz waloru aktualizującego dotychczasowe badania doprowadziły do kilku innych wniosków pogłębiających dotychczasowe rozumienie zagadnienia mediacji. Sędziowie w sprawach z udziałem nieletnich sprawców korzystają z różnorodnych źródeł informacji na temat osoby nieletniego. Najczęstszym źródłem informacji jest wywiad środowiskowy, który jest preferowany przed opiniami wydawanymi przez biegłych sądowych. Poza tym, sędziowie często sięgają po inne źródła informacji, jak opinie pochodzące ze szkoły.

Badani sędziowie mieli w swoim dorobku sprawy, w których przeprowadzono mediację. Należy zauważyć, że prowadzone przez nich sprawy rzadko były kierowane do mediacji zaraz po wszczęciu postępowania, zwykle dopiero w jego trakcie, np. gdy sędzia borykał się z brakiem wystarczającej ilości materiału dowodowego. Inicjatywa w zakresie zaproponowania skierowania sprawy do mediacji w przytłaczającej większości przypadków należała do sądu. Sprawy kierowano do mediacji na okres od 1 miesiąca do 3 miesięcy, termin ów jedynie sporadycznie ulegał przedłużeniu. Mediację w przytłaczającej większości przypadków zlecano „sprawdzonemu” konkretnemu stałemu mediatorowi.

Nieletni sprawcy, pokrzywdzeni, a także ich rodzice generalnie byli zainteresowani mediacją, do czego stosunkowo często przyczyniali się sędziowie poprzez zachęcanie ich do takiej właśnie formy zakończenia sporu. Dała się jednak zauważyć większa niechęć do poddania się mediacji ze strony pokrzywdzonego i jego rodziców aniżeli w przypadku sprawcy i jego rodziców. Większa niechęć pokrzywdzonych i ich rodziców do mediacji mogła wynikać z silnych emocji związanych z doznaną krzywdą, poczuciem niesprawiedliwości oraz obawą przed ponownym przeżywaniem traumatycznych doświadczeń. Dodatkowo mogli obawiać się oni, że mediacja nie przyczyni się do satysfakcjonującego dla nich rozstrzygnięcia; przeciwnie, że może ona wpłynąć na złagodzenie wymiaru sankcji wymierzonej ostatecznie sprawcy czynu. Swoiste „gubienie” interesu pokrzywdzonego stanowi istotny problem godny dalszych analiz.

Większość postępowań, w ramach których przeprowadzono mediację, zakończyło się zawarciem ugody, które niemal w każdym przypadku były uwzględniane przez sąd. W konsekwencji zdecydowana większość spraw skierowanych do mediacji kończyła się umorzeniem postępowań. Środki wychowawcze względem nieletnich sprawców stosowano jedynie sporadycznie.

Odnosząc się do całości uzyskanych wyników można stwierdzić, że brak bogatych doświadczeń w zakresie korzystania z instytucji mediacji uwarunkowany był niską skłonnością sędziów do postrzegania sprawców oraz pokrzywdzonych, jak również ich rodziców, jako osób

skłonnych do skorzystania z dobrodziejstwa mediacji. Prowadzi to do ograniczenia skuteczności wykorzystywania mediacji w sprawach z udziałem nieletniego sprawcy. Po analizie wyników badań można także wskazać pobudki, jakimi kierują się sędziowie przy nieuwzględnianiu ugody. Być może wiąże się to z tym, że ugoda zawarta przed mediatorem stanowi jedynie jeden z elementów resocjalizacyjnych, natomiast może ona według sędziego nie być miarodajna względem popełnionego przez nieletniego sprawcę czynu karalnego.

Mimo tego, że znaczna grupa sędziów informuje o mediacji, to jednak jest to raczej informowanie pobieżne; sędziowie nie przedstawiają pełnego obrazu mediacji, jak również nie informują o możliwości wycofania przez strony zgody na udział w mediacji aż do zakończenia postępowania mediacyjnego. Może to wynikać z ogólnej niechęci sędziów do stosowania instytucji mediacji, bądź z przeświadczenia, że to oni najlepiej sprawdzą się w roli rozjemcy stron konfliktu. Dodatkowo należy rozważyć *de lege ferenda*, czy nie należałoby dokonać korekty aktualnego brzmienia przepisu, żeby nałożyć obowiązek informacyjny o mediacji zarówno na sędziego, jak i na mediatora. Każdy z nich powinien niezależnie od drugiego informować o mediacji, żeby przedstawić stronom jej obraz ze swojej perspektywy. Przedstawienie mediacji zarówno przez sędziego, jak również przez mediatora, a więc czynnego uczestnika postępowania mediacyjnego, może znacząco przełożyć się na nabycie przez strony pełnej wiedzy na temat mediacji i korzyści z niej wynikających.

3.8. Analiza zmiennych – samoświadomości, samorefleksyjności, samowiedzy przy wykorzystaniu metod statystycznych

Ze względu na brak możliwości wykorzystania typowych testów dedykowanych do wykrywania zmiennych, czyli analizy regresji według modelu Barona i Kenny'ego⁴⁰⁴, lub metody opartej na modelowaniu równań strukturalnych, z uwagi na niespełnienie przez zmienne warunków normalności i małej specyfiki jakościowej, odstąpiono od typowego

⁴⁰⁴ R.M. Baron, D.A. Kenny, *The moderator-mediator variable distinction in social psychological research: Conceptual, strategic and statistical considerations*, "Journal of Personality and Social Psychology" 1986, vol. 51, s. 1173-1182. Baron i Kenny zdefiniowali mediatora (M) jako zmienną, która w istotny sposób wyjaśnia związek między zmienną niezależną (X) a zmienną zależną (Y). W modelu mediacji zakłada się, że obserwowana relacja między X a Y ma charakter pośredni – jest możliwa dzięki oddziaływaniu trzeciej zmiennej, czyli mediatora. Innymi słowy, M stanowi mechanizm lub proces, poprzez który X wpływa na Y.

wykrywania zmiennych, w związku z czym dokonano analizy wyników badań, opierając się na podejściu eksploatacyjnym z wykorzystaniem testu U Manna - Whitneya⁴⁰⁵.

W rozprawie postawiono następujące hipotezy:

- 1) Hipoteza zerowa: skuteczność mediacji zależy od mechanizmu życia nieletnich sprawców czynów zabronionych ukierunkowanego na ofiarę i społeczeństwo.
- 2) Hipoteza pierwsza: Mechanizm życia nieletnich sprawców to samoświadomość, samowiedza i samorefleksyjność, które warunkują osiąganie skuteczności postępowania mediacyjnego. W tym celu koniecznym jest łączne (zbiorcze) występowanie owych dymensji w zorganizowanym postępowaniu celowościowym.

Do weryfikacji tych hipotez konieczne było zestawienie zmiennych, czyli zmiennej zależnej (mechanizm życia), zmiennej pośredniczącej (samoświadomość, samowiedza i samorefleksyjność) oraz zmiennej niezależnej (skuteczność) z uzyskanymi wynikami badań ankietowych sędziów. Dzięki temu możliwe było potwierdzenie bądź obalenie hipotezy zerowej i przyjęcie hipotezy alternatywnej (pierwszej).

Analiza zmiennych dokonana została w zakresie następujących wariantów:

- 1. zmiennej pośredniczącej – samoświadomość**
- 2. zmiennej pośredniczącej – samorefleksyjność**
- 3. zmiennej pośredniczącej – samowiedza**

1. Zmienna pośrednicząca – samoświadomość

- a. zmienna pośrednicząca a zmienna niezależna (mechanizm życia)
- b. zmienna pośrednicząca a zmienna zależna (chęć i wola pokrzywdzonego)
- c. zmienna niezależna a zmienna pośrednicząca (postawa rodziców nieletniego sprawcy)
- d. zmienna niezależna a zmienna pośrednicząca (postawa rodziców pokrzywdzonego)
- e. zmienna pośrednicząca a zmienna niezależna (samoświadomość sądu)

⁴⁰⁵ Test Manna-Whitneya to popularna nieparametryczna metoda statystyczna służąca do porównywania, czy wartości z dwóch zazwyczaj niezależnych prób pochodzą z populacji o podobnej wielkości badanej cechy. Jest to jeden z najczęściej stosowanych nieparametrycznych testów istotności.

2. Zmienna pośrednicząca – samorefleksyjność

- a. zmienna niezależna a zmienna zależna (mechanizm życia)
- b. zmienna niezależna a zmienna pośrednicząca (samorefleksyjność)
- c. zmienna niezależna a zmienna pośrednicząca (samorefleksyjność pokrzywdzonego)
- d. zmienna zależna a zmienna pośrednicząca (czas skierowania a wola sprawcy)
- e. zmienna niezależna a zmienna pośrednicząca (wola pokrzywdzonego)

3. Zmienna pośrednicząca – samowiedza

- a. zmienna pośrednicząca a zmienna zależna (mechanizm życia)
- b. zmienna zależna a zmienna pośrednicząca (samowiedza pokrzywdzonego)
- c. zmienna pośrednicząca a zmienna zależna (samowiedza rodziców pokrzywdzonego)
- d. zmienna pośrednicząca a zmienna zależna (samowiedza rodziców nieletniego sprawcy)
- e. zmienna pośrednicząca a zmienna zależna (samowiedza sądu)
- f. zmienna niezależna a zmienna pośrednicząca (czas skierowania do mediacji a zaistnienie ugody)

Przechodząc do analizy powyższych zmiennych, w pierwszej kolejności weryfikacji zostanie poddana zmienna jaką jest samoświadomość.

Dodatkowo w celu stwierdzenia czy w ramach prowadzonego postępowania sądowego z wykorzystaniem instytucji mediacji przez sędziów posiadających doświadczenie orzecznicze oraz sędziów bez takiego doświadczenia, dokonano weryfikacji występowania czynników samoświadomości, samowiedzy i samorefleksyjności, które warunkują osiągnięcie skuteczności postępowania mediacyjnego. W tym celu przeprowadzona została analiza z wykorzystaniem testu Manna-Whitneya, który ma na celu weryfikację zmiennych. Do weryfikacji zmiennych użyte zostały odpowiedzi z pierwszego badania ankietowego sędziów orzeczników w zakresie mediacji, które spełniły przesłankę istotności statystycznej. Zgodnie z powyższym dokonano selekcji pytań i wybrano następujące z nich:

1. Czy w każdej sprawie z udziałem nieletnich zleca Pani/Pan przeprowadzenie wywiadu środowiskowego kuratorom sądowym?

2. Czy w prowadzonych postępowaniach z udziałem nieletnich wykorzystuje Pani/Pan opinie biegłych sądowych?
4. Czy w Pani/Pana historii wydawania orzeczeń znajdują się sprawy, w których kierowano strony do postępowania mediacyjnego?
6. Z czyjej inicjatywy sprawa została skierowana do mediacji?
7. Jaki był najczęściej określany termin przez Panią/Pana na przeprowadzenie postępowania mediacyjnego?
10. Czy nieletni wyrażali chęć i wolę uczestnictwa w postępowaniu mediacyjnym?
11. Czy pokrzywdzeni wyrażali chęć i wolę uczestnictwa w postępowaniu mediacyjnym?
12. Jaką postawę prezentowali rodzice nieletnich sprawców na propozycję skierowania sprawy do postępowania mediacyjnego?
13. Jaką postawę prezentowali rodzice pokrzywdzonych na propozycję skierowania sprawy do postępowania mediacyjnego?
14. Jak najczęściej kończyło się postępowanie mediacyjne przed mediatorem?

Weryfikacja odpowiedzi uzyskanych w ramach badania ankietowego sędziów orzeczników w zakresie tego, czy mechanizm życia podmiotów uczestniczących w postępowaniu z udziałem nieletnich sprawców czynów karalnych (na który składa się samoświadomość, samowiedza i samorefleksyjność) warunkuje osiągnięcie skuteczności postępowania mediacyjnego, dokonana zostanie na dwóch poziomach. W pierwszej kolejności uzyskane wyniki weryfikowane będą pod względem ich istotności statystycznej. Wyniki, które nie uzyskają przymiotu istotności statystycznej, nie będą poddawane dalszej analizie. Z kolei wyniki, które osiągną poziom istotności statystycznej będą uważane za konkluzywne, co oznacza, że będą stanowiły podstawę wyprowadzenia bardziej uogólnionych wniosków celem potwierdzenia bądź obalenia postawionych hipotez.

Należy zauważyć, że zgodnie ze wskazanym wcześniej modelem Barona i Kennego, zmienna pośrednicząca przechwytuje wpływ zmiennej niezależnej na zależną, co oznacza, że zmienna „a” wpływa na zmienną „b” i w układzie analitycznym powoduje dodanie zmiennej „c”, wtedy relacja między zmienną „a” a zmienną „b” zanika i występuje silna relacja między zmienną „b” a zmienną „c”. W związku z powyższym analizę zmiennych rozpoczęto od zmiennej pośredniczącej, którą jest samoświadomość.

Ad.1 Zmienna pośrednicząca – samoświadomość

a. zmienna pośrednicząca a zmienna niezależna (mechanizm życia)

Dokonano porównania pytania nr 4: „Czy w Pani/Pana historii wydawania orzeczeń znajdują się sprawy, w których kierowano strony do postępowania mediacyjnego?” w kontekście doświadczenia sędziów w zakresie mediacji z grupą sędziów, którzy nie posiadali takiego doświadczenia, z pytaniem nr 2: „Czy w prowadzonych postępowaniach z udziałem nieletnich wykorzystuje Pani/Pan opinie biegłych sądowych?”

Wykonany test Manna-Whitneya uzyskał wartość $u = 43,05$ i tym samym nie osiągnięto istotności statystycznej na poziomie $p < 0,001$ dla n w grupie sędziów z mediacją 48, n w grupie sędziów bez mediacji 21. Uzyskany rezultat nie wykazał związków pomiędzy doświadczeniami zawodowymi sędziów w zakresie mediacji a częstością zlecania opinii biegłych sądowych, co oznacza, że brak jest odniesienia do skuteczności postępowania mediacyjnego.

Tabela nr 85. Zlecenie opinii biegłego a stopień kierowania spraw do mediacji

Suma rang BU	Suma rang U	U	p	n BU	n U
1753,50	661,50	430,50	0,34	48	21

Źródło: opracowanie własne

Wyboldowane w tabeli skróty mają w statystyce następujące znaczenia, które mają zastosowanie do każdej z omawianych poniżej tabel w ujęciu testu Manna-Whitneya:

- b. **Suma rang BU** – łączna suma rang przypisana obserwacjom z grupy BU, uzyskana po uporządkowaniu wszystkich wyników obydwu grup i przypisaniu im odpowiednich rang. Pokazuje, jak wysokie lub niskie wartości osiągała ta grupa w porównaniu z drugą
- c. **Suma rang U** – łączna suma rang przypisana obserwacjom z grupy U. Umożliwia porównanie z sumą rang grupy BU w celu oceny różnic między grupami
- d. **U** – wartość statystyki U w teście Manna-Whitneya. Obliczana na podstawie sum rang i liczebności grup, pozwala określić, czy różnice między grupami są statystycznie istotne

- e. **p** – poziom istotności (p-value) uzyskany w teście Manna-Whitneya. Informuje, czy zaobserwowane różnice między grupami są statystycznie istotne; im niższa wartość p, tym większa pewność, że różnica nie wynika z przypadku
- f. **n BU** – liczba obserwacji (czyli osób, przypadków lub pomiarów) w grupie BU. Potrzebna do obliczenia statystyki U
- g. **n U** – liczba obserwacji w grupie U, analogicznie jak w przypadku grupy BU.

h. zmienna pośrednicząca a zmienna zależna (chęć i wola pokrzywdzonego)

Następnie przeanalizowano pytanie nr 4: „Czy w Pani/Pana historii wydawania orzeczeń znajdują się sprawy, w których kierowano strony do postępowania mediacyjnego?” – w kontekście doświadczeń sędziów z mediacją a grupą sędziów, którzy nie posiadali takiego doświadczenia, porównując go z pytaniem nr 11: „Czy pokrzywdzeni wyrażali chęć i wolę uczestnictwa w postępowaniu mediacyjnym?”

W celu weryfikacji uzyskanych danych przyjęto, następujący porządek. Respondenci mogli udzielić czterech różnych odpowiedzi na pytanie nr 1; były to: „zdecydowanie nie”, „głównie nie”, „wymagają dodatkowego motywowania”, „głównie tak”. Następnie każdej z nich przypisano wartość liczbową, która została wykorzystana do dalszych wyliczeń statystycznych. Tak więc odpowiedzi „zdecydowanie nie” przypisano wartość 1, „głównie nie” przypisano wartość 2, „wymagają dodatkowego motywowania” przypisano wartość 3, „głównie tak” przypisano wartość 4.

**Tabela nr 86. Zgoda pokrzywdzonych na mediację
a kierowanie i niekierowanie do mediacji w ujęciu testu U Manna-Whitneya**

Suma rang BU	Suma rang U	U	p	n BU	n U
1547,50	105,50	60,50	0,0007	48	9

Źródło: opracowanie własne

Dokonano analizy porównawczej pomiędzy sędziami, którzy posiadali doświadczenie w kierowaniu spraw do mediacji z sędziami, którzy takich doświadczeń nie posiadali. W grupie sędziów, którzy posiadali takie doświadczenia dominowała dużo większa tendencja do podjęcia

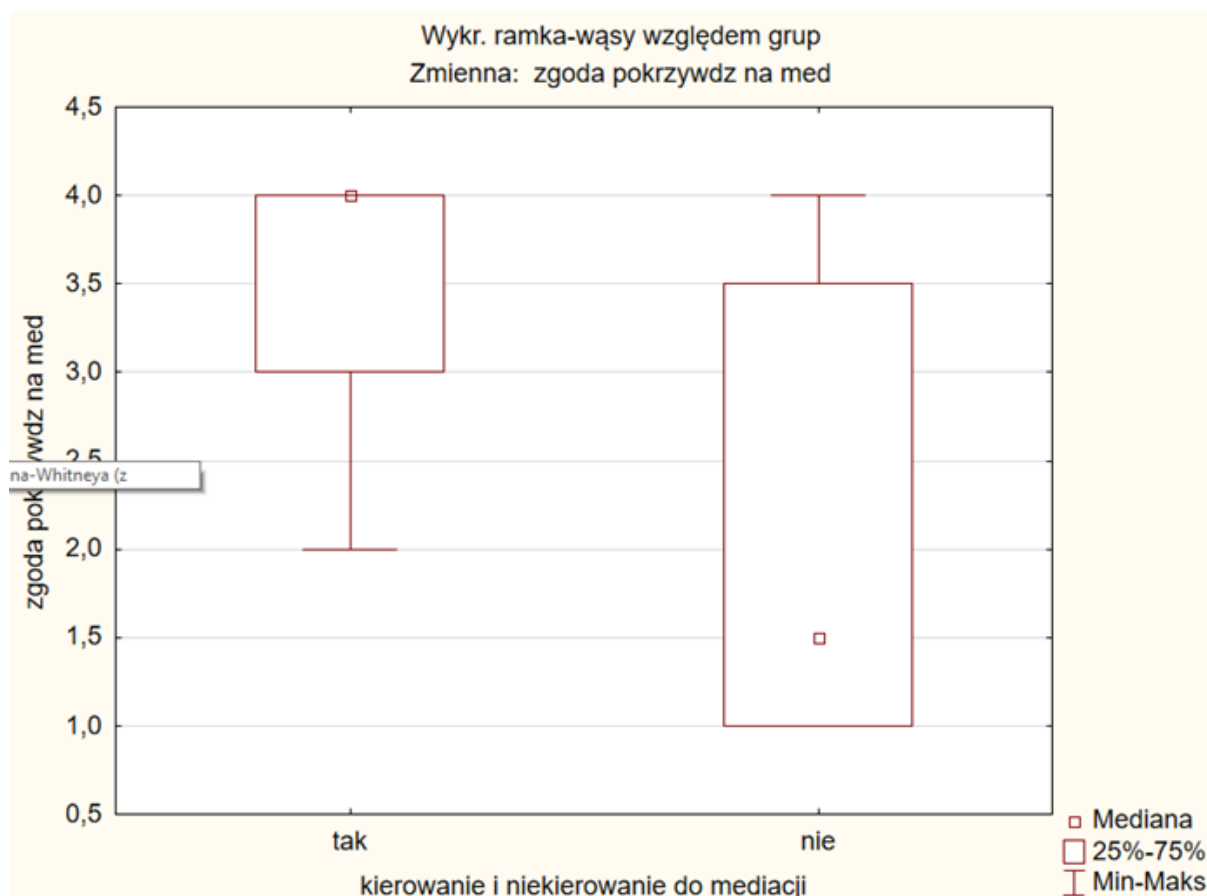
decyzji o skierowaniu sprawy do mediacji niż u sędziów, którzy nie mieli takiego doświadczenia. Ustalenia tego dokonano przy wykorzystaniu testu Manna-Whitneya, dla którego uzyskano wartość $u = 60,5$ nieistotną statystycznie. Zgodnie z przyjętą metodologią, uzyskany w badaniu wynik może zostać uznany za istotny statystycznie dopiero gdy wynik będzie mniejszy niż 0,001. Średnia ranga w grupie sędziów z doświadczeniem z wykorzystywaniem mediacji uzyskała wartość 32,24, natomiast średnia ranga dla sędziów bez takich doświadczeń wynosiła 11,70. Przedmiotowy wynik wskazuje, że sędziowie posiadający doświadczenia z wykorzystywaniem mediacji wykazują znacznie większą tendencję do dostrzegania u stron postępowania potrzebę skorzystania z mediacji niż sędziowie nie posiadający tego typu doświadczeń. Jednocześnie należy podkreślić, że mało prawdopodobnym jest, żeby tak wyraźne różnice pomiędzy obydwoma grupami badanych były spowodowane wyłącznie tym, że przed oblicze sądu trafiały skrajnie różne kategorie osób, różniące się istotnie swoimi predyspozycjami oraz motywacjami w zakresie skorzystania z mediacji. Prawdopodobnie podyktowane jest to wyraźną chęcią do skorzystania z mechanizmu mediacji. Uzyskane wyniki można interpretować w kategoriach samorefleksyjności, samowiedzy i samoświadomości. W zakresie samorefleksyjności należy wskazać, że zmienna ta w kontekście wykonywania jej przez sędziów pozostaje ograniczona, co z kolei rzutuje na zmienną samoświadomość czyli zmienną, interpretowaną jako wydawanie orzeczeń. Dodatkowo wyniki potwierdzają, że sędziowie, którzy nie korzystali z mediacji, są mniej skory do jej przeprowadzania, co może wynikać z braków w zakresie zmiennej samowiedza czyli braków w wiedzy sędziów na temat instytucji mediacji, jak również braku doświadczeń związanych z wykorzystaniem tej instytucji.

Celem graficznego przedstawienia tego jak rozkładają się wyniki w porównywanych grupach sędziów użyto wykresu ramka-wąsy, znanego też jako wykres pudełkowy (ang. *box plot*). Taki wykres pozwala na łatwiejsze ustalenie pięciu kluczowych wartości w zestawie danych to jest: najmniejszy wynik, czyli pierwszy kwartył (Q1), medianę (czyli środkową wartość – Q2), trzeci kwartył (Q3) oraz największy wynik.

Pudełko (czyli ramka) pokazuje zakres od pierwszego do trzeciego kwartyła – w tej części znajduje się połowa wszystkich danych. W środku ramki znajduje się linia, która oznacza medianę. Z pudełka wychodzą „wąsy”, które sięgają do najmniejszych i największych wartości, o ile mieszczą się w określonym zakresie. Punkty poza tym zakresem to wartości odstające, czyli takie, które znacznie różnią się od reszty wyników.

Wykresy przedstawionego powyżej typu są pomocne do tego, żeby łatwo porównać rozkłady danych między różnymi grupami i zauważyć ewentualne nietypowe wyniki.

Tabela nr 87. Pokrzywdzeni - rozkład w badanej grupie w zakresie odpowiedzi



Źródło: opracowanie własne

Następnie dokonano analizy pytania nr 4: „Czy w Pani/Pana historii wydawania orzeczeń znajdują się sprawy, w których kierowano strony do postępowania mediacyjnego?” – w kontekście posiadania przez sędziów doświadczenia w zakresie wykorzystywania w ich pracy procedury mediacji, z pytaniem nr 11: „Czy pokrzywdzeni wyrażali chęć i wolę uczestnictwa w postępowaniu mediacyjnym?” Uzyskany wynik pozwala stwierdzić, że sędziowie, którzy posiadają doświadczenie w zakresie wykorzystywania mediacji w swojej pracy wykazywali znacznie wyższy odsetek zgód sprawców na zastosowanie mediacji, aniżeli sędziowie, którzy nie posiadali doświadczeń związanych z wykorzystaniem mediacji. Test Manna-Whitneya uzyskał wartość $u = 75,5$ – istotne statystycznie na poziomie $p < 0,01$ dla n w grupie sędziów z mediacją 48, oraz n w grupie sędziów bez mediacji 9. Średnia ranga w grupie sędziów z doświadczeniami z wykorzystywaniem mediacji uzyskała wartość 30,90, natomiast średnia ranga dla sędziów bez takiego doświadczeń 13,93.

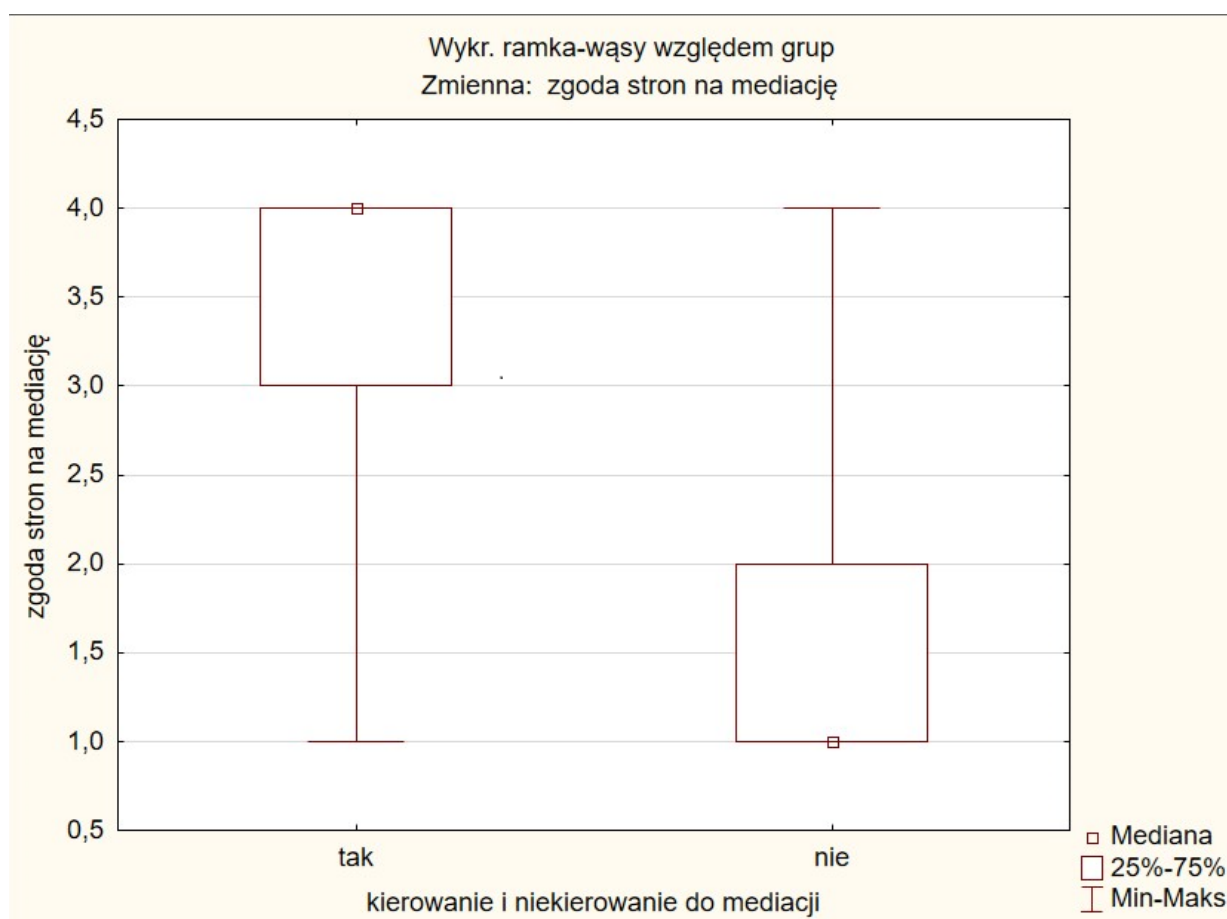
Przedmiotowa analiza składniowa potwierdza, że mechanizm życia w postaci samoświadomości nieletniego sprawcy czynu karalnego wpływa na skuteczność postępowania medacyjnego.

Tabela nr 88. Sprawcy a kierowanie i niekierowanie sprawy do mediacji

Suma rang BU	Suma rang U	U	p	n BU	n U
1484,50	111,50	75,50	0,0066	48	8

Źródło: opracowanie własne

Tabela nr 89. Nieletni - rozkład w badanej grupie w zakresie odpowiedzi



Źródło: opracowanie własne

Uzyskany wynik oznacza, że sędziowie posiadający doświadczenia z wykorzystywaniem mediacji wykazują znacznie większą tendencję do dostrzegania u nieletnich sprawców potrzeby skorzystania z instytucji mediacji niż sędziowie bez takich doświadczeń. Taki rezultat można interpretować analogicznie do rezultatu przedstawionego

wyższej, dotyczącego oceny potrzeby skorzystania z mediacji u osób pokrzywdzonych. Sędziowie, którzy posiadali praktykę stosowania mediacji posiadali też większą wiedzę na jej temat oraz świadomość dotyczącą efektywnego jej wykorzystania, co przekładało się na poziom skuteczności postępowania. Odmienne sędziowie, którzy nie posiadali praktyki stosowania mediacji, z racji na braki wiedzy nie byli w stanie wpłynąć na strony postępowania, żeby te wzięły udział w mediacji. Brak wiedzy oraz doświadczenia w zakresie stosowania mediacji prowadzi do ograniczenia jej skuteczności, jak również zmiennych: samorefleksyjność i samowiedza.

i. zmienna niezależna a zmienna pośrednicząca (postawa rodziców nieletniego sprawcy)

Następnie dokonano porównania pytania nr 4: „Czy w Pani/Pana historii wydawania orzeczeń znajdują się sprawy, w których kierowano strony do postępowania mediacyjnego?” – w kontekście doświadczenia sędziów w zakresie mediacji z grupą sędziów, którzy nie wykazywali takiego doświadczenia, z pytaniem nr 12: „Jaką postawę prezentowali rodzice nieletnich na propozycję skierowania sprawy do postępowania mediacyjnego?”

Uzyskane wyniki dowodzą, że sędziowie, którzy posiadają doświadczenie w zakresie wykorzystywania mediacji wykazywali znacznie wyższą ocenę zgody rodziców nieletnich sprawców niż sędziowie, którzy nie posiadali doświadczeń związanych z wykorzystywaniem mediacji. Test Manna-Whitneya uzyskał wartość $u = 74,5$ istotnie statystycznie na poziomie $p < 0,001$ dla n w grupie sędziów z mediacją 48, n w grupie sędziów bez mediacji 9. Średnia ranga w grupie sędziów z doświadczeniami z wykorzystaniem mediacji uzyskała wartość 31,94, natomiast średnia ranga dla sędziów bez doświadczeń 13,27. Z analizy uzyskanych wyników jednoznacznie wynika, że sędziowie posiadający doświadczenia z wykorzystywaniem mediacji wykazują znacznie większą tendencję do dostrzegania u rodziców nieletnich sprawców potrzeby skorzystania z instytucji mediacji niż sędziowie bez takich doświadczeń. Uzyskany wynik można interpretować analogicznie do wyniku przedstawionego powyżej, a dotyczącego oceny potrzeby skorzystania z mediacji przez nieletnich sprawców. Mianowicie, w świetle uzyskanych wyników można uznać, że działania sędziów dotyczące stosowania mediacji, z racji na ich małe doświadczenie, można postrzegać jako ograniczone w zakresie samorefleksyjności oraz samowiedzy. Owo ograniczenie mogło zaś skutkować brakiem wykorzystania mediacji w ich praktyce orzeczniczej. Tego typu

zjawiska prowadzą do ograniczenia skuteczności mediacji w zakresie jej wykorzystywania w procesie z udziałem nieletniego sprawcy.

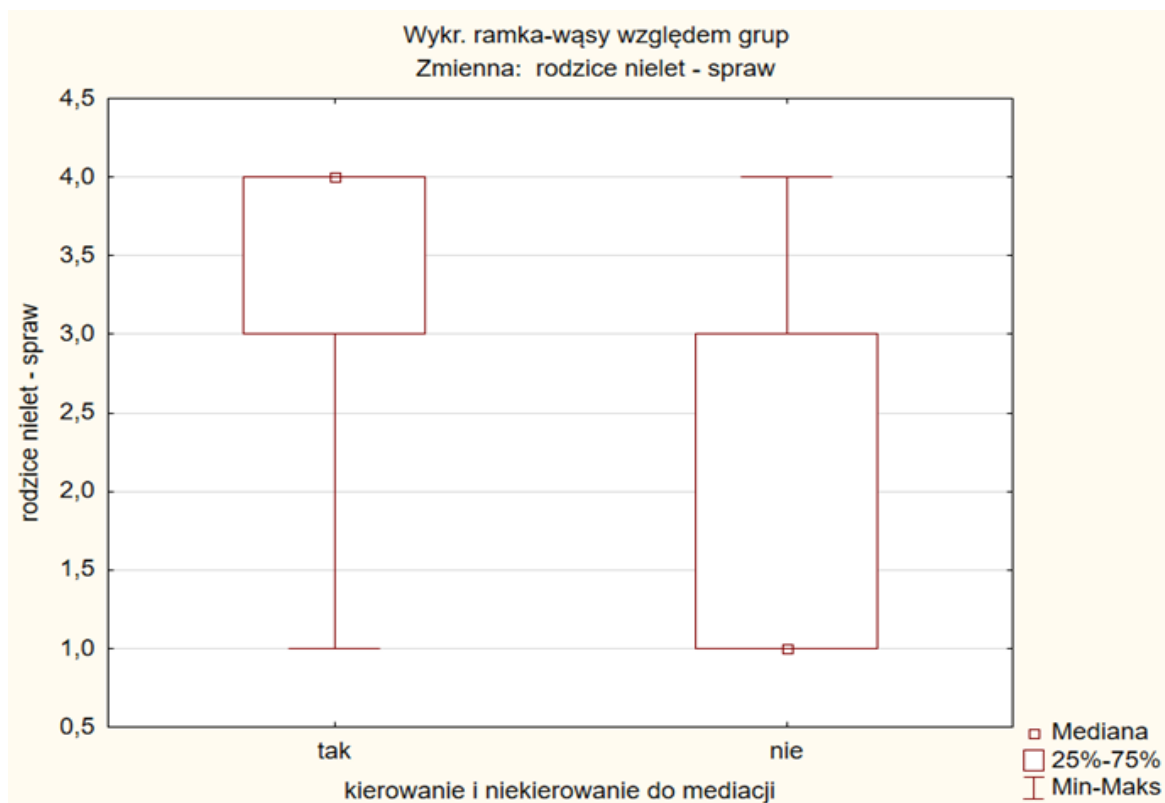
Przedmiotowa analiza składniowa potwierdza, że mechanizm w postaci samoświadomości życia rodziców nieletniego sprawcy czynu karalnego wpływa na skuteczność postępowania mediacyjnego.

Tabela nr 90. Rodzice nieletnich sprawców a kierowanie i niekierowanie spraw z udziałem nieletniego do mediacji

Suma rang BU	Suma rang U	U	p	n BU	n U
1533,50	119,50	74,50	0,0020	48	9

Źródło: opracowanie własne

Tabela nr 91. Nieletni rodzice- rozkład w badanej grupie w zakresie odpowiedzi



Źródło: opracowanie własne

j. zmienna niezależna a zmienna pośrednicząca (postawa rodziców pokrzywdzonego)

Następnie dokonano porównania pytania nr 4: „Czy w Pani/Pana historii wydawania orzeczeń znajdują się sprawy, w których kierowano strony do postępowania mediacyjnego?” – w kontekście doświadczenia sędziów w zakresie mediacji, z grupą sędziów, którzy nie wykazywali takiego doświadczenia, z pytaniem nr 13: „Jaką postawę prezentowali rodzice pokrzywdzonych na propozycję skierowania sprawy do postępowania mediacyjnego?”

Test Manna-Whitneya uzyskał wartość $u = 67,00$ istotnie statystycznie na poziomie $p < 0,001$ dla n w grupie sędziów z mediacją 48, n w grupie sędziów bez mediacji 10. Średnia ranga w grupie sędziów z doświadczeniami z wykorzystywaniem mediacji uzyskała wartość 33,10, natomiast średnia ranga dla sędziów bez takich doświadczeń 12,2. Pokazuje to, że sędziowie posiadający doświadczenia z wykorzystywaniem mediacji wykazują znacznie większą tendencję do dostrzegania u rodziców pokrzywdzonych potrzeby skorzystania z instytucji mediacji niż sędziowie bez takich doświadczeń. Uzyskany wynik można interpretować analogicznie do wyniku przedstawionego powyżej, dotyczącego oceny potrzeby skorzystania z mediacji u rodziców nieletnich sprawców, a mianowicie brak właściwego poinformowania rodziców na temat mediacji wpływa na niską ocenę mediacji przez rodziców pokrzywdzonego.

Tego rodzaju działania sędziów mogą być ograniczone w zakresie zmiennej samorefleksyjności i samowiedzy, które w konsekwencji mogły przyczynić się do braku zastosowania mediacji. To zaś prowadzi do ograniczenia ich skuteczności, zwłaszcza w kontekście wykorzystania mediacji jako instytucji w procesie z udziałem nieletniego i pokrzywdzonego.

Przedmiotowa analiza składniowa potwierdza, że mechanizm życia w postaci samoświadomości rodziców nieletniego pokrzywdzonego wpływa na skuteczność postępowania mediacyjnego.

Tabela nr 92. Rodzice pokrzywdzonych a kierowanie i niekierowanie spraw z udziałem nieletniego do mediacji

Suma rang BU	Suma rang U	U	p	n BU	n U
--------------	-------------	---	---	------	-----

1589,50	122,00	67,00	0,00038	48	10
---------	--------	-------	---------	----	----

Źródło: opracowanie własne

k. zmienna pośrednicząca a zmienna niezależna (samoświadomość sądu)

Jako ostatnie porównaniu poddano pytanie nr 4: „Czy w Pani/Pana historii wydawania orzeczeń znajdują się sprawy, w których kierowano strony do postępowania mediacyjnego?” – w kontekście doświadczenia sędziów w zakresie mediacji, z grupą sędziów którzy nie wykazywali takiego doświadczenia, z pytaniem nr 1: „Czy w każdej sprawie z udziałem nieletnich zleca Pani/Pan przeprowadzenie wywiadu środowiskowego kuratorom sądowym?” W celu prawidłowej weryfikacji danych przyjęto, że odpowiedzi „zawsze” nadaje się wartość liczbową 2, natomiast „często” wartość liczbową 1. W związku z małym wskaźnikiem liczbowym wykonano test χ^2 z poprawką Yatesa.

Tabela nr 93. Zlecenie przez sędziów wywiadu środowiskowego nieletniego

Zlecenie przez sędziów wywiadu środowiskowego nieletniego	Przeprowadzono mediację	Odstąpiono od przeprowadzenia mediacji
Odpowiedź twierdząca (tak)	3	44
	6,38 %	93,62%
Odpowiedź negatywna (nie)	3	17
	15,00%	85,00%

Źródło: opracowanie własne

Wykonano test χ^2 z poprawką Yatesa dla n w grupie sędziów, którzy zastosowali mediację (grupa osiągnęła liczbę 48 sędziów) oraz n w grupie sędziów, którzy nie zastosowali mediacji (ta grupa liczyła 9 sędziów). Test nie wykazał związków pomiędzy doświadczeniami zawodowymi sędziów w zakresie mediacji, a częstością zlecenia wywiadu środowiskowego. Jednocześnie analiza częstotliwości wskazuje, że sędziowie posiadający doświadczenie mediacyjne nieco częściej zlecają wywiady środowiskowe od sędziów, którzy takiego

doświadczenia nie posiadają. Przedmiotowa analiza składniowa wskazuje, że mechanizm życia w postaci samoświadomości sędziego wpływa na skuteczność postępowania mediacyjnego.

Ad. 2. Zmienna pośrednicząca – samorefleksyjność

a. zmienna pośrednicząca – samorefleksyjność zmienna niezależna a zmienna zależna (mechanizm życia)

Pierwszy krok analityczny

Dokonano weryfikacji, czy występuje związek pomiędzy zmienną niezależną (skuteczność) a zmienną zależną (mechanizm życia). Do wyliczenia zmiennej niezależnej wykorzystano pytanie nr 14: „Jak najczęściej kończyło się postępowanie mediacyjne przed mediatorem?” – ze zmienną zależną, która wyliczona została na podstawie pytania nr 10: „Czy nieletni wyrażali chęć i wolę uczestnictwa w postępowaniu mediacyjnym?” (mechanizm życia).

Przyjęto, że następującym odpowiedziom w pytaniu nr 14 przypisano następujące wartości: „ugoda” – wartość 2; „brak ugody” – wartość 1. Natomiast w pytaniu nr 10 odpowiedziom przypisano następujące wartości: „głównie tak” – wartość 4; „wymagali dodatkowego motywowania” – wartość 3; „głównie nie” – wartość 2; „zdecydowanie nie wyrażali” – wartość 1.

Tabela nr 94. Różnica pomiędzy grupą sprawców, którzy zawarli ugodę mediacyjną, a grupą sprawców, którzy takiej ugody nie zawarli w zakresie poziomu ich woli do uczestnictwa w postępowaniu mediacyjnym

Suma rang BU	Suma rang U	U	p	n BU	n U
198,50	1127,50	132,50	0,005	11	40

Źródło: opracowanie własne

Pierwszy krok analizy danych postępowania mediacyjnego ukazuje rolę jaką jest wola sprawcy w zakresie relacji pomiędzy skutecznością a nieskutecznością mediacji

a mechanizmem życia. Test Manna-Whitneya uzyskał wartość $u = 132,50$ istotną statystycznie na poziomie $p < 0,005$. Średnia ranga w grupie sędziów z brakiem ugody uzyskała wartość 18,05, natomiast średnia ranga dla sędziów z ugodą uzyskała wartość 28,18. Wynik ów wskazuje, że skuteczność mediacji oddziałuje na aspekt postawy nieletnich sprawców w zakresie zadośćuczynienia pokrzywdzonemu za wyrządzoną mu krzywdę.

Analiza składniowa potwierdza, że mechanizm życia w postaci samorefleksyjności nieletniego sprawcy czynu zabronionego wpływa na skuteczność postępowania mediacyjnego.

b. zmienna niezależna a zmienna pośrednicząca (samorefleksyjność)

Drugi krok analityczny

Drugi krok analityczny dotyczył uwzględnienia relacji pomiędzy skutecznością (ugodą a brakiem ugody) a czasem na refleksję (szybkości skierowania sprawy do mediacji). W tym celu, do wyliczenia zmiennej niezależnej wykorzystano pytanie nr 14: „Jak najczęściej kończyło się postępowanie mediacyjne przed mediatorem?” – ze zmienną pośredniczącą (samorefleksyjność), która została wyliczona na podstawie pytania nr 10: „Czy nieletni wyrażali chęć i wolę uczestnictwa w postępowaniu mediacyjnym?” (mechanizm życia).

Przyjęto, że odpowiedzi w pytaniu nr 14 – „ugoda” uzyskują wartość liczbową 2, natomiast „brak ugody” – 1. Z kolei w pytaniu nr 10 – „głównie tak” – 4, „wymagali dodatkowego motywowania” – 3, „głównie nie” – 2, „zdecydowanie nie wyrażali” – 1.

Tabela nr 95. Uгода – brak ugody a czas na refleksję

Suma rang BU	Suma rang U	U	p	n BU	n U
1027,50	298,50	207,50	0,0783	11	40

Źródło: opracowanie własne

Test U Manna-Whitneya potwierdził, że w grupie spraw które skierowane zostały do mediacji na wczesnym etapie postępowania sądowego, częściej kończyły się one ugodą niż sprawy, które do mediacji kierowano na późniejszym etapie. W ramach analizy uzyskano

wartość testu Manna-Whitneya = 207,50 na poziomie trendu statystycznego $p = 0,079$. Przy średniej randze dla grupy bez ugody 25,68 oraz średniej randze dla grupy z ugodą uzyskano wartość 27,13.

Uzyskany wynik potwierdza, że wcześniejsze skierowanie sprawy do mediacji, dające jej uczestnikom możliwość na dłuższą refleksję co do korzyści wynikających z uczestnictwa w takiej formie sprawiedliwości naprawczej, zwiększa szansę na pozytywne rozstrzygnięcie sporu względem sytuacji, gdy mediacja następuje na późniejszych etapach postępowania.

Analiza potwierdza, że mechanizm życia w postaci samorefleksyjności nieletniego sprawcy czynu zabronionego wpływa na skuteczność postępowania mediacyjnego.

c. zmienna niezależna a zmienna pośrednicząca (samorefleksyjność pokrzywdzonego)

W celu wyliczenia zmiennej niezależnej wykorzystano pytanie nr 14: „Jak najczęściej kończyło się postępowanie mediacyjne przed mediatorem?” – ze zmienną pośredniczącą (samorefleksyjność), która wyliczona została na podstawie pytania nr 11: „Czy pokrzywdzeni wyrażali chęć i wolę uczestnictwa w postępowaniu mediacyjnym?” (mechanizm życia).

Przyjęto, że odpowiedziom w pytaniu nr 14 - „ugoda” przypisano wartość 2; „brak ugody” - przypisano wartość 1, natomiast w pytaniu nr 10 - odpowiedzi „głównie tak” - przypisano wartość 4; „wymagali dodatkowego motywowania” - przypisano wartość 3; „głównie nie” - przypisano wartość 2; „zdecydowanie nie wyrażali” - przypisano wartość 1.

Tabela nr 96. Ugoda – brak ugody a wola pokrzywdzonego

Suma rang BU	Suma rang U	U	p	n BU	n U
156,00	1119,000	90,00	0,003684	11	39

Źródło: opracowanie własne

Wynik testu Manna-Whitneya wskazuje, że istnieją istotne statystycznie różnice pomiędzy osobami, które uczestniczyły w procesie mediacyjnym zakończonym ugodą a osobami uczestniczącymi w mediacji, która nie doprowadziła do zawarcia ugody pod względem poziomu woli do uczestnictwa w mediacji. Uzyskano wartość testu $U = 190$ istotną

statystycznie na poziomie $p=0,003$ przy średniej rang = 14,18 dla grupy z bez ugody mediacyjnej oraz średniej randze = 28,69 dla osób z zawartą ugodą. Uzyskany wynik wskazuje na występowanie zależności pomiędzy gotowością do uczestnictwa w mediacji u osób pokrzywdzonych a efektem mediacyjnym. Wyniki testu wskazują, że pozytywne ustosunkowanie się pokrzywdzonych wobec procesu mediacyjnego sprzyja pozytywnemu przebiegowi mediacji związanemu z zawarciem ugody, natomiast negatywne nastawienia pokrzywdzonych ograniczają możliwość zawarcia ugody.

Analiza składniowa potwierdza, że mechanizm życia w postaci samorefleksyjności pokrzywdzonego wpływa na skuteczność postępowania mediacyjnego.

d. zmienna zależna a zmienna pośrednicząca (czas skierowania a wola sprawcy)

Do wyliczenia zmiennej zależnej posłużyło pytanie nr 6: „Z czyjej inicjatywy sprawa została skierowana do mediacji?” – ze zmienną pośredniczącą stanowiącą pytanie nr 10: „Czy nieletni wyrażali chęć i wolę uczestnictwa w postępowaniu mediacyjnym?” (samowiedza sprawcy).

Przyjęto, że odpowiedziom w pytaniu nr 6 – „głównie tak” przypisano wartość liczbową 4, „wymagali dodatkowego motywowania” – przypisano wartość 3, „głównie nie” – przypisano wartość 2, „zdecydowanie nie wyrażali” – przypisano wartość 1. Z kolei w pytaniu nr 10 – „sąd” przypisano wartość liczbową – 1, „pokrzywdzony” – przypisano wartość 1, „sprawca” – przypisano wartość 2, natomiast w odpowiedziach, gdzie występują zarówno „sąd”, „pokrzywdzony” jak i „sprawca” łącznie – także przypisano wartość liczbową 2, z uwagi na zaangażowanie sprawcy wyrażone wolą przystąpienia do mediacji.

Poza tym, przeprowadzono analizę weryfikującą kwestię potencjalnej zależności pomiędzy czasem skierowania spraw do mediacji a wolą sprawcy do wzięcia w niej udziału. Do analizy wykorzystano test R Spearmana⁴⁰⁶, który uzyskał wartość $R=0,271053$ istotną statystycznie na poziomie $p=0,05$. Uzyskany wynik wskazuje na występowanie dodatniej

⁴⁰⁶ Test R Spearmana jest nieparametrycznym testem statystycznym używanym do badania siły związku i kierunku zależności rangowej pomiędzy dwiema zmiennymi rangowymi. W kontekście analizy korelacji między czasem skierowania spraw do mediacji a wolą sprawcy do uczestnictwa w niej. Test R Spearmana został użyty do oceny, czy istnieje statystycznie istotna korelacja pomiędzy tymi zmiennymi. Wartość $R=0,271053$ uzyskana w analizie oznacza, że istnieje dodatnia korelacja między czasem skierowania sprawy do mediacji a poziomem woli sprawcy do uczestnictwa w mediacji. Korelacja ta jest istotna statystycznie na poziomie $p=0,05$, co sugeruje, że wcześniejsze skierowanie sprawy do mediacji, dające sprawcy więcej czasu na refleksję, może sprzyjać zwiększeniu jego pozytywnych inklinacji do uczestnictwa w mediacji.

korelacji pomiędzy etapem skierowania sprawy do mediacji a poziomem woli sprawcy do uczestnictwa w takiej procedurze, co oznacza, że wcześniejsze skierowanie do mediacji, skutkujące dłuższym okresem pozostawionym sprawcy na refleksję prowadzi do wzmocnienia u niego pozytywnych inklinacji do uczestnictwa w mediacji.

Analiza potwierdza, że mechanizm życia w postaci samorefleksyjności nieletniego sprawcy czynu karalnego wpływa na skuteczność postępowania mediacyjnego.

e. zmienna niezależna a zmienna pośrednicząca (wola pokrzywdzonego)

W celu weryfikacji relacji pomiędzy wolą pokrzywdzonego do uczestnictwa w mediacji a pozytywnym i negatywnym wynikiem procesu mediacyjnego wykonano test Manna-Whitneya, który uzyskał wartość 83,00 – istotną statystycznie na poziomie $p=0,002$, przy średniej randze 13,55 dla grupy, w której nie zawarto ugody oraz średniej randze na poziomie 29,43 dla grupy, w której doszło do zawarcia ugody.

Do wyliczenia zmiennej niezależnej wykorzystano pytanie nr 14: „Jak najczęściej kończyło się postępowanie mediacyjne przed mediatorem? – ze zmienną pośredniczącą (samorefleksyjność), która wyliczona została na podstawie pytania nr 11: „Czy pokrzywdzeni wyrażali chęć i wolę uczestnictwa w postępowaniu mediacyjnym?” (mechanizm życia).

Przyjęto, że odpowiedziom w pytaniu nr 14 „ugoda” przypisano wartość liczbową 2, „brak ugody” – 1. Natomiast w pytaniu nr 11 „głównie tak” przypisano wartość liczbową 4, „wymagali dodatkowego motywowania” – 3; „głównie nie” – 2; „zdecydowanie nie wyrażali” – 1.

**Tabela nr 97. Wola pokrzywdzonego co do uczestnictwa w mediacji
a pozytywne i negatywne zakończenie procesu mediacyjnego**

Suma rang BU	Suma rang U	U	p	n BU	n U
149,00	1177,000	83,00	0,002	11	40

Źródło: opracowanie własne

W ramach testu Manna-Whitneya uzyskano wartość $U=83,00$ istotną statystycznie na poziomie $p<0,002$ dla n w grupie sędziów z brakiem ugody 11, n w grupie, w której nie zawarto

ugody 40. Uzyskany wynik wskazuje, że aspekt samorefleksyjności, w postaci woli pokrzywdzonego w zakresie istotności mediacji jako mechanizmu sprawiedliwości naprawczej odgrywa istotną rolę w zakresie pozytywnego przebiegu procesu mediacyjnego.

Analiza składniowa potwierdza, że mechanizm życia w postaci samorefleksyjności pokrzywdzonego wpływa na skuteczność postępowania mediacyjnego.

Ad. 3 Zmienna pośrednicząca – samowiedza

a. zmienna pośrednicząca a zmienna zależna (mechanizm życia)

Pierwszy krok analityczny

W ramach pierwszego kroku analitycznego dokonano weryfikacji, czy występuje związek pomiędzy zmienną pośredniczącą (samowiedza) a zmienną zależną (mechanizm życia). Do wyliczenia zmiennej pośredniczącej wykorzystano pytanie nr 6: „Czyjej inicjatywy sprawa została skierowana do mediacji?” – ze zmienną zależną, która wyliczona została na podstawie pytania nr 10: „Czy nieletni wyrażali chęć i wolę uczestnictwa w postępowaniu mediacyjnym?” (mechanizm życia).

Przyjęto, że odpowiedziom na pytanie nr 6 „sąd” przypisano wartość liczbową – 2, „pokrzywdzony” bądź „sprawca” – 1, natomiast w odpowiedziach, gdzie występują zarówno „sąd”, „pokrzywdzony” jak i „sprawca” łącznie – przypisano wartość liczbową 2. Z uwagi na konieczność zaangażowania sądu w podjęcie działań zmierzających do rozwiązania konfliktu jest on traktowany statystycznie na równi ze stronami postępowania. Stąd odpowiedzi na pytanie nr 10 „głównie tak” – przypisano wartość liczbową 4, „wymagali dodatkowego motywowania” – 3, „głównie nie” – 2; „zdecydowanie nie wyrażali” – 1.

**Tabela nr 98. Chęć i wola pokrzywdzonego do uczestnictwa w mediacji
a samowiedza sądu**

Suma rang BU	Suma rang U	U	p	n BU	n U
1241,50	136,500	115,50	0,528619	46	6

Źródło: opracowanie własne

W ramach przeprowadzonej analizy dokonano porównania roli samowiedzy sądu a oceny woli pokrzywdzonych do uczestnictwa w mediacji. Wynik testu Manna-Whitneya osiągnął wartość 115,50 – bez istotności statystycznej $p=0,52$ przy średniej randze równej 26,99 (w grupie z ugodą) i średniej randze równej 22,75 (w grupie bez ugody).

Uzyskany wynik pokazuje, że samowiedza sądu nie pełni funkcji zmiennej pośredniczącej pomiędzy predyspozycjami pokrzywdzonego do zawarcia ugody a zakończeniem procedury mediacyjnej ugodą. Oznacza to najprawdopodobniej, że sędziowie nieadekwatnie oceniają potencjał pokrzywdzonych co do ich efektywnego uczestnictwa w procedurze mediacyjnej. Wyniki te mogą wskazywać na potrzebę dodatkowego szkolenia sędziów w zakresie identyfikowania rzeczywistych motywacji i gotowości pokrzywdzonych do uczestnictwa w mediacji.

b. zmienna zależna a zmienna pośrednicząca (samowiedza sprawcy)

Drugi krok analityczny

Dokonano weryfikacji zagadnienia relacji pomiędzy kwestią oceny przez sąd woli sprawcy do uczestnictwa w mediacji a kierowaniem i niekierowaniem spraw do mediacji. Weryfikacja została wykonana na podstawie porównania pytania nr 6: „Z czyjej inicjatywy sprawa została skierowana do mediacji?” – z pytaniem nr 10: „Czy nieletni wyrażali chęć i wolę uczestnictwa w postępowaniu mediacyjnym?” (samowiedza sprawcy).

Przyjęto, że odpowiedziom na pytanie nr 6 „głównie tak” przypisano wartość liczbową – 4, „wymagali dodatkowego motywowania” – 3, „głównie nie” – 2, „zdecydowanie nie wyrażali” – 1. Natomiast w pytaniu nr 10 „sąd” przypisano wartość liczbową – 1, „pokrzywdzony” – 1; „sprawca” – 2; w odpowiedziach, gdzie występują zarówno „sąd”, „pokrzywdzony” jak i „sprawca” łącznie – przypisano wartość 2, z uwagi na zaangażowanie sprawcy wyrażone wolą przystąpienia do mediacji. W ramach analizy uzyskano rezultat zaprezentowany w tabeli nr 99.

Tabela nr 99. Ocena przez sąd woli sprawcy do uczestnictwa w mediacji a kierowanie i niekierowanie spraw do mediacji przez sądy

Suma rang BU	Suma rang U	U	p	n K	n BK
1484,50	111,500	75,50	0,0066	48	8

Źródło: opracowanie własne

W wyniku przeprowadzonej analizy uzyskano wartość testu Manna-Whitneya na poziomie 75,50 istotną statystycznie na poziomie $p=0,007$, przy średniej randze dla braku kierowania spraw do mediacji na poziomie 13,94 oraz średniej randze dla kierowania spraw do mediacji na poziomie 18,56, co pokazuje w jaki sposób ocena sędziów w zakresie identyfikowania woli i chęci sprawcy odnośnie uczestnictwa w mediacji rzutuje na kierowanie i niekierowanie spraw do mediacji. Uzyskany rezultat potwierdza, że inklinacje sędziów w zakresie oceny i woli sprawców determinują ich działania odnośnie do kierowania spraw do mediacji albo powstrzymują ich od tego. Istotne jest również to, że inklinacje sędziów w zakresie oceny woli sprawców mogą stanowić zmienną pośredniczącą, rzutującą na funkcjonowanie procesów mediacyjnych.

Analiza potwierdza, że mechanizm życia w postaci samowiedzy nieletniego sprawcy czynu karalnego wpływa na skuteczność postępowania mediacyjnego.

c. zmienna zależna a zmienna pośrednicząca (samowiedza pokrzywdzonego)

Trzeci krok analityczny

W trzecim kroku analitycznym dokonano weryfikacji tego, czy występuje związek pomiędzy zmienną zależną (mechanizm życia) a zmienną pośredniczącą (samowiedza pokrzywdzonego). Do wyliczenia zmiennej zależnej posłużyło pytanie nr 6: „Z czyjej inicjatywy sprawa została skierowana do mediacji?” ze zmienną pośredniczącą – pytaniem nr 11: „Czy pokrzywdzeni wyrażali chęć i wolę uczestnictwa w postępowaniu mediacyjnym?” (samowiedza pokrzywdzonego).

Odpowiedziom na pytanie nr 6 „głównie tak” przypisano wartość liczbową – 4, „wymagali dodatkowego motywowania” – 3, „głównie nie” – 2, „zdecydowanie nie wyrażali” – 1. Natomiast w pytaniu nr 11 „sąd” przypisano wartość liczbową – 1; „pokrzywdzony” – 2, „sprawca” – 1, a w odpowiedziach, gdzie występują zarówno „sąd”, „pokrzywdzony” jak i

„sprawca” łącznie przypisano wartość liczbowa – 2, z uwagi na wyrażenie przez pokrzywdzonego woli na przystąpienie do mediacji.

W ramach przeprowadzonej analizy wykonano test Manna-Whitneya, którego rezultaty zaprezentowano w tabeli nr 100.

**Tabela nr 100. Zgoda pokrzywdzonych na mediację
a kierowane i niekierowane spraw do mediacji**

Suma rang BU	Suma rang U	U	p	n k	n nk
1547,50	105,500	60,50	0,000694	48	9

Źródło: opracowanie własne

Test Manna-Whitneya pozwolił na uzyskanie wartości $u=60.50$ – istotną statystycznie na poziomie $p<0,05$ przy średniej randze dla spraw kierowanych do mediacji na poziomie 32,24, a dla niekierowanych na poziomie 11,72. Wynik wskazuje, że ocena sędziów w zakresie identyfikowania zgody pokrzywdzonych na mediację rzutuje pozytywnie na proces kierowania ich do niej. Oznacza to, że inklinacje sędziów co do oceny pokrzywdzonych w zakresie ich motywacji do uczestnictwa w mediacji stanowią zmienną, która pośredniczy w procesie uruchamiania całej procedury.

Analiza składniowa potwierdza, że mechanizm życia w postaci samowiedzy pokrzywdzonego wpływa na skuteczność postępowania mediacyjnego.

d. zmienna pośrednicząca a zmienna zależna (samowiedza rodziców pokrzywdzonego)

W ramach kolejnego kroku obliczeniowego zweryfikowano kwestię woli rodziców pokrzywdzonego w zakresie jego zaangażowania w mediację w kontekście uruchamiania przez sądy procedury kierowania spraw do mediacji. Do wyliczenia zmiennej niezależnej wykorzystano pytanie nr 13: „Jaką postawę prezentowali rodzice pokrzywdzonych na propozycję skierowania sprawy do postępowania mediacyjnego?” – ze zmienną zależną, którą wyliczona została na podstawie pytania nr 6: „Z czyjej inicjatywy sprawa została skierowana do mediacji?”

Przyjęto, że odpowiedzi zawarte w pytaniu nr 13 „przeważnie byli zainteresowani mediacją” przypisano wartość liczbową – 4, „przeważnie nie wyrażali zainteresowania mediacją” – 3, „wymagali dodatkowego motywowania” – 2, „zdecydowanie nie wyrażali zgody na mediację” – 1. Natomiast odpowiedziom na pytanie nr 6 „sądu” – przypisano wartość 1, „pokrzywdzonego” – 2, „sprawcy” – 1. W odpowiedziach, gdzie występują zarówno „sąd”, „pokrzywdzony” jak i „sprawca” łącznie przypisano wartość liczbową na poziomie – 2, z uwagi na wyrażenie przez pokrzywdzonego lub jego rodziców woli przystąpienia do mediacji.

W ramach przeprowadzonej analizy wykonano test Manna-Whitneya, którego rezultaty zaprezentowano w poniższej tabeli nr 101.

Tabela nr 101. Wola rodziców pokrzywdzonych w zakresie zaangażowania nieletniego w mediację a uruchamianie przez sądy procedury kierowania spraw do mediacji

Suma rang BU	Suma rang U	U	p	n k	N nk
1589,00	122,00	67,00	0,0004	48	10

Źródło: opracowanie własne

Analiz testem Manna-Whitneya uzyskała wartość $U=67,00$ istotną statystycznie na poziomie $p=0,0004$ przy średniej randze 33,10 (dla grupy kierowanych do mediacji) i dla niekierowanych na poziomie 12,00. Uzyskany rezultat pokazuje, że zmienna w postaci dokonywanych przez sędziów ocen w zakresie inklinacji rodziców pokrzywdzonych co do uczestnictwa w mediacji determinuje ich decyzje w zakresie kierowania lub niekierowania spraw do procedury mediacyjnej. Uzyskany wynik pośrednio potwierdza, że tendencje sędziów w zakresie postrzegania postawy rodziców pokrzywdzonych wobec procedury mediacyjnej rzutują na ich postanowienia procesowe dotyczące uruchomienia procedury mediacyjnej, co jednocześnie potwierdza, że te tendencje mogą stanowić zmienne pośredniczące pomiędzy rzeczywistą motywacją rodziców pokrzywdzonych do udziału pokrzywdzonego w mediacji a jej uruchomieniem.

Analiza składniowa potwierdza, że mechanizm życia w postaci samowiedzy rodziców pokrzywdzonego wpływa na skuteczność postępowania mediacyjnego.

e. zmienna pośrednicząca a zmienna zależna (samowiedza rodziców nieletniego sprawcy)

Kolejny element obliczeniowy dotyczył relacji pomiędzy postawą rodziców nieletniego sprawcy a decyzjami sędziów w zakresie kierowania lub niekierowania spraw do mediacji. Rezultaty analizy zaprezentowano w tabeli nr 100.

Do wyliczenia zmiennej pośredniczącej wykorzystano pytanie nr 12: „Jaką postawę prezentowali rodzice nieletnich na propozycję skierowania sprawy do postępowania mediacyjnego?” – ze zmienną zależną, która wyliczona została na podstawie pytania nr 6: „Z czyjej inicjatywy sprawa została skierowana do mediacji”

Przyjęto, że odpowiedziom na pytanie nr 12 „przeważnie byli zainteresowani mediacją” przypisano wartość – 4, „przeważnie nie wyrażali zainteresowania mediacją” – 3, „wymagali dodatkowego motywowania” – 2, „zdecydowanie nie wyrażali zgody na mediację” – 1. Natomiast odpowiedzi na pytanie nr 6 „sądu” przypisano wartość – 1, „pokrzywdzonego” – 1, „sprawcy” – 2. W odpowiedziach, gdzie występują zarówno „sąd”, „pokrzywdzony” jak i „sprawca” łącznie przypisano wartość liczbową na poziomie – 2, z uwagi na chęć podkreślenia wyrażenia przez sprawcę i jego rodziców woli przystąpienia do mediacji.

Tabela nr 102. Wola rodziców nieletnich sprawców odnośnie do uczestnictwa nieletniego w mediacji a skierowanie przez sądy sprawy do mediacji

Suma rang BU	Suma rang U	U	p	n k	n nk
1533,00	119,50	74,50	0,002	48	9

Źródło: opracowanie własne

Po wykonaniu testu Manna-Whitneya uzyskano wartość $U=74,50$ istotną statystycznie na poziomie $p=0,002$, przy średniej randze na poziomie 31,95 dla osób skierowanych do mediacji oraz średniej randze na poziomie 13,27 dla grupy osób nieskierowanych na mediację. Wynik wskazuje, że ocena sędziów co do zainteresowania rodziców nieletnich sprawców w kwestii ich uczestnictwa w mediacji rzutuje na w zakresie kierowania lub niekierowania spraw do mediacji przez sędziego. Wyższe średnie rangi dla grup skierowanych do mediacji względem nieskierowanych do mediacji, w zakresie oceny zainteresowania rodziców nieletnich

sprawców mediacją potwierdzają, że ten czynnik oceny u sędziów determinuje ich decyzje co do skierowania bądź nieskierowania sprawy do mediacji. Tym samym możliwe jest wnioskowanie, że zmienna oceny sędziów w zakresie postawy rodziców nieletnich sprawców w kontekście ich motywacji do udziału w mediacji stanowi zmienną pośredniczącą pomiędzy rzeczywistym wymiarem zainteresowania rodziców nieletniego sprawcy procedurą mediacyjną a decyzją o skierowaniu sprawy do mediacji.

Analiza składniowa potwierdza, że mechanizm życia w postaci samowiedzy rodziców nieletniego sprawcy czynu karalnego wpływa na skuteczność postępowania mediacyjnego.

f. zmienna pośrednicząca a zmienna zależna (samowiedza sądu)

Celem wykazania relacji pomiędzy zlecaniem przez sądy opinii biegłym w sprawach, które mogą zostać skierowane do mediacji a kierowaniem lub niekierowaniem spraw do mediacji wykonano test U Manna-Whitneya. Wyniki testu zostały przedstawione w tabeli nr 103.

Do wyliczenia zmiennej pośredniczącej wykorzystano pytanie nr 2: „Czy w prowadzonych postępowaniach z udziałem nieletnich wykorzystuje Pani/Pan opinie biegłych sądowych?” – ze zmienną zależną, która wyliczona została na podstawie pytania nr 6: „Z czyjej inicjatywy sprawa została skierowana do mediacji?”

Przyjęto, że odpowiedziom udzielonym na pytanie nr 2 „zawsze” przypisano wartość – 4, „rzadko” – 3, „często” – 2, „nigdy” – 1. Z uwagi na osiągnięcie dla odpowiedzi „w zależności od rodzaju czynu” wyniku 0, nie była ona brana pod uwagę. Natomiast odpowiedzi na pytanie nr 6 „sądu” przypisano wartość – 2, „pokrzywdzonego” – 1, „sprawcy” – 1. W odpowiedziach, gdzie występują zarówno „sąd”, „pokrzywdzony” jak i „sprawca” łącznie wartość liczbową przypisano na poziomie – 2, z uwagi na otwartość sądu na postępowanie mediacyjne.

Tabela nr 103. Relacje pomiędzy kwestią zlecania przez sądy opinii biegłym w sprawach, które mogą być objęte mediacją a kierowanie lub niekierowanie spraw do mediacji

Suma rang BU	Suma rang U	U	p	n k	n nk
1753,50	661,50	430,50	0,084	48	9

Źródło: opracowanie własne

Dla wykonanej analizy uzyskano wartość testu $U=430,50$ istotną statystycznie na poziomie trendu istotnościowego $p=0,084$, przy średniej randze na poziomie 36,53 dla grupy skierowanej do mediacji oraz średniej randze na poziomie 31,5 dla grupy nieskierowanej do mediacji. Wyniki wskazują, że inklinacje sędziowskie, dotyczące poszukiwania dodatkowych informacji o sposobie funkcjonowania psychospołecznego uczestników postępowania sądowego, determinują ich decyzje odnośnie kierowania bądź niekierowania spraw do mediacji. Kierunek ustalonej relacji pomiędzy zmiennymi wskazuje, że im większa determinacja sędziego do identyfikacji funkcjonowania psychospołecznego stron, tym wyższa inklinacja do kierowania spraw do mediacji.

Analiza składniowa potwierdza, że mechanizm życia w postaci samowiedzy sędziego wpływa na zwiększenie częstotliwości kierowania spraw do mediacji, co wpływa na skuteczność postępowania mediacyjnego.

g. zmienna niezależna a zmienna pośrednicząca (czas skierowania do mediacji a zaistnienie ugody)

W ostatniej części analizy dokonano weryfikacji relacji pomiędzy czasem skierowania do mediacji a doprowadzeniem do zawarcia ugody mediacyjnej. Rezultaty testu Manna-Whitneya zaprezentowano w poniższej tabeli nr 104.

Tabela nr 104. Czas skierowania sprawy do mediacji a zawarcie ugody

Suma rang BU	Suma rang U	U	P	Nu	Nbu
298,5000	1027,500	207,5000	0,074	11	40

Źródło: opracowanie własne

Do wyliczenia zmiennej niezależnej wykorzystano pytanie nr 7: „Jaki był najczęściej określany termin przez Panią/Pana na przeprowadzenie postępowania mediacyjnego?” – ze zmienną pośredniczącą, która wyliczona została na podstawie pytania nr 14: „Jak najczęściej kończyło się postępowanie mediacyjne przed mediatorem ?”

Przyjęto, że odpowiedziom w pytaniu nr 7 przypisano następujące wartości: dla odpowiedzi „miesiąc” – 2, „od miesiąca do 3 miesięcy” – 1, natomiast odpowiedziom na pytanie nr 6 „ugody” przypisano wartość – 2, „braku ugody” – 1.

Rezultaty zaprezentowane w tabeli wskazują, że występują istotne statystycznie różnice pomiędzy grupą osób, które zawarły ugodę w ramach postępowania mediacyjnego, a grupą osób, które nie zawarły ugody. Uzyskano wartość testu U Manna-Whitneya na poziomie 207,5 z obecnością trendu istotowego $p=0,07$. Wyższe wartości średniej rangi w grupie osób, które zawarły ugodę (27,13), względem osób, które takiej ugody nie zawarły (25,68), w zakresie kryterium czasu przeznaczonego na mediację potwierdzają, że czynnik temporalny odgrywa istotną rolę sprzyjającą efektywnemu zakończeniu procesu mediacyjnego.

Analiza potwierdza, że mechanizm życia w postaci samowiedzy sędziego jak i stron postępowania wpływa na skuteczność postępowania mediacyjnego.

Wszystkie te badania potwierdzają, że na proces mediacyjny oddziałują różnorakie zmienne, obejmujące aspekty psychospołecznego funkcjonowania stron, ich rodzin, a także inklinacje sędziowskie co do oceny poszczególnych zjawisk psychospołecznych odnoszących się osoby nieletniego sprawcy czynu karanego, jak również czynniki temporalne dotyczące czasu, jaki powinien być przeznaczony na proces mediacyjny.

3.9. Wnioski w ujęciu zmiennych pośredniczących: samoświadomości, samorefleksyjności i samowiedzy

Podsumowanie tej części rozważań zostało ujęte w kategoriach zmiennych pośredniczących, kolejno: samoświadomości, samorefleksyjności i samowiedzy.

W zakresie samoświadomości nie można stwierdzić związków pomiędzy doświadczeniami zawodowymi sędziów w zakresie mediacji a częstotliwością zlecania opinii biegłym sądowym. Sędziowie w sprawach z udziałem nieletnich korzystają z różnych źródeł osobopoznawczych. Najczęściej stosowanym przez nich źródłem informacji był wywiad środowiskowy, w dalszej kolejności opinie biegłych. Oprócz tego praktyka dowodzi, że sędziowie nierzadko sięgają także po inne źródła informacji o osobie nieletniego, głównie opinie ze szkoły, do której uczęszcza. Doświadczenie sędziego w kierowaniu spraw do mediacji znajduje przełożenie na większą predylekcję do dalszego stosowania mediacji. Potwierdza to, że w przekonaniu sędziów mediacja posiada potencjał, który może zostać wykorzystany

w postępowaniu z udziałem nieletniego sprawcy. Co więcej, korzystanie z instytucji mediacji wpływa na inne postrzeganie osoby nieletniego sprawcy, jak również pokrzywdzonego oraz potrzeb każdego z nich. Poza tym, stosowanie mediacji przekłada się na większe dostrzeganie potrzeby korzystania z mediacji przez rodziców obydwu stron.

W aspekcie samorefleksyjności skuteczność mediacji oddziałuje na postawy nieletnich sprawców w zakresie zadośćuczynienia drugiej stronie. Skierowanie sprawy do mediacji na możliwie wczesnym etapie postępowania przekłada się na refleksję nieletnich sprawców co do konsekwencji popełnionego czynu. W zakresie samorefleksyjności istotne jest nastawienie pokrzywdzonego oraz sprawcy wobec mediacji. Nie jest niczym zaskakującym, że negatywne nastawienie do mediacji nie sprzyja poddaniu się jej, natomiast pozytywne znajduje przełożenie na częstsze wyrażanie zgody co do poddania się mediacji. Natomiast dla oceny skuteczności postępowania nie ma znaczenia to, na jakim etapie sprawa została do mediacji skierowana. Tak w przypadku wczesnego, jak i późnego skierowania sprawy do mediacji, kończyły się one zawarciem ugody w jednakowym zakresie. Niemniej jednak wcześniejsze skierowanie sprawy do mediacji pozwala na większe otwarcie się sprawcy na mediację.

W zakresie samowiedzy dokonane analizy prowadzą do następujących wniosków. Samowiedza sądu nie znajduje dającego się wykazać przełożenia na kwestię skuteczności mediacji. Może to wynikać z faktu, że sędziowie w sposób nieodpowiedni oceniają potencjał pokrzywdzonych co do ich efektywnego uczestnictwa w procedurze mediacyjnej. Skłonność sędziów do tego, aby kierować sprawy do mediacji wpływa na częstsze kierowanie spraw do mediacji. Z takiej konkluzji można wyciągnąć wniosek, że do większego otwarcia się na instytucję mediacji niezbędne jest uprzednie nabycie wiedzy na jej temat oraz płynących z niej korzyści. W procesie stosowania mediacji niezwykle ważna jest umiejętność przekonania stron postępowania do poddania się mediacji. Dokonuje się to zwłaszcza dzięki umiejętnemu zaprezentowaniu korzyści, jakie płyną z mediacji zarówno dla pokrzywdzonego, jak i dla nieletniego sprawcy czynu karalnego. Należy podkreślić, że istnieje zależność pomiędzy tym, w jaki sposób rodzic pokrzywdzonego będzie odnosił się do mediacji, a tym, czy ostatecznie sprawa zostanie do niej skierowana. Analogiczna sytuacja ma miejsce w odniesieniu do rodziców nieletnich sprawców czynów karalnych, dla których działalność sędziego będzie głównym czynnikiem skłaniającym ich do poddania się mediacji. Dla skutecznego stosowania mediacji istotne znaczenie ma doskonałe rozeznanie przez sędziego sytuacji rodzinnej i ogólnych warunków życiowych oraz społecznych stron postępowania. Zrozumienie źródła istoty problemu nieletniego sprawcy przekłada się bowiem na większą skłonność do kierowania sprawy z jego udziałem do mediacji. Podobnie jak w zakresie samorefleksyjności, również

w kontekście samowiedzy czynnik temporalny ma znaczenie dla ugodowego zakończenia postępowania. Wynika stąd wniosek, że im wcześniej sprawa zostanie skierowana do mediacji tym większa szansa, że postępowanie zakończy się zawarciem ugody.

Analiza wyników badań potwierdza, że na proces mediacyjny oddziałują różnorakie zmienne, obejmujące aspekty funkcjonowania psychospołecznego stron, ich rodzin, a także inklinacje sędziowskie co do oceny tych zjawisk, jak również czynniki temporalne dotyczące czasu, jaki powinien być przeznaczony na przeprowadzenie postępowania mediacyjnego.

Podsumowanie i wnioski końcowe

Przeprowadzone badania, mające na celu weryfikację zmiennych: samoświadomość, samorefleksyjność oraz samowiedza w korelacji z podmiotami uczestniczącymi w postępowaniu z udziałem nieletniego sprawcy czynu karalnego – nieletnim sprawcą, pokrzywdzonym oraz sędzią wskazuje, że wszystkie analizowane zmienne przejawiają znaczący wpływ na skuteczność postępowania mediacyjnego. Przeprowadzone badania prowadzą do konkluzji, że im wyższy poziom samoświadomości, samorefleksyjności oraz samowiedzy u podmiotów uczestniczących w postępowaniu mediacyjnym, tym wyższy poziom jego skuteczności. Analiza zmiennych dowodzi, że skuteczność mediacji jest w znacznym stopniu zależna od mechanizmu życia nieletniego sprawcy, pokrzywdzonego oraz sędziego.

Badania potwierdzają, że w każdej badanej płaszczyźnie wciąż istnieje obszar wymagający pogłębienia samoświadomości, samorefleksyjności oraz samowiedzy podmiotów uczestniczących w postępowaniu mediacyjnym. Dotyczy to zarówno nieletniego sprawcy czynu karalnego, pokrzywdzonego, rodziców tak pierwszego jak i drugiego z nich, oraz sądu.

Skuteczność postępowania mediacyjnego w obecnym systemie prawnym należy poddać krytyce. Przyczyn takiego stanu można upatrywać w niestety często występującym niewłaściwym podejściu nieletniego sprawcy do instytucji mediacji, jako elementu systemu wymiaru sprawiedliwości, jak również w jego podejściu do pokrzywdzonego oraz do całego społeczeństwa. W tym kontekście warto przyrzeć się bliżej czynnikom wewnętrznym i zewnętrznym, które wpływają na postrzeganie oraz rzeczywistą efektywność mediacji z perspektywy nieletniego sprawcy. Wydaje się, że brak wystarczającej korelacji pomiędzy skutecznością mediacji a mechanizmem życia nieletniego może wynikać z dostrzegania przez jednostkę, nieposiadającą zwykle specjalistycznej wiedzy w zakresie postępowania w zakresie spraw z udziałem nieletnich, braku skuteczności tego postępowania. Przewlekłość, a przede wszystkim brak jakiegokolwiek sankcji, będącej odpowiedzią na czyn nieletniego sprawcy, może utwierdzać zdemoralizowaną jednostkę w negatywnym postrzeganiu prawa, instytucji państwa oraz kategoryczności zasad obowiązujących w społeczeństwie. Jednocześnie niski poziom zależności pomiędzy mechanizmem życia nieletniego sprawy a skutecznością mediacji może wynikać z braku dostatecznego poinformowania (pouczenia) nieletniego oraz jego rodziców o instytucji mediacji przez sędziów orzekających w sprawie, bądź niezrozumienia istoty oraz funkcji tego narzędzia.

Powyższe pozwala na obalenie hipotezy zerowej, zgodnie z którą skuteczność mediacji nie zależy od mechanizmu życia podmiotów uczestniczących w postępowaniu z udziałem

nieletnich sprawców czynów karalnych, a w konsekwencji pozwala przyjąć alternatywną wobec niej hipotezę pierwszą, zgodnie z którą, mechanizm życia podmiotów uczestniczących w postępowaniu z udziałem nieletnich sprawców czynów karalnych (na który składa się samoświadomość, samowiedza i samorefleksyjność) warunkuje osiągnięcie skuteczności postępowania mediacyjnego.

Analiza badań ilościowych i jakościowych prowadzi do wniosku, że łączne występowanie tych trzech zmiennych składa się na mechanizm życia uczestników postępowania z udziałem nieletniego sprawcy. Każdy z tych czynników znajduje realne przełożenie na właściwe ukształtowanie społeczne każdego z podmiotów uczestniczących w takim postępowaniu, zwłaszcza nieletniego sprawcy ze względu na wczesny etap jego życia. W tym okresie jego życia, w którym dopiero kształtuje się osobowość nieletniego, szczególne znaczenie ma nabywanie dojrzałości psychicznej, na co decydujący wpływ mają właśnie te wszystkie kategorie – samoświadomość, samowiedza i samorefleksyjność.

Badania dostarczają także odpowiedzi na postawione pytanie główne oraz pytania szczegółowe. Pytanie główne dotyczyło stopnia, w jakim sądy powszechne wykorzystują mediację w sprawach z udziałem nieletnich. W badaniu z udziałem sędziów orzeczników 68,57% spraw to sprawy skierowane do mediacji, 31,40% to sprawy, które nie zostały skierowane do mediacji. Wysoki odsetek spraw, w których sądy nie decydują się na skierowanie sprawy do mediacji, ze względu na leżące u jej podstaw dobro nieletniego, należy ocenić jednoznacznie negatywnie.

Jeżeli chodzi o pytanie szczegółowe numer 1, które brzmiało: kim są nieletni, wobec których sądy zastosowały mediację, należy wskazać, że z przeprowadzonych badań wynika, że płeć nieletnich sprawców nie stanowi czynnika różnicującego w zakresie kierowania spraw do mediacji. Zarówno sprawy, w których sprawcami czynów były dziewczęta, jak sprawy, w których sprawcami byli chłopcy, były kierowane do postępowania mediacyjnego w podobnej ilości. Istotne znaczenie w tym względzie miało miejsce zamieszkania nieletniego sprawcy. Znacznie częściej sprawy do mediacji kierowano w dużych ośrodkach miejskich powyżej 100 tys. mieszkańców. Powyższe może wynikać zarówno z niechęci do poddania się ekstraparyadykalnej nieobowiązkowej procedurze mediacji, jak i chęci rozstrzygnięcia sprawy bezpośrednio przez sąd, któremu w mniejszych ośrodkach przypisuje się znacznie większą rolę i obdarza większym autorytetem. Kolejną przyczyną takiego stanu rzeczy może być niedostateczne informowanie mieszkańców wsi i małych ośrodków miejskich o istocie i celu mediacji, jako narzędzia umożliwiającego polubowne rozwiązanie konfliktu.

Udzielając odpowiedzi na pytanie szczegółowe numer 2, które brzmiało: w przypadku wykorzystania mediacji – jaki wpływ ma mediacja oraz jej wyniki na osobę nieletniego – należy podkreślić, że zmienne: samoświadomość, samowiedza i samorefleksyjność pełnią rolę mediacyjną w zakresie relacji pomiędzy skutecznością a mechanizmem życia sprawcy, jak również w zakresie relacji pomiędzy skutecznością mediacji a mechanizmem życia pokrzywdzonego. Z powyższego wynika, że zmienna zależna ma wpływ na mechanizm życia sprawcy, a zatem wypełnia założenia hipotezy alternatywnej (pierwszej).

Udzielając odpowiedzi na pytanie szczegółowe numer 3, które brzmiało: jakie jest nastawienie sprawców i pokrzywdzonych wobec instytucji mediacji, podkreślenia wymaga, że nieznaczna część badanych sędziów wskazała, że nieletni sprawcy zdecydowanie wykazywali niechęć do instytucji mediacji. Prawie co drugi nieletni przejawia generalną skłonność do korzystania z możliwości uczestnictwa w mediacji. Oznacza to, że mediacja jest przez nieletnich postrzegana pozytywnie, jako szansa, którą mogą wykorzystać w celu poprawy swojej sytuacji. Taki stan należy oceniać pozytywnie, ponieważ zwiększa to szanse na realizację celu resocjalizującego wobec nieletnich sprawców.

Odpowiadając na pytanie szczegółowe numer 4, które brzmiało: jakie narzędzia wykorzystują sądy przy gromadzeniu informacji o osobie nieletniego, należy wskazać kilka najczęściej stosowanych, należą do nich: opinia biegłego, wywiad środowiskowy, opinia ze szkoły. Najczęściej stosowanym narzędziem pozyskania informacji o nieletnim sprawcy jest wywiad środowiskowy oraz dowód z opinii biegłego. Rzadziej sędziowie decydują się sięgać po opinie ze szkół, do których uczęszczali nieletni sprawcy, choć wciąż jest to często wykorzystywane narzędzie. Generalnie daje się zauważyć tendencja nieograczania się przez sędziego do sięgania wyłącznie do przesłuchania stron.

Udzielając odpowiedzi na pytanie szczegółowe numer 5, które brzmiało: jak często postępowania mediacyjne kończą się ugodą, można wskazać, że zdecydowana większość respondentów stwierdziła, że w ich doświadczeniach orzeczniczych po skierowaniu sprawy do postępowania mediacyjnego, każde z nich zakończyło się zawarciem ugody pomiędzy pokrzywdzonym a nieletnim sprawcą czynu karalnego. Jedynie niewiele ponad jedną czwartą ankietowanych wskazało, że po skierowaniu sprawy do mediacji, postępowanie mediacyjne nie zakończyło się zawarciem ugody. Świadczy to o daleko idącej skuteczności wykorzystania mediacji. Wciąż jednak istnieje wiele przypadków, w których z różnych powodów do zawarcia ugody nie dochodzi.

Odpowiadając na pytanie szczegółowe numer 6, które brzmiało: jakie rodzaje spraw najczęściej kierowane są do postępowań mediacyjnych, należy stwierdzić, że najczęściej do

mediacji kierowane były sprawy, w których sprawca dopuścił się jednego z czynów, o którym mowa w art. 189-193 k.k. (przestępstwa przeciwko wolności) oraz czynów, o których mowa w art. 148-157a i art. 159-162 k.k. (przestępstwa przeciwko życiu i zdrowiu).

Udzielając odpowiedzi na pytanie szczegółowe numer 7, które brzmiało: czy wynik mediacji przekłada się na orzeczenie kończące postępowanie sądowe, należy podkreślić, że przeprowadzenie postępowania mediacyjnego wpływa na sposób zakończenia postępowania z udziałem nieletniego. Zdecydowana większość spraw, w których zastosowano mediację zakończyła się umorzeniem postępowania sądowego. Jedynie 35% sędziów decydowało się na zastosowanie różnego typu środków w orzeczeniu merytorycznym kończącym postępowanie. Należą do nich przede wszystkim upomnienie nieletniego, dalej zobowiązanie do określonego zachowania, nadzór odpowiedzialny ze strony rodziców oraz – wyjątkowo – nadzór ze strony kuratora. Zastosowanie mediacji przyczynia się do łagodniejszego traktowania sprawcy czynu. Uczestnictwo w mediacji jest więc postrzegane jako zrealizowanie celów resocjalizujących wobec nieletniego sprawcy czynu karalnego wobec czego odpada konieczność obarczanie go sankcjami w postaci środków wychowawczych.

Odnosząc się do pytania szczegółowego numer 8, które brzmiało: jaki jest optymalny okres na realizację czynności związanych z mediacją w kontekście praktyki sędziowskiej zdecydowana większość sędziów wyznaczała 3-miesięczny termin na przeprowadzenie mediacji, jedynie niewielki odsetek respondentów stosował termin 1-miesięczny. Powyższe ukazuje, że w opinii większości sędziów okres 1-miesięczny jest niewystarczający dla należytego przeprowadzenia postępowania mediacyjnego, które doprowadziłoby do zawarcia ugody. Termin 3-miesięczny postrzegany jest jako najbardziej optymalny do przeprowadzenia koniecznych czynności, dających szansę na doprowadzenie do zawarcia ugody.

Wnioski de lege lata i de lege ferenda

Podsumowując rozważania dotyczące skuteczności postępowania mediacyjnego wobec nieletnich sprawców czynów karalnych w perspektywie ontologiczno-prakseologicznej należy pozytywnie ocenić przepisy ustawy z dnia 9 czerwca 2022 r. o wspieraniu i resocjalizacji nieletnich. Niemniej jednak pomimo ogólnie pozytywnej oceny ustawy należy zauważyć, że nie reguluje ona kwestii związanych z praktycznym stosowaniem przepisów w zakresie postępowania mediacyjnego. Zakreśla tylko ogólne założenia dotyczące instytucji mediacji.

Przepis art. 57 ust. 1 ustawy wskazuje, że sąd rodzinny może, z inicjatywy lub za zgodą pokrzywdzonego i nieletniego sprawcy, skierować sprawę do mediacji. Ustawa nie przewiduje

obowiązku sędziów do kierowania każdej spraw do mediacji, co pozwoliłoby uniknąć sytuacji, w których bezpodstawnie odmawia się nieletniemu skorzystania z takiej możliwości. Przywołany przepis daje sądowi jedynie uprawnienie, które nie ma charakteru kategorycznego nakazu skierowania sprawy do mediacji, co w konsekwencji przekłada się na niewystarczający poziom skuteczności mediacji. Dodatkowo jego ust. 2 wskazuje, że udział pokrzywdzonego i nieletniego sprawcy w postępowaniu mediacyjnym jest dobrowolny. Zgodę na udział w mediacji odbiera mediator lub sąd rodzinny, po uprzednim wyjaśnieniu uczestnikom mediacji istoty i zasad postępowania mediacyjnego oraz pouczeniu ich o możliwości wycofania zgody, aż do zakończenia postępowania mediacyjnego. W praktyce może to oznaczać, że zgodę na przeprowadzenie mediacji może wyrazić osoba, która może nie posiadać żadnej wiedzy na jej temat. Dopiero bowiem po ewentualnym wyrażeniu zgody, o której mowa powyżej, stronę informuje się czym konkretnie jest mediacja i na czym ona polega. Należałoby *de lege ferenda* odwrócić kolejność tych czynności i w pierwszej kolejności poinformować stronę o instytucji mediacji, a dopiero później odebrać od niej zgodę. W ten sposób każdy potencjalny uczestnik mediacji posiadałby pełną informację na temat mediacji oraz miałby świadomość, na co wyraża zgodę i czego ta zgoda w rzeczywistości dotyczy. Dopiero przekazane informacje pozwalałyby jednostce podjąć świadomą decyzję w przedmiocie wyrażania lub odmowy wyrażenia zgody na udział w mediacji.

Powody ograniczające skuteczność mediacji leżą zarówno po stronie rodziców nieletnich sprawców, którzy mogą bez żadnego istotnego powodu odmówić dziecku możliwości skorzystania z szans, jakie stwarza mu mediacja, jak i po stronie sędziów, którzy wolą rozstrzygać sprawy samodzielnie, bez konieczności kierowania spraw do mediacji.

Wydaje się, że obowiązujące rozwiązania prawne w zakresie kierowania spraw do mediacji wymagają zmiany. Zasadne byłoby (alternatywnie wobec pierwszego z podniesionych wniosków *de lege ferenda*) odejście od dobrowolności mediacji w jej dotychczasowym rozumieniu jako absolutnej, niczym nieskrępowanej, na rzecz dobrowolności zgodnej z założeniami sprawiedliwości naprawczej. Tego typu podejście nakazywałoby usunięcie z regulacji prawnych tych postanowień, które pozostawiają sędziemu decyzję odnośnie skorzystania z mediacji, jak również co do uzyskania zgody stron na przystąpienie do mediacji, i zastąpienie ich uregulowaniami nakazującymi obligatoryjne skierowanie sprawy z udziałem nieletniego do mediacji. Oznaczałoby to, że o ile mediacja jako taka powinna być dobrowolna, o tyle skierowanie do niej powinno już być obligatoryjne. Pozwoliłoby to stronom mediacji zachować prawo do odstąpienia od postępowania mediacyjnego na każdym jego etapie.

Skierowanie sprawy do mediacji pozwoliłoby niechętnym jej osobom na zrozumienie na czym ona polega, co mogłoby wpłynąć na przekonanie się do mediacji i zaangażowanie w nią.

Przeprowadzone badania (zarówno ilościowe, jak jakościowe) pokazują, że mediacja generalnie realizuje swoje zadanie – doprowadzenie stron do pozasądowego rozwiązania konfliktu. Zgodnie więc z przyjętą na wstępie rozprawy definicją skuteczności mediacji można uznać ją za narzędzie skuteczne w rozwiązywaniu sporów wynikłych na tle popełnienia przez nieletniego sprawcę czynu karalnego. Za pomocą mediacji możliwe jest osiąganie zamierzonych celów w postaci polubownego rozwiązania sporu bez konieczności angażowania bądź nadmiernego angażowania sądu. Poza tym, mediacja ma walor resocjalizacyjno-wychowawczy, oddziałując nie tylko na nieletniego sprawcę czynu karalnego, ale pośrednio także na ogół społeczeństwa poprzez kształtowanie postaw odpowiedzialności, naprawienia szkody oraz dialogu jako sposobu rozwiązywania konfliktów. Dzięki temu mediacja może przyczyniać się do budowania kultury prawnej opartej na wartościach sprawiedliwości naprawczej i wzajemnego szacunku. Dzięki temu mediacja może prowadzić do wzrostu świadomości społecznej w zakresie rozwiązywania konfliktów. Dodatkowo uczestnictwo w mediacji może zwiększać poczucie odpowiedzialności za własne czyny oraz sprzyjać budowaniu umiejętności komunikacyjnych, co wpływa na zmniejszenie ryzyka powrotu do czynów noszących znamiona demoralizacji i na poprawę ogólnych relacji interpersonalnych i społecznego funkcjonowania nieletniego. To od sędziego należy wymagać, żeby realizował sprawiedliwość naprawczą, a więc ukierunkowaną nie tylko na ukaranie, ale również na wychowanie i wsparcie ułomnego społecznie sprawcy.

Wciąż jednak wykorzystywanie mediacji w postępowaniach z udziałem nieletniego sprawcy znajduje się na niezadowalającym poziomie. Wynika to zarówno z niechęci sądów do stosowania tego nieobligatoryjnego narzędzia rozwiązywania sporów, jak również z faktu, że rodzice nieletnich sprawców nie uświadamiają sobie znaczenia i potencjalnych korzyści płynących z mediacji jakie może ona przynieść ich dziecku. Powstrzymanie go od mediacji ostatecznie godzi w nieletniego sprawcę, który często ma braki społeczno-wychowawcze wynikające z trudnej sytuacji rodzinnej.

Z racji na powyższe *de lege ferenda* można rozważyć wprowadzenie obowiązku informowania przez sędziego stron konfliktu o polubownych metodach rozwiązywania sporów. Warte rozważenia byłoby również nałożenie na sędziego obowiązku sporządzenia uzasadnienia, wskazującego przyczyny rezygnacji ze skierowania sprawy do mediacji. Taki mechanizm pozwoliłby na ograniczenie zjawiska bezpodstawnego uznaniowego niekierowania spraw do mediacji przez sędziów.

Jednakże obok niekierowania spraw do mediacji inną praktyką sądów, którą także należy poddać krytyce jest umarzanie spraw, które do mediacji zostały skierowane, bez nałożenia na nieletniego sprawcę jakiegokolwiek, choćby tylko symbolicznego środka oddziaływania wychowawczego. Tymczasem wydaje się to być konieczne z punktu widzenia resocjalizacji nieletniego sprawcy oraz zapewnienia pokrzywdzonemu poczucia sprawiedliwości. Nie można wszakże zapominać, że on także jest stroną postępowania sądowego, oczekującą na sprawiedliwe rozstrzygnięcie jego sprawy. Musi więc uzyskać jakąś satysfakcję, dającą mu poczucie, że jego krzywda została skompensowana. Postępowanie mediacyjne nie może być postrzegane jako czynnik eliminujący konieczność wydawania merytorycznych orzeczeń sądowych. Zawarcie ugody nie powinno oznaczać zakończenia postępowania sądowego, tylko stanowić asumpt do podjęcia autorefleksji, zarówno przez nieletniego sprawcę jak również przez sąd, który w swojej działalności powinien kierować się przede wszystkim względem na dobro dziecka. Nie chodzi więc o formalistyczne sprawowanie wymiaru sprawiedliwości, tylko na oddziaływanie w sposób wychowawczy i opiekuńczy na nieletniego sprawcę.

Na niesatysfakcjonujący stopień skuteczności mediacji wpływa także fakt, że sędziowie nie uznają jej za ważny element systemu prawnego, co więcej, często wykazują się niezrozumieniem wobec instytucji mediacji. Z tego powodu dążą do samodzielnego wykonywania zadań, które normalnie przypisane są mediatorom. Nierzadko też traktują mediację wyłącznie jako pomoc, po którą sięga się, gdy dotychczas zgromadzony materiał dowodowy jest w ocenie sędziego niewystarczający, po to, aby dzięki działalności mediatora pogłębić wiedzę na temat zawisłej przed nimi sprawy. Tymczasem mediacja nie może stanowić jedynie źródła dodatkowych informacji o osobie nieletniego, bo inny jest cel i istota. Mediacja daje sędziemu szansę na urzeczywistnienie zasady dobra dziecka w praktyce, pozwalając mu na podejście do nieletniego sprawcy w sposób zindywidualizowany i potraktowanie go w sposób podmiotowy. Instytucjonalne oraz praktyczne podejście do postępowania z nieletnimi sprawcami czynów karalnych powinno być każdorazowo determinowane zasadą dobra dziecka, stanowiącą nadrzędną dyrektywę aksjologiczną rozstrzygania spraw z udziałem nieletnich. Powyższa zasada, będąca wyrazem konstytucyjnych i międzynarodowych standardów ochrony praw dziecka nie może ograniczać się jedynie do formuły deklaratywnej. Przeciwnie – winna ona w sposób realny i wielowymiarowy kształtować przebieg postępowania z udziałem nieletnich oraz determinować dobór stosowanych wobec nich środków oddziaływania.

Analiza wyników przeprowadzona badań wskazuje, że mediacja, jako instytucja alternatywnego rozwiązywania sporów, w sposób szczególny koresponduje właśnie z założeniem realizacji dobra nieletniego. Udział nieletniego sprawcy w postępowaniu

mediacyjnym umożliwia mu nie tylko partycypację w procesie rozwiązania konfliktu, którego jest źródłem, ale także wzmacnia jego sprawczość, poczucie odpowiedzialności oraz świadomość skutków własnych działań, ukazując zło, które ono spowodowało a w konsekwencji motywując go zmiany postaw i zachowań. Dobro dziecka winno być rozumiane nie tylko w kategoriach ochronnych (negatywnych), ale również konstruktywnych i rozwojowych. Oznacza to konieczność traktowania nieletniego jako jednostki znajdującej się wciąż na etapie formowania tożsamości, kształtowania osobowości, która pomimo popełnienia czynu zabronionego posiada wciąż potencjał do zmiany postaw i zachowań oraz reintegracji społecznej. Z tego względu za priorytetowe należy uznać podejmowanie wobec niego działań o charakterze wychowawczym, wspierającym i edukacyjnym. Zasada dobra dziecka wymaga także zapewnienia gwarancji proceduralnych – w tym dostępu do obiektywnego, profesjonalnego mediatora, możliwości swobodnego wypowiedzenia się przez nieletniego oraz udziału jego przedstawicieli ustawowych.

Zgromadzony w niniejszej dysertacji materiał empiryczny jednoznacznie wskazuje, że stosowanie procedur mediacyjnych z udziałem nieletnich skutkuje pozytywnymi rezultatami wychowawczymi i społecznymi. Dotyczy to nie tylko ograniczenia ryzyka recydywy, ale również poprawy funkcjonowania psychospołecznego nieletniego sprawcy czynu karalnego w otoczeniu społecznym. Zarówno teoria systemów Talcotta Parsonsa, jak i założenia pedagogiki resocjalizacyjnej Czesława Czapówa podkreślają znaczenie środowiska społecznego oraz roli interakcji w kształtowaniu osobowości jednostki. Mediacja, uwzględniająca indywidualne potrzeby nieletniego, właściwości jego środowisko rodzinnego oraz sytuację osobistą, może stanowić skuteczną alternatywę wobec tradycyjnych środków oddziaływania wychowawczego czy poprawczego.

Przeprowadzone badania pozwoliły stwierdzić, że mediacja jest instytucją, która wciąż nie jest wykorzystywana w należyty sposób. Stąd konieczne wydaje się podnoszenie świadomości prawnej i pogłębianie wiedzy z zakresu mediacji zarówno wśród obywateli, w szczególności dzieci i młodzieży, jak również wśród sędziów. Należałoby rozważyć wprowadzenie obligatoryjnych kursów i szkoleń z zakresu mediacji dla kadry dydaktycznej placówek oświatowych, kuratorów sądowych, adwokatów i radców prawnych, prokuratorów oraz sędziów. Nie bez znaczenia byłoby również wzbogacenie podstawy programowej nauczania dzieci i młodzieży o elementy mediacji.

Wnioski *de lege lata* i *de lege ferenda* prowadzą do jednoznacznego stwierdzenia, że dla pełnego urzeczywistnienia potencjału mediacji w postępowaniach z udziałem nieletnich konieczne jest zarówno doprecyzowanie obowiązujących regulacji prawnych, jak

i wprowadzenie rozwiązań systemowych sprzyjających upowszechnieniu tej instytucji w praktyce orzeczniczej.

Bibliografia

I. Akty prawne, orzeczenia sądowe, materiały legislacyjne

1. Dekret Naczelnika Państwa w przedmiocie utworzenia sądów dla nieletnich z dnia 7 lutego 1919 r., Dz.Pr.P.P. 1919, nr 14, poz. 171
2. Druk Komisji Kodyfikacyjnej nr 15972 z 1921 r.
3. Obwieszczenie Marszałka Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 7 lipca 2023 r. w sprawie ogłoszenia jednolitego tekstu ustawy Kodeks postępowania cywilnego, Dz.U. 2023 r., poz. 1550
4. Ocena skutków regulacji ustawy o wspieraniu i resocjalizacji, druk nr 2183 z dnia 15 kwietnia 2022 r.
5. Orzeczenie TK z dnia 9 marca 1988 r., U 7/87, OTK 1988, nr 1, poz. 1
6. Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 26 lipca 1919 r. w sprawie urządzenia sądów dla nieletnich, Dz.Pr.P.P. 1919, nr 63, poz. 378
7. Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 11 lipca 1932 r. Kodeks karny, Dz.U. 1932, nr 60, poz. 571
8. Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 18 maja 2001 r. w sprawie postępowania mediacyjnego w sprawach nieletnich, Dz. U. 2001 r., nr 56, poz. 591 ze zm.
9. Ustawa z dnia 25 lutego 1964 r. Kodeks rodzinny i opiekuńczy, t.j. Dz. U. z 2023 r., poz. 2809
10. Ustawa z dnia 17 listopada 1964 r. Kodeks postępowania cywilnego, t.j. Dz. U. z 2023 r., poz. 1550 z późn.zm.
11. Ustawa o Sądach Społecznych z dnia 30 marca 1965 r., Dz. U. 1965 r., nr 13 poz. 92
12. Ustawa z dnia 23 kwietnia 1964 r. Kodeks cywilny, t.j. Dz. U. 2023 r., poz.1610 z późn.zm.
13. Ustawa z dnia 19 kwietnia 1969 r. Kodeks karny, Dz.U. 1969 r., nr 13, poz. 94 z późn.zm.
14. Ustawa z dnia 26 czerwca 1974 r. Kodeks pracy, t.j. Dz. U. 2023 r., poz. 1465 z późn. zm.

15. Ustawa z dnia 26 października 1982 r. o postępowaniu w sprawach nieletnich, t.j. Dz. U. 2018, poz. 969
16. Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. Kodeks karny wykonawczy, t.j. Dz. U. 2024 r., poz. 706 z późn. zm.
17. Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. Kodeks karny, t.j. Dz. U. 2024 r., poz. 17 z późn. zm.
18. Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. Kodeks postępowania karnego, Dz.U. 1997 r., nr 89, poz. 555
19. Ustawa z dnia 6 stycznia 2000 r. o Rzeczniku Praw Dziecka t.j. Dz. U. 2023 r., poz. 292
20. Ustawa z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii, t.j. Dz. U. 2023 r., poz. 1939
21. Ustawa z dnia 13 czerwca 2013 r. o zmianie ustawy Kodeks karny oraz ustawy Kodeks postępowania karnego, Dz.U. 2013 r., poz. 849
22. Ustawa z dnia 9 czerwca 2022 r. o wspieraniu i resocjalizacji nieletnich, Dz. U. 2022 r., poz. 1700
23. Uzasadnienie do projektu ustawy o wspieraniu i resocjalizacji nieletnich, druk nr 2183 z dnia 15 kwietnia 2022 r.
24. Wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 28 kwietnia 2003 r., K 18/02, OTK-A 2003, nr 4, poz. 32

II. Literatura

1. Adamczyk M.D., *Kapitał kulturowy jako czynnik reprodukcji nierówności społecznych w teorii Pierre'a Bourdieu*, [w:] *Przemiany społeczne we współczesnej Polsce i ich konsekwencje. Perspektywa socjologiczna*, J. Grotowska-Leder, E. Rokicka (red.), Łódź 2015
2. Adamus-Matuszyńska A., *Współczesne teorie konfliktu społecznego*, Katowice 1998
3. Apanowicz J., *Metodologia ogólna*, Gdynia 2002
4. Arczewska M., *Społeczne role sędziów rodzinnych*, Warszawa 2009
5. Arkuszewska A. M., Kościółek A., Łukasiewicz J. M., Plis J., Serafin T., *Zarys metodyki pracy mediatora w sprawach cywilnych*, Warszawa 2014
6. Babbie E., *Badania społeczne w praktyce*, Warszawa 2004

7. Babbie E., *Podstawy badań społecznych*, Warszawa 2008
8. Bałandynowicz A., *Międzykulturowy dialog polsko-żydowski w kontekście kształtowania tożsamości kulturowej, społecznej i narodowej*, „Pogranicze. Studia Społeczne” 2015, t. XXV
9. Bałandynowicz A., *Podmiotowość człowieka a tożsamość prawna*, Warszawa 2024
10. Bałandynowicz A., *Podmiotowość osoby i dobro wspólne w procesie reintegracji społecznej a system probacji*, „Resocjalizacja Polska” 2012, z. 3
11. Bałandynowicz A., *Reintegracja społeczna skazanych. paradygmat tożsamości osobowej, społecznej i kulturowo-cywilizacyjnej*, „Resocjalizacja Polska” 2011, nr 2
12. Bałandynowicz A., *Spotkanie i dialog w procesie resocjalizacji*, „Acta Scientifica Academiae Ostroviensis” 2018, nr 1
13. Bałandynowicz A., *Światowe standardy wykonywania orzeczenia*, „Probacja” 2009, nr 3-4
14. Bałandynowicz A., *Transracjonalizm koroną inkluzji i bezpieczeństwa dla osób z niepełnosprawnościami*, „Integracja społeczna i bezpieczeństwo osób niepełnosprawnych”, nr 11
15. Bałandynowicz A., *Wiedza i samoświadomość w procesie edukacji dotyczącej seksualności osób z niepełnosprawnościami*, „Student Niepełnosprawny. Szkice i Rozprawy” 2014, nr 7
16. Bałandynowicz A., *Zdrowie jako kategoria antropologiczno-filozoficzna i filozoficzno-prawna*, „Przedsiębiorstwo i Prawo” 2020, nr 10
17. Banaszak B., *Komentarz do art. 48 [w:] Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz*, Warszawa 2012, Legalis
18. Barabas M., *Mediacja cywilna w polskim i włoskim systemie prawnym – próba porównania. Analiza pomysłu wprowadzenia obligatoryjnej mediacji cywilnej w Polsce*, „Studia Iuridica” 2019, t. 76
19. Baran B., *Filozofia dialogu*, Kraków 1991
20. Bardach J., *Historia Państwa i Prawa Polski. Tom I*, Warszawa 1964
21. Baron R.M., Kenny D.A., *The moderator-mediator variable distinction in social psychological research: Conceptual, strategic and statistical considerations*, „Journal of Personality and Social Psychology” 1986, vol. 51
22. Barrett J. T., Barrett J. P., *A History of Alternative Dispute Resolution*, San Francisco 2004

23. Baruch-Bush R. A., Fogler J. P., *Promise of Mediation. Responding to Conflict through Empowerment and Recognition*, San Francisco 1994
24. Bergson H., *Esej o bezpośrednich danych świadomości*, tłum. Karolina Bobrowska, Warszawa 1913
25. Białecki M., *Mediacja w postępowaniu cywilnym*, Warszawa 2011
26. Bielecki M., *Zapomniany świat Sumerów*, Warszawa 1966
27. Bieńkowska E., *Mediacja w polskim prawie karnym*, „Przegląd Prawa Konstytucyjnego” 1998, nr 18
28. Bieńkowska E., *Mediacja w sprawach nieletnich*, Warszawa 2009
29. Blachnicki F., *Myśli. Wyznania. Testament*, Lublin 2002
30. Blachnicki F., *Prawda. Krzyż. Wyzwolenie*, Calsberg 1985
31. Bojarski T., *Nieletni przed sądem, Uwagi o niektórych założeniach ogólnych oraz praktyce*, „Archiwum Kryminologii” 2007-2008, t. 29/30
32. Borucka-Arctowa M., *Zaufanie do prawa jako wartość społeczna i rola sprawiedliwości proceduralnej*, [w:] *Teoria prawa. Filozofia prawa. Współczesne prawo i prawoznawstwo*, Toruń 1998
33. Bourdieu P., *Zmysł praktyczny*, Kraków 2008
34. Brzeziński J., *Metodologia badań psychologicznych*, Warszawa 2010
35. Budniak A., *Zasady mediacji w polskim i niemieckim postępowaniu cywilnym – szkic prawnoporównawczy*, „ADR Arbitraż i Mediacja” 2012, nr 2
36. Bührig-Uhle C., *Arbitration and Mediation in International Business*, The Hague 1996
37. Cavadiano M., Dignan J., *Comparative youth justice*, [w:] *Key readings in Criminology*, T. Newburn (red.), Portland 2009
38. Chlewiński Z. (red.), *Psychologia poznawcza w trzech ostatnich dekadach XX wieku*, Gdańsk 2007
39. Christie N., *Conflicts as property*, „The British Journal of Criminology” 1977, no. 17
40. Christie N., *Granice cierpienia*, Warszawa 1991
41. Chrost M., *Refleksyjna samoświadomość i działanie osoby*, „Paedagogia Christiana” 2021, nr 1
42. Chylińska K., Kękuś M., Dudek I., Szpitalak M., *Nieletni jako sprawca czynu zabronionego – determinanty niedostosowania społecznego*, „Kwartalnik Pedagogiczny” 2019, nr 4

43. Cieślak M., *Od represji do opieki (rzut oka na ewolucję zasad odpowiedzialności nieletnich)*, „Palestra” 1973, nr 1
44. Clark B., *Lawyers and Mediation*, Springer 2012
45. Creswell J.W., *Projektowanie badań naukowych*, Kraków 2013
46. Czapów C., *Socjotechnika w zakładzie pracy*, Warszawa 1975
47. Czarnecka-Działuk B., *Nieletni sprawcy czynów karalnych przed sądem rodzinnym: zagadnienia procesowe*, Warszawa 1993
48. Czarnecki P., *Nieletni sprawca a małoletni pokrzywdzony – analiza statusu dziecka w postępowaniu przewidzianym ustawie z dnia 9 czerwca 2022 r. o wspieraniu i resocjalizacji nieletnich*, „Dziecko Krzywdzone. Teoria, badania, praktyka” 2024, vol. 23, nr 3
49. Czołgoszewski J., *Środki poprawczo-wychowawcze stosowane wobec małoletnich więźniów w Królestwie Polskim (do 1867 r.)*, „Lubelski Rocznik Pedagogiczny” 2022, t. 41, z. 1
50. Daniłowicz P., Sawiński Z., Sztabiński F., Sztabiński P.B., Wejland A.P., *Podręcznik socjologicznych badań ankietowych*, Warszawa 1992
51. Denzin N.K., Lincoln Y.S., *Wkraczanie na pole badań jakościowych. Wprowadzenie do podręcznika.*, „Acta Universitatis Nicolai Copernici. Socjologia Wychowania” 1997, t. III, Z. Kwiecieński (red.)
52. Dębski R., *Nauka o przestępstwie. Zasady odpowiedzialności*, [w:] *System Prawa Karnego. Tom 3*, R. Dębski (red.), Warszawa 2017
53. Domingo R., *The New Global Law*, Cambridge 2011
54. Dubel L., *Historia doktryn politycznych i prawnych do schyłku XX wieku*, Warszawa 2012
55. Dudka K., *Prawny obowiązek zawiadomienia o przestępstwie a odpowiedzialność pokrzywdzonego za czyn z art. 240 k.k.*, „Czasopismo Prawa Karnego i Nauk Penalnych” 2005, z. 1
56. Dünkel F., *Juvenile Justice in Europe – Reform Developments in the Light of International Human Rights Standards*, 2010,
http://providus.lv/article_files/2507/original/dunkel_bez_tabulam.pdf?138268023
5 [dostęp: 28.10.2024 r.]
57. Durkheim E., *Socialism and Saint Simone*, London 1959
58. Duss-von Werdt J., *Homo mediator*, Stuttgart 2005

59. Figueiredo J.M. De, Frank J.D., *Subjective Incompetence, the Clinical Hallmark of Demoralization*, „Comprehensive Psychiatry” 1982, vol. 23, issue 4
60. Finnis J., *Prawo naturalne i uprawnienia naturalne*, Warszawa 2001
61. Fox K. H., *Unanswered Questions, Future Opportunities: Reflections on an Intentional Conversation about Globalization of ADR*, „Hamline Journal of Public Law and Policy” 2006, vol. 27
62. Frank J. D., *Psychotherapy. The Restoration of Morale*, „American Journal of Psychiatry” 1974, issue 3
63. Frankfort-Nachmias C., Nachmias D., *Metody badawcze w naukach społecznych*, Poznań 1996
64. Frieske K., *Socjologia prawa*, Warszawa-Poznań 2001
65. Gadacz T., *Filozofia wolności*, „Miscellanea Posttotalitariana Wratislaviensia” 2020, nr 8
66. Gagos T., van Minnen P., *Setting a Dispute: Toward a Legal Anthropology of Law Antique Egypt*, Ann Arbor 1994
67. Gajda J., *Komentarz do art. 109 KRO*, [w:] *Kodeks rodzinny i opiekuńczy. Komentarz*, red. K. Pietrzykowski (red.), Warszawa 2023, Legalis
68. Giddens A., *Nowoczesność i tożsamość. „Ja” i społeczeństwo w epoce późnej nowoczesności*, tłum. A. Szulżycka, Warszawa 2006
69. Glaser S., *Polskie prawo karne w zarysie*, Kraków 1933
70. Głuszak M., *Problematyka sądownictwa polubownego w rezolucjach Rady Nieustającej (1776-1788)*, „Czasopismo Prawno-Historyczne” 2016, z. 2
71. Gmurzyńska E., *Rodzaje mediacji*, [w:] *Mediacje. Teorie i praktyka*, E. Gmurzyńska, R. Morek (red.), Warszawa 2009
72. Goździewicz G., *Mediacja i arbitraż w polskim prawie prac*, [w:] *Arbitraż i mediacja w polskim prawie pracy. Doświadczenia amerykańskie i polskie*, G. Goździewicz (red.), Lublin 2005
73. Górecki P., Stachowiak S., *Ustawa o postępowaniu w sprawach nieletnich. Komentarz*, Warszawa 2007
74. Grieve H. P., *Studies in the Way of Words*, Harvard 1989
75. Grocjusz H., *Trzy księgi. O prawie wojny i pokoju w których znajdują wyjaśnienie prawo natury i prawo narodów, a także główne zasady prawa publicznego*, Warszawa 1957

76. Grzejdziak A., *Prawo do wychowania w rodzinie*, [w:] *Prawa i wolności obywatelskie w Konstytucji RP*, B. Banaszak, A. Preisner (red.), Warszawa 2002
77. Grześkowiak A., *Postępowanie w sprawach nieletnich (Polskie prawo nieletnich)*, Toruń 1986
78. Grzybowski K., *Historia doktryn politycznych i prawnych. Od państwa niewolniczego do rewolucyj burżuazyjnych*, Warszawa 1968
79. Haak H., *Komentarz do art. 4*, [w:] *Ustawa o postępowaniu w sprawach nieletnich*, red. A. Haak-Trzuskowska, H. Haak, Warszawa 2015, Legalis
80. Halbwachs M., *Społeczne normy pamięci*, Warszawa 1969
81. Hammersley M., Atkinson P., *Metody badań terenowych*, Poznań 2000
82. Hervada J., *Prawo naturalne. Wprowadzenie*, Kraków 2011
83. Hervada J., *Wprowadzenie do prawa naturalnego*, Kraków 2011
84. Hobbes T., *Elementy filozofii. Tom II*, Warszawa 1956
85. Hobbes T., *Lewiatan*, Warszawa 1954
86. Indan-Pykno L., *Mediacja w sprawach nieletnich – skuteczny środek wychowawczy czy błędna regulacja?*, „Forum Polityki Kryminalnej” 2022, vol. 2
87. Ingarden R., *Wykłady z etyki*, oprac. A. Węgrzecki, Warszawa 1989
88. Jakubiak-Mirończuk A., *Alternatywne a sądowe rozstrzyganie sporów sądowych*, Warszawa 2008
89. Jan Paweł II, *Przekroczyć próg nadziei*, Lublin 1994
90. Janicka D., *Od sądów kompromisarskich po honorowe i obywatelskie – pozasądowe rozwiązywanie konfliktów na ziemiach polskich w XIX wieku*, „Studia Iuridica Toruniensia” 2015, z. 16
91. Jasiński K., *Czyn doskonalący osobę: w kręgu perfekcjonizmu Karola Wojtyły*, „Studia Elbląskie” 2012, nr 13
92. Jaskiernia J., *Zasady demokratycznego państwa prawnego w sejmowym postępowaniu ustawodawczym*, Warszawa 1999
93. Kaczmarek D., *Mediacja w sprawach administracyjnych, sądownoadministracyjnych i cywilnych – zakres i zasady (analiza porównawcza)*, „Studia Administracyjne” 2017, nr 9
94. Kalinowski M., *Europejskie systemy resocjalizacji nieletnich*, Warszawa 1991
95. Kalisz A., *Mediacja jako forma dialogu w stosowaniu prawa*, Warszawa 2016
96. Kalisz A., Zienkiewicz A., *Mediacja sądowa i pozasądowa. Zarys wykładu*, Warszawa 2014

97. Kalisz A., Zienkiewicz A., *Mediacja sądowa i pozasądowa. Zarys wykładu*, Warszawa 2009
98. Kant I., *Metafizyka moralności*, tłum. W. Galewicz, [w:] *Dzieła zebrane. Tom 5*, I. Kant, Toruń 2011
99. Karaszewska H., *Mediacja jako pozasądowa metoda rozwiązywania sporu – perspektywa historyczna i współczesna*, „Polska Myśl Pedagogiczna” 2020, nr 6
100. Kastelik B., Krupka A., Kupczak J., *Karol Wojtyła – Jan Paweł II o człowieku*, Kraków 2018
101. Kieszkowska A., *Inkluzyjno – katalektyczny model reintegracji społecznej skazanych. Konteksty resocjalizacyjne*, Kraków 2012
102. Klaus W., *Dziecko przed sądem. Wymiar sprawiedliwości wobec przestępczości młodszych nieletnich*, Warszawa 2009
103. Klementowski M.L., *Odpowiedzialność nieletniego w średniowiecznych prawach Europy*, [w:] *Postępowanie z nieletnimi. Orzekanie i wykonywanie środków wychowawczych i poprawczych*, T. Bojarski (red.), Lublin 1988
104. Klimaszewski S., *Wybrane elementy postępowania w sprawach nieletnich, Część I. Materiały Dydaktyczne nr 121*, Legionowo 2014
105. Kobes P., *Ustawa o postępowaniu w sprawach nieletnich ze szczególnym uwzględnieniem środków izolacyjnych – uwagi krytyczne wraz z propozycjami nowych rozwiązań normatywnych*, Warszawa 2020
106. Kolańczyk K., *Prawo rzymskie*, Warszawa 1999
107. Komarnicka-Boberska K., *Komentarz do art. 55*, [w:] *Ustawa o wspieraniu i resocjalizacji nieletnich. Komentarz*, P. Drembkowski, G. Kowalski (red.), Warszawa 2023, Legalis
108. Konarska-Wrzosek V., *Komentarz do art. 1. Zakres podmiotowy stosowania ustawy*, [w:] *Postępowanie w sprawach nieletnich. Komentarz*, <https://sip.lex.pl/#!/commentary/587633574/589764/gorecki-piotr-konarskawrzosek-violetta-postepowanie-w-sprawach-nieletnich-komentarz-wyd-ii?cm=RELATIONS> [dostęp: 28.10.2024 r.].
109. Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r., Dz. U. 1997, nr 78, poz. 483 z późn. zm.
110. Kopaliński W., *Słownik wyrazów obcych i zwrotów obcojęzycznych z almanachem*, Warszawa 2000

111. Korcyl-Wolska M., *Postępowanie w sprawach nieletnich na tle standardów europejskich*, Warszawa 2015
112. Korcyl-Wolska M., *Postępowanie w sprawach nieletnich*, Kraków 2004
113. Korczak J., *Pamiętnik*, [w:] J. Korczak, *Źródła do dziejów wychowania i myśli pedagogicznej, Tom III. Księga Pierwsza*, A. Rutkowska (red.), Kielce 1998
114. Korczak J., *Prawo dziecka do szacunku*, Warszawa 2012
115. Kordasiewicz S., *Historyczna i międzynarodowa perspektywa mediacji*, [w:] *Mediacje. Teorie i praktyka*, E. Gmurzyńska, R. Morek (red.), Warszawa 2009
116. Korsakovienė I., Branimirova Radanova Y., Tvaronavičienė A., *Mandatory Mediation in Family Disputes – An Emerging Trend in the European Union?*, „Review of European and Comparative Law” 2023, vol. 53, no. 2
117. Korybski A., *Alternatywne rozwiązywanie sporów w USA. Studium teoretycznoprawne*, Lublin 1993
118. Kotowski A., *Wybrane problemy badań empirycznych w naukach prawnych*, „Przegląd Prawa Publicznego” 2014, nr 7-8
119. Kovach K., Love L.P., *Evaluative Mediation is an Oxymoro*, *Alternatives* 1994, vol. 14, no. 31
120. Kowalczyk-Grzenkowicz J., Arcimowicz J., Jermakowicz P., *Rozwiązywanie konfliktów, sztuka negocjacji i komunikacji*, Warszawa 2003
121. Kraszewska H., *Mediacja jako pozasądowa metoda rozwiązywania sporu – perspektywa historyczna i współczesna*, „Polska Myśl Pedagogiczna” 2020, t. VI, nr 6
122. Krąpiec M.A., *Człowiek i prawo naturalne*, Lublin 1993
123. Krąpiec M.A., *Człowiek jako osoba*, Lublin 2005
124. Krüger H.-H., *Metody badań w pedagogice*, Gdańsk 2007
125. Kulpa A., *Dwa oblicze konfliktu. Funkcjonalna teoria konfliktu Lewisa A. Cosera a współczesne koncepcje zarządzania konfliktami*, „Organizacja i Kierowanie” 2002, nr 1
126. Kurczewski J., *Słowo wstępne*, [w:] *Polskie spory i sądy*, J. Kurczewski, M. Fuszara (red.), Warszawa 2004
127. Lachowicz-Tabaczek K., Śniecińska J., *Intrapsychiczne źródła samooceny: znaczenie emocji, temperamentu i poczucia zdolności do działania*, „Czasopismo Psychologiczne” 2008, nr 2

128. Lang W., *Instrumentalne pojmowanie prawa a państwo prawa*, „Państwo i Prawo” 1991, nr 12
129. Lewandowska-Pierzynka I., *Obawy nieletnich przed instytucją mediacji*, [w:] *Mediacja: w kierunku ugody*, M. Romanowski (red.), Warszawa 2021
130. Lipczyńska M., *Przesłanki procesu karnego a zawiadomienie o przestępstwie*, „Problemy Praworządności” 1981, nr 5
131. Litewski W., *Rzymskie prawo prywatne*, Warszawa 1994
132. Locke J., *Dwa traktaty o rządzie*, Warszawa 1992
133. Locke J., *List o tolerancji*, Warszawa 1963
134. Łapiński A., *Ogólna problematyka ograniczenia władzy rodzicielskiej według art. 109 k.r.o.*, „Palestra” 1974, nr 18/3
135. Łatka R., *Episkopat Polski wobec stosunków państwo – Kościół i rzeczywistości społeczno-politycznej PRL 1970-1989*, Warszawa 2019
136. Łobocki M., *Wprowadzenie do metodologii badań pedagogicznych*, Kraków 2007
137. Maciejewski T., *Historia powszechna ustroju i prawa*, Warszawa 2004
138. Mader J., *Filozofia dialogu*, [w:] *Filozofia współczesna*, J. Tischner (red.), Kraków 1989
139. Maraszek M., *Dolna granica wieku odpowiedzialności karnej w prawie polskim*, Warszawa 2012
140. Marek A., *Sądownictwo dla nieletnich w Polsce na tle porównawczym*, [w:] *Postępowanie z nieletnimi. Orzekanie i wykonywanie środków wychowawczych i poprawczych*, T. Bojarski (red.), Lublin 1988
141. Marek A., Waltoś S., *Podstawy prawa i procesu karnego*, Warszawa 2003
142. Marshall T.F., *The Evolution of restorative justice in Britain*, Council of Europe, Strasbourg 1996
143. Marszałek L., *Samoświadomość w rozwoju duchowości dziecka w wieku przedszkolnym. Tom 13*, Płock 2021
144. McAra L., *Models of youth justice*, [in:] D. Smith ed., *A New Response to Youth Crime*. Willan 2010
145. Mears D., Field S., *Theorizing Sanctioning in a Criminalized Juvenile Court*, „Criminology” 2000, t. 38, no. 4, 2000
146. Miczek Z., *Mediacja w sprawach cywilnych*, „Przegląd Prawa Handlowego” 2006, nr 6

147. Middleman R., Goldberg G., *Social Service Delivery: a Structural Approach*, Nowy Jork 1994
148. Mierzwa E., *Prawny i społeczny obowiązek denuncjacji o podejrzeniu popełnienia przestępstwa* [w:] *Współdziałanie na rzecz społeczeństwa*, G. Ignatowski (red.), Łódź-Warszawa 2019
149. Mikołajczuk E., Waszkiewicz P., *Mediacja w polskim postępowaniu sądowym*, [w:] *Mediacja w postępowaniu sądowym. Wyniki badań aktowych i analiz statystycznych*, Warszawa 2022
150. Miles M.B., Huberman A.M., *Analiza danych jakościowych*, Białystok 2000
151. Miłek K., *Istota kary kryminalnej*, „Roczniki Wydziału Nauk Prawnych i Ekonomicznych KUL” 2008, t. 4, z. 1
152. Modrzewski A. F., *Dzieła wszystkie. Mowy. Tom II*, S. Żółkiewski (red.), Warszawa 1954
153. Mogilnicki A., *Dziecko i przestępstwo*, Warszawa 1925
154. Moniuszko A., *Prawo sądowe Rzeczypospolitej szlacheckiej (XVI–XVIII w.). Zarys wykładu z wyborem źródeł*, Warszawa 2017
155. Moniuszko A., Rosner A., *Historia polubownego rozwiązania sporów na ziemiach polskich. Zarys problematyki*, [w:] *Mediacje. Teorie i praktyka*, E. Gmurzyńska, R. Morek (red.), Warszawa 2014
156. Moore C. W., *The Mediation Process*, San Francisco 2004
157. Moore C.W., *Mediacje. Praktyczne strategie rozwiązywania konfliktów*, Warszawa 2009
158. Morawska E. H., *Ochrona praw dziecka w świetle art. 72 Konstytucji RP. Uwagi na tle orzecznictwa Trybunału Konstytucyjnego*, „Kwartalnik Prawa Publicznego” 2007, nr 7
159. Morek R., *Dobrowolność mediacji i jej ograniczenia (prawo i praktyka)*, „Studia Iuridica” 2008, t. XLIX
160. Morek R., *Mediacja i arbitraż (art. 183¹–183¹⁵, 1154–1217 KPC). Komentarz*, Warszawa 2006
161. Mucha A., *Czy obecna konstrukcja prawna mediacji jest efektywna ekonomicznie? O kosztach społecznych mediacji w ujęciu ekonomicznej analizy prawa*, [w:] *Mediacja w prawie*, J. Czapska, M. Szelaǵ-Dylewski (red.), Kraków 2014
162. Nowacki J., *Problem moralnej indyferentności przepisów prawa pozytywnego*, [w:] *Studia z teorii prawa*, Kraków 2003

163. Nowak S., *Metodologia badań społecznych*, Warszawa 2012
164. Opalek K., Wróblewski J., *Zagadnienia teorii prawa*, Warszawa 1969
165. Opoczyńska M., *Wprowadzenie do psychologii egzystencjalnej*, Kraków 2004
166. Palka S., *Metodologia. Badania. Praktyka pedagogiczna*, Gdańsk 2006
167. Parsons T., *Szkice z teorii socjologii*, Warszawa 1972
168. Parsons T., *General Theory in Sociology*, [w:] *Sociology Today*, K. Merton, L. Boan, L. Cotrell (red.), Nowy Jork 1980
169. Parsons T., *Struktura społeczna a osobowość*, Warszawa 1969
170. Parsons T., *The social systems*, London 2005
171. Pasamonik B., *Tożsamość osobowa*, Kraków 1999
172. Pearson G., *Social Work As The Privitivated Solution of Public Ius*, „British Journal of Social Work” 1973, vol. 3, issue 2
173. Perelman C., *Legal Reasoning*, [w:] *Justice, Law and Argument. Essays on Moral and Legal Reasoning*, D. Reidel (red.), Dordrecht-Boston-London 1980
174. Perelman C., *O sprawiedliwości*, Warszawa 1959
175. Petrażycki L., *Wstęp do nauki polityki prawa*, Warszawa 1968
176. Pettigrew T. F., *Intergroup Contact Theory*, „Annual Review of Psychology” 1998, nr 1
177. Pękowska M., *Opieka państwowa w Królestwie Polskim do 1870 roku w świetle przepisów prawnych*, „Studia Pedagogiczne. Problemy Społeczne, Edukacyjne i Artystyczne” 1994, z. 9
178. Pichlak M., *Modele prawnej regulacji ryzyka a refleksyjność prawa*, [w:] *Prawo i polityka w sferze publicznej. Perspektywa wewnętrzna*, P. Jabłoński, J. Kaczor, M. Pichlak (red.), Wrocław 2017
179. Pierzchała K., *Akulturalizm kary śmierci w świetle pedagogiki i teologii*, „Roczniki Pedagogiczne” 2019, t. 11
180. Pilarska A., *Cechy samoświadomości a nasilenie symptomów samodepresji*, „Roczniki Psychologiczne” 2010, t. XIII, nr 2
181. Piłat R., *Aporie samowiedzy*, Warszawa 2013
182. Piórkowska J., *Mediacje rówieśnicze*,
<https://www.metis.pl/remository/Itemid,152/func,fileinfo/id,320/>, [dostęp: 28.10.2024 r.]
183. Pisarska A., *Psychologiczne i prawne aspekty dobra dziecka*, „Kwartalnik Naukowy Fides Et Ratio” 2020, nr 1

184. Plucińska-Nowak M., *Status i oblicze mediacji w społeczeństwie polskim*, Poznań 2021
185. Pol K., *Adwokaci polscy w drodze do niepodległości (1914-1918)*, „Palestra” 2003, nr 11-12
186. Pol K., *Poczet prawników polskich XIX-XX w.*, Warszawa 2011
187. Polskie Centrum Mediacji, *Zasady mediacji*, <https://mediator.org.pl/baza-wiedzy/zasady-mediacji/>, [dostęp: 28.10.2024 r.]
188. Potrzeszcz J., *Sprawiedliwość a celowość w prawie*, „Roczniki Nauk Prawnych” 2004, nr 1
189. Pruin I., *The scope of juvenile justice system in Europe*, [w:] F. Dünkel, J. Grzywa, P. Horsfield, I. Pruin (eds.), *Juvenile Justice Systems. Current Situation and Reform Developments. Vol. I.*, Mönchengladbach 2011
190. Pyszka A., *Istota efektywności. Istota i wymiary*, „Studia Ekonomiczne. Zeszyty Naukowe” 2015, nr 230
191. Radbruch G., *Pięć minut filozofii prawa*, [w:] *Filozofia prawa*, Warszawa 2012
192. Radbruch G., *Ustawowe bezprawie i ponadustawowe prawo*, [w:] *Filozofia prawa*, Warszawa 2012
193. Radbruch G., *Zarys filozofii prawa*, tłum. C. Znamierowski, Warszawa 1938
194. Rafacz J., *Dawny proces polski*, Warszawa 1925
195. Rękas A., *Mediacja w polskim prawie karnym*, Warszawa 2004
196. Rękas A., *Rozwój mediacji w Polsce – zagadnienia prawne i praktyczne*, [w:] *Mediacja i arbitraż jako sposoby polubownego rozstrzygania sporów*, D. Czura-Kalinowska (red.), Poznań 2009
197. Riskin L., *Understanding Mediator's Orientations, Strategies and Techniques: A Grid For the Perplexed*, „Harvard Negotiation Law Review” 1996, vol. 1
198. Roberts Callister R., Wall Jr. J.A., *Japanese Community and Organizational Mediation*, „The Journal of Conflict Resolution” 1997, vol. 41, no. 2
199. Rosner A., *Sędziowie i urzędnicy sądów pokoju w Księstwie Warszawskim*, „Przegląd Historyczny” 1988, nr 4
200. Rosner A., *Tradycja staropolskiego sądownictwa polubownego: próba zarysowania problemu*, [w:] *Sprawiedliwość naprawcza. Idee, Teoria. Praktyka*, M. Platek, M. Fajst (red.), Warszawa 2005
201. Ross A., *On Law and Justice*, Berkeley-Los Angeles 1959
202. Roszkowska E., *Wybrane modele negocjacji*, Białystok 2011

203. Rousseau J.J., *Umowa społeczna*, Łódź 1948,
204. Safjan M., Bosek L., *Komentarz do art. 72 [w:] Konstytucja RP. Tom I. Komentarz do art. 1-86*, M. Safjan, L. Bosek (red.), Warszawa 2016, Legalis
205. Sartre P., *Dramaty: Muchy. Przy drzwiach zamkniętych. Ladacznica z zasadami*. Niekrasow, tłum. Lisowski J., Kott J., Warszawa 1956
206. Seidler G.L., *O istocie władzy państwowej*, Kraków 1946
207. Sienkiewicz Z., *System sądowych środków wobec nieletnich w prawie polskim*, Wrocław 1989
208. Sierocka I., *Postępowanie mediacyjne w sprawach z zakresu prawa pracy*, „Białostockie Studia Prawnicze” 2016, z. 21
209. Simmel G., *Socjologia*, Warszawa 1975
210. Skibińska M., *Zalety i wady mediacji jako sposobu rozwiązywania sporów cywilnych*, „Kwartalnik ADR” 2010, nr 3
211. Skrzypczak G., *Prawnik a sposoby rozwiązywania sporów*, „Monitor Prawniczy” 2004, nr 4
212. Skrzypek E., *Jakość i efektywność*, Lublin 2000
213. *Słownik języka polskiego. Tom I*, M. Szymczak (red.), Warszawa 1978
214. Smoktunowicz E. (red.), *Wielka Encyklopedia Prawa*, Białystok-Warszawa 2000
215. Sohn D., Wall Jr. J.A., *Community Mediation in South Korea: A City-Village Comparison*, „The Journal of Conflict Resolution” 1993, vol. 37, no. 3
216. Sójka-Zielińska K., *Drogi i bezdroża prawa. Szkice z dziejów kultury prawnej Europy*, Wrocław 2010
217. Stanisław A., *Przystępny kurs statystyki z zastosowaniem STATISTICA PL na przykładach z medycyny, Tom 1. Statystyki podstawowe*, Kraków, 2006
218. Stańdo-Kawecka B., *Odpowiedzialność nieletnich na tle nowej kodyfikacji karnej*, „Prokuratura i Prawo” 1998, t. 7-8
219. Stańdo-Kawecka B., *Prawne podstawy resocjalizacji*, Kraków 2000
220. Stańdo-Kawecka B., *Prawo karne nieletnich: od opieki do odpowiedzialności*, Warszawa 2007
221. Stańdo-Kawecka B., *Założenia modelowe i standardy międzynarodowe dotyczące nieletnich sprawców przestępstw*, „Archiwum Kryminologii” 2007-2008, t. XXIX-XXX

222. Stefański R.A., *Metodyka przygotowania rozprawy doktorskiej*, [w:] H. Izdebski, A. Łazarska (red.), *Metodologia dysertacji doktorskiej dla prawników – teoria i praktyka*, Warszawa 2022
223. Steinberg S., Bar-On D., *An analysis of the group process in encounters between Jews and Palestinians using a typology for discourse classification*, „International Journal of Intercultural Relations” 2002, no. 26
224. Strzembosz A., *Wstęp*, [w:] *Polskie sądy rodzinne w świetle badań empirycznych*, A. Strzembosz (red.), Warszawa 1983
225. Suchanek M., *Mediacja jako metoda rozwiązywania konfliktów społecznych*, „Studia Administracyjne” 2018, nr 10
226. Sztompka P., *Socjologia. Analiza społeczeństwa*, Kraków 2007
227. Sztumski J., *Konflikty społeczne i negocjacje jako metody ich przewyżniania*, Częstochowa 2000
228. Szumiło-Kulczycka D., *Proces karny a idea sprawiedliwości naprawczej*, [w:] *System prawa karnego procesowego. Tom I. Część 2. Zagadnienia ogólne*, Hofmański P. (red.), Warszawa 2013
229. Szumiło-Kulczycka D., *Udział czynnika społecznego w postępowaniu w sprawach nieletnich – założenia teoretyczne i praktyczne*, „Białostockie Studia Prawnicze” 2016, nr 21
230. Szumiło-Kulczyńska D., *Proces karny a idea sprawiedliwości naprawczej*, [w:] *System prawa karnego procesowego. Tom I. Część 2. Zagadnienia ogólne*, Warszawa 2014
231. Szyszkowska M., *Filozofia prawa i filozofia człowieka*, Warszawa 1989
232. Świeżak R., Tański M., *Alternatywne metody rozwiązywania sporów. Przegląd zagadnień*, Warszawa 2003
233. Tabernacka M., *Mediacje – przeciwdziałanie podziałom w praktyce stosowania prawa*, [w:] *Mediacja ponad podziałami*, M. Tabernacka (red.), Wrocław 2013
234. Tabernacka M., *Zgoda na mediacje w postępowaniu cywilnym w zakresie obowiązywania regulacji art. 183⁸ k.p.c.*, „ADR. Arbitraż i Mediacja” 2012, nr 2
235. Tarasiewicz P., *Istota demoralizacji w świetle realizmu filozoficznego*, „Cywilizacja. O nauce, moralności, sztuce i religii” 2013, nr 44
236. Tokarczuk R., *Historia filozofii prawa w retrospektywie prawa natury*, Białystok 1999

237. Tokarczyk R. A., *Sprawiedliwość jako naczelna wartość prawa*, „Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska. Sectio G” 1997, t. 44
238. Tokarczyk R., *Filozofia prawa*, Warszawa 2010
239. Umbreit M.S., *Humanistic Mediation. A Transformative Journey of Peacemaking*, “Mediation Quaterly” 1997, t. 14
240. Urbanowicz K., *Sprawiedliwość naprawcza w Polsce. Szansa na zmianę polityki rozwiązywania konfliktów*, „Internetowy Przegląd Prawniczy TBSP UJ” 2016, nr 2
241. Konarska-Wrzosek V., *Prawny system postępowania z nieletnimi w Polsce*, Warszawa 2013
242. Veillard-Cybulsky M.H., *Nieletni przestępcy w świecie*, Warszawa 1968
243. Stróżewski W., *Wolność i wartość*, [w:] *O wielkości. Szkice z filozofii człowieka*, W. Stróżewski, Kraków 2002
244. Walczak-Żochowska A., *Systemy postępowania z nieletnimi w państwach europejskich (studium prawnoporównawcze)*, Warszawa 1988
245. Wall Jr J.A., Blum M., *Community Mediation in the People’s Republic of China*, „The Journal of Conflict Resolution” 1991, vol. 35, no. 1
246. Waluk J., *Mediacja jako forma sprawiedliwości naprawczej*, „Archiwum Kryminologii” 2007-2008, t. 29-30
247. Waszkiewicz P., *Zasady mediacji*, [w:] E. Gmurzyńska, R. Morka (red.), *Mediacje. Teorie i praktyka*, , Warszawa 2009
248. Weitz K., *Mediacja w sprawach gospodarczych*, [w:] T. Wiśniewski (red.), *System Prawa Handlowego. Tom 7. Postępowanie sądowe w sprawach gospodarczych*, Warszawa 2007
249. Winterdyk J., *Juvenile Justice. International Perspectives, Models, and Trends*, London-New York 2015
250. Wiszniewski J., *Elementy prawa*, Warszawa 1977
251. Włodarczyk-Madejska J., *Mediacja w sprawach nieletnich*, [w:] Włodarczyk-Madejska J., *Mediacja w postępowaniu sądowym Wyniki badań aktowych i analiz statystycznych*, Warszawa 2022
252. Włodarczyk-Madejska J., *Skazani na wychowanie. Stosowanie środków izolacyjnych wobec nieletnich*, Warszawa 2020
253. Włodarczyk-Madejska J., *Stosowanie izolacyjnego środka wychowawczego oraz środka poprawczego w świetle badań aktowych*, „Prawo w Działaniu” 2016, nr 26

254. Włodarczyk-Madejska J., *Współpraca sądu dla nieletnich z instytucjami pomocniczymi w procesie orzekania*, „Archiwum Kryminologii” 2018, t. 40
255. Wojtowicz M., *Doświadczenie lęku egzystencjalnego jako sytuacja wyboru*, Katowice 2005
256. Wojtyła K., *Osoba i czyn*, [w:] *Osoba i czyn oraz inne studia antropologiczne*, Wojtyła K., Lublin 2000
257. Wojtyła K., *Rozważania o istocie człowieka*, Kraków 2000
258. Wojtyła K., *The Intentional Act and the Human Act, that is, Act and Experience*, „Analecta Husserliana” 1976, t. 5
259. Wong D.S.W., Lo T. W., *The recent development of restorative social work practices in Hong Kong*, „International Social Work” 2010, no. 5
260. Workowski A., *Samowiedza i bycie sobą*, „Kwartalnik Filozoficzny” 2014, t. XLII, z. 3
261. Wright M. H., *Przywracając szacunek sprawiedliwości*, Warszawa 2005
262. Wright M., *Geneza i rozwój sprawiedliwości naprawczej*, [w:] B. Czarnecka-Działuk D. Wójcik (red.), *Mediacja. Nieletni przestępcy i ich ofiary*, Warszawa 1999
263. Wróblewska K., *Poziom samooceny i obraz własnego ciała u osób aktywnych sportowo*, „Innowacje Psychologiczne” 2020, nr 9
264. Zaborowski Z., *Świadomość i samoświadomość człowieka*. Warszawa 1998
265. Zemke-Górecka A., Mendrek A., Rogula C., *Mediacja w praktyce mediatora i pełnomocnika*, Warszawa 2021
266. Zieliński Z., *Kościół katolicki lat osiemdziesiątych XX wieku w Polsce – mediator czy zakładnik?* [w:] *Władze wobec Kościołów i związków wyznaniowych na Środkowym Nadodrzu w latach 1980-1989*, Wojcieszek E. (red.), Poznań 2016
267. Ziemiński Z., *O pojmowaniu sprawiedliwości*, Lublin 1992
268. Ziemiński Z., *Problemy podstawowe prawoznawstwa*, Warszawa 1980
269. Ziemiński Z., *Sprawiedliwość społeczna jako pojęcie prawne*, Warszawa 1996
270. Zienkiewicz A., *Główne obawy stron co do rozwiązywania sporów poprzez mediację*, [w:] J. Czapska, M. Szelań-Dylewski (red.), *Mediacje w prawie*, Kraków 2014
271. Zienkiewicz A., *Studium mediacji. Od teorii ku praktyce*, Warszawa 2007
272. Żuchelkowska K., *Prawa dziecka a dobro dziecka*, „Nauczyciel i Szkoła” 2018, nr 2

273. Żylińska J., *Prawny obowiązek zawiadomienia o niektórych przestępstwach (art. 240 k.k.)*, „Prokuratura i Prawo” 2015, nr 10

Spis tabel

Tabela nr 1. Czyny karalne popełnione przez nieletnich sprawców z podziałem na sprawy z mediacją oraz bez mediacji.....s.	146
Tabela nr 2. Czyny karalne popełnione przez nieletnich sprawców z podziałem na sprawy z mediacją oraz bez mediacji.....s.	147
Tabela nr 3. Wynik testu chi2 dotyczący częstotliwości wykorzystywania mediacji w sprawach z art. 158 k.k. i art. 207 k.k.....s.	149
Tabela nr 4. Wynik testu chi2 dotyczący częstotliwości wykorzystywania mediacji w sprawach z art. 158 k.k. i art. 207 § 1 k.k.....s.	149
Tabela nr 5. Wynik testu chi2 dotyczący częstotliwości wykorzystywania mediacji w sprawach z art. 158 i art. 278.s.	150
Tabela nr 6. Wynik testu chi2 dotyczący częstotliwości wykorzystywania mediacji w sprawach z art. 158 i art. 279..... s.	150
Tabela nr 7. Wynik testu chi2 dotyczący częstotliwości wykorzystywania mediacji w sprawach z art. 158 i art. 280-295..... s.	151
Tabela nr 8. Wynik testu chi2 dotyczący częstotliwości wykorzystywania mediacji w sprawach z art. 158 oraz art. 148-157a i art. 159-162.....s.	152
Tabela nr 9. Wynik testu chi2 dotyczący częstotliwości wykorzystywania mediacji w sprawach z art. 158 i art. 205..... s.	152
Tabela nr 10. Wynik testu chi2 dotyczący częstotliwości wykorzystywania mediacji w sprawach z art. 158 i art. 173-180.....s.	153
Tabela nr 11. Wynik testu chi2 dotyczący częstotliwości wykorzystywania mediacji w sprawach z art. 158 i art. 189-193.....s.	153
Tabela nr 12. Wynik testu chi2 dotyczący częstotliwości wykorzystywania mediacji w sprawach z art. 158 i art. 212-217a.....s.	154
Tabela nr 13. Wynik testu chi2 dotyczący częstotliwości wykorzystywania mediacji w sprawach z art. 158 i art. 222-231.....s.	154

Tabela nr 14. Wynik testu chi2 dotyczący częstotliwości wykorzystywania mediacji w sprawach z art. 207 § 1 kk. i art. 207 § 1a.....s.	155
Tabela nr 15. Wynik testu chi2 dotyczący częstotliwości wykorzystywania mediacji w sprawach z art. 207 § 1 i art. 278	155
Tabela nr 16. Wynik testu chi2 dotyczący częstotliwości wykorzystywania mediacji w sprawach z art. 207 § 1 i art. 279.....s.	156
Tabela nr 17. Wynik testu chi2 dotyczący częstotliwości wykorzystywania mediacji w sprawach z art. 207 § 1 i art. 280-295.....s.	157
Tabela nr 18. Wynik testu chi2 dotyczący częstotliwości wykorzystywania mediacji w sprawach z art. 207 § 1 i art. 148-157a i art. 159-162 k.k.....s.	157
Tabela nr 19. Wynik testu chi2 dotyczący częstotliwości wykorzystywania mediacji w sprawach z art. 207 § 1 i art. 205 k.k.....s.	158
Tabela nr 20. Wynik testu chi2 dotyczący częstotliwości wykorzystywania mediacji w sprawach z art. 207 § 1 i art. 173-180 k.k.....s.	158
Tabela nr 21. Wynik testu chi2 dotyczący częstotliwości wykorzystywania mediacji w sprawach z art. 207 § 1 i art. 189-193 k.k.....s.	158
Tabela nr 22. Wynik testu chi2 dotyczący częstotliwości wykorzystywania mediacji w sprawach z art. 207 § 1 i art. 212-217a k.k.....s.	159
Tabela nr 23. Wynik testu chi2 dotyczący częstotliwości wykorzystywania mediacji w sprawach z art. 207 § 1 i art. 222-231 k.k.....s.	159
Tabela nr 24. Wynik testu chi2 dotyczący częstotliwości wykorzystywania mediacji w sprawach z art. 207 § 1a k.k. i art. 279 k.k.....s.	160
Tabela nr 25. Wynik testu chi2 dotyczący częstotliwości wykorzystywania mediacji w sprawach z art. 207 § 1a k.k. i art. 280-295 k.k.....s.	161
Tabela nr 26. Wynik testu chi2 dotyczący częstotliwości wykorzystywania mediacji w sprawach z art. 207 § 1a k.k. oraz art.148-157a i art. 159-162 k.k.....s.	161
Tabela nr 27. Wynik testu chi2 dotyczący częstotliwości wykorzystywania mediacji w sprawach z art. 207 § 1a k.k. i art. 205 k.k.....s.	162
Tabela nr 28. Wynik testu chi2 dotyczący częstotliwości wykorzystywania mediacji w sprawach z art. 207 § 1a k.k. i art.173-180 k.k.....s.	162
Tabela nr 29. Wynik testu chi2 dotyczący częstotliwości wykorzystywania mediacji w sprawach z art. 207 § 1a k.k. i art.189-193 k.k.....s.	163
Tabela nr 30. Wynik testu chi2 dotyczący częstotliwości wykorzystywania mediacji w sprawach z art. 207 § 1a k.k. i z art. 212-217a k.k.....s.	163

Tabela nr 31. Wynik testu chi2 dotyczący częstotliwości wykorzystywania mediacji w sprawach z art. 207 § 1a k.k. i art. 222-231 k.k.....s.	164
Tabela nr 32. Wynik testu chi2 dotyczący częstotliwości wykorzystywania mediacji w sprawach z art. 278 k.k. i art. 279 k.k.....s.	164
Tabela nr 33. Wynik testu chi2 dotyczący częstotliwości wykorzystywania mediacji w sprawach z art. 278 k.k. i art. 280-295 k.k.....s.	165
Tabela nr 34. Wynik testu chi2 dotyczący częstotliwości wykorzystywania mediacji w sprawach z art. 278 k.k. oraz art. 148-157a i art. 159-162 k.k.....s.	165
Tabela nr 35. Wynik testu chi2 dotyczący częstotliwości wykorzystywania mediacji w sprawach z art. 278 k.k. i art. 205 k.k.....s.	166
Tabela nr 36. Wynik testu chi2 dotyczący częstotliwości wykorzystywania mediacji w sprawach z art. 278 k.k. i art. 173-180 k.k.....s.	166
Tabela nr 37. Wynik testu chi2 dotyczący częstotliwości wykorzystywania mediacji w sprawach z art. 278 k.k. i art. 189-193 k.k.....s.	167
Tabela nr 38. Wynik testu chi2 dotyczący częstotliwości wykorzystywania mediacji w sprawach z art. 278 k.k. i art. 212-217a k.k.....s.	167
Tabela nr 39. Wynik testu chi2 dotyczący częstotliwości wykorzystywania mediacji w sprawach z art. 278 k.k. i art. 222-231 k.k.....s.	168
Tabela nr 40. Wynik testu chi2 dotyczący częstotliwości wykorzystywania mediacji w sprawach z art. 279 k.k. i art. 280-295 k.k.....s.	168
Tabela nr 41. Wynik testu chi2 dotyczący częstotliwości wykorzystywania mediacji w sprawach z art. 279 k.k. oraz art. 148-157a i art. 159-162 k.k.....s.	169
Tabela nr 42. Wynik testu chi2 dotyczący częstotliwości wykorzystywania mediacji w sprawach z art. 279 k.k. i art. 205 k.k.....s.	169
Tabela nr 43. Wynik testu chi2 dotyczący częstotliwości wykorzystywania mediacji w sprawach z art. 279 k.k. i art. 173-180 k.k.....s.	170
Tabela nr 44. Wynik testu chi2 dotyczący częstotliwości wykorzystywania mediacji w sprawach z art. 279 k.k. i art. 189-193 k.k.....s.	170
Tabela nr 45. Wynik testu chi2 dotyczący częstotliwości wykorzystywania mediacji w sprawach z art. 279 k.k. i art. 212-217a k.k.....s.	171
Tabela nr 46. Wynik testu chi2 dotyczący częstotliwości wykorzystywania mediacji w sprawach z art. 279 k.k. i art. 222-231 k.k.....s.	171
Tabela nr 47. Wynik testu chi2 dotyczący częstotliwości wykorzystywania mediacji w sprawach z 280-295 k.k. oraz art. 148-157a i art. 159-162 k.k.....s.	172

Tabela nr 48. Wynik testu chi ² dotyczący częstotliwości wykorzystywania mediacji w sprawach z 280-295 k.k. i 205 k.k.....	s. 172
Tabela nr 49. Wynik testu chi ² dotyczący częstotliwości wykorzystywania mediacji w sprawach z art. 280-295 k.k. i art. 173-180 k.k.....	s. 173
Tabela nr 50. Wynik testu chi ² dotyczący częstotliwości wykorzystywania mediacji w sprawach z art. 280-295 k.k. i art. 189-193 k.k.....	s. 173
Tabela nr 51. Wynik testu chi ² dotyczący częstotliwości wykorzystywania mediacji w sprawach z art. 280-295 k.k. i 212-217a k.k.....	s. 174
Tabela nr 52. Wynik testu chi ² dotyczący częstotliwości wykorzystywania mediacji w sprawach z art. 280-295 k.k. i art. 222-231 k.k.....	s. 174
Tabela nr 53. Wynik testu chi ² dotyczący częstotliwości wykorzystywania mediacji w sprawach z art. 148-157a i art. 159-162 k.k. oraz art. 205 k.k.....	s. 175
Tabela nr 54. Wynik testu chi ² dotyczący częstotliwości wykorzystywania mediacji w sprawach z art. 148-157a i art. 159-162 k.k. oraz art. 173-180 k.k.....	s. 175
Tabela nr 55. Wynik testu chi ² dotyczący częstotliwości wykorzystywania mediacji w sprawach z art. 148-157a i art. 159-162 k.k. oraz art. 189-193 k.k.....	s. 176
Tabela nr 56. Wynik testu chi ² dotyczący częstotliwości wykorzystywania mediacji w sprawach z art. 148-157a i art. 159-162 k.k. oraz art. 212-217a k.k.....	s. 176
Tabela nr 57. Wynik testu chi ² dotyczący częstotliwości wykorzystywania mediacji w sprawach z art. 148-157a i art. 159-162 k.k. oraz art. 222-231 k.k.....	s. 177
Tabela nr 58. Wynik testu chi ² dotyczący częstotliwości wykorzystywania mediacji w sprawach z art. 205 k.k. i art. 173-180 k.k.....	s. 177
Tabela nr 59. Wynik testu chi ² dotyczący częstotliwości wykorzystywania mediacji w sprawach z art. 205 k.k. i art. 189-193 k.k.....	s. 178
Tabela nr 60. Wynik testu chi ² dotyczący częstotliwości wykorzystywania mediacji w sprawach z art. 205 k.k. i art. 212-217a k.k.....	s. 178
Tabela nr 61. Wynik testu chi ² dotyczący częstotliwości wykorzystywania mediacji w sprawach z art. 205 k.k. i art. 222-231 k.k.....	s. 179
Tabela nr 62. Wynik testu chi ² dotyczący częstotliwości wykorzystywania mediacji w sprawach z art. 173-180 k.k. i art. 189-193 k.k.....	s. 179
Tabela nr 63. Wynik testu chi ² dotyczący częstotliwości wykorzystywania mediacji w sprawach z art. 173-180 k.k. i art. 212-217a k.k.....	s. 180
Tabela nr 64. Wynik testu chi ² dotyczący częstotliwości wykorzystywania mediacji w sprawach z art. 173-180 k.k. i art. 222-231 k.k.....	s. 180

Tabela nr 65. Wynik testu chi ² dotyczący częstotliwości wykorzystywania mediacji w sprawach z art. 189-193 k.k. i art. 212-217a k.k.....	s. 181
Tabela nr 66. Wynik testu chi ² dotyczący częstotliwości wykorzystywania mediacji w sprawach z art. 189-193 k.k. i art. 222-231 k.k.....	s. 181
Tabela nr 67. Wynik testu chi ² dotyczący częstotliwości wykorzystywania mediacji w sprawach z art. 212-217a k.k. i art. 222-231 k.k.....	s. 182
Tabela nr 68. Sprawcy czynów ze względu na płeć.....	s. 183
Tabela nr 69. Sylwetka nieletnich sprawców.....	s. 184
Tabela nr 70. Środowisko społeczne nieletnich sprawców.....	s. 187
Tabela nr 71. Środowisko rodzinne nieletnich sprawców.....	s. 188
Tabela nr 72. Sprawy, w których zastosowano mediację oraz w których odstąpiono od mediacji w ujęciu demograficznym.....	s. 190
Tabela nr 73. Wynik testu chi ² dotyczący częstotliwości wykorzystywania mediacji w sprawach, w których nieletni pochodzi z miast do 10 tys. mieszkańców i z miast 10-50 tys. mieszkańców.....	s. 192
Tabela nr 74. Wynik testu chi ² dotyczący częstotliwości wykorzystywania mediacji w sprawach, w których nieletni pochodzi z miast do 10 tys. mieszkańców i z miast 50-100 tys. mieszkańców.....	s. 193
Tabela nr 75. Wynik testu chi ² dotyczący częstotliwości wykorzystywania mediacji w sprawach, w których nieletni pochodzili z miast do 10 tys. mieszkańców i z miast powyżej 100 tys. mieszkańców.....	s. 193
Tabela nr 76. Wynik testu chi ² dotyczący częstotliwości wykorzystywania mediacji w sprawach, w których nieletni pochodzili miast do 10-50 tys. mieszkańców i zamieszkałych na terenie miast powyżej 100 tys. mieszkańców.....	s. 194
Tabela nr 77. Wynik testu chi ² dotyczący częstotliwości wykorzystywania mediacji w sprawach, w których nieletni pochodzili z miast do 10-50 tys. mieszkańców i z miast 50-100 tys. mieszkańców.....	s. 195
Tabela nr 78. Wynik testu chi ² dotyczący częstotliwości wykorzystywania mediacji w sprawach, w których nieletni pochodzili z miast do 10-50 tys. mieszkańców i z miast powyżej 100 tys. mieszkańców.....	s. 196
Tabela nr 79. Wynik testu chi ² dotyczący częstotliwości wykorzystywania mediacji w sprawach, w których nieletni pochodzili z miast od 50-100 tys. mieszkańców i z miast powyżej 100 tys. mieszkańców.....	s. 196

Tabela nr 80. Stosunek sprawcy do popełnionego czynu z podziałem na sprawy, w których zastosowano mediację i w których odstąpiono od mediacji.....s.	198
Tabela nr 81. Stosunek sprawcy do popełnionego czynu z podziałem na sprawy, w których zastosowano mediację i w których odstąpiono od mediacji.....s.	199
Tabela nr 82. Podmiot proponujący mediację.....s.	201
Tabela nr 83. Rezultaty przeprowadzonych postępowań.....s.	201
Tabela nr 84. Postępowanie mediacyjne a wynik postępowania sądowego.....s.	203
Tabela nr 85. Zlecenie opinii biegłego a stopień kierowania spraw do mediacji.....s.	255
Tabela nr 86. Zgoda pokrzywdzonych na mediację a kierowanie i niekierowanie do mediacji w ujęciu testu U Manna-Whitneya.....s.	256
Tabela nr 87. Pokrzywdzeni - rozkład w badanej grupie w zakresie odpowiedzi.....s.	258
Tabela nr 88. Sprawcy a kierowanie i niekierowanie do mediacji.....s.	259
Tabela nr 89. Nieletni - rozkład w badanej grupie w zakresie odpowiedzi.....s.	259
Tabela nr 90. Rodzice nieletnich sprawców a kierowanie i niekierowanie spraw z udziałem nieletniego do mediacji.....s.	261
Tabela nr 91. Nieletni rodzice - rozkład w badanej grupie w zakresie odpowiedzi....s.	261
Tabela nr 92. Rodzice pokrzywdzonych a kierowanie i niekierowanie spraw z udziałem nieletniego do mediacji.....s.	262
Tabela nr 93. Zlecenie przez sędziów wywiadu środowiskowego nieletniego.....s.	263
Tabela nr 94. Różnica pomiędzy grupą sprawców, którzy zawarli ugodę mediacyjną, a grupą sprawców, którzy takiej ugody nie zawarli w zakresie poziomu ich woli do uczestnictwa w postępowaniu mediacyjnym.....s.	264
Tabela nr 95. Uгода - brak ugody a czas na refleksję.....s.	265
Tabela nr 96. Uгода - brak ugody a wola pokrzywdzonego.....s.	266
Tabela nr 97. Wola pokrzywdzonego co do uczestnictwa w mediacji a pozytywne i negatywne zakończenie się procesu mediacyjnego.....s.	268
Tabela nr 98. Chęć i wola pokrzywdzonego do uczestnictwa w mediacji a samowiedza sądu.....s.	269
Tabela nr 99. Ocena przez sąd woli sprawcy do uczestnictwa w mediacji a kierowanie i niekierowanie spraw do mediacji przez sądy.....s.	271
Tabela nr 100. Zgoda pokrzywdzonych na mediację a kierowane i niekierowanie spraw do mediacji.....s.	272

Tabela nr 101. Wola rodziców pokrzywdzonych w zakresie zaangażowania nieletniego w mediację a uruchamianie przez sądy procedury kierowania sprawy do mediacji.....	s. 273
Tabela nr 102. Wola rodziców nieletnich sprawców odnośnie do uczestnictwa nieletniego w mediacji a skierowanie przez sądy sprawy do mediacji	s. 274
Tabela nr 103. Relacje pomiędzy kwestią zlecenia przez sądy opinii biegłym w sprawach, które mogą być objęte mediacją a kierowanie lub niekierowanie spraw do mediacji.....	s. 275
Tabela nr 104. Czas skierowania sprawy do mediacji a zawarcie ugody.....	s. 276

Spis wykresów

Wykres nr 1. Czy w każdej sprawie z nieletnimi zleca Pani/Pan przeprowadzenie wywiadu środowiskowego kuratorom sądowym?.....	s. 213
Wykres nr 2. Czy w prowadzonych postępowaniach z nieletnimi wykorzystuje Pani/Pan opinie biegłych sądowych?.....	s. 214
Wykres nr 3. Czy w Pani/Pana historii wydawania orzeczeń znajdują się sprawy w których kierowano strony do postępowania mediacyjnego?.....	s. 217
Wykres nr 4. Na jakim etapie Pani/Pan kieruje sprawę do postępowania mediacyjnego?.....	s. 220
Wykres nr 5. Z czyjej inicjatywy sprawa została skierowana do mediacji?.....	s. 221
Wykres nr 6. Jaki był najczęściej określany termin przez Panią/Pana na przeprowadzenie postępowania mediacyjnego?.....	s. 222
Wykres nr 7. Jak często zdarzały się przypadki przedłużenia terminu postępowania mediacyjnego?	s. 223
Wykres nr 8. Czy w przypadku skierowań przez Panią/Pana do postępowania mediacyjnego najczęściej przeprowadzenie mediacji zlecano?.....	s. 224
Wykres nr 9. Czy nieletni wyrażali chęć i wolę uczestnictwa w postępowaniu mediacyjnym?.....	s. 225

Wykres nr 10. Czy pokrzywdzeni wyrażali chęć i wolę uczestnictwa w postępowaniu mediacyjnym?.....	s. 226
Wykres nr 11. Jaką postawę prezentowali rodzice nieletnich na propozycję skierowania sprawy do postępowania mediacyjnego?.....	s. 227
Wykres nr 12. Jaką postawę prezentowali rodzice pokrzywdzonych na propozycję skierowania sprawy do postępowania mediacyjnego?.....	s. 228
Wykres nr 13. Jak najczęściej kończyło się postępowanie mediacyjne przed mediatorem?.....	s. 239
Wykres nr 14. Czy Pani/Pan uwzględniła ugodę w trakcie wydawania decyzji kończącej postępowanie sądowe?.....	s. 230
Wykres nr 15. Jak najczęściej kończy Pani/Pan postępowanie sądowe w których przeprowadzono mediację?.....	s. 231
Wykres nr 16. Czy zastąpienie ustawy z dnia 26 października 1982 r. o postępowaniu w sprawach nieletnich ustawą z dnia 9 czerwca 2022 r. o wspieraniu i resocjalizacji nieletnich wpłynęło w Pani/Pana przekonaniu na zwiększenie częstotliwości stosowania mediacji w postępowaniu z udziałem nieletniego sprawcy czynu zabronionego?.....	s. 235
Wykres nr 17. Czy zastąpienie ustawy z dnia 26 października 1982 r. o postępowaniu w sprawach nieletnich ustawą z dnia 9 czerwca 2022 r. o wspieraniu i resocjalizacji nieletnich wpłynęło w Pani/Pana przekonaniu na praktykę stosowania mediacji w postępowaniu z udziałem nieletniego sprawcy czynu zabronionego?.....	s. 236
Wykres nr 18. Czy zmiana ustawy przyczyniła się do częstszego stosowania mediacji w Pani/Pana praktyce orzecznictwa?.....	s. 237
Wykres nr 19. Czy zmiana ustawy przyczyniła się do zmiany praktyki stosowania mediacji w Pani/Pana praktyce orzecznictwa?	s. 237
Wykres nr 20. Czy w Pani/Pana przekonaniu stosowanie mediacji jest efektywnym środkiem resocjalizacji nieletniego sprawcy czynu zabronionego?.....	s. 238
Wykres nr 21. Czy informuje Pani/Pan nieletniego sprawcę czynu zabronionego o możliwości poddania się mediacji?.....	s. 239
Wykres nr 22. Czy szczegółowo wyjaśnia Pani/Pan uczestnikom mediacji istotę i zasady postępowania mediacyjnego przed odebraniem zgody na udział w mediacji?.....	s. 240

Wykres nr 23. Czy zgodnie z Pani/Pana wiedzą mediator wyjaśnia uczestnikom mediacji jej istotę i zasady postępowania mediacyjnego przed odebraniem zgody na udział w mediacji?.....	s. 240
Wykres nr 24. Czy poucza Pani/Pan strony o możliwości wycofania zgody na udział w mediacji aż do zakończenia postępowania mediacyjnego?.....	s. 241
Wykres nr 25. Czy zgodnie z Pani/Pana wiedzą mediator poucza strony o możliwości wycofania zgody na udział w mediacji aż do zakończenia postępowania mediacyjnego?	s. 242
Wykres nr 26. Czy w Pani/Pana przekonaniu stosowanie mediacji jest bardziej skutecznym środkiem resocjalizacji nieletniego aniżeli tradycyjnie rozumiane orzeczenie wydane przez sąd?.....	s. 242
Wykres nr 27. Czy wskazania określone w ugodzie zawartej przed mediatorem są uwzględniane przez Panią/Pana w orzeczeniu kończącym postępowanie?	s. 243
Wykres nr 28. Czy zawarcie ugody przed mediatorem stanowi dla Pani/Pana argument do odstąpienia od wymierzenia środka wychowawczego bądź innego środka oddziaływania resocjalizacyjnego przewidzianego w ustawie z dnia 9 czerwca 2022 r. o wspieraniu i resocjalizacji nieletnich?.....	s. 244